AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY

Gen. bryg. pil. dr Ryszard OLSZEWSKI

SIŁY POWIETRZNE W ODSTRASZANIU MILITARNYM

ROZPRAWA HABILITACYJNA

Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej
57715
09-057715-000-0

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/3571
05-003571-002-0

57715

Warszawa

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr 57715
Akademii Obrony Narodowej

Gen. bryg. pil. dr Ryszard OLSZEWSKI

SIŁY POWIETRZNE W ODSTRASZANIU MILITARNYM

ROZPRAWA HABILITACYJNA

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid. .....
Akademii ON

Warszawa **1997**

TREŚĆ

Strona

WSTĘP 5

1. METODYKA PRZEPROWADZONYCH BADAŃ 10
1.1. Cele i problemy badawcze 10
1.2. Hipotezy robocze 12
1.3. Zastosowane metody badawcze 14
1.4. Organizacja i przebieg badań 15

2. ODSTRASZANIE MILITARNE W STRATEGII OBRONNEJ PAŃSTWA NIENUKLEARNEGO 24
2.1. Teoria odstraszania militarnego 26
2.1.1. Pojęcie, cele i typologia odstraszania militarnego..... 28
2.1.2. Istota i struktura odstraszania militarnego 36
2.1.3. Uwarunkowania odstraszania militarnego 44
2.2. Rozwój historyczny odstraszania militarnego 50
2.2.1. Odstraszanie w okresie przedhiroszimskim 52
2.2.2. Odstraszanie nuklearne 74
2.2.3. Współczesne odstraszanie konwencjonalne 98
2.2.4. Aspekty etyczno-prawne odstraszania militarnego..... 119
2.3. Strategia odstraszania militarnego państwa nienuklearnego..... 133
2.3.1. Odstraszanie militarne w koncepcji bezpieczeństwa państwa 135
2.3.2. System odstraszania militarnego i zasady jego funkcjonowania 146
2.3.3. Wiarygodność strategii odstraszania konwencjonalnego.. 158

3. SIŁY POWIETRZNE W STRATEGII ODSTRASZANIA MILITARNEGO PAŃSTWA NIENUKLEARNEGO 174
3.1. Współczesne siły powietrzne i ich zadania w strategii odstraszania konwencjonalnego 174
3.1.1. Charakterystyka współczesnych sił powietrznych 176
3.1.2. Zadania sił powietrznych i warunki ich wykonywania w strategii odstraszania konwencjonalnego 203
3.1.3. Siły powietrzne państwa nienuklearnego niezbędne do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego 210

Strona

3.2. Użycie sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego 225
3.2.1. Koncepcja użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego 226
3.2.2. Formy i sposoby działań sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego 236
3.2.3. Przygotowanie sił powietrznych do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego 256
3.3. Prognoza rozwoju sił powietrznych w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego 261
3.3.1. Przyszłość odstraszania militarnego 263
3.3.2. Kierunki rozwoju sił powietrznych w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego 268
ZAKOŃCZENIE 290
BIBLIOGRAFIA 294
ZAŁĄCZNIKI 311
1. Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego - ankieta 313
2. Sprawozdanie z badań opinii ekspertów nt.: „Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego" 318
3. Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym - ankieta 330
4. Sprawozdanie z badań opinii ekspertów nt.: „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym" 335
5. Sprawozdanie z sympozjum naukowego odbytego w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie w dniu 29.11.1995 roku nt.: „Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego" 346
6. Sprawozdanie z sympozjum naukowego odbytego w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie w dniu 16.05.1996 r. nt.: „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym"... 350
7. Metodyka oceny potencjału bojowego sił powietrznych 354

WSTĘP

Odstraszanie występowało od zarania dziejów ludzkości. Trudno dziś ustalić czy pojawiło się w erze starć zbrojnych, czy jeszcze wcześniej. Jest wielce prawdopodobne, że pierwotnie funkcjonowało ono w sposób nieświadomy. W miarę rozwoju cywilizacyjnego przybierało postać działań coraz bardziej zamierzonych.

Początkowo celem odstraszania było dążenie do odparcia ataku przy możliwie niskich stratach własnych. W miarę wzrostu zdolności odstraszania stawiano przed nim cele o coraz większym znaczeniu.

Ostatecznie celem odstraszania militarnego stało się zabezpieczenie przed agresją poprzez uczynienie jej nieopłacalną dla agresora[1].

W przeszłości dla osiągnięcia wskazanych celów odstraszania stosowano różnorodne formy i sposoby oddziaływania na przeciwnika. Proste formy odstraszania polegały na bezpośrednim oddziaływaniu na zmysł wzroku, słuchu i wyobraźni. W tym celu stosowano kontrastową kolorystykę, generowano dźwięki wzbudzające trwogę, upodobniano wojowników do groźnych zwierząt lub wyimaginowanych stworów[2].

Postęp cywilizacyjny wynikający z rozwoju nauki i techniki umożliwił stosowanie nowych i skutecznych form odstraszania. Zaczęto dostrzegać przydatność niektórych wytworów cywilizacyjnych - a szczególnie budowli obronnych - dla osiągnięcia celów odstraszania. Jako przykłady mogą służyć: mur chiński, rzymskie limesy, a w późniejszym okresie zamki, fortyfikacje i twierdze[3].

Szczególne znaczenie w zapewnieniu wzrostu skuteczności i wiarygodności odstraszania odegrał rozwój środków walki. Zastosowanie nowych (dotąd nieznanych) środków walki na polu bitwy z zasady wpływało na zwiększenie możliwości i rezultatów odstraszania militarnego. Przy czym ich odstraszające znaczenie

---

[1] *Odstraszanie - niekonfrontacyjne przedsięwzięcie polegające na zniechęceniu strony przeciwnej do działań agresywnych, Słownik podstawowych terminów wojskowych, Warszawa 1994, AON, s. 17.*

[2] *Przykłady tego typu zachowań w celu osiągnięcia rezultatu odstraszania znajdujemy w świecie przyrody współcześnie - przypis autora.*

[3] *Mała encyklopedia wojskowa, MON 1970, t. 2, s. 184. M. ROGALSKI, Fortyfikacje wczoraj i dziś, Warszawa 1978, s. 27.*

było tym większe i skuteczniejsze, im bardziej nieoczekiwane dla przeciwnika i niszczące były skutki ich użycia. Z tego powodu ważny wpływ na zdolność odstraszania militarnego miało powszechne użycie w walce zbrojnej broni palnej (zwłaszcza artylerii), a na początku XX wieku zastosowanie aparatów latających (balonów, sterowców i samolotów). Wniosły one nowy rodzaj zagrożenia, a mianowicie zagrożenie atakiem z powietrza, co miało również olbrzymie znaczenie psychologiczne[1]. Szybki rozwój lotnictwa i wzrost jego możliwości bojowych spowodowały, że w ciągu stosunkowo krótkiego czasu uzyskało ono rangę samodzielnego rodzaju sił zbrojnych i uznane zostało jako jeden z głównych środków odstraszania militarnego w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej.

Epokowe znaczenie miało wyprodukowanie w końcowym etapie II wojny światowej broni jądrowej oraz skutki jej użycia na japońskie miasta - Hiroszimę i Nagasaki. Groza i powszechna świadomość następstw ewentualnego ataku jądrowego stała się **najskuteczniejszym** czynnikiem odstraszania militarnego. **Broń jądrowa zapoczątkowała rozwój teorii i praktyki odstraszania nuklearnego, a następnie powstanie autonomicznej strategii odstraszania nuklearnego.** Funkcjonowanie odstraszania nuklearnego zapewniło (już ponad pół wieku) utrzymanie pokoju w okresie powojennym w warunkach istnienia konfrontacyjnych bloków polityczno-militarnych.

Obecnie (przy ograniczonej przydatności odstraszania nuklearnego) wzrasta znaczenie odstraszania konwencjonalnego[2]. Wzrost ten jest zdeterminowany zarówno możliwościami stworzenia wiarygodnej groźby konwencjonalnymi środkami walki opartymi na najnowszych technologiach, jak również jego większą skutecznością w relacjach pomiędzy państwami średnimi i małymi.

W ostatnich latach odstraszanie militarne (nie tylko nuklearne) pozyskuje coraz więcej zwolenników. Jest ono traktowane jako jedna z niekonfrontacyjnych dróg stabilizowania bezpieczeństwa i zachowania pokoju. Zyskuje powszechną

---

[1] *E. LUDENDORFF, Wojna totalna, Warszawa 1959, s. 21. M. HOWARD, Wojna w dziejach Europy, Ossolineum 1990, s. 166.*

[2] *Pod pojęciem odstraszania konwencjonalnego rozumie się odstraszanie militarne realizowane przy użyciu konwencjonalnych środków walki - przypis autora.*

aprobatę społeczności międzynarodowej. Jest ono postrzegane jako alternatywa dla wielu państw, których nie stać na utrzymywanie sił zbrojnych adekwatnych do potrzeb obronnych. Państwa nuklearne rezultat odstraszania osiągają niejako w sposób samoistny, poprzez sam fakt dysponowania bronią jądrową. Państwa nienuklearne w celu realizacji odstraszania militarnego muszą wdrożyć określone rozwiązania systemowe, a przede wszystkim dysponować nowoczesnymi, dalekosiężnymi środkami walki zdolnymi stworzyć wiarygodną groźbę.

Przydatność odstraszania militarnego w zapewnieniu sobie bezpieczeństwa dostrzega wiele państw nie dysponujących bronią jądrową (nienuklearnych)[1]. Niektóre z nich odstraszanie militarne ujęły jako cel i jedno z podstawowych zadań systemu obronnego, co znajduje potwierdzenie w treści ich doktryn militarnych. Potrzebę odstraszania militarnego podkreślono również w dokumentach normatywnych dotyczących bezpieczeństwa Polski[2]. Problem ten podniesiono również w toku debaty sejmowej poświęconej problemom bezpieczeństwa państwa. W toku debaty plenarnej wskazano na ważną rolę sił powietrznych, a w szczególności lotnictwa w realizacji odstraszania militarnego[3]. Podkreślono, że państwo nienuklearne średniej wielkości, jakim jest Polska, przy braku wystarczających środków na obronność powinno inwestować wybiórczo w takie systemy uzbrojenia, które zapewnią skuteczne odstraszanie militarne.

Przewidywana integracja Polski ze strukturami NATO korzystnie wpłynie na możliwość realizacji odstraszania militarnego. W obecnej strategii NATO przywiązuje się wielką wagę do odstraszania konwencjonalnego, zachowując zdolność odstraszania nuklearnego.

Te oficjalne ukierunkowania doktrynalne, a także kształtujące się poglądy na odstraszanie militarne prezentowane w publikacjach zagranicznych i krajowych stanowiły swego rodzaju wyzwanie do podjęcia badań nad odstra-

---

[1] *Między innymi Szwajcaria, Polska, Izrael, Czechy, Litwa.*
- *G. DANIKER, Strategie des Kleinstaats, Verlag Huber, Stuttgart 1966;*
- *B. BALCEROWICZ, Uniwersalne problemy strategii obronnej państwa średniej wielkości oraz ich odniesienie do obronności Polski, Warszawa 1996, s. 13.*

[2] *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1992.*

[3] *T. POLAŃSKI - tekst wystąpienia w toku debaty plenarnej, Diariusz Sejmowy, 41 posiedzenie, Drugi dzień obrad 19.01.1995 r., s. 31.*

szaniem militarnym i jego zastosowaniem w systemie obronnym państwa nienuklearnego średniej wielkości[1].

Wyniki wstępnych badań, a szczególnie studia historii praktycznego zastosowania odstraszania militarnego w ogóle, oraz teorii i praktyki odstraszania nuklearnego pozwoliły na głębsze rozeznanie problemu badawczego i ukierunkowanie badań zasadniczych. Na czołowe miejsce wysunęła się potrzeba weryfikacji poglądów i ustaleń (często przypadkowych!), dotyczących odstraszania militarnego różnymi środkami i sposobami oraz celowości i możliwości jego zastosowania w systemie obronnym współczesnego państwa nienuklearnego średniej wielkości. Konieczne okazało się również uporządkowanie oraz dostosowanie teorii i praktyki odstraszania militarnego do warunków państwa nienuklearnego, a także usytuowanie ich w systemie obronnym i strategii obronnej tegoż państwa. **Problematyka ta miała stanowić swego rodzaju kanwę do badań i opracowania propozycji użycia sił powietrznych[2] w odstraszaniu militarnym nienuklearnego państwa średniej wielkości, jakim jest Polska.**

Przedstawione wyżej przesłanki wpłynęły na sprecyzowanie głównego problemu badawczego i problemów szczegółowych, a także określiły cele badań, hipotezy robocze, metody badawcze oraz ramowy plan realizacji badań. Wyniki prac badawczych prowadzonych ponad cztery lata, różnymi metodami, stanowiły podstawę do opracowania niniejszej rozprawy składającej się z trzech rozdziałów.

W rozdziale pierwszym pod tytułem „Metodyka przeprowadzonych badań" przedstawione zostały cele i problemy badawcze (główne i szczegółowe), hipote-

---

[1] *Przyjmuje się, że państwo jest średniej wielkości, gdy liczba ludności wynosi 5-50 mln, a powierzchnia 100-500 tys. km . B. BALCEROWICZ, Wystarczalność obronna, Bellona 1996, s. 58.*

[2] *Siły powietrzne są jednym z trzech tradycyjnych rodzajów sił zbrojnych (wojska lądowe, marynarka wojenna) składającym się z wojsk: lotniczych, rakietowych, radiotechnicznych i rozwiniętych systemów logistycznych oraz dowodzenia.*
Siły powietrzne przeznaczone są do wykonywania zadań samodzielnych lub we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych w ramach systemu obronnego państwa (jego podsystemu militarnego). Charakter zadań zależy od przyjętej strategii obronnej państwa, zagrożeń militarnych, potrzeb obronnych i możliwości sił powietrznych. Do typowych zadań sił powietrznych należy odpieranie agresji z powietrza, lotnicze wsparcie wojsk i prowadzenie rozpoznania powietrznego. Oprócz tych zadań bojowych siły powietrzne wykonują zadania pomocnicze - Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, s. 196.

zy robocze, zastosowane metody i techniki badawcze oraz organizacja i przebieg badań.

W rozdziale drugim pod tytułem „Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego" zestawione zostały wyniki badań teorii odstraszania militarnego, jego istota, uwarunkowania i elementy składowe, doświadczenia historyczne w zakresie odstraszania, współczesne poglądy na odstraszanie militarne, ze szczególnym uwzględnieniem strategii odstraszania militarnego państwa nienuklearnego. W rozdziale tym zaprezentowane zostały również etyczno-prawne uwarunkowania odstraszania militarnego.

W rozdziale trzecim pod tytułem „Siły powietrzne w strategii odstraszania militarnego państwa nienuklearnego" przedstawiona została charakterystyka współczesnych sił powietrznych, ich zadania w strategii odstraszania konwencjonalnego oraz skład niezbędny do wykonania zadań w ramach tej strategii. W kolejnej części tego rozdziału przedstawiona została koncepcja użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego, formy i sposoby działań bojowych oraz potrzeby w zakresie przygotowania sił powietrznych do realizacji zadań w ramach tej strategii. W ostatniej części rozdziału przedstawiona została prognoza dotycząca przyszłości odstraszania militarnego i rozwoju sił powietrznych w aspekcie wymogów strategii odstraszania konwencjonalnego.

Elementem składowym rozprawy jest zestaw **załączników**, których treść zawiera dokumentację z przeprowadzonych badań eksperckich, sprawozdania z odbytych sympozjów naukowych oraz metodykę oceny potencjału bojowego sił powietrznych.

W realizacji prac badawczych i opracowaniu ich wyników w formie niniejszej rozprawy szczególną pomoc okazali oficerowie i pracownicy cywilni Akademii Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, Centralnej Biblioteki Wojskowej, a także Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. Za okazaną pomoc oraz życzliwe rady i wskazówki autor składa serdeczne żołnierskie podziękowanie.

1. METODYKA PRZEPROWADZONYCH BADAŃ

Temat niniejszej rozprawy, obiektywne potrzeby jego podjęcia oraz jego zakres wpłynął (wręcz wskazywał) na ustalenie celów i problemów badawczych oraz przedmiotu badań. Przeprowadzone wstępne badania umożliwiły opracowanie hipotez roboczych, określenie zadań i metod badawczych oraz pozwoliły również ukierunkować przebieg całego procesu badawczego. Badania przeprowadzono zgodnie z algorytmem, który został przedstawiony na rys. 1.1.

1.1. Cele i problemy badawcze

Cele badań:

1. Zweryfikować dotychczasowe poglądy i doświadczenia praktyczne w zakresie odstraszania militarnego oraz podjąć próbę dostosowania ich do współczesnych potrzeb i warunków europejskiego nienuklearnego państwa średniej wielkości.

2. Opracować koncepcję użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego oraz wskazać formy i sposoby ich działań bojowych w ramach tej strategii.

Przedmiot badań:

Dwuczłonowy cel badań wyłonił potrzebę również dwuczłonowego przedmiotu badań:

Pierwszy jej człon - Teoria i praktyka odstraszania militarnego państwa średniej wielkości.

Drugi - Siły powietrzne w procesie odstraszania konwencjonalnego, ze szczególnym uwzględnieniem ich głównego komponentu jakim jest lotnictwo.

Główny problem badawczy ujęty został także w dwóch pytaniach:

1. W jakim zakresie istniejącą teorię i praktykę odstraszania militarnego można adaptować do potrzeb i wymogów strategii obronnej współczesnego nienuklearnego państwa średniej wielkości?

2. W jaki sposób wykorzystać siły powietrzne, a szczególnie lotnictwo, w strategii odstraszania militarnego nienuklearnego państwa średniej wielkości?

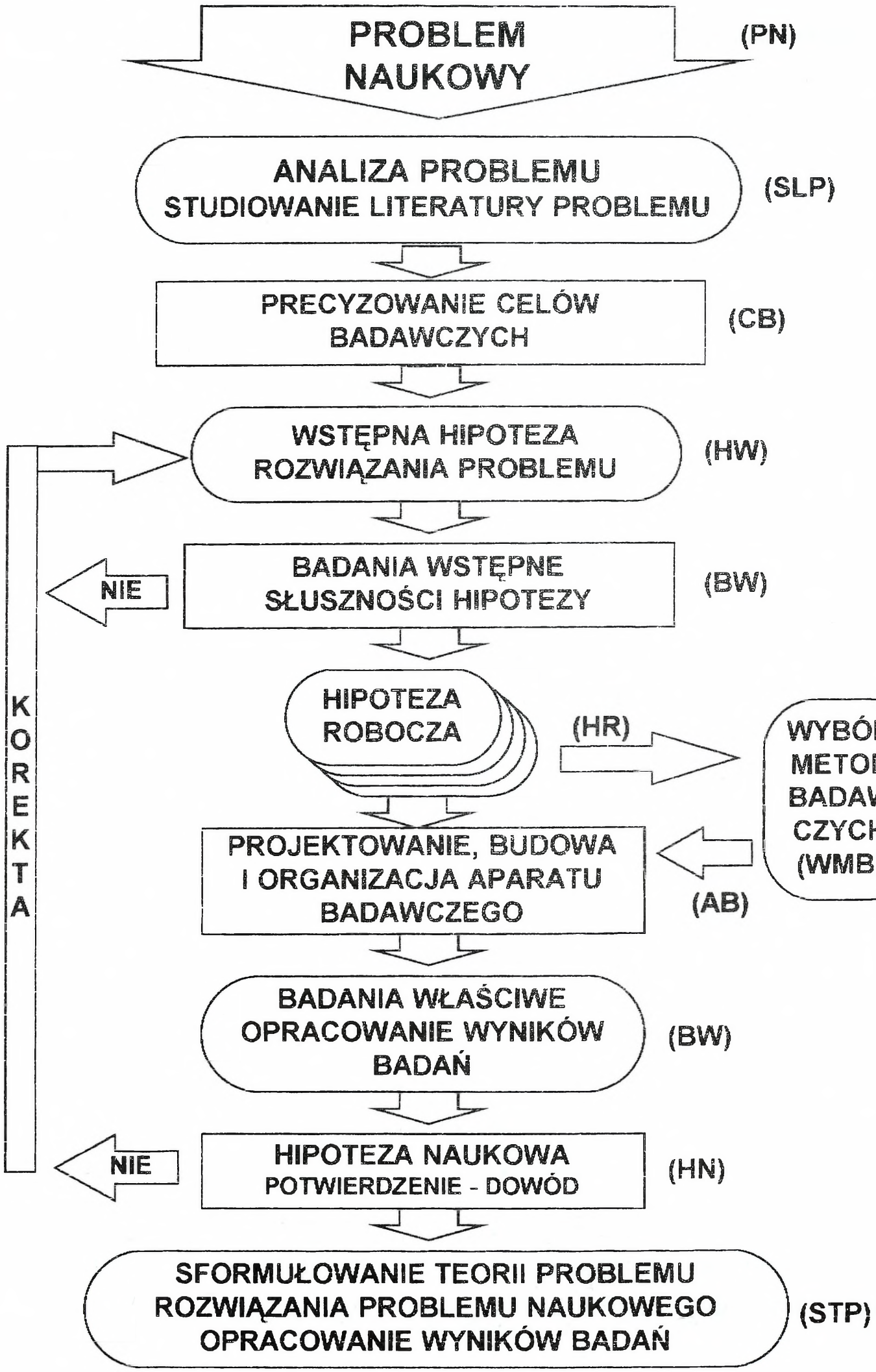

Rys. 1.1. Algorytm przeprowadzonych badań.

Szczegółowe problemy badawcze:

1. Jaka jest istota współczesnego odstraszania militarnego i jakie czynniki ją determinują?

2. W jakim zakresie doświadczenia historyczne odstraszania militarnego zachowują swą aktualność i jaka jest ich przydatność we współczesnym odstraszaniu konwencjonalnym?

3. Czy odstraszanie militarne może być samodzielną strategią obronną państwa nienuklearnego i jak zapewnić jej skuteczność i wiarygodność?

4. Jakie jest miejsce sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego?

5. Jakie powinny być zadania i skład sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym?

6. W jaki sposób użyć siły powietrzne, aby wykonać zadania i osiągnąć cele odstraszania konwencjonalnego?

7. Jakie powinny być kierunki doskonalenia sił powietrznych, a w szczególności lotnictwa, aby mogło ono sprostać wymogom odstraszania konwencjonalnego w najbliższej przyszłości?

1.2. Hipotezy robocze

Wyniki wstępnych badań pozwoliły sformułować następujące hipotezy robocze:

1. Odstraszanie militarne jest przydatne w zapewnieniu bezpieczeństwa nienuklearnego państwa średniej wielkości i może być realizowane konwencjonalnymi środkami walki. Odstraszanie opiera się na wiarygodnej groźbie, która w swej istocie ma podłoże materialne i psychologiczne. Materialnym podłożem groźby są zdolności militarne w zakresie zadawania potencjalnemu agresorowi takich strat i powodowania zniszczeń, które uczynią agresję nieopłacalną dla niego. Psychologicznym podłożem groźby są jasno wyrażone intencje, że istnieją realne możliwości uczynienia agresji nieopłacalnej dla agresora i w przypadku agresji będą podjęte działania, które zapewnią osiągnięcie tego celu.

Odstraszanie militarne opiera się na współzależnym funkcjonowaniu czynnika materialnego i psychologicznego. W odstraszaniu konwencjonalnym (realizowanym przy użyciu konwencjonalnych środków walki) osiągnięcie wiarygodnej groźby (będącej instrumentem odstraszania) zależy od miejsca starcia zbrojnego (obszar agresora, terytorium własne) obiektów ataku i stosowanych środków walki.

Największą skalę strat i zniszczeń można spowodować poprzez atakowanie newralgicznych dla państwa agresora i jego sił zbrojnych obiektów znajdujących się na jego obszarze, przy użyciu nowoczesnych systemów uzbrojenia. Takie działania zapewniają również osiągnięcie wysokich skutków psychologicznych. Wymagają one zachowania żywotności sił przewidzianych do ich realizacji, nawet w przypadku uprzedzającego ataku agresora przeważającymi siłami. W przypadku agresji określone straty będą zadawane agresorowi również w toku działań defensywnych na własnym terytorium. Z tego względu w odstraszaniu konwencjonalnym konieczna jest integracja ofensywnych działań odwetowych na obszarze agresora z działaniami defensywnymi na własnym terytorium. Część teorii i doświadczeń praktycznych z zakresu funkcjonowania odstraszania nuklearnego może być przydatna w odstraszaniu konwencjonalnym państwa średniej wielkości. Odstraszanie militarne może być podstawą samodzielnej strategii obronnej nienuklearnego państwa średniej wielkości. Jest ono dopuszczalne z moralnego punktu widzenia i można je pogodzić z zasadami prawa międzynarodowego.

2. W realizacji zadań w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego podstawowe znaczenie mają środki walki zdolne do skutecznego niszczenia obiektów na całym obszarze agresora od pierwszych chwil agresji, niezależnie od warunków działań bojowych. Wymogom takim odpowiadają siły powietrzne, które są zdolne do szybkiej reakcji na agresję przeciwnika zarówno poprzez działania defensywne w ramach obrony powietrznej, jak również poprzez ofensywne działania odwetowe na obszarze agresora. Podstawowym komponentem sił powietrznych najbardziej przydatnym w odstraszaniu konwencjonalnym jest lotnictwo. Może ono skutecznie wykonywać zadania bojowe w systemie obrony powietrznej i lotnicze uderzenia odwetowe na obszarze agresora.

Podstawową formą użycia sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym będą operacje powietrzne (obronne i odwetowe), o różnym rozmachu i charakterze. W powietrznej operacji odwetowej o charakterze ofensywnym, w zależności od jej celu i rozmachu, obok lotnictwa myśliwsko-bombowego mogą wziąć udział pociski samosterujące, rakiety balistyczne, bezpilotowe statki latające, środki rozpoznania i walki radioelektronicznej, grupy dywersyjno-rozpoznawcze oraz inne systemy broni zdolne do precyzyjnego niszczenia obiektów w głębi terytorium agresora w każdych warunkach. Powietrzna operacja odwetowa wymaga scentralizowanego dowodzenia i wszechstronnego zabezpieczenia działań bojowych. Nieodzowne jest opracowanie w okresie pokoju różnych wariantów takich operacji i doskonalenie poprzez różnorodne formy szkolenia i treningu. Rozwój sił powietrznych, zgodnie z wymogami strategii odstraszania konwencjonalnego, powinien zmierzać w kierunku zwiększenia ich zdolności do niszczenia obiektów powietrznych i naziemnych w każdych warunkach, zwiększenia odporności na przeciwdziałanie przeciwnika (a szczególnie jego obrony przeciwlotniczej), wzrostu zasięgu oddziaływania i autonomiczności działań w każdych warunkach.

O wiarygodności i skuteczności strategii odstraszania konwencjonalnego decydują przede wszystkim kryteria jakościowe stosowanych środków walki i systemów uzbrojenia.

1.3. Zastosowane metody badawcze

Założone cele badań i problemy badawcze (ich charakter i zakres) oraz potrzeba weryfikacji hipotez roboczych wymagały zastosowania kilku metod i technik badawczych. Do badania historycznych i współczesnych materiałów źródłowych zastosowana została przede wszystkim analiza i krytyka piśmiennictwa, a także porównanie i analogia. W szerokim zakresie zastosowany był również sondaż diagnostyczny i ekspercki oraz metoda statystyczna. W ograniczonym zakresie został zastosowany eksperyment naukowy.

1.4. Organizacja i przebieg badań

Zarówno cele badań, jak i jednoznaczne dążenie do rozwiązania głównego problemu badawczego i wynikających z niego problemów szczegółowych, a także ich charakter i zakres, wpłynęły na organizację i przebieg badań.

Treść problemów badawczych (głównych i szczegółowych) zestawiona została w pięć grup zadań badawczych:

1. Zweryfikować dotychczasową teorię odstraszania militarnego (w tym i nuklearnego) oraz dokonać próby dostosowania jej do współczesnych potrzeb państwa nienuklearnego.

2. Ustalić miejsce odstraszania militarnego w strategii (systemie) obronnej państwa i zbadać uwarunkowania jego skuteczności.

3. Określić na podstawie doświadczeń historycznych i współczesnych wymagań zadania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

4. Wybrać i dostosować formy i sposoby działań sił powietrznych do wymagań strategii odstraszania konwencjonalnego.

5. Wskazać kierunki rozwoju sił powietrznych zgodnie z potrzebami strategii odstraszania konwencjonalnego.

Powyższe grupy zadań zostały poddane kompleksowym procedurom badawczym w **trzech blokach metodycznych**:

Blok I - obejmował studia, analizę i krytykę piśmiennictwa, oceny i porównania.

Blok II - obejmował badania sondażowe, oceny ekspertów oraz weryfikację ocen i propozycji rozwiązań w czasie przeprowadzonych narad i sympozjów naukowych.

Blok III - obejmował badania eksperymentalne, z zastosowaniem metod matematycznych i statystycznych.

Zadania badawcze oraz zastosowane metody badań zostały przedstawione w tabeli 1.1. Badania prowadzone były w sposób kompleksowy ponad cztery lata. Każde zadanie badane było różnymi metodami, ujętymi przynajmniej w dwóch blokach metodycznych.

Tabela 1.1

Ramowy plan badań kompleksowych tematu: „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym"

Lp.	Bloki badawcze / Zadania badawcze	I Analizy, oceny i porównania materiałów źródłowych	II Metody sondażowe, eksperckie, sympozja, weryfikacje, przeliczenia	III Metody matematyczne, statystyczne, eksperymenty
1	2	3	4	5
1	Zweryfikować dotychczasową teorię odstraszania militarnego (w tym i nuklearnego) oraz dokonać próby dostosowania jej do współczesnych potrzeb państwa nienuklearnego.	Dokonać analizy pojęcia, określić istotę i zweryfikować uwarunkowania odstraszania militarnego. Określić i przeanalizować istotę groźby i jej działanie w stosunkach międzyludzkich i międzypaństwowych. Zbadać współzależność czynnika materialnego i psychologicznego w odstraszaniu militarnym. Zweryfikować teorię odstraszania militarnego w aspekcie potrzeb państwa nienuklearnego średniej wielkości.	Zebrać oceny ekspertów dotyczące teorii odstraszania i warunków jego skuteczności. Zebrać opinie dotyczące wpływu groźby na zachowania indywidualne, grupowe i zbiorowe. Zweryfikować wyniki badań teorii odstraszania w toku sympozjów naukowych i narad oraz opublikować ich rezultaty.	
2	Ustalić miejsce odstraszania militarnego w strategii (systemie) obronnej państwa i zbadać czynniki warunkujące jego skuteczność.	Określić warunki funkcjonowania odstraszania militarnego jako komponentu innych strategii obronnych oraz jako autonomicznej strategii obronnej. Zbadać skuteczność odstraszania militarnego realizowanego przy użyciu broni konwencjonalnej i jądrowej. Określić miejsce odstraszania militarnego w strategii obronnej państwa nienuklearnego. Zbadać warunki skuteczności odstraszania nuklearnego i konwencjonalnego. Ustalić zgodność założeń strategii odstraszania z wymogami prawa międzynarodowego. Zbadać stronę moralną odstraszania militarnego.	Przeprowadzić badania sondażowe i określić przydatność odstraszania militarnego w strategii obronnej państwa średniej wielkości, sposoby zapewnienia jego skuteczności i wiarygodności, formy i sposoby działań zbrojnych przydatne w odstraszaniu konwencjonalnym oraz potrzeby w zakresie ilości i jakości systemów uzbrojenia. Określić potrzeby w zakresie oddziaływania psychologicznego. Zebrać opinie ekspertów dotyczące strony prawno-etycznej odstraszania militarnego. Zweryfikować uzyskane rezultaty badań w toku narad i sympozjum naukowego oraz opublikować ich rezultaty.	

3	Określić na podstawie doświadczeń historycznych i współczesnych wymagań zadania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.	Ocenić wpływ zagrożenia z powietrza na działania bojowe i realizację odstraszania militarnego. Przestudiować przykłady użycia sił powietrznych w celu osiągnięcia rezultatu odstraszania. Sprecyzować zadania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.	Przeprowadzić badania sondażowe i określić przydatność sił powietrznych do realizacji odstraszania konwencjonalnego oraz ich zadania w tej strategii. Zweryfikować rezultaty badań w toku narad i sympozjów naukowych oraz opublikować ich rezultaty.	Dokonać próby wykorzystania wybranych metod matematycznych i statystycznych do oceny potencjału bojowego sił powietrznych i ich potrzeb ilościowych do realizacji zadań odstraszania konwencjonalnego.
4	Wybrać i dostosować formy i sposoby działań sił powietrznych do wymagań strategii odstraszania konwencjonalnego.	Przestudiować formy i sposoby działań sił powietrznych w konfliktach zbrojnych. Określić przydatność poszczególnych form i sposobów działań do realizacji odstraszania militarnego. Wybrać formy i sposoby działań sił powietrznych przydatne w odstraszaniu konwencjonalnego.	Zebrać opinie ekspertów na temat form i sposobów działań sił powietrznych w odstraszaniu militarnym. Zweryfikować uzyskane wyniki badań w toku narad i sympozjów naukowych oraz opublikować rezultaty badań.	Zbadać eksperymentalnie przydatność wybranych sposobów działań LMB w zwalczaniu wybranych obiektów naziemnych, na dużej odległości w warunkach przeciwdziałania środków OPL i WRE. Ocenić skuteczność bojową samolotów Su-22 M-4 z zastosowaniem bomb kierowanych H-25, H-29, bomb klasycznych i pocisków rakietowych. Ocenić przydatność poszczególnych sposobów działań bojowych do zwalczania obiektów naziemnych w zależności od głębokości położenia obiektu, warunków działań, pory doby, warunków atmosferycznych, przeciwdziałania OPL oraz potrzeby w zakresie dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych.
5	Wskazać kierunki rozwoju sił powietrznych, zgodnie z potrzebami strategii odstraszania konwencjonalnego.	Przestudiować i ocenić tendencje i kierunki rozwoju sił powietrznych i stosowanych przez nie systemów uzbrojenia oraz określić ich wpływ na możliwości odstraszania militarnego. Sprecyzować potrzeby w zakresie walorów sprzętu lotniczego, systemów uzbrojenia, dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych w aspekcie wymogów strategii odstraszania konwencjonalnego.	Zebrać opinie ekspertów dotyczące perspektywicznych możliwości bojowych sił powietrznych i ich przydatności w odstraszaniu konwencjonalnym. Zweryfikować wyniki badań w toku sympozjów naukowych i opublikować.	Zebrać i ocenić rezultaty badań eksperymentalnych nowoczesnych samolotów i ich systemów uzbrojenia oraz wyposażenia awionicznego i nawigacyjnego w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego.

Badania materiałów źródłowych (blok I) obejmowały wszystkie zadania badawcze i dotyczyły istoty odstraszania militarnego, jego uwarunkowań oraz funkcjonowania w różnych epokach historycznych, w tym również w warunkach współczesnych, a także użycia sił powietrznych w celu osiągnięcia rezultatu odstraszania.

Studia objęły ponad 250 pozycji wydawniczych różnej objętości i znaczenia, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Większość z tych publikacji dotyczy odstraszania nuklearnego realizowanego przez Stany Zjednoczone i ZSRR w warunkach wzajemnej wrogości w okresie powojennym. Na szczególną uwagę zasługują publikacje: A. Beaufre „Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia"; B. Brodie „The Absolute Weapon. Atomic Power and World Order"; S. Byers „Deterrence in the 1980's. Crisis and Dilema; K. Dumi, W. Staudenmaier „Military Strategy in Transition Defense and Deterrence in the 1980"; A. George, R. Smoke „Deterrence in American Policy"; G. Guertner „Deterrence and Conventional Military Forces"; W. Kaufman „The Requirements of Deterrence. Memorandum 7"; R. Kolkowicz „The logic of Nuclear Terror"; J. Mearsheimer „Conventional Deterrence"; P. Morgan „Deterrence: A. Conceptual Analysis"; G. Qester „Deterrence before Hiroshima"; T. Schelling „The Strategy of Conflikt".

Wśród materiałów źródłowych dotyczących użycia sił powietrznych w działaniach bojowych i odstraszaniu militarnym przydatne okazały się następujące publikacje: W. Craven „The Army Air Forces in World War II"; S. Czmur „Walka o panowanie w powietrzu"; G. Douhet „Panowanie w powietrzu"; D. Drew „Air Power in the new world order"; R.P. Hearne „Aerial Warfare"; H.A. Jones „The War in the Air"; F.W. Lanchester „Aircraft in Warfare"; B. Lyttle „The Flaw in Deterrence"; W. Mitchell „Winget Defense"; H. Westenhoff „Military Air Power"; E. Zabłocki „Strategiczne aspekty sił powietrznych".

W badaniach strategii obronnej państwa średniej wielkości szczególnie przydatne okazały się publikacje: B. Balcerowicz „Obronność państwa średniego" Cz. Dęga „Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku"; St. Dworecki „Prognozowany charakter konfliktów zbrojnych a nowoczesne środki walki";

W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek „Przyszła wojna - jaka?"; St. Koziej „Teoria sztuki wojennej"; J. Marczak, J. Pawłowski „O obronie militarnej Polski przełomu XX--XXI wieku"; Z. Ścibiorek „Rozważania o obronie"; A. Targowski „Obrona Polski dziś i jutro"; E. Żółtowski „Zaskoczenie w wojnie współczesnej".

Dzięki usilnym staraniom pozyskane zostały wartościowe materiały dotyczące odstraszania militarnego z wyspecjalizowanych wojskowych i cywilnych instytutów zachodnich. Szczególnie ważna okazała się pomoc The Interational Institute for Strategic Studies w Londynie, Strategic Studies Institute U.S.Army War College, National Defense University w Waszyngtonie, Center of International Studies w Princeton i Virginia Military Institute. Uzyskane materiały pozwoliły pogłębić wiedzę o współczesnych poglądach na odstraszanie militarne. Całość materiałów źródłowych bezpośrednio i pośrednio związanych z przedmiotem badań została przedstawiona w bibliografii.

Bardzo cenne okazały się również kontakty z delegacjami USA i NATO w czasie kilku konferencji w DWLOP i AON oraz wizyty w uczelniach wojskowych w Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech.

Badania materiałów źródłowych dotyczących odstraszania militarnego i użycia sił powietrznych pozwoliły na zrozumienie istoty odstraszania militarnego, jego elementów składowych, a także warunków i rezultatów jego stosowania. Jednak większość materiałów dotyczyła odstraszania nuklearnego. Niewiele materiałów - poglądów, ustaleń, rozwiązań normatywnych - udało się zebrać, usystematyzować i wyciągnąć pożyteczne wnioski dla odstraszania konwencjonalnego oraz użycia sił powietrznych w tej formie odstraszania.

W sumie wyniki badań materiałów źródłowych pozwoliły na zebranie poglądów dotyczących odstraszania militarnego w ogóle i na tej podstawie sformułowanie założeń teorii odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi, a także określenie miejsca odstraszania militarnego w systemie obronnym państwa nienuklearnego oraz propozycji użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

W ramach realizacji II bloku badawczego uzyskane rezultaty badań, w tym również propozycje rozwiązań, poddane zostały ocenie ekspertów i weryfikacji

w czasie sympozjów naukowych oraz w publikacjach sondażowych, w czasopismach krajowych i zagranicznych. Badaniami eksperckimi objęta została grupa 180 oficerów starszych, stanowiących reprezentację IC MON, Sztabu Generalnego, Dowództwa WLOP, WOW, 4KL, KOP, AON i WSOSP. Badania były anonimowe. Sondaże przeprowadzone zostały techniką wywiadu kwestionariuszowego w dwóch obszarach tematycznych: 1. „Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego" oraz 2. „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym". Ankiety i sprawozdania z tych badań przedstawione zostały w załącznikach 1-4.

Wyniki badań i propozycje dotyczące teorii strategii odstraszania i jej zastosowania w państwie nienuklearnym poddane zostały weryfikacji na sympozjum naukowym w Wydziale Strategiczno-Obronnym AON (29.11.1995 r.). Natomiast propozycje dotyczące użycia sił powietrznych w strategii odstraszania militarnego państwa nienuklearnego zweryfikowano na sympozjum naukowym w WSOSP (16.05.1996 r.). Wyniki tych weryfikacji były na ogół pozytywne. W większości występujący je aprobowali, wnosząc jednocześnie drobne uwagi i własne propozycje rozwiązań. Sprawozdania z tych sympozjów zostały przedstawione w załącznikach 5 i 6.

Poglądy na odstraszanie militarne w systemie obronnym państwa nienuklearnego prezentowane były również podczas międzynarodowego sympozjum naukowego w AON nt.: "Problemy bezpieczeństwa w myśli społecznej i wojskowej" (22.05.1996 r.). Uzyskały one również akceptację uczestników sympozjum.

Zweryfikowane w toku badań eksperckich oraz podczas przeprowadzonych sympozjów wyniki badań, częściowo poprawione i uzupełnione, opublikowane zostały w czasopismach wojskowych, tj.: Myśli Wojskowej, Przeglądzie Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, Zeszytach Naukowych AON, Biuletynie WSOSP i prasie wojskowej w celu uzyskania opinii szerszych gremiów. Zaprezentowane poglądy i propozycje spotkały się z życzliwym przyjęciem i aprobatą zainteresowanych gremiów, zarówno w wystąpieniach oficjalnych jak i kontaktach osobistych.

Wyniki badań eksperckich i weryfikacja poglądów oraz proponowanych rozwiązań stanowiły wydatną pomoc w formułowaniu rozwiązań dotyczących strategii odstraszania konwencjonalnego oraz użycia sił powietrznych w ramach tej strategii.

W sumie zastosowane w tym bloku badawczym metody i zakres przedsięwzięć badawczych, dotyczących w zasadzie wszystkich zadań badawczych, okazały się w pełni użyteczne i przyniosły zadowalające wyniki, których część można było poddać kolejnym badaniom.

W III bloku badawczym główna uwaga została zwrócona na badania działań lotnictwa w czasie ćwiczeń praktycznych. Badaniami objęto formy, sposoby i rezultaty działań 4 Korpusu Lotniczego oraz 2 i 3 Dywizji Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego wyposażonych w samoloty Su-22 M-4 (na poligonach lotniczych w latach 1986-1997) oraz ćwiczeniach i sprawdzianach ogniowych. Główne zadanie badawcze zrealizowano w toku ćwiczeń 4 Korpusu Lotniczego pk. „Krogulec-94", „Puma-95", „Koliber-96" i „Jastrząb-97" oraz 2 i 3 Dywizji Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego w ćwiczeniach pk. „Puma-96", „Orzeł-96", „Perkoz-97", „Bielik-97", „Szerszeń-97" oraz „Szpon Orła-97". Celem tych badań było sprawdzenie możliwości bojowych grup lotnictwa uderzeniowego podczas zwalczania różnych obiektów, określonymi sposobami działań, w tym również na pełny taktyczny promień działania w różnych warunkach. Rezultaty badań potwierdziły przydatność tego typu samolotów i stosowanych środków rażenia do skutecznego rażenia różnych obiektów. Zastosowane bomby kierowane (H-25, H-29) zapewniły rażenie celów z dokładnością do 5 metrów. W większości przypadków uzyskano bezpośrednie trafienie celów punktowych. Natomiast zastosowane rakietowo-artyleryjskie klasyczne środki rażenia pozwoliły na rażenie celów z dokładnością od kilku do kilkunastu metrów, w zależności od stosowanych środków rażenia, sposobu i warunków ataku. Bomby klasyczne okazały się szczególnie przydatne do zwalczania obiektów powierzchniowych. Systemy nawigacyjne samolotów zapewniły wyprowadzenie grup uderzeniowych w rejon obiektów działań z dokładnością do 50 m, a dokładność wykonania zadań w czasie nie przekraczała tolerancji 1 minuty od czasu nakazanego. Średni tak-

tyczny promień działania tego typu samolotów na małej i średniej wysokości (w zależności od wariantu uzbrojenia) wynosił 400-600 km, a maksymalny do 900 km. Ze zrozumiałych względów badania eksperymentalne w tym bloku tyczyły się tylko części zadań badawczych dotyczących użycia lotnictwa.

Podjęta została również próba wykorzystania metod matematycznych do określenia potrzeb ilościowych samolotów wielozadaniowych i szkolno-bojowych dla polskich sił powietrznych w oparciu o dane wybranych państw zachodnioeuropejskich oraz oceny potencjału bojowego sił powietrznych, przedstawionego w załączniku 7.

Badania w ramach tego bloku badawczego przyczyniły się do racjonalnego wyboru zadań, form i sposobów działań sił powietrznych w strategii odstraszania militarnego z użyciem konwencjonalnych środków rażenia. Jednocześnie pozwoliły na sprecyzowanie potrzeb w tym zakresie oraz kierunków rozwoju sił powietrznych, zapewniających ich efektywne użycie w ramach tej strategii.

Założony program badań, stosunkowo szeroki i wielostronny, okazał się celowy i użyteczny. Zastosowane metody badań na ogół zdały egzamin i umożliwiły osiągnięcie założonych celów badawczych.

Przyjęta forma prowadzenia badań polegająca na kolejnym badaniu każdego z wyznaczonych zadań dwoma - trzema metodami (w bloku I badania materiałów źródłowych, w bloku II ich weryfikacja przez ekspertów i w czasie sympozjów, a następnie w bloku III badania eksperymentalne, przynajmniej części zadań) zapewniła pogłębienie badań i osiągnięcie wiarygodnych wyników.

W sumie przeprowadzone badania umożliwiły rozwiązanie postawionych problemów badawczych, zarówno głównych jak i szczegółowych, tj.:

1. Zapewniły zweryfikowanie funkcjonowania odstraszania militarnego w przeszłości, ustalenie czynników kształtujących teorię i praktykę odstraszania nuklearnego, a także określenie jego przydatności w warunkach państwa nienuklearnego.

2. Pozwoliły określić i uzasadnić potrzebę wyodrębnienia strategii odstraszania militarnego jako odrębnej (samodzielnej) strategii w systemie obronnym państwa nienuklearnego.

3. Zapewniły opracowanie koncepcji użycia sił powietrznych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego, a także ustalenie zadań oraz form i sposobów ich realizacji w ramach tej strategii.

4. Umożliwiły również określenie potrzeb i kierunków rozwoju sił powietrznych w aspekcie potrzeb w strategii odstraszania konwencjonalnego.

Powyższe ustalenia w pełni potwierdziły słuszność przyjętych hipotez roboczych oraz stanowiły podstawę do szerszego zaprezentowania wyników badań w niniejszej rozprawie.

2. ODSTRASZANIE MILITARNE W STRATEGII OBRONNEJ PAŃSTWA NIENUKLEARNEGO

Odstraszanie militarne istniało i było stosowane w praktyce (w mniejszym lub większym zakresie) od dawna. Przez długi okres czasu nie zajmowało jednak znaczącej pozycji w sztuce wojennej, ani też nie było przedmiotem analiz i opracowań teoretycznych, chociaż wraz z rozwojem środków walki systematycznie rosło jego znaczenie i rozszerzał się zakres jego zastosowań praktycznych. W okresie międzywojennym i podczas drugiej wojny światowej znaczenie odstraszania militarnego zostało zdecydowanie wsparte masowym wprowadzeniem lotnictwa bojowego, jako silnego i skutecznego środka dalekosiężnego oddziaływania na przeciwnika.

Broń jądrowa i skutki jej użycia wydźwignęły odstraszanie nuklearne na pierwszoplanową pozycję w okresie powojennym. Przewidywane rezultaty wojny z użyciem broni jądrowej okazały się tak niszczące dla walczących stron, że trudno było zakładać możliwość osiągnięcia jakiegokolwiek racjonalnego celu działań z jej użyciem. Rosnące w kolejnych latach arsenały broni jądrowej, utrzymywane w wysokim stopniu gotowości bojowej i powszechna świadomość skutków jej użycia stały się głównym czynnikiem odstraszania.

Równocześnie z doskonaleniem broni jądrowej i systemów jej przenoszenia kształtowała się teoria i strategia odstraszania nuklearnego. Początkowo nosicielem broni jądrowej było tylko lotnictwo. Później głównym środkiem przenoszenia tej broni były rakiety balistyczne. Broń jądrowa zapewniała możliwość zadania agresorowi wielkich strat bez potrzeby podejmowania obrony własnego terytorium. Okazała się ona wielce skuteczna w zachowaniu powściągliwości i rozwagi pomiędzy Wschodem i Zachodem w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych. Wielokrotnie zapobiegła ona wojnie i nadal odgrywa ważną rolę w stosunkach międzynarodowych i zapewnieniu bezpieczeństwa państw nuklearnych i nienuklearnych[1].

---

[1] *Por. Dokumenty londyńskiego spotkania na szczycie NATO z dnia 06.07.1990 r., Koncepcja strategiczna NATO z 07.11.1991 r.*

W ostatnich latach sytuacja polityczno-militarna w Europie i na świecie w znacznym stopniu ograniczyła przydatność odstraszania nuklearnego. Wzrosło zainteresowanie odstraszaniem konwencjonalnym[1] (z użyciem broni konwencjonalnej). Jego przydatność i skuteczność jest coraz częściej dostrzegana nie tylko przez mocarstwa nuklearne. Podkreśla się szczególną przydatność odstraszania militarnego dla tych państw, których nie stać na utrzymywanie stosunkowo dużych sił zbrojnych i zapewnienie pełnej wystarczalności obronnej. Odstraszanie militarne znalazło się w doktrynach militarnych wielu państw. Trwa wymiana poglądów i opinii w skali międzynarodowej (na łamach czasopism, periodyków i wydawnictw zwartych oraz konferencjach, naradach i spotkaniach) na temat odstraszania militarnego w ogóle, a szczególnie odstraszania konwencjonalnego. Przedmiotem ożywionych dyskusji i sporów jest zarówno teoria odstraszania, jak również jego praktyczna przydatność we współczesnych uwarunkowaniach. Czynione są próby wykorzystania (adaptacji) teorii i rozwiązań praktycznych odstraszania nuklearnego do potrzeb i warunków odstraszania konwencjonalnego.

Rozważana jest również możliwość i celowość zastosowania (uznania) odstraszania konwencjonalnego jako autonomicznej (samodzielnej) strategii obronnej państwa nienuklearnego. Dyskutowana jest przydatność odstraszania militarnego jako komponentu klasycznej strategii obronnej państwa. Dużo uwagi poświęca się roli poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, a szczególnie sił powietrznych, w odstraszaniu militarnym.

Badania mające na celu zweryfikowanie dotychczasowych poglądów i doświadczeń praktycznych w zakresie odstraszania militarnego pozwoliły na opracowanie:

- teorii odstraszania militarnego - dotychczas prezentowanej w różnych publikacjach i koniunkturalnie interpretowanej;

- doświadczeń historycznych odstraszania militarnego i określenia roli sił powietrznych w osiąganiu celów odstraszania;

---

[1] *C. GRAY, Nuclear Deterrence and Technological Change, Retrospekt and Prospekt New York 1986, s. 39.*

- strategii odstraszania militarnego państwa nienuklearnego oraz określanie jej roli w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa;

- zasad funkcjonowania i wiarygodności odstraszania militarnego oraz jego perspektyw rozwojowych.

Materiały przedstawione w tym rozdziale (rezultaty badań) mają stanowić podstawę do usytuowania sił powietrznych i określenia koncepcji ich użycia w strategii odstraszania militarnego państwa nienuklearnego.

2.1. Teoria odstraszania militarnego

Teoria odstraszania militarnego, podobnie jak teoria innych dziedzin działalności człowieka (rzeczywistości), zawiera wiedzę o idei (koncepcji) odstraszania, celach i zadaniach, jego elementach składowych (komponentach), siłach i środkach niezbędnych do jego realizacji a także formach, sposobach i metodach ich użycia.

Jest charakterystyczne, że odstraszanie militarne praktycznie stosowane było od wieków, a pierwsze próby formułowania jego teorii podjęto dopiero w połowie XX wieku[1], po skonstruowaniu i praktycznym użyciu broni jądrowej, która uczyniła agresję nieopłacalną poprzez zdolność zniszczenia przeciwnika w odwecie. Broń jądrowa zmusiła przeciwnika do prowadzenia racjonalnej kalkulacji opłacalności agresji w obliczu odstraszającej groźby.

Idea odstraszania jest stosunkowo prosta i polega na osiąganiu pożądanego zachowania przeciwnika poprzez zastosowanie groźby. Groźba opiera się na obietnicy sankcji, dotyczących różnych sfer działalności państwa. W odstraszaniu militarnym groźba opiera się na obietnicy użycia przemocy zbrojnej, która powszechnie uważana jest za narzędzie ostateczne w realizacji celów politycznych. Podstawowym problemem odstraszania militarnego jest ustalenie sposobów zastosowania groźby wobec przeciwnika, aby osiągnąć pożądany skutek, a więc czym i jak grozić przeciwnikowi aby odstraszanie było skuteczne i zapewniało

---

[1] *P. Morgan, Deterrence: A Conceptual Analysis, Sage Publications, Bevery Hills, California 1983, s. 8.*

osiągnięcie zakładanych celów. Jest to zatem zjawisko współzależności groźby i reakcji, zjawisko psychologiczne mające swoje korzenie w ludzkiej emocjonalności i sprowadzające się do interakcji grup racjonalnych decydentów. Dlatego, teorię odstraszania militarnego można traktować jako pewnego rodzaju teorię podejmowania decyzji przez rząd w obliczu sytuacji kryzysowej. Z tego względu decydenci powinni znać istotę odstraszania militarnego, jego uwarunkowania i zasady zastosowania, a więc jego teorię.

Kluczowym zadaniem teorii odstraszania militarnego powinno być wypracowanie sposobów przygotowania i wykorzystania posiadanego potencjału militarnego państwa (w istniejącej i prognozowanej sytuacji polityczno-militarnej), które spowodują u przeciwnika przekonanie o nieopłacalności agresji. Przekonanie takie można osiągnąć poprzez stosowanie szerokiej gamy przedsięwzięć o charakterze politycznym, propagandowym, psychologicznym i militarnym.

W teorii odstraszania przyjmowane jest założenie racjonalności, które jest uproszczeniem pomagającym w konstruowaniu pewnych modeli zachowań. Chociaż takie założenie nie jest w pełni uzasadnione, to jednak umożliwia dokładniejsze badania problematyki odstraszania i jest użyteczne dla decydentów.

Teoria odstraszania militarnego obejmuje również szeroką wiedzę o potrzebach posiadania, rozmieszczenia i alternatywnego użycia współczesnych systemów broni i sił zbrojnych. Pozwala ona wyjaśnić zależności i uwarunkowania determinujące funkcjonowanie odstraszania militarnego, a szczególnie jego skuteczność i wiarygodność. Z tego względu, każdy z elementów składowych odstraszania militarnego wymaga rozważenia pod kątem militarnym, psychologicznym i moralno-prawnym.

Odstraszaniem militarnym, jego teorią i rozwiązaniami praktycznymi, często w powiązaniu z problemami politycznymi i społecznymi zajmują się mężowie stanu, naukowcy, wojskowi, publicyści. Ich poglądy, oceny i propozycje - często kontrowersyjne - przedstawiane są w opracowaniach naukowych, wydawnictwach książkowych i publikacjach. Wyniki badań tej problematyki, a także własne wnioski i ustalenia pozwoliły przedstawić w tej części rozprawy współczesne rozumienie teorii odstraszania militarnego i uwarunkowania jego zastosowania.

2.1.1. Pojęcie, cele i typologia odstraszania militarnego

Potrzeba zdefiniowania pojęcia *„odstraszanie"* wynika z różnorodnej interpretacji jego treści, w zależności od okoliczności i przedmiotu rozważań. Pojęcie *„odstraszanie"* raz oznacza teorię, w innej sytuacji jest synonimem obrony, często wyraża określony typ polityki obronnej, niekiedy termin ten jest odnoszony do strategii, takiej jak odstraszanie *„przez karę"* lub odstraszanie *„przez odmowę"*. Terminu *„odstraszanie"* używa się również dla określenia szczególnego typu strategii, takiej jak *„pewne zniszczenie"* (gwarantowane zniszczenie). Nierzadko termin ten jest również używany do charakterystyki modelu stosunków strategicznych pomiędzy mocarstwami nuklearnymi[1].

Ta niejednoznaczność i nieprecyzyjność terminologiczna wzbudza wiele dyskusji i kontrowersji. W 1961 roku **Glenn Snyder** zaproponował następującą definicję: *„odstraszanie oznacza zniechęcenie wroga do podejmowania akcji militarnych poprzez ukazywanie mu perspektyw kosztów i ryzyka, które przewyższają wartość oczekiwanych zysków"*[2]. Z definicji tej wynika, że odstraszanie dotyczy wrogich państw i opiera się na groźbie wynikającej z kalkulacji kosztów.

Francuski generał **Andre Beaufre** określił *„odstraszanie jako powstrzymywanie wrogiego mocarstwa od powzięcia decyzji o użyciu siły lub, mówiąc bardziej ogólnie, od działania lub reagowania na działania w określonej sytuacji"*[3]. Podkreślał on, że odstraszanie osiąga się dzięki posiadaniu środków, które stanowią wystarczającą groźbę i zapewniają uzyskanie pożądanego efektu psychologicznego.

W raporcie **Komisji Scowcrott'a** w 1983 roku stwierdzono, że odstraszanie to *„warunek, kiedy użycie siły strategicznej jest odradzane ponieważ potencjalna ofiara mogłaby odwzajemnić się efektywnie"*[4]. Z definicji tej wynika, że odstraszanie opiera się na wpływaniu na intencje agresora.

---

[1] *R. BYERS, Deterrence in the 1980's, Crisis and Dilemma, Droom Helm. London i Sydney, 1985, s. 10.*
[2] *G. SNYDER, Deterrence and Defense: Toward a Theory of National security, Princeton University Press, Princeton, New Yersey 1961, s. 22.*
[3] *A. BEAUFRE, Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968, s. 138.*
[4] *R. BYERS, op. cit., s. 11.*

Według poglądów pracowników naukowych Akademii Obrony Narodowej *„odstraszanie militarne jest jedną z funkcji sił zbrojnych, której istotą jest przekonanie strony przeciwnej o nieopłacalności podjęcia działań zbrojnych"* [1].

Niezwykle istotne jest podkreślenie, że **odstraszanie jest funkcją sił zbrojnych**. Niektórzy teoretycy podkreślają, że jest to funkcja podstawowa. Interesująca i użyteczna może być również definicja zaproponowana przez **Patricka Morgana**, który uważa, że: *„Odstraszanie to skłonienie drugiej strony do odstąpienia od pewnego działania za pomocą groźby, bowiem działanie to doprowadzi grożącego do wymierzenia kary lub odwetu. Innymi słowy, odstraszanie polega na przekonaniu odstraszanego, że jego własny interes zmusza go, by odstąpił od pewnego działania. Przekonanie takie osiąga się poprzez kalkulację zysków i strat. Aby odstraszanie było skuteczne, odstraszający zapewnia, że stopień odwetu przekroczy zysk oczekiwany przez odstraszającego w takim stopniu w jakim działanie takie jest bardziej motywowane przez impuls psychologiczny niż kalkulację zysków i strat, siła odstraszającej groźby musi równoważyć działanie tych impulsów"* [2]. Większa część tej definicji odnosi się do racjonalnej kalkulacji kosztów, dopiero w ostatnim zdaniu podkreślone zostało znaczenie psychologicznego aspektu groźby.

Wspólną treścią przytoczonych definicji pojęcia *„odstraszanie"* jest dążność do wpływania na intencje przeciwnika poprzez groźbę.

W przytoczonych definicjach są wspólne następujące elementy:

po pierwsze - odstraszanie militarne ma powstrzymać przeciwnika przed podjęciem działań zbrojnych, użyciem siły, podjęciem akcji militarnej;

po drugie - odstraszanie wymaga perswazyjnego oddziaływania na postawę i motywację przeciwnika poprzez zniechęcanie, odradzanie, powstrzymywanie, przekonywanie, skłanianie;

---

[1] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 1996, AON, s. 50.*

[2] *P. MORGAN, Deterrence: A Conceptual Analysis, Sage Publications, Bevery Hills, California 1983, s. 19.*

po trzecie - instrumentem odstraszania jest groźba, która występuje w postaci określonych sankcji militarnych: kary, odwetu, odwzajemnienia atakiem w przypadku podjęcia działań zbrojnych przez przeciwnika.

Groźba musi dotyczyć fundamentalnych wartości przeciwnika, których utrata przesądzi o nieopłacalności agresji.

Zatem odstraszanie zakłada użycie groźby w celu wpływania na zachowanie przeciwnika. Groźba oparta jest na obietnicy zastosowania bliżej nie sprecyzowanych ale bardzo poważnych i dokuczliwych sankcji militarnych. Jednocześnie jest ona elementem wspierającym i uwiarygodniającym perswazję.

Odstraszanie militarne związane jest z konfliktem zbrojnym, odnosi się do stosunków pomiędzy wrogimi państwami i sprowadza się do groźby użycia siły dla zapobieżenia działaniom zbrojnym. Grożenie odwetem jest typowym zachowaniem odstraszającego. Odstraszanie w istocie jest grożeniem użycia siły w celu zapobieżenia użyciu siły przez kogoś innego. **Manipulacja groźbą stanowi esencję odstraszania.**

Głównym celem odstraszania militarnego jest zachowanie pokoju i terytorialnego status quo. Jest to cel powszechnie aprobowany przez społeczności państw europejskich. Odstraszanie powinno zapewnić stabilizację i rezygnację z użycia siły militarnej w rozwiązywaniu antagonizmów pomiędzy państwami oraz skłaniać państwa do ostrożności i rozwagi w postępowaniu w sytuacjach konfliktowych.

Cele szczegółowe odstraszania militarnego są ściśle powiązane ze stanem funkcjonowania państwa. W założeniach teoretycznych rozpatruje się trzy podstawowe stany funkcjonowania państwa: **pokoju, kryzysu i wojny**[1]. Jak podkreśla **B. Balcerowicz**, najbardziej naturalnym stanem państwa jest stan pokoju. Takie podejście jest odmienne od poglądów obowiązujących w Polsce w okresie powojennym, kiedy strategia skupiała swoją całą uwagę na okresie wojny i przygotowaniach do niej[2].

---

[1] *B. BALCEROWICZ, Obrona państwa średniego, Warszawa 1997, Bellona, s. 151.*
[2] *B. BALCEROWICZ, Uniwersalne problemy strategii obronnej państwa średniej wielkości i ich odniesienia do warunków Polski, Warszawa 1996, AON, s. 130.*

W stanie pokoju celem odstraszania militarnego jest **zapobieganie akcjom zbrojnym przeciwnika.** Odstraszanie ma zapobiec użyciu siły przez potencjalnego przeciwnika poprzez uzyskanie pożądanego efektu odstraszania. Osiągnięcie tego efektu jest uwarunkowane posiadaniem wiarygodnego potencjału niszczenia, czyniącego agresję nieopłacalną, i odpowiedniej strategii jego wykorzystania. W stanie pokoju na pierwszy plan wysuwa się oddziaływanie psychologiczne. Działania uwiarygodniające zdolność odstraszania - odwet, są również ważne w tym stanie, ale nie pierwszoplanowe.

W stanie kryzysu celem odstraszania militarnego jest **powstrzymywanie jego eskalacji oraz zapobieganie użyciu siły militarnej.** W tym stanie obok nasilenia oddziaływania psychologicznego konieczne jest podjęcie aktywnych działań demonstracyjnych przez siły odstraszania militarnego, w celu przekonania przeciwnika o zdolności, determinacji i wiarygodności odwetu.

W stanie wojny celem odstraszania militarnego jest **powstrzymywanie przeciwnika przed eskalacją działań wojennych i doprowadzenie do ich przerwania.** W tym stanie pierwszoplanowym zadaniem ma być zadanie przeciwnikowi strat w działaniach obronnych i odwetowych, o takiej skali i rozmachu, aby uczynić agresję nieopłacalną i doprowadzić do przerwania działań bojowych. Oddziaływanie psychologiczne w tym stanie będzie miało również określone znaczenie, ale nie zasadnicze, albowiem wiarygodność odwetu zostanie sprawdzona w toku działań bojowych.

Rezultat wojny nie jest funkcją prostej matematycznej zależności fizycznych zdolności i umiejętności przeciwstawnych stron. Strona przegrywająca zwykle akceptuje przegraną znacznie wcześniej aniżeli utraci swoją fizyczną zdolność do kontynuowania walki. Dlatego może być ona odstraszana od dalszej walki poprzez uświadomienie, że jej kontynuowanie generuje tylko dodatkowe koszty bez nadziei na rekompensujące zyski. W minionych wojnach ten rodzaj odstraszania był charakterystyczny dla końcowego stadium konfliktu. Omówione wyżej cele odstraszania militarnego zobrazowane zostały na rys. 2.1.

Należy podkreślić, że odstraszanie ma na celu stabilizację sytuacji pomiędzy państwami i skłonienie stron do pokojowego rozwiązywania sytuacji kryzyso-

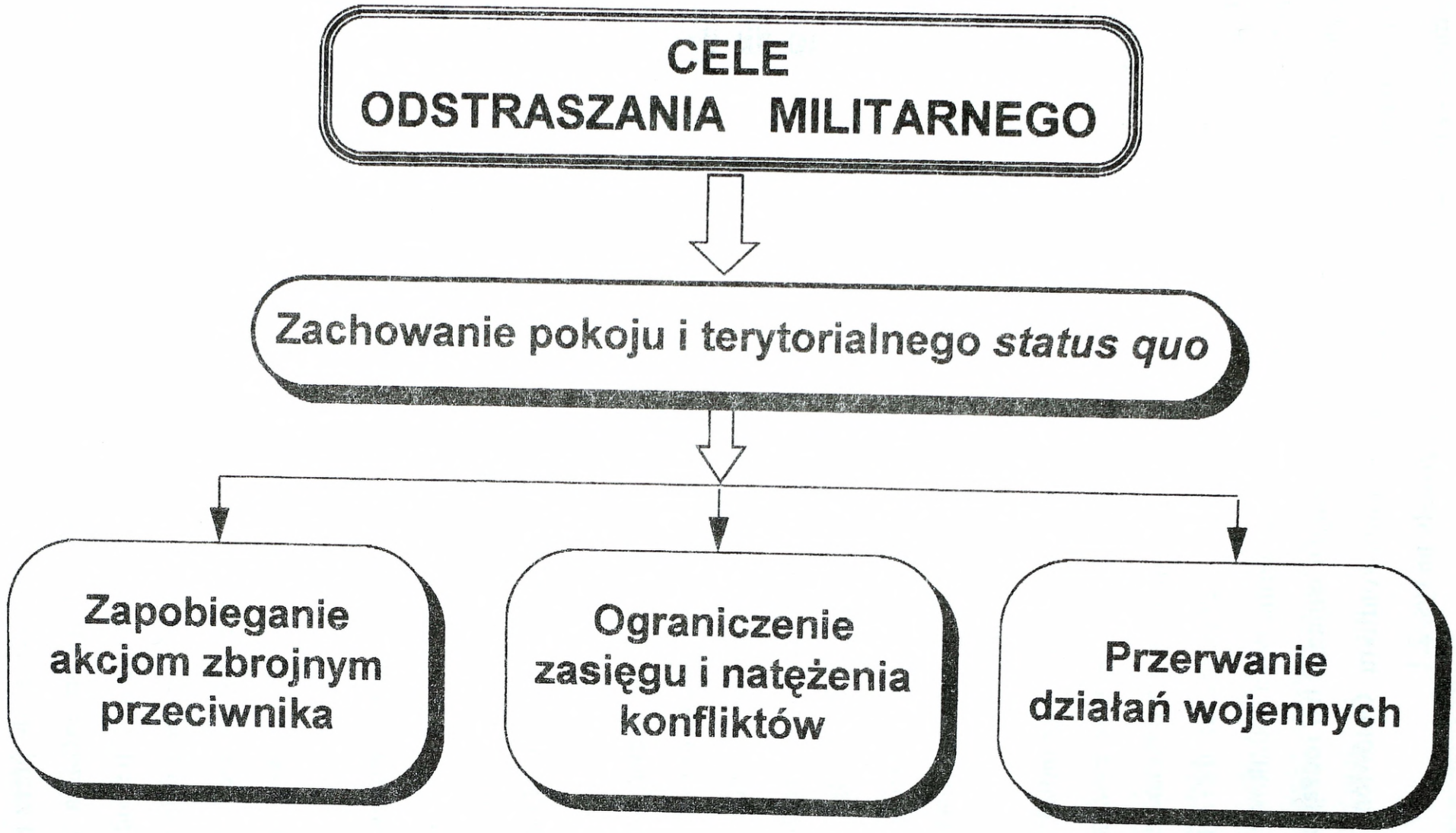

Rys. 2.1. Cele odstraszania militarnego.

wych. Takie podejście znajduje powszechną akceptację w środowisku międzynarodowym. Odstraszanie militarne, z racji celów jakie stawia, odnosi się głównie do okresu pokoju i zagrożenia (kryzysu). Zakłada ono pośrednie użycie siły militarnej dla osiągnięcia celów odstraszania.

Jednym ze współtwórców teorii odstraszania nuklearnego był francuski generał, teoretyk wojskowy **Andre Beaufre**. Uważał on, że odstraszanie militarne jest głównym pojęciem we współczesnej strategii i punktem wyjścia do wszelkich rozważań teoretycznych i rozwiązań praktycznych[1].

A. Beaufre dokonał **typologii odstraszania militarnego** w zależności od celu, sposobu i zasięgu jego oddziaływania. W zależności od celu w przyjętej **typologii odstraszania militarnego** wyróżnia się odstraszanie **zaczepne** (ofensywne) i odstraszanie **obronne** (defensywne). W odstraszaniu zaczepnym zakłada się, że groźba będzie realizowana poprzez ofensywne użycie siły militarnej jako riposta na działanie strony przeciwnej. Zatem użycie siły militarnej w tej formie odstraszania będzie odwetem mającym na celu wymierzenie kary przewyższającej zyski spodziewane z agresji. Z tego powodu odstraszanie ofensywne określane jest również mianem **odstraszania negatywnego** lub odstraszania poprzez „obietnicę kary".

Odstraszanie obronne zakłada uniemożliwienie przeciwnikowi osiągnięcia celów agresji poprzez defensywne użycie siły militarnej. W tej formie odstraszania zakłada się, że wystarczająca skala strat zostanie zadana przeciwnikowi w toku zdeterminowanych i skutecznych działań obronnych. W rezultacie przeciwnik nie będzie w stanie osiągnąć żadnych korzyści z agresji. Odstraszanie obronne określane jest mianem **odstraszania pozytywnego** lub też odstraszania poprzez „odmowę korzyści".

Zarówno zaczepne jak i obronne odstraszanie militarne może być **bezpośrednie** lub **pośrednie.** Odstraszanie bezpośrednie występuje wówczas, jeśli dotyczy

---

[1] *A. BEAUFRE, Wstęp do strategii, Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968, s. 137.*

antagonicznych stron. Jeśli odstraszanie prowadzone jest na rzecz strony trzeciej, wówczas jest pośrednie[1].

W zależności od zasięgu oddziaływania, a także zakresu i sposobu użycia sił odstraszania militarnego (odwetu), odstraszanie może być **totalne** obejmujące użycie wszystkich dostępnych sił, lub **ograniczone**, jeśli dotyczy użycia niektórych (wybranych) sił. Przez pojęcie *„odstraszanie totalne"* rozumie się zaangażowanie wszystkich dostępnych sił, a więc całego potencjału militarnego państwa. Typologia odstraszania militarnego została przedstawiona na rys. 2.2.

Ponadto w rozważaniach dotyczących typologii odstraszania wyróżnia się odstraszanie **„czyste"** (bezpośrednie) i odstraszanie **ogólne**. Odstraszanie *„ogólne"* jest pierwszoplanowym celem przygotowania militarnego państwa, jeśli nie ma ono agresywnych zamiarów. Chodzi w nim o przekonanie innych państw, że użycie siły przeciwko odstraszającemu państwu nie byłoby słuszne ani korzystne. Sytuacja odstraszania *„czystego"* ma miejsce wówczas, kiedy dany rząd uświadamia sobie, że inny rząd poważnie rozważa możliwość agresji i formułuje bardziej konkretne groźby odwetu w celu uprzedzenia go. Gdyby odstraszanie *„czyste"* zawiodło, wówczas będące w dyspozycji państwa siły zbrojne mogą być użyte do podjęcia obrony lub odwetu.

Często wyróżniane jest również odstraszanie **jednostronne** (unilateralne) i odstraszanie wzajemne czyli **dwustronne.** Oczywistym przypadkiem odstraszania jednostronnego byłby przypadek odstraszania państwa nienuklearnego przez państwo nuklearne. Zatem odstraszanie jednostronne to sytuacja, w której istnieje wyraźna dysproporcja w zdolności do zadawania poważnych strat, gdzie strona słabsza może zrobić coś ale nie może obiecać naprawdę poważnych szkód w odwecie. Odstraszanie dwustronne ma miejsce wówczas, kiedy zdolności zadawania strat przez obie strony są równoważne.

Przedstawiona typologia odstraszania militarnego, pomimo że dotyczy odstraszania nuklearnego ma istotne znaczenie z punktu widzenia potrzeb odstraszania konwencjonalnego. Państwo średniej wielkości dysponujące jedynie bronią kon-

---

[1] *Przykładem są działania Stanów Zjednoczonych i ich partnerów na Bliskim Wschodzie, szczególnie wobec Iraku i Syrii - przypis autora.*

Rys. 2.2. Typologia odstraszania militarnego.

wencjonalną musi zakładać efektywne wykorzystanie posiadanego potencjału dla osiągnięcia celów odstraszania, zarówno w działaniach ofensywnych (odwetowych) na obszarze przeciwnika, jak również defensywnych na obszarze własnego kraju. Państwo takie nie dysponuje takimi zdolnościami odstraszania, jakimi dysponują państwa nuklearne. Ponadto państwa silniejsze militarnie i ekonomicznie pozostające w układach sojuszniczych z państwami średnimi mogą zapewnić im skuteczne odstraszanie pośrednie. Państwo średniej wielkości musi stosować odstraszanie totalne aby zapewnić niezbędny poziom efektywności odstraszania.

Sformułowane w teorii cele odstraszania militarnego mają charakter uniwersalny i znajdują aprobatę we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Na szczególną uwagę we współczesnych warunkach zasługuje cel odstraszania, jakim jest zapobieganie akcjom zbrojnym przeciwnika. Jak wiadomo, obecnie międzynarodową aprobatę zyskuje pokojowe rozwiązywanie wszelkich sytuacji konfliktowych.

Przedstawione w tej części rozprawy wyniki badań dotyczące pojęcia, celów i typologii odstraszania stanowią podstawę do analizy jego istoty, struktury i uwarunkowań.

2.1.2. Istota i struktura odstraszania militarnego

Znajomość istoty odstraszania militarnego, jego struktury i uwarunkowań pozwala ustalić i zrozumieć współzależności determinujące jego skuteczność i wiarygodność.

Istotą odstraszania militarnego jest manipulowanie groźbą w celu uzyskania pożądanego zachowania przeciwnika. Zatem podstawą odstraszania jest groźba oparta na racjonalnym, materialnym podłożu. W odstraszaniu militarnym groźba oparta jest na sankcjach (działaniach) militarnych, które zostaną zastosowane w przypadku konieczności. Groźba militarna oparta na gotowości i zdolności zastosowania przemocy zbrojnej jest ostatecznym narzędziem osiągania celów polityki. Zdolność tworzenia i utrzymywania określonych gróźb militarnych dotyczy **materialnej** (militarnej) **sfery odstraszania**.

Z przedstawionej analizy wynika, że dla uzyskania rezultatu odstraszania, obok zdolności stworzenia wiarygodnej groźby, konieczne jest odpowiednie stosowanie jej wobec potencjalnego przeciwnika, a więc manipulowanie nią w celu wpływania na jego zachowanie. Jedna strona odstrasza drugą przez przekonanie jej o nieopłacalności określonych działań z powodu groźby kary. Odstraszanie może być skuteczne wówczas, jeśli jedna strona jest przekonana o zdolności zadania określonej kary przez drugą stronę oraz że kara taka będzie w rzeczywistości zadana. Przy czym ocena zdolności zadania kary jest z reguły łatwiejsza od oceny czy groźba kary będzie zrealizowana. Zarówno groźba kary, jak i sposób jej realizacji z zasady nie jest w pełni ujawniona, co stwarza określony stan niepewności, ryzyka i obaw, które są elementami manipulacji i gry w odstraszaniu militarnym. Ten obszar działań mieści się w **psychologicznej sferze odstraszania** i dotyczy logiki, według której jedna strona wpływa na zachowanie drugiej strony.

Jak wiadomo, groźby militarne mają szczególne znaczenie w stosunkach międzynarodowych i zapewnieniu bezpieczeństwa. Z tego powodu w teorii odstraszania militarnego tak wiele uwagi poświęca się **sferze moralno-prawnej**. Dotyczy ona w szczególności opinii innych państw na tworzenie i stosowanie różnego rodzaju gróźb - szczególnie gróźb militarnych - w stosunkach międzynarodowych. Podstawowe znaczenie mają tu wartości, które zamierza się zachować bądź osiągnąć w wyniku odstraszania militarnego. W tym obszarze badań w literaturze przedmiotu spotyka się wiele kontrowersji dotyczących możliwości pogodzenia odstraszania militarnego z obowiązującymi normami moralnymi i zasadami prawa międzynarodowego. Ponieważ celem odstraszania militarnego jest zachowanie wartości powszechnie akceptowanych w środowisku międzynarodowym, dlatego większość znawców tej problematyki podziela pogląd o możliwości pogodzenia odstraszania militarnego zarówno z normami moralnymi, jak również zasadami prawa międzynarodowego.

Pełniejsze wyjaśnienie istoty odstraszania militarnego ułatwia prześledzenie procesów zachodzących w **odstraszaniu jednostronnym** i **odstraszaniu wzajemnym**.

W sytuacji **odstraszania jednostronnego** państwo A mające zamiar odstraszyć państwo B, w pierwszej kolejności musi poznać cele jego działań (agresji) i przeprowadzić kalkulację przewidywanych kosztów i zysków państwa B. Jest to procedura niełatwa, często oparta na danych szacunkowych, przybliżonych i w rezultacie nie w pełni wiarygodna. Następnie państwo A musi przekonać (uświadomić) państwo B, że w wyniku agresji poniesie znacznie większe koszty, od tych które gotowe jest zaakceptować.

W przeszłości (a w państwach dysponujących jedynie siłami konwencjonalnymi również dzisiaj) jednocześnie z procesem perswazji (przekonywania) o nieopłacalności agresji przeprowadzana była mobilizacja sił i podwyższanie stanu ich gotowości bojowej. Te militarne przedsięwzięcia (demonstracja siły!) miały na celu pokazanie państwu B, że osiągnięcie celów agresji będzie trudne, a jej koszty zbyt duże. Jest to odstraszanie poprzez **odmowę korzyści**. Państwo A może również narzucić państwu B koszty nie do zaakceptowania, spowodowane działaniami odwetowymi. Będzie to odstraszanie poprzez **obietnicę kary**.

Zarówno twierdzenia (demonstracja) państwa A, jak i kalkulacja kosztów i zysków działań defensywnych (odmowy korzyści) lub uderzeń odwetowych (obietnica kary), z której wynika niekorzystny bilans, często mogą być wystarczające do przekonania przeciwnika - państwa B.

Bardziej może trafiać do przekonania agresora siła zbrojna państwa A, jej ilość, jakość, przygotowanie bojowe, wola walki i osiągane rezultaty działań. Poza tym zamiary państwa A, jego siła zbrojna i jej realne zdolności bojowe muszą być przekonywujące i wiarygodne. W innym wypadku odstraszanie będzie nieskuteczne.

W sytuacji **odstraszania wzajemnego** każda ze stron posiada własne szacunki celów, kosztów (zysków) oraz możliwości własnych i przeciwnika. Każda strona uważnie słucha gróźb strony przeciwnej, dokonuje kalkulacji i ostatecznie stwierdza, że atak byłby dla niej niekorzystny. Jednocześnie każda ze stron ma nadzieję, że strona przeciwna dojdzie do tych samych wniosków.

Przedstawiony wyżej przebieg procesów wskazuje, że w strukturze odstraszania militarnego wyróżnić można dwa współzależne czynniki: materialny i psy-

chologiczny[1]. Ilustracja graficzna współzależności obu czynników została przedstawiona na rys. 2.3.

Czynnik materialny wynika z kalkulacji opłacalności agresji, wysokości ryzyka konfliktu, szacunku przewidywanych zysków i nieuniknionych strat. Na płaszczyźnie ekonomicznej kalkulacje te można sprowadzić do zasady: koszt - - efekt. Analiza tego czynnika przeprowadzana jest zarówno po stronie państwa odstraszającego jak i odstraszanego, jednak nie zawsze według jednakowych kryteriów. Stąd możliwe są rozbieżności wyników kalkulacji, zarówno kosztów agresji jak i odwetu. Z badań wynika, że takie wartości jak przetrwanie narodu, zachowanie władzy i prestiżu, suwerenność i niepodległość z zasady obydwie strony cenią bardzo wysoko. Wartości te stanowią pewien kamień węgielny egzystencji państwa. Z przeprowadzonych kalkulacji wynikają potrzeby (skala) niezbędnych zniszczeń, czyniących agresję nieopłacalną dla agresora. Z kolei skala tych zniszczeń determinuje skład i liczebność sił odstraszania militarnego, dobór obiektów ataku, formy i sposoby użycia sił oraz inne czynniki.

Wszechstronne rozważenie czynnika materialnego ma dać agresorowi odpowiedź na zasadnicze pytanie: *Czy agresja się opłaca?* Im większy będzie potencjalny zysk z agresji, to agresor będzie skłonny podjąć większe ryzyko i nie ulegnie działaniom odstraszającym.

Czynnik materialny ma podstawowe znaczenie przy podejmowaniu decyzji o agresji i skuteczności odstraszania militarnego. Inspiruje on lub hamuje motywacje agresora. Rozwój systemów uzbrojenia dewaluuje korzyści wynikające z agresji i powoduje wzrost jej kosztów.

Skuteczność odstraszania w znacznym stopniu zależy również od zrozumienia hierarchii wartości przeciwnika, co z kolei determinuje dobór obiektów ataku. W analizie i kalkulacji kosztów chodzi nie tylko o bezwzględną wielkość strat ale również ich znaczenie dla przeciwnika. Strona odstraszająca musi rozumieć system wartości i sposób postrzegania istniejącej sytuacji i jej uwarunkowań przez stronę przeciwną. Powinna ona oceniać własne zamiary i działania z punktu wi-

---

[1] *A. BEAUFRE, Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968, MON, s. 137.*

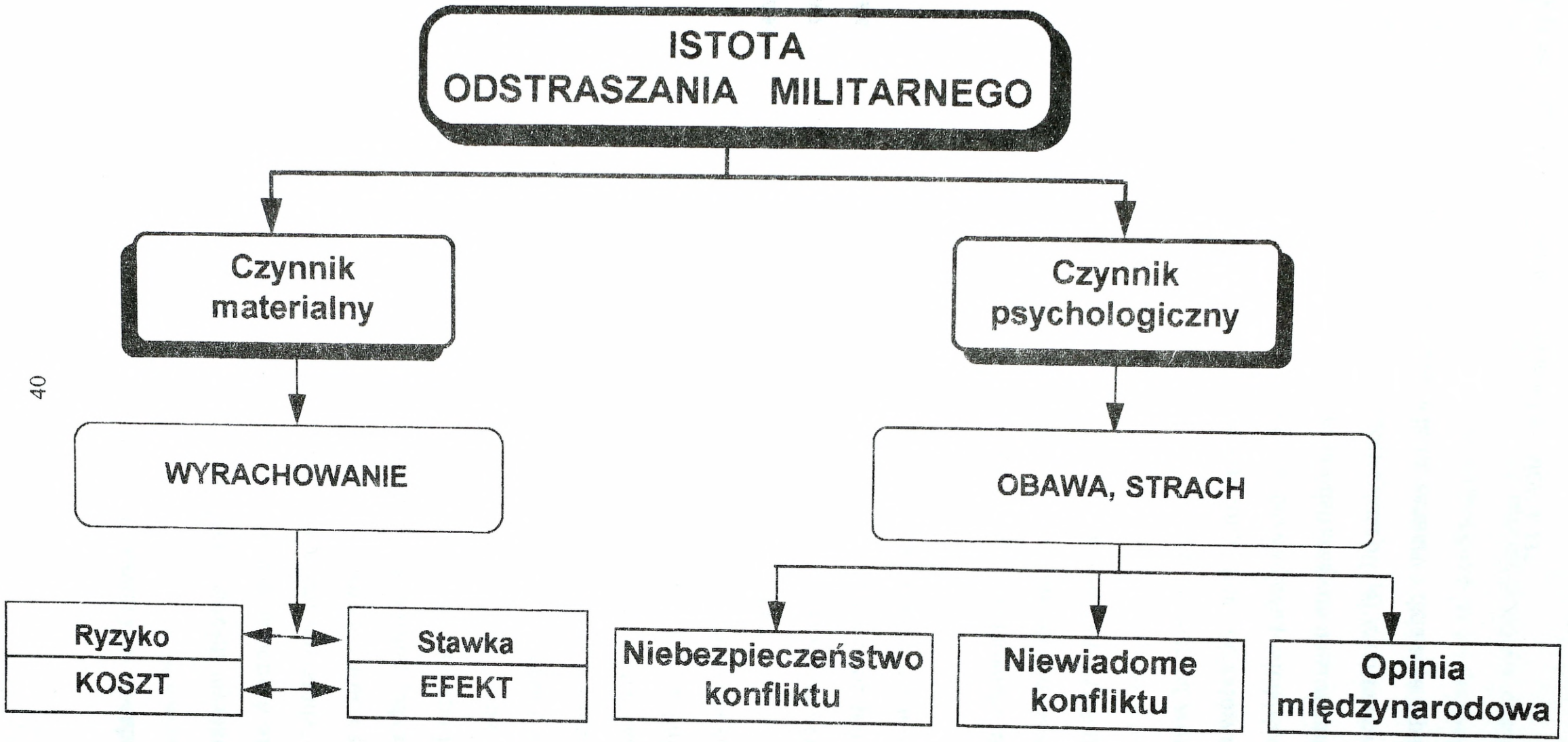

Rys. 2.3. Istota odstraszania militarnego.

dzenia celów i dążeń przeciwnika. Skuteczność odstraszania nie będzie zapewniona jeśli strona odstraszająca nie rozumie co ceni przeciwnik[1].

Czynnik materialny jest bazą do sformułowania groźby w oparciu o którą przeciwnik może dokonać niezbędnych analiz, kalkulacji i obliczeń oraz ocenić jej wiarygodność. Jednocześnie stanowi on bazę do planowania i realizacji oddziaływania psychologicznego.

Czynnik psychologiczny w odstraszaniu militarnym odgrywa istotną rolę. Jego funkcjonowanie sprowadza się do wywoływania obawy, lęku, strachu przed znanymi i niewiadomymi niebezpieczeństwami konfliktu. Podstawowym źródłem strachu jest świadomość determinacji i skuteczności odwetu, który może uczynić agresję nieopłacalną[2]. Skuteczność odstraszania zależy od subiektywnego odczucia, które staramy się stworzyć w umyśle przeciwnika, składającego się z kalkulacji i strachu.

Strach jest uczuciem, będącym reakcją człowieka na zagrożenie rzeczywiste lub urojone[3].

W strachu ludzkim szczególną rolę spełnia wyobraźnia, bowiem u człowieka grozę budzi nie to, co jest straszne w rzeczywistości, lecz to, co mu się takim wydaje[4]. Ta konstatacja ma istotne znaczenie w odstraszaniu militarnym, bowiem poprzez odpowiednie formy oddziaływania psychologicznego istnieje możliwość spotęgowania strachu wyobrażeniowego i w efekcie osiągnięcia celów odstraszania.

„Nie samo niebezpieczeństwo, jako takie, zagrażające w mniejszym lub większym stopniu zdrowiu lub życiu człowieka jest w powstawaniu strachu miarodajne, natomiast ważne to, jak to niebezpieczeństwo rysuje się w wyobraźni zagrożonego człowieka"[5]. Problem ten podniósł w swoich wspomnieniach generał **N.Schwarzkopf** pisząc: *„Z wielką ulgą myślałem o tym, że armia Iraku nawet w*

---

[1] *Z tego powodu strategie militarne Anglii i Francji nie mogły skutecznie odstraszyć Hitlera. Nie dawały one bowiem wiarygodnych dowodów Hitlerowi, że państwa te będą walczyć jeśli zostaną do tego zmuszone ani też, że będą kontynuowały walkę nawet w przypadku początkowych niepowodzeń - przypis autora.*

[2] *J. GERBER, Beitrage zur Praxis der Alternativen Verteidigung, Munster 1989, s. 5.*

[3] *S. KONIECZNY, Strach i odwaga w działaniach bojowych, Warszawa 1964, MON, s. 30.*

[4] *S. ROUPPERT, Panika jako zjawisko wojenne, Warszawa 1926, s. 13.*

[5] *Tamże, s. 13.*

połowie nie była tak sprawna i dobrze wyszkolona jak niosła wieść. Jedyną rzeczą, której mogliśmy się naprawdę obawiać w przyszłości było użycie przez nieprzyjaciela niekonwencjonalnych broni"[1].

Podobnie jak w przypadku czynnika materialnego, wpływ czynnika psychologicznego na poczynania państwa odstraszającego i odstraszanego jest różny.

Państwo odstraszające dąży do wpojenia ewentualnemu agresorowi przekonania o wiarygodności i determinacji odwetu oraz nieopłacalności agresji. W tym celu stosuje odpowiednio dobrane formy i metody oddziaływania psychologicznego i propagandowego, łącznie z demonstracją poparcia przez inne kraje i organizacje międzynarodowe.

W oddziaływaniu psychologicznym niezwykle ważne jest utrzymywanie potencjalnego agresora w niepewności, co do możliwości odwetu i zdolności osiągnięcia określonej skali zniszczeń[2]. Niespełnienie tego wymogu mogłoby zachęcić go do podjęcia ryzyka. Działania psychologiczne w odstraszaniu opierają się na manipulowaniu groźbą opartą na materialnych podstawach. Badane materiały źródłowe zawierają wiele wzmianek o *„nieuchwytnej"* i *„nieprzewidywalnej"* naturze czynników składających się na sytuację odstraszania, o *„mrożącej krew w żyłach niepewności"*, która hamuje kalkulację. **Tomasz Schelling** wskazuje na wszechobecność niepewności: *„Lecz niepewność istnieje. Nie każdy zawsze myśli prawidłowo. Nie wszystkie granice i progi są precyzyjnie zdefiniowane, w pełni godne zaufania i nie wymagają wypróbowania, sprawdzania jak działają. Przemoc, a szczególnie wojna, jest zajęciem pogmatwanym i niepewnym, wysoce nieprzewidywalnym, zależnym od decyzji omylnych istot ludzkich zorganizowanych w niedoskonałe rządy zależne od zawodnej łączności i systemów ostrzegania oraz na nie sprawdzonym działaniu ludzi i sprzętu. Co więcej, jest to działanie na gorąco, które może nabrać własnego rozpędu"*[3].

---

[1] *H.N. SCHWARZKOPF, Nie trzeba bohatera, Warszawa 1993, s. 455.*
[2] *D. HANDERSON, The RUSI Journal, June 1995, s. 47.*
[3] *T. SCHELLING, The Strategy of Conflict, Harvard University Press, Cambridge 1960, s. 84.*

Z twierdzenia tego wynika, że odstraszanie jest kombinacją **niepewności agresora i irracjonalności odstraszającego.** Ta irracjonalność obrońcy wynika z jego desperacji w obronie najwyższych wartości.

Podstawowym problemem odstraszania jest znalezienie sposobów zastosowania go w praktyce, a więc w jaki sposób najlepiej **grozić przeciwnikowi** i jaką **zastosować karę jeśli odstraszanie zawiedzie**.

Celem odstraszającej groźby jest zapobieżenie atakowi. Odstraszająca groźba oznacza karę, która nastąpi po ataku. **Wyklucza się więc prewencyjne użycie siły, jak również wszelkie groźby, których celem byłoby zmuszenie przeciwnika do oddania czegoś bez walki.**

Odstraszająca groźba nigdy nie powinna być konkretnie określona. Często używa się pojęcia *„poważne konsekwencje*". Kara, która ma nastąpić również nie powinna być dokładnie określona. Agresor może ją przewidywać na podstawie możliwości odstraszającego, które obejmują zarówno zdolność do obrony, jak i do ukarania nieprzyjaciela w działaniach odwetowych.

Na uwagę zasługuje również twierdzenie, że **groźba jest określana jako skuteczna, jeżeli wywołuje strach.** Wiadomo jednak, że groźby odstraszające nie zawsze są skuteczne. Teoretycy próbują wyjaśnić dlaczego groźby odstraszające działają? Dla niektórych analityków strach jest kluczowym składnikiem odstraszania. Dla innych podstawą działania groźby jest racjonalna ocena kosztów i zysków. Jeszcze inni podkreślają znaczenie niepewności i ryzyka. Jednak istnieje zgodność poglądów, co do tego, że generowana i projektowana groźba powinna być adekwatna do celów, możliwości i motywów ataku przeciwnika.

Często zadawane jest pytanie: **czym różni się odstraszanie od gotowości do obrony?** Odpowiedź jest stosunkowo prosta. Odstraszanie działa na intencje wroga i ogranicza możliwy zakres jego zachowań militarnych. Natomiast obrona zmniejsza zdolność do zniszczenia ofiary agresji, zmniejsza konsekwencje agresji, liczone zarówno jako straty terytorialne jak również jako szkody wojenne. Ponadto wartość odstraszania i obrony odnosi się do zupełnie różnych okresów czasu.

Wartość odstraszania odnosi się głównie do czasu zanim przeciwnik zaatakuje, a więc do okresu pokoju i zagrożenia wojennego. Wartość obrony dotyczy okresu wojny, chociaż pośrednie korzyści z obrony odnosimy również w okresie poprzedzającym działania zbrojne.

Z przedstawionych rezultatów badań wynika, że odstraszanie opiera się na manipulowaniu groźbą w celu osiągnięcia pożądanego zachowania przeciwnika. Odstraszanie militarne obejmuje złożoną problematykę militarną, psychologiczną i moralno-prawną. W strukturze odstraszania militarnego można wyróżnić dwa współzależne czynniki: materialny i psychologiczny.

Jednak dla skutecznego funkcjonowania odstraszania militarnego niezbędne jest równoczesne spełnienie kilku podstawowych warunków, których analizie poświęcono kolejną część pracy.

2.1.3. Uwarunkowania odstraszania militarnego

Z przeprowadzonych badań oraz doświadczeń odstraszania nuklearnego wynika, że jego funkcjonowanie zależy od szeregu czynników. Podstawowe znaczenie mają: **zdolność osiągnięcia wiarygodnej groźby, wola posłużenia się groźbą w razie potrzeby, przekonanie przeciwnika o wiarygodności groźby i woli posłużenia się nią oraz racjonalność zachowań przeciwstawnych stron**. Podstawowe warunki skuteczności odstraszania militarnego zostały przedstawione na rys. 2.4.

Wiarygodna groźba spowodowania strat i zniszczeń przewyższających kalkulowane korzyści z agresji jest podstawowym czynnikiem warunkującym skuteczność odstraszania. W państwach nuklearnych groźbę taką zapewnia niemal samoistnie broń jądrowa, która gwarantuje taką skalę strat i zniszczeń, że państwo mniej straci unikając ataku niż dopuszczając do niego. Państwa średniej wielkości nie dysponujące tą bronią mogą zapewnić zdolność powodowania strat i zniszczeń poprzez właściwe użycie zarówno ofensywnych, jak i defensywnych środków walki będących w ich dyspozycji.

Rys. 2.4. Podstawowe warunki skuteczności odstraszania militarnego.

Czynnik kolejny, to **wola posłużenia się groźbą** w razie potrzeby. Leży ona w kompetencjach naczelnych organów władzy państwowej i będzie zawsze decyzją polityczną, nie wymagającą szerszego wyjaśnienia. Jednakże trzeba podkreślić, że dla zapewnienia skuteczności i wiarygodności odstraszania, wola taka powinna być demonstrowana różnymi kanałami i sposobami w okresie pokoju i zagrożenia.

Wydawać się może, że taka wola jest sprawą oczywistą. Jednak w pewnych warunkach takiej woli może zabraknąć. Zjawisko to występuje szczególnie w odstraszaniu nuklearnym, ponieważ odwet może być nieracjonalny w sytuacji kiedy koszty kontrodwetu są nie do zaakceptowania. W literaturze dotyczącej odstraszania nuklearnego często podnoszona jest sprawa świadomości tego, że odwet strategiczny często nie da się racjonalnie uzasadnić. Podkreśla się, że **odstraszanie opiera się na wiarygodnej groźbie a nie chęci, czy dążeniu do jej realizacji.** *„W większości sytuacji odstraszania, gdy ono zawiedzie jest rzeczą irracjonalną realizowanie poprzednio sformułowanych ostrzeżeń lub gróźb odwetu, ponieważ taka akcja przyniesie dokonującemu odwet straty absolutne”*[1]. Jeżeli nie ma racjonalnych podstaw do odwetu, gdy odstraszanie zawiedzie wówczas nic nie zniechęci przeciwnika, który myśli o ataku. Ta sytuacja stwarzała bodziec inspirujący do uderzenia prewencyjnego.

Czynnik trzeci, **przekonanie potencjalnego agresora o wiarygodności dwóch pierwszych czynników,** leży w sferze polityki, dyplomacji i wszechstronnego oddziaływania psychologicznego. Aby odstraszanie było skuteczne i odniosło pożądany skutek musi funkcjonować zasada, że przeciwnik odstąpi od agresji, jeśli uwierzy, że przystępując do niej straci więcej niż może zyskać.

Czynnik warunkujący konieczność przekonania przeciwnika o nieopłacalności agresji jest bardzo trudny do spełnienia, podobnie jak zapewnienie skutecznej groźby. Istnieje tu ścisła współzależność zdolności stworzenia wiarygodnej groźby i przekonania przeciwnika o jej wiarygodności. W literaturze dotyczącej tego zagadnienia podnoszona jest możliwość oszukania przeciwnika. Jeżeli jednak

---

[1] *H. KAHN, On Thermonuclear War, Princeton University Press, Princeton 1960, s. 82.*

założymy, że przeciwnika można oszukać, to trzeba spodziewać się, że będzie on podejrzliwy wobec wszystkiego co usłyszy, w tym również wobec tego, co chcemy mu przekazać. **Robert Jervis** oceniając możliwość rozmyślnego wprowadzenia w błąd przeciwnika podkreśla, że: *„Na granicy wojny raczej nie ma powodów by mówić prawdę lub wierzyć drugiej stronie. Tak więc, nie potrzebujemy szukać psychologicznych efektów napięcia lub irracjonalnego wpływu emocji na podejmujących decyzje aby uzasadnić fakt, że ignorują oni wiele wiadomości od swoich przeciwników"*[1]. Zatem taka działalność powinna być uważana za odejście od racjonalności.

Kolejny czynnik dotyczy **racjonalności zachowań stron**. Problem racjonalności zachowań stron w odstraszaniu militarnym jest przedmiotem licznych analiz z kilku przyczyn. Wielu analityków podkreśla, że trudno uznać za racjonalnego przeciwnika, który dąży do osiągnięcia celów nie dających się uzasadnić i które w końcu nie będą osiągnięte. Irracjonalność z zasady przypisuje się rządowi strony przeciwnej. Amerykanie przez długi czas uważali rząd w Pekinie za niepodatny na racjonalne perswazje[2]. Podobnie w końcu II wojny światowej Amerykanie byli przekonani, że Japończycy są psychicznie niezdolni do kapitulacji i spodziewali się samobójczej obrony wysp. Podobnie przedstawiają się wzajemne poglądy Arabów i Izraelczyków. Istnieje również irracjonalność w osobistym zachowaniu przywódców. Podczas kryzysu kubańskiego Amerykanie obawiali się o równowagę psychiczną Chruszczowa, który zasłynął z bicia butem w stół w ONZ wykrzykując *„pogrzebiemy was"*. Często nieufność przeciwnika wobec naszych intencji, czy też jego wrogość są odbierane jako dowód irracjonalności. W literaturze przedmiotu spotyka się często określenie: *„analiza najgorszego przypadku"*. Z *„najgorszym przypadkiem"* mamy do czynienia jeśli zakładamy, że przeciwnik popełnia poważne błędy w kalkulacji, jest nadmiernie chciwy lub ambitny, niewrażliwy na ofiary śmiertelne.

---

[1] *R. JERVIS, The Illogic of American Nuclear Strategy, Ithaca, Cornell University Press, New York 1984, s. 38.*

[2] *P. MORGAN, op. cit., s. 127.*

Odstraszanie działa z zasady wówczas, kiedy obiektem groźby odwetu jest *„rozsądny"* decydent, któremu odstraszająca groźba pomaga uświadomić jego położenie. Rozsądny decydent reaguje na odstraszającą groźbę i jest świadomy ograniczeń, jakim podlegają ludzie i ich organizacje oraz on sam.

Poza omówionymi wyżej czynnikami na uwagę zasługuje wpływ osobowości decydentów i mechanizmy podejmowania decyzji na skuteczność odstraszania militarnego.

W badaniach odstraszania militarnego celowe jest uwzględnienie tezy, że odstraszać to znaczy wpływać, a nawet manipulować podejmowaniem decyzji przez rząd obcego państwa poprzez groźbę odwetu. Istnieje zatem związek pomiędzy odstraszaniem a procedurą podejmowania decyzji przez rządy. W literaturze dotyczącej tego problemu wskazywana jest wielka rola osobowości przywódców i mechanizmów podejmowania decyzji (indywidualnych i grupowych) na skuteczność odstraszania. Analitycy koncentrują uwagę na kluczowych decydentach, którzy odgrywają główną rolę w podejmowaniu decyzji w sprawach bezpieczeństwa narodowego. Ich cechy osobowe mają wpływ na reakcję i treść podejmowanych decyzji. Znajomość cech czołowych przywódców danego państwa, może stanowić klucz do zrozumienia ich reakcji wobec otoczenia, jak również reakcji w sytuacji odstraszania. Nie ulega wątpliwości, że charakter gróźb powinien uwzględniać cechy charakterologiczne przywódców strony przeciwnej, a więc ich odwagę, pewność siebie, gotowość podjęcia ryzyka i inne cechy. Aby groźba była skuteczna musi być zatem dostosowana do natury poszczególnych osób podejmujących decyzje w rządzie przeciwnika. Jedni mogą odbierać groźby lepiej - inni gorzej. Hitler często był wściekły, kiedy inni rozpoczynali mobilizację lub podejmowali inne zapobiegawcze kroki militarne wbrew jego oczekiwaniom. Niektórzy przywódcy mogą lepiej odbierać groźbę przekazaną prywatnie niż publicznie. Liderzy mogą różnić się między sobą w ocenie możliwości zachowania pokoju w poważnym kryzysie. Odstraszanie ZSRR przez Amerykanów za czasów Breżniewa znacznie różniło się od konfrontacji USA z rządami Stalina czy Chruszczowa, przede wszystkim ze względu na ich osobowość. Groźby muszą być zatem dostosowywane do osobowości przeciwnika.

Skuteczność odstraszania zależy zatem od właściwego dostosowania cech osobowościowych przywódców obydwu stron. Chodzi o to aby przywódca grożący odwetem był wystarczająco przekonywujący dla przywódcy państwa, które zamierza dokonać agresji.

Odstraszanie zależy zatem od tego, kto rządzi. Jeśli odstraszanie zawiedzie to często przyczyną tego jest fakt, że stanęli naprzeciwko siebie *„niewłaściwego"* rodzaju przywódcy.

Wielu historyków upatruje przyczyn nieskuteczności odstraszania Niemiec w latach trzydziestych w osobowości Hitlera i przywódców zachodnich, a zwłaszcza Chamberlaina. Hitler nie był wrażliwy na groźby, jakie mogli mu przedstawić przywódcy zachodni, zważywszy ich osobowości. Odstraszanie Hitlera wymagało uwzględnienia jego unikalnych cech.

Odstraszanie wymaga, aby przywódcy mieli zdolność rozumienia i dostosowania się do zachowania przeciwników, często ukrywanych (maskowanych). Historia polityki i dyplomacji pokazuje wiele przykładów błędnych interpretacji i brak wyczucia w oddziaływaniu na przywódców innych państw.

W wielu przypadkach odstraszanie staje się relacją pomiędzy przywódcami przeciwstawnych państw, wywołaną i utrzymywaną przez zespół wzajemnie wspierających się błędnych interpretacji. Te błędne interpretacje sprawiają, że odstraszanie wydaje się konieczne, możliwe i skuteczne, a w rzeczywistości jest odwrotnie. Być może kryzys kubański w 1969 roku był próbą wykazania przez ZSRR swojej wzmocnionej, strategicznej pozycji jako reakcja na niesłusznie pesymistyczną interpretację rozbudowy broni strategicznej przez administrację Kennedy'ego, podczas gdy Stany Zjednoczone rozbudowywały bron strategiczną w przekonaniu, że radzieckie rakiety odzwierciedlają wrogie i agresywne intencje ZSRR (a nie defensywne).

Zaprezentowane uwarunkowania odstraszania militarnego zostały sformułowane w odniesieniu do odstraszania nuklearnego. Jednak analiza istoty i struktury odstraszania wskazuje, że można je odnieść również do odstraszania konwencjonalnego. Należy jednak podkreślić, że eksponowana zdolność osiągnięcia wiarygodnej groźby w warunkach państwa średniej wielkości oznaczać będzie zespo-

lenie działań ofensywnych i defensywnych w celu spowodowania strat przewyższających korzyści kalkulowane do osiągnięcia przez przeciwnika w wyniku agresji. Natomiast wola posłużenia się odwetem oznacza (w warunkach państwa średniego) gotowość i determinację do bezzwłocznego podjęcia defensywnych i ofensywnych działań bojowych w przypadku agresji, zarówno na zagrożonym obszarze własnego kraju jak również na terytorium przeciwnika. Nie ulega wątpliwości, że w odstraszaniu konwencjonalnym o wiele trudniejszym zadaniem jest przekonanie przeciwnika o wiarygodnej zdolności spowodowania zniszczeń. Bez zastrzeżeń można przenieść na obszar uwarunkowań odstraszania konwencjonalnego warunek dotyczący racjonalności zachowania stron.

Przedstawione rezultaty badań odstraszania militarnego, jego istoty, celów i uwarunkowań wskazują, że w zasadzie teoria odstraszania jest ukształtowana. Obejmuje ona złożoną problematykę militarną, psychologiczną i etyczno-prawną. Teoria odstraszania kształtowała się w przeciągu długiego okresu czasu. Na jej rozwój historyczny istotny wpływ miały doświadczenia konfliktów zbrojnych, a szczególnie odstraszania nuklearnego. Badania doświadczeń historycznych odstraszania militarnego zostały przedstawione w kolejnej części tego rozdziału.

2.2. Rozwój historyczny odstraszania militarnego

Odstraszanie jako zjawisko sięga czasów kiedy dwa pierwsze organizmy zwierzęce zbliżały się na odległość ciosu[1]. Następnie odstraszanie zostało przeniesione ze świata zwierząt na istoty ludzkie. Oddziaływanie odstraszania rozszerzyło się na grupy ludzi i społeczności, a następnie znalazło trwałą pozycję w stosunkach międzynarodowych.

Odstraszanie militarne towarzyszy konfliktom zbrojnym od zarania dziejów. Historia konfliktów zbrojnych dostarcza licznych przykładów kiedy odstraszanie zawiodło, w następstwie czego dochodziło do kolejnych konfliktów zbrojnych i wojen. Znacznie rzadziej wskazuje się pozytywne skutki odstraszania, które zapobiegły przecież wielu wojnom. Doświadczenia historyczne konfliktów zbroj-

---

[1] *Kongston - Mc CLOUGHRY E., The spectrum of Strategy, Jonathan Cape, Thirty Bedford Square, London 1988, s. 135.*

nych potwierdzają, że agresje miały miejsce tylko wtedy, gdy odstraszanie było niewystarczające do ich powstrzymania, a agresor przekonany, że jest w stanie osiągnąć cele agresji, ponosząc koszty na które był przygotowany. O wiarygodności i skuteczności odstraszania militarnego decydowały przede wszystkim stosowane środki odstraszania - środki walki, ich moc rażenia, zasięg oddziaływania, skuteczność i inne walory. Środki odstraszania zadecydowały o historycznym podziale rozwoju odstraszania militarnego na trzy okresy.

W pierwszym okresie, trwającym bardzo długo, zwanym w słownictwie angielskim okresem przedhiroszimskim[1], stosowano całą gamę środków odstraszania, coraz skuteczniejszych, dzisiaj zwanych konwencjonalnymi. Ich skuteczność i zasięg oddziaływania sukcesywnie podnosił znaczenie odstraszania militarnego. Wyraźny skok w znaczeniu odstraszania spowodowany został wprowadzeniem na wyposażenie sił zbrojnych wielu państw lotnictwa, a następnie jego szybki rozwój ilościowy i jakościowy.

W drugim okresie odstraszanie militarne zdominowała broń jądrowa, która wyniosła je na czołowe miejsce w **systemach obronnych,** doktrynach i strategiach militarnych mocarstw. Odstraszanie nuklearne przyczyniło się do większej powściągliwości w stosunkach międzynarodowych i stało się głównym czynnikiem stabilizującym pokój w warunkach konfrontacyjnego funkcjonowania przeciwstawnych systemów ideologicznych i bloków militarnych. Jego istnienie i oddziaływanie inspirowało rozwój teorii odstraszania militarnego i praktyczne jej wykorzystanie we współczesnych systemach militarnych mocarstw i innych państw. Również w tym okresie ważną rolę w odstraszaniu odegrało lotnictwo, jako nosiciel broni jądrowej, początkowo jedyny, a po wprowadzeniu rakiet nadal znaczący.

W trzecim okresie, zarysowującym się w ostatnich latach, po znacznym udoskonaleniu konwencjonalnych środków walki i kształtującej się nowej sytuacji polityczno-militarnej w Europie i na świecie, znów na pierwszy plan wysuwa się odstraszanie przy użyciu środków konwencjonalnych. W sytuacji tej czołową

---

[1] *Okres przedhiroszimski obejmuje przedział czasu od zamierzchłej historii do pierwszego użycia broni jądrowej - przypis autora.*

pozycję ponownie zajmują siły powietrzne, zarówno jako środek uderzeniowy (ofensywny) jak i obronny (defensywny).

Przedstawione niżej wyniki badań wskazanych trzech kolejnych okresów rozwoju historycznego odstraszania militarnego pozwalają utwierdzić się w celowości idei odstraszania militarnego oraz prześledzić kształtowanie się jego teorii, sił i środków odstraszania i ich wpływu na formy i sposoby praktycznego stosowania odstraszania militarnego w różnych okresach historycznych.

2.2.1. Odstraszanie w okresie przedhiroszimskim

Okres przedhiroszimski odstraszania militarnego trwał bardzo długo, przechodził różne fazy rozwoju, które najczęściej kształtowane były rozwojem stosowanych środków odstraszania. Współczesne spojrzenie na ten okres odstraszania - z uwzględnieniem zainteresowania rolą sił powietrznych w odstraszaniu militarnym - dyktuje potrzebę podzielania go na dwa etapy. Pierwszy etap, trwający do czasu wprowadzenia lotnictwa na wyposażenie sił zbrojnych wielu państw (początek XX wieku) i drugi trwający do czasu zakończenia II światowej, a praktycznie do uderzeń atomowych na Hiroszimę i Nagasaki.

W pierwszym etapie odstraszanie militarne było realizowane głównie drogą działań defensywnych. Ważną rolę w jego funkcjonowaniu odegrały budowle obronne, środki walki oraz sojusze polityczno-militarne.

Już w IV wieku p.n.e. dla zabezpieczenia się przed najazdami Hunów w północnych Chinach zbudowano olbrzymi wał graniczny. W kolejnych wiekach budowla ta była wzmacniana i rozbudowywana, aby w XVI wieku n.e. osiągnąć imponujące rozmiary: około 5000 km długości, przy grubości 5 m do 8 m i wysokości 7,2 m do 16,5 m[1]. Fortyfikacja ta otrzymała nazwę **Wielkiego Muru Chińskiego** i zachowała swą monumentalną postać, którą podziwia się do dziś. Wyznaczała ona granice państwa i świadczyła o jego potędze. Mur ten oddziaływał na potencjalnych najeźdźców nie tylko jako przeszkoda fizyczna, ale także bariera psychologiczna powstrzymująca i zniechęcająca przed podejmowaniem

---

[1] *M. ROGALSKI, M. ZBOROWSKI, Fortyfikacja wczoraj i dziś, Warszawa 1978, MON, s. 27. Mała encyklopedia wojskowa, Warszawa 1967, MON, s. 241.*

prób jego pokonywania. Budowla ta spełniała odstraszającą funkcję wobec potencjalnych najeźdźców.

W okresie Cesarstwa Rzymskiego dla zabezpieczenia się przed agresją zbudowano wzdłuż jego granic wały obronne wraz ze strażnicami, zwane **limesami.** Rozciągały się one od granic z Persją i Indiami, do górnego Dunaju i środkowego Renu. Ich długość sięgała tysięcy kilometrów. Były one synonimem trwałości, integralności i potęgi Cesarstwa. Limesy zabezpieczały przed agresją, a ich rozmiary i przemyślana lokalizacja miały odstraszać potencjalnych najeźdźców. Były one egzemplifikacją idei odstraszania realizowanej przez starożytnych Rzymian. Limesy były wzmacniane zwłaszcza na kierunkach zagrożenia załogami wojskowymi. W ten sposób potęgowano własne zdolności obronne tworząc skuteczną osłonę przed najeźdźcami i zwiększając możliwości stawiania oporu wobec nawet liczniejszych sił agresora. Wieści docierające o tym systemie obrony powstrzymywały potencjalnych najeźdźców przed podejmowaniem działań zbrojnych[1]. Przebieg rzymskich limesów został przedstawiony na rys. 2.5.

W średniowieczu zasadniczą formą wzmacniania obrony i odstraszania przed agresją były zamki, twierdze, umocnione klasztory i miasta, otoczone wysokimi murami obronnymi i fosami, co utrudniało ich zdobycie. Zamki spełniały dominującą rolę w średniowiecznych wojnach. Działania wojenne koncentrowały się na ich zdobywaniu poprzez oblężenia, z użyciem machin oblężniczych, katapult i taranów. Często najskuteczniejszym środkiem łamania oporu obrońców był głód. Skuteczność fortyfikacji w znacznej mierze zależała od determinacji i woli obrońców, co stanowiło niewiadomą dla najeźdźcy i mogło zniechęcać do oblężenia.

Pojawienie się artylerii i jej rozwój zmusiło do zmian budowli obronnych w celu zwiększenia ich odporności na burzące działanie pocisków. Zmniejszono wysokość murów obronnych ale jednocześnie zwiększono ich grubość, a baszty zastąpiono bastejami. Rozbudowane fortyfikacje przybrały postać **twierdz.** W XVI i XVII wieku twierdze stanowiły o trwałości systemu obronnego i stały się czynnikiem odstraszania militarnego. Walki o twierdze były uciążliwe i długo-

---

[1] *A. BEAUFRE, Wstęp do strategii, Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968, MON, s. 137.*

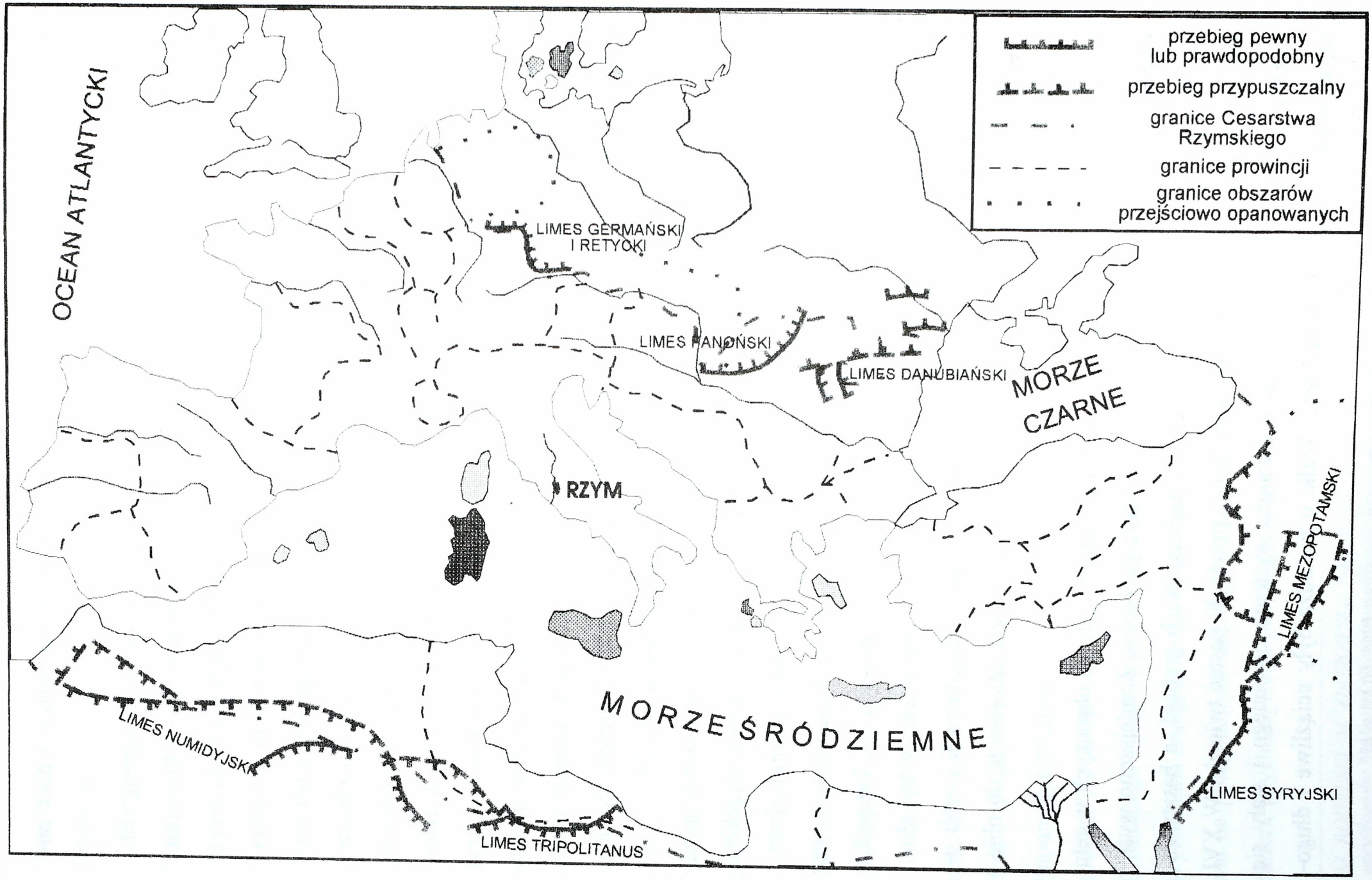

Rys. 2.5. Przebieg rzymskich limesów.

trwałe, co uwiarygodniało ich odstraszającą rolę w tym okresie. Problem ten obrazuje oblężenie Ostendy w 1601 roku, które trwało 42 miesiące. Turcy oblegali od 1667 roku twierdzę Kandia na Krecie przez dwa lata, angażując do tego około 10 000 minerów i zużywając 472 miny. Zjednoczone Prowincje Niderlandzkie utworzyły system fortyfikacji w oparciu o przeszkody wodne, które ułatwiły skuteczny opór wobec Hiszpanów przez osiemdziesiąt lat[1].

W XIX wieku twierdze zostały udoskonalone i uzupełnione fortami. Walki o twierdze wymagały wzrostu zasięgu i siły ognia artylerii. Twierdze angażowały na długi czas liczne siły i środki. Dlatego spełniały one odstraszającą funkcję. Na przykład w czasie I wojny światowej twierdza Namur wiązała 153 tysiące żołnierzy niemieckich oraz 596 dział. Twierdza Maubeuge przez 13 dni absorbowała trzy dywizje niemieckie i artylerię, które przez to zbyt późno włączyły się do bitwy nad Marną. Natomiast załoga starego fortu zaporowego Givet na 6 dni zatrzymała niemiecką dywizję[2]. Dziesięciomiesięczna walka o twierdzę Verdun pochłonęła prawie pół miliona żołnierzy obu stron. Późniejsze walki powiększyły liczbę strat, a Verdun do końca wojny pozostało niezdobyte.

Ówczesne fortyfikacje okazały się znacznie tańsze niż koszt amunicji potrzebnej do ich zniszczenia. Walki o twierdze wymagały zaangażowania dużych sił i znacznego czasu. Czynniki te nie tylko poważnie zwiększały koszty agresji ale również i skuteczność oddziaływania psychologicznego. Wpływały one na kalkulację kosztów i powstrzymywały przed agresją.

Przełomowy wpływ na obraz pola walki, a także na odstraszanie wniosła w Średniowieczu **broń palna, a zwłaszcza artyleria**. W wojnie oblężniczej wielkie działa wyrządzały duże i trwałe szkody. Jednakże w polu wsparcie armii było mało skuteczne ze względu na trudności w przemieszczaniu artylerii. Ilustruje to następujący przykład: osiemnaście dział księcia Mediolanu (1472 r.) musiało ciągnąć 522 pary wołów, a towarzyszyło im 227 wozów[3]. Wielkie działa położyły kres dominującej roli zamków w średniowiecznej wojnie. Karol VIII nie musiał

---

[1] *M. HOWARD, Wojna w dziejach Europy, Wrocław 1980, Ossolineum, s. 62.*
[2] *M. ROGALSKI, M. ZBOROWSKI, Fortyfikacja wczoraj i dziś, Warszawa 1978, MON, s. 75-78.*
[3] *M. HOWARD, op. cit., s. 57.*

oblegać twierdz włoskich w 1494 r. Sama reputacja jego artylerii spełniała z powodzeniem odstraszającą funkcję i powodowała kapitulację obrońców bez potrzeby prowadzenia walki. Twierdze kapitulowały na samą wieść o zbliżaniu się wojsk francuskich. Zdobycze techniki oblężniczej wywoływały popłoch i depresję moralną obrońców, mimo że rzeczywiste rezultaty jej działania były znacznie mniejsze od oczekiwanych. Był to nie tylko triumf artylerii i jej niszczących możliwości, lecz przede wszystkim oddziaływania psychologicznego powodującego panikę[1].

Artyleria stała się bronią odstraszającą również dla piechoty przeciwnika. Podobne skutki wywoływała również indywidualna broń palna, która w ciągu prawie pięciu wieków była dominującym środkiem walki i odstraszania, chociaż zasięg jej oddziaływania był bardzo ograniczony.

W tym etapie rozwoju odstraszanie militarne miało pasywny charakter i spełniało drugoplanową rolę. Ograniczone cele odstraszania militarnego osiągano głównie drogą działań defensywnych. Istotne znaczenie w osiąganiu rezultatu odstraszania odegrały budowle obronne (fortyfikacje, zamki i twierdze) i rozwój środków walki. Rezultat odstraszania często osiągano w sposób nieświadomy. Pomimo to odstraszanie było działalnością znaczącą i skuteczną. Dostrzegano przydatność niektórych form i metod działania opartych na idei odstraszania militarnego, jednak nie zostały wypracowane w tym okresie nawet podstawowe założenia teoretyczne z zakresu tej problematyki.

W drugim etapie rozwoju (pierwszego okresu), praktycznie rozpoczynającym się na przełomie XIX i XX wieku, wśród wielu coraz skuteczniejszych środków odstraszania, dominowały aparaty latające. Balony, sterowce i samoloty zastosowane po raz pierwszy do celów wojskowych przesunęły granice oddziaływania bojowego w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, tworząc nowy rodzaj zagrożenia - zagrożenie atakiem z powietrza. Groźba ataku z powietrza wzbudzała lęk i dezorganizowała dotychczas swobodne funkcjonowanie wojsk. Pierwsze zastosowanie balonów w walce miało miejsce w 1794 roku, kiedy to użyto ich w czasie oblężenia Wenecji przez Austriaków. Zrzucone wówczas na miasto małe bomby

[1] *M. ROGALSKI, M. ZBOROWSKI, op. cit., s. 37.*

nie spowodowały znacznych strat materialnych, jednak spowodowały olbrzymie skutki psychologiczne[1]. Odtąd niebezpieczeństwo ataków z powietrza wywoływało trwałe uczucie niepewności i zagrożenia życia w każdym miejscu, zarówno wśród żołnierzy jak i ludności cywilnej.

Podobne odstraszające rezultaty osiągnęli Niemcy w czasie I wojny światowej używając sterowców typu Zepplin do bombardowania Antwerpii, a później do nalotów nad terytorium Anglii i Rosji.

Przełomowe znaczenie dla realizacji idei odstraszania militarnego miało zastosowanie samolotów do celów wojskowych. Dzięki ich zdolnościom przenikania nad obszar przeciwnika, rosnących możliwości w zakresie prędkości, zasięgu i udźwigu, samoloty tworzyły nie tylko zagrożenie dla wojsk i obiektów frontu ale również zaplecza. Już pierwsza wojna światowa unaoczniła groźbę skutecznego bombardowania obiektów na głębokim zapleczu - miast, ośrodków przemysłowych i administracyjnych, węzłów komunikacyjnych i innych. Powstała nowa koncepcja prowadzenia wojny, odrzucająca prowadzenie (w ciągu wielu lat) krwawych bitew pozycyjnych. Zamiast tego dostrzeżono możliwość zadawania przeciwnikowi ciosów zaskakującymi i zmasowanymi atakami lotniczymi na główne centra kraju nieprzyjaciela, łamania jego woli obrony i zmuszania do przyjmowania narzuconych warunków pokoju.

Na uwagę zasługują wzajemne zmasowane ataki bombowe lotnictwa niemieckiego na obiekty w Wielkiej Brytanii i lotnictwa brytyjskiego na obiekty w Niemczech podczas I wojny światowej.

Niemcy skupili wysiłek swojego lotnictwa na bombardowaniu Londynu w celu spowodowania *„nieakceptowanego zniszczenia”*. Brytyjczycy podjęli odwetowe bombardowanie miast niemieckich w celu umocnienia woli walki i podtrzymania morale własnej ludności. Celem nalotów brytyjskich było również odstraszenie Niemców od kontynuowania ofensywy poprzez osłabienie zdolności produkcyjnych przemysłu i ograniczenia wsparcia logistycznego lotnictwa niemieckiego[2]. Większość brytyjskich decydentów uważała za priorytetowe oddziaływanie na

---

[1] *T. KRÓLIKIEWICZ, Wczoraj i dziś lotnictwa wojskowego, Warszawa 1961, MON, s. 8.*
[2] *H. A. JONES, The War in the Air, New York 1964, Macmillan, s. 26.*

morale przeciwnika. Z tego powodu wskazywano na celowość systematycznego bombardowania miast, niezależnie od warunków pogodowych. Brytyjskie bombardowania zaniepokoiły rząd niemiecki, który obawiał się zastraszenia ludności i podjął inicjatywę rokowań. Anglicy przyjęli tę inicjatywę jako wyraz słabości Niemców i natychmiast rozpoczęli realizację obezwładniających ataków lotniczych w celu osiągnięcia pełnego zwycięstwa nad Niemcami[1].

Działania te były pierwszą próbą świadomego użycia lotnictwa w celu osiągnięcia rezultatu odstraszania. **Wykazały one przydatność lotnictwa bombowego jako szczególnie efektywnego narzędzia odstraszania militarnego.** Jednocześnie dostrzegano możliwość powstrzymywania bombardowań przeciwnika poprzez groźbę nieuchronnego odwetu.

Rozwój środków walki wpłynął również na przewartościowanie zagrożeń na morzu. Rywalizacja o dominację na morzu rozpoczynała się w stoczniach. Niemcy i Anglicy jako pierwsi prześcigali się w budowie pancerników. Pancernik stał się symbolem wyjątkowej potęgi i uosobieniem niszczycielskiej mocy. Budził respekt i lęk ze względu na swoją niezwykłość, moc swojego ognia i pancerza. Stworzona przez Niemców flota admirała Tirpitza miała spełniać odstraszające funkcje w stosunku do Anglii, uznawanej za „królową mórz". Postrachem floty angielskiej miały być również skonstruowane przez Niemców oceaniczne łodzie podwodne. Niemiecka blokada floty brytyjskiej w 1916 roku groziła totalną klęską Anglii i zmusiła Stany Zjednoczone do włączenia się w nurt wojny. W wojnie morskiej odstraszające znaczenie miały stosowane bomby głębinowe i torpedy. Poważne zmiany jakościowe w zakresie sposobu prowadzenia wojny spowodowało zastosowanie broni chemicznej i czołgów.

Pomimo braku założeń teoretycznych odstraszania militarnego, I wojna światowa unaoczniła możliwości realizacji odstraszania militarnego głównie przy użyciu lotnictwa, ale także przy użyciu pancerników i łodzi podwodnych na morzu. Rozwój środków walki zapewnił możliwość bezpośredniego oddziaływania na głębokie zaplecze przeciwnika i zapoczątkował realizację odstraszania ofen-

---

[1] *H. WERSTER, N. FRANKLAND, The Strategic Air Offensive Against Germany, London H i M, s.o., 1961, s. 73.*

sywnego. Pojawiły się w tym okresie pierwsze dyskusje i spory dotyczące wyboru obiektów ataku (wojskowych czy cywilnych) oraz celów bombardowania (osłabienie morale czy potencjału militarnego). Podjęte zostały pierwsze celowe próby realizacji odstraszania militarnego na dużą skalę. Zainspirowany został rozwój myśli teoretycznej w zakresie odstraszania militarnego. Na uwagę zasługuje wkład takich teoretyków i praktyków wojskowych jak: **H. Wellsa, J. Spaighta, W. Churchilla**, a w późniejszym okresie również **W. Trencharda, G. Douheta, W. Mitchella, P. Bakera** i innych. Jednocześnie od dawna dostrzegano i zwracano uwagę na stronę prawną odstraszania militarnego. Niebezpieczeństwo ataków niemieckich statków powietrznych na południową Anglię było tematem szerokich spekulacji prasowych już w 1906 roku. Zagrożenie atakiem z powietrza było przedmiotem obrad na konferencjach prawa międzynarodowego.

Pierwsza Konferencja Haska w 1899 roku uznała zrzucanie bomb z balonów za całkowicie bezprawne[1].

Oceniano, że w **rezultacie nalotów powietrznych, równocześnie z obezwładnianiem obiektów wojskowych osiągane byłyby skutki w sferze psychicznej i moralnej.** W tym okresie często w publikacjach pojawiały się pojęcia *„odstraszanie”*, *„cicha zgoda”* czy *„równowaga terroru”* wraz z opisami scenariuszy wojennych, tak strasznych jak skutki użycia broni jądrowej. Dostrzegano *„każące”* możliwości ataku powietrznego. Zdolność do penetracji terytorium nieprzyjaciela i powodowania strat wśród ludności cywilnej zapewniła wymuszenie określonych zachowań strony przeciwnej. Groźba odwetowego terrorystycznego użycia broni powietrznej była czynnikiem powstrzymującym agresję. Dostrzegano równocześnie, że **nagłe, obezwładniające użycie broni powietrznej może pozbawić przeciwnika zdolności odwetu i wyeliminować czynnik odstraszania.** Pokój stał się funkcją relacji pomiędzy zdolnością ataku i odwetu z powietrza.

Doświadczenia wyniesione z pierwszej wojny światowej zaciążyły na kreowanych błędnych wizjach realizacji odstraszania defensywnego przy wykorzystaniu

---

[1] *R. BYERS, Deterrence in the 1980's, Crisis and Delema, Croom Helm, London & Sydney 1985, s. 7.*

fortyfikacji. Zakładano, że obrona pozycyjna nadal będzie spełniała dominującą rolę w przyszłej wojnie. W związku z tym, aby skutecznie zabezpieczyć się przed agresją niezbędne będzie połączenie obronnych właściwości fortyfikacji i zdeterminowanego oporu obrońców w celu uniemożliwienia osiągnięcia zdobyczy terytorialnych przez agresora. Ten sposób myślenia skłonił Francuzów do budowy w latach 1929-34 **Linii Maginota**. Zbudowana olbrzymim wysiłkiem finansowym Linia Maginota stanowiła strefę umocnień wzdłuż wschodniej granicy Francji o długości ponad 450 km[1]. W jej skład wchodziło ponad 5800 obiektów fortyfikacyjnych, zapór i umocnień inżynieryjnych o dużej odporności na ogień przeciwnika. Zapewniała ona prowadzenie obrony przez okres co najmniej 30 dni bez potrzeby udzielania pomocy z zewnątrz[2]. Propaganda francuska przedstawiała tę fortyfikację jako niemożliwą do zdobycia. Miała ona odstraszyć Niemców przed agresją. Przebieg Linii Maginota został przedstawiony na rys. 2.6.

W tym okresie Niemcy również zbudowali system fortyfikacji wzdłuż granicy francuskiej zwanej **Linią Zygfryda**.

Wbrew oczekiwaniom fortyfikacje te nie zapewniły wystarczającej skuteczności odstraszania i nie zabezpieczyły przed agresją. Dynamiczny rozwój nowych systemów broni zapewnił zdolność do prowadzenia działań manewrowych i zdewaluował znaczenie fortyfikacji jako czynnika odstraszania militarnego. Fortyfikacje zakończyły ostatecznie swoją karierę w czasie drugiej wojny światowej. Po jej zakończeniu nikt już nie myślał o konserwowaniu i utrzymywaniu umocnień. Przedstawione przykłady budowli obronnych, począwszy od rzymskich limesów poprzez Chiński Mur, fortyfikacje, twierdze i budowle obronne, cechowała **stacjonarność i pasywność odstraszania militarnego**.

Ważną rolę w zapewnieniu skuteczności odstraszania odgrywały układy sojusznicze. Zarówno pierwsza, jak i druga wojna światowa miała koalicyjny charakter. Zawarte pakty i sojusze miały wzmocnić czynnik odstraszający i zapobiec wszczynaniu konfliktów zbrojnych. Odstraszanie często zawodziło i nie zapo-

---

[1] *Koszt budowy 1 km linii wyniósł 9 mln franków w złocie, Mała encyklopedia wojskowa, MON, Warszawa 1967, s. 246.*

[2] *Mała encyklopedia wojskowa, MON, Warszawa 1971, t. III, s. 641.*

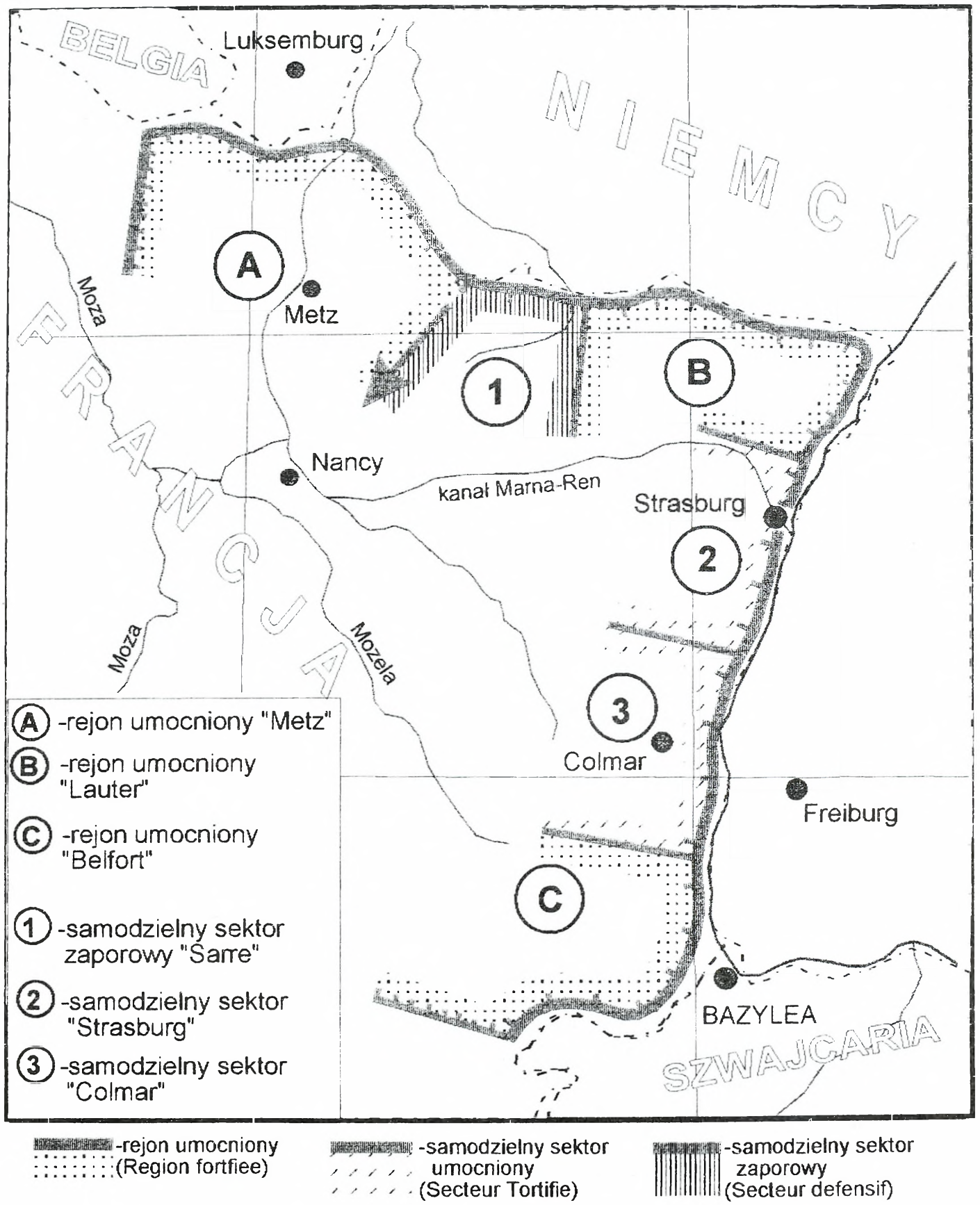

Rys. 2.6. Przebieg Linii Maginota

biegło tym wojnom, ponieważ nie zapewniono wystarczających sojuszniczych sił militarnych. Wartość odstraszania sojuszniczego została również zdewaluowana polityką ustępstw. **Odstraszanie zawodziło często z powodu słabości politycznej i militarnej sojuszników oraz przesadnej wiary w odstraszającą moc samych paktów bez należytej troski o wypełnienie sojuszniczych zobowiązań.**

W okresie międzywojennym utrwalała się pozycja lotnictwa jako głównego środka odstraszania militarnego, systematycznie doskonalonego i rozwijanego. Lotnictwa sprawnego technicznie, dysponującego znaczącym zasięgiem oddziaływania i potężnym uzbrojeniem. Te bezsprzeczne walory bojowe lotnictwa stanowiły podstawę do teoretycznych rozważań nad jego zastosowaniem w przyszłych wojnach i praktycznych ustaleń o jego zastosowaniu bojowym.

Problematykę strategii użycia sił powietrznych i jego odstraszających zdolności podjął włoski generał **Giulio Douhet**. Jego wczesne prace powstałe w latach 1921-1932 akceptują potrzebę zniszczenia sił powietrznych przeciwnika jako podstawowego warunku uzyskania panowania w powietrzu. Następne ataki lotnicze zostałyby skierowane przeciwko celom wojskowym i moralnym przeciwnika. Douhet podkreślał, że: *„Celem wojny powietrznej jest zdobycie panowania w powietrzu. Po jego osiągnięciu, siły powietrzne powinny skierować swe ofensywne działanie przeciwko celom naziemnym, dążąc przez to do zniszczenia materialnego i moralnego oporu przeciwnika. Nie powinno się dążyć do osiągania żadnych innych celów poza opisanymi dwoma, jeśli nie chcemy grać według zasad narzuconych przez przeciwnika;*

a także, że: ... *żadne środki powietrzne nie powinny pod żadnym pozorem zostać skierowane ku drugorzędnym celom, jak lotnictwo wspomagające, lokalna obrona powietrzna, czy obrona przeciwlotnicza"*[1].

Przydatność lotnictwa bombowego dla osiągnięcia szybkiego i taniego zwycięstwa w wojnie podkreślał amerykański generał **William Mitchell. Akcentował on nowe zagrożenie wynikające z ataków powietrznych, nawet dla kraju**

[1] *G. QUESTER, op. cit., s. 60.*

leżącego za oceanem. W swojej pracy pt. "Winet Defense" podkreślał on następujące walory lotnictwa:

„Granice w starym sensie - wybrzeża czy granice lądowe - nie dotyczą lotnictwa, gdyż samolot może dolecieć wszędzie tam gdzie istnieje przestrzeń powietrzna. Miasta położone w głębi lądu są obecnie w tym samym stopniu narażone na ataki. Nic nie jest w stanie powstrzymać ataku samolotu, chyba że inny samolot. Rezultatem wojny powietrznej będzie wymuszenie szybkich decyzji. Przeważające siły lotnicze będą powodować takie zniszczenie lub groźbę takiego zniszczenia, że długa kampania stanie się niemożliwa"[1].

We Francji pomimo entuzjazmu wielu oficerów dla rosnących możliwości lotnictwa panował sceptycyzm, co do możliwości realizacji planów odstraszania przy użyciu sił powietrznych. Twierdzono, że samolot bombowy w rzeczywistości nie posiada ani możliwości zastraszenia, ani zdolności militarnego obezwładniania przeciwnika. Podobny sceptycyzm podzielano w kilku innych krajach.

W okresie międzywojennym nawet rządy Wielkiej Brytanii przypisując lotnictwu bombowemu olbrzymie możliwości, nie dążyły do rozwoju tej broni. W konsekwencji RAF musiał zrezygnować z przewagi strategiczno-bombowej, którą osiągnął pod koniec I wojny światowej. Oficjalnie zaczęto lansować stanowisko, że w przyszłych wojnach w Europie możliwe będzie pełne uniknięcie bombardowań[2]. Przekonanie, że bombardowania nie mogą wpływać na rezultat wojny spowodowało, że **działania lotnicze przeciwko ludności cywilnej uznano za niegodziwe i bezużyteczne oraz potępiono je.**

Pozostawało to w jawnej sprzeczności z eksperymentalnym zastosowaniem samolotu do „powietrznej kontroli" w oddalonych koloniach. Działania takie miały miejsce w Afganistanie w 1919, w Somalii w 1920 i Iraku w 1921-1922 roku[3]. Naloty prowadzone były w celu spowodowania strat wśród ludności cywilnej i ukarania rebeliantów. **Realizowane zastraszanie militarne ludności kolonialnej**

---

[1] *W. MITCHELL, Winet Defense, New York, G.P.Putman's Sons, 1925, s. 14.*
[2] *G. QUESTER, op. cit., s. 60.*
[3] *H. SAUNDERS, Per Ardua, London, Oxford University Press, 1944, s. 287-294.*

poprzez groźbę bombardowania osiedli i wiosek potwierdziło jego przydatność jako znacznie tańszej formy kontroli tych obszarów, aniżeli zastosowanie tradycyjnych sił konwencjonalnych.

Przejęcie władzy przez nazistów w Niemczech w styczniu 1933 roku zmusiło Brytyjczyków do weryfikacji dotychczasowego (hipotetycznego) zagrożenia lotniczego ze strony Francji. Zaczęli oni dostrzegać realne zagrożenie ze strony Niemiec. Niemieccy naziści odziedziczyli znaczną rezerwę technologiczną i przygotowany personel po Republice Weimarskiej. Jednak potencjał lotniczy Niemiec nigdy nie miał takich rozmiarów o jakie posądzali go brytyjscy obserwatorzy. Poważne zmiany w niemieckim przemyśle lotniczym, z myślą o produkcji jakościowo nowych samolotów, wprowadzono dopiero w 1937 i 1938 roku[1]. Niemieckie wysiłki w zakresie produkcji lotniczej nie były ukierunkowane na broń strategiczną. Zwolennicy rozwoju sił strategicznych w Siłach Powietrznych Niemiec, tacy jak **Milch** i **Waver** zostali pozbawieni wpływu na decyzje w tym zakresie przez **Goeringa** i **Hitlera**. W 1937 roku rozwój lotnictwa bombowego dalekiego zasięgu został zawieszony, ponieważ dowództwo Luftwaffe skupiło się na programie budowy samolotów wsparcia taktycznego i bombowcach nurkujących[2].

Hitler sceptycznie odnosił się do możliwości zwycięstwa jedynie przez atak lotniczy, czemu dał wyraz dopiero w 1939 roku. Nie wierzył on w to, że bombardowania są w stanie całkowicie obezwładnić potencjał wojenny przeciwnika. Twierdził, że: *„Jeśli Niemieckie Siły Powietrzne zaatakują terytorium Anglii, nie zostanie ona zmuszona do kapitulacji podczas jednego dnia. Ale jeśli zniszczona zostanie flota, rezultatem będzie natychmiastowa kapitulacja. Nie można zmusić do poddania się kraju przy pomocy lotnictwa. Niemożliwością jest zaatakowanie wszystkich celów jednocześnie, kilkuminutowa pomyłka czasowa wywołałaby przeciwdziałanie obronne"*[3].

---

[1] *D. WOOD, D. DEMPSTER, The Narrow Margin, London, Hutchinson and Co., 1961, s. 50-56.*
[2] *T. TAYLOR, The March of Conquest, New York, Simon and Schuster, 1958, s. 24.*
[3] *Nazi Conspiracy and Aggression, Washington, U.S.G.P.O., 1946, VII, s. 852-853.*

Pomimo swego niezależnego statusu, Luftwaffe uznawało za swoje główne zadanie bezpośrednie wsparcie wojsk i utrzymanie taktycznej przewagi w powietrzu. Uważano, że skoro przywódcy Niemiec nie wierzyli w wykonanie „nokautującego" uderzenia wobec przeciwników, tym bardziej nie obawiano się takiego uderzenia przeciwko Niemcom. Tym niemniej Hitlerowi zależało na uniknięciu bombardowania Niemiec, ale nie ze względu na strach przed całkowitym załamaniem militarnym, jak to sobie wyobrażano w Londynie czy Paryżu. Strach ten miał inne podłoże i wynikał z obaw, że takie **bombardowania podważą entuzjazm społeczeństwa niemieckiego, które może nie przetrwać rygorów wojny.** Pragnąc uniknąć rzeczywistej wymiany ciosów, dowództwo niemieckie dążyło do wytworzenia efektu odstraszającego wobec Aliantów.

Niemcy dzięki odstraszaniu osiągali ustępstwa terytorialne ze strony mniejszych państw. Działania odstraszające przyniosły sukces Niemcom w 1938 roku, jednak w 1939 zakończyły się fiaskiem, kiedy to Alianci przyjęli ryzyko wojny totalnej zamiast zgody na zajęcie Polski przez Niemców. Hitler był rozczarowany, kiedy jego agresja na Polskę doprowadziła do wypowiedzenia wojny przez Wielką Brytanię i Francję, a w konsekwencji do rozpoczęcia II wojny światowej. Podczas niemieckiej kampanii w Polsce w 1939 roku Luftwaffe pozornie tylko skupiła główny wysiłek na atakowaniu lotnisk i bezpośrednim lotniczym wsparciu wojsk armii lądowych. W pierwszych dniach września przeprowadzono serię nalotów na Warszawę i ponownie wznowiono je w końcowej fazie oblężenia miasta. Oficjalnie naloty te tłumaczono bezpośrednim wsparciem lotniczym wojsk działających przeciwko stawiającym opór obrońcom miasta. Celem tych nalotów było zastraszenie ludności cywilnej i zmuszenie władz Polski do podpisania kapitulacji. Plan lotniczego ataku Luftwaffe na Polskę w dniu 1 września 1939 r. został przedstawiony na rys. 2.7. Na Zachodzie w tym czasie działania lotnictwa niemieckiego ograniczone były do rozpoznania powietrznego, stawiania min i atakowania żeglugi przybrzeżnej. W tym okresie lotnictwo bombowe Aliantów prowadziło wyłącznie loty patrolowe, atakowało statki i bazy niemieckiej floty oraz zrzucało ulotki.

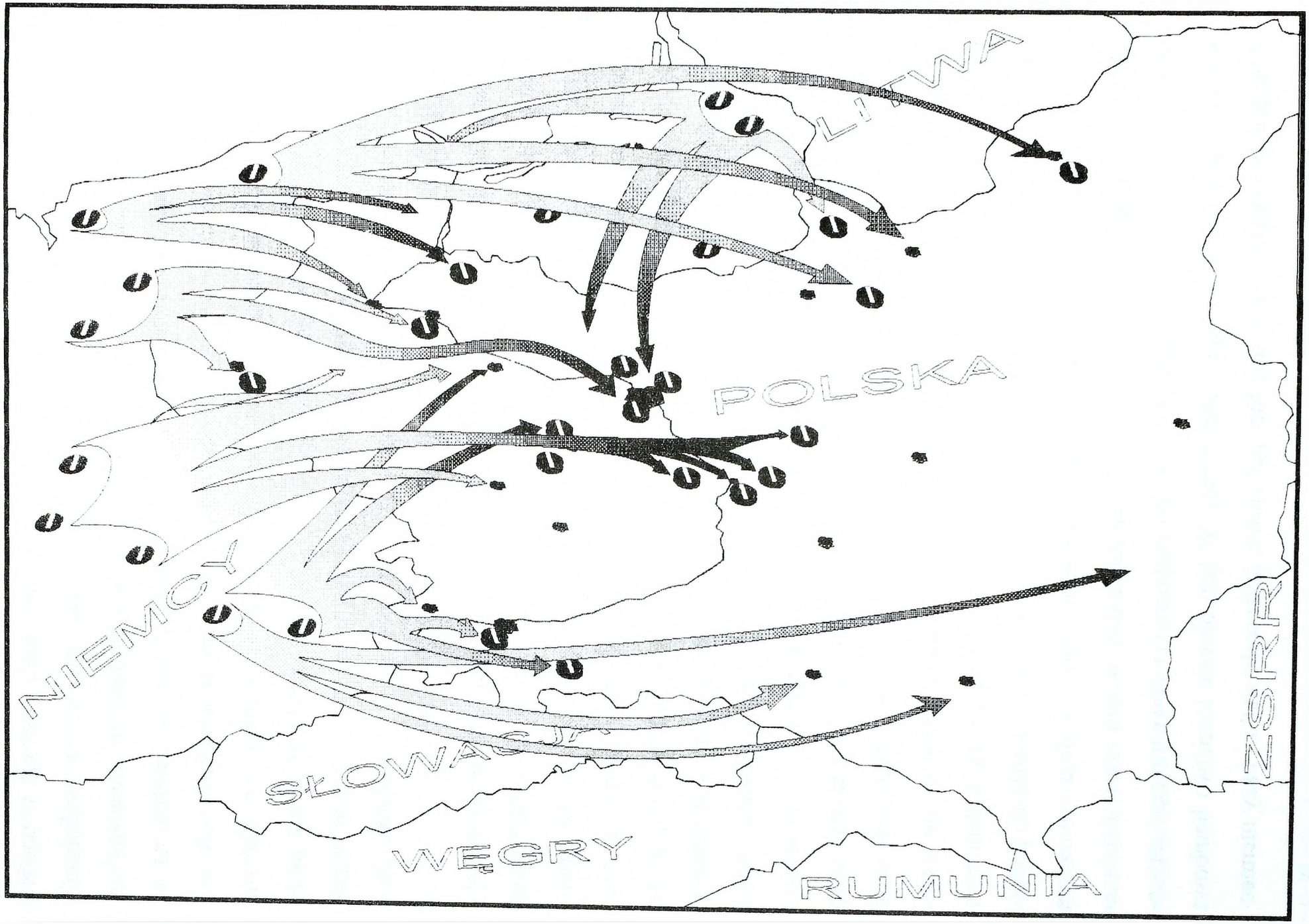

Rys. 2.7. Plan lotniczego ataku niemieckiej Luftwaffe na Polskę we wrześniu 1939 roku.

W kampanii na Zachodzie Luftwaffe działało podobnie jak w Polsce, dążąc do zastraszenia ludności cywilnej, zniszczenia lotnictwa przeciwnika, osiągnięcia przewagi w powietrzu i taktycznego wsparcia armii. W 1940 roku do czasu upadku Francji (17 lipca), Paryż nie był bombardowany. W tym czasie przeprowadzono kilka nalotów Luftwaffe na lotniska RAF w południowo-wschodniej Anglii. Lotnictwo brytyjskie w ramach działań odwetowych rozpoczęło bombardowanie obiektów w północno-zachodniej części Niemiec. Naloty te kontynuowano aż do upadku Francji. Obiektami ataku były niemieckie obiekty militarne, rafinerie, węzły komunikacyjne i Zagłębie Ruhry. Nie przeprowadzono jednak nalotów na Berlin i inne miasta we wschodnich Niemczech. Naloty te miały na celu zastraszenie ludności cywilnej przeciwnika oraz osłabienie jego potencjału militarnego i ekonomicznego.

Wraz z przystąpieniem Włoch do wojny w czerwcu 1940 roku Brytyjczycy planowali zbombardowanie obiektów wojskowych i cywilnych w północnych Włoszech. W związku z czym lotnictwo włoskie rozpoczęło działania demonstracyjne w rejonie Barcelony i zagroziło działaniami odwetowymi na miasta w południowej Francji. Demonstracyjne działania lotnictwa włoskiego okazały się w pełni skuteczne i osiągnęły zamierzony cel. W tej sytuacji rząd francuski zablokował zamiary Brytyjczyków w obawie przed uderzeniami odwetowymi lotnictwa włoskiego na francuskie miasta.

W Japonii zainteresowanie groźbą bombardowań lotniczych rosło wraz z uświadomieniem możliwości takich ataków przez lotnictwo pokładowe bazujące na lotniskowcach. Lotniskowce stworzyły największe zagrożenie dla terytorium Japonii. Japończycy przewidując możliwość ataków bombowych wyrażali ostry sprzeciw wobec bombardowań na Konferencji Waszyngtońskiej i Haskiej w 1923 roku[1]. Jednak w czasie wojny z Chinami Japończycy wykorzystali odstraszające właściwości lotnictwa i podjęli decyzję o bombardowaniu wybranych miast na terytorium Chin. U podstaw tej decyzji leżało przekonanie o niezdolności lotnictwa chińskiego do działań odwetowych. Celem tych bombardowań było spowo-

[1] *J. MOORE, International Law, The Macmillan Co, New York 1924, s. 196.*

dowanie takich strat wśród chińskiej ludności cywilnej, które doprowadziłyby do powstania narodowego przeciwko wrogiemu Japończykom Chiang'owi.

W Stanach Zjednoczonych poglądy na temat osiągania celów politycznych drogą bombardowania miast i zastraszania militarnego przeszły krętą ewolucję począwszy od 1919 roku. Początkowe założenia, że lotnictwo bombowe może wpłynąć na losy wojny łączono z przekonaniem, że niebezpieczeństwo ze strony sił powietrznych nie zagraża obszarowi USA. Zarówno w dowództwie armii lądowej jak i marynarki uważano, że siły lotnicze nie są z natury agresywne i nie zagrażają tym rodzajom wojsk. Wraz z rosnącymi możliwościami lotnictwa bombowego i rozwojem lotnictwa dalekiego zasięgu powstawały coraz bardziej radykalne teorie dotyczące jego roli i sposobów użycia w działaniach bojowych. W sztabach i szkołach (Korpusu Lotniczego Armii US) w latach 1933-1937 podzielano poglądy **Trenchar'da i Douhet'a** w sprawie znaczenia przewagi w powietrzu w działaniach bojowych[1]. **Podkreślano równocześnie potrzebę wczesnego i szybkiego rozpoczynania ataków powietrznych w początkowej fazie wojny dla zapobieżenia podobnym prewencyjnym atakom nieprzyjaciela[2].**

Stany Zjednoczone zaniepokojone terrorystycznymi bombardowaniami miast chińskich przez lotnictwo japońskie już w listopadzie 1940 roku rozważały możliwość wyposażenia Chin w samoloty bombowe zdolne zagrozić terytorium Japonii. W końcu lipca 1941 roku Prezydent Roosvelt zaakceptował plan dostaw Chinom samolotów B-17. Utworzono również grupę amerykańskich ochotników do wykonania zadań bombowych na samolotach B-17 oraz myśliwcach osłony P-40. Pomimo osiągnięcia gotowości operacyjnej przez tę grupę odstąpiono od realizacji tego zamiaru.

---

[1] *G. QUESTER, op. cit., s. 126.*

[2] *Przyszłe wojny rozpoczynać się będą działaniami sił powietrznych. Fakt ten sprawia, że niezbędne staje się utrzymywanie adekwatnych sił lotniczych, ponieważ niemożliwe jest stworzenie ich jeśli nieprzyjaciel zdobędzie kontrolę powietrzną nad naszym terytorium. I na odwrót, powinniśmy uderzać w jego ośrodki przemysłowe w jak najwcześniejszej fazie wojny. W takiej ofensywie głównymi czynnikami ograniczającymi są zasięg samolotów i lokalizacja naszych baz; oczywiście nasze bazy powinny znajdować się w zasięgu uderzenia od kluczowych punktów nieprzyjaciela.*
Tekst w: W. CRAVEN, J. CATE, The Army Air Force in World War II, Chicago, University of Chicago Press, 1948, I, s. 51-52.

W tym czasie lotnictwo bombowe uważano za naturalne panaceum na wszelkie zagrożenia wobec krajów nie mających statusu mocarstwa.

W 1940 roku Finlandia zwróciła się o pomoc alianckiego lotnictwa bombowego w celu zastraszenia Rosjan i powstrzymania radzieckiej inwazji na jej terytorium. Jednak udzielenie takiej pomocy ze strony Aliantów okazało się niemożliwe.

W celu zahamowania japońskiej ekspansji na Dalekim Wschodzie Alianci w 1941 roku na międzynarodowej konferencji (z udziałem Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Holandii) podjęły decyzję o utrzymaniu Filipin jako bazy wypadowej przeciwko Japonii. Lotnicze bazy na Filipinach miały stworzyć groźbę lotniczych nalotów na Japonię i wywierać presję militarną na decyzje Japończyków[1]. Jednocześnie Amerykanie byli świadomi niebezpieczeństwa japońskiego ataku prewencyjnego, szczególnie w sytuacji braku na Filipinach lotnictwa myśliwskiego i środków obrony przeciwlotniczej. Uważano, że osiągnięty w ten sposób stan odstraszania będzie skuteczny nawet wobec ograniczonej ofensywy japońskiej. Lotnictwo amerykańskie wyposażone w samoloty bombowe B-17 utrzymywało gotowość do ataku prewencyjnego na Japonię.

Analiza doświadczeń operacji „Lew morski" przeprowadzonej przez niemiecką Luftwaffe przeciwko Wyspom Brytyjskim nie daje podstaw do wysunięcia wniosku, że **bombardowania Londynu i innych miast brytyjskich wywarły jakikolwiek odstraszający wpływ na przywódców brytyjskich. Przyczyną takiego stanu rzeczy były zbyt małe możliwości destrukcyjne Luftwaffe.** To czym Hitler mógł rzeczywiście straszyć Brytyjczyków, okazało się niewystarczające do osiągnięcia celów odstraszania. Audycje radia niemieckiego o „nalotach odwetowych" Anglicy interpretowali jako propagandówki dla społeczeństwa niemieckiego, a zastój w atakach Luftwaffe na Wyspy Brytyjskie przypisywano zaangażowaniu sił niemieckich na froncie wschodnim. W 1940 roku rozpoczęto terroryzujące dywanowe naloty lotnicze skierowane przeciwko ludności cywil-

---

[1] *Należy organizować operacje lotnicze przeciwko terenom okupowanym przez Japonię i przeciwko samej Japonii. Być może jej upadek nastąpi w wyniku ekonomicznej blokady, nacisku ze strony marynarki i bombardowań lotniczych. Ta ostatnia forma nacisku jest najbardziej bezpośrednia, której szczególnie obawiali się Japończycy. W. GRAVEN, op. cit., s. 52.*

nej, zarówno ze strony niemieckiej jak i brytyjskiej. Dla realizacji tego zadania w latach 1940-1944 zużyto największy tonaż bomb[1].

14 lutego 1942 roku RAF rozpoczęto ofensywę, której zasadniczym celem było zniszczenie domów niemieckiej ludności cywilnej. Ofensywę rozpoczęto na początku marca serią ataków na miasto Essen w Zagłębiu Ruhry. W dniu 28 marca wykonano spektakularny nalot na port w Lubece, zgrupowaniem liczącym ponad 200 bombowców. W kolejnych nalotach, w których uczestniczyło ponad 1000 samolotów rozmiar powodowanych zniszczeń mógł być ograniczony jedynie względami technicznymi lub meteorologicznymi. Nie przestrzegano żadnych obowiązujących ograniczeń co do charakteru obiektów bombardowań. **Alianci uważali, że żadne niemieckie miasto nie może być oszczędzone jedynie z powodu braku celów militarnych.** Amerykanie i Brytyjczycy publicznie twierdzili, że Hitler jest nieczuły na skutki bombardowań, nieracjonalny i żądny krwi.

Celem zmasowanych ataków lotniczych na terytorium III Rzeszy po 1941 roku było żądanie bezwarunkowej kapitulacji. Natomiast celem wcześniejszych bombardowań było osiągnięcie drobnych ustępstw poprzez selektywne bombardowania wybranych obiektów.

W realizacji idei odstraszania Niemcy wielką rolę przywiązywali do nowych środków walki (cudowna broń). Temu celowi służyły bomby latające V-1, rakiety V-2, a także samoloty z napędem odrzutowym Me-262. Hitler był przekonany, że dla powstrzymania alianckich bombardowań niezbędny jest odwet. Uważał że, działania odwetowe (obok oddziaływania psychologicznego na ludność przeciwnika) podtrzymają ducha walki i zdolność ludności niemieckiej do stawiania oporu. Hitler nieustannie dążył do utrzymywania zagrożenia lotniczymi działaniami odwetowymi aby zwiększyć odporność ludności niemieckiej na skutki bombardowań lotnictwa Aliantów.

Wnioski wynikające z bojowego użycia lotnictwa strategicznego USA zaprezentowane przez Amerykanów wiosną 1945 roku wykazały, że **ataki dywanowe przeciwko ludności cywilnej były złą inwestycją i nie przyniosły oczekiwa-**

---

[1] *United States Strategic Bombing Survey. Description of RAF Bombing, Washington, 1945, s. A-2.*

nych rezultatów[1]. Większe rezultaty (które wpłynęły na militarne załamanie Niemiec) osiągnięto poprzez precyzyjne ataki obiektów militarnych i infrastruktury przemysłowej przeciwnika.

Precyzyjne naloty bombowe na rafinerie i węzły komunikacyjne spowodowały takie zniszczenia, które czyniły nadzieję na załamanie fanatycznych obrońców Rzeszy. Działania takie prowadziły do paraliżu niemieckich armii. Straty powodowane wśród ludności cywilnej, pomimo że nie miały decydującego wpływu były odczuwalne.

Ważną rolę w odstraszaniu militarnym odgrywał aspekt psychologiczny. Bombardowania lotnicze były kierowane przeciwko ludności nieprzygotowanej, która nie była zastraszona możliwością takiej wojny, a której wyobraźnia podpowiada jak bardzo źle będzie się działo. Były one również kierowane przeciwko ludności psychologicznie przygotowanej, głęboko zastraszonej, która uznawała zagrożenie za przewidywalne i wykonalne. Był to więc proces dwustopniowy, zakładający zastosowanie ataków terrorystycznych. Na określonym etapie perspektywa eskalacji działań mogła wywołać panikę. Wielka Brytania w 1914 roku ilustrowała opcję pierwszą a w 1940 opcję drugą. Państwa mogą zostać zmuszone do dokonania wyboru pomiędzy przedwojennym zastraszaniem a wojenną paniką. Strona broniąca się może zobojętnieć wobec dalszych ataków, jeśli pierwszy nalot spowoduje „całkowite zniszczenie". Wartości kształtowane są w oparciu o wyobrażenia ludzi o swoim otoczeniu. **Zniszczenie, które ilościowo oceniane jest jako „jedno miasto" może być czasami interpretowane jako „koniec bezpieczeństwa miast podczas tej wojny".**

Rozwój historyczny odstraszania militarnego następował wraz z rozwojem sztuki wojennej i doskonaleniem środków walki. Początkowo odstraszanie realizowane było drogą przedsięwzięć defensywnych poprzez budowle, umocnienia i fortyfikacje obronne. W odstraszaniu ofensywnym podstawową rolę odegrał rozwój środków walki. Szczególną przydatność wykazały te środki walki, które umożliwiały zadawanie dużych strat na obszarze agresora, przez co tworzyły zagrożenie dla jego ludności cywilnej i obiektów zaplecza. Dużą skuteczność od-

---

[1] *United States Strategic Bombing Survey, Overall Report, Washington, 1945, s. 71-74.*

straszania zapewniały te środki walki, których użycie było nieoczekiwane (zaskakujące) i obok szkód materialnych wywierały duży wpływ psychologiczny. Do środków tych należy zaliczyć przede wszystkim systemy broni atakujące z powietrza. Środki walki przydatne w odstraszaniu militarnym skonstruowane i zastosowane w XIX i XX wieku zostały przedstawione na rys. 2.8. Rosnące znaczenie lotnictwa w realizacji odstraszania militarnego wynikało ze zdolności szybkiej reakcji na agresję i zadawania dużych strat przeciwnikowi. Skuteczność odstraszania militarnego wzmacniały sojusze polityczno-militarne. Lotnictwo zapoczątkowało realizację odstraszania ofensywnego na dużą skalę. Wraz z uświadomieniem, że nagłe obezwładniające użycie broni powietrznej może pozbawić przeciwnika zdolności kontynuowania działań bojowych zaczęła rozwijać się idea odstraszania wzajemnego. Podkreślano, że im bardziej będą wyrównane siły powietrzne stron konfliktu, tym większa będzie motywacja do uderzenia jako pierwszy. Jednocześnie wyrażano obawy, że oparcie odstraszania jedynie o groźbę odwetu stwarza zagrożenie ponieważ środki odwetu mogą być środkiem uprzedzającego obezwładnienia przeciwnika. Wiele kontrowersji budził problem wyboru obiektów bombardowania oraz związana z tym kwestia priorytetów - czy obniżać zdolności potencjału militarnego przeciwnika, czy też wpływać na morale i motywację ludności do stawiania oporu. Wyrażano zgodne przekonanie, że bombardowania podważają entuzjazm społeczeństwa i jego motywacje w wojnie. W tym okresie w zasadzie nie osiągnięto zadowalającej skuteczności odstraszania. Bombardowania Londynu nie dały oczekiwanych rezultatów odstraszania ze względu na zbyt małe destrukcyjne możliwości Luftwaffe. Ataki dywanowe przeciwko ludności cywilnej nie przyniosły oczekiwanych rezultatów odstraszania z powodu niedostatków oddziaływania psychologicznego i niewystarczającej skali destrukcji. Niemieckie audycje o *„dywanowych nalotach”* Anglicy odbierali jako typowe propagandówki niemieckie, nie mające potwierdzenia w rzeczywistości. Większą skuteczność odstraszania, chociaż również niewystarczającą, osiągnięto poprzez bombardowania zakładów militarnych i infrastruktury przemysłowej. Jednak brak konsekwencji w realizacji tych bombardowań znacznie obniżał osiągane rezultaty. W tym okresie dostrzegano i podejmowano działania w

ŚRODKI WALKI		ROK PRODUKCJI	ZASTOSOWANIE W WALCE
	Balony	1783 r.	1794 r. - Austriacy podczas oblężenia Wenecji
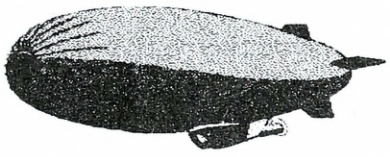	Sterowce	1900 r.	1914 r. - Niemcy w ataku na Antwerpię
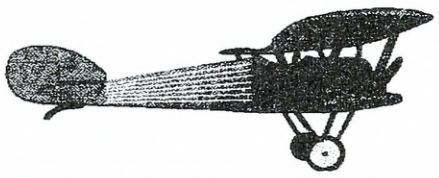	Samoloty	1904 r.	1911 r. - Włosi w wojnie z Turcją
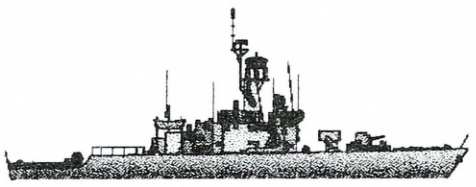	Pancerniki	1906 r.	1914 r. - Brytyjczycy w walce z flotą niemiecką
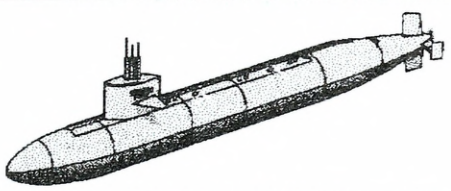	Łodzie podwodne	1906 r.	1914 r. - Niemcy w walce z flotą brytyjską
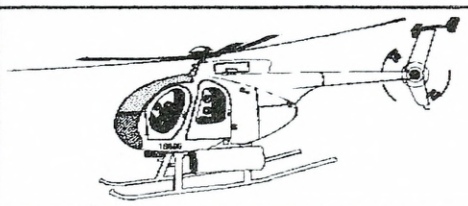	Śmigłowce	1907 r.	1944 r. - Brytyjczycy w Birmie
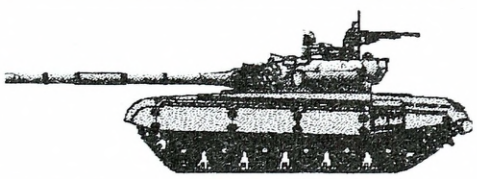	Czołgi	1916 r.	1916 r. - Brytyjczycy w bitwie pod Sommą
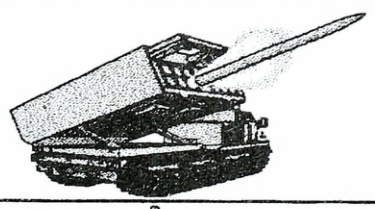	Artyleria rakietowa	1941 r.	1941 r. - Rosjanie w bitwie pod Orszą
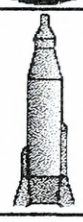	Rakiety	1942 r.	1944 r. - Niemcy w bitwie o Anglię
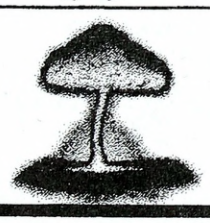	Broń jądrowa	1945 r.	1945 r. - Amerykanie w ataku na Hiroszimę i Nagasaki

Rys. 2.8. Rozwój środków walki w XIX i XX wieku

celu unormowania strony etyczno-prawnej odstraszania militarnego. Powstały pierwsze dokumenty prawa międzynarodowego.

Okres ten potwierdził i umocnił pozycję odstraszania militarnego. Podzielano pogląd o jego użyteczności w działaniach bojowych, jednak nie osiągnięto niezbędnej skuteczności i wiarygodności odstraszania ze względu na niedostateczne możliwości destrukcyjne stosowanych systemów broni.

Ogólnie można stwierdzić, że w okresie przedhiroszimskim pomimo wielu praktycznych przykładów stosowania odstraszania militarnego nie zdołano wypracować podstaw jego teorii. Dostrzegano i podejmowano w dyskusjach i polemikach aspekty militarne, psychologiczne i prawno-etyczne odstraszania militarnego. W pełni wykorzystano walory lotnictwa w odstraszaniu militarnym, lecz nie zdołano zapewnić wystarczającej skuteczności odstraszania.

Zdobyte doświadczenia odstraszania militarnego stanowiły podstawę do jego dalszego rozwoju wraz ze skonstruowaniem i użyciem broni jądrowej.

2.2.2. Odstraszanie nuklearne

Wizje odstraszania militarnego za pomocą „superbroni" o szczególnie niszczących właściwościach pojawiły się już na początku XX wieku i znacznie wyprzedziły praktyczne zastosowanie broni jądrowej.

Angielski pisarz **Herbert Wells** w futurologicznej powieści „The World Set Free" przedstawił dobroczynne skutki bomby atomowej już w 1914 roku[1]. Wyimaginowana w jego wyobraźni bomba czerpała swoje niszczące właściwości z substancji radioaktywnej i była bardziej niebezpieczna niż prawdziwe bomby. Bomba Wellsa, po jej uruchomieniu, działała na zasadzie nieustannej eksplozji. W wizji autora, użycie bomb atomowych i dokonanie straszliwych zniszczeń doprowadziłoby do ustanowienia wiecznego pokoju na świecie. W scenariuszu wojny przedstawionej przez Wellsa walczące strony wykorzystały bombę atomową do terroryzowania ludzkości przeciwnika poprzez bombardowanie największych miast. Wells dostrzegał potrzebę dokonania okrutnego wstrząsu, który

[1] *H. WELLS, The World Set Free, S.Story of Mankind, Leipzig 1914.*

porazi ludzkość do tego stopnia, że uruchomi mechanizmy ratunkowe przed zagrożeniami wynikającymi z rozwoju nauki i techniki. *„Bomby atomowe wypaliły znowu naszą drogę do wolności ...”* napisał Wells[1]. W rozumowaniu Wellsa strach przed całkowitą zagładą może stać się potężnym czynnikiem zmiany zachowań politycznych. Futurologiczna wizja pisarza doczekała się praktycznej realizacji w stosunkowo niedługim czasie. **Zdumiewa trafność wizji autora odnoszącej się do konstrukcji samej bomby, jak również koncepcji i skutków jej użycia.** Trudno ocenić na ile wizja Wellsa inspirowała twórców pierwszej bomby atomowej. Jednakże idea takiej bomby i przyjęte rozwiązania praktyczne okazały się zbieżne.

W 1932 roku w Anglii **Harold Nicolson** przedstawił również wizję odstraszania za pomocą bomby atomowej w swojej pracy „Public Faces”[2]. W myśl tej wizji Wielka Brytania stała się monopolistą bomby atomowej i niezwykłych rakiet. Założył on, że wskutek intrygi ministra lotnictwa dokonano eksplozji bomby atomowej w wyniku czego zatonął okręt amerykański a fala wody po eksplozji zalała nabrzeżne miasta. Powstała realna groźba wojny, a pokój został uratowany dzięki brytyjskiemu ultimatum użycia bomby atomowej w działania wojennych. Ultimatum zawierające groźbę użycia bomby stanowiło wystarczający argument powstrzymujący wielkie mocarstwo przed wszczęciem wojny. **H. Nicolson wskazał na możliwość realizacji skutecznego odstraszania przez państwo słabsze militarnie państwa silniejszego, jeżeli dysponuje przekonywującym środkiem odstraszania. Jest to pierwszy znany przykład koncepcji odstraszania militarnego za pomocą bomby atomowej.**

Użycie broni jądrowej na japońskie miasta w końcu II wojny światowej zapoczątkowało nowy etap w odstraszaniu militarnym. Powszechna świadomość skutków ataku jądrowego dała podstawę wiarygodności i skuteczności odstraszania nuklearnego. Amerykański atak nuklearny na Hiroszimę i Nagasaki miał na celu zmuszenie Japonii do natychmiastowej kapitulacji i zakończenia wojny, która była dla Stanów Zjednoczonych poważnym ciężarem i przynosiła olbrzy-

---

[1] *Tamże, s. 106.*
[2] *H. NICOLSON, Public Faces, London 1932.*

mie straty[1]. Pierwsza bomba atomowa o mocy 20 000 t TNT została zrzucona na Hiroszimę w dniu 6 sierpnia 1945 roku z samolotu B-29 z wysokości 9600 metrów. W wyniku eksplozji straty wyniosły: 78 100 zabitych, 37 424 rannych i 13 983 zaginionych na ogólną liczbę około 255 000 mieszkańców Hiroszimy[2]. Miasto zostało zniszczone w 60% a powierzchnia zniszczenia obejmowała obszar około 12 km^2. Kolejna bomba została zrzucona na miasto Nagasaki w dniu 9 sierpnia 1945 roku. Nosicielem bomby był również samolot B-29. Rezultatem ataku było 23 753 zabitych, 23 345 rannych i 1924 zaginionych. Stopień zniszczenia miasta oszacowano na 44%[3]. Oprócz bezpośrednich następstw bombardowania w postaci wymienionych szkód, użycie bomb atomowych miało olbrzymie oddziaływanie psychologiczne i propagandowe. W rezultacie tych ataków rząd japoński został zmuszony do kapitulacji. Potężna moc niszcząca nowej broni została wykorzystana do wpływania na postawę przeciwnika, poprzez ujawnioną możliwość i zdolność destrukcji. Broń jądrowa stała się głównym i skutecznym instrumentem odstraszania. Powszechna świadomość skutków ataku nuklearnego i katastroficzna wizja wojny jądrowej skutecznie powstrzymywały potencjalnego agresora. Jednocześnie skutki użycia broni jądrowej były inspiracją do burzliwego rozwoju poglądów na temat odstraszania, co w rezultacie zaowocowało sformułowaniem podstaw teorii odstraszania nuklearnego.

W rozwoju odstraszania nuklearnego można wyróżnić **cztery okresy**, odpowiadające z grubsza poszczególnym dekadom okresu powojennego.

Okres pierwszy obejmował koniec lat czterdziestych i lata pięćdziesiąte. Był on zdeterminowany pierwszymi reakcjami i wnioskami, jakie wynikały z użycia broni jądrowej. Stany Zjednoczone dysponowały bronią jądrową i bombowcami dalekiego zasięgu zdolnymi zagrozić obiektom na terytorium ZSRR. Natomiast Rosjanie nie dysponowali odpowiednią kontrsiłą, której mogliby użyć przeciwko Stanom Zjednoczonym. Nie posiadali oni odpowiedniej liczby bombowców o zasięgu pozwalającym zagrozić nuklearnym atakiem terytorium Ameryki. Nato-

---

[1] *Zdobycie Okinawy kosztowało Amerykanów 7 600 zabitych i około 32 000 rannych, Kronika XX wieku, Warszawa 1991, s. 669.*
[2] *Encyklopedia powszechna, PWN, Warszawa 1992, t. 2, s. 760.*
[3] *Mała encyklopedia wojskowa, MON, Warszawa 1970, t. 2, s. 369.*

miast Stany Zjednoczone mogły wykonać atak atomowy na cele radzieckie niemalże bezkarnie, w związku z czym grozili takim atakiem w przypadku radzieckiej agresji w Europie. Groźba ta była w pełni wiarygodna i skutecznie powstrzymywała Rosjan, pomimo że amerykańskie zdolności destrukcji nie były zbyt duże[1]. Była to typowa sytuacja jednostronnego odstraszania nuklearnego, inspirująca ZSRR do podejmowania kroków zaradczych i nadrobienia opóźnienia w badaniach nad bronią jądrową. W miarę rozbudowy potencjału nuklearnego ZSRR i wyrównywania parytetów strategicznych, wyrównywała się również zdolność wzajemnego zniszczenia i powstał problem zachowania wiarygodności odstraszania.

Rozwój radzieckiego lotnictwa strategicznego dalekiego zasięgu (na początku lat pięćdziesiątych) i wzrost możliwości bojowych wojsk rakietowych zmieniły stan równowagi strategicznej. Powstała obawa, że Związek Radziecki przy dobrze zorganizowanym i wykonanym ataku nuklearnym mógłby ograniczyć, a nawet uniemożliwić amerykańską zdolność odwetu[2]. W tej sytuacji amerykańskie siły nuklearne mogły okazać się niewystarczające do skutecznego uderzenia odwetowego. Decydującym elementem w strategii odstraszania w tym okresie stała się **zdolność przetrwania pierwszego uderzenia przez siły odwetu i zachowanie zdolności do uderzenia odwetowego.** Uważano, że przetrwanie sił odwetu i zachowanie zdolności odwetu może być osiągnięte poprzez zwiększenie ich liczebności, bądź zwiększenie odporności na atak przeciwnika. Ograniczone strategiczne siły nuklearne nie byłyby w stanie przetrwać niespodziewanego i zaskakującego ataku nuklearnego przeciwnika. Nie byłyby one również zdolne do wykonania uderzenia odwetowego w skali zapewniającej wiarygodność odstraszania. Dlatego uważano, że w celu zapewnienia skutecznego odstraszania niezbędna jest dalsza rozbudowa sił nuklearnych. Jednocześnie obawiano się, że rosnące możliwości radzieckiego ataku na terytorium amerykańskie mogą skutecznie powstrzymać Amerykanów przed odwetem w przypadku radzieckiej ofensywy w

---

[1] *W połowie 1947 roku potencjał nuklearny USA składał się jedynie z 12 bomb - R. Malcolmson, Beyond Nuclear Thinking, McGill - Queen's University Press, London, s. 26.*

[2] *CH. BERTRAM, Strategic Deterrence in a Changing Environment, London, s. 12.*

Europie. Sytuacja ta groziła zachwianiem stabilności odstraszania. Konieczne stało się przywrócenie równowagi we wzajemnym odstraszaniu, poprzez zwiększenie groźby przeciwko ZSRR. W związku z tym Amerykanie rozpoczęli budowę baz wojskowych wokół terytorium ZSRR, które zapewniłyby skuteczny odwet i zachowanie stabilności odstraszania. Początkowo były to bazy strategicznego lotnictwa bombowego, które w kolejnych latach rozszerzone zostały o bazy strategicznych pocisków nuklearnych, atomowych łodzi podwodnych i systemy rozpoznania i kontroli. System amerykańskich baz wojskowych warunkujących zdolność oddziaływania na terytorium ZSRR został przedstawiony na rys. 2.9. Analiza doświadczeń odstraszania nuklearnego w tym okresie pozwala wyciągnąć dwa istotne wnioski. Po pierwsze - **decydujące znaczenie w zapewnieniu wiarygodności odstraszania miało zachowanie zdolności do uderzenia odwetowego.** Po drugie - **skuteczność odstraszania była zdeterminowana skalą możliwych zniszczeń, zarówno w ataku uprzedzającym jak i odwetowym.** Zmniejszenie amerykańskiej zdolności odstraszania zmusiło do poszukiwania dróg zapewnienia jego wiarygodności.

W tym okresie zapoczątkowany został technologiczny wyścig zbrojeń pomiędzy supermocarstwami. Obejmował on zarówno doskonalenie samej broni jądrowej jak również środków jej przenoszenia. Nastąpiła rozbudowa lotnictwa strategicznego, rakiet balistycznych i atomowych łodzi podwodnych. W późniejszym okresie zostały skonstruowane pociski samosterujące, pociski neutronowe, broń chemiczna oraz systemy broni kosmicznych. Porównanie inicjatywy supermocarstw w tworzeniu nowych systemów broni zostało przedstawione na rys. 2.10.

Pierwsza poważna praca, jaka ukazała się w tym okresie, była napisana pod koniec lat czterdziestych przez **Bernarda Brodiego** „The Absolute Weapon"[1]. W pracy tej autor podjął próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie: *„Czy w świecie, w którym jest broń jądrowa, wojna jest bardziej czy mniej prawdopodobna?"* Przewidując koniec amerykańskiego monopolu na broń jądrową dokonał analizy

---

[1] *B. BRODIE, The Absolute Weapon, Atomic Power and World Order, Harcourt, Brace & Company, New York 1946.*

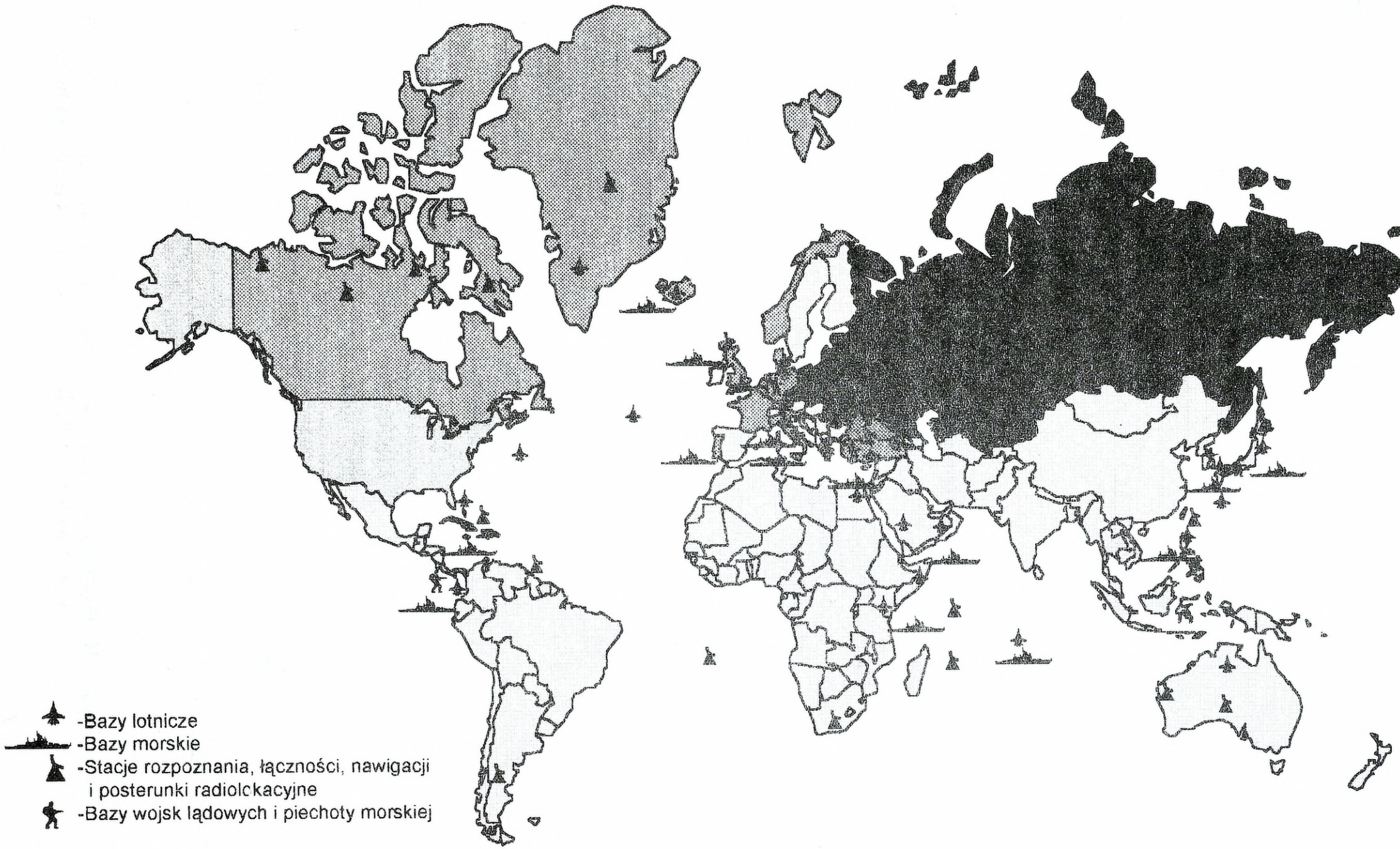

Rys. 2.9. System amerykańskich baz wojskowych zapewniający realizację strategii odstraszania.

USA	ZSRR
BROŃ JĄDROWA	
połowa lat 40. (użyto w sierpniu 1945 r.)	koniec lat 40.
BOMBOWCE STRATEGICZNE	
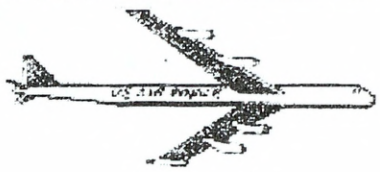 połowa lat 50.	koniec lat 50.
ATOMOWE ŁODZIE PODWODNE	
połowa lat 50.	koniec lat 50.
LOTNISKOWCE ATOMOWE	
początek lat 60.	nie ma
POCISKI WIELOGŁOWICOWE INDYWIDUALNEGO NAPROWADZANIA	
koniec lat 60.	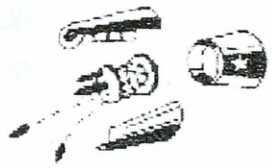 połowa lat 70.
RAKIETY DALEKIEGO ZASIĘGU	
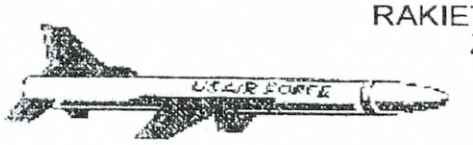 połowa lat 70.	połowa lat 80.
POCISKI NEUTRONOWE	
koniec lat 70 początek 80.	połowa lat 80.
BINARNA BROŃ CHEMICZNA	
koniec lat 70.	nie ma
BROŃ KOSMICZNA	
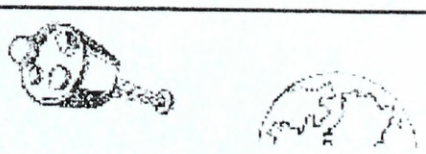 początek lat 80.	nie ma

Rys. 2.10. Porównanie inicjatywy Stanów Zjednoczonych i ZSRR w tworzeniu systemów broni przydatnych w odstraszaniu militarnym.

sytuacji w warunkach dwustronnego odstraszania. Uważał on, że w warunkach wyrównanych zdolności wzajemnego zniszczenia przetrwanie cywilizacji będzie uzależnione od dobrych stosunków z ZSRR. Jeśli jednak ułożenie i utrzymywanie dobrych stosunków z Rosjanami będzie niemożliwe, to przetrwanie cywilizacji będzie zależało od amerykańskiej zdolności odstraszania ich od podejmowania działań militarnych. **Brodie jednoznacznie wykazał przydatność odstraszania nuklearnego w stosunkach między mocarstwami i upatrywał w nim szansę utrzymania pokoju** oraz przetrwania cywilizacji w warunkach zagrożenia atakiem jądrowym. Trafność tych poglądów została pozytywnie zweryfikowana w rzeczywistości tamtych czasów.

Wiliam Kaufman był jednym z pierwszych, który w 1954 roku sformułował założenia dialektyki odstraszania. Według niego „odstraszanie" oznacza przeciwdziałanie powstawaniu określonych zdarzeń. Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest przedstawienie potencjalnemu agresorowi skutków ewentualnej agresji. Należy oczekiwać, że uświadomienie konsekwencji odwetu spowoduje osiągnięcie rezultatu odstraszania i przeciwnik zrezygnuje z działań uznawanych za wrogie"[1].

Zatem przeciwnik musi być przekonany, że odstraszający posiada zdolność riposty (działania). Wiarygodność odstraszania, według W. Kaufmana, zależy od kalkulacji kosztów i dlatego **„musi być odpowiednia relacja pomiędzy wartością celu i kosztów związanych z jego osiągnięciem".** Uświadomienie przeciwnikowi kosztów agresji, przewyższających przypuszczalne korzyści umożliwi powstrzymanie jego wrogich działań i osiągnięcie celów odstraszania. Wiarygodność odstraszania - według W. Kaufmana - zależy nie tylko od zdolności odwetu, ale także od opinii publicznej. Odstraszanie może być wiarygodne wówczas, jeśli własna opinia publiczna danego państwa i państw sprzymierzonych je popiera. W funkcjonowaniu odstraszania nuklearnego wyróżnił on cztery zasadnicze elementy: **komunikację, wiarygodność, możliwości operacyjne i opinię publiczną.** W. Kaufmann przedstawił również uwarunkowania skuteczności od-

---

[1] *W. KAUFMAN, The Requirements of Deterrence, Center of International Studies, Princeton 1954, s. 16.*

straszania i rolę czynnika psychologicznego. Kontynuatorami zaprezentowanych wyżej poglądów i rozważań teoretycznych byli znani politycy i teoretycy wojskowości. Szczególny wkład w tym zakresie wnieśli: **K. Kissinger**, cytowany uprzednio **B. Brodie, A. Wohlstetter, G. Snyder, T. Schelling, H. Kahn** i inni.

Ważną rolę komunikacji w odstraszaniu nuklearnym dostrzegał również **A. Kissinger** wyrażając swoje poglądy w „Nuclear Weapons and Foreign Policy"[1] już w 1957 roku. Podkreślał on, że **jeśli zamiary stron nie zostaną jasno wyrażone to odstraszanie nie zostanie osiągnięte.** Zwracał jednocześnie uwagę na konieczność tworzenia maksymalnie wiarygodnego zagrożenia, aby zapewnić skuteczność odstraszania. Podkreślał również znaczenie wojny konwencjonalnej jako czynnika odstraszania. Postawił problem: *Czy ograniczona wojna nuklearna jest większym czynnikiem odstraszania niż wojna konwencjonalna?*

Bernard Brodie w „The Anatomy of Deterrence"[2] w 1959 roku wyraził przekonanie, że wojna nuklearna ma zbyt totalny charakter, aby przetrwały jakiekolwiek wartości. Z tego powodu uważał, że polityka, która daje przesłanki zapobiegania wojnie (odstraszanie) jest tysiąckrotnie lepsza pod każdym względem niż polityka, która kosztem odstraszania sugeruje większe szanse zwycięstwa w konflikcie zbrojnym. Z punktu widzenia rozwoju teorii problemu ważne jest podkreślenie Brodie, że **odstraszanie nie jest uzależnione od posiadania supremacji czy przewagi.** Teza ta ma zasadnicze znaczenie dla wyboru strategii odstraszania militarnego przez państwo średniej wielkości. Autor w swoich rozważaniach dokonywał wieloaspektowej analizy i zasadności tej tezy.

W rozwoju teorii odstraszania istotne były również poglądy **Alberta Wohlstettera** zawarte w „The Delicate Balance of Terror"[3] (1959). Podkreślał on rolę **zdolności do przetrwania w zapewnieniu wiarygodności i skuteczności odstraszania, a także znaczenie rozpoznania możliwości potencjalnego agresora.**

W 1960 roku **Henry Kissinger** w „The Necessity for Choice"[4] dokonał szczegółowej analizy psychologicznego wymiaru odstraszania. Wprowadził nowe

---

[1] *A. KISSINGER, Nuclear Weapons and Foreign Policy, Harper and Row, New York 1957.*
[2] *B. BRODIE, The Anatomy of Deterrence, Princeton University Press, Princeton 1959.*
[3] *A. WOHLSTETTER, The Delicate Balance of Terror, Stanford University Press, 1959.*
[4] *H. KISSINGER, The Necessity for Choice, Harper and Row, New York 1960.*

kryterium mające wpływ na skuteczność odstraszania, a mianowicie - „Stan umysłu potencjalnego agresora". Twierdził, że **odstraszanie wymaga kombinacji siły i woli jej użycia oraz konieczności przekonania potencjalnego agresora o posiadaniu takiej siły i woli.** Na uwagę zasługują też sformułowane przez H. Kissingera trzy niezbędne kryteria odstraszania:

a) odporne na uderzenia siły odwetowe;

b) zdolność sił odstraszania do pokonania systemów obronnych agresora;

c) utrzymywanie gotowości sił odstraszania adekwatnie do kształtującej się sytuacji polityczno-militarnej.

Teoretyk ten niewątpliwie wyrażał mocarstwową pozycję Stanów Zjednoczonych i był zwolennikiem silnych sił odwetowych.

Był to okres jednostronnego odstraszania ze strony Stanów Zjednoczonych stosunkowo niewielkim arsenałem nuklearnym, przy użyciu lotnictwa bombowego jako jedynego nosiciela. Ocenia się, że uzyskano wystarczającą skuteczność odstraszania. Okres ten zapoczątkował technologiczny wyścig zbrojeń między mocarstwami. W tym okresie zapoczątkowany został rozwój teorii odstraszania nuklearnego oraz sformułowane zostały zasady i warunki jego skuteczności.

Okres drugi obejmował lata sześćdziesiąte. W tym okresie ZSRR dorównał swoim potencjałem nuklearnym i środkami przenoszenia broni jądrowej strategicznym możliwościom Stanów Zjednoczonych. Dzięki rozwojowi międzykontynentalnych pocisków balistycznych i łodzi podwodnych z tymi pociskami, ZSRR osiągnął pełną zdolność niszczenia atakiem nuklearnym obiektów na terytorium Stanów Zjednoczonych[1]. Oznaczało to, że w przypadku uprzedzającego ataku ze strony Zachodu, Rosjanie mogli skutecznie i z dużym rozmachem wykonać uderzenie odwetowe na terytorium Stanów Zjednoczonych. Natomiast Amerykanie nie mieli żadnej możliwości aby pozbawić Rosjan zdolności odwetu. W związku z tym podjęli oni wszechstronne próby poszukiwania dróg i sposobów zwiększenia skuteczności odstraszania.

Jednym z kierunków działań mających przywrócić pełną zdolność odstraszania było **zwiększenie skali destrukcji.** Okazało się jednak, że dalszy procentowy

---

[1] *CH. BERTRAM, Strategic Deterrence in a Changing Environment, London, s. 7.*

wzrost strat wśród ludności wroga, jak również dalsze zmniejszenie wydolności przemysłu tylko w niewielkim stopniu wpływa na wzrost zdolności odstraszania[1] W tym okresie w 12 głównych miastach Stanów Zjednoczonych zamieszkiwało 25% ludności, a w 60 największych miastach prawie połowa ludności amerykańskiej. Ludność radziecka była w mniejszym stopniu skoncentrowana geograficznie. W wyniku analiz ustalono, że pierwsze 100 bomb nuklearnych użyte na zurbanizowane centra ZSRR uczyniłoby największe straty wśród ludności. Zakładano, że 400 pocisków o wagomiarze jednej megatony byłoby wystarczające dla zniszczenia 30% populacji ludności radzieckiej i zmniejszenia o 75% wydolności przemysłowej ZSRR[2]. Dalsze zwiększenie ilości pocisków nuklearnych w celu zwiększenia destrukcji byłoby nieopłacalne, ponieważ koszty amunicji wzrosłyby niewspółmiernie do korzyści. W związku z tym dalsze zwiększanie zdolności destrukcji nie zapewniało wzrostu zdolności odstraszania.

Kolejnym kierunkiem działań w celu zwiększenia skuteczności odstraszania było dążenie **do uzyskania przewagi nuklearnej**. Amerykański arsenał nuklearny, zgodnie z koncepcją Roberta McNamary, powinien zapewnić odstraszanie od ataku na Stany Zjednoczone poprzez zachowanie niezbędnej zdolności destrukcji (nawet w przypadku zaskakującego uprzedzającego ataku przeciwnika). Ponadto amerykańską przewagę nuklearną zamierzano zapewnić poprzez **zmniejszenie zdolności destrukcji ze strony ZSRR oraz zwiększenie odporności na atak nuklearny.**

Doświadczenia odstraszania nuklearnego z tego okresu dotyczyły wyłącznie dwóch antagonistycznych mocarstw usiłujących ograniczyć nawzajem możliwości swojego działania. Wypracowane w tym okresie założenia strategii odstraszania opierały się na stabilnej i długotrwałej wrogości pomiędzy mocarstwami. Z tego powodu oparcie strategii militarnej na groźbie zasłużonej kary lub zemsty uznawano za najlepsze rozwiązanie[3]. Doktryny militarne mocarstw realizujących

---

[1] *W tym okresie zakładano zachowanie zdolności zniszczenia 20%-25% populacji cywilnej wroga i 50%-75% jego wydolności produkcyjnej jako warunek „pewnej destrukcji".*

[2] *CH. BERTRAM, Strategic Deterrence in a Changing Environment, London, s. 7.*

[3] *Por. T. SCHELLING, The Strategy od Conflict, Harward University Press, Cambrige 1960. Confidence in Crisis, International Security, vol. 8, No 4, The Waning of Deterrence, Perspectives in Defense Manogament Antum 1973.*

odstraszanie nie określały jasno potrzeb w zakresie środków niezbędnych do jego osiągnięcia.

O ile teoretycy pierwszego okresu stworzyli fundamenty teorii odstraszania nuklearnego, to w drugim okresie dokonywano analitycznej oceny uwarunkowań odstraszania. Kierunek ten inaugurowały publikacje **Thomasa Schellinga** „Strategy of Conflict"[1] (1960) i **Hermana Kahna** „On Thermonuclear War"[2] (1961). T. Schelling rozwinął „teorię gry", jaka ma miejsce w odstraszaniu militarnym pomiędzy stronami. Swoje rozważania sprowadził do następującej sentencji: *„Istnieją wyraźne podobieństwa pomiędzy, powiedzmy, możliwością manewru w ograniczonej wojnie a konnym galopowaniu w korku ulicznym, albo pomiędzy odstraszaniem Rosjan a zastraszaniem własnych dzieci, albo pomiędzy współczesną równowagą strachu a starożytną instytucją zakładników".*

Przez użyte porównanie T. Schelling wskazał na pewne analogie, ale również przeciwieństwa i złożoność odstraszania militarnego.

H. Kahn zastosował analizę systemową w badaniu roli broni jądrowej w odstraszaniu militarnym. Swoje rozważania sprowadził do tezy, że *„żaden naród, którego przywódcy są przy zdrowych zmysłach, nie zaatakuje drugiego narodu, który uzbrojony jest w dostateczną ilość bomb termojądrowych".*

Potrzebę utworzenia i utrzymania sił odwetowych oraz wymogi w zakresie ich jakości sformułował **David Singer** w 1962 roku w publikacji „Deterrence, Arms Control and Disarmament"[3]. Zastosował on model „prawdopodobieństwo - użyteczność" do oceny takich zagadnień jak: poziom destrukcji, ilość broni jaką powinna posiadać strona dokonująca odwetu, akceptowana skala zniszczenia, obrona pasywna. Na podstawie analizy powyższych czynników określił niezbędną wielkość sił odwetowych, które powinny być: *„ograniczone ilościowo, względnie odporne na atak, bezwzględnie cierpliwe i wolne w reagowaniu".* Przez wolne reagowanie rozumiał on rozważne użycie tych sił we właściwym

---

[1] *T. SCHELLING, Strategy of Conflict, Harbard University Press, Cambridge 1960.*
[2] *H. KAHN, On Thermonuclear War, Princeton University Press, Princeton 1960.*
[3] *D. SINGER, Deterrence, Arms Control and Disarmament, Princeton University Press, Princeton 1962.*

czasie i miejscu. Pozostałe, bezsprzecznie atrybuty sił odstraszania mogą być przydatne dla potrzeb państwa średniej wielkości.

Andre Beaufre w „Deterrence and Strategy"[1] (1966) dokonał analizy odstraszania nuklearnego, jego istoty i uwarunkowań oraz jego relacji ze strategią. Podkreślił, że celem odstraszania jest uniemożliwienie nieprzyjacielowi podjęcia decyzji o użyciu sił zbrojnych.

Rozwój poglądów w tym okresie kończy publikacja **Philipa Greena** „Deadly Logic: The Theory of Nuclear Deterrence"[2] (1966), w której sformułował on pięć koniecznych warunków odstraszania nuklearnego:

1. Przynajmniej część sił nuklearnych (odstraszanie) musi przetrwać pierwszy atak nieprzyjaciela.

2. Część sił nuklearnych musi być zdolna do wykonania efektywnego uderzenia odwetowego.

3. Siły odstraszania nie mogą rozpoczynać uderzeń „ad hoc".

4. Odstraszanie ma rację bytu, jeśli obie strony są w stanie spowodować wzajemne zniszczenia.

5. Ograniczone prowokacje nie mogą pozostać bez odpowiedzi.

W tym okresie nastąpił rozwój odstraszania wzajemnego. Obok lotnictwa bombowego nosicielami broni jądrowej były rakiety balistyczne i atomowe okręty podwodne. Wyrównanie arsenałów nuklearnych supermocarstw zachwiało dotychczasową zdolność odstraszania. Podjęto wysiłki w celu uzyskania przewagi nuklearnej nad przeciwnikiem, co inspirowało dalszy wyścig zbrojeń. Stworzono fundamenty analitycznej oceny uwarunkowań odstraszania. W tym okresie ukształtowała się strategia odstraszania nuklearnego, zawierająca przygotowanie sił i środków odstraszania, koncepcję ich użycia zapewniającą wiarygodną groźbę oraz wpływania przez nią na zachowanie strony przeciwnej.

Okres trzeci obejmuje lata siedemdziesiąte i charakteryzuje się wzrostem liczby państw dysponentów broni jądrowej oraz rozwojem odstraszania wielostronnego. W tym okresie Rosjanie osiągnęli zdolność pewnej destrukcji, nieza-

---

[1] *A. BEAUFRE, Deterrence and Strategy. Mac Millan, Press, London 1966.*
[2] *P GREEN, Deadly Logic: The Theory of Nuclear Deterrence. St. Martins Press. New York 1966.*

leżnie od siły amerykańskiego uderzenia odwetowego. Spowodowało to narażanie ludności amerykańskiej na uderzenia odwetowe. Jednocześnie istniała wzajemna świadomość, że atak na ludność z jednej strony spotka się z podobnym odwetem strony przeciwnej. Sytuacja ta w znacznym stopniu ograniczała wzajemne możliwości stron. Uważano, że rodzaj i charakter amerykańskich uderzeń powinien być tak zaplanowany, aby zmusić radzieckich decydentów do rozsądku i powstrzymać konflikt w Europie zanim nastąpią wzajemne większe zniszczenia. Możliwość zmasowanego ataku na ludność radziecką była tak mało prawdopodobna i trudna do zrealizowania, że dawała mały efekt odstraszający. Odstraszająca sankcja odwetowa oferowana w tej strategii była najniższą ze wszystkich możliwych w okresie powojennym. Wskutek tego, że dotychczasowa strategia nie gwarantowała skuteczności odstraszania pomiędzy supermocarstwami, przeniesiono zainteresowania na rolę ograniczonych sił nuklearnych.

Generał Andre Beaufre przekonywał, że wielobiegunowy bilans nuklearny zapewnia większą stabilizację i zdolność odstraszania aniżeli dwubiegunowy. Swoje stanowisko uzasadniał zdolnością takiego układu do zmniejszenia obszarów niepewności, które mógłby wykorzystać agresor[1]. Jeśli Amerykanie będą bronili swoich ważnych interesów w Europie to francuskie i brytyjskie siły nuklearne wzmocnią ogólne odstraszanie Zachodu. Nuklearne państwo może mieć w zagrożonym obszarze żywotne interesy własne, które mogą być marginalne dla sprzymierzonego supermocarstwa. Z tego względu supermocarstwo nie będzie skłonne do angażowania swych sił nuklearnych na większą skalę. Najważniejszy jednak problem upatrywano w podejmowaniu decyzji o użyciu sił nuklearnych w układzie wielobiegunowym. Ograniczone siły nuklearne Francji lub Wielkiej Brytanii byłyby narażone na miażdżący atak ze strony Związku Radzieckiego, który byłby zainteresowany wyeliminowaniem ich we wstępnej fazie konfliktu. Z tego względu zagrożone państwa (Wielka Brytania i Francja) dążyłyby do użycia tych sił przed ich zniszczeniem. Sytuacja ta powodowałaby eskalację działań w szybkim tempie. Stwierdzenia te potwierdzają tezę, że ograniczone siły nuklearne sojuszników zwiększyłyby zdolność odstraszania sojuszu. Uodpornienie tych sił

---

[1] *A. BEAUFRE, op. cit., s. 148.*

na atak przeciwnika zapewniłoby możliwość ich użycia bez zbędnego pośpiechu. Zarówno francuscy, jak i brytyjscy decydenci stanęli przed takimi samymi dylematami jak ich amerykańscy odpowiednicy w kwestii użycia broni nuklearnej przeciwko ludności. Uważano za rzecz naturalną (argument Gaulia), że superpotęgi nie użyją broni nuklearnej w obronie jakiegokolwiek sojusznika ze względu na zagrożenie atakiem odwetowym własnej ludności. W przypadku konfliktu w Europie, Wielka Brytania i Francja będzie bardziej skłonna użyć broni nuklearnej niż Stany Zjednoczone, jeśli ich terytorium nie będzie zagrożone. Broń nuklearna Wielkiej Brytanii i Francji zwiększyła zdolność odstraszania w Europie. Podstawowym problemem bezpieczeństwa w Europie, z punktu widzenia interesów Zachodu, pozostawała obrona Niemiec. Zarówno Francja, jak i Wielka Brytania nie byłyby skłonne użyć swych arsenałów jądrowych w obronie Niemiec. Pomimo amerykańskich zobowiązań do obrony Europy Zachodniej, zastępca amerykańskiego sekretarza stanu Christian Herter powiedział w senacie USA w 1959 roku następujące słowa: *„nie mogę sobie wyobrazić prezydenta wmieszanego w wojnę nuklearną o szerokim zasięgu, jeśli nie byłoby bezpośredniego niebezpieczeństwa dla naszego kraju"*[1]. Również według badań amerykańskiej opinii publicznej tylko 15% respondentów poparło ewentualną nuklearną obronę Kanady i Meksyku, 7% obronę Niemiec i 6% obronę innych państw. Użycie konwencjonalnych sił zbrojnych dla ewentualnego wsparcia państw zaatakowanych przez komunistyczne siły nuklearne poparło odpowiednio 57% respondentów w odniesieniu do Kanady, 52% Meksyku i 33% Niemiec Zachodnich[2].

Doświadczenia wojny wietnamskiej ugruntowały przekonanie, że Stany Zjednoczone nie powinny bezpośrednio angażować się w konflikty zbrojne. Od 1972 roku Stany Zjednoczone były mniej skłonne do pomocy innym, a amerykańsko-radzieckie współzawodnictwo stało się sprawą supermocarstw. Te nowe uwarunkowania obniżyły wiarygodność amerykańskich obietnic, zobowiązań i zapewnień wobec ich sojuszników, a tym samym zdolność odstraszania w Europie Za-

---

[1] *CH. BERTRAM, op. cit., s. 38.*

[2] *Rezultaty badań Gallupa przeprowadzone w kwietniu 1971 roku - A. EDWARDS, Nuclear Weapons, The Balance of Terror. The Quest for Peace. MacMillan Press, London 1987, s. 68.*

chodniej. W tej sytuacji amerykańscy decydenci zaczęli nalegać na zwiększenie sił konwencjonalnych w Europie w celu zapewnienia wzrostu zdolności odstraszania. Asymetrię w siłach konwencjonalnych postanowiono zniwelować opcją taktycznej broni jądrowej. Przydatność taktycznej broni jądrowej upatrywano głównie w jej zdolności zniwelowania przewagi Wschodu, poprzez uderzenia na skoncentrowane oddziały wojsk lądowych. Dużo wątpliwości budziła również sprawa czy taktyczny konflikt nuklearny może być ograniczony. Każda ze stron po wyczerpaniu jednego poziomu nuklearnego przechodziłaby na kolejny aby przejąć inicjatywę, co nieuchronnie powodowałoby eskalację konfliktu. Uważano jednocześnie, że konflikt nuklearny jest o wiele trudniejszy do kontroli i opanowania niż konflikt konwencjonalny z powodu braku przerwy w ogniu. Z tych względów upatrywano potrzebę posiadania zasobów taktycznej broni nuklearnej w Europie, aby zapewnić zdolność odstraszania. Pomimo że nie przewidywano użycia taktycznej broni nuklearnej w początkowej fazie konfliktu, jej obecność spełniała odstraszającą funkcję, bowiem wyjaśniała istniejące wątpliwości w przypadku niepomyślnego przebiegu działań w obronie konwencjonalnej.

W trzecim okresie ujawniły się znaczące rozbieżności poglądów teoretyków w zasadniczych kwestiach dotyczących odstraszania. Kontrowersje koncentrowały się wokół takich problemów jak: elastyczna reakcja; interpretacja pojęć „gwarantowane zniszczenia" a „działania wojenne"; oraz potencjalne konsekwencje opcji pierwszego uderzenia. **Alexander George i Richard Smoke** w „Deterrence in American Foreign Policy"[1] w 1974 roku dokonali krytyki teorii odstraszania, która to teoria według ich opinii skupia się na próbach zapobiegania ograniczonym konfliktom przez Stany Zjednoczone. **Robert Jervis** bronił koncepcji „gwarantowanego zniszczenia" (MAD), podkreślając, że wrażliwość dużych aglomeracji miejskich na zniszczenia wpłynęła na zmianę strategii. Jednocześnie uważał, że strategia elastycznego reagowania nie zapewnia realizacji odstraszania nuklearnego. Uważał on, że przewaga militarna nie gwarantuje zwycięstwa i tradycyjne poglądy na temat prowadzenia wojen przestają być adekwat-

---

[1] *A. GEORGE, R. SMOKE, Deterrence in American Foreign Policy, Theory and Practice, Columbia University Press, New York 1974.*

ne do nowej sytuacji polityczno-militarnej. Natomiast **Colin Grey** krytykował koncepcję „gwarantowanego zniszczenia". Twierdził, że koncepcja ta jest antytezą strategii. Ten rodzaj strategii, zdaniem C. Greya, wymaga od sił zbrojnych ukarania społeczeństwa za grzechy lub złe decyzje przywódców.

Odstraszanie nuklearne skrytykował również **Michael Howard**[1]**.** Uważał on, że krytyka doktryny odstraszania wywodzi się z dwóch źródeł:

a) nieustannego rozwoju myśli technicznej w świecie nauki;

b) przekonania, że ZSRR ma inne poglądy na temat odstraszania.

Zdaniem M. Howarda, Rosjanie opierają swoją doktrynę na clausewitzowskiej teorii wojny, jako przedłużeniu polityki. Uważał on, że należy przekonać Rosjan, że ta koncepcja jest błędna.

W tym czasie (1982) na łamach „Foreign Affairs" zaprezentowano dyskusje dotyczącą *„pierwszego użycia broni nuklearnej"* przez NATO[2]. W kontrowersyjnym artykule McGeorge Bundyego, G.F. Kennana, Roberta S. McNamara i Georgea Smitha pt. „Nuclear Weapons and Atlantic Alliance", autorzy wyrazili przekonanie, że wola uprzedzającego użycia broni jądrowej przez Stany Zjednoczone w celu powstrzymania radzieckiej agresji w Europie osłabia zgodę wewnątrz Paktu, zagraża bezpieczeństwu świata i zmniejsza wiarygodność strategii odstraszania. Wszelkie użycie broni jądrowej w Europie, zdaniem autorów, niesie za sobą duże i nieodwołalne ryzyko eskalacji wojny jądrowej, która przyniesie zniszczenia wszystkim, ale nikomu nie przyniesie zwycięstwa. Autorzy postulowali rozbudowę sił konwencjonalnych NATO, zdolnych odeprzeć atak przeciwnika.

Poglądy Amerykanów dotyczące „pierwszego użycia broni nuklearnej" spotkały się z ostrą polemiką teoretyków niemieckich, takich jak Karl Kaiser, George Leber, Alois Mertes i Franz-Josef Schulze[3]. Autorzy ci dokonali rozróżnienia pomiędzy „pierwszym użyciem" a „pierwszym uderzeniem", którego celem jest uniemożliwienie przeciwnikowi wykonania uderzenia nuklearnego, a jednocze-

---

[1] *M. HOWARD, On Fighting a Nuclear War, International Security 5, 1986, s. 8.*
[2] *Foreign Affairs 60, nr 4, 1982.*
[3] *Foreign Affairs 60, nr 5, 1982.*

śnie dokonanie maksymalnych strat w potencjale militarnym przeciwnika. Podkreślali oni, że dla zapewnienia skuteczności i wiarygodności odstraszania istnieje polityczna konieczność demonstracyjnego związku pomiędzy arsenałem nuklearnym Stanów Zjednoczonych a obroną Europy Zachodniej. Wyrażali również przekonanie, że *„gdziekolwiek obecna jest broń jądrowa, tam wojna jako kontynuacja polityki innymi środkami traci swą pierwotną funkcję"*.

Laurence Martin w „Two-Edged Sword" (1982) podkreślał, że zagrożenie unicestwienia ludzi stanowi sedno odstraszania. Uważał, że idea zagłady jest „nie do pomyślenia" i dlatego wyraził przekonanie o celowości atakowania środków rażenia, gdyż nie powoduje ono konsekwencji „natychmiastowych i katastroficznych". Wyrażał pogląd, że nie ma potrzeby atakowania uprzedzającego, ani też angażowania się w wyścig zbrojeń.

Okres ten zapoczątkował realizację odstraszania wielostronnego. ZSRR osiągnął pełną zdolność destrukcji obiektów na obszarze Stanów Zjednoczonych. Odstraszanie stało się podstawą bezpieczeństwa supermocarstw i źródłem powściągliwości w stosowaniu przemocy militarnej. Nadmierna rozbudowa arsenałów nuklearnych budziła obawy o możliwość wzajemnego unicestwienia supermocarstw i życia na ziemi. Sytuacja ta skłoniła mocarstwa do rozpoczęcia negocjacji dotyczących redukcji broni jądrowej. Powszechna świadomość skutków użycia strategicznej broni nuklearnej zapoczątkowała rozwój taktycznej broni jądrowej, która rozszerzyła i wzmocniła zdolność odstraszania. Rozwój taktycznej broni jądrowej oraz wzrost liczby państw nuklearnych zainspirował liczne spory teoretyków, dotyczące uwarunkowań i skuteczności odstraszania.

Okres czwarty obejmujący lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte charakteryzował się początkowo dążeniem do uzyskania jednostronnej przewagi przez stronę amerykańską poprzez inicjatywę obrony strategicznej (Strategic Defense Initiative - SDI). Program ten zakładał realizację koncepcji odstraszania nuklearnego drogą neutralizacji zagrożenia międzykontynentalnymi rakietami balistycznymi ze strony ZSRR. Dzięki niemu Stany Zjednoczone zamierzały zmniejszyć skalę zagrożenia atakiem rakietowym własnego terytorium i zapewnić sobie w ten sposób przewagę militarną. Program ten był również dużym wyzwaniem na-

ukowo-technicznym i ekonomicznym dla ZSRR, na które państwo to nie mogło sobie już pozwolić. Zakładał on uruchomienie całego arsenału nowych rodzajów broni opartych na rażeniu energią za pomocą wiązek cząstek atomów lub laserów[1]. Program ten zakładał niszczenie pocisków balistycznych przeciwnika przy pomocy środków nienuklearnych i broni ukierunkowanej energii (lasery, broń cząsteczkowa, aktywne zwierciadła) we wszystkich fazach lotu rakiet balistycznych. Wielopoziomowa obrona antyrakietowa umożliwiłaby niszczenie rakiet w następujących fazach lotu: pierwszej - wznoszenia lub aktywnej, trwającej 2-5 minut; drugiej - powznoszeniowej, trwającej 2-10 minut; trzeciej - środkowej trwającej do 30 minut i przebiegającej w przestrzeni kosmicznej w kierunku celów; czwartej - końcowej obejmującej powrót pocisków do atmosfery i uderzenia w cel w czasie 0,5 - 1,5 minuty. Koncepcja SDI zakładała, że największa liczba rakiet byłaby niszczona w pierwszej fazie lotu. Byłyby one atakowane tylko z kosmosu przez rozmieszczone tam lasery chemiczne i rentgenowskie, działa cząsteczkowe i elektromagnetyczne oraz za pomocą zwierciadeł aktywnych odbijających promieniowanie laserów zainstalowanych na ziemi. Koszt całego przedsięwzięcia szacowano na 500-1000 miliardów dolarów[2]. Istota koncepcji SDI została przedstawiona na rys. 2.11.

Zmiana sytuacji polityczno-militarnej w świecie wpłynęła na zaniechanie realizacji tego programu. Nastąpił wzrost stabilizacji w Europie i świecie. W jej zachowaniu coraz większą rolę zaczęły odgrywać czynniki polityczne a nie militarne. W nowej sytuacji nastąpiła widoczna deprecjacja znaczenia broni jądrowej. Zmniejszyła się również przydatność odstraszania nuklearnego, jednak broń jądrowa zachowała nadal swoje znaczenie, jako argument ostateczny. Jednocześnie wyraźnie wzrosło znaczenie odstraszania konwencjonalnego, którego skuteczność została potwierdzona w sytuacjach zagrożenia militarnego i wielu lokalnych konfliktach zbrojnych.

W dorobku teoretycznym tego okresu zarysowało się wiele kontrowersji i poglądów kwestionujących wypracowane w poprzednich okresach założenia teore-

---

[1] *Sygnały Akademii Sztabu Generalnego nr 7 z 10.07.1985 r., s. 15.*
[2] *A. JACEWICZ, J. MARKOWSKI, Kosmos a zbrojenia, Warszawa 1989, s. 34.*

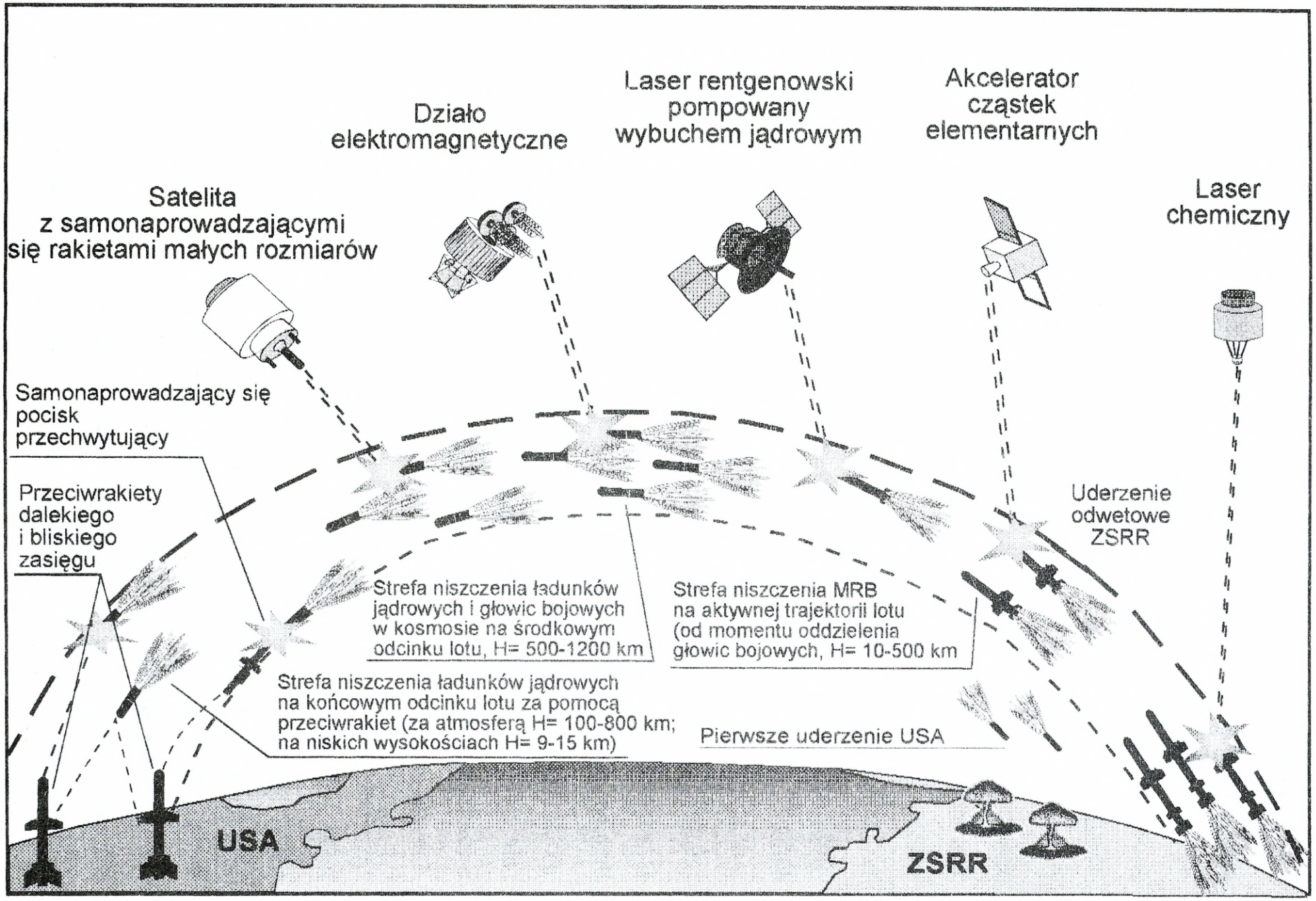

Rys. 2.11.Istota amerykańskiej koncepcji inicjatywy obrony strategicznej (SDI).

tyczne. **Fred Ikle** jeszcze w latach siedemdziesiątych stwierdził, że odstraszanie jest niczym innym jak *„wzajemnym, gwarantowanym ludobójstwem"*. Swoją tezą uzasadniał, że *„nie istnieją racjonalne podstawy do odstraszania, ponieważ kalkulowane decyzje, którym chcemy zapobiec dzięki odstraszaniu, nie są jedynymi procesami wywołującymi wojny nuklearne ..."*. Odstraszanie czyni przetrwanie zależnym od racjonalnego myślenia wszystkich przywódców stron zaangażowanych w wojnę. Ten kierunek myśli politycznej, opartej na rozczarowaniu zasadą wzajemnej podatności na zniszczenie, stanowiącej podstawowe założenie polityki odstraszania doprowadził w efekcie do powstania inicjatywy obrony strategicznej - Strategic Defense Initiative (SDI) - określanej w potocznym języku mianem „wojen gwiezdnych".

Istotne znaczenie dla rozwoju teorii odstraszania w tym okresie miały poglądy **D.C. Gornerta, M. Mandelbauma, R.L. Garwina i J.H. Bartona** zawarte w publikacji: „Nuclear Weapons and World Politics: Alternatives for the Future" (1977). Przewidywali oni, że wiele założeń, trendów politycznych i rozwiązań przydatnych w minionych 30. latach będzie nieadekwatnych w latach dziewięćdziesiątych. Zdaniem tych autorów, broń jądrowa na pewno sprzyjała (jeśli nie wymusiła) umiarkowaniu i stabilności w polityce międzynarodowej. Jednocześnie jest ona ciężarem, od którego uzależnienie powinno być maksymalnie zmniejszane. To właśnie broń jądrowa - zdaniem autorów - tworzy „nieznośny" stan zagrożenia i dlatego powinno się dążyć do zakazu jej użycia. Autorzy wskazywali, że w najbliższej przyszłości pojawią się rozwiązania technologiczne i polityczne, które podważą strategiczną stabilność. **Christopher Bertram** w „The Future of Strategic Deterrence"[1] (1981) podkreślał konieczność posiadania sił strategicznych, które muszą być zdolne do zadania nieprzyjacielowi „całkowicie nieakceptowanego zniszczenia odwetowego". Uzasadnił on potrzebę funkcjonowania „rozszerzonego odstraszania" argumentując, że o ile rozmieszczenie broni jądrowej w Europie nie jest koniecznością, to *„amerykańskie gwarancje strategiczne są bardzo istotne"*. Przed konsekwencjami ataku atomowego we współ-

[1] *H. BERTRAM, The Future of Strategic Deterrence, The International Institute for Strategic Studies, London 1981.*

czesnym świecie ostrzegał **C. Sagan**[1]. Uważał on, że użycie broni jądrowej we współczesnych warunkach spowoduje klimatyczne i biologiczne następstwa, które doprowadzą do „nuklearnej zimy". Stąd, zdaniem autora, wynika konieczność szybkiego zredukowania globalnych arsenałów jądrowych poniżej poziomu, który mógłby spowodować nieodwracalne zniszczenia ekologiczne. W przypadku pierwszego uderzenia atomowego przez nieprzyjaciela należy liczyć się z możliwością, że wiatry przeniosą *„nuklearną zimę"* również na teren agresora. Autor postulował wprowadzenie zakazu posiadania wszelkich głowic o mocy ponad 300-400 kiloton. Krytyczny stosunek do programu SDI jako środka odstraszania militarnego wyraził **William Burrows**[2]. Zdaniem tego autora, SDI jest niebezpieczną i okrutną mistyfikacją oraz potencjalnie drogim ćwiczeniem w samooszukiwaniu. Autor uważał, że we współczesnych warunkach zanika różnica pomiędzy działaniami obronnymi i agresywnymi. Skuteczne wykonanie zadań obronnych będzie wymagało ataku, aby przenieść ciężar działań bojowych również na teren nieprzyjaciela. Wątpliwości w zakresie skuteczności koncepcji SDI jako instrumentu odstraszania militarnego wyrazili również **McGeorge Bundy, G.F. Kenne, R.S. McNamara i G. Smith**[3]. Autorzy ci podkreślali, że strategiczny parasol nie jest stuprocentowo szczelny i wskazywali na konsekwencje kontynuowania strategii SDI. Zdaniem autorów, konsekwencje te byłyby następujące:

- zostałby zagrożony traktat dotyczący antybalistycznych pocisków rakietowych (ABM);
- nastąpiłby szybki rozwój rosyjskich systemów ofensywnych i defensywnych;
- zaostrzeniu uległyby stosunki między mocarstwami.

W latach osiemdziesiątych ukazały się również publikacje dotyczące odstraszania nuklearnego, których autorzy twierdzą w oparciu o cykliczną teorię dziejów (według której wszystko już było w tej czy podobnej formie), że poglądy dotyczące odstraszania obecnie przypominają te z lat czterdziestych. Tezę taką wyraził między innymi **Lawrence Freedman** w „The Evolution of Nuclear Stra-

---

[1] *Foreign Affairs 62, nr 2, 1983.*
[2] *Foreign Affairs 62, nr 4, 1984.*
[3] *Foreign Affairs, nr 2, 1985.*

tegy" (1981). **Michael Mandelbaum** w trzeciej części swojej trylogii na temat strategii pod tytułem: „The Nuclear Future" (1983) napisał stosując porównania medyczne, że *„/.../ bombę należy traktować jako nieuleczalną, ale jednak nieśmiertelną chorobę i do tej broni należy podchodzić z niezaangażowaniem i obiektywnością lekarza, a nie podnieceniem i strachem pacjenta".* Mandelbaum przewidywał, że nuklearna przyszłość będzie przebiegać gdzieś pomiędzy nuklearną wojną i nuklearnym rozbrojeniem.

W poprzednich okresach odstraszanie nuklearne realizowane było drogą działań ofensywnych poprzez obietnicę kary. W czwartym okresie inicjatywa obrony strategicznej SDI miała zapoczątkować realizację odstraszania drogą działań defensywnych poprzez odmowę korzyści. Program ten był bardzo kosztowny i przenosił rywalizację między mocarstwami nuklearnymi na płaszczyznę ekonomiczną. Z punktu widzenia rozwoju teorii odstraszania koncepcja SDI wzbogaciła dominującą dotychczas strategię ofensywną o elementy defensywne. Zmiana sytuacji polityczno-militarnej w świecie zdeprecjonowała przydatność odstraszania nuklearnego w nowych uwarunkowaniach, w związku z czym zaczęto dostrzegać przydatność odstraszania konwencjonalnego.

Od początku lat osiemdziesiątych uwidocznił się trend w strategii NATO i państw nuklearnych w kierunku zmiany nacisku z odstraszania nuklearnego na konwencjonalne[1]. Głównymi jego przyczynami jest **malejąca przydatność odstraszania nuklearnego** w nowych uwarunkowaniach **oraz wzrost zdolności odstraszania konwencjonalnego**. Przy nowych zagrożeniach bezpieczeństwa w Europie wartość broni nuklearnej uległa istotnej deprecjacji, a przydatność odstraszania nuklearnego została ograniczona. Obecnie żadne mocarstwo nuklearne nie będzie grozić użyciem broni jądrowej mniejszemu państwu nuklearnemu lub nienuklearnemu jeśli jego mocarstwowe interesy nie będą zagrożone. Jednocześnie żadne z supermocarstw nie jest w stanie osłonić swoich obywateli w konflikcie nuklearnym. **Broń jądrowa jest użyteczna głównie jako zasób, a nie**

---

[1] *Dokumenty londyńskiego spotkania na szczycie NATO z dnia 06.07.1990r., Koncepcja strategiczna NATO z 07.11.1991r., S.Huntington, Conventional Deterrence and Conventional Retaliation in Europe, International Security, Winter 1983/84 vol.8, No 3, s. 33.*

jako instrument i dlatego jej możliwości nie są przydatne w walce lecz w odstraszaniu.

Dylematy odstraszania nuklearnego osadzone są w zagrożeniach jakie ta broń niesie oraz wzajemnej wrażliwości mocarstw na atak atomowy. Broń jądrowa wzbudza wiele kontrowersji i obaw od początku jej wprowadzenia. Dotyczą one sfery politycznej, militarnej i problemów etyczno-prawnych.

W tej sytuacji - zdaniem ekspertów wojskowych i strategów[1] - siły konwencjonalne powinny być wzmocnione w celu zwiększenia skuteczności odstraszania konwencjonalnego i zrekompensowania obniżonej efektywności odstraszania nuklearnego. Zdaniem ekspertów, broń jądrowa będzie jednak niezbędna w najbliższej przyszłości jako ostatnia asekuracja. Będzie ona bronią ostatecznego odwetu[2]. Jednocześnie podkreśla się, że wiele funkcji odstraszania może lepiej spełniać broń konwencjonalna, która wywołuje mniej szkód kolateralnych i nie powoduje żadnych skutków radioaktywnych.

Rezultaty badań odstraszania nuklearnego wskazują, że koncepcja i wizja odstraszania za pomocą „superbomby" pojawiła się dużo wcześniej przed użyciem pierwszej bomby atomowej. Atak hiroszimski ujawnił zdolności destrukcyjne nowej broni i rozpoczął okres jednostronnego odstraszania nuklearnego, które początkowo zachowywało dużą skuteczność i wiarygodność. Rozwój radzieckiego potencjału nuklearnego zapoczątkował okres odstraszania wzajemnego. W tym okresie podstawowym środkiem przenoszenia broni jądrowej było lotnictwo bombowe. Rozwój rakiet balistycznych i łodzi podwodnych jako nosicieli broni jądrowej zwiększył możliwości ataku uprzedzającego i odwetowego. W tym okresie zaczęła kształtować się strategia odstraszania nuklearnego, którą mocarstwa przyjęły jako podstawę swojego bezpieczeństwa. Wyłonił się problem przetrwania uprzedzającego uderzenia przeciwnika przez siły odwetu. Skuteczność odstraszania była zdeterminowana możliwościami niszczącymi stron. Podejmowane różnorodne działania w celu zapewnienia wysokiej skuteczności odstra-

---

[1] *B. ROGERS, M. HOWARD, S. NUNN oraz grupy naukowe Union of Concerned Scientists, No First Use „Gang of Four" eksperci SPD.*

[2] *Z koncepcji strategicznej NATO z dnia 07.11.1991 r.*

szania okazywały swoją przydatność przez ograniczony okres czasu. Obejmowały one przedsięwzięcia mające na celu zwiększenie zdolności destrukcji i ograniczenie strat własnych. Działania te inspirowały wyścig zbrojeń oraz spowodowały przeniesienia rywalizacji technologicznej i ekonomicznej między mocarstwami nuklearnymi w kosmos. Inicjatywa obrony strategicznej (SDI) zapoczątkowała rozwój teorii defensywnego odstraszania nuklearnego. Ostatecznie zmiana sytuacji polityczno-militarnej w Europie i świecie ograniczyła przydatność odstraszania nuklearnego i wzmocniła rolę odstraszania konwencjonalnego. Na podkreślenie zasługuje fakt dostrzeżenia przydatności odstraszania konwencjonalnego. Równocześnie z doskonaleniem form i sposobów odstraszania nuklearnego następował rozwój teorii odstraszania. W rozważaniach teoretycznych dotyczących odstraszania podkreślano relacje pomiędzy wartością celu agresji i kosztami jego osiągnięcia. Wskazywano wpływ różnych czynników na skuteczność i wiarygodność odstraszania, a także znaczenie czynnika psychologicznego. Podkreślano, że odstraszanie nie jest uzależnione od przewagi nad przeciwnikiem. Znaczna część dorobku teoretycznego, dotyczącego odstraszania nuklearnego znalazła swoją przydatność w odstraszaniu konwencjonalnym. Na podkreślenie zasługuje fakt dostrzeżenia przydatności odstraszania konwencjonalnego w zapewnieniu bezpieczeństwa państw.

Wyniki badań dotyczące odstraszania konwencjonalnego w okresie powojennym zostały przedstawione w kolejnej części pracy.

2.2.3. Współczesne odstraszanie konwencjonalne

W latach powojennych, kiedy nie tylko panowały ale systematycznie umacniały swoją pozycję jądrowe środki odstraszania, nie zrezygnowano z odstraszania konwencjonalnego. Szczególną przydatność wykazywało lotnictwo, które odgrywało ważną rolę w mniejszych i większych starciach zbrojnych, najczęściej nazywanych wojnami lokalnymi. Świadczyć o tym mogą zaprezentowane poniżej wybrane przykłady bojowego użycia lotnictwa, potwierdzające ich przydatność w odstraszaniu militarnym.

W wojnie koreańskiej 23 czerwca 1952 roku 500 bombowców amerykańskich zaatakowało i zniszczyło pięć elektrowni wodnych na rzece Jalu, które dostarczały elektryczność dla Phenianu i części Mandżurii. Była to operacja zastraszania mająca skłonić stronę chińsko-koreańską do przyjęcia amerykańskich propozycji w sprawie wymiany jeńców[1].

W drugiej połowie 1952 roku bardzo aktywne działania prowadziło lotnictwo amerykańskie. Począwszy od sierpnia 5 AL systematycznie bombardowała 78 miejscowości leżących na terytorium KRLD. Bombardowania te miały sparaliżować i odebrać wojskom frontowym przeciwnika możliwość działania[2] oraz zmusić do kapitulacji poprzez zastraszenie ludności cywilnej.

W wojnie arabsko-izraelskiej w 1967 roku lotnictwo izraelskie wykonało uprzedzające uderzenie z powietrza, które zdecydowało o zwycięstwie wojsk izraelskich już w pierwszych dniach konfliktu. Uzyskując zaskoczenie wyeliminowało ono podsystemy obrony powietrznej państw arabskich. Działanie lotnictwa izraelskiego w wojnie arabsko-izraelskiej przedstawione zostało na rys. 2.12. Doświadczenia tej wojny dobitnie wykazały jak wielkie możliwości posiada lotnictwo i jak decydujące znaczenie dla przebiegu działań ma starannie przygotowany i konsekwentnie wykonany plan jego użycia. Dokonując uderzeń lotniczych na Egipt, Jordanię i Syrię, Izrael już w pierwszym dniu praktycznie wyeliminował z walki lotnictwo napadniętych państw. W 196 akcjach lotnictwa Izraelczycy zniszczyli prawie 400 arabskich samolotów na ziemi w ciągu dwóch dni. W następnych dniach samoloty izraelskie prawie bez przeszkód atakowały wojska lądowe i inne obiekty, przyczyniając się w decydujący sposób do rozbicia sił zbrojnych państw arabskich. Rezultaty osiągnięte przez liczebnie mniejsze siły lotnictwa izraelskiego, dzięki trafnemu doborowi obiektów działań, przemyślanemu wyborowi czasu i kierunków ataku, zaskoczyły zarówno zaatakowane państwa jak i opinię światową. Doświadczenia z tego konfliktu potwierdziły tezę o szczególnej przydatności sił powietrznych w strategii odstraszania militarnego. Izraelczycy wykorzystali doświadczenia wojny 1967 roku w kolejnych konflik-

---

[1] *Kronika XX wieku, Warszawa 1991, s. 766.*
[2] *K. KUBIAK, Korea 50, s. 45.*

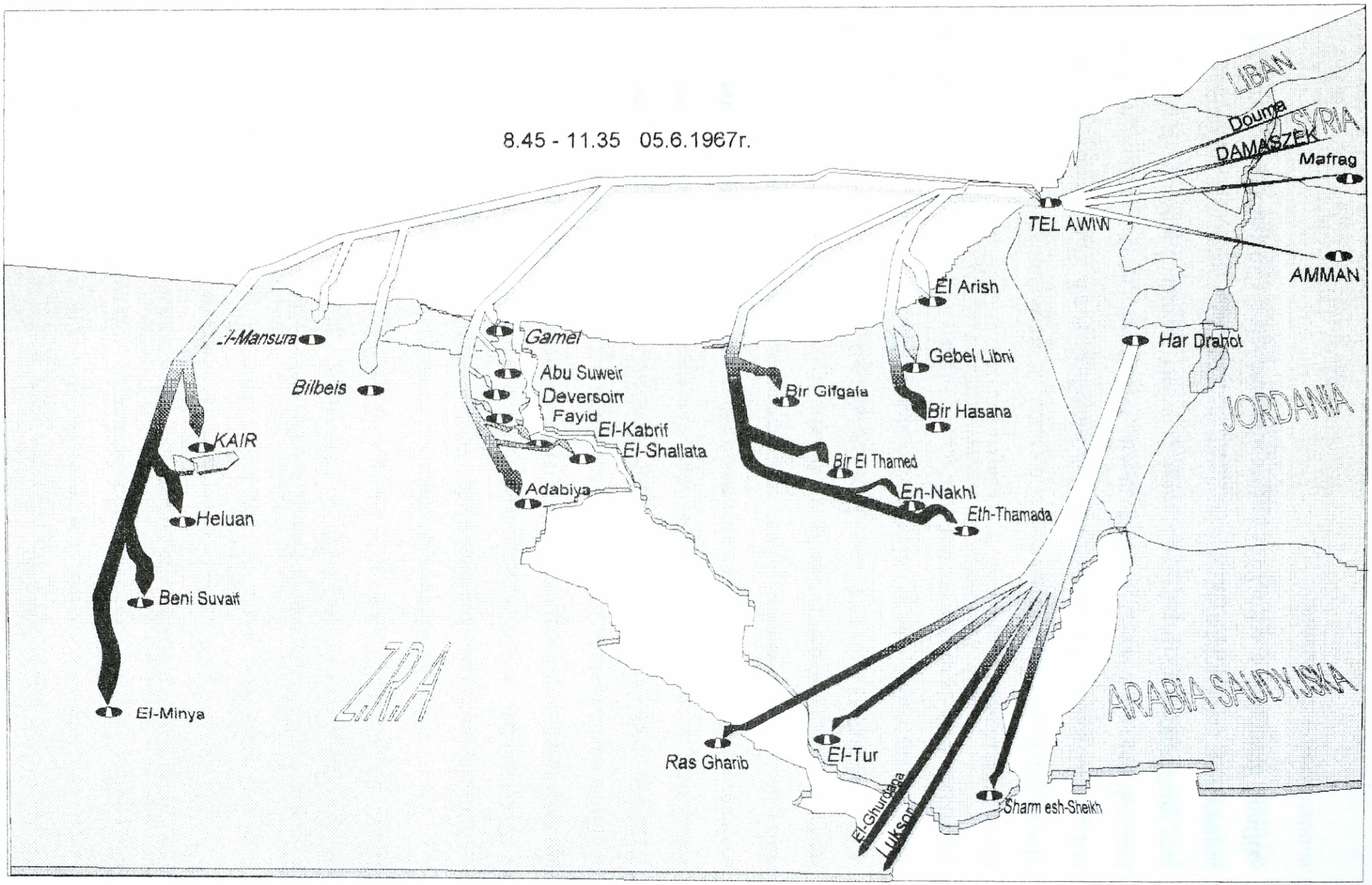

Rys. 2.12. Działania lotnictwa izraelskiego w wojnie arabsko-izraelskiej w 1967 r.

tach zbrojnych odnosząc znaczące sukcesy. W 1973 roku lotnictwo izraelskie w ciągu pierwszych 4 dni wojny przeciwko Syrii wyeliminowało około 50% stanu środków obrony powietrznej. Symptomatycznym przykładem podczas tego konfliktu było zbombardowanie gmachu ministerstwa obrony w Damaszku (10 października 1973 r.)[1]. U podstaw takiej decyzji niewątpliwie można dopatrywać się chęci uzyskania rezultatu odstraszania militarnego i skłonienia Syrii do zaniechania ataków rakietami operacyjno-taktycznymi SS-11 Scud cywilnych obiektów w Galilei.

Działania bojowe lotnictwa izraelskiego inspirowały kraje arabskie do naśladownictwa, czego przykładem była wojna iracko-irańska rozpoczęta o świcie 22 września 1980 roku. Lotnictwo irackie zaatakowało z zaskoczenia bazy lotnicze, rejony dyslokacji wojsk lądowych, zakłady przemysłowe w Teheranie, Dezful, Abadanie, Hamadanie, Kermanshah, Buchehr, Isfahanie, a także przepompownie i urządzenia wydobywcze ropy naftowej na wyspie Kharq. Efektem tych nalotów było uszkodzenie 6 lotnisk, 3 rafinerii naftowych oraz zniszczenie 3 irańskich samolotów.

Uderzenia odwetowe strona irańska wykonała o świcie 23 września siłami zaledwie 20 samolotów F-4 również na bazy przeciwnika. Cztery godziny później nalot powtórzono. Łącznie tego dnia wykonano ponad 100 lotów. W czasie następnej doby użyto 140 samolotów atakując zakłady petrochemiczne w mieście Basra, lotniska w miastach Mosul, Irabil, Kirkuk, Al-Kut, An-Nasirija, Basra, Habanija, Al-Amore oraz bazy floty irackiej w Basrze i Umm Qasr. Rezultatem nalotów było zniszczenie 6 samolotów, uszkodzenie 7 lotnisk i zatopienie 4 okrętów. Wywołano również pożary w rafinerii w Basrze, przerwano w wielu miejscach rurociąg naftowy wiodący z Kirkuku do Banias w Syrii, uszkodzono zaporę wodną w Dukan i część urządzeń Centrum Badań Nuklearnych koło Bagdadu. Wojna nie przyniosła korzyści politycznych ani terytorialnych żadnej ze stron konfliktu. Spowodowała jednak dotkliwe straty materialne zaangażowanych państw, trudne do oszacowania[2]. Działania te miały charakter odstraszający.

---

[1] *Por. J. BIZIEWSKI, Yom Kippur, Warszawa 1993, s. 45.*
[2] *J. BIZIEWSKI, Irak - Iran 80-88, Warszawa 1993, s. 47.*

Przebieg wojny potwierdził rolę sił powietrznych we współczesnych działaniach bojowych oraz determinację walczących stron w niszczeniu obiektów nie tylko militarnych, ale również przemysłowych i ekologicznych, mających decydujące znaczenie dla funkcjonowania armii i zaplecza. Mierne rezultaty działań lotnictwa wynikały z użycia przestarzałego sprzętu lotniczego i środków rażenia oraz ograniczonej ilości samolotów i szablonowości ich użycia. Pomimo tego, działania lotnictwa przyniosły dużo wyższe rezultaty niż starcia zbrojne wojsk lądowych. Straty materialne spowodowane przez lotnictwo miały nie tylko bezpośredni wpływ na rezultaty starć zbrojnych, ale spowodowały również wieloletnie perturbacje w funkcjonowaniu gospodarki stron konfliktu.

Wzrost zdolności odstraszania konwencjonalnego wynika z rosnących możliwości bojowych współczesnych systemów uzbrojenia, a także rosnącej wrażliwości obiektów i infrastruktury przeciwnika na oddziaływanie ogniowe. Jako przykład mogą służyć działania lotnictwa w różnych wojnach po 1980 roku. Spektakularnymi przykładami mogą być operacje lotnicze pod kryptonimem „Babilon", "Canyon Eldorado" oraz atak na siedzibę OWP w Tunezji przeprowadzone ograniczonymi siłami lotnictwa na znaczne odległości.

Celem operacji **„Babilon"** było zniszczenie irackiej elektrowni atomowej w rejonie Bagdadu. W dniu 7 czerwca 1981 roku grupa uderzeniowa w składzie kilku samolotów pod osłoną myśliwców wystartowała do ataku celu odległego o 1800 km. Lot zabezpieczały dwa tankowce KC-135 A, z których jeden wystartował z Tel-Awiwu jako pasażerski Boening 707. Nalot na cel wykonano w locie koszącym uzyskując całkowite zaskoczenie artylerii przeciwlotniczej i zniszczono wybrane elementy elektrowni atomowej[1]. Do wyprowadzenia grupy uderzeniowej na cel wykorzystano nadajnik radiosygnałowy umieszczony przy elektrowni przez zwerbowanego w tym celu człowieka. Plan izraelskiego ataku na elektrownię jądrową w Iraku został przedstawiony na rys. 2.13.

Przykładem możliwości wykorzystania lotnictwa bojowego do skrytego wykonania zadania szczególnego był również atak lotnictwa izraelskiego na siedzibę OWP w Hammamet (Tunezja) przeprowadzony w dniu 1 października 1985 r.

---

[1] *J. GOTOWAŁA, Kamieniem z nieba, Bellona 1994, s. 261.*

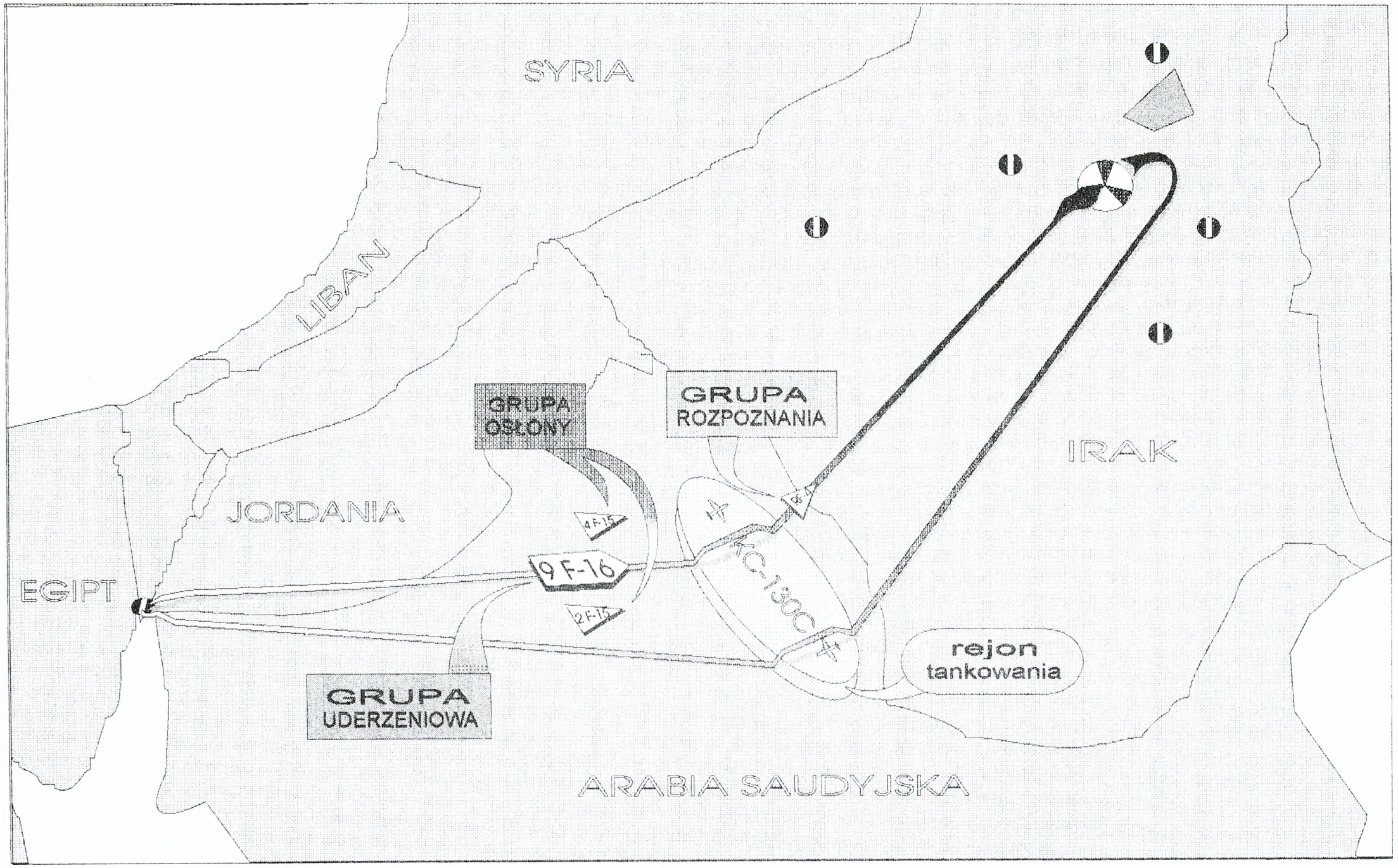

Rys. 2.13. Izraelski atak lotniczy na elektrownię jądrową w Iraku - operacja "BABILON".

Grupa uderzeniowa w składzie ośmiu F-16C wraz z grupą osłony dziesięciu F-15 wykonała dolot do celu w zwartym ugrupowaniu pod skrzydłami dwóch tankowców KC-135 w korytarzu „G-2" pasażerskiego lotnictwa cywilnego. Tankowce zgłoszone jako samoloty pasażerskie maskowały misję. Przelot grup zabezpieczały stacje radiolokacyjne Egiptu, Libanu i Tunezji. W odległości 50 kilometrów przed granicami obszaru Tunezji samoloty uderzeniowe oddzieliły się od dotychczasowych liderów i obniżyły lot do 300-500 m nad wodą. W odległości 5 km od wyznaczonych obiektów ataku wykonały one niezbędne manewry i odpaliły pociski Maverick oraz bomby kierowane Paveway. Atak trwał niespełna 10 minut. Cztery budynki kwatery głównej OWP zostały zniszczone w 90%, a żaden sąsiedni budynek nie ucierpiał[1].

Ilustracją możliwości współczesnego lotnictwa w zakresie realizacji odstraszania militarnego może być również operacja **„Canyon Eldorado"** przeprowadzona przez Amerykanów z 14 na 15 kwietnia 1986 roku przeciwko przywódcy Libii M. Kadafiemu. Zasadnicza grupa uderzeniowa w składzie 24 F-111F, startując z terytorium Wielkiej Brytanii, wykonała rajd nad Oceanem Atlantyckim i Morzem Śródziemnym i po dwukrotnym tankowaniu w powietrzu (Zatoka Biskajska, Korsyka) wykonała atak na terytorium Libii. Działania tej grupy zabezpieczały dwa lotniskowce „Coral Sea" i „America" na Morzu Śródziemnym. Obydwa lotniskowce dodatkowo wysłały dwie grupy uderzeniowe złożone z 16 „Intruderów" oraz samoloty zabezpieczające atak, które we współdziałaniu z główną grupą uderzeniową pod przykryciem środków walki radioelektronicznej zaatakowały wyznaczone cele. Operację przygotowano i przeprowadzono pod pozorem ćwiczeń przy umiejętnym wykorzystaniu zakłóceń radioelektronicznych i przy pełnym zaskoczeniu Libijczyków[2]. Celem operacji było wymuszenie rezygnacji przywódcy Libii z popierania aktów terroru, poprzez groźbę pozbawienia go życia i zniszczenie newralgicznych obiektów militarnych i państwowych. Założony cel odstraszania został osiągnięty. Od tego momentu M. Kadafi zmienił

---

[1] *Tamże, s. 273.*
[2] *J. GOTOWAŁA, „Canyon Eldorado", PWLiWOPK 11/1987, s. 7.*

swoją postawę i zaprzestał jawnego popierania terroryzmu. Plan operacji pk. „Canyon Eldorado" został przedstawiony na rys. 2.14.

Powyższe przykłady potwierdzają szczególną przydatność i skuteczność sił powietrznych w realizacji zadań o dużym znaczeniu politycznym i militarnym. Wnioski wynikające z realizacji tych misji są w pełni użyteczne w realizacji przewidywanych zadań w ramach odstraszania militarnego.

Nierealne w latach dwudziestych poglądy G. Douheta w poważnej mierze zostały zrealizowane w wojnie nad Zatoką Perską. Wszechstronne możliwości współczesnego lotnictwa wykazano w operacji „Pustynna Burza". O finezji tej operacji świadczy bieg zdarzeń w pierwszych godzinach działań, kiedy to użyto najnowszych samolotów (F-117 A), śmigłowców (AH-64) oraz pocisków manewrujących „Tomahawk". Skuteczność F-117 A była wprost niewiarygodna. Znane są zdjęcia video pokazujące trafienia bombą sterowaną w kanał wentylacyjny schronu z rakietą „Scud". Budynki niszczone były przez bomby trafiające w kanały wind lub otwarte drzwi[1]. W pierwszym głównym uderzeniu sił powietrznych udział wzięło 668 samolotów wyposażonych w konwencjonalne uzbrojenie. Zaatakowały one blisko sto starannie wyselekcjonowanych celów, w tym Bagdad, na który zrzucono jednorazowo ponad 1800 ton bomb o łącznej mocy 1,5 raza większej niż moc bomby jądrowej zrzuconej na Hiroszimę[2]. Równie groźną dla Irakijczyków bronią okazały się **pociski samosterujące** - trudne do wykrycia i zniszczenia przez iracką obronę przeciwlotniczą. **Ich precyzyjne systemy nawigacyjne, praktycznie niezakłócalne pozwalały na loty po zaprogramowanych trasach na bardzo małej wysokości i rażenie celów z dokładnością do kilku metrów.** W ciągu pierwszej nocy trwającej wojny na ośrodki dowodzenia i obiekty energetyczne wystrzelono 196 pocisków samosterujących „Tomahawk". Głównodowodzący Wojsk Sprzymierzonych gen. N.Schwarzkopf tak wspomina początek ofensywy: *„Natarcie było starannie stopniowane. Najpierw uderzały bombowce, kiedy zwalniały przestrzeń nad swoimi celami nadlatywały Tomahawki, za którymi sunęła następna fala samolo-*

---

[1] *Por. J. BIZIEWSKI, Pustynna Burza, Warszawa 1994.*
[2] *Tamże, s. 22.*

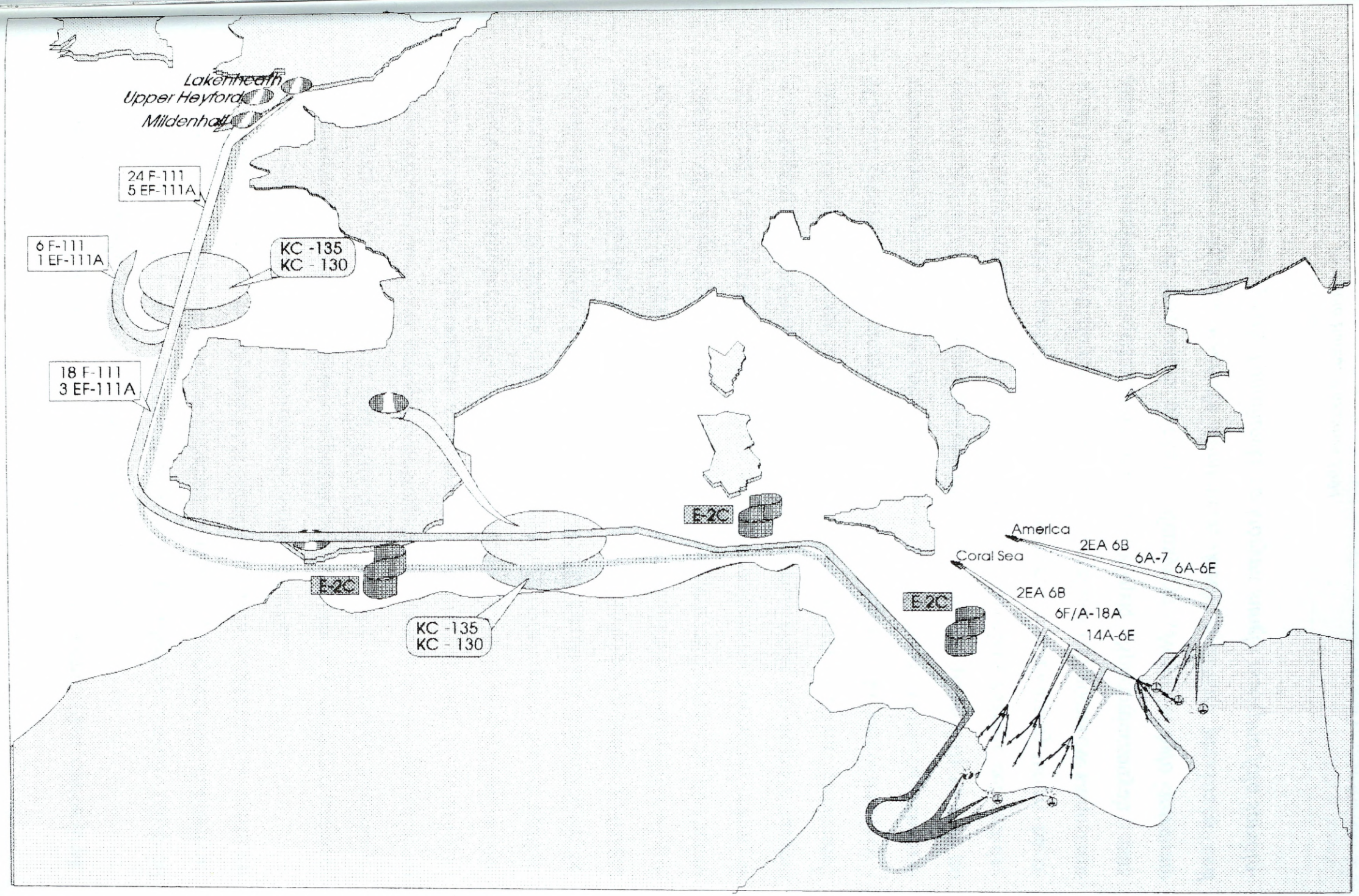

Rys. 2.14. Amerykański atak lotniczy na siedzibę M. Kadafiego.

tów. Przez pierwszych czterdzieści osiem godzin chcieliśmy nie dać Irakijczykom chwili wytchnienia, by zmaksymalizować szok spowodowany nieustannym bombardowaniem[1]". Użycie broni precyzyjnego rażenia przez Sprzymierzonych pozwoliło zniszczyć obiekty decydujące o zdolności obronnej Iraku przy ograniczeniu do minimum niezbędnych do tego środków oraz strat własnych. Obiektami ataku obok podsystemów obrony przeciwlotniczej, lotnisk, newralgicznych elementów systemu dowodzenia były również fabryki (składy broni) bakteriologicznej i chemicznej. Iracki ośrodek jądrowy w rejonie Bagdadu w składzie czterech reaktorów jądrowych został zniszczony przez 8 samolotów F-117A[2]. W rezultacie 38-dniowej ofensywy lotniczej siły zbrojne Iraku utraciły zdolność stawiania oporu wobec Aliantów i faktycznie skapitulowały. Był to pierwszy przypadek w historii, kiedy siły powietrzne pokonały armię lądową[3]. Jak wiadomo, nie wszyscy eksperci podzielają powyższą opinię. Plan użycia lotnictwa Sprzymierzonych w operacji „Pustynna Burza" został przedstawiony na rys. 2.15.

Przebieg tego konfliktu wykazał olbrzymi wzrost efektywności bojowej współczesnego lotnictwa i to na dużą skalę. Na taki wynik walk wpływ miała nie tylko nowoczesna technika lotnicza, samoloty technologii „Stealth", bronie „inteligentne", systemy termowizyjne do lotu nocą oraz nowoczesne systemy rozpoznania i dowodzenia, ale także dobrze przemyślana koncepcja i taktyka działań. Potwierdziło się przekonanie, że bronie „inteligentne" są tylko na tyle skuteczne na ile inteligentni są ludzie posługujący się nimi. Szczególną rolę w operacji powietrznej odegrały stosunkowo nieliczne, najnowsze samoloty bojowe mogące wykonywać uderzenia nocą i w trudnych warunkach atmosferycznych. Doświadczenia z tego konfliktu potwierdziły prezentowane wcześniej wizje możliwości uzyskania zwycięstwa dzięki wykonaniu skutecznych uderzeń na wybrane newralgiczne obiekty głębokiego zaplecza przeciwnika. Do obiektów takich należy infrastruktura przemysłowa, militarna i ekologiczna, która jest szczególnie wrażliwa na ataki z powietrza.

---

[1] *N. SCHWARZKOPF, Nie trzeba bohatera, Warszawa 1992, s. 442.*
[2] *Aktualności Lotnicze, Grudzień 1992, Nr 2, s. 35.*
[3] *Aktualności Lotnicze, Luty 1991, Nr 2, s. 5.*

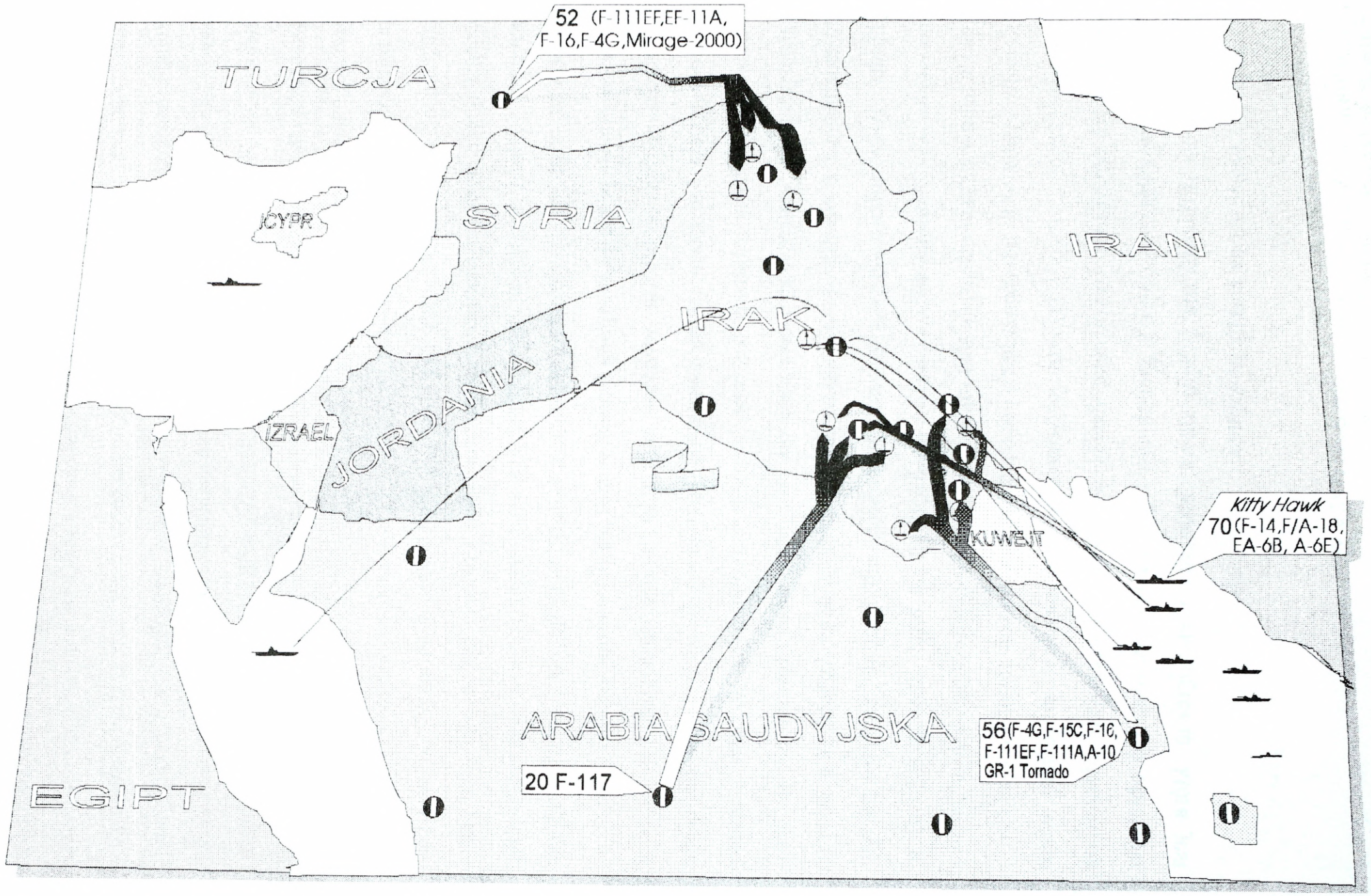

Rys. 2.15. Plan użycia lotnictwa w operacji "Pustynna Burza".

Uderzeniami lotniczymi na newralgiczne obiekty nuklearne, chemiczne i energetyczne można osiągnąć skutki porównywalne z rezultatami użycia broni masowego rażenia. Dla sparaliżowania działalności aglomeracji miejskiej może wystarczyć kilka precyzyjnych ataków lotniczych na centra energetyczne, ciepłownicze, telekomunikacyjne, wodociągowe i węzły komunikacyjne. Promienie taktycznego oddziaływania lotnictwa i rakiet samosterujących umożliwiają dotarcie na głębokie zaplecze państw nawet o dużym obszarze. Stosując broń precyzyjnego rażenia niewielkimi siłami lotnictwa można skutecznie paraliżować podsystemy warunkujące funkcjonowanie państwa.

Z tego względu przydatność zarówno strategicznej jak i taktycznej broni jądrowej uległa ograniczeniu.

Obecnie zwraca się uwagę, że funkcje taktycznej broni jądrowej coraz skuteczniej spełniać może broń konwencjonalna[1]. Doświadczenia lokalnych konfliktów zbrojnych, a szczególnie wojny w Zatoce Perskiej potwierdzają rosnące możliwości konwencjonalnych systemów uzbrojenia opartych na najnowszych technologiach. Dotyczą one zarówno precyzji rażenia jak również możliwości i głębokości oddziaływania, odporności na przeciwdziałanie środków obrony powietrznej, a także niezależności od warunków atmosferycznych i pory doby.

Już dzisiaj można przewidywać, że w przyszłości będzie następować stopniowe zacieranie wielkich dysproporcji w skutkach użycia konwencjonalnych środków walki i broni jądrowej[2]. Przekonanie takie wyrażają profesorowie: Koziej, Dęga i inni. Jednocześnie obserwuje się rosnącą wrażliwość obiektów i infrastruktury współczesnych państw na oddziaływanie ogniowe. Obecnie żadne państwo nie jest w stanie obronić swojego potencjału ekonomicznego, infrastruktury ani oby-

---

[1] *B. HEASER, Auch in der NATO - Zukunft: Kernwaffen in Konzept Europaische Sicherheitspolitik Nr 1, 1992, s. 11-12.*

[2] *Przekonanie takie wyraża S. KOZIEJ pisząc: „W rozwoju środków rażenia w nadchodzącym okresie z pewnością nadal istotne znaczenie mieć będzie doskonalenie broni konwencjonalnej. Dalsze osiągnięcia na tym polu prowadzić będą do coraz wyraźniejszego zacierania się różnicy między skutecznością środków konwencjonalnych i jądrowych. Będzie to głównie następstwem radykalnego zwiększenia celności i zasięgu środków rażenia i rozwoju jakościowego nowej kategorii broni jaką jest broń precyzyjna" - S. KOZIEJ, Teoria sztuki wojennej, Bellona 1993, s. 205. Podobną opinię wyraża Cz. DĘGA, który zwraca uwagę, że „stałe doskonalenie broni konwencjonalnej powodować będzie powolne zacieranie się różnicy między skutecznością środków konwencjonalnych i jądrowych, co stanie się jednym z czynników przeobrażających zasady i sposoby prowadzenia działań zbrojnych" - Cz. DĘGA, Uzbrojenie i pola walki wojsk lądowych do 2020 r., Bellona 1995, s. 274.*

wateli przed niszczycielską siłą ataku powietrznego[1]. Sytuacja ta wzmacnia skuteczność i wiarygodność odstraszania konwencjonalnego.

W infrastrukturze przemysłowej wielu państw Europy funkcjonują elektrownie jądrowe, których awarie stanowią zagrożenie dla ludności i środowiska naturalnego. Na początku lat dziewięćdziesiątych Europa posiadała 228 elektrowni jądrowych, a 57 było w budowie. Ich dyslokacja została przedstawiona na rys. 2.16.

Najwięcej elektrowni jądrowych funkcjonuje aktualnie we Francji - 55, Rosji - 46, Wielkiej Brytanii - 39, Niemczech - 30 i Szwecji - 12. Awarie elektrowni mogą powodować skutki porównywalne z użyciem broni jądrowej znacznej mocy. Wiarygodną groźbę w odstraszaniu konwencjonalnym można uzyskać zagrożeniem zniszczenia baz lotniczych, magazynów, składów broni jądrowej i chemicznej. Skutki uderzeń konwencjonalnymi środkami walki na te obiekty będą miały wysoce destrukcyjny wpływ na otoczenie. Zagrożenie atakiem i możliwością zniszczenia takich obiektów stanowić może ważną prerogatywę strategii odstraszania militarnego.

Szczególnie wrażliwy na ataki jest również system energetyczny, którego nawet czasowe obezwładnienie może doprowadzić do paraliżu podstawowych gałęzi przemysłu, transportu i funkcjonowania aglomeracji miejskich. Wszystko to może wywołać radykalizację nastrojów ludności agresora, a nawet wybuch zamieszek i osłabienie woli walki[2]. Wskazują to politycy i wojskowi. Między innymi profesorowie Kaczmarek i Ścibiorek. Podobnie wrażliwe są zakłady przemysłu spożywczego, które są ściśle związane z życiem codziennym ludności. W ten sposób wojna z użyciem broni konwencjonalnej stawia pod znakiem zapytania dalszą egzystencję ludności. Współczesna broń konwencjonalna stanowi tym

---

[1] *C. GRAY, Nuclear Deterrence and Technological Change, Retrospekt and Prospekt, New York 1986, s. 41.*

[2] *„Dziś dla funkcjonowania milionowego miasta trzeba dostarczyć codziennie ponad milion metrów sześciennych wody i gazu, około 3 tysięcy ton żywności, ponad 3 tysiące ton paliw płynnych. Jednocześnie trzeba usunąć ponad milion litrów ścieków i setki tysięcy ton stałych odpadów komunalnych i przemysłowych. Trudno przewidzieć konsekwencje załamania tych procesów dla funkcjonowania aglomeracji miejskiej" - W. KACZMAREK, Z. ŚCIBIOREK, Przyszła wojna, jaka? Warszawa 1995, s. 71.*

Rys. 2.16. Dyslokacja elektrowni atomowych w Europie.

samym podobny efekt zagrożenia i odstraszania jak broń jądrowa[1]. Wraz ze wzrostem stopnia uprzemysłowienia państw i ich nadwrażliwości na perturbacje i zniszczenia wzrasta zainteresowanie stosowaniem przemocy jak środka zapobiegawczego i regulującego konflikty zbrojne. Z przedstawionej analizy wynika, że osiągnięcie katastrofalnych skutków uderzeń odwetowych jest **możliwe przy użyciu konwencjonalnych środków rażenia, zdolnych do precyzyjnego rażenia obiektów na całym obszarze przeciwnika lub znacznej jego części i to niezależnie od warunków działań.** Współczesne systemy broni stanowią skuteczny środek konwencjonalnego odstraszania militarnego.

Przydatność odstraszania konwencjonalnego wynika również z faktu, że eliminuje ono trudne dylematy, jakie wynikają z odstraszania nuklearnego. Groźba odwetu konwencjonalnego ze strony agresora pozostaje w możliwych do zaakceptowania kosztach kalkulacji prowadzonych przez potencjalnego obrońcę. Ponadto niepowodzenie odstraszania konwencjonalnego nie prowadzi do zniszczenia własnego kraju, jak to ma miejsce w przypadku odstraszania nuklearnego.

Możliwość realizacji odstraszania przy użyciu konwencjonalnych środków walki została również potwierdzona w toku przeprowadzonych badań eksperckich. Zdecydowana większość, bo aż 89,4% ankietowanych wyraziło przekonanie o możliwości realizacji odstraszania konwencjonalnego, a tylko 10,6% było odmiennego zdania. Podobne rezultaty osiągnięto w zakresie przydatności odstraszania konwencjonalnego w strategii obronnej państwa średniej wielkości. 84,2% respondentów potwierdziła przydatność tego odstraszania w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa średniej wielkości, a tylko 15,8% wyraziło negatywną opinię. Opinie respondentów w powyższych kwestiach przedstawione zostały na rys. 2.17.

Liczne wojny i konflikty zbrojne, które miały miejsce w przeszłości mogą wskazywać, że skuteczność odstraszania konwencjonalnego była niska lub też, że odstraszanie zostało użyte w niewłaściwy sposób, bądź w ogóle nie zostało użyte. W przeszłości odstraszanie konwencjonalne było osiągane głównie poprzez

---

[1] *G. GUERTNER, Deterrence and Conventional Military Forces, USA. Army War College, Strategy Institute, 1992, s. 38.*

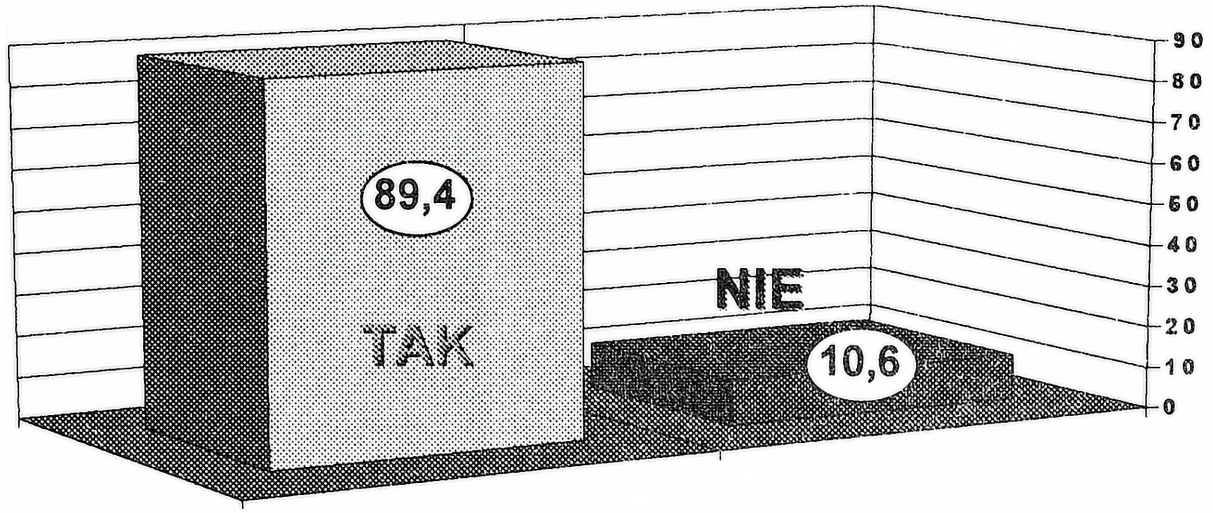

Czy współczesna broń konwencjonalna umożliwia realizację odstraszania militarnego ?(%)

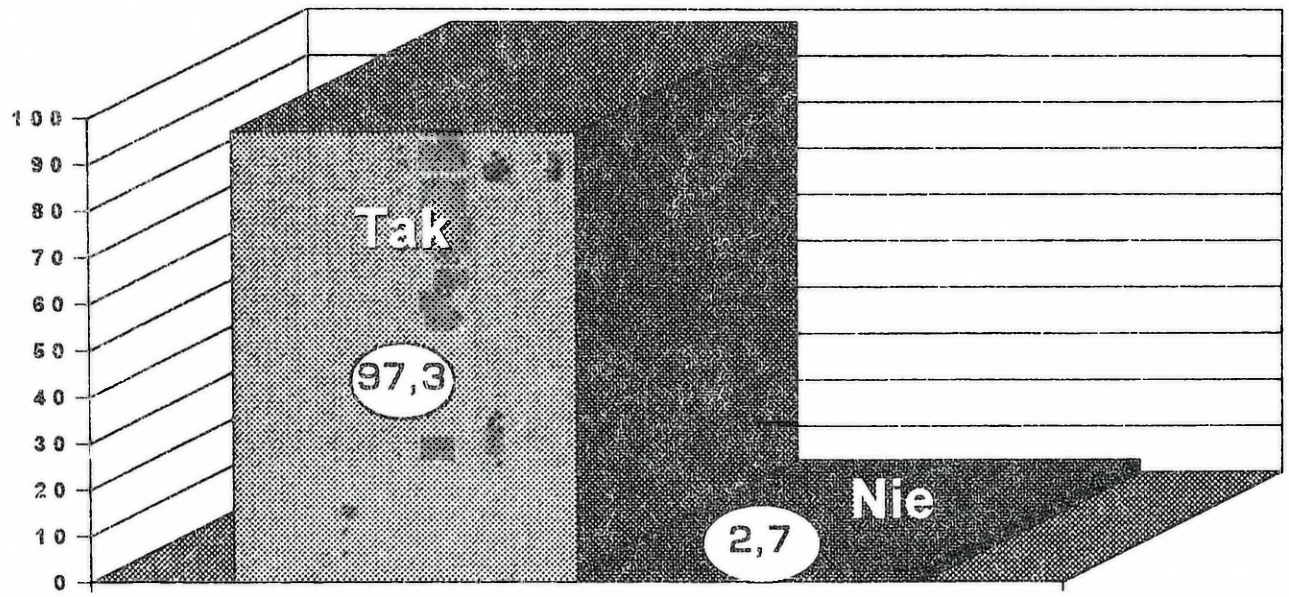

Czy odstraszanie militarne może być użyteczne w strategii obronnej państwa średniej wielkości ?(%)

Rys. 2.17. Przydatność odstraszania militarnego w strategii obronnej państwa nienuklearnego w opinii respondentów.

działania defensywne, a częstotliwość wojen sugeruje, że często było ono nieefektywne i nieskuteczne. Współczynnik niepowodzeń odstraszania poprzez obronę konwencjonalną wskazuje na konieczność weryfikacji jego wiarygodności. Trudność odstraszania drogą działań defensywnych była przedmiotem licznych rozważań na polu strategicznym. Ufność w skuteczność odstraszania nuklearnego nie przenosi się łatwo na odstraszanie konwencjonalne, w którym brakuje prostoty kalkulacji kosztów i opłacalności. Z tego powodu skuteczność odstraszania konwencjonalnego wzbudza tak wiele kontrowersji. **Odstraszanie konwencjonalne staje się bardziej subtelne, wyrafinowane, bardziej zależne od kontekstu sytuacyjnego, a przez to trudniejsze do zastosowania**[1].

Podstawą odstraszania konwencjonalnego jest zdolność zapewnienia wiarygodności groźby, która będzie zrealizowana w przypadku agresji. W teorii odstraszania groźba ta nigdy nie była precyzyjnie zdefiniowana. Kara, która miała nastąpić nie była ściśle określona. Trzeba było o niej wnioskować na podstawie możliwości odstraszającego, które obejmowały zarówno zdolność do obrony jak i ukarania agresora poprzez działania odwetowe. Ta niepewność wzmacniała skuteczność odstraszania, czyniła groźbę silnym środkiem odstraszającym. Wyeliminowanie lub zredukowanie elementów niepewności w odstraszaniu osłabia jego efektywność i skuteczność. Państwo odstraszające musi utrzymywać permanentną gotowość do zrealizowania odstraszającej groźby. Czy można zatem identyfikować odstraszanie ze zwykłą gotowością do walki ? Amerykański Sekretarz Obrony **Laird** uważał, że odstraszanie oznacza utrzymywanie gotowości do obrony. Szwajcaria i Szwecja są przytaczane jako przykład tego w jaki sposób gotowość sił zbrojnych i systemu obronnego odstraszały zakusy na neutralność tych państw. **W celu zapewnienia skuteczności odstraszania konwencjonalnego konieczne jest połączenie zdolności do obrony własnego terytorium ze zdolnością do odwetu**. Jest to zasadnicza różnica pomiędzy odstraszaniem konwencjonalnym a nuklearnym[2], które mogło być realizowane tylko poprzez zdol-

---

[1] *P. MORGAN, Deterrence, A Conceptual Analysis, Sage Publications, Bevery Hills, California 1983, s. 57.*
[2] *P. MORGAN, Op. cit., s. 17.*

ność zadawania wielkich strat przeciwnikowi bez potrzeby obrony własnego terytorium.

Odstraszanie konwencjonalne może być osiągnięte trzema sposobami:

Po pierwsze - poprzez samą obecność sił zbrojnych. Nowoczesne i skuteczne systemy rażenia oparte na najnowszych technologiach podnoszą niepewność ewentualnego agresora oraz potencjalne koszty agresji. Siły dysponujące nimi mogą realizować skuteczne odstraszanie nawet w sytuacji niemożliwości zapewnienia skutecznej obrony. W przeszłości takie funkcje spełniały siły NATO dyslokujące w Berlinie Zachodnim, siły szybkiego reagowania w rejonie Zatoki Perskiej oraz amerykańskie siły w Khusistanie odstraszające Rosjan od wkroczenia na roponośne pola w Iranie[1].

Po drugie - siły militarne mogą odstraszać przez zwiększenie możliwości defensywnych, a więc obrony własnego terytorium i zmuszenia agresora do porażki, bądź poniesienia nieakceptowanych kosztów dla odniesienia sukcesu. Taką rolę spełniały od lat sojusznicze siły militarne w Niemczech.

Wzmacnianie obrony konwencjonalnej w celu zapewnienia odstraszania militarnego można identyfikować z odstraszaniem przez **odmowę korzyści**. Nie ulega wątpliwości, że wzmocnienie obrony oznacza wzmocnione odstraszanie konwencjonalne.

Po trzecie - siły militarne mogą odstraszać przez groźbę odwetu na obiektach wysoko cenionych przez potencjalnego agresora. Tą rolę w odstraszaniu nuklearnym spełniały strategiczne siły nuklearne. W warunkach nienuklearnego państwa średniej wielkości ta forma odstraszania konwencjonalnego zasługuje na szczególną uwagę. Wymaga ona dysponowania odpowiednimi skutecznymi środkami rażenia, a także świadomego wyboru odpowiednich obiektów uderzeń najbardziej cenionych przez agresora i groźnych dla otoczenia, w celu zrealizowania skutecznego odwetu. W tym przypadku, agresor musi skalkulować nie tylko potencjał obrońcy do urzeczywistnienia groźby, ale również wiarygodność tej groźby. Realizacja konwencjonalnego odstraszania militarnego tym sposobem odpowiada przedstawionemu wcześniej odstraszaniu **przez groźbę kary**.

---

[1] *S. HUNTINGTON, Op. cit., s. 38.*

Im większy jest potencjał obronny państwa, tym większe straty musi kalkulować agresor aby osiągnąć cele agresji. Jednak prosta identyfikacja odstraszania z obroną jest sprzeczna z logiką i długotrwałymi doświadczeniami strategii obronnej państwa. Jedna z fundamentalnych prac **Glenn'a Snydera** dotycząca tej problematyki[1] (wciąż aktualna) pokazuje właściwe relacje zachodzące pomiędzy odstraszaniem i obroną. Odstraszanie zakładające wpływanie na intencje potencjalnego agresora może być osiągane poprzez potencjał obronny (konwencjonalne siły lądowe, morskie i taktyczne siły powietrzne) oraz potencjał odwetowy (dalekosiężne środki odwetu). Zarówno logika jak i doświadczenia uzmysławiają i przekonują, że **strategia zapobiegawcza (obronna) z natury jest dużo słabszym środkiem odstraszającym niż ta, która łączy zapobieganie z odwetem**. Dla potencjalnego agresora różnica między obroną a odwetem dotyczy pewności i możliwości kalkulowania kosztów, które musi on ponieść podejmując agresję. Winien on oszacować jak duże wysiłki musi poczynić i jakie straty ponieść aby pokonać siły wroga i osiągnąć swój cel. W swoich kalkulacjach agresor może rekompensować poniesione koszty agresji korzyściami jakie osiągnie. Może kalkulować opcję zerowych kosztów i zerowych korzyści, może wreszcie zdecydować się na ograniczenie swoich korzyści, które będzie w stanie osiągnąć przy danym poziomie kosztów, a także zdecydować się na poniesienie kosztów, które są niezbędne dla osiągnięcia korzyści jakie sobie zaplanował. Wybór należy do niego.

W przypadku odstraszania ofensywnego (poprzez obietnicę kary) może on osiągnąć określone korzyści przy relatywnie małym wysiłku, ale nie zna kosztów globalnych, które będzie musiał ponieść, ponieważ pozostają one poza jego kontrolą. Z przeprowadzonych badań wynika, że skuteczne odstraszanie konwencjonalne **wymaga zapewnienia zdolności odwetu**. Odstraszanie konwencjonalne wymaga nie tylko ogólnego wzmocnienia sił konwencjonalnych, ale również **dysponowania nowoczesnymi i skutecznymi środkami odwetu i adekwatnej strategii odstraszania**. Dla zapewnienia skuteczności odstraszania zagrożenie

---

[1] *G. SNYDER, Deterrence and Defense, Toward a Theory of National Security, Princeton University Press, Princeton, New Jersey 1961.*

odwetowe powinno być skierowane przeciwko obiektom, które są szczególnie istotne dla agresora. Strategia powinna wykorzystywać słabości przeciwnika. Strategia odstraszania, która obejmuje odwet konwencjonalny pozwala wykorzystać niepewności i obawy agresora. Działania odwetowe powinny być uzupełnione elementami wojny psychologicznej wobec ludności przeciwnika w celu doprowadzenia do niekontrolowanego rozwoju wypadków oraz wzmocnienia niepewności i zaskoczenia.

W literaturze przedmiotu dotyczącej odstraszania spotyka się opinię, że termin *„odstraszanie"* jest atrybutem państw, które posiadają broń jądrową[1]. W stosunku do państw średnich (nieatomowych) proponuje się stosowanie zamiennych terminów *„odstręczanie"* lub *„zniechęcanie"*. Jako argument uzasadniający stosowanie powyższej terminologii przytacza się kwestię wiarygodności odstraszania. Rzecznicy tego stanowiska argumentują, że broń konwencjonalna zapewnia wiarygodność strategii odstraszania na poziomie „niższym", a więc odstręczania, zniechęcania. Zdaniem rzeczników tego stanowiska, wystarczającą wiarygodność odstraszania zapewnia groźba ataku atomowego, natomiast wiarygodność odstręczania (zniechęcania) należy rozpatrywać w kategoriach opłacalności agresji[2]. Taka interpretacja odstraszania przedstawia zawężony sposób jego pojmowania. Odstraszanie konwencjonalne zawsze występowało w historii konfliktów zbrojnych. Broń nuklearna wprawdzie znacznie uprościła problem kalkulacji kosztów, ale jednocześnie znacznie utrudniła demonstrowanie woli gotowości użycia takiej broni. Przedstawione przykłady odstraszania konwencjonalnego w okresie powojennym wskazują na jego różnorodne uwarunkowania. Po wojnie z Iranem Irak stał się państwem dominującym w tym regionie. Brak równorzędnego przeciwnika wyeliminował możliwość jego odstraszania. Przyczyną agresji Iraku na Kuwejt był dyktatorski system władzy w Iraku i brak skutecznego systemu odstraszania[3].

---

[1] *B. BALCEROWICZ, Uniwersalne problemy strategii obronnej państwa średniej wielkości i ich odniesienie do obronności Polski, Warszawa 1996, AON, s. 129.*
[2] *J. GERBER, Beitrage zur Praxis der Alternativen Militarstrategien, Munster 1989, s. 5.*
[3] *W. KALTEFLEITER, Politische Lehren aus dem Golfhrieg, Sicherheitspolitik nr 5, 1991, s. 259.*

Wysoka ranga odstraszania militarnego podkreślana w doktrynach militarnych europejskich państw średniej wielkości wynika z funkcji jaką przypisuje się odstraszaniu w stosunkach międzynarodowych w stanie pokoju i kryzysu. Odstraszanie ma zabezpieczyć przed użyciem siły militarnej.

Odstraszanie nie jest więc funkcją posiadania broni jądrowej, lecz przede wszystkim wiarygodności woli obrony potencjalnej ofiary agresji i jej sojuszników[1]. Przykładem może służyć agresja Hitlera na Polskę w 1939 roku, który nie wierzył w wypełnienie sojuszniczych zobowiązań przez Francję i Wielką Brytanię. Podobnie podczas wojny w Zatoce Perskiej broń jądrowa nie odegrała żadnej roli w kalkulacji strony Irackiej, która nie wierzyła, że Stany Zjednoczone będą w stanie jej użyć w obronie Kuwejtu. Po drugie, odstraszanie militarne jest przydatne w zapewnieniu bezpieczeństwa państw, które zamierzają zawierzyć własnym siłom zbrojnym[2]. Po trzecie, rozwój systemów broni konwencjonalnej zwiększa zdolność tej broni do spełnienia funkcji odstraszania militarnego. Nowe systemy broni „inteligentnej" spowodują podniesienie progu atomowego. Oznacza to, że wiele celów osiąganych dziś dzięki posiadaniu broni nuklearnej będzie możliwe do osiągnięcia przy użyciu nowoczesnych systemów broni konwencjonalnej[3].

Reasumując przedstawione rezultaty badań można stwierdzić, że obecnie zmniejszająca się przydatność odstraszania nuklearnego i wzrastające możliwości odstraszania konwencjonalnego spowodowały przesunięcie punktu ciężkości z odstraszania nuklearnego na konwencjonalne. Odstraszanie konwencjonalne (podobnie jak nuklearne) wymaga dysponowania wiarygodną groźbą, która może być osiągnięta poprzez umiejętną integrację działań defensywnych i ofensywnych. Skuteczność odstraszania konwencjonalnego jest zdeterminowana rosnącymi możliwościami bojowymi współczesnych systemów uzbrojenia oraz wrażliwością infrastruktury uprzemysłowionych państw na uderzenia z powietrza.

---

[1] *B. HEUSER, Auch in der NATO - Zukunft: Kernwaffen im Konzept, Europaische Sicherheit 1992 nr 1, s. 13.*

[2] *B. BALCEROWICZ, op. cit., s. 128.*

[3] *B. ROBERT, B. SHIELDS, Enlerging Deterrence Technologies USNI, Proceedinges 1988 nr 10, s. 127.*

Znaczna część teorii odstraszania nuklearnego może być przydatna w odstraszaniu konwencjonalnym. Odstraszanie konwencjonalne może być realizowane drogą działań ofensywnych i defensywnych. W odstraszaniu konwencjonalnym szczególną przydatność wykazały systemy broni zdolne do zadania przeciwnikowi dotkliwych strat. W działaniach ofensywnych taką rolę spełnia lotnictwo zdolne do destrukcyjnego oddziaływania na obiekty rozmieszczone na obszarze przeciwnika. Natomiast w działaniach defensywnych rolę taką spełniają siły powietrzne. Zarówno doświadczenia historyczne jak i obecne uwarunkowania polityczno-militarne wskazują na potrzebę analizy strony etyczno-prawnej odstraszania militarnego. Wyniki badań tej problematyki przedstawiono w kolejnym podrozdziale.

2.2.4. Aspekty etyczno-prawne odstraszania militarnego

W czasie weryfikacji rezultatów badań uwidoczniły się krytyczne uwagi, co do możliwości pogodzenia proponowanych rozwiązań w ramach strategii odstraszania militarnego z obowiązującymi normami prawa międzynarodowego.

Wynikła nawet potrzeba sformułowania pytania: Czy odstraszanie militarne można pogodzić z normami prawa międzynarodowego? Znakomita większość respondentów (91%) udzieliła odpowiedzi twierdzącej. Tylko 9% respondentów zgłosiło różnego rodzaju zastrzeżenia, argumentując je przesłankami moralnymi i prawnymi. Inspiracją do zbadania uwarunkowań etyczno-prawnych odstraszania militarnego były również rezultaty badań nad skutecznością i wiarygodnością strategii odstraszania militarnego. Opinie ekspertów w kwestii wyboru obiektów ataku w ramach tej strategii były zgodne co do obiektów nuklearnych, mających szczególne znaczenie jeśli chodzi o ich destrukcyjny wpływ na otoczenie. Ponadto wskazano obiekty chemiczne, ekologiczne, militarne i przemysłowe. Wyniki tych badań przedstawione zostały na rys. 2.18.

Powyższe przyczyny spowodowały potrzebę pogłębienia prac badawczych w tym obszarze w oparciu o obowiązujące dokumenty prawne, a także opinie powszechnie uznawanych autorytetów. Okazało się, że strona prawna konfliktów

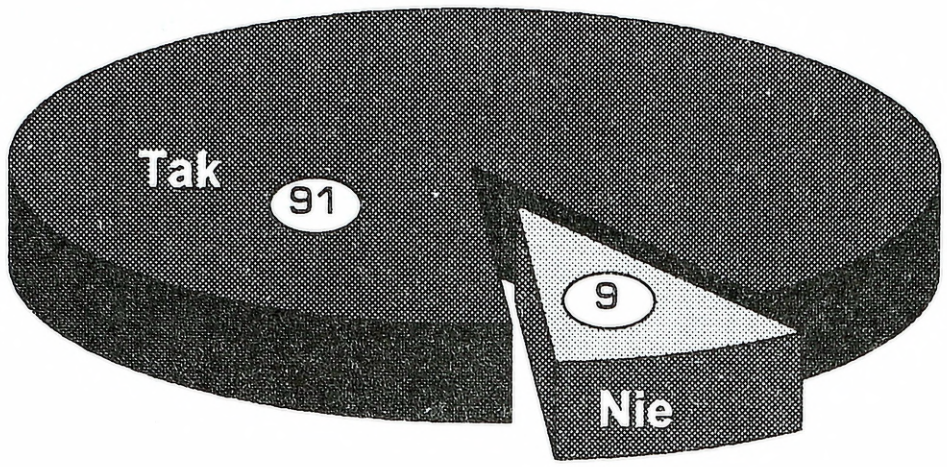

Czy odstraszanie militarne można pogodzić z zasadami prawa międzynarodowego ?(%)

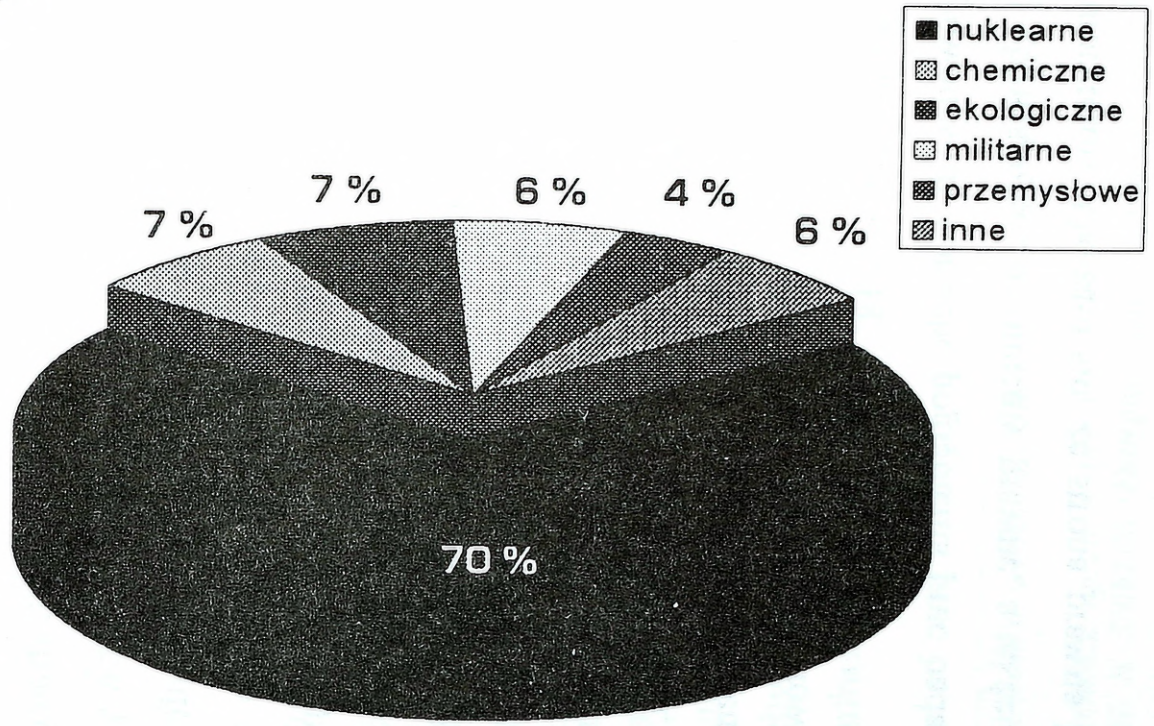

Jakie obiekty uderzeń zapewnią skuteczność odstraszania militarnego ?(%)

Rys. 2.18. Obiekty uderzeń i aspekt prawny odstraszania militarnego w opinii respondentów.

zbrojnych budziła kontrowersje od dawna. Mikołaj Machiavelli (1469-1527) twierdził, że *„Do obrony ojczyzny wszystkie środki są dobre - zarówno te, które przynoszą chwałę, jak i te które przynoszą hańbę"*[1]. Jednocześnie zaznaczał, że te pierwsze są „ludzkie", te drugie zaś „zwierzęce", do których uciekać się możemy tylko w ostateczności. Wiadomo że te i inne poglądy Machiavellego nie budzą sympatii u potomnych. Cytowana myśl wyraża niewątpliwie pogląd skrajny.

Mechanizm wojny i eskalacji stosowanych form wzajemnego oddziaływania walczących stron oryginalnie przedstawił klasyk teorii wojennej gen. Carl von Clausewitz, pisząc: *„Dusze miłosierne mogłyby może łatwo mniemać, że możliwe jest sztuczne rozbrojenie lub powalenie przeciwnika bez zadawania zbyt wielu ran i że do tego zmierzać powinna sztuka wojenna. Choć brzmi to bardzo pięknie, jednak błąd ten sprostować należy, w rzeczach bowiem tak niebezpiecznych jak wojna, najgorsze są właśnie błędy, wypływające z dobroduszności. Ponieważ użycie przemocy fizycznej w całej pełni nie wyklucza bynajmniej współdziałania rozumu, przeto ten, kto użyje tej przemocy, bezwzględnie nie szczędząc krwi, osiągnie przewagę nad nie postępującym podobnie przeciwnikiem. W ten sposób narzuca on przeciwnikowi metodę działania i tak obaj posuwają się aż do ostateczności bez ograniczeń, poza przeciwwagę wzajemną"*[2].

Wraz z rozwojem cywilizacji i środków walki zmieniał się obraz wojny i zmieniały się obiekty oddziaływania ogniowego. Do pierwszej wojny światowej obiektem działań był człowiek, armia przeciwnika. Cały wysiłek operacji wojennych sprowadzał się do zniszczenia głównych sił wroga i załamania zdolności stawiania oporu przez jego wojska.

Pierwsza wojna światowa nie wniosła wiele nowego do powyższej reguły. Dominowały długotrwałe „rzezie" w statyce. Była to wojna, w której przeważało wzajemne wyniszczanie. Manewr wojsk został wyzwolony w drugiej wojnie światowej. Rozwój sił powietrznych umożliwił objęcie działaniami również głębokiego zaplecza, a to oznaczało włączenie do obszaru zmagań wojennych rów-

---

[1] *M. MACHIAVELLI, Książę. Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusz, Warszawa 1984, s. 24.*
[2] *C. CLAUSEWITZ, O wojnie, t. I, Warszawa 1958, s. 16.*

ERRATA

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
21	10 d	bomby kierowane	pociski kierowane
68	3 d	od kluczowych punktów	do kluczowych punktów
69	4	zastraszania	odstraszania
73	5 d	1994 r.	1940 r.
80	6 d	rakiety dalekiego zasięgu	rakiety samosterujące dalekiego zasięgu
201	8	laserowe	rastrowe
271	1 d	stary i lądowania	startu i lądowania nowej generacji
354	14 d	$J = K_p \sqrt[n]{n \cdot Ki}$	$J = K_p \sqrt[n]{\prod_{i=1}^{n} Ki}$
354	10 d	ilość	liczba
356	3 d	$P_{sp} = 0{,}95\sqrt{0{,}9 \cdot 0{,}9 \cdot 0{,}9}$	$P_{sp} = 0{,}95\sqrt[3]{0{,}9 \cdot 0{,}9 \cdot 0{,}9}$
356	1 d	$P_{sp} = 0{,}8\sqrt{0{,}8 \cdot 0{,}9 \cdot 0{,}7}$	$P_{sp} = 0{,}8\sqrt[3]{0{,}8 \cdot 0{,}9 \cdot 0{,}7}$
142	2	cele państwa	potrzeby państwa
	3	potrzeby państwa	cele państwa

nież ludności cywilnej. Fakt ten dostrzegł i wyciągnął z niego wnioski wspomniany teoretyk lotnictwa Giulio Douhet, stawiając sobie pytania: *„Jeśli celem wojny jest obecnie nałożenie ciężarów nie do zniesienia na ludność wrogiego kraju przez wykrwawienie jej armii, czyż nie należałoby raczej atakować bezpośrednio ludności cywilnej, zamiast kontynuować proces wyniszczania wojska, z którego zwycięscy wychodzili niemal tak wyczerpani i zrujnowani, jak pokonani? Czyż ogrom cierpień, liczony raczej w dniach i tygodniach, a nie w latach, nie byłby nieskończenie mniejszy? **A przede wszystkim, czyż obawa przed ciosami, przed którymi obrona byłaby niemożliwa, nie stanowiłaby największego z możliwych środków odstraszania każdego państwa, które by rozważało możliwość naruszenia pokoju?”***[1]. W tych pytaniach Douhet zawarł swoje poglądy na działanie lotnictwa w głębi obszaru przeciwnika. Z czasem uściślił te poglądy podkreślając, że: *„Dla usprawiedliwienia zastosowania przez nas środków noszących miano barbarzyńskich i zakazanych konwencjami, nie wolno będzie czekać aż podobne środki zastosuje przeciwnik; takie usprawiedliwienie, oprócz tego, że byłoby zbędne, kosztowałoby zbyt drogo, ponieważ trzeba by było za nie zapłacić oddaniem przeciwnikowi inicjatywy. Wskutek wyższej konieczności wszyscy **będą musieli niezwłocznie i bez wahania zastosować środki zakazane umowami i konwencjami**, które wobec rozpoczynającej się tragedii będą zaiste jedynie świstkami papieru”*[2]. W powyższych poglądach zawarto niewątpliwie pewną przesadę, bowiem w drugiej wojnie światowej działania bojowe obejmowały zarówno strefę frontową jak i obiekty zaplecza. Można się było czuć bezpieczniej, pracując w składach wojskowych lub w messie oficerskiej jakiejś bazy wojskowej w strefie frontowej, niż pracując w porcie w Liverpoolu czy Hamburgu z dala od rubieży styczności bojowej wojsk. Na uwagę zasługują również poglądy wyrażane przez znane autorytety moralne w Polsce. W przewidywaniu nadchodzącej wojny Jan Maria Bocheński w 1938 roku wyraził następujące myśli: *„Co do umów, upadają one oczywiście w wypadku, gdy nieprzyjaciel łamie pierwszy. /.../ Nieprzyjaciel atakujący gazami miałby zbyt wielką przewagę, gdyby napad-*

---

[1] *G. DOUHET, Panowanie w powietrzu, MON 1965, s. 217.*
[2] *Tamże, s. 219.*

nięty nie mógł użyć tego samego środka; zatem ich użycie będzie dozwolone nawet, gdyby umowy międzynarodowe tego zabraniały"[1].

*„... **wolno i należy wykonać to wszystko, co jest potrzebne do zniszczenia żywej siły przeciwnika i nic ponadto".***

„Uprawnienia wojenne nie rozciągają się ponad cel wojny i wszędzie, gdzie nie chodzi o środki do tego celu, obowiązują zwykłe zasady życia moralnego. Co należy rozumieć przez „żywą siłę nieprzyjaciela?" Chodzi tu o jego żołnierzy i wszystkie środki, jakich oni używają, względnie używać mogą. Zatem przeciwnika uzbrojonego, względnie pracującego w akcji bojowej (na przykład telefonistkę), niszczenie budynków, środków komunikacji, fabryk, które dostarczają materiałów, względnie surowców wojennych. Jeśli cel wojny tego wymaga, nic nie stoi na przeszkodzie na przykład niszczeniu fabryk nawet nie wojennych, ale których wyroby są potrzebne nieprzyjacielowi do prowadzenia wojny. Słowem wszystko to, co działa podczas wojny na korzyść nieprzyjaciela, może podlegać zniszczeniu"[2].

Brytyjski marszałek sił powietrznych sir Hugh Trenchard odnosząc się do humanitarnych przesłanek bombardowań miast pisał: *„Co jest bezprawne jako sprzeczne z nakazami ludzkiego postępowania, **to nieograniczone bombardowanie miasta jedynie w celu terroryzowania ludności cywilnej**. Czymś zupełnie innym jest terroryzowanie strachem przed atakiem powietrznym na fabrykę lub nabrzeże, robotników produkujących broń w celu spowodowania ich absencji w pracy albo robotników portowych w celu porzucenia przez nich pracy przy ładowaniu statków bronią. Niepodobna uniknąć moralnych skutków bombardowania w takich okolicznościach, lecz jest to nieunikniony rezultat legalnej operacji wojennej - bombardowania celu militarnego"*[3].

Francuski generał i teoretyk wojskowy A. Beaufre w sprawie wyboru obiektów ataku stwierdził, że: *„Spór między zwolennikami doktryny wykonywania uderzeń na cele wojskowe, a zwolennikami doktryny atakowania zasobów materialnych wzbogaca się o jedną prawdę, która przyświeca obu tym doktrynom: w strategii*

---

[1] *J.M. BOCHEŃSKI, De virtute militari, Kraków 1993, s. 29.*
[2] *Tamże, s. 31.*
[3] *CH. WEBSTER, The Strategic Air Ofeensive Agains, Germany 1961, t. IV, s. 73.*

nie należy brać za punkt wyjścia tego, co jest możliwe, ale szukać tego, co jest konieczne i starać się to osiągnąć"[1]. Wiele dyskusji i kontrowersji natury moralno-prawnej wywołało użycie broni jądrowej na Hiroszimę i Nagasaki w końcu drugiej wojny światowej. W dyskusjach tych podkreśla się, że zawsze będzie niepokoić nie to, że taka decyzja zapadła, ale także to, że została ona podjęta z takim spokojem[2]. Hiroszima była wstępem do legalizacji nowej broni. Papież Pius XII w orędziu na Boże Narodzenie w 1954 roku określił koncepcję odstraszania jako produkt *„zimnej wojny"*, zapewniający - w istniejących wówczas warunkach - *„stan względnego spokoju"*. Odstraszanie miało przeciwdziałać agresji którejś ze stron, a równocześnie wyrażało strach przed przewagą wojskową i gospodarczą drugiej strony, przed niszczycielskimi skutkami najnowszych broni. Papież ten dostrzegł wewnętrzną sprzeczność koncepcji odstraszania: z jednej strony wyraża ona lęk przed wojną, z drugiej jednak zaufanie do środków jej prowadzenia, co prowadzić może do swoistego „wyścigu odstraszania", który utrudnia realizację założonego celu. Do zagadnienia tego powrócił papież Paweł VI w orędziu na I Specjalną Sesję Rozbrojeniową Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1978 roku, odróżniając prawo narodów do obrony od strategii odstraszania. Zdaniem Pawła VI *„w koncepcji odstraszania odradza się niebezpieczna antropologia militarystyczna, która określa człowieka jako istotę niezdolną do życia w pokoju ..."*[3].

Ukazując związki koncepcji odstraszania z konkurencją interesów gospodarczych i politycznych papież ten demitologizuje pogląd, że pokój może opierać się na sile, na wykorzystaniu nowoczesnych broni. Równocześnie dostrzega on swoistą skuteczność praktyczną odstraszania, które chwilowo służyć może oddaleniu niebezpieczeństwa wojny.

Również Jan Paweł II w swojej koncepcji wojny i pokoju odniósł się do odstraszania militarnego, w orędziu przesłanym 11 VI 1982 roku uczestnikom drugiej sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Nawiązując

---

[1] *A. BEAUFRE, op. cit., s. 156.*
[2] *P. GRUDZIŃSKI, Teologia bomby, Warszawa 1988, t. I, s. 12.*
[3] *Por. J. KONDZIELA, Pokój w nauce Kościoła. Pius XII - Jan Paweł II, Lublin 1992.*

do ustaleń II Soboru Watykańskiego i uwzględniając złożoną sytuację międzynarodową początku lat osiemdziesiątych stwierdził, że: *„W obecnych warunkach odstraszanie oparte na równowadze, traktowane, oczywiście, nie jako cel sam w sobie, lecz jako etap na drodze do stopniowego rozbrojenia, może być jeszcze uznane za moralnie dopuszczalne. Jednakże dla zapewnienia pokoju absolutnie nie można zadowolić się tym minimum, obciążonym zawsze realnym niebezpieczeństwem eksplozji"*[1].

Określenie *„oparte na równowadze"* implikuje potrzebę utrzymywania pewnego rodzaju równorzędności możliwości partnera. Wielu analityków uważa, że nie oznacza to potrzeby zachowania zdolności wyrządzenia takiej samej krzywdy przeciwnikowi jaką on może wyrządzić nam samym, ale tylko takiej aby uczynić koszty rozpoczęcia wojny zbyt dużymi do zaakceptowania przez przeciwnika[2].

Ta i wiele innych wypowiedzi wskazuje, że **Jan Paweł II** - podobnie jak jego poprzednicy - **nie potępia bezwzględnie koncepcji odstraszania, lecz dopuszcza ją warunkowo (i związane z nią działania praktyczne) jako etap na drodze do pełnego i trwałego pokoju.** Można zatem sformułować wniosek, że podejmując próbę rozwinięcia teorii odstraszania musimy zdawać sobie sprawę tak z pozytywów, jak i zagrożeń związanych z jej realizacją w praktyce stosunków międzynarodowych.

Zastrzeżenia kościoła do odstraszania dotyczą następujących problemów:

1. Bez względu na dobre intencje odstraszanie może zawieść.

2. Plany przygotowane w ramach strategii odstraszania mogą być wdrożone do realizacji bez względu na ich pokojowe intencje.

3. Zasady moralne katolickiej teologii nakazują, że nie można zamierzać rzeczy, których się nie zrobi, a zamiar popełnienia czynu niemoralnego jest sam w sobie niemoralny.

4. Państwo odstraszające może straszyć użyciem lub zrobieniem czegoś, czego nie chciałoby zrobić gdyby odstraszanie zawiodło (manipulowanie ryzykiem).

---

[1] *Cyt. za: J. KONDZIELA, op. cit., s. 85.*

[2] *B. RUSSET, Ethical Dilemmas of Nuclear Deterrence, International Security, Spring 1984, vol. 8, No 4, s. 42.*

5. Nie można straszyć zrobieniem czegoś, czego nie jesteśmy w stanie zrobić lub nie zamierzamy zrobić.

W konkluzji stanowisko kościoła można sformułować następująco: nie można uniknąć potrzeby odstraszania militarnego w świecie zwaśnionych ze sobą państw, lecz niższe poziomy odstraszania są bardziej odpowiednie do realizacji odstraszania i powinno się je realizować na niższych poziomach. Niższe (bardziej odpowiednie) poziomy odstraszania oznaczają rezygnację z niszczenia całych miast, atakowania jako pierwszy oraz użycia broni nuklearnej. W akceptowanej postawie odstraszającej kluczową rolę muszą odgrywać zarówno nagrody jak i kary. Przesunięcie odstraszania na niższe poziomy jest uzasadnione ze względu na możliwość zaistnienia przypadku, że odstraszanie zawiedzie i może dojść do urzeczywistnienia gróźb. Kościół nie potępia w pełni odstraszania, ale daje ostrzeżenia i bodźce do debaty publicznej na gruncie moralnym[1].

Aby sformułować **konkluzje** dotyczące prawnych działań w ramach strategii odstraszania militarnego konieczne było spojrzenie do dokumentów normatywnych, określających dopuszczalne i zabronione działania militarne. Ogół międzynarodowych dokumentów normatywnych z zakresu prawa wojennego dzielony jest na: **konwencje, traktaty, układy, porozumienia, protokoły, deklaracje, uchwały, rezolucje i regulaminy** zilustrowane na rys. 2.19.

Pierwsze dokumenty ustanawiające normy prawa wojennego w czasach nowożytnych powstały na początku drugiej połowy XIX wieku. Wcześniej, bo od zarania starć zbrojnych istniały obyczaje wojenne, które w różnym stopniu przestrzegały walczące strony. Większość dokumentów prawa wojennego powstała w XX wieku, a duża ich część przed I wojną światową i w okresie międzywojennym. Nie ustrzegły one od obu barbarzyńskich wojen światowych. Nieliczni sprawcy II wojny światowej zostali surowo ukarani. Stało się tak, gdyż zwycięzcy byli w stanie wyegzekwować ustanowione międzynarodowe prawo wojenne w zakresie odpowiedzialności za przestępstwa wojenne.

Z treści rys. 2.19 wynika, że najstarsze dokumenty prawa wojennego starały się uczynić wojnę bardziej humanitarną, ale nie wykluczały możliwości rozstrzyga-

---

[1] *B. RUSSET, op. cit., s. 52.*

DOKUMENTY PRAWA WOJENNEGO

PRAWO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH	ZAPOBIEGANIE KONFLIKTOM ZBROJNYM	ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZESTĘPSTWA WOJENNE	DOKUMENTY WEWNĘTRZNE PAŃSTW
Konwencje - Haskie z 18.X.1907 r. - Genewskie 12.VIII.1949 - Haska 14.V.1954 r. **Deklaracja** - Paryska z 1856 r. - Petersburska z 1868 r. **Protokoły** - Genewski z 1925 r. - Londyński z 1936 r. **Regulaminy**- Haski z 1907 r.	**Traktaty** - Paryski z 1928 r. **Konwencje** - z 10.IV.1972 r. - z 18.V.1977 r. **Układy** - 5.VII.1963 r. - 1.VII.1968 r. - 11.II.1971 r. **Karty** - ONZ z 26.VI.1945 r. **Rezolucje** - ONZ z 14.XII.1974 r. **Akty** - KBWE 1.VIII.1975 r.	**Konwencje** - z 9.XII.1948 r. - z 26.XI.1968 r. **Karty** - **Porozumienia** - z 8.VIII.1945 r.	- **Ustawy** - **Dekrety** - **Kodeksy** - **Statuty** - **Rozporządzenia** - **Zarządzenia**

Rys. 2.19. Podstawowe dokumenty prawa wojennego.

nia sporów w drodze konfliktów zbrojnych. Doświadczenia wojenne wykazały, że naruszenie przyjętych aktów prawa wojennego było powszechne ze względu na bezkarność. Funkcjonowała niepisana zasada, że *„zwycięzców nikt nie sądzi"*, a karą dla zwyciężonych była ich klęska. Stan ten zainspirował społeczność międzynarodową do poszukiwania konstruktywnych rozwiązań. W efekcie powstały dwie grupy nowych dokumentów w zakresie prawa wojennego, obejmujące traktaty, konwencje, układy, karty, rezolucje, akty i porozumienia dotyczące zapobiegania konfliktom zbrojnym oraz egzekwowania odpowiedzialności za przestępstwa wojenne.

Pierwsza obejmuje dokumenty o zapobieganiu konfliktom zbrojnym. Już 28.08.1928 r. przyjęto Traktat Paryski o wyrzeczeniu się wojny w stosunkach między państwami. Inne dokumenty tej grupy powstały po drugiej wojnie światowej i dotyczą głównie ograniczania wyścigu zbrojeń i rozprzestrzeniania szczególnie groźnych broni.

Grupa druga obejmuje akty prawne regulujące egzekwowanie odpowiedzialności za przestępstwa wojenne. Pierwszy z nich - porozumienie londyńskie z 1945 roku, wykorzystano do osądzenia przestępców wojennych państw faszystowskich. Ostatni dokument - konwencja z 1968 r. o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ma doniosłe znaczenie na przyszłość. W treści rys. 2.19 został zamieszczony dział dokumentów wewnętrznych państw, które ze względów oczywistych nie mają znaczenia międzynarodowego lecz wyrażają wolę i postanowienia ich twórców. Nie ma podstaw aby sugerować ich odrębność merytoryczną od międzynarodowych dokumentów prawa wojennego. Nie można jednak wykluczyć również tendencji odwrotnych, a więc regulacji prawnych służących wyłącznie interesom państwa, które je ustanawia.

Pomimo wprowadzenia dokumentów międzynarodowych mających na celu zapobieganie konfliktom zbrojnym, a także postanowień w zakresie odpowiedzialności za przestępstwa wojenne, do których zalicza się również akty agresji, nie zdołano wyeliminować konfliktów zbrojnych. Po drugiej wojnie światowej naliczono ponad 430 wojen lokalnych i konfliktów zbrojnych, w tym 140 więk-

szych, które pochłonęły blisko 26 milionów ofiar[1]. Przynajmniej w większości tych konfliktów dochodziło do licznych naruszeń prawa wojennego. W czasie wojny w Wietnamie Amerykanie stosowali zakazane prawem wojennym bomby kulkowe „Lazy Dogs", broń chemiczną i napalm. Atakowali również zapory wodne i groble oraz wywoływali sztucznie opady atmosferyczne powodujące powodzie. Prowadzili wojnę ekologiczną używając defoliantów i trujących chemikaliów, powodując zniszczenie roślinności i zwierząt, a także bazy żywnościowej Wietnamczyków[2]. Również operacja „Canyon Eldorado", której celem było zabicie przywódcy Libii M. Kadafiego poprzez zbombardowanie jego rezydencji w Trypolisie, była przeprowadzona niezgodnie z obowiązującym prawem międzynarodowym. W wojnie nad Zatoką Perską siły powietrzne Sprzymierzonych rozpoczęły działania wojenne bezpośrednim atakiem na otwarte miasto Bagdad. Obiektami ataku były również groźne w skutkach dla otoczenia zakłady produkujące broń chemiczną, biologiczną i obiekty energetyki jądrowej. Również strona Iracka nie ograniczała swych poczynań postanowieniami prawa wojennego. Na terenie Kuwejtu zniszczono największe terminale naftowe, co spowodowało wyciek do wód Zatoki Perskiej około 6 mln baryłek ropy naftowej. Następnie wysadzono i spalono około 700 urządzeń przemysłu naftowego, w efekcie czego wystąpiły opady „kwaśnego deszczu" oraz „czarnego śniegu". Wojska irackie były przygotowane do użycia broni chemicznej jednak powstrzymywały się od tego pod wpływem groźby G. Busha o determinacji użycia w odwecie taktycznej broni jądrowej[3]. W przytoczonych przykładach spektakularne jest obustronne naruszanie prawa wojennego oraz wzajemne odstraszanie militarne.

---

[1] *M. HOWARD, Wojna w dziejach Europy, Ossolineum 1990, s. 5.*

[2] *Powyższe działania pozostały w sprzeczności w protokółem genewskim z 1925 r., a zwłaszcza z protokółem dodatkowym do Konwencji Genewskiej z 12 VIII 1949 roku, dotyczącym ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II).*
Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, Zbiór dokumentów, Agencja Artekon, Warszawa 1991, s. 33. M. FLEMMING, Umowy międzynarodowe o ochronie ofiar wojny, Warszawa 1987, PZWL, s. 190.

[3] *J. RZYTKI, Konsekwencje ekologiczne wojny w Zatoce Perskiej, Przegląd Obrony Cywilnej Nr 5, 1992, s. 8.*

Irakijczycy usiłowali odstraszać bronią chemiczną, a Amerykanie taktyczną bronią jądrową[1].

Najnowsze konwencje w sprawie zapobiegania konfliktom zbrojnym pochodzą z 1977 r. i 1984 r. Nie mówią one jednak nic o zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu, który stanowi swoistą i nasilającą się plagę w stosunkach międzynarodowych.

Pomimo istnienia Konwencji o zakresie stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania ludzi z 10.12.1984r., liczne przykłady łamania tej konwencji miały miejsce w Sri Lance, Peru, Salwadorze, Kolumbii, Armenii, Azerbejdżanie, Czeczenii, Jugosławii, Haiti i Ruandzie, a także Izraelu i Irlandii.

Studia dokumentów prawa wojennego prowadzą do wniosku, że przede wszystkim agresja zbrojna jest bezprawiem. Wszelkie akta zawierające przepisy prawa wojennego wyrażają wolę układających się stron w chwili zawierania umów. Kiedy dochodzi do wszczęcia działań wojennych zwykle szanowane są te postanowienia, które w istotny sposób nie utrudniają stronom osiągania celów starć zbrojnych. W praktyce wojennej nierealne jest przestrzeganie umów, które nie mogą uwzględniać wszystkich okoliczności wojny. Jednocześnie wiele postanowień konwencji i umów prawa wojennego zawartych wiele lat temu nie odpowiada wymogom współczesnej walki zbrojnej i jest archaiczna.

Z analizy dokumentów prawa wojennego wynika, że niektóre jego postanowienia mogą być dowolnie interpretowane, co umożliwia unikanie odpowiedzialności przez państwa naruszające te postanowienia. Można wskazać tego przykłady. Konwencja o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub innych wrogich celach otwarta do podpisu w Genewie 18.05.1997 r., w Art. 1.1. „zobowiązuje do niewykorzystywania w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich technicznych środków

---

[1] *Działania Irakijczyków godziły w postanowienia Protokółu Genewskiego z 1925 r., a obie strony postępowały niezgodnie z Konwencją o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub innych wrogich celach z 18 V 1977 r. Międzynarodowe prawo konfliktów, op. cit., s. 33 i 237.*

oddziaływania na środowisko, powodujących rozległe, trwałe lub poważne następstwa, jako sposobów powodowania zniszczeń, wyrządzania szkód lub strat jakiemukolwiek innemu państwu będącemu stroną"[1]. Natomiast w myśl „Protokółu dodatkowego do Konwencji Genewskich z 12 VIII 1949 roku dotyczącego ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) w Art. 56 *„Ochrona budowli i urządzeń zawierających niebezpieczne siły"*, stwierdza się, że:

„1. Budowle i urządzenia zawierające niebezpieczne siły a zwłaszcza zapory, groble i elektrownie jądrowe nie mogą być przedmiotem ataków choćby stanowiły cele wojskowe, jeżeli takie ataki mogą spowodować wyzwolenie tych sił i w następstwie wywołać poważne straty wśród ludności cywilnej. Inne cele wojskowe, znajdujące się na takich budowlach lub urządzeniach albo w ich pobliżu, nie powinny być przedmiotem ataków, jeżeli takie ataki mogą spowodować wyzwolenie niebezpiecznych sił i wskutek tego wywołać poważne straty wśród ludności cywilnej.

2. Szczególna ochrona przed atakami o jakich mowa w ustępie 1, może ustać jedynie:

a/ co do zapór i grobli - jeżeli są używane do innych celów niż ich normalne przeznaczenie i do regularnego, istotnego i bezpośredniego wsparcia operacji wojskowych oraz jeżeli takie ataki są jedynym możliwym środkiem do spowodowania ustania takiego wsparcia;

b/ co do elektrowni jądrowych - jeżeli dostarczają one prądu elektrycznego do regularnego, istotnego i bezpośredniego wsparcia operacji wojskowych oraz jeżeli takie ataki są jedynym możliwym środkiem do spowodowania ustania takiego wsparcia;

c/ co do innych celów wojskowych umieszczonych na takich budowlach lub w ich pobliżu - jeżeli są one wykorzystywane do regularnego, istotnego i bezpośredniego wsparcia operacji wojskowych oraz jeżeli takie ataki są jedynym możliwym środkiem do spowodowania ustania takiego wsparcia"[2].

---

[1] *Międzynarodowe prawo konfliktów ... op. cit., s. 238.*
[2] *M. FLEMMING, op. cit., s. 157.*

Na uwagę zasługuje jeden bardzo charakterystyczny przykład dotyczący obiektów mających bardzo istotne znaczenie z punktu widzenia odstraszania militarnego. Zgodnie z postanowieniami cytowanego fragmentu protokołu do konwencji genewskich elektrownie atomowe, zapory wodne i inne newralgiczne obiekty werbalnie chronione konwencją mogą być niszczone, jeżeli służą wsparciu operacji wojskowych. A przecież w warunkach wojny właśnie newralgiczne obiekty i systemy służą przede wszystkim potrzebom militarnym i muszą być niszczone w pierwszej kolejności.

Przytoczony przykład dotyczy prawnych dylematów odnoszących się do wyboru obiektów ataku. W cytowanym protokóle do konwencji podobnych dylematów jest wiele. Warto przytoczyć jeszcze zapis w Art. 57 *„Środki ostrożności w czasie ataku"*, gdzie w ustępie 3c zapisano: *„w wypadku, gdy ataki mogą zagrozić ludności cywilnej, należy wydać w odpowiednim czasie skuteczne ostrzeżenia, chyba że okoliczności na to nie pozwalają"*[1].

Współczesne siły zbrojne dysponują dalekosiężnymi systemami uzbrojenia, które w działaniach bojowych stanowią zagrożenie dla obiektów zaplecza i ludności cywilnej. W myśl cytowanego zapisu każdy atak należałoby w odpowiednim czasie poprzedzać skutecznymi ostrzeżeniami. Zapis ten jest bezprzedmiotowy w świetle treści ostatniego członu tego ustępu, który zezwala na odstąpienie od wskazanego obowiązku uprzedzania *„jeśli okoliczności na to nie pozwalają"*.

Konfrontacja węzłowych założeń prawa wojennego z założeniami strategii odstraszania militarnego pozwala wyciągnąć wniosek, że **odstraszanie militarne można pogodzić z normami prawa międzynarodowego.** Prawo wojenne nie dopuszcza podejmowania uprzedzających działań wojennych, natomiast nie ogranicza prawa do obrony ofiarom agresji. Nawet słabsza militarnie ofiara agresji może zwielokrotnić skuteczność swojego potencjału militarnego (odstraszania) dokonując wyboru newralgicznych obiektów na obszarze agresora, których zniszczenie będzie miało istotny wpływ na możliwość kontynuowania agresji.

---

[1] *Tamże, s. 158.*

Odstraszanie militarne ma swoich przeciwników. Jako jeden z argumentów przeciwko odstraszaniu stawiają oni zarzut, że odstraszanie militarne jest bezprawne i amoralne. Wnikliwe badania poglądów powszechnie uznawanych autorytetów moralnych oraz dokumentów prawnych nie dają podstaw do odrzucenia odstraszania jako idei, koncepcji i strategii militarnej. Przekonanie takie ma istotne znaczenie w obecnych warunkach, gdzie tak wielką uwagę przywiązuje się do przestrzegania w świecie demokracji standardów prawnych i moralnych.

2.3. Strategia odstraszania militarnego państwa nienuklearnego

Po rozpadzie „dwubiegunowego" świata część państw nienuklearnych (średniej wielkości) w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym również Polska, znalazła się poza osłoną nuklearnego parasola oraz poza systemem zbiorowego bezpieczeństwa. W nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych naturalne jest dążenie tych państw do integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi i do członkostwa w NATO. Osiągnięcie tego celu wymaga pomyślnego rozwiązania w ciągu kilku lat szeregu istotnych problemów politycznych, militarnych i organizacyjnych. Przewidywana integracja ze strukturami NATO nie zwalnia jednak tych państw z obowiązku dbałości o własne bezpieczeństwo. W tej sytuacji ważnym problemem do rozwiązania przez państwo nienuklearne średniej wielkości staje się wybór racjonalnej strategii militarnej zapewniającej bezpieczeństwo państwa. Strategii wynikającej z istniejących zagrożeń (nie tylko militarnych), uwzględniającej ograniczone pułapy zbrojeń i niedostatki środków budżetowych, a także możliwości znalezienia sposobów zrekompensowania przewagi militarnej potencjalnych agresorów. Państwa europejskie nadały swoim doktrynom militarnym obronny charakter. W doktrynach tych wskazuje się, że podstawowym zadaniem systemu obronnego państwa jest zachowanie suwerenności, niezależności politycznej i integralności terytorialnej[1]. Jednocześnie podkreśla się znaczenie odstraszania militarnego jako czynnika stabilizującego pokój i powstrzymującego przed agresją, szczególnie korzystnego dla państw, których nie stać na utrzymy-

---

[1] *Między innymi w doktrynach militarnych Rosji, Białorusi, Ukrainy, Litwy, Polski - przypis autora.*

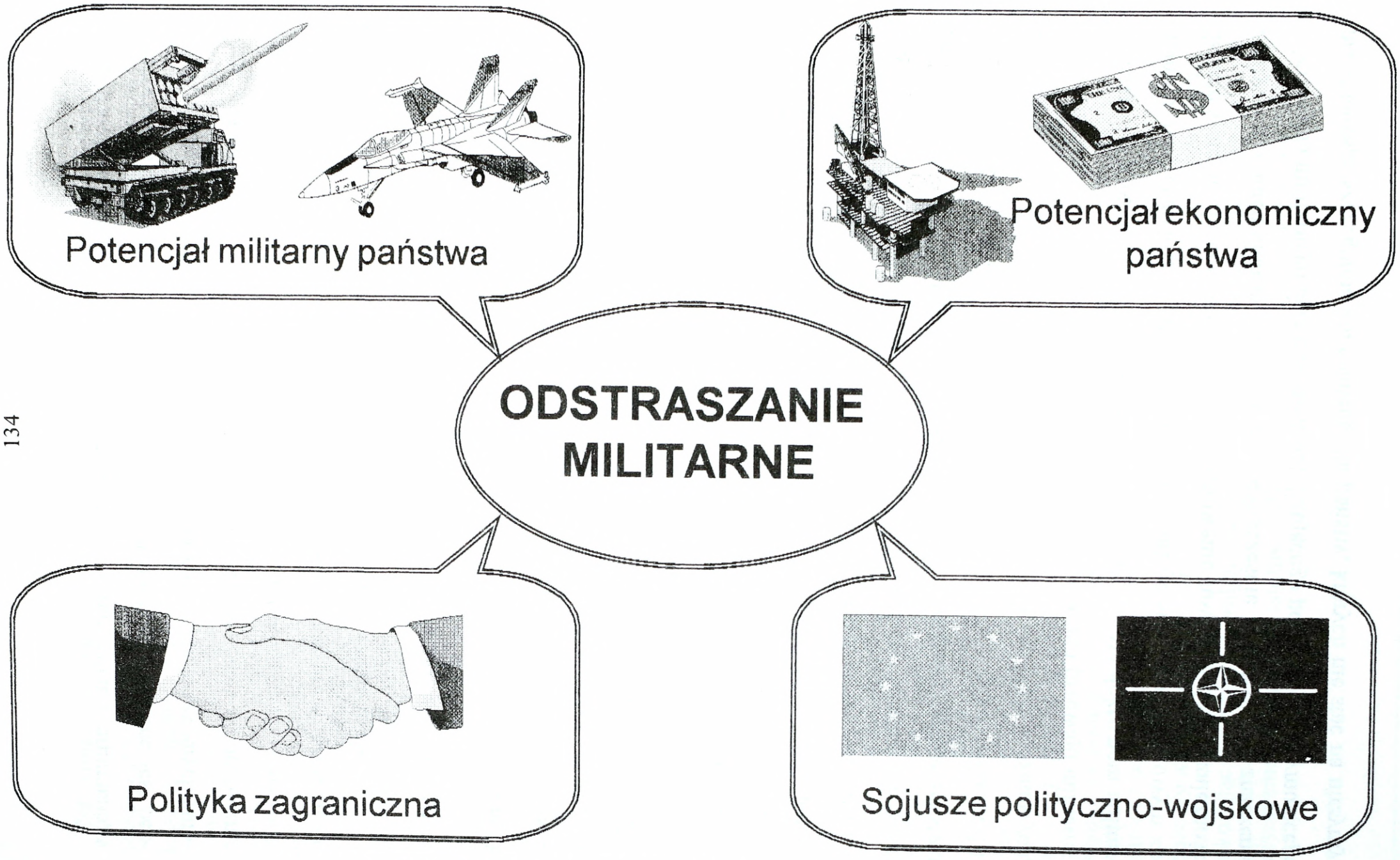

Rys. 2.20. Czynniki warunkujące efektywność odstraszania militarnego.

wanie rozbudowanych i kosztownych sił zbrojnych. W obecnej sytuacji odstraszanie militarne, nawet środkami konwencjonalnymi nie ma racjonalnej alternatywy w zachowaniu bezpieczeństwa państwa średniej wielkości. Odstraszanie konwencjonalne musi jednak być tak przygotowane aby nie można go było łatwo wyeliminować, jak to często zdarzało się w przeszłości. Musi opierać się na wiarygodnym potencjale militarnym i ekonomicznym państwa oraz winno być wspierane nowymi technikami działań w sferze dyplomacji, wywiadu i propagandy, a także właściwymi układami sojuszniczymi. Podstawowe czynniki warunkujące efektywność odstraszania militarnego zostały przedstawione na rys. 2.20.

Instrumentem praktycznej realizacji idei odstraszania militarnego, środkami konwencjonalnymi, w państwie średniej wielkości, jest **strategia odstraszania militarnego** - nowy element w sztuce wojennej. Jej usytuowanie w systemie bezpieczeństwa państwa napotyka na pewne opory zwolenników klasycznych strategii obronnych, chociaż jest celowe i przekonywujące.

Do praktycznej realizacji strategii odstraszania militarnego konieczne jest zorganizowanie systemu odstraszania militarnego i zapewnienia jego funkcjonowania zgodnie z ustalonymi zasadami. Zastosowanie odstraszania militarnego jako strategii obronnej państwa wymaga zapewnienia jej skuteczności i wiarygodności. Te właśnie zagadnienia wynikające z przeprowadzonych badań przedstawione zostały w tej części rozprawy.

2.3.1. Odstraszanie militarne w koncepcji bezpieczeństwa państwa

Bezpieczeństwo państwa pozostaje w dialektycznym związku z zagrożeniami i oznacza jego zdolność do przeciwstawiania się nim. We współczesnym świecie źródła zagrożeń bezpieczeństwa państwa mogą powstać na tle sprzeczności i antagonizmów o podłożu politycznym, społecznym, ekonomicznym, etnicznym, militarnym i innym. Wśród różnych zagrożeń, szczególne znaczenie mają zagrożenia militarne, które godzą w podstawowe interesy egzystencjalne państwa. Zagrożenia mogą prowadzić do powstawania sytuacji konfliktowych. Ewentualny

brak dobrej woli zainteresowanych stron do osiągnięcia kompromisu może doprowadzić do eskalacji żądań, wzajemnych oskarżeń i wytworzenia sytuacji kryzysowych, których konsekwencją może być stan zagrożenia bezpieczeństwa jakiegoś państwa. Przynależność państwa do sojuszu polityczno-militarnego niestety nie wyklucza możliwości powstawania tego rodzaju zagrożeń. Potwierdza to ciągnący się od wielu lat konflikt między Grecją i Turcją oraz Czeczenią i Rosją, a także pomiędzy innymi państwami w różnych rejonach kuli ziemskiej. Sojusze pomagają jednak w eliminowaniu zagrożeń i rozwiązywaniu lub wygaszaniu konfliktów. W celu skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom państwo tworzy **system bezpieczeństwa narodowego**. *„System ten obejmuje zbiór sił i środków oraz koncepcję ich użycia w celu zapewnienia bezpieczeństwa państwa i zachowania pokoju"*[1]. Może on być tworzony samodzielnie lub w układzie sojuszniczym. Powinien on zapewnić zdolność do skutecznego przeciwstawienia się zagrożeniom zewnętrznym, tworząc bezpieczeństwo zewnętrzne, jak również zagrożeniom wewnętrznym, tworząc bezpieczeństwo wewnętrzne. **Siły i środki** przeznaczone (wydzielone) do zapewnienia bezpieczeństwa państwa stanowią podstawowy, materialny element skuteczności tego systemu. Ich ilość i jakość, zależna od szeregu czynników ma wpływ na wybór koncepcji bezpieczeństwa narodowego. **Koncepcja bezpieczeństwa narodowego** zawiera sposoby eliminowania wszelkich napięć i zagrożeń, łącznie z wykorzystaniem sił i środków. Państwa średniej wielkości nie mające ambicji imperialnych, ani też roszczeń terytorialnych i innych w stosunku do sąsiadów, zazwyczaj przyjmują koncepcję bezpieczeństwa znajdującą powszechną aprobatę społeczności międzynarodowej. Jak wiadomo, koncepcja taka zakłada eliminowanie źródeł wszelkich napięć i zagrożeń poprzez wzajemny dialog, partnerską współpracę i przeciwdziałanie zjawiskom kryzysowym metodami pokojowymi. Niestety pomimo systematycznego narastania pozytywnych zmian w stosunkach międzynarodowych, rozwoju współpracy, wzajemnej pomocy nie ingerencji w sprawy wewnętrzne i powszechnej troski o zachowanie i utrwalanie pokoju, siła militarna nadal pozostaje

---

[1] *S. DWORECKI, Od konfliktu do wojny, Warszawa 1996, s. 186.*

jednym z głównych narzędzi polityki i bezpieczeństwa państwa. Pomimo werbalnych deklaracji o pokojowej polityce stosowanie przemocy, w tym przemocy zbrojnej, ciągle znajduje swoje potwierdzenie w stosunkach międzynarodowych. Dlatego każde państwo w swojej koncepcji bezpieczeństwa nadal musi zakładać utrzymywanie i użycie sił zbrojnych w celu zagwarantowania swoich potrzeb egzystencjalnych.

Państwo średniej wielkości nie mając gwarancji na suwerenny i pokojowy byt jest zmuszone do wyboru określonej **opcji bezpieczeństwa i strategii obronnej**. W opracowaniach teoretycznych dotyczących bezpieczeństwa państwa średniej wielkości wymienia się **pięć różnych opcji bezpieczeństwa**:

- zawierzenie własnym siłom zbrojnym;
- zawarcie sojuszów polityczno-militarnych;
- korzystanie z „parasola ochronnego mocarstwa";
- funkcjonowanie w ramach systemu bezpieczeństwa zbiorowego;
- członkostwo w federacji światowej[1].

Wyniki analizy możliwych opcji bezpieczeństwa wskazują, że państwo średniej wielkości powinno przede wszystkim **zawierzyć własnym siłom zbrojnym**. Wybór każdej z pozostałych opcji nie zwalnia z obowiązku posiadania własnych sił zbrojnych i dbania o bezpieczeństwo państwa. Siły zbrojne i przekonywująca koncepcja bezpieczeństwa państwa bardzo często stanowią podstawowy warunek do korzystania z innych opcji bezpieczeństwa, np. uczestnictwo w sojuszach polityczno-militarnych.

Przyjęta opcja bezpieczeństwa, zazwyczaj wyrażona w doktrynie militarnej państwa, ma bezpośredni wpływ na wybór i charakter strategii militarnej państwa.

Strategia, w sensie ogólnym, oznacza teorię i praktykę działań ukierunkowanych na osiągnięcie założonych celów we wszystkich dziedzinach wykorzystania sił, środków i sposobów działań wojskowych[2]. Strategia w systematyce nauk wojskowych jest sytuowana niejednolicie. Do badań i rozważań przyjęte zostało

---

[1] *B. BALCEROWICZ, Wystarczalność obronna, Warszawa 1996, Bellona, s. 61.*
[2] *Mała encyklopedia wojskowa, Warszawa 1971 t. III, MON, s. 215.*

powszechnie uznawane określenie, że *„strategia wojskowa jest dziedziną strategii obejmującą tworzenie, rozwój, przygotowanie i wykorzystanie sił zbrojnych do osiągnięcia celów we wszystkich dziedzinach i warunkach funkcjonowania państwa"*[1]. Cele stawiane przed strategią wojskową określają jej charakter. Przedmiotem dalszych analiz będą strategie państwa nienuklearnego prowadzącego politykę nieagresywną. Jak wiadomo, podstawowymi strategiami obronnymi, popularnie nazywanymi klasycznymi, są strategie: odwrotowo-wyczerpująca, zaczepnego uprzedzenia, obrony granic, obrony powszechnej[2]. Powyższy podział nie wyczerpuje wszystkich modeli strategicznych.

Istotą **strategii odwrotowo-wyczerpującej** jest wykorzystanie czasu i przestrzeni do rekompensowania niedoboru sił i środków za pomocą manewru. Konieczność stosowania tej strategii wynika z niedostatku sił do tworzenia i utrzymania ciągłych frontów walki.

Strategia zaczepnego uprzedzenia zakłada wykonanie uderzeń uprzedzających w sytuacji bezpośredniego zagrożenia agresją. Działania takie mogą zapewnić przejęcie inicjatywy i dezorganizację agresywnych planów przeciwnika. Zaletą tej strategii jest przeniesienie działań na terytorium przeciwnika od pierwszych chwil konfliktu. Uwiarygodnia ona odstraszanie militarne poprzez obietnicę kary.

Strategia obrony granic zakłada powstrzymanie agresora w obszarach przygranicznych poprzez niedopuszczenie do włamania się przeciwnika w głąb własnego terytorium. Może ona być przydatna w konfliktach lokalnych o ograniczonym rozmachu lub też w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa małego terytorialnie.

Strategia obrony powszechnej zakłada wykorzystanie wszelkich dostępnych środków do obrony państwa, a więc jego zasobów ludzkich, materialnych i moralnych[3]. Strategia ta przewiduje stosowanie różnorodnych form walki zbrojnej, a

---

[1] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 1996, AON, s. 73.*
[2] *B. BALCEROWICZ, Obronność państwa średniego, Warszawa 1997, Bellona, s. 165.*
[3] *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994, AON, s. 16.*

także form oporu niezbrojnego. Strategia obrony powszechnej uwiarygodnia odstraszanie militarne poprzez odmowę korzyści.

Od wielu lat stosowana jest, chociaż niezbyt propagowana, **strategia odstraszania militarnego.**

„Strategia odstraszania militarnego to teoria i praktyka tworzenia oraz wykorzystania potencjału militarnego w sposób zniechęcający przeciwnika do podejmowania działań militarnych ze względu na trudności w osiągnięciu założonych celów, jak i przewidywaną wielkość strat".

Zainteresowanie tą strategią stanowiącą swego rodzaju instrument do realizacji praktycznej idei odstraszania militarnego usprawiedliwia nieco szersze jej omówienie.

W przedstawionej definicji strategii odstraszania militarnego nie występuje pojęcie groźby, która jest podstawą odstraszania. Pojęcie to zostało włączone w określenie sposobu wykorzystania potencjału militarnego poprzez *„zniechęcenie przeciwnika"*. Z definicji tej wynika, że potencjał militarny państwa powinien być tworzony i wykorzystany z myślą o zniechęceniu przeciwnika do podejmowania działań militarnych. Celowi temu mają służyć zarówno działania defensywne jak i ofensywne, w taki sposób aby utrudniały (uniemożliwiały) osiągnięcie założonych celów agresji (odmowa korzyści) oraz gwarantowały zadanie wysokich strat (groźba kary). Definicja ta uwzględnia uwarunkowania i subtelności odstraszania konwencjonalnego. Nie mówi się tu wprost o *„groźbie"* i *„niemożliwości"*, natomiast podkreśla się *„zniechęcanie"* i *„trudności"*.

Elementy składowe strategii odstraszania militarnego przedstawione zostały na rys. 2.21. Pierwszy element tej strategii to **teoria odstraszania** obejmująca badanie prawidłowości odstraszania, poglądów potencjalnego agresora na odstraszanie, wiarygodności i skuteczności odstraszania, a także opracowanie zasad przygotowania, prowadzenia i zabezpieczenia odstraszania militarnego. Wyniki tych badań, jak widać prowadzonych na dosyć szeroką skalę, stanowią podstawę funkcjonowania drugiego elementu strategii odstraszania militarnego, jakim jest **praktyka odstraszania**. Element ten obejmuje przygotowanie systemu i sił od-

Rys. 2.21. Składowe strategii odstraszania militarnego.

straszania, planowanie ich użycia, a także zabezpieczenie i dowodzenie. Strona teoretyczna i praktyczna odstraszania musi uwzględniać cele i konkretne warunki odstraszania, przewidywane do odstraszania siły i środki, a także sytuację polityczno-militarną w jakiej się ono będzie odbywać. Strategia odstraszania militarnego dotychczas nie zdołała ugruntować sobie znaczącej pozycji w sztuce wojennej. Zazwyczaj sytuowana jest jako element składowy tzw. strategii klasycznych.

Wybór określonej strategii militarnej przez dane państwo jest zdeterminowany z jednej strony potrzebami, a z drugiej - możliwościami obronnymi. Główne determinanty wyboru strategii obronnej państwa przedstawione zostały na rys. 2.22. **Potrzeby obronne** determinują cele i potrzeby państwa, interesy narodowe, z których wynikają strategiczne cele militarne. Potrzeby obronne dyktowane są istniejącym i prognozowanym zagrożeniem bezpieczeństwa państwa. Natomiast **możliwości obronne** są zdeterminowane warunkami i środkami wydzielanymi na obronę państwa. Warunki obrony państwa wynikają z przyjętej opcji bezpieczeństwa państwa. Do podstawowych środków obrony państwa należą: naród, terytorium, potencjał gospodarczy, siły zbrojne, przyjęta strategia obrony i sojusze. Zarówno potrzeby jak i możliwości obronne mają bezpośredni wpływ na wybór strategii obronnej państwa. We współczesnych nienuklearnych państwach średniej wielkości w Europie wyraźnie uwidacznia się dysproporcja między potrzebami a możliwościami obronnymi. Dysproporcje sił są najczęściej następstwem dysproporcji obszarów, zasobów naturalnych, potencjału gospodarczego, ludnościowego, rozwoju cywilizacyjnego oraz skuteczności zawartych sojuszów. Wskazane dysproporcje mogą występować w różnej skali i są zjawiskiem obiektywnym. Potrzeby obronne, wynikające zarówno z zagrożeń militarnych jak i strategicznych celów militarnych państwa, z zasady znacznie przewyższają jego możliwości obronne. W takiej sytuacji konieczny jest wybór racjonalnej strategii militarnej państwa, z jednej strony zapewniającej wykorzystanie posiadanego potencjału gospodarczego, militarnego i zasobów ludzkich, a z drugiej zapewniającego jego bezpieczeństwo. Nie można oczywiście zakładać celu uzyskania przewagi nad przeciwnikiem.

Rys. 2.22. Główne determinanty wyboru strategii obronnej państwa (wg. B. Balcerowicza).

Wyniki badań wykazały istnienie dwóch odrębnych stanowisk w sprawie roli odstraszania militarnego w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa nienuklearnego średniej wielkości.

Pierwsze - znajdujące poparcie 64% ekspertów zakłada, że odstraszanie militarne należy traktować jako podstawową i samodzielną strategię obronną, która zapewni skuteczną obronę państwa średniej wielkości.

Drugie - które poparło 36% ekspertów zakłada, że odstraszanie militarne powinno być uzupełnieniem *„klasycznych"* strategii obronnych państwa. Zwolennicy takiego rozwiązania uważają, że poprzez zdeterminowane działania obronne zespalające wysiłek sił zbrojnych i obronę przygotowanego społeczeństwa osiągnie się niezbędną efektywność odstraszania poprzez uniemożliwienie osiągnięcia zdobyczy terytorialnych (celów agresji). Na poglądach zwolenników tego stanowiska ciąży przekonanie o możliwości udaremnienia osiągnięcia celów agresji nawet silniejszemu przeciwnikowi, poprzez pełne i efektywne wykorzystanie wszystkich komponentów siły obronnej państwa. Rozwiązanie to ma wyraźnie cechy tradycyjnego rozwiązania siłowego i kosztownego, wymagającego zaangażowania dużych sił i środków, a faktycznie mającego niewiele wspólnego z odstraszaniem militarnym. Zwolennicy tej opcji często utożsamiają odstraszanie z gotowością do obrony. Przedsięwzięcia odstraszania w tej strategii stanowią mało liczący się margines, i nie mogą powodować skutków odstraszających u agresora. Należy również podkreślić, że elementy odstraszania w tradycyjnych strategiach obronnych (odwrotowo-wyczerpującej, obrony granic, obrony powszechnej) nie zdołają zapewnić wystarczającej wiarygodności i skuteczności odstraszania. Odstraszanie konwencjonalne wymaga pełnego wykorzystania zdolności ofensywnych i defensywnych w celu stworzenia wiarygodnej groźby, która może przesądzić o nieopłacalności agresji. Z tego względu **należy podzielić przekonanie o konieczności realizacji odstraszania konwencjonalnego jedynie poprzez samodzielną (odrębną) strategię odstraszania.**

Przyjęcie strategii odstraszania militarnego (stanowisko pierwsze) jako podstawowej i samodzielnej strategii obronnej państwa będzie rozwiązaniem nowoczesnym, wynikającym z ducha czasu i tańszym. Jednocześnie rozwiązanie takie

umożliwia zaangażowanie mniejszych sił i środków i jest rozwiązaniem skutecznym, powodującym u agresora wiele niewiadomych oraz zapewniającym zdolność uzyskania wiarygodnej groźby wyrażającej się w nieopłacalności agresji i obietnicy dotkliwej kary w chwili jej rozpoczęcia.

Rozwiązanie to zakłada zorganizowanie systemu odstraszania militarnego państwa i umiejętne przygotowanie jego składu i funkcjonowania, zapewniającego odparcie agresji z powietrza, lądu i morza oraz zachowanie żywotności sił, a następnie w razie konieczności wykonanie uderzenia odwetowego (kary) powodującego odstąpienie agresora od dalszych działań.

Strategia odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi nie wyklucza posiadania i przygotowania sił i środków do prowadzenia klasycznych działań obronnych (z elementami zaczepnymi). Będą one stanowić ważny element składowy strategii odstraszania ale nie decydujący o jej skuteczności. Strategia ta może zapewnić niezbędną skuteczność i wiarygodność odstraszania przy dysponowaniu niezbędną, wystarczającą siłą obronną i odwetową.

Strategia odstraszania militarnego może zapewnić stworzenie trwałych podstaw zachowania pokoju określanych przez C. Clausewitza motywami pokoju, a więc nieprawdopodobieństwem agresji dzięki jej zbyt wysokiej cenie[1]. Strategia odstraszania militarnego obok celu głównego jakim jest przeciwdziałanie agresji, poprzez powstrzymywanie i zniechęcanie do rozwiązań siłowych umożliwia osiągnięcie pośrednich celów militarnych do których można zaliczyć:

- zniechęcanie potencjalnego przeciwnika do użycia siły zbrojnej jako instrumentu nacisku politycznego;
- powstrzymywania agresji zbrojnej;
- przerwania działań bojowych;
- umocnienia pozycji i autorytetu państwa średniej wielkości na arenie międzynarodowej[2].

---

[1] *C. CLAUSEWITZ, O wojnie, Warszawa 1958, MON, s. 38.*
[2] *J. MARCZAK, J. PAWŁOWSKI, O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku, Warszawa 1995, Bellona, s. 233.*

Strategia odstraszania militarnego może zapewnić bezpieczeństwo państwa średniej wielkości w warunkach wymuszonej samodzielności obronnej, nawet w przypadku zagrożenia ze strony silniejszego militarnie i ekonomicznie przeciwnika. Przyjęcie strategii odstraszania militarnego jest podstawowym warunkiem umożliwiającym stworzenie niezbędnej zdolności odstraszania przez państwo nienuklearne, dzięki możliwości efektywnego i skutecznego wykorzystania potencjału bojowego, zgodnie z wymogami tej strategii.

Na marginesie należy podkreślić, że strategia odstraszania militarnego ma wszelkie podstawy aby pretendować do rangi specjalności (podspecjalności) naukowej, wchodzącej w skład strategii wojskowej (militarnej). Spełnia ona bowiem wymagania świadczące o jej samodzielności i odrębności[1]. Posiada własny przedmiot badań, którym są procesy mające na celu wypracowanie sposobów przygotowania i praktycznego wykorzystania potencjału militarnego państwa tak, aby powstało u przeciwnika przekonanie o nieopłacalności agresji. Do badań stosowane są specyficzne metody badawcze[2]. Przykład zastosowania takich metod przedstawiony został w rozdziale pierwszym niniejszej rozprawy.

Istnieją instytucje zajmujące się badaniami nad strategią odstraszania militarnego (AON, WSOSP), oczywiście nie wyłącznie tą problematyką. Wybrane zagadnienia strategii odstraszania militarnego podnoszone są w pracach naukowych i wykładach prowadzonych w Wydziale Strategiczno-Obronnym Akademii Obrony Narodowej. Istnieje wiele publikacji oraz dosyć bogata literatura z zakresu strategii odstraszania militarnego, szczególnie obcojęzyczna. Niemal w każdym polskim opracowaniu i publikacji z zakresu strategii wojskowej podnoszony jest również problem odstraszania militarnego. Organizowane były również konfe-

---

[1] *Spośród wielu kryteriów, za najbardziej precyzyjne, pozwalające uzasadnić samodzielność i odrębność specjalności naukowej należy uznać: a/ posiadanie własnego przedmiotu badań; b/ wypracowanie własnych, specyficznych metod badań lub odpowiednie adaptowanie metod istniejących, zapewniających uzyskanie wiarygodnych wyników prowadzonych badań; c/ istnienie wydziałów, katedr, instytutów, zajmujących się badaniem danej specjalności naukowej; d/ nauczanie w szkołach wyższych danej specjalności naukowej; e/ istnienie publikacji i podręczników z zakresu danej specjalności; f/ organizowanie konferencji (sesji) naukowych poświęconych danej specjalności naukowej. Szerzej patrz: A. MADEJSKI: Nauka wojenna, Warszawa 1981, s. 148; W. ŁEPKOWSKI: Podstawy strategii wojskowej, Warszawa 1993, s. 99.*

[2] *E. WIŚNIEWSKI, K. JAGIEŁŁO, J. NOWAKOWSKI: Metodyka wojskowych badań naukowych, Warszawa 1983, s. 23.*

rencje i sympozja naukowe poświęcone strategii odstraszania militarnego. Dokumenty z nich przedstawione zostały w załącznikach do rozprawy.

Reasumując, należy stwierdzić, że strategia odstraszania militarnego w zasadzie spełnia wymagania pozwalające uznać ją jako **odrębną i samodzielną specjalność naukową**. Fakt, że do tej pory nie wymienia się oficjalnie takiej specjalności nie powinien budzić zdziwienia, gdyż jest rzeczą raczej normalną, iż nobilitacja naukowa rodzącej się specjalności następuje wówczas, gdy przez wiele lat spełniane są i potwierdzane w praktyce wszystkie wymienione wyżej wymagania. Strategia odstraszania militarnego jako specjalność naukowa jest z pewnością na początku tej drogi.

Przedstawione wyniki badań utwierdzają w przekonaniu, że instrumentem umożliwiającym praktyczną realizację idei odstraszania militarnego może być **strategia odstraszania militarnego**, zakwalifikowana jako odrębna i samodzielna strategia w sztuce wojennej i specjalność (podspecjalność) w nauce wojskowej.

Cele, właściwości i sposoby realizacji (obrona i odwet) strategii odstraszania militarnego zapewniają zdolność uzyskania wiarygodnej groźby i spowodowanie nieopłacalności agresji, a tym samym zapewnienie bezpieczeństwa państwa nienuklearnego średniej wielkości. Brak tradycji w jej stosowaniu we współczesnych warunkach nie może być hamulcem w jej praktycznym wykorzystaniu. Racjonalne stosowanie strategii odstraszania militarnego we współczesnych warunkach ma zapewnić zorganizowany system oraz przygotowane i właściwie wykorzystane siły odstraszania konwencjonalnego.

2.3.2. System odstraszania militarnego i zasady jego funkcjonowania

Z celów, właściwości i założeń funkcjonowania strategii odstraszania militarnego wynika potrzeba posiadania systemu odstraszania militarnego zapewniającego skuteczną jej realizację.

Pod pojęciem systemu odstraszania militarnego państwa rozumie się układ zawierający skoordynowany wewnętrznie zbiór komponentów struktural-

nych, wzajemnie powiązanych i działających na rzecz obrony państwa w ramach strategii odstraszania militarnego.

System ten składa się z kilku komponentów. Główne z nich (przedstawione na rys. 2.23) to podsystemy: militarny, pozamilitarny, dowodzenia i logistyczny. Wyróżnienie tylko tych komponentów systemu odstraszania militarnego państwa jest następstwem wcześniej definiowanej strategii obronnej i strategii odstraszania militarnego oraz potrzeb usytuowania w nim sił powietrznych.

Głównym komponentem systemu odstraszania militarnego jest **podsystem militarny** (rażenia), który stanowią siły zbrojne. Podsystem militarny determinuje zdolność zadawania strat agresorowi i wyznacza poziom kosztów agresji, które powinny wpłynąć hamująco na motywacje agresora. W warunkach państwa nienuklearnego w skład podsystemu militarnego muszą wchodzić te rodzaje wojsk, środki walki i systemy uzbrojenia, które zapewnią zadanie przeciwnikowi dotkliwych strat, zarówno w toku działań ofensywnych (odwetowych) na jego obszarze jak również działań defensywnych na własnym terytorium. Na podniesienie efektywności odstraszania istotny wpływ ma również czynnik ludzki, poziom wyszkolenia, odporność psychiczna i fizyczna żołnierzy, doświadczenie, morale i determinacja.

Siły odstraszania militarnego muszą być zdolne do szybkiego użycia w zaskakujący sposób w operacjach powietrznych i naziemnych aby zapobiec eskalacji działań wojennych. Z badań wynika, że dla osiągnięcia celów (efektu) odstraszania militarnego najbardziej przydatne są te rodzaje sił zbrojnych, wojsk i systemy broni, które są w stanie spowodować największą skalę strat i zniszczeń na obszarze agresora oraz uniemożliwić osiągnięcie celów agresji, niezależnie od rozwoju sytuacji taktyczno-operacyjnej i warunków działań. Jak wiadomo, możliwości niszczące poszczególnych systemów broni zależą nie tylko od nich samych, ale również od charakteru obiektów uderzeń, sytuacji operacyjno-taktycznej, warunków działań i innych czynników.

Skuteczność konwencjonalnych sił odstraszania nie ocenia się wyłącznie poprzez ilość sprzętu i sił, lecz także poprzez sumaryczną jakość jednych i drugich oraz poprzez **stosowanie racjonalnych kryteriów doboru sił umożliwiających pełne**

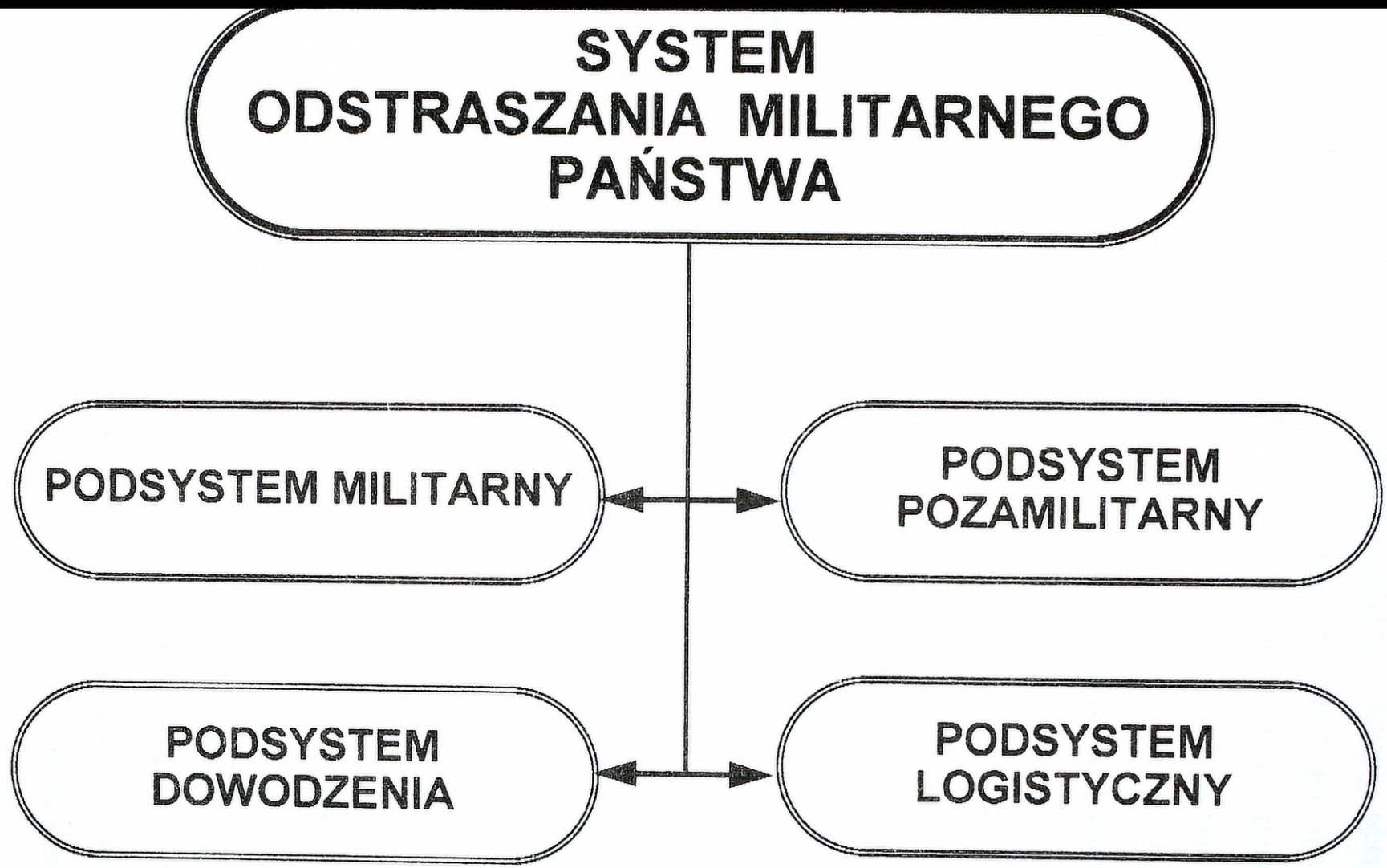

Rys. 2.23. Główne komponenty systemu odstraszania militarnego państwa.

wykorzystanie ich możliwości bojowych. W realizacji odstraszania istotny jest nie tylko sprzęt wojskowy zdolny zniszczyć cele w przypadku konfliktu, lecz także wszystko to co zapewni skuteczne jego użycie, a więc: rozpoznanie, dowodzenie, zabezpieczenie, a także przedsięwzięcia psychologiczne, polityczne i poparcie społeczności międzynarodowej[1]. Z przeprowadzonych badań wynika, że dla zapewnienia wiarygodności odstraszania konwencjonalnego priorytetowe znaczenie będą miały działania ofensywne. Dlatego w skład podsystemu militarnego powinny wchodzić przede wszystkim dalekosiężne środki precyzyjnego rażenia zdolne do skutecznego niszczenia celów na obszarze agresora. Nie można jednak zapominać o potrzebie prowadzenia w ramach tej strategii działań defensywnych oraz o siłach do ich realizacji. Siły odstraszania militarnego winna cechować uniwersalność użycia (zarówno w działaniach ofensywnych jak i defensywnych), wysoka gotowość bojowa, krótki czas reakcji, oraz zdolność destrukcyjnego oddziaływania na obiekty i infrastrukturę na obszarze przeciwnika. Ponadto siły te powinny być odporne na uprzedzający atak przeciwnika oraz zdolne do skutecznego rażenia obiektów, niezależnie od warunków działań bojowych i rozwoju sytuacji.

Wyniki badań nad przydatnością poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk w strategii odstraszania militarnego przedstawione zostały na rys. 2.24.

W ocenie respondentów spośród istniejących rodzajów sił zbrojnych największą przydatność przypisuje się siłom powietrznym, a następnie niemal równorzędną wojskom lądowym i marynarce wojennej. W ocenie przydatności rodzajów wojsk w strategii odstraszania priorytetowe miejsce zajmują:

- lotnictwo myśliwsko-bombowe;
- wojska rakietowe;
- śmigłowce bojowe LWL;
- środki rozpoznania i walki radioelektronicznej;
- lotnictwo myśliwskie.

---

[1] *R. ERTORAN, F. TANDEO, Le Concept de Suffisance des Forces Classiques, Defense Nationale 1991, nr 1, s. 58.*

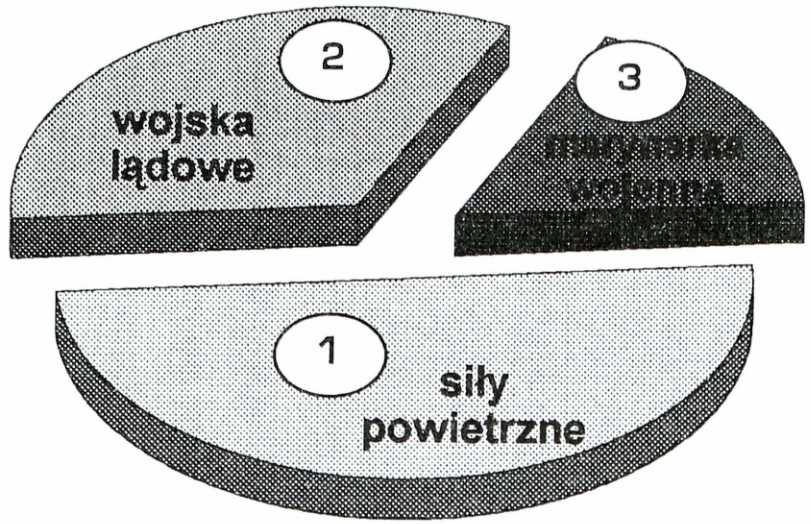

Jak klasyfikuje Pan rolę poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w odstraszaniu militarnym ?

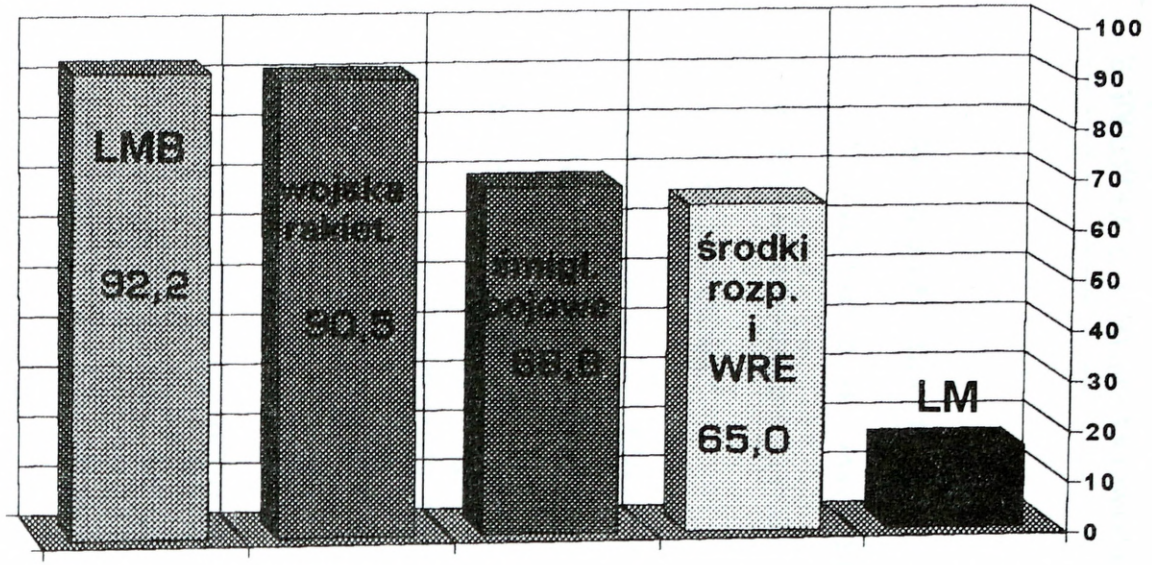

Jaką rangę w odstraszaniu militarnym mogą mieć rodzaje wojsk sił powietrznych ?

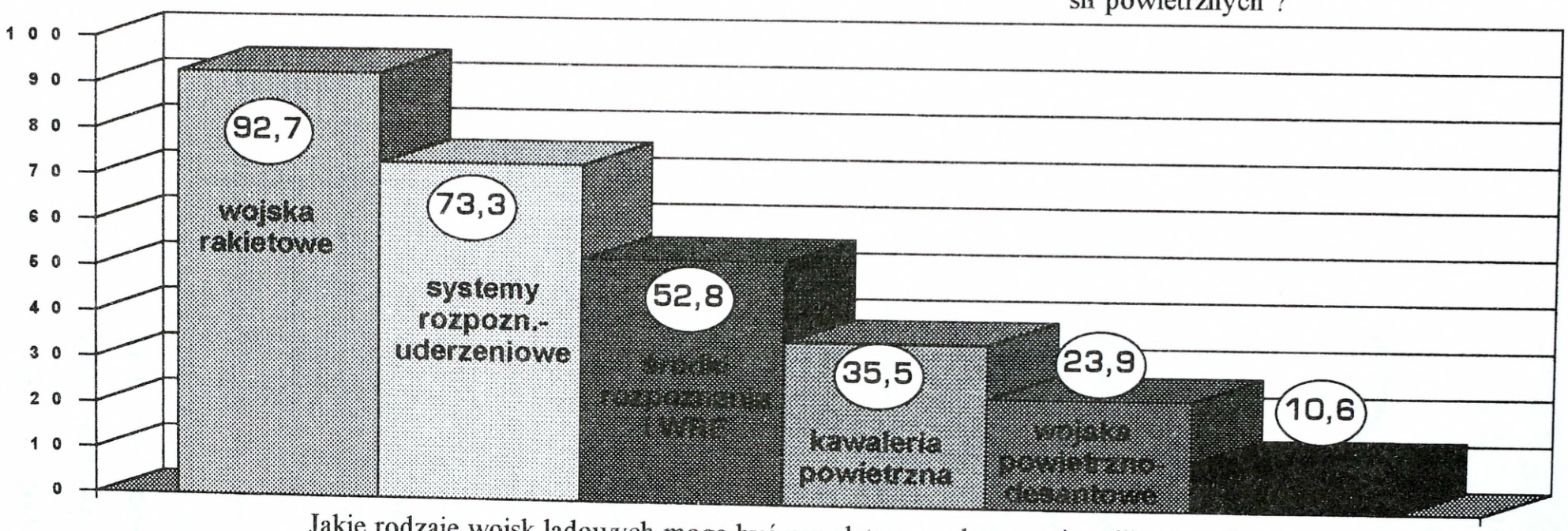

Jakie rodzaje wojsk lądowych mogą być przydatne w odstraszaniu militarnym ?

Rys. 2.24. Opinie respondentów dotyczące przydatności poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk w odstraszaniu militarnym.

Czołowa pozycja lotnictwa myśliwsko-bombowego i wojsk rakietowych wynika z ich dużej skuteczności działania. Natomiast przydatność poszczególnych rodzajów wojsk lądowych w realizacji odstraszania została zhierarchizowana w toku badań następująco:

- wojska rakietowe;
- systemy rozpoznawczo-uderzeniowe;
- środki rozpoznania i WRE;
- kawaleria powietrzna;
- wojska powietrznodesantowe;
- grupy specjalne.

W przedstawionej hierarchii nie budzi wątpliwości przydatność wojsk rakietowych, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych oraz środków rozpoznania i WRE. Możliwości bojowe tych wojsk są powszechnie znane i doceniane. Zaskakujące jest zbyt niskie usytuowanie grup specjalnych w realizacji odstraszania militarnego. Doświadczenia historyczne potwierdzają bowiem dużą autonomię ich działań i skuteczność.

W doborze środków walki i systemów uzbrojenia dla potrzeb odstraszania militarnego ważne znaczenie ma zdolność docierania do obiektów ataku na obszarze agresora i powodowania zniszczeń. Doceniana jest również niezawodność, odporność na zakłócenia, żywotność i inne właściwości sił odstraszania militarnego. Powszechnie sądzi się, że siły odstraszania militarnego powinny dysponować nowoczesnymi systemami uzbrojenia, reprezentującymi najnowsze technologie zdolne do precyzyjnego rażenia obiektów na obszarze agresora w każdych warunkach.

Priorytetowe miejsce lotnictwa uderzeniowego znane było wcześniej. Doświadczenia ostatnich konfliktów potwierdziły również przydatność pocisków samonaprowadzających się, które ujawniły swoją wysoką efektywność bojową. Wymienione systemy uzbrojenia są szczególnie przydatne w odstraszaniu militarnym ze względu na swoje specyficzne właściwości bojowe.

W charakterystykach **lotnictwa uderzeniowego** podkreślana jest jego zdolność do wykonania w krótkim czasie skutecznych uderzeń odwetowych na obszarze

przeciwnika w niemal każdych warunkach. Samoloty posiadają pokładowe systemy nawigacyjno-celownicze, umożliwiające docieranie do wyznaczonych obiektów ataku i ich rażenie spoza zasięgu obiektowych środków obrony przeciwlotniczej. Słabością lotnictwa uderzeniowego jest jego wrażliwość na przeciwdziałanie obrony powietrznej przeciwnika.

Współczesna obrona powietrzna jest w zasadzie bezradna wobec **rakiet balistycznych** „ziemia-ziemia" oraz **kierowanych i samonaprowadzających rakiet „powietrze-ziemia".** Jest to niewątpliwie cenna zaleta rakiet balistycznych obok ich niezależności od warunków atmosferycznych i pory doby. Jednak w większości wypadków są one skuteczne przy atakowaniu obiektów stałych, wcześniej rozpoznanych i umiejscowionych geofizycznie.

Wręcz bezkonkurencyjne są **pociski samonaprowadzające** wyposażone w precyzyjne systemy nawigacyjne odporne na zakłócenia, zapewniające docieranie do obiektów na różnych wysokościach i bezpośrednie ich rażenie. Dostępne są pociski samonaprowadzające o różnych zasięgach. Wysokie koszta produkcji (zakupu) przy jednorazowym użyciu tych pocisków czyni je mało dostępnymi dla państwa o ograniczonych możliwościach ekonomicznych.

Artyleria rakietowa dużego kalibru jest zdolna do skutecznego rażenia obiektów - zwłaszcza płaszczyznowych - oraz minowania narzutowego. Umożliwia ona koncentrację ognia oraz elastyczny manewr nim. Artyleria rakietowa charakteryzuje się krótkim czasem reakcji ogniowej. Jej znaczna ruchliwość zapewnia zachowanie wysokiej żywotności bojowej. Stanowi ona skuteczny podsystem rażenia obiektów głównie w pasie przygranicznym obszaru potencjalnego agresora.

Specyficznym orężem w arsenale systemów uzbrojenia sił odstraszania militarnego są **grupy specjalne**. Ich uzbrojenie i wyposażenie stanowi specyficzny sprzęt, nie wymagający wielkich nakładów finansowych, a stosowany w sprzyjających warunkach może przynieść relatywnie wielkie efekty. Możliwość wzniecania pożarów, przerywania traktów komunikacyjnych i energetycznych, burzenia newralgicznych budowli lub elementów infrastruktury czyni działania grup specjalnych niezwykle skutecznymi i tanimi. Mogą one być również niezmiernie

przydatne we wskazywaniu i oznaczaniu obiektów uderzeń dla lotnictwa i rakiet. Słabą stroną działalności grup specjalnych jest ich nieskuteczność wobec obiektów silnie bronionych.

Część scharakteryzowanych sił podsystemu militarnego może być wykorzystywana w działaniach defensywnych. Do tych działań konieczne jest lotnictwo myśliwskie (nie docenione przez respondentów!) oraz wojska rakietowe, środki rozpoznania i walki radioelektronicznej tworzące wraz z systemem dowodzenia i logistyki system obrony powietrznej. Siły i środki obrony powietrznej utrzymywane w wysokim stopniu gotowości bojowej są zdolne do natychmiastowej reakcji ogniowej na agresję powietrzną. Jakość obrony powietrznej warunkuje pomyślną realizację zadań przez wojska lądowe, marynarkę wojenną i siły obrony terytorialnej. Zarówno wojska lądowe jak i marynarka wojenna potrzebują większego czasu aby efektywnie zareagować na agresję, szczególnie w sytuacji uprzedzającego i zaskakującego uderzenia przeciwnika na wybranych kierunkach.

W sumie cały podsystem militarny (siły odstraszania militarnego) musi stanowić jednolity kompleks bojowy zdolny do wykonywania różnorodnych zadań, na różnych kierunkach, sprawnie dowodzony i wszechstronnie zabezpieczony.

Na uwagę zasługują również doświadczenia historyczne wskazujące, że państwa silne mogą realizować odstraszanie militarne w stosunku do państw słabszych poprzez sam fakt posiadania przeważającego potencjału militarnego i ekonomicznego[1]. Stosując różne formy nacisku, prowokacji i szantażu militarnego mogą one realizować zakładane cele. Rezultat odstraszania jest osiągany w sposób samoistny poprzez uświadomienie istnienia określonej groźby. Natomiast państwa słabsze w celu osiągnięcia rezultatu odstraszania muszą podejmować szereg przedsięwzięć i działań, w wyniku których może zostać stworzona wiarygodna groźba odpowiedzi na agresję[2]. Z tego powodu państwa słabsze muszą

---

[1] *G. SNYDER, Deterrence and Defense: Toward a Theory of National Security, Princeton University Press, Princeton 1961; L.FREEDMAN, The Evolution of Nuclear Strategy, St.Martin's Press, New York 1981.*

[2] *J. MEARSHEIMER, Conventrional Deterrence, Cornell University Press, Ithaca, New York 1983. J. MEARSHEIMER, op. cit., s. 46.*

stosować rozwiązania systemowe dla zapewnienia wiarygodności odstraszania, jeśli nie są w stanie utrzymywać sił zbrojnych na poziomie co najmniej dostatecznej wystarczalności obronnej. Jednocześnie muszą one liczyć się z tym, że odstraszanie może zawieść. Z tego względu powinny przejawiać troskę o zmniejszenie przewagi przeciwnika w przypadku agresji, poprzez zagwarantowanie żywotności sił odstraszania militarnego, zapewniając ich mobilność, rozśrodkowanie i maskowanie.

W systemie odstraszania militarnego równie ważny jest **podsystem pozamilitarny,** przeznaczony przede wszystkim do wspierania podsystemu militarnego. Jego stosunkowo luźne więzi z siłami powietrznymi pozwalają zaprezentować go jedynie sygnałowo. W skład tego podsystemu wchodzą takie organa państwowe jak: Straż Graniczna, Straż Pożarna, Obrona Cywilna, Policja Państwowa i inne.

Ich działalność, skoordynowana i centralnie sterowana ma zapewnić zadanie przeciwnikowi maksymalnych strat w toku działań defensywnych i uniemożliwić (opóźnić) osiągnięcie celów agresji.

Ważnym elementem tego podsystemu odstraszania jest całokształt sił i środków oraz działań zapewniających skuteczne psychologiczne oddziaływanie na agresora, a także postawa społeczeństwa państwa odstraszającego mającego na celu wspieranie systemu militarnego oraz podejmowanie w razie potrzeby różnych form czynnego i biernego oporu wobec agresora.

Zapewnienie możliwości oddziaływania psychologicznego na rząd i społeczeństwo potencjalnego agresora wymaga długotrwałych, ukierunkowanych i zakrojonych na szeroką skalę działań państwa realizującego strategię odstraszania militarnego. W tej dziedzinie niezbędne jest angażowanie własnych środków masowego komunikowania, organów dyplomatycznych, a także służb specjalnych (wywiadu i kontrwywiadu).

Wręcz niewyobrażalne jest sprawne funkcjonowanie podsystemu pozamilitarnego bez wyspecjalizowanych organów propagandy precyzyjnie realizujących wytyczone cele psychologiczno-propagandowe. Działania te mają przede wszystkim uwiarygodnić strategię odstraszania militarnego i zapobiegać agresji. Skuteczność tych działań w dużym stopniu zależy od wiarygodności stosowanych argumen-

tów, a także stosowanych form i metod oddziaływania na potencjalnego agresora. Oddziaływanie psychologiczne powinno być ukierunkowane nie tylko na obszar potencjalnego agresora i sąsiadów, ale winno mieć charakter powszechny[1]. Działania psychologiczne będą bardzo pomocne jako czynnik wspierający i sprzyjający wykonaniu postawionych zadań oraz uwiarygodniający strategię odstraszania militarnego. Każda ze stron konfliktu będzie dążyła do uzasadnienia swoich racji i obniżenia morale przeciwnika, a jednocześnie do osiągnięcia celów militarnych przy jak najmniejszych stratach własnych. Podstawowymi sposobami oddziaływania psychologicznego będą działania, akcje i operacje psychologiczne o podłożu politycznym, wojskowym, ekonomicznym i ideologicznym oraz wojna psychologiczna. W ramach wojny psychologicznej będą prowadzone akcje propagandowe i psychologiczne.

Wysoką rangę działań psychologicznych we współczesnych działaniach bojowych potwierdziły doświadczenia konfliktu w Zatoce Perskiej[2]. Podczas czternastodniowej operacji już pierwsze dni walk pokazały, że część pododdziałów armii irackiej została w dużym stopniu zdemoralizowana i nie była w stanie prowadzić działań bojowych. Rezultaty oddziaływania psychologicznego w dużej mierze zależą od stosowanych form i metod oddziaływania. Do tradycyjnych form oddziaływania psychologicznego w okresie wojny należą materiały drukowane oraz coraz szerzej wykorzystywany przekaz telewizyjny.

W literaturze przedmiotu podkreśla się potrzebę uwzględnienia w oddziaływaniu psychologicznym zarówno cech jak i wzorów zachowań typowych dla sytuacji kryzysowych[3]. Często twierdzi się, że w kryzysie wpływ czynników emocjonalnych zwiększa się, lub że inne czynniki *„irracjonalne”* odgrywają większą rolę. Należy jednak podkreślić, że poważny kryzys pozwala, a nawet zmusza rządy i polityków do wzniesienia się ponad sprawy osobiste i biurokratyczne oraz skła-

---

[1] *Por. Operacje psychologiczne, Regulamin polowy armii Stanów Zjednoczonych, Tłumaczenie MON 1987, s. 14.*

[2] *Według danych Ministerstwa Obrony USA straty w armii irackiej wyniosły: 10% w lotnictwie, 18% w sprzęcie pancernym, 20% w artylerii, natomiast utrata wartości moralno-bojowych objęła 40%-60% stanu żołnierzy irackich.*

[3] *R. LEBOW, Janice Gross Sterin Psychology and Deterrence, The John Hopkins University Press, Baltimore 1985, s. 42.*

nia do zachowania bardziej racjonalnego. Czynniki te mają wpływ na możliwości osiągnięcia celów oddziaływania psychologicznego i odstraszania.

W systemie odstraszania militarnego wyraźnie wyodrębniony został **podsystem dowodzenia**, przeznaczony do zapewnienia scentralizowanego kierowania siłami zaangażowanymi do odstraszania militarnego w skali całego państwa. W skład tego podsystemu wchodzą stanowiska dowodzenia rodzajów sił zbrojnych i innych sił organów państwowych oraz środki łączności zapewniające obieg informacji w systemie odstraszania militarnego.

Kolejnym elementem systemu odstraszania militarnego jest **podsystem logistyczny**, który powinien być zorganizowany i funkcjonujący w skali państwa, niezależnie od specjalistycznych ogniw logistycznych w poszczególnych komponentach systemu. Tworzyć go muszą logistyczne instytucje państwowe szczebla resortowego oraz obarczone odpowiedzialnością zakłady wytwórcze i instytucje handlowe. Wyliczenie wszystkich składowych podsystemu logistycznego zajęłoby wiele miejsca. W celu zobrazowania istoty tego podsystemu wystarczy wskazać, że w skład struktury podsystemu logistycznego wchodzi infrastruktura lotniskowa i drogowa, systemy łączności krajowej i zagranicznej, systemy różnorodnych rezerw i wiele innych. Brak sprawnego systemu logistycznego w państwie może być istotną zachętą dla potencjalnego agresora do podjęcia kroków wojennych, ponieważ mógłby on liczyć na rozkład państwa po zadaniu pierwszych ciosów[1]. System odstraszania militarnego państwa musi być utrzymywany na wysokim poziomie gotowości i sprawności, a także ciągle doskonalony oraz zawsze gotowy do działania ale rzadko używany.

W całości, przedstawiony system odstraszania militarnego w państwie ma stanowić podstawę strukturalną, obejmującą siły i środki bojowe, psychologiczne i zabezpieczające do jego skoordynowanego funkcjonowania (działania) według jednolitego planu.

---

[1] *Podejmując decyzję o wszczęciu kampanii przeciwko ZSRR A. Hitler i jego sztab zakładali brak spoistości wewnętrznej tego państwa i spodziewali się jego szybkiego zdezorganizowania. Jak wiadomo, rachuby te sprawdziły się tylko częściowo - przypis autora.*

System ten ma zapewnić osiągnięcie założonych celów strategii odstraszania, określonymi siłami i środkami w realnych warunkach.

System odstraszania militarnego musi być zorganizowany i funkcjonować zgodnie z zasadami wynikającymi z teorii odstraszania (rys. 2.21). Może on być organizowany na podstawie zarządzeń MON wynikających z doktryny militarnej państwa, ustanowionej przez najwyższy organ ustawodawczy. MON wydziela siły i środki do działań w systemie odstraszania militarnego i stawia im zadania do wykonywania. Skład tego systemu ma zapewnić osiągnięcie celów odstraszania.

Organizatorem systemu odstraszania militarnego może być Ministerstwo Obrony Narodowej, które powinno ukierunkować jego przygotowanie do działań zanim zostaną podporządkowane siły i środki przeznaczone do realizacji odstraszania na zasadach operacyjnego podporządkowania (na okres wykonania określonego zadania).

System ma zapewnić osiągnięcie generalnych celów odstraszania poprzez stworzenie wiarygodnej groźby odwetu podważającej opłacalność agresji.

Cele odstraszania i zadania sił i środków mają ukierunkować przygotowanie ich do działań. Za przygotowanie sił odpowiadają dowódcy rodzajów sił zbrojnych. Organizator systemu - dowódca, opracowuje zwariantowany model użycia sił i środków odstraszania militarnego.

Koncepcja ta obejmuje przygotowanie sił i ich użycie w wypadku agresji oraz wskazanie rozwiązań operacyjnych i taktycznych oraz przewidywanych rezultatów **w działaniach obronnych** (odparcie agresji z powietrza, lądu i morza), a także **w działaniach odwetowych** (ofensywnych) mających na celu zniszczenie (obezwładnienie) ważnych obiektów na terytorium przeciwnika. Zarówno w działaniach obronnych jak i odwetowych priorytetową rolę będą spełniały siły powietrzne. Równolegle z przygotowaniem do odstraszania militarnego sił i środków ma być prowadzona (według określonego planu) działalność psychologiczno-propagandowa, mająca na celu przekonanie przeciwnika o wiarygodności groźby i nieopłacalności agresji. Działalność ta (jej treść) ma być skoordynowana z przygotowaniem i ewentualnym użyciem sił i środków odstraszania. Realizacja

odstraszania militarnego (szczególnie ograniczonymi siłami i środkami) przy użyciu środków konwencjonalnych wymaga precyzyjnego zabezpieczenia, a więc przygotowania i utrzymywania w stałej gotowości infrastruktury, a także odpowiedniej ilości i jakości środków materiałowych i urządzeń zapewniających działania całości sił wyznaczonych do odstraszania w różnych warunkach, zgodnie z założonym planem. Dowodzenie siłami i środkami odstraszania militarnego ma być zcentralizowane na szczeblu państwowym i przekazane w ręce wyznaczonego dowódcy, odpowiedzialnego za zorganizowanie systemu odstraszania i jego funkcjonowanie, a także racjonalne i skuteczne wykorzystanie podporządkowanych mu sił i środków.

Przedstawione zasady organizacji i funkcjonowania systemu odstraszania militarnego mają charakter ogólny. Warunki w określonym państwie (siły i środki) na pewno zmuszą do ich uszczegółowienia. Nie mogą jednak wypaczyć idei i celów odstraszania militarnego, a szczególnie rzeczywistego odstraszania agresora i skłaniania go do zaniechania agresji.

System odstraszania militarnego, jego elementy składowe (militarny, pozamilitarny, dowodzenia i zabezpieczenia) stanowią podstawę odstraszania militarnego, zgodnie z założeniami strategii odstraszania militarnego. Każdy z elementów (podsystemów) systemu odstraszania spełnia określoną funkcję niezbędną do skoordynowanej działalności całego systemu. System odstraszania militarnego jest strukturą rozległą, wieloczłonową, wymagającą doskonałego sformowania i usytuowania w terenie oraz zapewnienia warunków do jego precyzyjnego funkcjonowania. Zapewnić to może przestrzeganie ustalonych zasad jego organizacji i funkcjonowania, a szczególnie przygotowania sił odstraszania militarnego.

2.3.3. Wiarygodność strategii odstraszania konwencjonalnego

Ważną cechą strategii odstraszania konwencjonalnego jest jej wiarygodność, która dotyczy wzajemnego postrzegania się państw. Istnieją jednak trudności ścisłego zdefiniowania pojęcia wiarygodności. W rozumieniu potocznym *„wiarygodność”* oznacza pewność, rzetelność, prawdziwość. Wiarygodność

strategii może oznaczać, że jest ona pewna, wierzytelna, godna zaufania[1]. W odstraszaniu militarnym ważne znaczenie ma przekonanie przeciwnika o wiarygodności strategii, a więc o tym, że odstraszający jest w stanie uczynić agresję nieopłacalną i wykona to w razie konieczności. Faktem jest, że odstraszanie może zawieść. W wielu przypadkach nieprzyjaciel może nie wierzyć, że rzeczywiście będziemy zdeterminowani do realizacji groźby.

Zakładane możliwe sytuacje militarne mogą być niewiarygodne i odrzucone. Wiarygodność strategii odstraszania konwencjonalnego należy do fundamentalnych, złożonych i kontrowersyjnych problemów teorii i praktyki odstraszania. Pytania dotyczące wiarygodności są trudne do dyskusyjnego rozstrzygnięcia a tym bardziej praktycznego sprawdzenia.

Zgodnie z dialektyką odstraszania, państwo A (odstraszające) musi różnymi sposobami zakomunikować państwu B (odstraszanemu) swoje możliwości i zamiary reakcji na agresję. Państwo B (agresor) zazwyczaj wnikliwie rozważa możliwości i intencje przeciwnika. Problem w tym, by sprawić aby państwo B uwierzyło, że państwo A naprawdę jest gotowe zrobić to co zapowiada i że ma ku temu możliwości. Państwo B może sądzić, że państwo A blefuje, lub też, że nie jest w stanie zrobić tego co zapowiada. W obu przypadkach odstraszanie będzie nieskuteczne. Na tym polega wiarygodność odstraszania.

Odstraszanie zrodziło się w wyniku myślenia o tym, czego dokona nasz przeciwnik i jakiej użyje siły. Według admirała **Arleigha Burka** odstraszanie jest w ludzkim umyśle. Dotyczy ono nie tylko tego, co posiada państwo odstraszające ale również tego co zrobi, tego co jest zdecydowane zrobić oraz tego o czym myśli, że zrobi[2].

Odstraszanie obejmuje złożoną problematykę polityczną, militarną, psychologiczną i moralną. Nie ulega wątpliwości, że wiarygodność odstraszania zależy od polityki zagranicznej, sojuszów polityczno-wojskowych oraz potencjału ekonomicznego i militarnego państwa. Polityka zagraniczna powinna służyć kształto-

---

[1] *M. SZYMCZAK, Słownik języka polskiego, Warszawa 1992, PWN, s. 691.*
[2] *H. ECCLES, Military Concepts an Philosophy, Rutgers University Press, New Brunswich, New Yersey 1988, s. 63.*

waniu dobrosąsiedzkich stosunków i przeciwdziałać różnego rodzaju zagrożeniom. Realizowana w jej ramach działalność dyplomatyczna powinna służyć łagodzeniu napięć i rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych. Groźba wojny (otwarta czy ukryta) zawsze była narzędziem dyplomacji, za pomocą którego jedno państwo powstrzymywało drugie przed zrobieniem czegoś co było niepożądane dla pierwszego. Często groźba była całkowicie ukryta, a pozycja państwa wymuszającego była tak oczywista i silna, że nikt nie myślał o jej kwestionowaniu. Sojusze polityczno-militarne zazwyczaj przyczyniają się do wzrostu wiarygodności odstraszania (silny sojusznik może zapewnić realizację odstraszania pośredniego). Potencjał ekonomiczny państwa determinuje jego zdolności obronne, natomiast potencjał militarny państwa określa jego zdolności obronne i odstraszania. Na wiarygodność strategii odstraszania militarnego mają wpływ zarówno siły zbrojne, jak również wytrzymałość, charakter oraz umiejętność i determinacja stawiania czoła w obronie przez państwo odstraszające[1].

Wiarygodność odstraszania jest funkcją wiarygodności groźby.

Materialnym podłożem groźby są zdolności militarne niezbędne do odstraszania. Zdolności te nigdy nie są statyczne, ulegają one nieustannym zmianom w zależności od rozwoju sytuacji w której realizowane jest odstraszanie. Wśród różnorodnych czynników mających wpływ na wiarygodność odstraszania militarnego, zdaniem ekspertów, podstawowe znaczenie mają:

- zdolności destrukcyjne (niszczące) sił odstraszania;
- skuteczność ataku odwetowego;
- efektywność oddziaływania psychologicznego;
- żywotność sił odstraszania militarnego;
- właściwy dobór obiektów uderzeń.

Zdolności destrukcyjne sił odstraszania zależą od ilości i jakości broni, stanu jej gotowości bojowej oraz możliwości systemu rozpoznania i dowodzenia. Ponadto zależą one od technologii stosowanych w systemach uzbrojenia, a także poziomu wyszkolenia wojsk.

---

[1] *B. BYERS, op. cit., s. 64.*

Skuteczność ataku odwetowego zależy od zdolności dotarcia sił odstraszania do obiektów uderzeń, stosowanych systemów uzbrojenia, charakteru obiektów uderzeń oraz warunków działań bojowych. Żywotność sił odstraszania militarnego oznacza ich zdolność do przetrwania uderzeń uprzedzających przeciwnika, jak również odporność na przeciwdziałanie przeciwnika w czasie wykonywania uderzeń odwetowych. Wzrost żywotności sił odstraszania może być zapewniony poprzez właściwą ich dyslokację, rozśrodkowanie, maskowanie oraz różnorodne przedsięwzięcia czynnej i biernej obrony przeciwlotniczej. W działaniach ofensywnych wzrost żywotności mogą zapewnić odpowiednie formy i sposoby działań bojowych, obezwładnianie środków obrony przeciwlotniczej przeciwnika, przedsięwzięcia walki radioelektronicznej i inne działania.

Wiarygodność groźby zależy również od skali możliwych do spowodowania zniszczeń, a te z kolei od wyboru obiektów uderzeń. Z przeprowadzonych badań eksperckich wynika, że największe zagrożenie dla przeciwnika mogą spowodować zniszczenia obiektów: nuklearnych, ekologicznych, militarnych, przemysłowych i demograficznych. Te pięć grup obiektów wskazało jako przydatne (z punktu widzenia strategii odstraszania militarnego) 86% respondentów. Opinie respondentów dotyczące wpływu wymienionych czynników na wiarygodność odstraszania militarnego zostały przedstawione na rys. 2.25.

Psychologicznym podłożem groźby jest jej wiarygodność oparta na realnych możliwościach i jasno wyrażonych intencjach, że określone działania mogą być i będą podjęte w skrajnej sytuacji. Dla zapewnienia wiarygodności odstraszania niezbędne jest oddziaływanie psychologiczne w formie działań propagandowych, dyplomatycznych, a także demonstrowanie siły i zdolności destrukcji, a nawet stosowanie szantażu zbrojnego. W opinii respondentów podstawowe znaczenie dla zapewnienia wiarygodności groźby mają działania propagandowe i dyplomatyczne.

Groźba musi zawierać amalgamat możliwości i intencji strony odstraszającej, jasno świadczący o tym, że może ona być i będzie spełniona w razie konieczności[1]. Jednocześnie musi być ona oparta na materialnym podłożu. Retoryka bez

---

[1] *S. MAXWELL, Rationality in Deterrence, Adelphi Papers, London 1968, IISS, s. 24.*

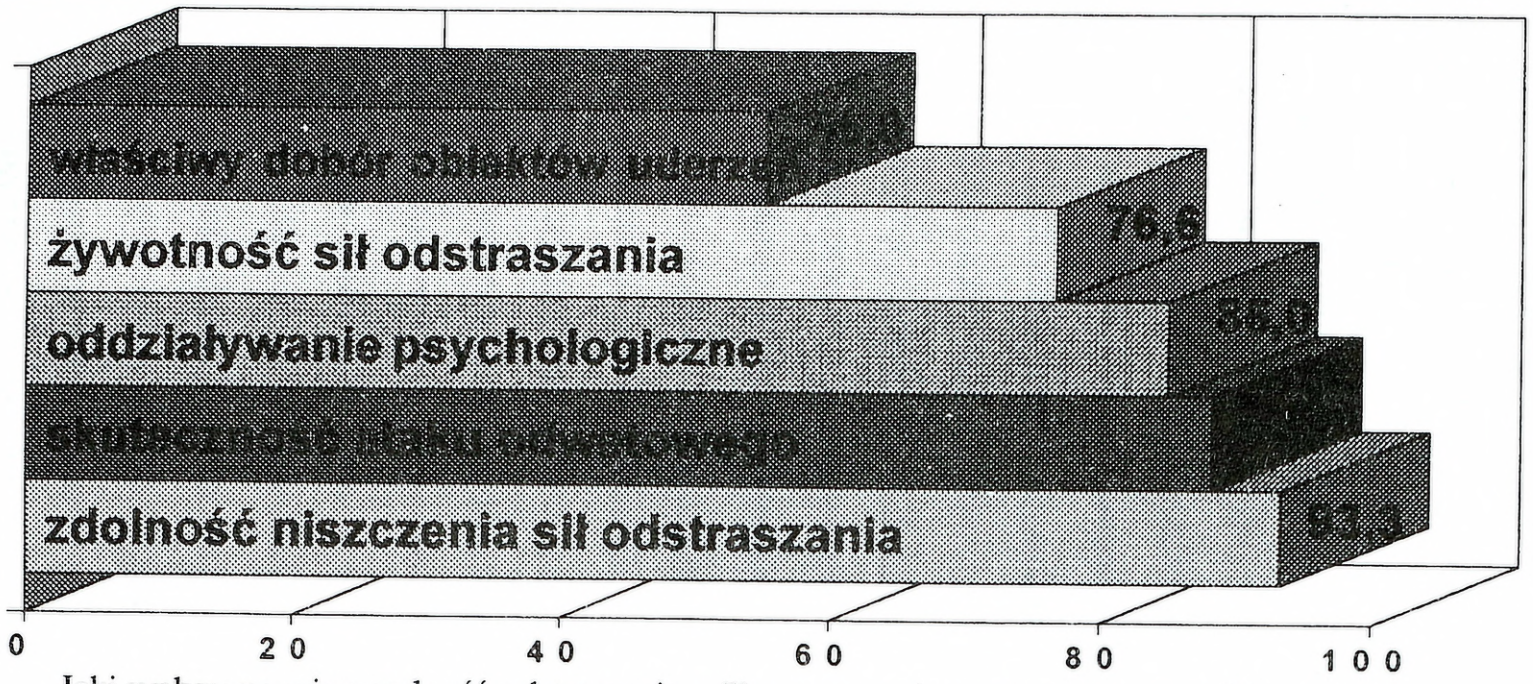

Jaki wpływ na wiarygodność odstraszania militarnego mają następujące czynniki:

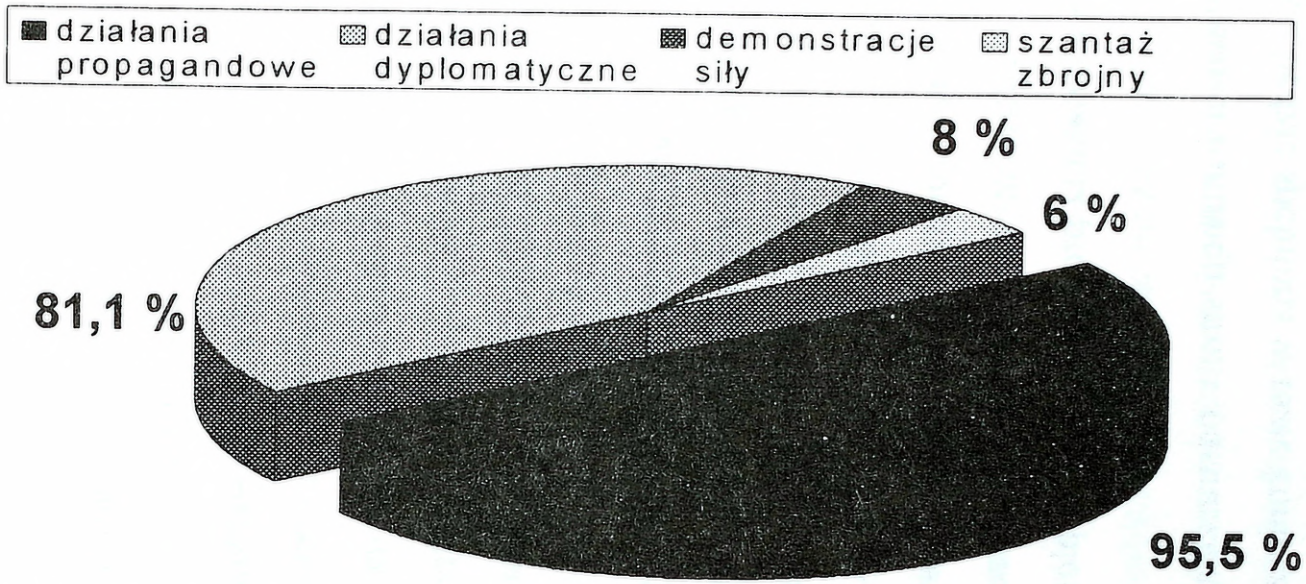

Jaki wpływ na skuteczność odstraszania militarnego mają następujące działania psychologiczne ?(%)

Rys. 2.25 Opinie respondentów dotyczące wiarygodności odstraszania militarnego i form oddziaływania psychologicznego.

wiarygodnych zdolności militarnych nie tylko nie odstraszy, ale może wywołać efekt przeciwny, o ile przeciwnik zorientuje się w sytuacji. Należy podkreślić, że groźby muszą być ciągle dostosowywane do zmieniającej się sytuacji. Żadna groźba nie może działać przez długi czas. Strategia odstraszania powinna zapewniać zastosowanie gróźb takiego rodzaju, które będą efektywne. Groźba nie musi opierać się jedynie na ripoście zbrojnej (fizycznej). Czynnikami wspierającymi ją mogą być określone naciski lub sankcje polityczne, ekonomiczne, społeczne lub inne.

W określonej sytuacji po odstraszającej groźbie nie następuje atak, w innej może okazać się, że groźba nie jest skuteczna. Korelacja pomiędzy różnymi rodzajami gróźb z atakiem w różnych sytuacjach staje się podstawą wyboru: jakiego rodzaju groźby i w jakich sytuacjach będą skuteczne - będą odstraszać.

Wiarygodność groźby zależy w znacznym stopniu od tego w jaki sposób postrzega ją przeciwnik. Jeśli w rządzie przeciwnika establishment dyplomatyczny jest zwyczajowo usytuowany na drugim planie, a na pierwszym miejscu są agencje wywiadowcze, sztywna nota a nawet ogromna presja dyplomatyczna może być nieskuteczna. Bardziej przekonywujące będą wewnętrzne działania państwa odstraszającego (celowo udostępniane wywiadowi przeciwnika), które podnoszą poziom jego gotowości bojowej. Jeśli rząd przeciwnika nie ma rozwiniętych organów dyplomatycznych, wywiadowczych i dziennikarskich w państwie odstraszającym to najskuteczniejsze mogą okazać się groźby jawne. Mogą to być manewry wojskowe, loty demonstracyjne, ograniczone przedsięwzięcia mobilizacyjne, które powinny być zauważone przez przeciwnika.

Zdolności militarne można określić i ocenić ze znacznym stopniem obiektywności, natomiast intencje są jedynie stanami umysłu i mogą być mierzone subiektywnie.

Generowanie i stosowanie gróźb musi spełniać określone wymogi moralne i uwzględniać zasady prawa międzynarodowego. Jest to podstawowy warunek aprobaty i wsparcia międzynarodowego.

Model odstraszania przenika z jednej strony poczucie nieelastyczności w podejmowaniu decyzji przez rządy (ograniczenia prawne, normatywne, biurokra-

tyczne), a z drugiej wymaga by rządy były w stanie nagle zmieniać plany, by przywódcy państwa odstraszanego byli w stanie przystosować się do gróźb odwetu.

Państwo odstraszane dla oceny wiarygodności gróźb porównuje interesy i cele państwa odstraszającego z temperamentem i wolą jego przywódców. Osobowość przywódców, ich działanie i stopień społecznego poparcia mogą determinować wiarygodność gróźb i odstraszania. Ważne interesy zazwyczaj dodają wiarygodności groźbom odstraszającym, lecz nie wtedy gdy przywódca jest tchórzliwy i chwiejny, a społeczeństwo zwaśnione i podzielone. **Najważniejszą jednak rzeczą w zapewnieniu wiarygodności odstraszania jest przekonanie odstraszającego,** że posiada nie tylko siłę ale również i wolę jej użycia[1]. W rozważaniach dotyczących skuteczności i wiarygodności odstraszania J. Coffey czyni następującą uwagę:

„Spodziewane poziomy strat to tylko jeden z czynników w odstraszaniu, obok determinacji co do rzeczywistego zadania tych strat pod pewnymi warunkami, zakomunikowania przeciwnikowi swych intencji, zdecydowania i następującej po tym jego analizy potencjalnych kosztów, możliwego ryzyka i prawdopodobnych zysków z podjęcia (lub niepodjęcia) zamierzonego działania. W wielu przypadkach te ***elementy subiektywne*** *mogą być bardziej znaczące niż faktyczna zdolność spowodowania ofiar"*[2].

Należy również uwzględnić fakt, że decyzje o ewentualnej agresji są podejmowane nie przez przywódców, ale przez zespoły ludzi. Myślenie grupowe charakteryzuje większa skłonność do podejmowania ryzyka i do trzymania się uproszczonych schematów, co ma istotne znaczenie dla odstraszania. Myślenie grupowe może być ważnym czynnikiem doprowadzającym do agresji. Skuteczność odstraszającej groźby byłaby obniżona, gdyby u potencjalnego agresora istniał stereotyp, że ofiara agresji jest zbyt „słaba i głupia" aby zareagować energicznie.

---

[1] *R. BYERS, Deterrence in the 1980's, Crisis and Dilemma, Groom Helm, London i Sydney 1985, s. 32.*
[2] *Cytat za CH. BERTRAM, Strategic Deterrence in a Changing Environment, The International Institute for Strategic Studies, London, s. 47.*

W kryzysach, których kulminacją jest wojna, typowy jest optymizm co do własnych zdolności dawania sobie rady z sytuacjami skrajnymi, zaufanie do własnych możliwości militarnych i pewność, że ma się rację. Myślenie grupowe nie sprzyja ostrożnemu i rozsądnemu ocenianiu gróźb przeciwnika, ani też nie podpowiada alternatywnych mechanizmów, dzięki którym groźby odstraszające mogłyby być skuteczne.

Istotną wadą odstraszania jest fakt, że najczęściej jest ono stosowane wobec rządów, które już wcześniej zastanawiały się nad atakiem i pewne okoliczności mogą sprawić, że atak może być wykonany.

Analiza dialektyki odstraszania ukazuje jego wady i słabe strony. Groźby mogą okazać się niezgodne z celem jakim jest skłonienie rządu do zachowania rozsądku. Czasem groźby mogą sprowokować reakcję ekstremalną. Niekiedy odstraszanie trzeba zastosować wobec rządu, co do którego nie można zakładać, że będzie rozsądny, bowiem władza znajduje się w rękach przywódców gotowych podjąć wszelkie ryzyko, lub absolutnie ufających swojej wizji i swoim możliwościom. Kryzys jest sytuacją w której zwykłe prawa nie obowiązują i zazwyczaj ostrożny rząd może uznać za stosowne podjęcie radykalnych decyzji. I wreszcie, najgroźniejszy byłby taki kryzys kiedy obie strony podejmowałyby małe kroki w nadziei uniknięcia wojny i w ten sposób znalazły się na jej krawędzi. W takiej sytuacji wielki krok o niepewnych konsekwencjach, bardzo trudny do wykonania, w tych warunkach może być uważany za drobne odejście od istniejącego status quo i użycie siły może stać się faktem. W ten sposób między innymi doszło do zaangażowania Amerykanów w wojnę w Wietnamie.

Oceny dotyczące możliwości i zamiarów nieprzyjaciela nigdy nie będą dokładnie znane. Z tego względu ani rachunek prawdopodobieństwa, ani kalkulacje matematyczne nie pozwalają określić wiarygodności odstraszania. Zbyt wiele składników jest bowiem nieprzewidywalnych i niemierzalnych.

Wiarygodność gróźb odstraszania militarnego opiera się na trzech zjawiskach, nawet wtedy, kiedy logika podpowiada, że szanse ich zastosowania są niewielkie. Do zjawisk tych należą: **strach przed wojną, niepewność i przypadek**. Pierwsze zjawisko dotyczy **strachu przed wojną**. W okolicznościach towarzyszących

wojnie, umysł człowieka często będzie uciekał od czystej logiki i słuchał utrzymujących się podejrzeń, że groźba może być rzeczywiście spełniona[1]. Odstraszanie przez **niepewność** budzi wątpliwości dotyczące skutków jakiegokolwiek ataku i prawdopodobnej odpowiedzi. Zakres możliwości przeceniania siebie i niedoceniania przeciwnika oraz niewłaściwa interpretacja jego zamiarów to współdziałające czynniki, przy pomocy których można zniechęcić potencjalnego agresora do ryzykanctwa[2]. Groźba pozostawiająca trochę pola **przypadkowi** polega na nieprzewidzianych komplikacjach, które mogą wystąpić pomimo wysiłków z obu stron. Interwencja stron trzecich lub niedoskonały proces podejmowania decyzji są przykładami ewentualności, które mogą wywołać skutki odmienne od pożądanych[3].

Prawdopodobieństwo jakiegokolwiek ataku agresora jest rezultatem czterech podstawowych czynników, które razem wzięte można określić mianem *„rachunku ryzyka"* agresora[4].

Do czynników tych należą: cele wojenne agresora, kalkulacje kosztów agresji, wiarygodność możliwych reakcji odstraszających, zdolność osiągnięcia celów agresji przy różnych opcjach reakcji ofiary agresji. Determinanty rachunku ryzyka agresora zostały przedstawione na rys. 2.26. Cele wojenne agresora określają poziom jego motywacji i determinacji podjęcia działań zbrojnych. Szacunek kosztów i zysków agresora „całej wojny" (od początku do końca) zależy od całej gamy możliwych działań agresora i reakcji państwa odstraszającego. Należy zakładać, że każde działanie agresora spotka się z określoną odpowiedzią ofiary agresji.

Kalkulacja kosztów agresji oparta jest na wysoce subiektywnych i niepewnych czynnikach, które trudno poddać dokładnym pomiarom. Z tego względu szacunek kosztów może być przeprowadzony w sposób intuicyjny. Jednak są to podsta-

---

[1] *H. KAHN, On Thermonuclear War, Princeton University Press, Princeton 1960, s. 34.*
[2] *H. KISSENGER, The Necessity for Choice, Harper and Row, New York 1957, s. 84.*
[3] *T. SCHELLING, The Strategy of Conflict, Harvard University Press, Cambrridge 1960, s. 45.*
[4] *G. SNYDER, Deterrence and Defense, Toward a Theory of National Security, Princeton University Press, Princeton, New Yersey 1961, s. 21.*

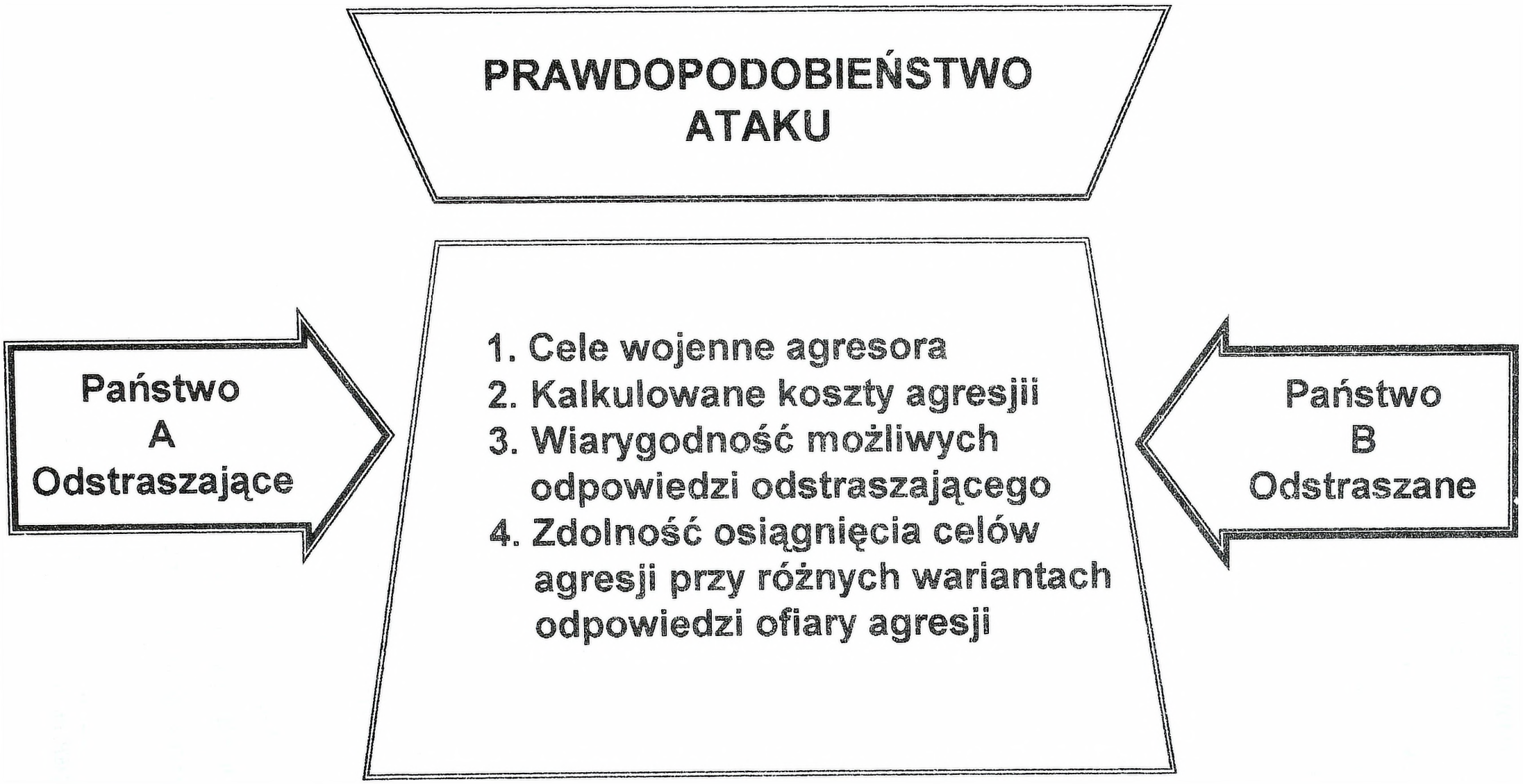

Rys. 2.26. Determinanty "rachunku ryzyka" agresora.

wowe czynniki, które musi rozważyć potencjalny agresor w celu skalkulowania prawdopodobnych kosztów i zysków wynikających z agresji.

Wiarygodność możliwych reakcji odstraszającego nie powinna być utożsamiana z efektywnością grożącej czy możliwej odpowiedzi, która jest funkcją wszystkich czterech czynników. Obejmuje ona koszty czy zyski netto wynikające z odpowiedzi odstraszającego, odliczając wartość deklarowanych przedsięwzięć, których nie zamierza się zrealizować. Pewne rodzaje odpowiedzi mogą zapewnić osiągnięcie rezultatu odstraszenia nawet przy niskiej wiarygodności ich spełnienia, jeśli znamionują groźne następstwa, lub jeśli zyski agresora stanowić będą niewielką wartość. Podobnie groźba o wysokiej wiarygodności spełnienia a przynosząca umiarkowane szkody dla agresora może zastraszyć go, jeśli przywiązuje on dużą wagę do osiągnięcia założonego celu i oczekuje dogodnej sposobności aby go osiągnąć.

Czynnik wiarygodności zasługuje na specjalną uwagę, ponieważ właśnie w ramach tego komponentu rachunek ryzyka agresora łączy się z podobnym problemem u odstraszającego. Rachunek ryzyka u odstraszającego jest podobny jak u agresora. Jeżeli odstraszający myśli racjonalnie to jego odpowiedź na agresję będzie uzależniona (w granicach środków, którymi dysponuje) od następujących głównych czynników: wartości zagrożonych dóbr (terytorialnych, materialnych, moralnych i innych), kosztów prowadzonej walki, prawdopodobieństwa przemyślanego osiągnięcia celów walki (utrzymania terytorium, odzyskania dóbr, zachowania prestiżu i autorytetu), możliwości spowodowania zmiany celów walki u agresora, która może wynikać z odpowiedzi odstraszającego.

Powyższe czynniki niezależnie od możliwych, różnych kombinacji i wariantów należy uznać za podstawowe[1]. Odstraszający będzie wybierał takie odpowiedzi (sposoby reakcji), które zapewnią mu osiągnięcie maksymalnych rezultatów działania przy minimalnych kosztach. Wiarygodność różnych, prawdopodobnych odpowiedzi odstraszającego zależeć będzie od wyobrażenia agresora o skali ryzyka i jego hierarchii wartości.

---

[1] *G. SNYDER, op. cit., s. 32.*

Teoretycy odstraszania podkreślają potrzebę opracowania postawy państwa odstraszającego w celu zwiększenia wiarygodności odstraszania[1]. Postawa ta nie może być postrzegana przez przeciwnika tak, aby zamiast zdolności odstraszania widoczna była oczywista zdolność do niespodziewanego ataku. Ponadto zawiłości grożenia odwetem powinny być tak realizowane by przeciwnik nie czuł się pozbawiony autorytetu i międzynarodowego prestiżu. Wojna wietnamska i konflikty na Bliskim Wschodzie wykazały, że z tego powodu zarówno Amerykanie jak i Wietnamczycy, podobnie jak Arabowie i Izraelczycy, nie potrafili ograniczyć swojego wzajemnego eskalacyjnego zaangażowania w wojnie.

Wiarygodność strategii odstraszania konwencjonalnego należy do najtrudniejszych i najbardziej kontrowersyjnych kwestii. Zależy ona od wielu czynników sfery politycznej, militarnej, psychologicznej i moralnej. Wiarygodność odstraszania jest funkcją wiarygodności groźby i kary, którą determinuje potencjał militarny i dobór obiektów ataku. W celu zapewnienia wiarygodności odstraszania niezbędne są ukierunkowane działania psychologiczne mające wpływ na intencje agresora. Czynnik wiarygodności łączy się z kalkulacją i szacunkami prowadzonymi zarówno po stronie państwa odstraszającego jak i ewentualnego agresora. Wiarygodność realizacji groźby przez państwo odstraszające zależeć będzie od skali ryzyka i hierarchii jego wartości.

Strategia odstraszania militarnego jest ważnym komponentem sztuki wojennej, stanowi także wiarygodny instrument do praktycznej realizacji odstraszania militarnego również środkami konwencjonalnymi.

Jej treść, strona teoretyczna i praktyczna, a także stawiane przed nią cele w pełni predystynują ją jako podstawową, samodzielną strategię w systemie obronnym państwa nienuklearnego średniej wielkości.

Jej praktyczne zastosowanie wymaga zorganizowania zgodnie z ustalonymi zasadami systemu odstraszania militarnego, określenia rodzajów, ilości i jakości jego elementów składowych oraz zapewnienia ich funkcjonowania w sposób zapewniający osiągnięcie założonych celów odstraszania.

---

[1] *R. BYERS, op. cit., s. 142.*

Do realizacji odstraszania militarnego niezbędne są określone siły i środki mające możliwości skutecznego działania w defensywnej i odwetowej formie odstraszania konwencjonalnego.

Cele odstraszania militarnego, siły i sposoby ich osiągania muszą być jednoznaczne i w pełni wiarygodne dla agresora, tylko wówczas mogą przynieść sukces a więc zapewnić rezygnację przeciwnika z agresji.

*

* *

Przeprowadzona weryfikacja poglądów dotyczących odstraszania militarnego pozwala skonstatować, że odstraszanie militarne to niekonfrontacyjne przedsięwzięcie polegające na zniechęceniu strony przeciwnej do działań agresywnych. Powyższa definicja odstraszania jest adekwatna zarówno do odstraszania nuklearnego jak i konwencjonalnego.

Głównym celem odstraszania militarnego, zarówno nuklearnego jak i konwencjonalnego, jest zapobieganie konfliktom zbrojnym, stabilizacja pokoju i utrzymanie istniejącego status quo poprzez wiarygodną groźbę nieopłacalności agresji. Odstraszanie militarne odnosi się głównie do okresu pokoju i zagrożenia wojennego.

W typologii odstraszania militarnego za najbardziej użyteczny należy przyjąć podział na odstraszanie ofensywne (obietnica kary) i defensywne (odmowa korzyści). Analiza istoty odstraszania militarnego wskazuje, że obejmuje ona złożoną problematykę militarną, psychologiczną i etyczno-prawną. Odstraszanie opiera się na zdolności uzyskania wiarygodnej groźby, której zrealizowanie przesądzi o nieopłacalności podejmowania działań wojennych w celu osiągnięcia określonych korzyści. Wiarygodna groźba podważająca opłacalność agresji może być osiągnięta w wyniku działań ofensywnych lub defensywnych. W warunkach nienuklearnego państwa średniej wielkości priorytetowe znaczenie będą miały **działania odwetowe (ofensywne). Z czego wynika główna rola ofensywnych dalekosiężnych środków walki, w tym szczególnie sił powietrznych.**

Przedstawione definicje, prawa, zasady i uwarunkowania dotyczące odstraszania militarnego tworzące jego teorię były kształtowane i potwierdzane na przestrzeni wielu stuleci, a szczególnie w okresie funkcjonowania odstraszania nuklearnego. Proces ten trwa nadal.

Początkowo odstraszanie militarne było realizowane głównie drogą działań defensywnych (poprzez odmowę korzyści). W tym celu budowano limesy, twierdze, zamki i fortyfikacje obronne. W rozwoju odstraszania militarnego i wzroście jego wiarygodności istotne znaczenie miał rozwój środków walki, szczególnie tych, które budziły obawy i lęk oraz tych, których skutki użycia nie były znane. Odstraszanie drogą działań ofensywnych (obietnica kary) rozpoczęło się wraz z rozwojem lotnictwa. W okresie I i II wojny światowej siły powietrzne realizowały odstraszanie poprzez realne zagrożenie z powietrza i terrorystyczne bombardowania miast. Epokowe znaczenie w rozwoju odstraszania miało skonstruowanie i użycie broni jądrowej, która zapoczątkowała erę odstraszania nuklearnego będącego głównym czynnikiem stabilizacji pomiędzy mocarstwami w okresie powojennym. Broń jądrowa dokonała przełomu w dotychczasowym odstraszaniu. Zapewniła ona wysoką wiarygodność i skuteczność odstraszania oraz zapoczątkowała rozwój jego teorii i ukształtowanie strategii odstraszania nuklearnego. Początkowo siły powietrzne były jedynym środkiem przenoszenia tej broni i stanowiły newralgiczne ogniwo systemu odstraszania nuklearnego. W późniejszym okresie rolę tę przejęły międzykontynentalne pociski balistyczne, lecz ostatecznie lotnictwo strategiczne ugruntowało swoją pozycję w triadzie nuklearnej, obok rakiet balistycznych i okrętów podwodnych. Odstraszanie nuklearne stało się głównym czynnikiem inspirującym i stymulującym rozwój teorii odstraszania militarnego w okresie powojennym. Na bazie zebranych doświadczeń powstała teoria odstraszania nuklearnego.

Pomimo dominacji odstraszania nuklearnego w okresie powojennym (ale realnie małej przydatności w konfliktach lokalnych), siły powietrzne wykonały szereg operacji i misji bojowych z zastosowaniem nowoczesnych systemów uzbrojenia, które w efekcie miały charakter odstraszania militarnego. W okresie powojennym lotnictwo systematycznie umacniało swoją pozycję jako środek odstra-

szania konwencjonalnego. Wypracowane w odniesieniu do odstraszania nuklearnego założenia teoretyczne okazały się w znacznym stopniu przydatne w odstraszaniu konwencjonalnym.

W całym okresie funkcjonowania odstraszania militarnego jego elementem składowym były działania psychologiczne. Determinowały one skuteczność odstraszania i wymagały skoordynowanych działań politycznych, dyplomatycznych, wywiadowczych i propagandowych.

Odstraszanie militarne można pogodzić z zasadami prawa międzynarodowego. Najwięcej kontrowersji budziła strona moralna odstraszania militarnego, szczególnie w odniesieniu do odstraszania ofensywnego. Ostatecznie odstraszanie militarne zostało uznane za dopuszczalne jako etap na drodze do stopniowego rozbrojenia.

Doświadczenia odstraszania konwencjonalnego i nuklearnego, a także rozwój jego teorii ukierunkowały współczesne poglądy i rozwiązania praktyczne, zarówno w odniesieniu do państwa nuklearnego jak również państwa nienuklearnego. Postępująca deprecjacja odstraszania nuklearnego (już od początku lat osiemdziesiątych) z powodu jego ograniczonej przydatności w nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych spowodowała wzrost roli odstraszania konwencjonalnego. Jego przydatność w stabilizacji bezpieczeństwa międzynarodowego dostrzegają zarówno mocarstwa jądrowe jak i państwa nienuklearne. Poglądy specjalistów wyrażane w tej kwestii są w pełni przekonywujące. Podstawowym problemem w odstraszaniu konwencjonalnym jest kwestia jego wiarygodności. Przekonywujące są argumenty, że może być ono zapewnione poprzez rosnące możliwości bojowe nowoczesnych dalekosiężnych środków walki opartych na najnowszych technologiach, a także poprzez wzrost wrażliwości na ataki z powietrza rozwiniętej infrastruktury militarnej, przemysłowej i ekologicznej państw europejskich. Z tego wynika priorytetowa rola sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym, które obok rakiet balistycznych, pocisków samosterujących i grup dywersyjnych są w stanie zdewaluować korzyści kalkulowane przez agresora w wyniku agresji.

Z przeprowadzonych badań jednoznacznie wynika, że celów odstraszania militarnego nie można uzyskać (w warunkach państwa nienuklearnego) *„przy okazji"* realizacji znanych klasycznych strategii obronnych. Odstraszanie konwencjonalne wymaga pełnego wykorzystania zdolności ofensywnych i defensywnych dla uzyskania wiarygodnej groźby przesądzającej o nieopłacalności agresji. Dlatego celowe jest (i potwierdzone dotychczasowymi doświadczeniami odstraszania militarnego) **uznanie i wdrożenie strategii odstraszania militarnego jako samodzielnej strategii obronnej państwa średniej wielkości.** Dla skutecznej realizacji strategii odstraszania militarnego konieczne jest zorganizowanie systemu odstraszania militarnego państwa obejmującego podsystemy: militarny, pozamilitarny, dowodzenia i logistyki. Rozwiązanie takie budzi kontrowersje części teoretyków wojskowych, ale jest jednak niezbędne dla zapewnienia wiarygodności tej strategii. Strategia odstraszania konwencjonalnego i jej funkcjonowanie w przyszłości znajduje aprobatę jako etap na drodze do powszechnego rozbrojenia.

W realizacji strategii odstraszania militarnego przez państwo średniej wielkości kluczowa rola przypada siłom powietrznym, które muszą dysponować sprzętem lotniczym opartym na najnowszych technologiach, skutecznymi środkami rażenia i niezbędną infrastrukturą. Muszą być one przygotowane do wykonywania zadań w ramach tej strategii odpowiednimi formami i sposobami działań bojowych. Problematyka ta jest treścią kolejnego rozdziału rozprawy.

3. SIŁY POWIETRZNE W STRATEGII ODSTRASZANIA MILITARNEGO PAŃSTWA NIENUKLEARNEGO

We współczesnej strategii odstraszania militarnego (traktowanej zarówno jako element składowy strategii klasycznej, jak również samodzielnej strategii odstraszania militarnego) główną rolę spełniają **siły powietrzne.** Tą szczególną pozycję zawdzięczają one swoim właściwościom i możliwościom bojowym, które mogą sprostać wymaganiom tej strategii i zapewnić osiągnięcie założonych celów odstraszania. Potwierdziły to również wyniki zastosowania sił powietrznych w lokalnych konfliktach zbrojnych prowadzonych w ostatnich latach. Ogólne cele strategii odstraszania militarnego skonfrontowane z walorami bojowymi współczesnych sił powietrznych pozwoliły zdefiniować zadania sił powietrznych i warunki ich wykonywania w strategii odstraszania konwencjonalnego. Te z kolei determinują niezbędny skład sił powietrznych a szczególnie lotnictwa do wykonywania ustalonych zadań bojowych w nowych warunkach.

Wyniki badań tych podstawowych zagadnień i propozycje ich rozwiązań stanowiły podstawę do opracowania koncepcji użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego oraz określenia form i sposobów wykonywania zadań bojowych. Pozwoliły także wytyczyć kierunki przygotowania sił powietrznych do działań w strategii odstraszania konwencjonalnego państwa średniej wielkości, a także ukierunkować rozwój sił powietrznych w aspekcie potrzeb tej strategii.

Zasygnalizowane powyżej zagadnienia użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego przedstawione zostały w niniejszym rozdziale w trzech częściach w formie sprawozdania z badań wraz z wnioskami i propozycjami rozwiązań praktycznych w państwie nienuklearnym średniej wielkości.

3.1. Współczesne siły powietrzne i ich zadania w strategii odstraszania konwencjonalnego

Siły powietrzne, w których od wielu lat dominuje lotnictwo, stanowią jeden z podstawowych rodzajów sił zbrojnych, istotny element systemu obronnego pań-

stwa i podstawowy środek odstraszania konwencjonalnego. Przez kilkadziesiąt lat lotnictwo było jedynym środkiem dalekosiężnego oddziaływania na przeciwnika, dysponującym coraz większą siłą niszczącą i zdolnościami odstraszania. Walory bojowe i psychologiczne lotnictwa były naturalnymi stymulatorami jego rozwoju. Wpływały one także na rozwój sztuki wojennej. Pierwszoplanowa rola lotnictwa w odstraszaniu militarnym została podważona przez broń jądrową jako środka rażenia. Lotnictwo początkowo zachowało jednak swoją pozycję jako podstawowy środek przenoszenia tej broni. W okresie późniejszym rola lotnictwa została częściowo zdeprecjonowana przez rakiety balistyczne, które stały się głównym środkiem przenoszenia broni jądrowej. Przez wiele lat siły lotnictwa przeznaczone były przede wszystkim do wsparcia działań walczących wojsk na lądzie i na morzu, a wynikające stąd potrzeby determinowały ich rozwój. Tylko niewielka część lotnictwa (ciężkie lotnictwo bombowe) pozostająca w dyspozycji mocarstw światowych była dostosowana i przygotowywana do przenoszenia ładunków jądrowych, jako element składowy triady nosicieli obok rakiet balistycznych i atomowych łodzi podwodnych.

Takie wykorzystywanie lotnictwa i innych komponentów sił powietrznych generalnie nie zdołało zahamować ich rozwoju technicznego, operacyjnego i strukturalnego. W ostatnich latach przy dążeniu mocarstw do zmniejszenia swoich arsenałów jądrowych i jednoczesnym wzroście możliwości bojowych sił powietrznych (na czele z lotnictwem) wyraźnie wskazuje się na celowość ich wykorzystania w odstraszaniu militarnym z zastosowaniem konwencjonalnych środków walki.

Zarówno możliwości bojowe sił powietrznych, jak i zakres ich wykorzystania w różnych okresach odstraszania militarnego decydowały o treści ich zadań, a także ich składzie bojowym i strukturach organizacyjnych. Również obecnie znajdują one swoje odbicie w strukturze i arsenale bojowym oraz koncepcjach systemów obronnych państw i sojuszów wojskowych.

3.1.1. Charakterystyka współczesnych sił powietrznych

Współczesne siły powietrzne stanowią jeden z podstawowych rodzajów sił zbrojnych (w niektórych państwach określane są pojęciem *„lotnictwa wojskowego"* lub *„wojsk lotniczych"*[1]). W swoim składzie bojowym z reguły posiadają: lotnictwo, środki obrony przeciwlotniczej (rakietowe i artyleryjskie) oraz środki rozpoznania i dowodzenia[2]. W strukturze sił powietrznych mogą występować również pociski samosterujące i bezpilotowe statki latające (BSL) o przeznaczeniu taktycznym i operacyjnym.

W realizacji odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi, siły powietrzne mają być przygotowane zarówno do działań defensywnych jak i ofensywnych. W obu formach działań priorytetowa rola przypada lotnictwu.

W działaniach defensywnych - (obronie powietrznej) - lotnictwo spełnia funkcje manewrowego środka walki, mającego możliwości skutecznego zwalczania celów powietrznych na różnych kierunkach i wysokościach w każdych warunkach we współdziałaniu z naziemnymi środkami obrony powietrznej.

W działaniach ofensywnych (odwetowych) lotnictwo stanowi główną siłę uderzeniową dalekosiężnego oddziaływania na obiekty na obszarze przeciwnika, dysponującą obecnie potężną mocą precyzyjnego rażenia, stanowiącą jednoznaczną groźbę odwetu w strategii odstraszania konwencjonalnego.

Potwierdzają to doświadczenia zgromadzone podczas wojen w Europie, Północnej Afryce, Korei, Wietnamie i na Bliskim Wschodzie. Rozwój technologii i techniki lotniczej umożliwił zrealizowanie zamiarów, które zaprzątały głowy zapaleńców lotnictwa od początku jego rozwoju. Ostatecznie lotnictwo potwierdziło swoją wysoką pozycję w czasie operacji „Pustynna Burza" w 1991 roku, gdzie spełniła się większość idei lotniczych myślicieli. Wojna w Zatoce Perskiej udowodniła, że siły powietrzne mogą dominować w nowoczesnej zmechanizowanej wojnie. Doświadczenia lotnicze i możliwości współczesnej techniki lotniczej w tej wojnie skutecznie powiązano z doktryną lotniczą. Lotnictwo wykazało, że jest

---

[1] *Mała encyklopedia wojskowa, Warszawa 1971, MON, s. 151.*
[2] *E. ZABŁOCKI, Siły powietrzne w systemie obronnym państwa, Warszawa 1996, AON, s. 37.*

w stanie użyć swój potencjał bojowy z dowolnego miejsca i zaatakować obiekty przeciwnika na głębokim zapleczu, z dużą precyzją, w wyznaczonym czasie. Specjaliści oceniają, że w przyszłości w nieprzewidywanych sytuacjach można będzie polegać głównie na lotnictwie[1].

W wojnie konwencjonalnej lotnictwo w wielu przypadkach będzie podstawową siłą i środkiem zdolnym do realizacji misji w ramach strategii odstraszania. Lotnictwo jest i w dającej się przewidzieć perspektywie pozostanie dominującą siłą odstraszania konwencjonalnego. Tylko bowiem lotnictwo może bezpośrednio zagrozić i w razie konieczności zniszczyć militarne i ekonomiczne źródła siły przeciwnika oraz ogniwa pośrednie występujące pomiędzy tymi źródłami. Udział lotnictwa w operacjach bojowych ma duże znaczenie psychologiczne. Zagrożenie atakiem lotniczym jest obecne zawsze i wszędzie. W świetle doświadczeń historycznych i współczesnych wskazane jest przewartościowanie opinii o możliwościach bojowych lotnictwa.

Wojna w Zatoce Perskiej wykazała, że nowoczesne technologie stworzyły nowe możliwości. Zasięg oddziaływania, zdolność udźwigu, prędkość, precyzja nawigowania i uderzeń umożliwiły wręcz uniwersalne wykorzystanie lotnictwa (wykonywanie różnorodnych zadań). Jednocześnie zdołano wyeliminować szereg jego ograniczeń, typowych ale dotychczas znacznie utrudniających działanie lotnictwa. Szczególne znaczenie mają tu precyzyjnie naprowadzane rakiety, które słowu „*precyzja*" nadały całkowicie nowe znaczenie. Podczas II wojny światowej „*precyzyjne*" bombardowanie wymagało użycia całych flot bombowców, zrzucających tysiące bomb aby osiągnąć zamierzony cel[2]. W czasie wojny wietnamskiej w celu zniszczenia mostu na rzece Than-Hoa w Hanoi w okresie od 1965 do 1968 roku amerykańskie siły powietrzne przeprowadziły ponad 600 nieskutecznych ataków wykonywanych przez samoloty myśliwsko-bombowe. W tym czasie zrzucono na ten most blisko 2000 ton bomb konwencjonalnych i stracono podczas ataków 30 samolotów. W 1972 roku 8 samolotów myśliwsko-

---

[1] *D. DREW, Airpower in the new World Order, S.S.I. US Army War College 1993, s. 6.*

[2] *W czasie II wojny światowej na zniszczenie jednego ważnego celu na głębokim zapleczu przeciwnika lotnictwo zużywało około 900 ton bomb i pocisków różnego rodzaju. W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, Przyszła wojna, jaka? Warszawa 1996, s. 72.*

bombowych wyposażonych w laserowo kierowane bomby skutecznie zniszczyły most w pierwszym ataku[1].

Współczesne systemy uzbrojenia kierowane laserowo, elektrooptycznie i w podczerwieni, zapewniają wysoką dokładność trafienia dzięki wykorzystaniu satelitarnego wspomagania w określaniu pozycji własnej systemu i celu. Za pomocą nowych systemów kierowania (naprowadzania) osiągnięto współczynnik pola błędu (promienia) poniżej 10 m.

Nowoczesna amunicja lotnicza naprowadzana precyzyjnie wymaga zredefiniowania zasady masowości w lotnictwie. Wzrost efektywności lotnictwa zapewniają systemy niezależne od pogody oraz systemy rozpoznania i celowania. Nowe technologie uwolniły lotnictwo od wielu problemów, które trapiły je dotychczas. Zdolność skutecznego i precyzyjnego rażenia celów niezależnie od warunków atmosferycznych jest jednym z podstawowych wymogów wiarygodności strategii odstraszania militarnego.

W strategii odstraszania konwencjonalnego obok lotnictwa zdolność odwetu posiadają również rakiety balistyczne, pociski samosterujące i bezpilotowe statki latające. Przydatność rakiet balistycznych z głowicami konwencjonalnymi jest ograniczona zarówno mocą głowicy bojowej, jak również dokładnością uderzeń. Pociski samosterujące wykazały wysoką przydatność w działaniach bojowych, jednak są one niezwykle drogie, co ma istotne znaczenie w warunkach państwa średniego[2]. Ponadto główną wadą tych środków walki jest możliwość ich jednokrotnego użycia. Bezpilotowe środki latające potwierdziły swoją przydatność głównie do realizacji zadań rozpoznawczych. Natomiast samolot z załogą na pokładzie jako nosiciel różnych coraz celniejszych środków rażenia ma tę zaletę, że można go wykorzystać wielokrotnie. Posiada on zdolność przenoszenia ciężkiego wielowariantowego uzbrojenia. Samolot może być przecelowany (zmiana zadania) w powietrzu bądź zawrócony do bazy. Ponadto samoloty są bardziej efek-

---

[1] *M. CRAMASCO, Abschnitt Sudeuropa Auswirkungen neuer Militartechnologic auf Abschrechung und Vertedigung, Osterr, Military Zeitschrift Heft 3'1988, s. 229.*

[2] *Dla przykładu koszt jednego pocisku Tomahawk wyniósł około 1 mln dolarów, a w pierwszym dniu wojny w Zatoce Perskiej wystrzelono ponad 100 takich pocisków, Geneza i przebieg konfliktu w Zatoce Perskiej, Warszawa 1992, Sztab Generalny WP, s. 68.*

tywne w zwalczaniu celów małych, ale szczególnie ważnych, wymagających precyzyjnego celowania, bądź przeprowadzenia dodatkowego rozpoznania. Samolot z załogą na pokładzie może odszukać i zniszczyć cel, którego położenie nie jest znane. Natomiast pociski rakietowe i pociski samosterujące gwarantują większe prawdopodobieństwo dotarcia do obiektów ataku oraz większą odporność na przeciwdziałanie środków obrony przeciwlotniczej. Dla efektywnego odstraszania potrzebne jest pełne wykorzystanie walorów bojowych i wzajemne kompensowanie niedostatków rakiet i samolotów. Wskazane walory współczesnego lotnictwa uzasadniają potrzebę głębszej analizy jego możliwości bojowych i właściwości w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego.

Obecnie na uwagę zasługują dwa rozwiązania stosowane w zakresie składu bojowego lotnictwa. Obydwa odpowiadają wymaganiom strategii odstraszania konwencjonalnego, wynikającym z jej celów oraz obronnego i odwetowego charakteru jej realizacji.

Pierwsze rozwiązanie zakłada wykorzystywanie samolotów wyspecjalizowanych, dostosowanych do wykonywania jednego typu zadań. Takie rozwiązanie jest stosowane z zasady przez **mocarstwa i państwa silnie ekonomicznie**, które stać na posiadanie lotnictwa o złożonej strukturze w celu zapewnienia jego wysokiej efektywności bojowej. Z reguły państwa te posiadają około 20% samolotów myśliwskich do obrony powietrznej, około 20% samolotów wyspecjalizowanych w izolacji rejonu działań bojowych, około 10% samolotów bliskiego wsparcia i około 50% samolotów wielozadaniowych[1]. Taki kombinowany skład samolotów wielozadaniowych i wyspecjalizowanych pozwala łączyć zalety wysokiej efektywności odstraszania zarówno defensywnego, jak i ofensywnego z elastycznością użycia sił powietrznych. Potencjał bojowy samolotów wyspecjalizowanych zapewnia wysoką efektywność ich bojowego użycia, natomiast potencjał samolotów wielozadaniowych umożliwia łatwiejszą koncentrację wysiłku na realizacji zadań doraźnych, które w danym okresie czasu są najważniejsze.

---

[1] *S. BRAMSKI, W. ŚWIĄTNICKI, Samoloty wojskowe potrzebne Rzeczypospolitej, Warszawa 1996, Instytut Lotnictwa, s. 60.*

Drugie rozwiązanie zakłada użytkowanie samolotów wielozadaniowych zdolnych do wykonywania różnorodnych zadań. Jest oczywiste, że samolot wyspecjalizowany efektywniej wykonuje zadanie do którego został przeznaczony, niż samolot wielozadaniowy. Natomiast jest mniej efektywny lub wręcz bezużyteczny w wykonywaniu zadań do których nie jest przeznaczony. Utrzymywanie floty samolotów wyspecjalizowanych jest znacznie droższe. Stąd rozwiązania przyjmowane w różnych państwach w znacznej mierze zależą nie tylko od potrzeb obronnych ale również możliwości ekonomicznych tych państw. Dlatego **państwa średniej wielkości** o potrzebach i możliwościach obronnych porównywalnych z Polską najczęściej stawiają na samoloty wielozadaniowe. Samoloty te zdolne są do wykonania prawie każdego zadania (obronnego, zaczepnego), dzięki możliwości stosowania różnych wariantów uzbrojenia podwieszanego. Stosowana jest również specjalizacja w szkoleniu załóg do realizacji poszczególnych zadań specjalistycznych. Obecnie obserwuje się wzrost zainteresowania samolotami wielozadaniowymi, czego dowodzą realizowane programy budowy nowych samolotów (Rafale, Gripen, Eurofighter) nawet w państwach silnych ekonomicznie. Samoloty wielozadaniowe stanowią w państwach średnich z zasady do 70%-80% stanu ilościowego lotnictwa bojowego[1]. Pozostałe 20%-30% stanowią samoloty szkolno-bojowe wykorzystywane do szkolenia lotniczego w okresie pokoju i bliskiego wsparcia lotniczego w okresie wojny. Wiele przemawia za tym aby taką opcję składu bojowego lotnictwa przyjąć w siłach powietrznych RP. Konieczne jest również uwzględnienie przyszłej integracji ze strukturami NATO. Samoloty bojowe będące na wyposażeniu Polskich Sił Powietrznych muszą być kompatybilne z samolotami użytkowanymi w państwach członkowskich tego sojuszu. Koncepcja samolotu wielozadaniowego jest chyba najlepszym rozwiązaniem dla państw średniej wielkości, w pełni uzasadniona technologicznie, bojowo i ekonomicznie.

Samoloty wielozadaniowe można wykorzystywać do wykonywania różnych zadań. Są one na wyposażeniu sił zbrojnych wielu zachodnich państw średnich i

---

[1] *Stan taki obserwujemy w większości państw NATO. Z. ZAJAS, Perspektywy rozwoju i zastosowanie bojowego lotnictwa szturmowego na polu walki, Warszawa 1994, AON, s. 14.*

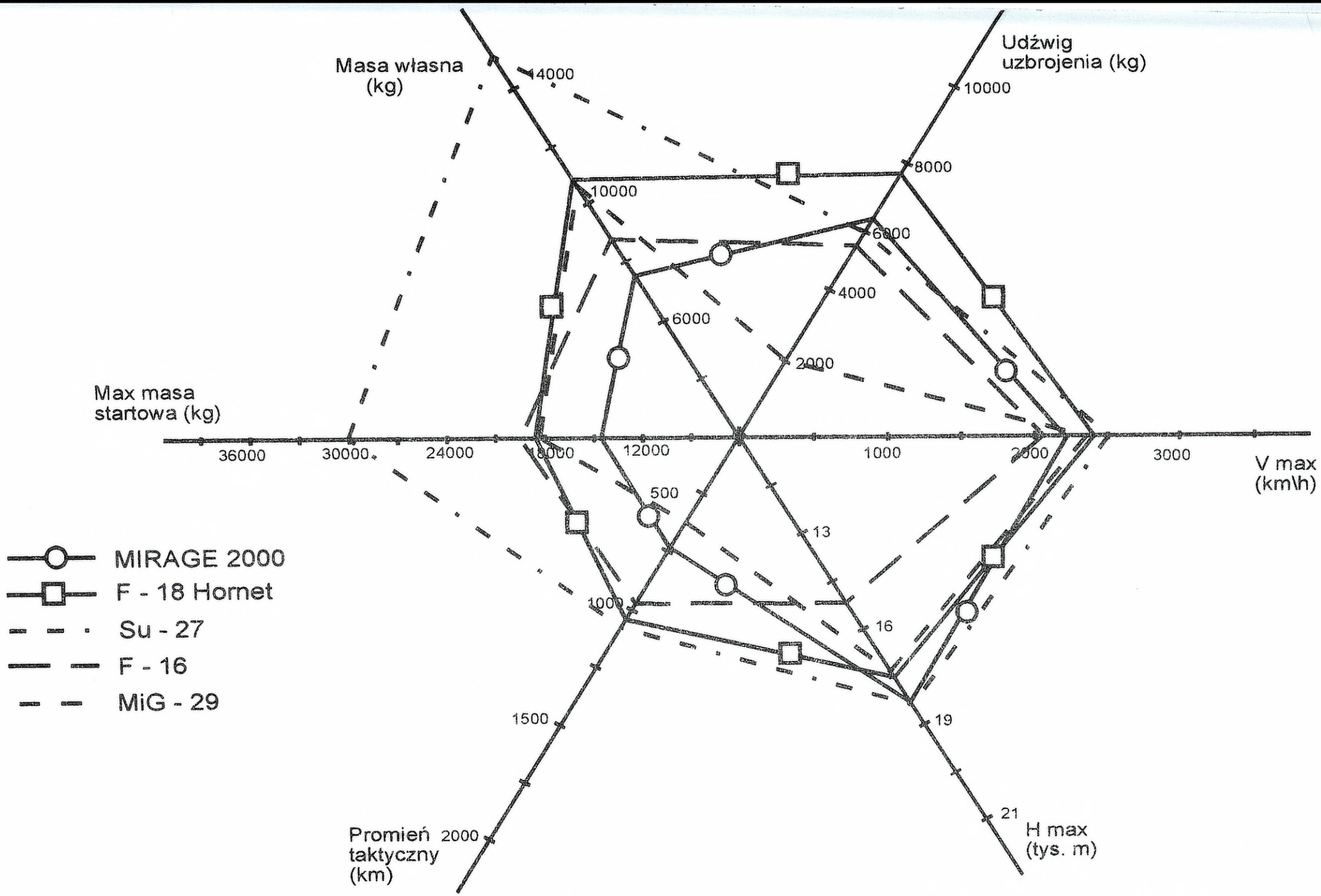

Rys. 3.1. Wybrane parametry taktyczno-techniczne współczesnych samolotów wielozadaniowych - 1.

małych (nienuklearnych). Mogą one być wykorzystywane w obronie powietrznej oraz w realizacji zadań zaczepnych (odwetowych) zarówno w strefie działań wojsk lądowych, jak i w głębi terytorium przeciwnika. Ich właściwości i możliwości bojowe wskazują, że mogą one być w pełni wykorzystywane do odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi.

Z dosyć szerokiej gamy tego typu samolotów na uwagę zasługują: Su-27, Mirage 2000, F-18 Hornet i będące w fazie prób wdrożeniowych najnowsze samoloty wielozadaniowe typu: JAS-39 Gripen i Eurofighter.

Analiza aktualnych osiągnięć samolotów bojowych pozwala skonstatować, że nowoczesne wielozadaniowe samoloty nowej generacji charakteryzują się następującymi maksymalnymi parametrami taktyczno-technicznymi:

- prędkość lotu 1,8-2,5 Ma;
- prędkość naddźwiękowa lotu przy ziemi 1300-1500 km/h;
- prędkość wznoszenia około 200m/s;
- jednostkowe obciążenie płata 270-400 kg/m^2;
- pułap praktyczny 15 000-18 000 m;
- zasięg maksymalny 3200-4000 km;
- taktyczny promień działania 800-1500 km;
- udźwig środków bojowych 4000-8000 kg;
- przeciążenie eksploatacyjne +9; -3,5 G.

Graficzna ilustracja porównawcza wybranych parametrów taktyczno-technicznych współczesnych samolotów wielozadaniowych została przedstawiona na rysunkach 3.1 i 3.2.

Poszczególne typy samolotów wielozadaniowych mają swoje szczególne właściwości konstrukcyjne i walory predysponujące je w mniejszym lub większym stopniu do realizacji zadań bojowych w strategii odstraszania konwencjonalnego. Z punktu widzenia potrzeb tej strategii szczególnie ważna jest zdolność skutecznego niszczenia obiektów ataku, a także pokonywania systemu obrony przeciwlotniczej agresora i bezpiecznego przenikania do wyznaczonych obiektów ataku. Poniżej przedstawione zostały krótkie charakterystyki wybranych samolotów

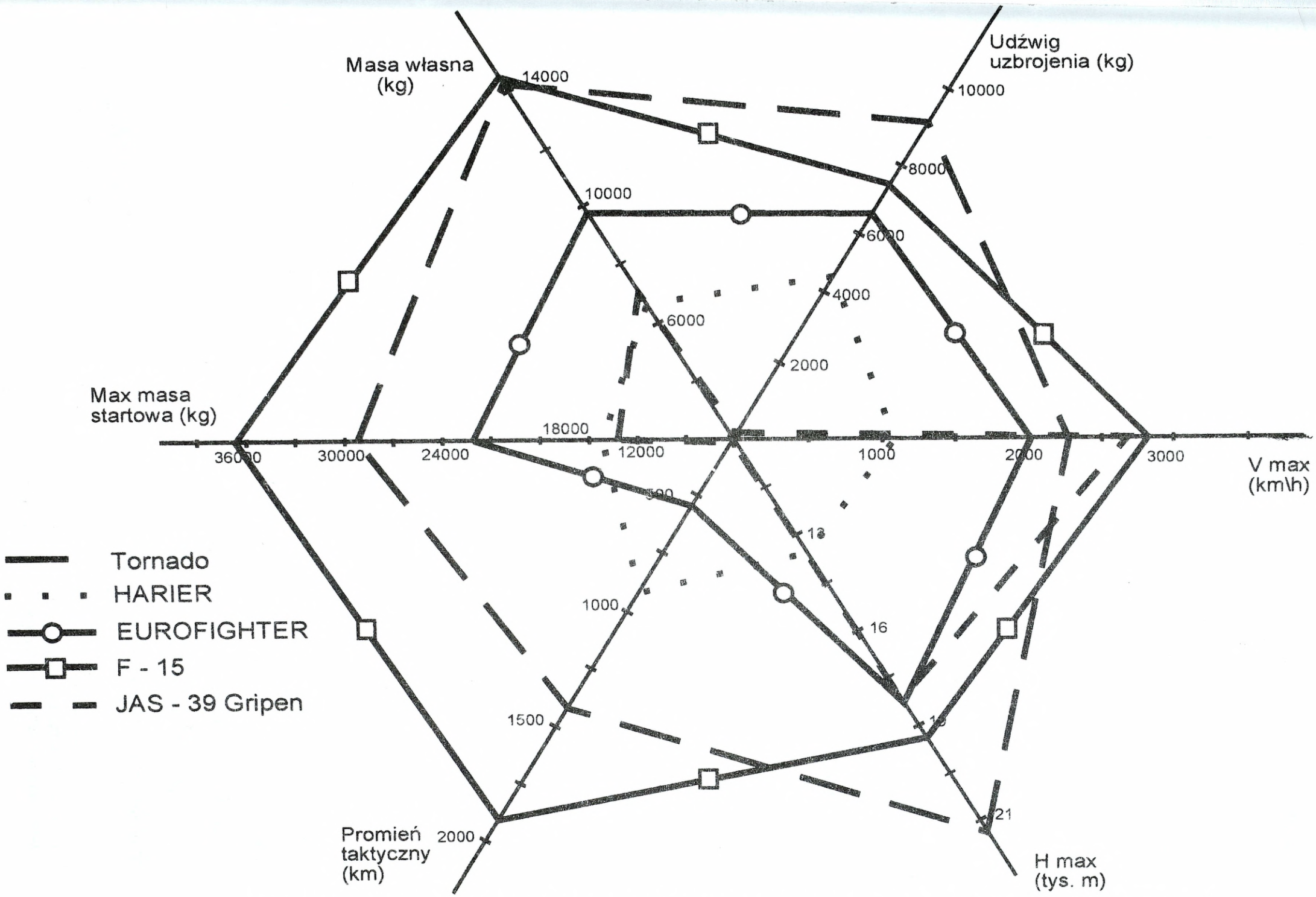

Rys. 3.2. Wybrane parametry taktyczno-techniczne współczesnych samolotów wielozadaniowych - 2.

wielozadaniowych, szczególnie przydatnych w realizacji zadań odwetowych i obronnych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

Rosyjski samolot **Su-27 „Flanker-B"** uważany jest za najlepszy samolot wielozadaniowy świata[1]. Opinię tę potwierdziły również rezultaty badań opinii ekspertów[2]. Posiada on daleki zasięg, dużą prędkość i dobrą zwrotność. Jest wyposażony w bardzo sprawny radar pokładowy, który wykrywa cele powietrzne na odległości do 240 km i śledzi je od 185 km. Może on jednocześnie śledzić 10 celów powietrznych i realizować jednoczesne naprowadzanie rakiet na dwa cele. Radar ten pracuje na zasadzie pulsacyjno-dopplerowskiej (RŁPK-27) i umożliwia również wykonywanie i śledzenie celów na tle ziemi. Samolot ten zabiera nowoczesne uzbrojenie na 10 punktach podwieszeń zewnętrznych. W jego skład wchodzą rakiety kierowane klasy „powietrze-powietrze" (R-27R, R-27T) oraz środki bojowe (kierowane i niekierowane), do zwalczania celów naziemnych o łącznym wagomiarze do 4000 kg.

Autonomiczny system nawigacyjny tego samolotu umożliwia prowadzenie działań bojowych bez pomocy urządzeń naziemnych. Może on wykonać lądowanie przy podstawie chmur 60 m i widoczności 800 m. Jest on wyposażony w radiolokacyjny system ostrzegawczy SPO-15 oraz system walki radioelektronicznej. W ogonowym „żądle" samolotu zamontowane są wyrzutnie dla flar na podczerwień oraz dipoli zakłócających pracę stacji radiolokacyjnych.

Samolot Su-27 i jego system uzbrojenia został przedstawiony na rys. 3.3.

Francuski samolot **Mirage 2000** jest wielozadaniowym samolotem bojowym przeznaczonym do zwalczania celów powietrznych, naziemnych i prowadzenia rozpoznania powietrznego. Jest on wyposażony w radar pulsacyjno-dopplerowski (Thomson-CSF RDI) o zasięgu do 90 km. Na wyposażeniu niektórych wersji myśliwsko-bombowych tego samolotu znajduje się radar „Antilope" przystosowany do określenia odległości do celu i śledzenia rzeźby terenu, który nadąża z realizacją tych zadań przy wysokości lotu samolotu 90 m i prędkości 1100 km/h. Samolot jest wyposażony w urządzenia walki radioelektronicznej. Uzbrojenie

---

[1] *Encyklopedia lotnictwa, Aerospace Publishing Ltd. 1992, s. 126.*
[2] *Sprawozdanie z przeprowadzonych badań, Załącznik 4.*

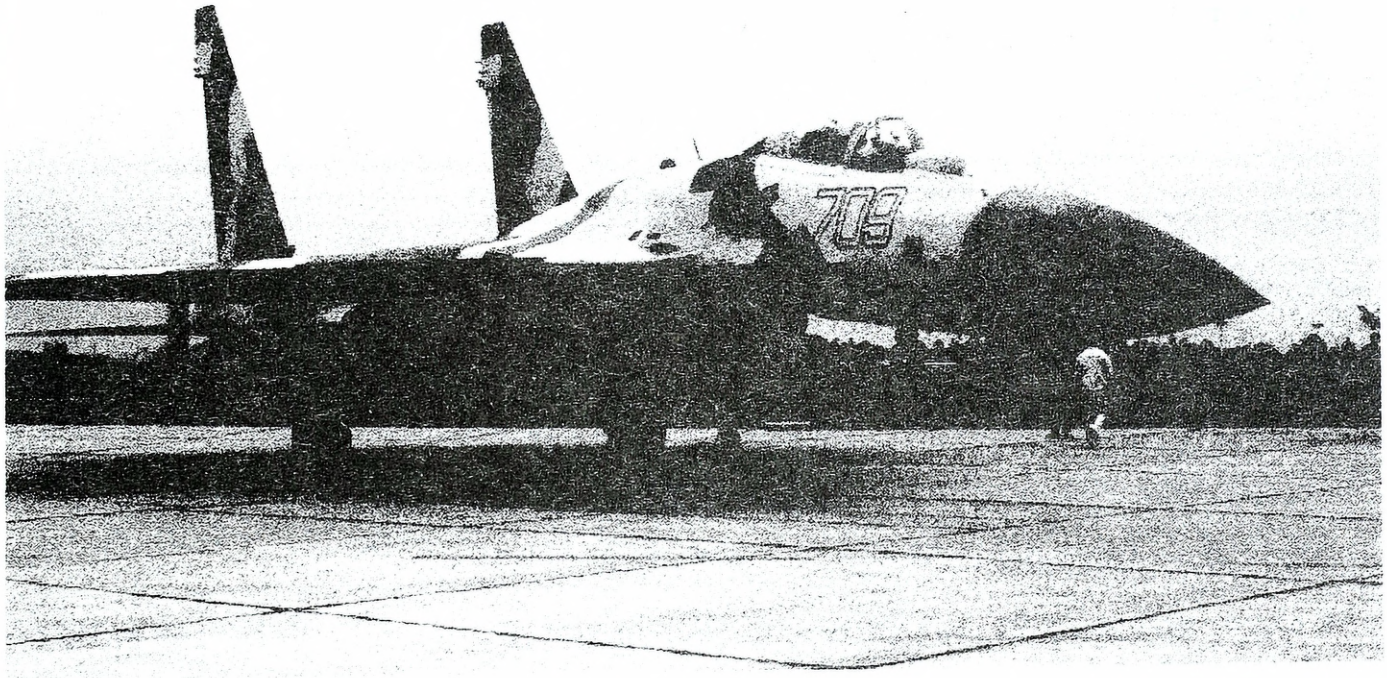

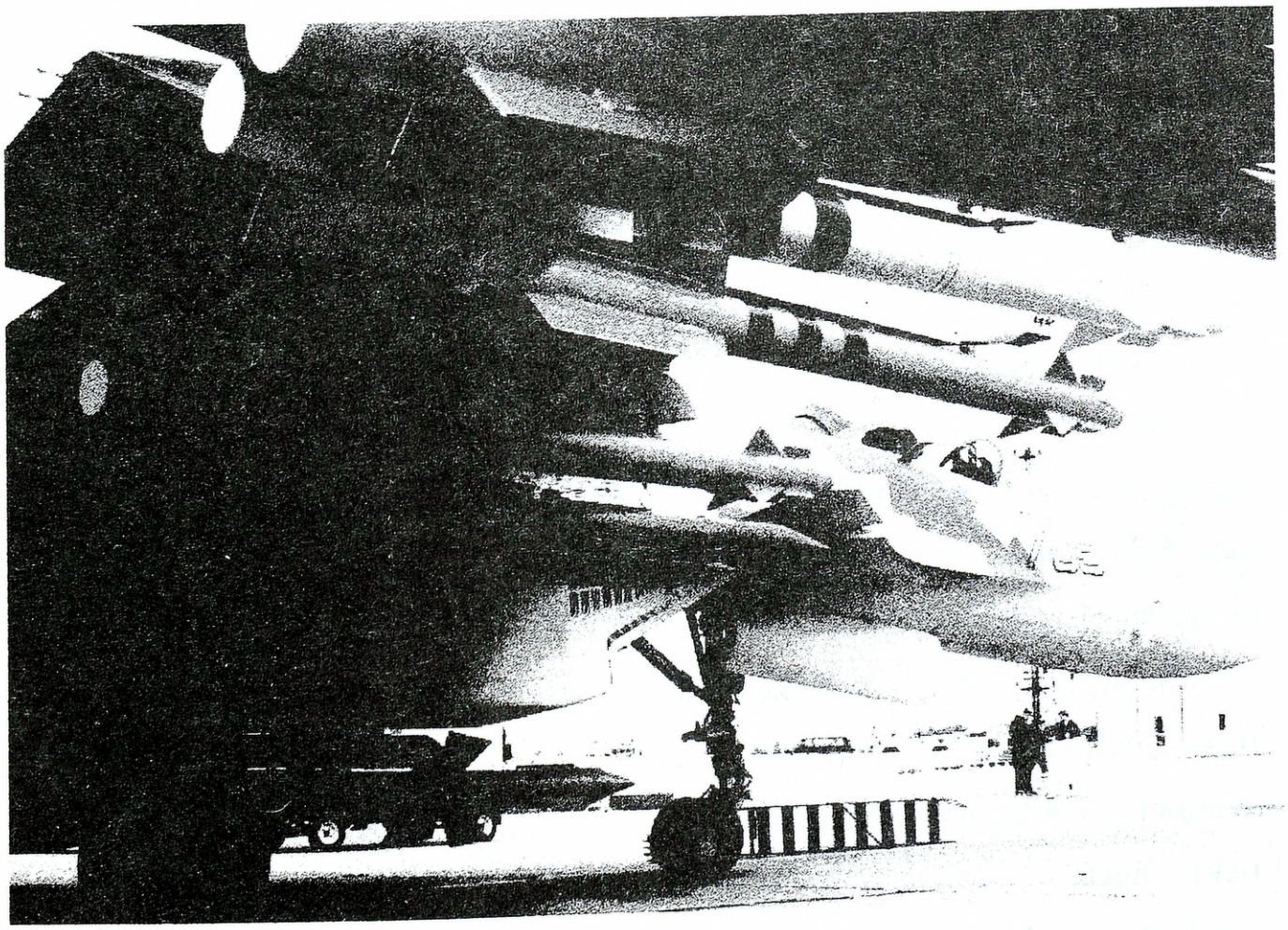

Rys. 3.3. Samolot Su-27 i jego system uzbrojenia.

samolotu o łącznym wagomiarze do 6300 kg środków bojowych jest przenoszone na 4 podskrzydłowych i 5 podkadłubowych punktach podwieszeń. Do zwalczania celów powietrznych samolot może zabierać 4 pociski rakietowe Matra 530D, Super 530 lub Magic-2. Zasięg tego samolotu wynosi do 1500 km z ładunkiem bojowym 1000 kg. Samolot Mirage 2000 z systemem kierowanego uzbrojenia „powietrze-powietrze" Matra-Magic-2 został przedstawiony na rys. 3.4.

Szwedzki samolot **JAS-39 Gripen** jest następcą samolotu JAS-37 Viggen i łączy w sobie cechy samolotu przechwytującego, uderzeniowego i rozpoznawczego (Jakt, Attack i Spaning-JAS). Jest on równie skuteczny w obronie jak i w ataku. JAS-39 jest nie tylko samolotem bojowym ale kompletnym systemem uzbrojenia dostosowanym do operowania w różnych sytuacjach taktycznych. Jego wyposażenie jest zdolne do automatycznego wybierania celów, które należy zniszczyć w pierwszej kolejności.

W przeciwieństwie do samolotów poprzednich generacji (gdzie większość zadań realizowano przy pomocy wyspecjalizowanych urządzeń) w „Gripenie" większość funkcji jest realizowana poprzez odpowiednie oprogramowanie, niezwykle łatwe do zmodyfikowania. W jego konstrukcji na niespotykaną dotąd skalę zastosowano tworzywa kompozytowe zbrojone włóknami węglowymi. Zmniejszają one wagę samolotu o 35% w porównaniu do konstrukcji metalowej. „Gripen" jest najmniejszym i najlżejszym samolotem bojowym nowej generacji. Rozbieg i dobieg samolotu nie przekracza 400 m. Na pokładzie posiada 5 komputerów. Wielofunkcyjny radar dopplerowski PS-5A o zasięgu 160 km umożliwia szybkie skanowanie przestrzeni powietrznej w czasie zbliżania i prowadzenia manewrowej walki powietrznej. W lotach na zwalczanie celów naziemnych radiolokator realizuje dalekie przeszukiwanie, wykrywanie i śledzenie obiektów. Na sześciu podwieszeniach zewnętrznych może zabierać uzbrojenie o wagomiarze do 4000 kg. Uzbrojenie „powietrze-powietrze" stanowią kierowane pociski rakietowe Skyflash, AMRAAM i Rb-74. Do zwalczania celów naziemnych samolot może być uzbrojony w 4 telewizyjne samonaprowadzające pociski Rb-75 (AGM-65 Maverick). Obiekty powierzchniowe mogą być zwalczane za pomocą 4 szybujących zasobników (KDW 39)), które po oddzieleniu od samolotu przy Ma=0,9 i H=50

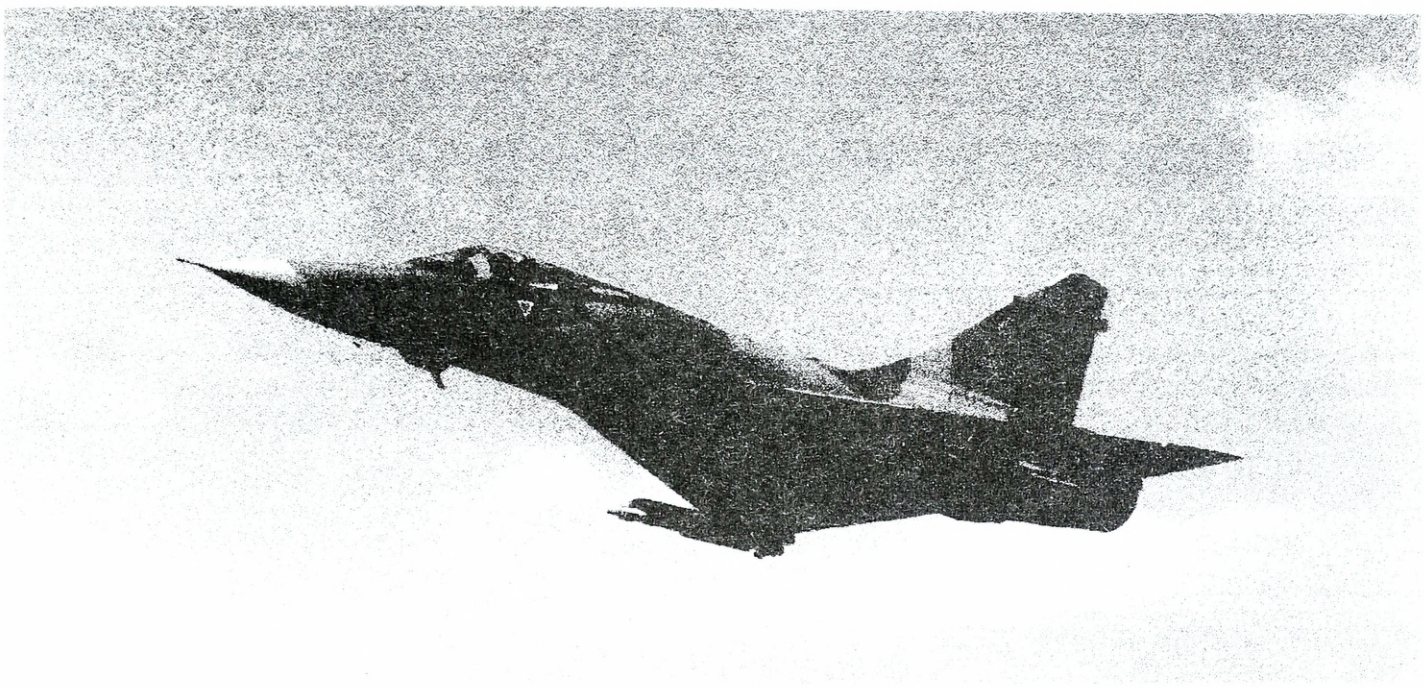

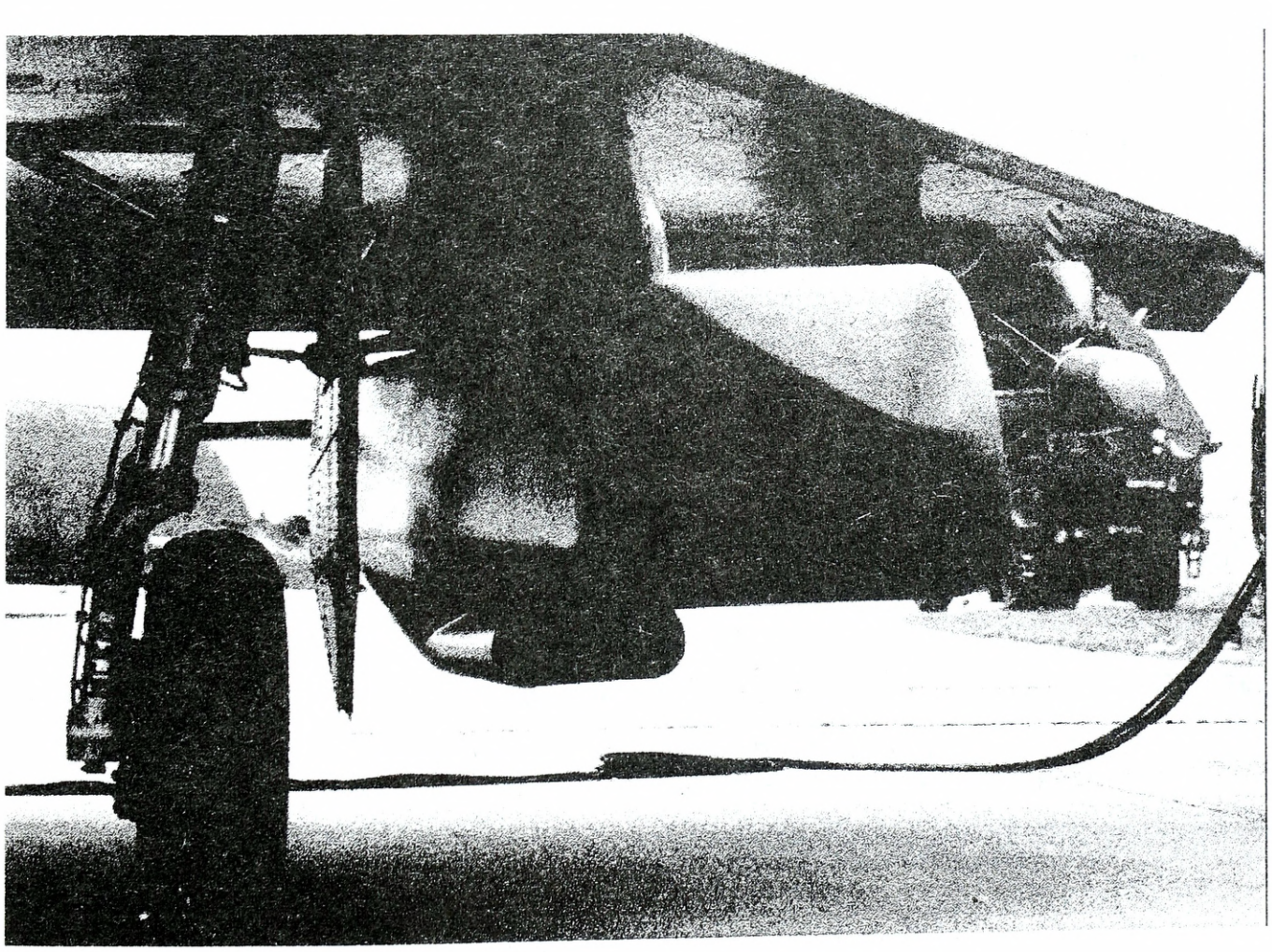

Rys. 3.4. Samolot Mirage 2000 z systemem uzbrojenia powietrze-powietrze MATRA-MAGIC - 2.

metrów mogą lecieć kierowane bezwładnościowo na odległość do 10 km i razić cele na obszarze 900x300 m. W opinii respondentów podczas prowadzonych badań nie znalazł on uznania prawdopodobnie ze względu na trwające jeszcze badania wdrożeniowe i brak danych o jego możliwościach bojowych.
Szwedzkie samoloty wielozadaniowe JAS-39 Gripen i starszego typu JAS-37 Viggen zostały przedstawione na rys. 3.5.

Wysokie miejsce w rankingu na najlepszy samolot wielozadaniowy do realizacji zadań odstraszania konwencjonalnego zajął według opinii ekspertów amerykański samolot **F-18 „Hornet"**. W konstrukcji tego samolotu wykorzystano najnowocześniejsze technologie. Jego płatowiec wykonany jest z materiałów kompozytowych. Radar pokładowy samolotu (AN/APG-65), który może pracować w zakresie „powietrze-powietrze" lub „powietrze-ziemia", zapewnia jednoczesne śledzenie 10 celów powietrznych i zobrazowanie 8 z nich na monitorze w kabinie pilota. Różnorodne uzbrojenie o łącznym wagomiarze do 7700 kg samolot ten przenosi na 9 podwieszeniach zewnętrznych. Dwa zewnętrzne skrzydłowe punkty podwieszeń są przystosowane do podwieszania rakiet klasy „powietrze-powietrze" (AIM-9N Sidewinder). Na pozostałe punkty podwieszeń może zabrać kierowane i niekierowane pociski rakietowe oraz bomby. Samolot posiada zintegrowane systemy awioniki oraz kierowania uzbrojeniem, sterowane i kierowane przez dwa komputery pokładowe. Stacja radiolokacyjna APG-65 zapewnia zasięg wykrywania celów powietrznych do 60 km. Samolot wyposażony jest w urządzenia do prowadzenia walki radioelektronicznej. Dane o sytuacji powietrznej wyświetlane są na wskaźniku HUD w kabinie pilota. Nawigowanie samolotu opiera się na systemach bezwładnościowych odpornych na zakłócenia radioelektroniczne. Samolot ten może bazować na lotniskowcach.
Samolot F-18 Hornet i jego system uzbrojenia został przedstawiony na rys. 3.6.

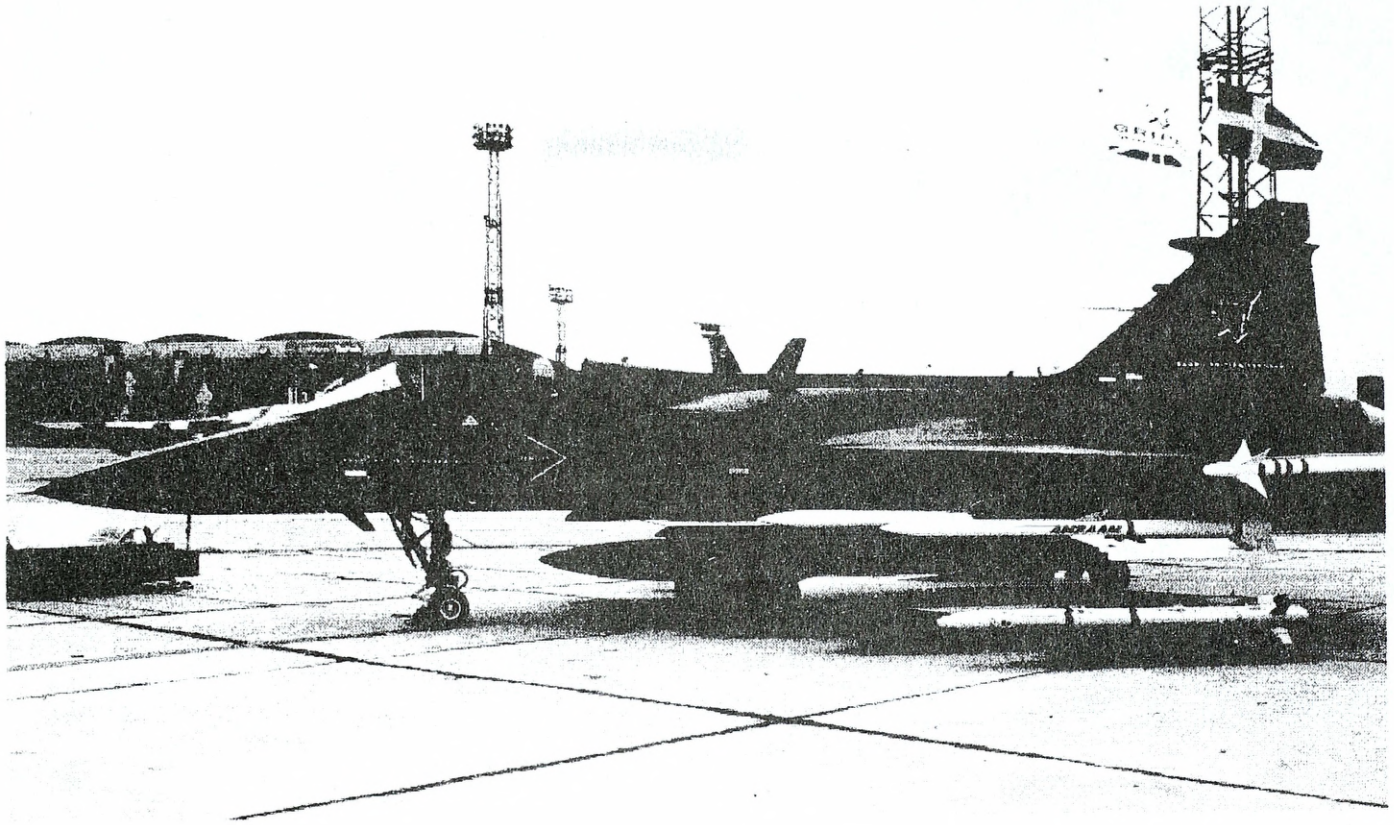

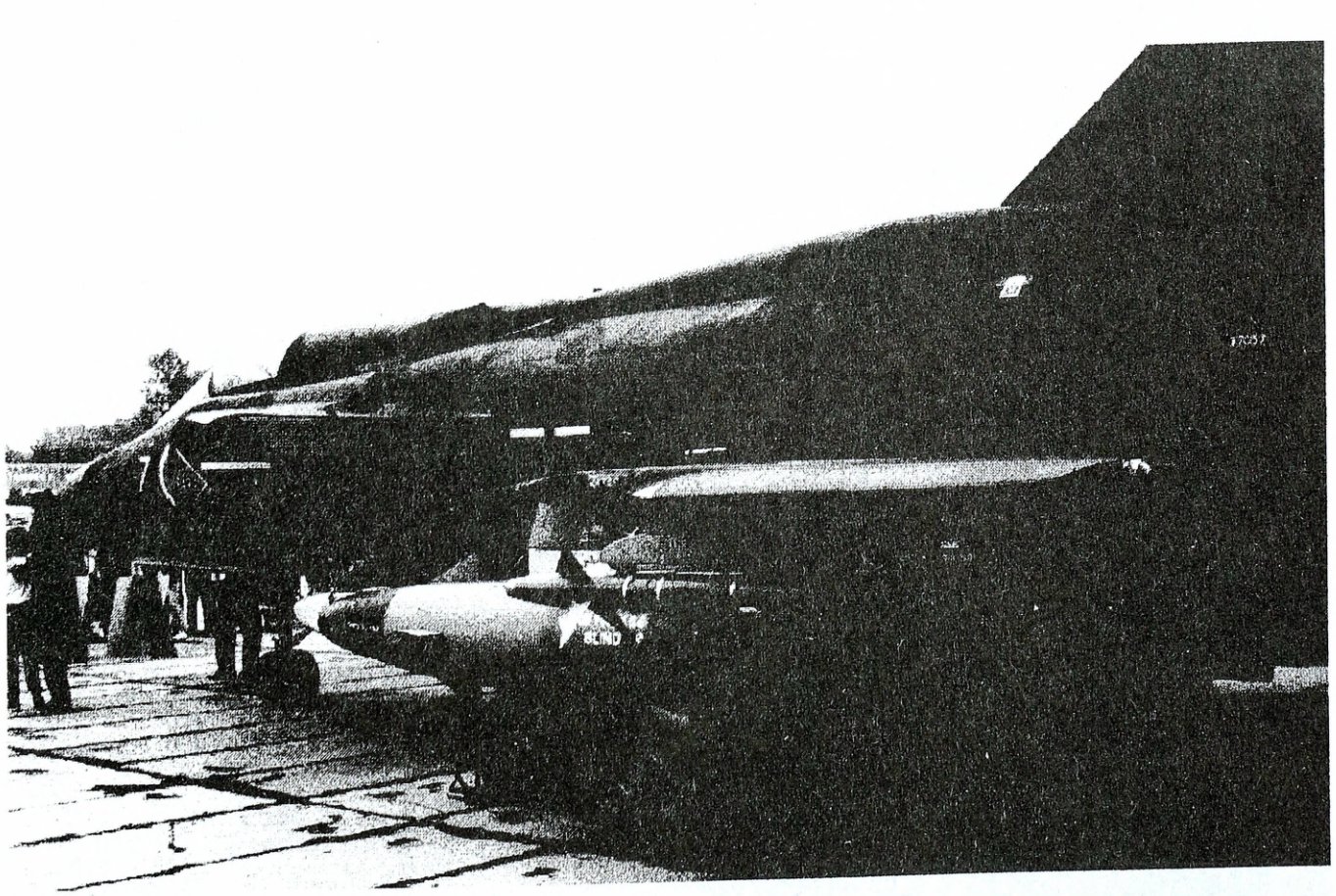

Rys. 3.5. Szwedzkie samoloty wielozadaniowe JAS-39 Gripen (u góry)
i JAS-37 Viggen i ich systemy uzbrojenia.

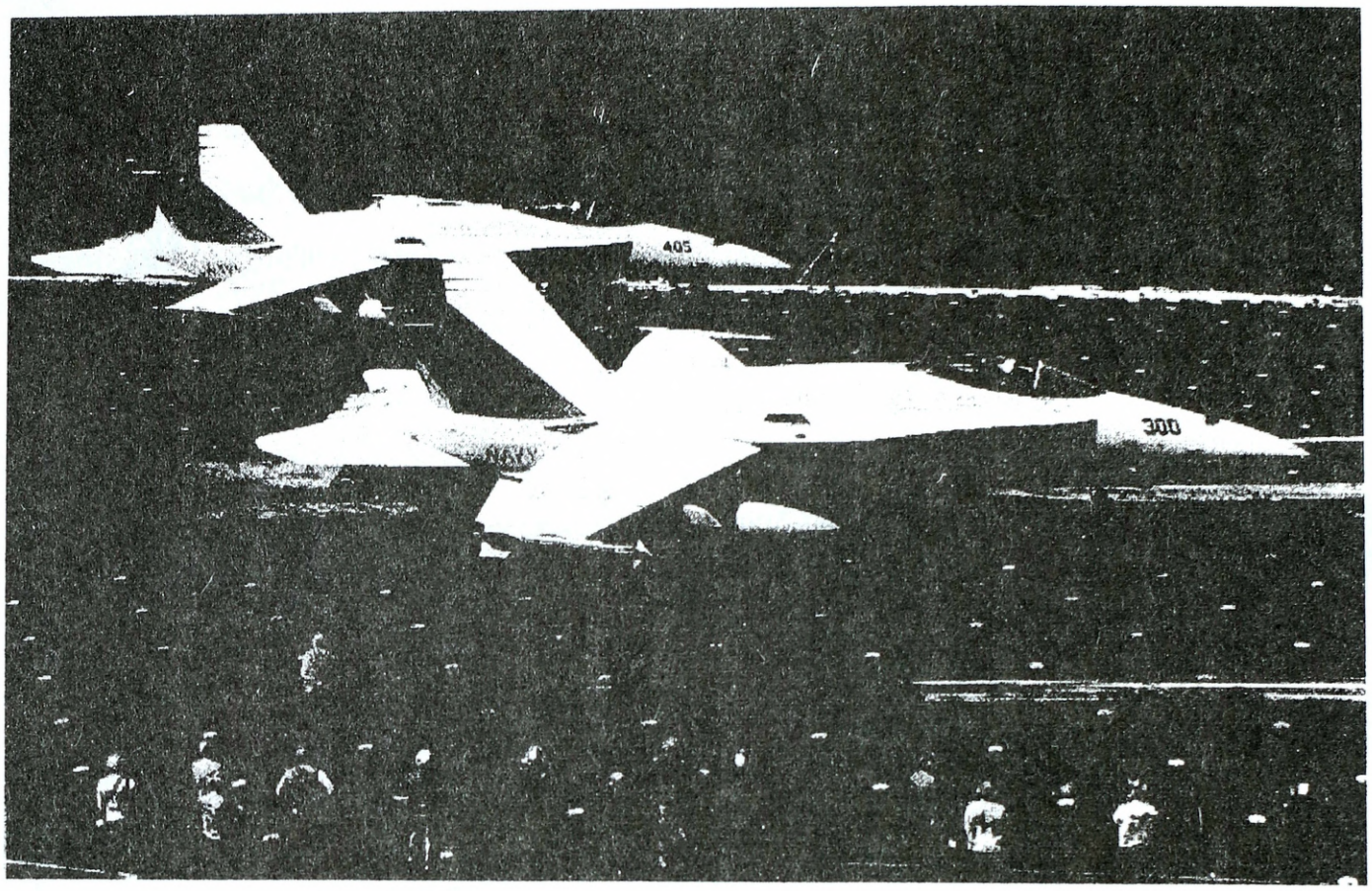

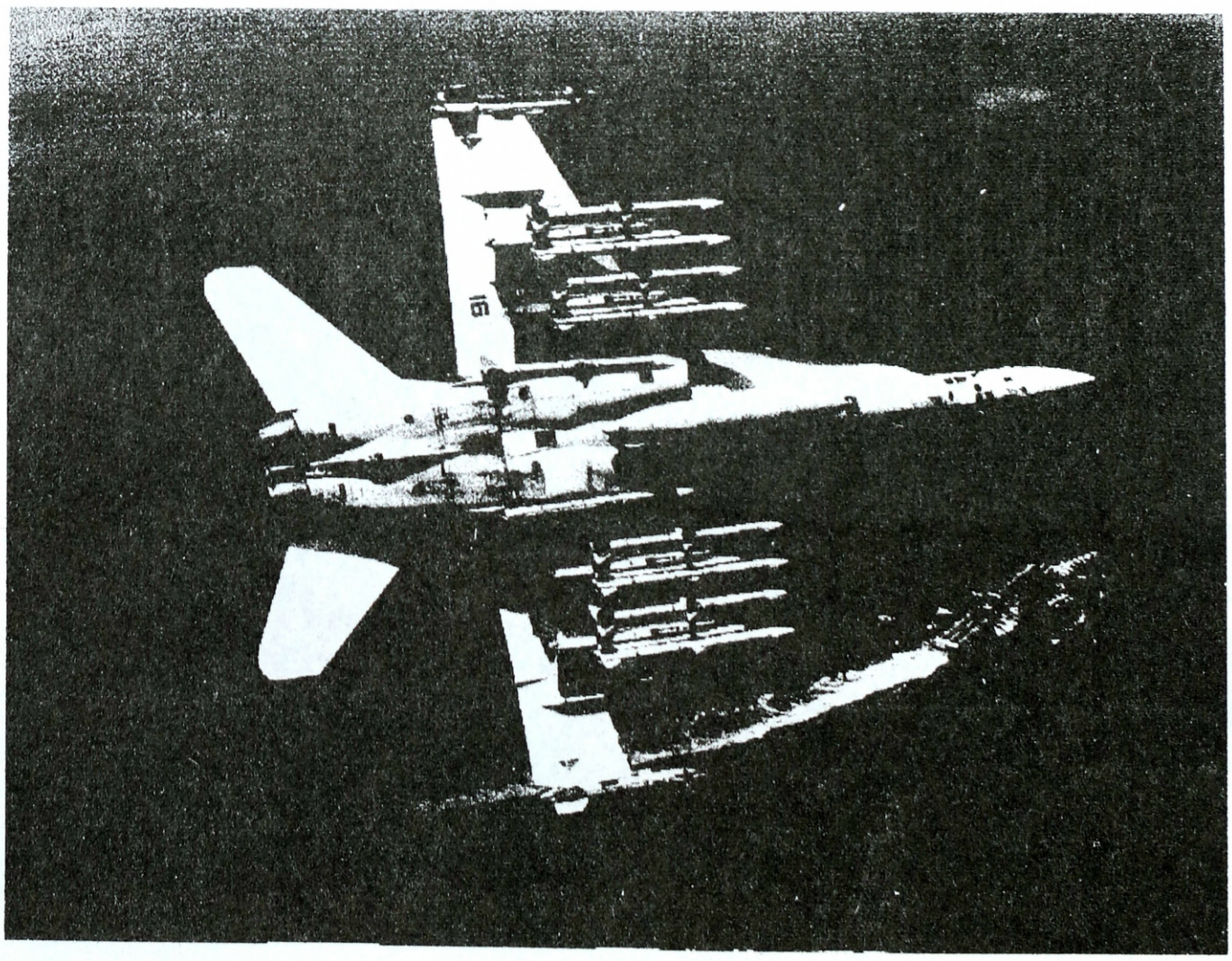

Rys. 3.6. Samolot pokładowego bazowania F-18 Hornet i jego system uzbrojenia.

Eurofighter-2000 (EFA) jest samolotem wielozadaniowym produkowanym z udziałem Niemiec, Włoch, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. EFA posiada bardzo nowoczesny układ „bezogonowej delty" skonstruowanej z zastosowaniem technologii „stealth". Posiada elektroniczny system sterowania i zwiększającą zdolność przetrwania awionikę, z urządzeniami ostrzegającymi o opromieniowaniu wiązką radarową lub laserową oraz zbliżaniu się pocisków rakietowych. Posiada on wielofunkcyjny radar pulsacyjno-dopplerowski (GEC Ferranti ECR 90) o zasięgu 148 km z równoczesnym śledzeniem 8 celów powietrznych. Urządzenie FLIR zapewnia obserwację przedniej półsfery w podczerwieni. Samolot wyposażony jest w skomputeryzowany system video. Niezbędne pilotowi informacje są wyświetlane na trzech wielofunkcyjnych wskaźnikach. Uzbrojenie może przenosić na 10 podwieszeniach zewnętrznych o wagomiarze do 6500 kg. Na trzech dodatkowych podwieszeniach może on przenosić dodatkowe zbiorniki paliwa. Do zadań myśliwskich może być uzbrojony w kierowane pociski rakietowe typu AIM-120 AMRAAM lub Aspide. Samolot jest przystosowany do tankowania w powietrzu. Rozbieg i dobieg tego samolotu nie przekracza 500 m.
Samolot Eurofighter-2000 (EFA) i wariant podwieszanego uzbrojenia rakietowo-bombowego został przedstawiony na rys. 3.7.

Ogólną tendencją widoczną w konstrukcji współczesnych samolotów wielozadaniowych jest ich zwariantowane uzbrojenie przenoszone na podwieszeniach zewnętrznych. Samoloty te mogą zwalczać cele powietrzne i naziemne z dużą skutecznością. Są one wyposażone w zintegrowane systemy celowniczo-nawigacyjne, stacje radiolokacyjne o automatycznej selekcji wysokości, wskaźniki FLIR oraz dalmierze i podświetlacze laserowe. Sterowanie całym wyposażeniem pokładowym (w większości tych samolotów) odbywa się bez zdejmowania ręki z drążka sterowego. W najbliższej przyszłości zamierza się wprowadzić systemy sterowania głosem i celowania z urządzeń nahełmowych.

W prowadzonych badaniach ankietowych, opinii ekspertów zadano pytanie: *„Jaki typ samolotu byłby najodpowiedniejszy do realizacji odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi?"* Rozrzut wskazań był dość znaczny, ale ostatecznie ustalono następującą kolejność przydatności sprzętu lotniczego: Su-27,

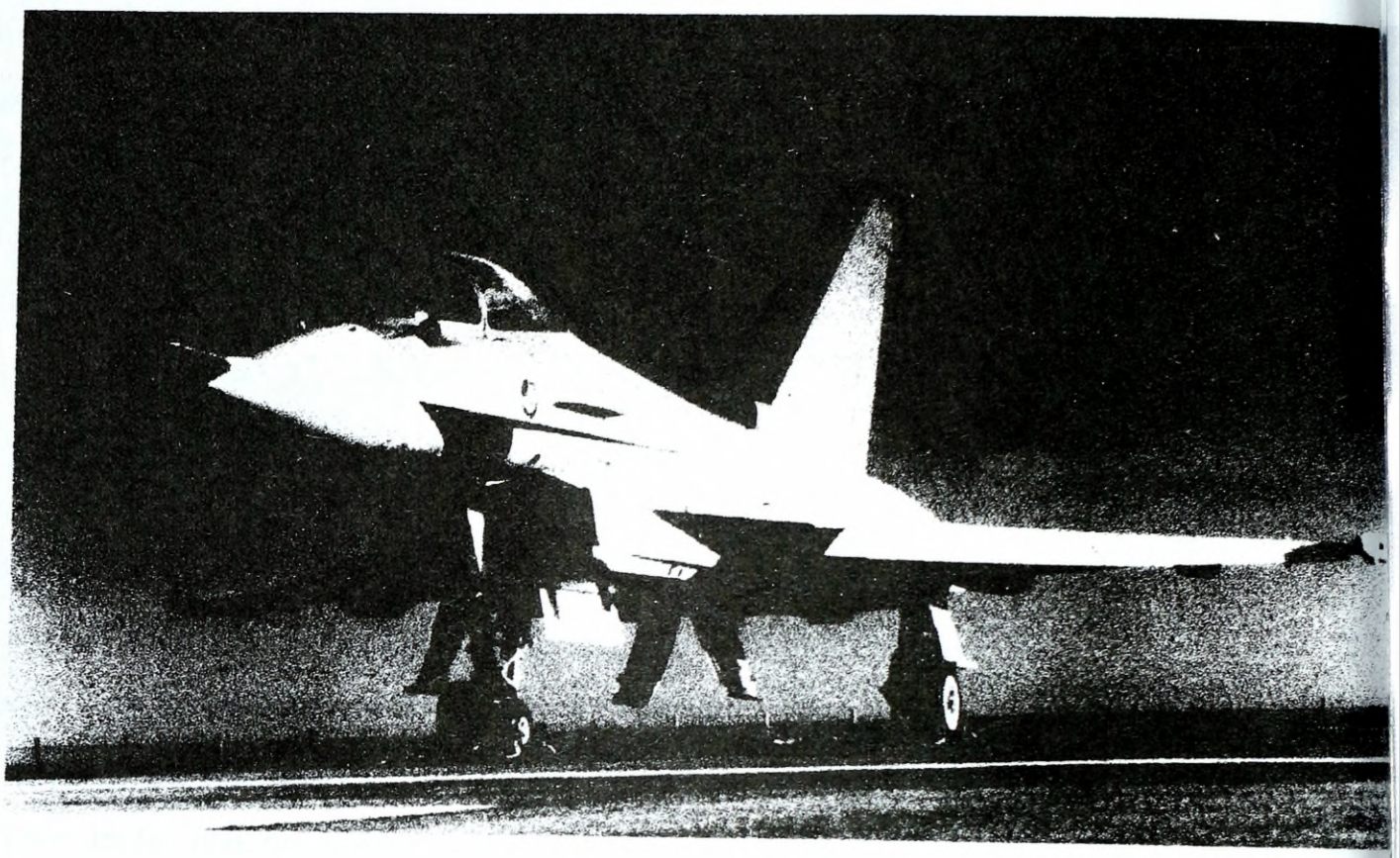

Rys. 3.7. Wielozadaniowy samolot Eurofighter - 2000 (EFA) i wariant podwieszanego uzbrojenia rakietowo-bombowego.

F-18, MiG-29, Mirage 2000, F-16, Eurofighter, F-15, Harrier, Tornado, Gripen. Opinie respondentów dotyczące przydatności współczesnych samolotów wielozadaniowych w odstraszaniu konwencjonalnym zostały przedstawione na rys. 3.8. Wątpliwości budzi dalekie miejsce najnowszych samolotów (Eurofighter, Gripen), które usytuowano wśród samolotów starszych typów (Harrier), Być może na opinii respondentów zaciążyła dopiero wstępna faza badań wdrożeniowych tych samolotów w czasie prowadzonych badań eksperckich.

Efektywność i skuteczność działań bojowych lotnictwa zależy nie tylko od możliwości taktyczno-technicznych i wyposażenia awionicznego oraz nawigacyjnego samolotu, ale również od stosowanych środków rażenia. W bogatym arsenale lotniczych środków rażenia znajdują się różnorodne, niezwykle skuteczne kierowane pociski rakietowe. Wśród wielu z nich na uwagę zasługują pociski rakietowe typu AGM-65D, które zapewniają rażenie celów naziemnych z odległości do 20 km oraz pociski Apache i AGM-84 ESLAM, które skutecznie rażą cele z odległości ponad 100 km. Bomby kierowane GBU-24 pozwalają niszczyć cele naziemne silnie umocnione z odległości do 20 km. Kierowane bomby lotnicze AGM-154 zrzucone z wysokości 1500-2000 m mogą osiągnąć cel naziemny odległy o około 20 km[1]. Ich tor lotu może być zaprogramowany. Mogą one być użyte do atakowania celu położonego z boku trasy lotu samolotu a dolot do niego może być wykonany z wykorzystaniem maskujących walorów środowiska naturalnego przez zastosowanie odpowiednich manewrów. Do zwalczania stacji radiolokacyjnych mogą być użyte pociski AGM-88 HARM, których prędkość lotu po torze wynosi około 850 m/s i zapewnia tak wysoką skuteczność rażenia, że samoloty zwalczające środki przeciwlotnicze mogą wykonywać lot w ugrupowaniu zespołów uderzeniowych. Dane taktyczno-techniczne wybranych lotniczych środków rażenia szczególnie przydatne w odstraszaniu konwencjonalnym zostały przedstawione w tabeli 3.1.

---

[1] *J. GRUSZCZYŃSKI, E. RYBAK, Uzbrojenie lotnicze NATO, Warszawa 1997, Altair, s. 10.*

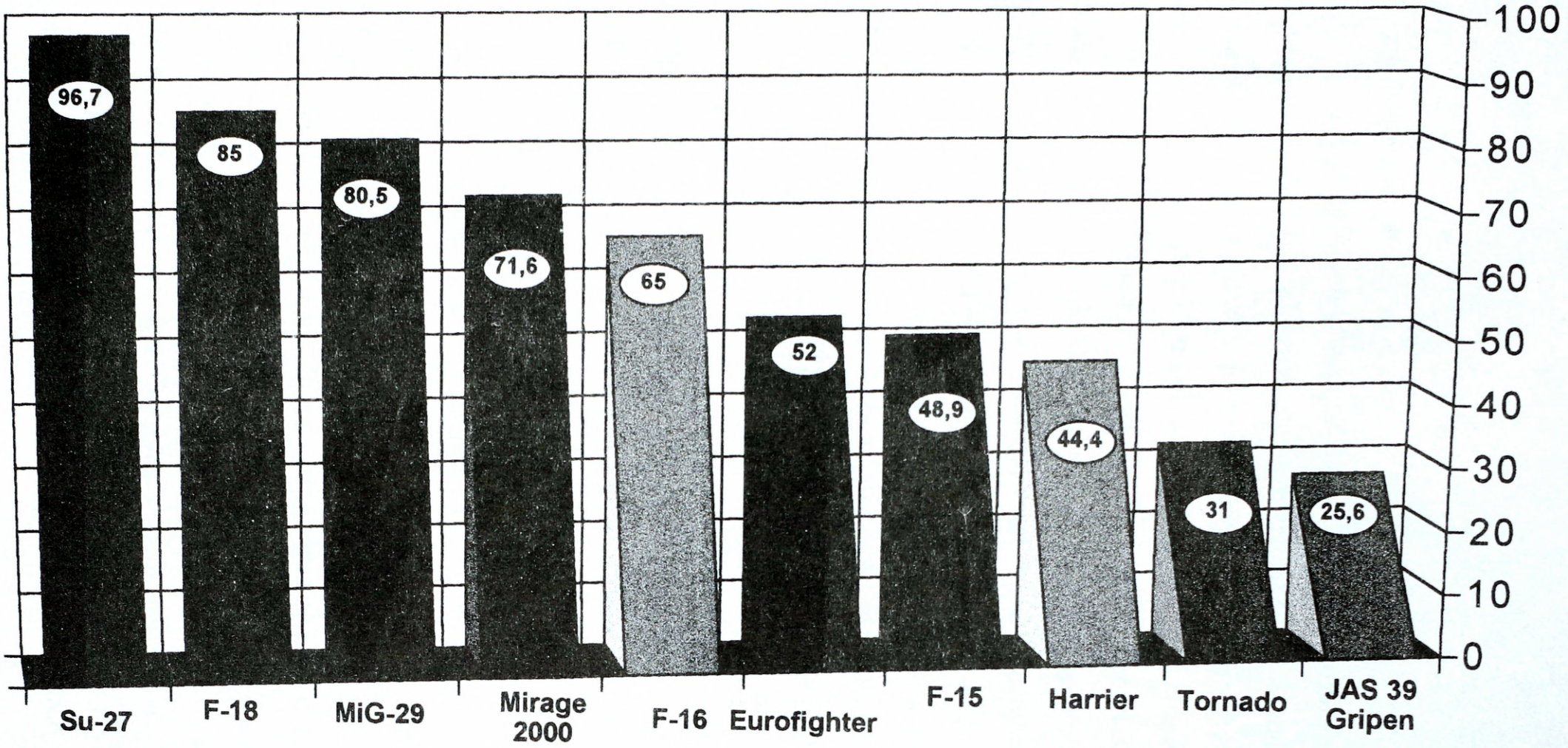

Rys. 3.8. Opinie respondentów dotyczące przydatności współczesnych typów samolotów w odstraszaniu militarnym (%)

Tabela 3.1

Dane taktyczno-techniczne wybranych lotniczych środków rażenia

Typ środka rażenia	Nazwa	Producent	Masa pocisku (kg)	Masa ładunku bojowego (kg)	Układ kierowania	Zasięg (km)
Pociski rakietowe powietrze-powietrze	R550 Magic 2	Francja	90	12,5	termiczny	> 10
	MICA	Francja	110		aktywny-r/lok	50
	Aspide Mk1	Włochy	220	35	półaktywny-r/lok	100
	Sky Flash	Wielka Brytania	192,3	30	półaktywny-r/lok	50
	AIM-7M Sparrow	USA	230	39	półaktywny-r/lok	100
	AIM-9M Sidewinder	USA	86,6	9,5	termiczny	19,5
	AIM-54C Phoenix	USA	463	60	aktywny-r/lok	> 200
Pociski rakietowe powietrze-ziemia	Apache	Francja	1200		bezwładnościowy	140
	PGM-2000	Wielka Brytania	900	454	półaktywny-laser.	> 50
	AGM-65D Maverick	USA	220	57	termowizyjny	20
	AGM-84 ESLAM	USA	620	220	termowizyjny	100
Bomby lotnicze	GBU-12A/B Mk 82	USA	295	88	półaktywny-laser.	12
	GBU-15(V)2/B Mk 84	USA	1134	430	termowiz. i kom. rad.	20
	AGM-130 Mk 84	USA	1352	430	termowiz. i kom. rad.	75
	GBU-24 Mk 84	USA	1028	430	półaktywny-laser.	20
Pociski rakietowe przeciwradiolokacyjne	ARMAT	Francja	550	150	pasywny r/lok	120
	ALARM	Wielka Brytania	268		pasywny r/lok	45
	AGM-88A HARM	USA	360	66	pasywny r/lok	18,5

Jak wiadomo, strategia odstraszania konwencjonalnego wymaga integracji odwetowych działań na obszarze agresora z defensywnymi działaniami bojowymi sił powietrznych w obronie powietrznej. W działaniach ofensywnych (odwetowych) podstawowa rola przypada lotnictwu myśliwsko-bombowemu (wielozadaniowemu), które stosując nowoczesne środki rażenia jest w stanie zapewnić osiągnięcie celów tej strategii.

W działaniach obronnych (defensywnych) obok lotnictwa myśliwskiego (wielozadaniowego) zaangażowane będą **przeciwlotnicze zestawy rakietowe** dyslokujące na zagrożonym kierunku. Systematycznie wzrastające możliwości bojowe rakiet przeciwlotniczych wzmacniają system obrony powietrznej i ugruntowują ich pozycję w siłach powietrznych. W bogatym arsenale przeciwlotniczych zestawów rakietowych (PZR) znajdują się zestawy dalekiego, średniego, małego i bliskiego zasięgu[1].

Reprezentatywnymi najbardziej popularnymi przeciwlotniczymi zestawami średniego zasięgu są zestawy: „Hawk" i „Patriot".

Przeciwlotniczy zestaw rakietowy średniego zasięgu **„Hawk"** będący na wyposażeniu kilkunastu państw jest przeznaczony do zwalczania celów powietrznych na małych i średnich wysokościach. W składzie baterii zmodernizowanego zestawu rakietowego znajdują się dwie stacje radiolokacyjne wykrywania celów (jedna na średnich i dużych, a druga na małych i bardzo małych wysokościach), dwa radiolokatory dużej mocy do podświetlania celów powietrznych, dalmierz radiolokacyjny oraz 6-8 trójprowadnicowych wyrzutni[2]. Przykładem przeciwlotniczego rakietowego środka małego zasięgu jest francuski zestaw „Matra", wyposażony w wymienną głowicę z półaktywnym lub pasywnym systemem samonaprowadzania. Może on zwalczać cele powietrzne w zakresie odległości od 2 do 25 km[3].

---

[1] *PZR - dalekiego zasięgu o odległości strzelania ponad 100 km, średniego zasięgu 25-100 km, małego zasięgu 10-15 km i bliskiego zasięgu do 10 km - B. ZDRODOWSKI i inni, Obrona powietrzna, Warszawa 1996.*

[2] *T. BURAKOWSKI, A. SALA, Rakiety bojowe, Warszawa 1974, MON, s. 198.*

[3] *Encyklopedia techniki wojskowej, Warszawa 1987, s. 364.*

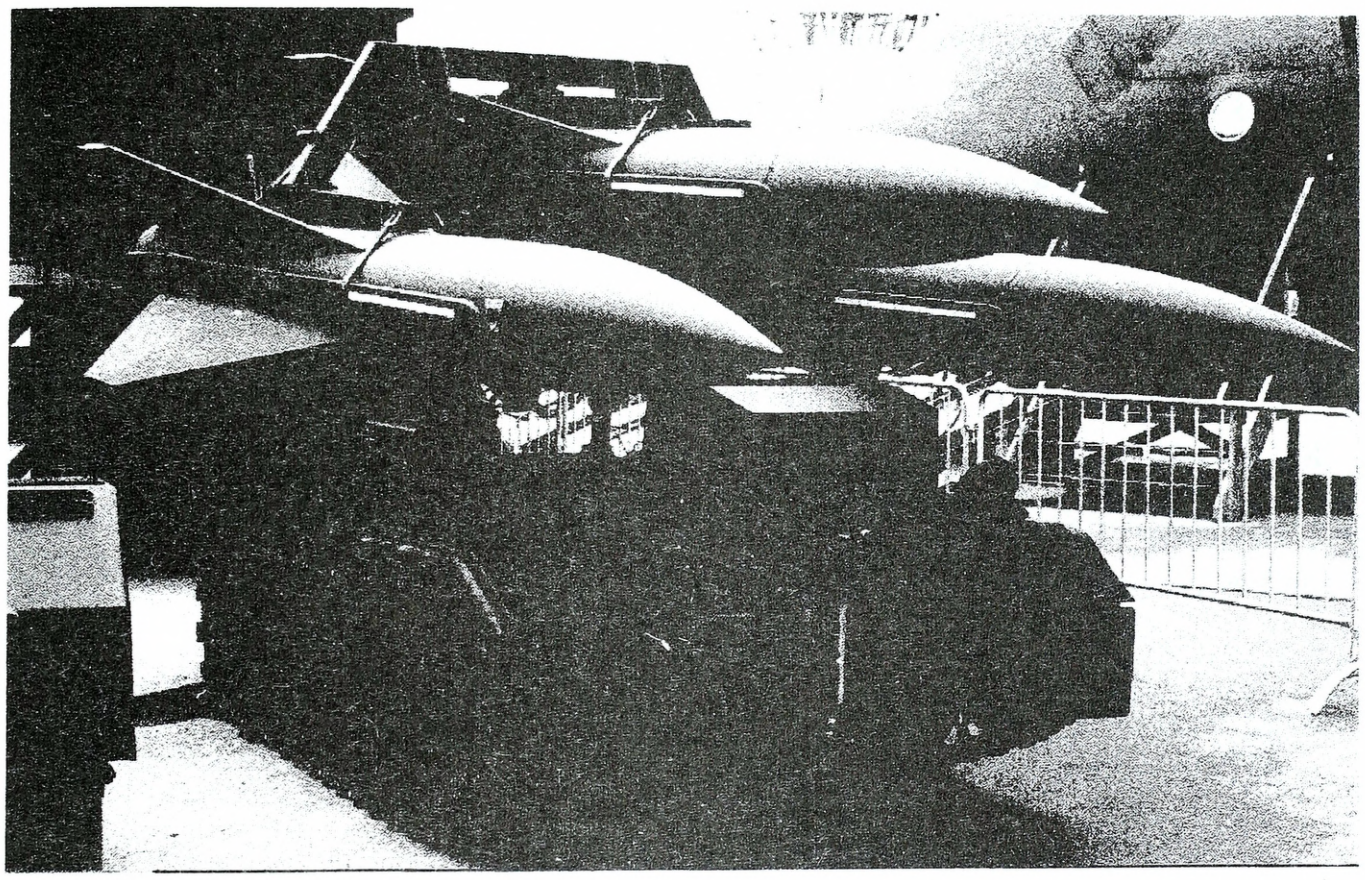

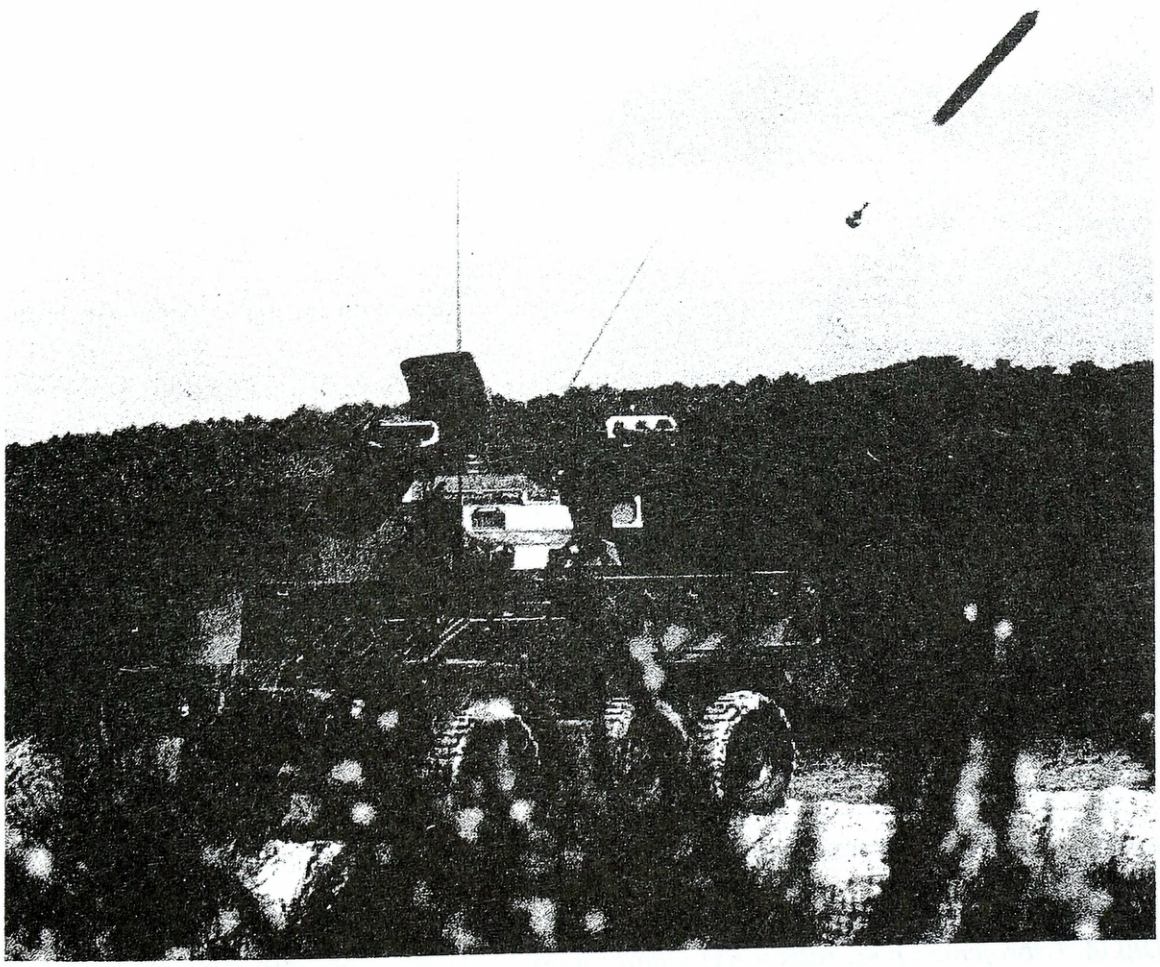

Rys. 3.9. Przeciwlotniczy zestaw rakietowy Hawk (u góry) i Matra.

Przeciwlotnicze zestawy rakietowe „Hawk" i „Matra" zostały przedstawione na rys. 3.9.

Na wyposażeniu sił powietrznych kilku państw zachodnich znajdują się również przeciwlotnicze zestawy rakietowe **„Patriot"**. Wykazały one dużą skuteczność w zwalczaniu celów powietrznych (w tym również rakiet balistycznych) w operacji „Pustynna Burza". Jest to zestaw rakietowy obrony powietrznej średniego zasięgu zapewniający zwalczanie celów w pełnym zakresie wysokości, w przedziale odległości od 7 km do 60 km. Radiolokacyjny, półaktywny układ naprowadzania zapewnia śledzenie celu za pośrednictwem aparatury pokładowej pocisku, z korektą poprzez komendy radiowe w początkowej fazie lotu pocisku[1]. System zapewnia jednoczesne naprowadzanie 9 rakiet na cele powietrzne dzięki zastosowaniu anten ze skanowaniem fazowym. System ten jest przystosowany do prowadzenia walki w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych. W tym celu jest wyposażony w wiele zabezpieczeń, między innymi w szyfrowe tory transmisji danych i sygnałów sterujących, efektywny system identyfikacji celów oraz przeciwdziałania radioelektronicznego. Stacje radiolokacyjne tego systemu mogą pracować na 160 częstotliwościach roboczych, które w razie konieczności są zmieniane automatycznie[2]. Specjaliści oceniają, że zestaw „Patriot" pozwala na czterokrotne zwiększenie skuteczności ognia w porównaniu z dotychczasowymi zestawami[3]. Przeciwlotniczy zestaw rakietowy „Patriot" został przedstawiony na rys. 3.10.

Do bezpośredniej osłony elementów ugrupowania bojowego wojsk rakietowych wykorzystywane są również armaty przeciwlotnicze i karabiny maszynowe.

Możliwości bojowe wojsk rakietowych są określane przez ich możliwości ogniowe, osłony, osiągania gotowości bojowej i manewru. Możliwości ogniowe wyrażają zdolność wojsk rakietowych do zwalczania środków napadu powietrznego przeciwnika. Na ich wartość wpływ mają takie czynniki jak: właściwości bojowe i parametry taktyczno-techniczne zestawów rakietowych, liczba zesta-

---

[1] *Informator o uzbrojeniu sił lądowych państw sąsiadujących z Polską, Warszawa 1955, Wojskowe Służby Informacyjne, s. 219.*
[2] *J. BIZIEWSKI, Pustynna Burza, Warszawa 1994, Altair, s. 34.*
[3] *Cz. DĘGA, Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku, Warszawa 1995, Bellona, s. 194.*

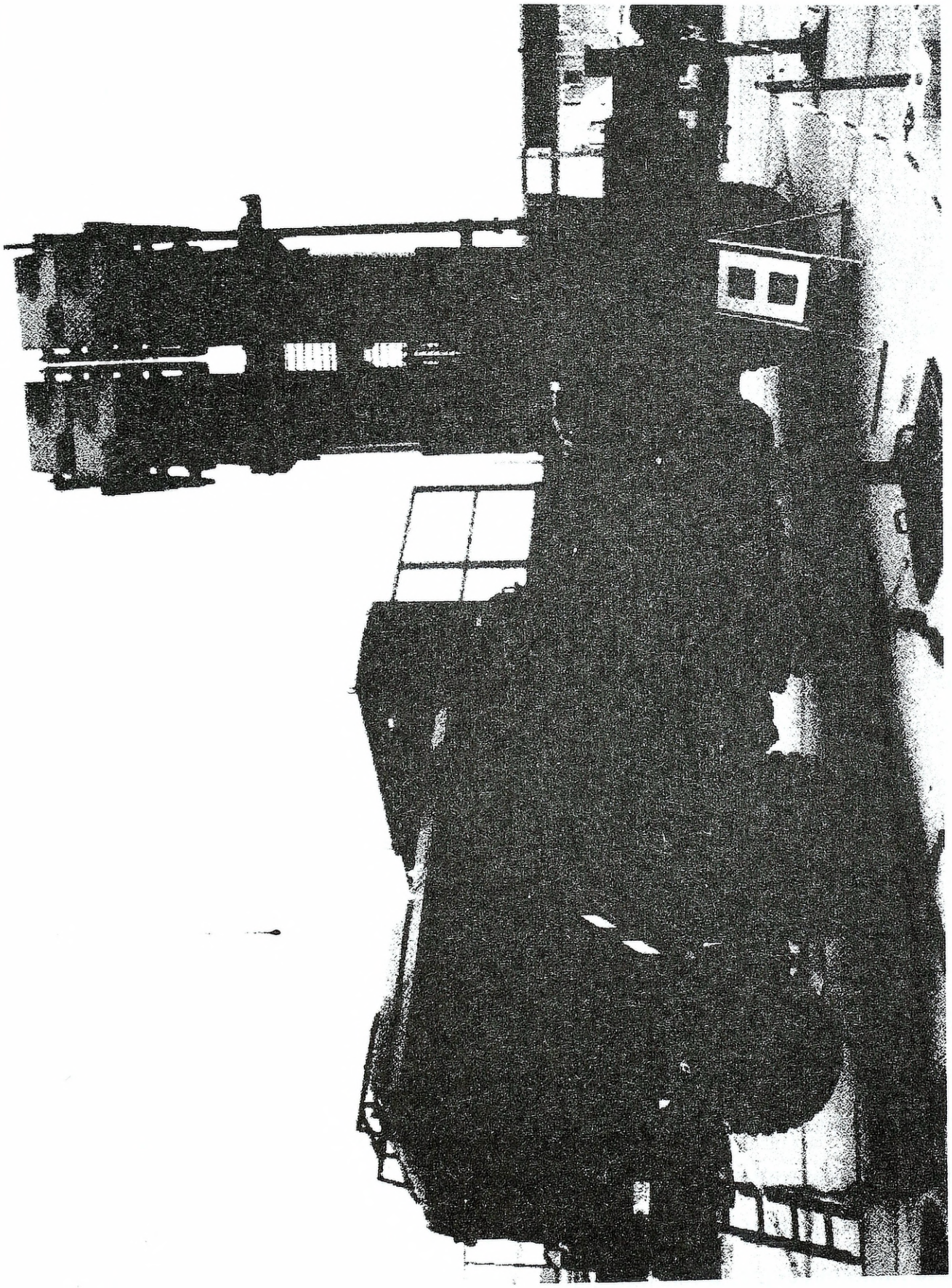

Rys. 3.10. Przeciwlotniczy zestaw rakietowy "PATRIOT".

wów biorących udział w walce, ich ugrupowanie, wyszkolenie załóg i inne czynniki.

Z kolei możliwości osłony wyrażają zdolność wojsk rakietowych do wykonywania zadań w odniesieniu do przestrzeni. Są one definiowane wielkością promienia rubieży osłony od obiektu, na której występuje ciągła strefa ognia zapewniająca zniszczenie środków napadu powietrznego i odparcia uderzenia (nalotu). Możliwości osłony zależą zarówno od parametrów lotu środków napadu przeciwnika stosowanych środków rażenia, sposobów ataku, jak również od charakterystyk bojowych stosowanych zestawów rakietowych - ich ilości, przyjętego ugrupowania i rozmieszczenia w stosunku do osłanianego obiektu.

Możliwości osiągania gotowości do wykonania zadań bojowych określane są czasem niezbędnym do przejścia zestawu rakietowego w gotowość nr 1 i ostrzelania celu na dalszej granicy strefy ognia.

Możliwości manewrowe zestawów rakietowych zależą od czasu ich zwijania i rozwijania, zajęcia stanowiska startowego i prędkości przemieszczania.

Specyficzne właściwości wojsk rakietowych powodują, że zajmują one ważne miejsce w obronie powietrznej i decydują o jej efektywności. Charakteryzują się one dużą skutecznością bojową i zdolnością zwalczania celów powietrznych w każdych warunkach. Zapewniają one szybką reakcję ogniową i swoimi walorami bojowymi kompensują niedostatki lotnictwa. Z tego powodu wojska rakietowe są głównym partnerem lotnictwa w obronie powietrznej i warunkują skuteczność całego systemu.

Kolejnym komponentem sił powietrznych są **wojska radiotechniczne**, które zapewniają dostarczanie dokładnej, terminowej, ciągłej i wiarygodnej informacji o sytuacji powietrznej. Dane o sytuacji powietrznej dostarczają wszystkie rodzaje wojsk sił powietrznych wykorzystując posiadane środki rozpoznania, które tworzą system rozpoznania powietrznego. Wojska radiotechniczne prowadzą rozpoznanie radiolokacyjne, a ich możliwości bojowe określane są zdolnościami przestrzennymi w zakresie wykrywania i rozpoznawania obiektów, zdolnością w zakresie osiągania wyższych stanów gotowości bojowej i zbierania, przetwarzania, przekazywania informacji o sytuacji powietrznej. Nowoczesne naziemne stacje

radiolokacyjne są coraz mniejsze gabarytowo, mobilne i odporne na zakłócenia. Stacje te mają modułową konstrukcję i są przystosowane do włączenia do różnorodnych zautomatyzowanych systemów dowodzenia. Umożliwiają one automatyczne określanie trzech współrzędnych wykrytych obiektów i charakteryzują się wysoka przepustowością. Przykładem może służyć nowoczesna trójwspółrzędna stacja radiolokacyjna dalekiego zasięgu polskiej konstrukcji „Edyta". Stacja ta jest wykonana z zastosowaniem nowoczesnej technologii i najnowszych osiągnięć elektroniki. Jest ona wyposażona we wskaźniki laserowe oraz komputerowe stanowisko diagnostyczne. Cechuje się ona szczególną odpornością na zakłócenia aktywne i pasywne. Nowoczesna stacja radiolokacyjna polskiej konstrukcji dalekiego zasięgu „Edyta" została przedstawiona na rys. 3.11.

Dane z rozpoznania sytuacji powietrznej są podstawą do podjęcia decyzji o użyciu sił powietrznych.

W strukturze organizacyjnej sił powietrznych występują również pododdziały **walki radioelektronicznej, systemy dowodzenia i wsparcia logistycznego**.

W sumie zaprezentowane walory sił powietrznych umożliwiają terminowe wykrycie agresji powietrznej oraz reakcję aktywnych środków walki, umożliwiających zwalczanie agresora powietrznego z dużą skutecznością w różnych warunkach, a także niemal równoczesne wykonanie uderzeń odwetowych na wybrane obiekty na obszarze przeciwnika. Zaprezentowane systemy uzbrojenia sił powietrznych odpowiadają standardom średniego i wysokiego poziomu nowoczesności i w zasadzie są w zakresie ekonomicznych możliwości państwa średniej wielkości.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że siły powietrzne mogą najwcześniej zareagować na agresję przeciwnika. Zdolność lotnictwa do szybkiego manewru i koncentracji wysiłku na zagrożonych kierunkach czyni je szczególnie przydatne w walkach krótkotrwałych, gwałtownych, zaskakujących i trudnych do wcześniejszego prognozowania.

Nie ulega wątpliwości, że zdolności ofensywne sił powietrznych, a w szczególności lotnictwa, zwiększają wiarygodność i siłę odstraszania. Promienie działania współczesnych samolotów i rakiet samosterujących umożliwiają docieranie na

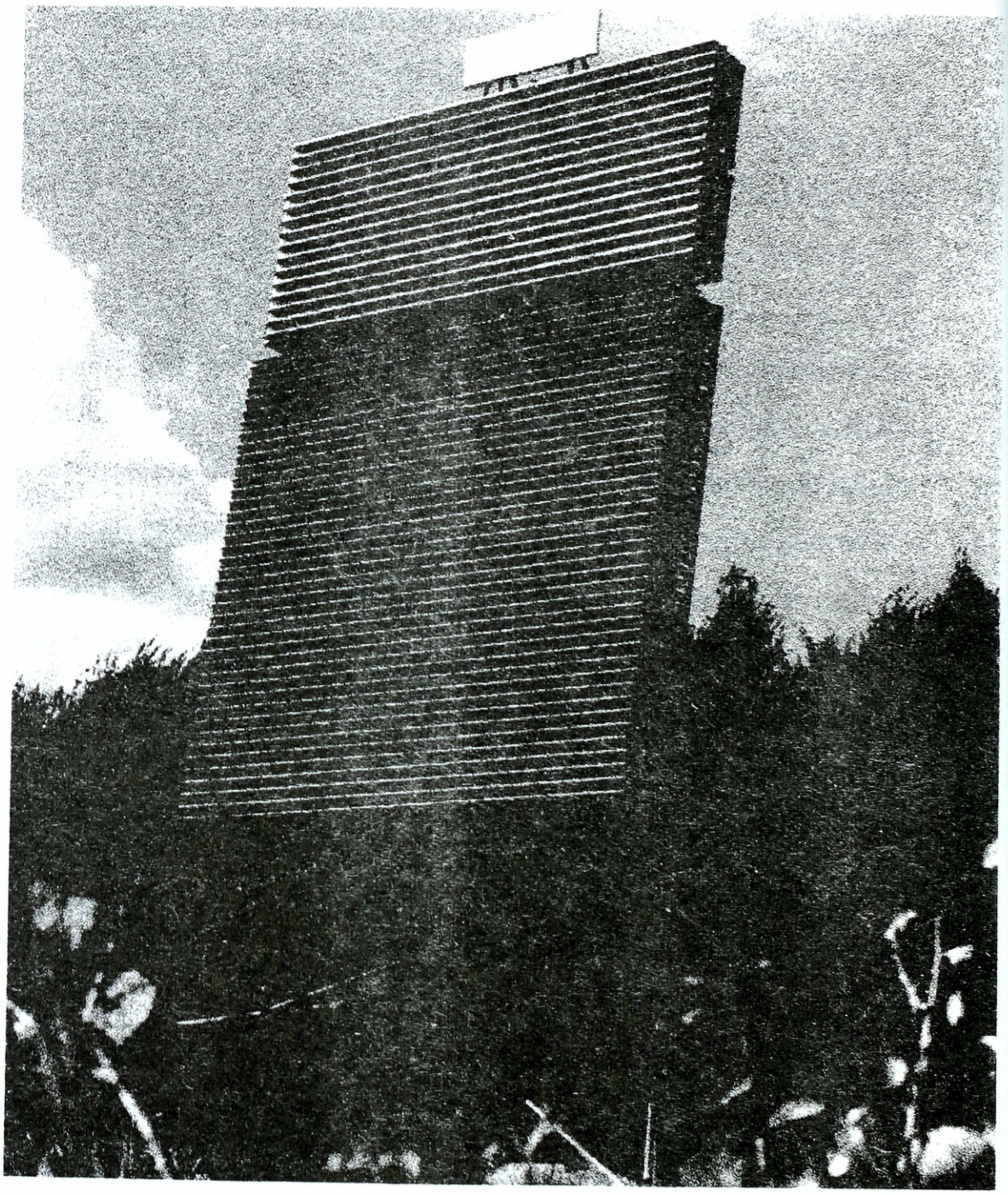

Rys. 3.11. Stacja radiolokacyjna dalekiego zasięgu *"Edyta"*.

głębokie zaplecze państw nawet o dużych obszarach. Współczesne lotnictwo bojowe może spustoszyć nawet duży kraj i sparaliżować jego gospodarkę. Eskalując działania lotnictwo może rozbić elektrownie jądrowe, zakłady chemiczne, newralgiczne systemy hydrologiczne powodując niewyobrażalne skutki. Obecnie niewielkie siły lotnictwa stosując broń precyzyjnego rażenia są zdolne do obezwładnienia nawet dużego kraju i jego sił zbrojnych[1]. Są to główne atuty zapewniające celowość i skuteczność wykorzystania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

Przydatność sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym nie budzi wątpliwości. Nowo odkryta dojrzałość sił powietrznych jako instrumentu odstraszania konwencjonalnego będzie akceleratorem trendu wzrostu ich roli w wojnie konwencjonalnej. Wzrost ich roli nie oznacza zmniejszenia roli wojsk lądowych czy marynarki wojennej. Otwiera ona raczej nową rolę poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i nowe perspektywy współdziałania dla osiągnięcia celów odstraszania. Jednocześnie ta nowa pozycja sił powietrznych w odstraszaniu militarnym wymaga weryfikacji ich zadań, składu i struktury oraz systemu dowodzenia i wsparcia logistycznego.

3.1.2. Zadania sił powietrznych i warunki ich wykonywania w strategii odstraszania konwencjonalnego

Doświadczenia praktyczne, jak również dorobek naukowy jednoznacznie potwierdzają, że **siły powietrzne są podstawowym środkiem odstraszania konwencjonalnego**[2]. Ich właściwości i możliwości bojowe umożliwiają skuteczne wykonywanie zadań zarówno o charakterze obronnym, jak i zaczepnym w różnych strategiach militarnych.

W strategii odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi, podstawowym celem działań sił powietrznych jest stworzenie wiarygodnej groźby powstrzymującej przeciwnika przed agresją. Realizacja tej groźby powinna przesądzić o nie-

---

[1] *W. ŚWIĄTNICKI, Z. ŚWIĄTNICKI, Powietrzna operacja obronna, Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Nr 4, 1994, s. 7.*

[2] *Ch. BERTRAM, Strategic Deterrence in a Changing Environment, The International Institute form Strategic Studies, London 1988.*

opłacalności agresji dla przeciwnika. Groźba winna wpłynąć w sposób skuteczny i wiarygodny na motywacje przeciwnika i przekonać go, że agresja nie będzie dla niego opłacalna. Jeśli jednak przeciwnik zdecyduje się na agresję, którą z zasady rozpocznie uderzeniami z powietrza, musi być przekonany o trudach i kosztach pokonania obrony powietrznej atakowanego państwa i trudnościach wywalczenia panowania (przewagi) w powietrzu.

Musi on również w pełni zdawać sobie sprawę ze skutków uderzeń odwetowych (kary), które będą wykonane przez siły powietrzne (lotnictwo) broniącego się państwa na wybrane, newralgiczne obiekty na jego terytorium, niemal natychmiast po rozpoczęciu agresji. Z celów działań sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego oraz generalnych założeń ich realizacji wynikają dwa główne zadania:

Pierwsze - odparcie agresji powietrznej i niedopuszczenie do szybkiego i łatwego osiągnięcia celów agresji przez przeciwnika i zapewnienie przetrwania sił odwetu.

Drugie - zadanie agresorowi ciężkich strat w wyniku uderzeń odwetowych na wybrane obiekty na jego terytorium.

Realizacja tych zadań w początkowej fazie agresji nie wyklucza równoczesnego wykonywania przez siły powietrzne innych zadań, np. wsparcia działań wojsk lądowych, czy też marynarki wojennej.

Jest oczywiste, że zgodnie z generalnym celem strategii odstraszania militarnego (w tym również strategii odstraszania konwencjonalnego), nie jest najważniejsze wykonywanie tych zadań, a przygotowanie do ich realizacji, które winno stanowić wystarczającą groźbę dla agresora i przekonać go o nieopłacalności agresji. Wymuszona realizacja tych zadań będzie ostatecznością w przypadku niepowodzenia odstraszania, jednak przygotowanie do realizacji tych zadań i osiągnięcie gotowości do ich wykonania jest elementem wiarygodności strategii odstraszania.

Realizacja **zadania pierwszego** to przede wszystkim zwalczanie środków napadu powietrznego agresora (samolotów, śmigłowców, bezpilotowych statków latających) przez lotnictwo myśliwskie, naziemne środki przeciwlotnicze, a tym samym osłona przed uderzeniami z powietrza walczących wojsk i obiektów mili-

tarnych (w tym również sił przeznaczonych do wykonania uderzeń odwetowych), a także ważnych obiektów o znaczeniu gospodarczym, militarnym, administracyjnym. Niemniej ważne jest również zadanie możliwie największych strat siłom zbrojnym przeciwnika biorącym udział w agresji oraz powstrzymywanie jej tempa.

Zadanie to będzie wykonywane przede wszystkim na terytorium własnym, najczęściej jako pierwsza reakcja na zaskakujące uderzenie przeciwnika, bardzo często decydująca o zachowaniu zdolności bojowej sił zbrojnych oraz o przebiegu a nawet wynikach całej operacji obronnej.

Do wykonania tego zadania, wykonywanego w tzw. systemie obrony powietrznej (ogólnokrajowej), angażowane będą wszystkie czynne środki obrony przeciwlotniczej (samoloty myśliwskie, rakiety i lufowe środki przeciwlotnicze). Mogą być również wykorzystywane inne samoloty (np. myśliwsko-bombowe, rozpoznawcze), które mają możliwości zwalczania obiektów powietrznych.

Od rezultatów wykonania tego zadania - osłony wojsk i ważnych obiektów, odparcia agresji z powietrza i udaremnienia przeciwnikowi wywalczenia panowania w powietrzu, uzależnione jest wykonanie uderzeń odwetowych (drugiego zadania sił powietrznych), a często dalszy przebieg działań obronnych. Ogólny model użycia sił powietrznych w obronie powietrznej został przedstawiony na rys. 3.12. Z treści rysunku wynika, że środki napadu powietrznego przeciwnika będą zwalczane na kolejnych rubieżach przez lotnictwo i naziemne środki obrony przeciwlotniczej. Jako pierwsze do walki może być wprowadzone lotnictwo ze stref dyżurowania na wysuniętych rubieżach przed strefą ognia rakiet. Następnie walkę z przeciwnikiem powietrznym podejmą przeciwlotnicze zestawy rakietowe w granicach zasięgu oddziaływania ogniowego. W dalszej kolejności do walki będzie wprowadzone lotnictwo dyżurujące na lotniskach w gotowości nr 1 i 2. Ostatecznie walkę podejmą przeciwlotnicze środki obrony obiektowej dyslokujące w otoczeniu bronionych obiektów. Takie działania lotnictwa i wojsk rakietowych zapewniają ześrodkowanie wysiłku obu rodzajów wojsk poprzez kolejne ich oddziaływanie na kilku rubieżach na te same cele powietrzne[1]. Nie wyklucza

---

[1] *B. ZBOROWSKI i inni, Obrona powietrzna, Warszawa 1996, AON, s. 82.*

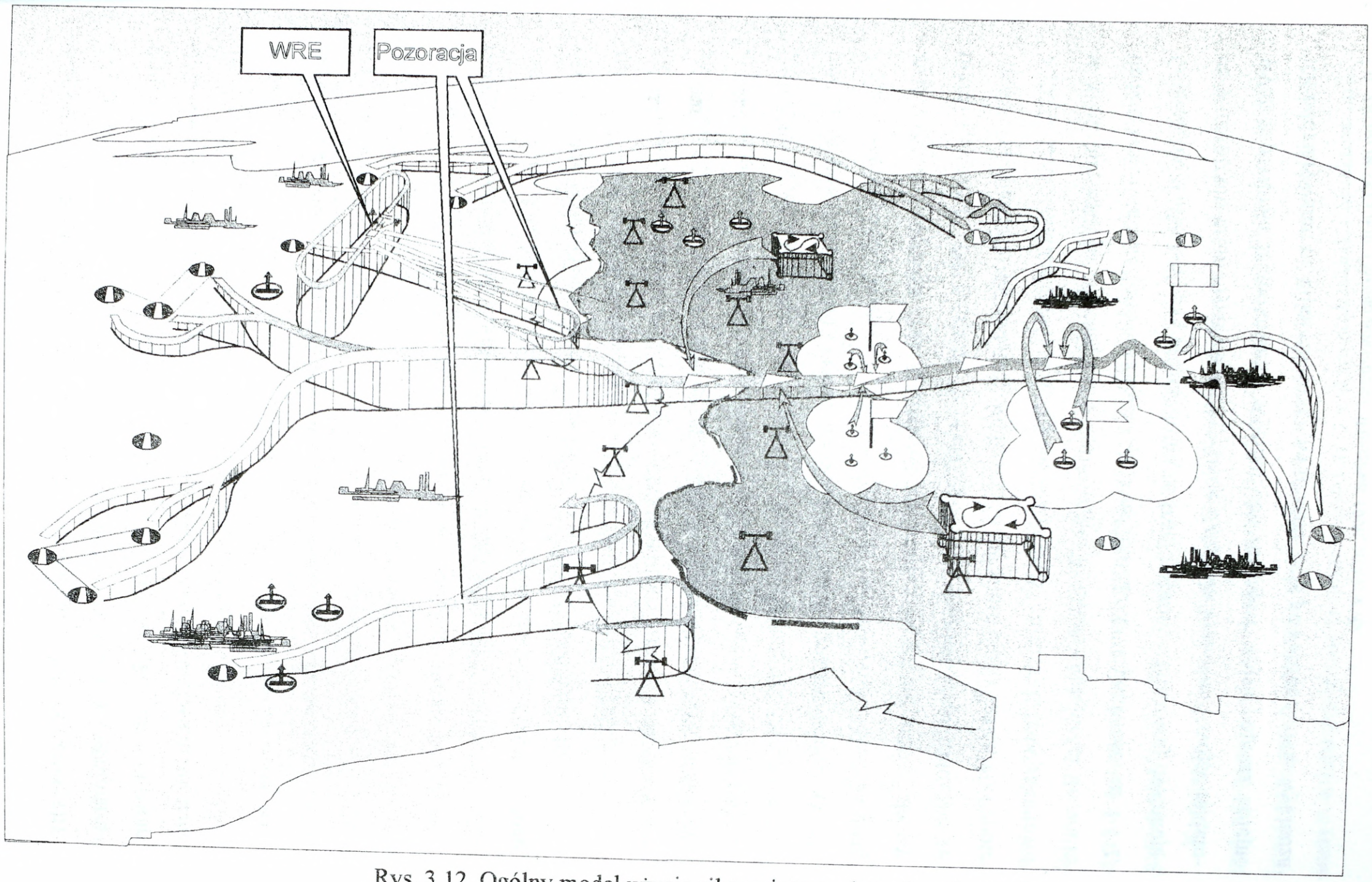

Rys. 3.12. Ogólny model użycia sił powietrznych w obronie powietrznej.

się również możliwości prowadzenia działań bojowych przez lotnictwo i wojska rakietowe z podziałem wysiłku na cele powietrzne według przyjętych kryteriów: kierunków, rubieży i wysokości. Takie użycie lotnictwa i wojsk rakietowych było sprawdzone i zdało egzamin w toku ćwiczenia SZERSZEŃ '96, '97 na poligonie Ustka.

Realizacja **drugiego zadania** sprowadza się do wykonania uderzeń z powietrza na uprzednio wybrane obiekty na terytorium agresora. Zgodnie z ideą strategii odstraszania konwencjonalnego uderzenia te mają mieć charakter **odwetowy**, a zatem będą wykonywane po rozpoczęciu agresji przez przeciwnika, możliwie szybko i w sposób zaskakujący. Uderzenia te będą miały formę operacji powietrznych. Modele tych operacji (uderzeń) będą również wcześniej przygotowane (opracowane i przećwiczone), czasami doraźnie, przed realizacją skorygowane (uaktualnione). Celem tych operacji będzie zniszczenie (uszkodzenie, obezwładnienie), częściowe lub całkowite, określonych obiektów na terytorium agresora, mających dla niego kluczowe znaczenie. Decyzje dotyczące wyboru obiektów ataku i zakres ich zniszczenia (obezwładnienia) należą do kompetencji najwyższych władz państwa odstraszającego.

Uderzenia z powietrza na określone obiekty na terytorium agresora będą wykonywane siłami lotnictwa, wydzielanego z sił powietrznych oraz pociskami samosterującymi. Zazwyczaj będą to siły lotnictwa myśliwsko-bombowego wielozadaniowego zwykle wspomagane innymi systemami broni zdolnymi do dalekosiężnego oddziaływania na terytorium przeciwnika.

Ważnym problemem w tych działaniach jest pokonanie obrony powietrznej przeciwnika i skuteczne dotarcie do wyznaczonych obiektów ataku. W tym celu niezbędne jest wykonanie szeregu przedsięwzięć z zakresu maskowania, dezinformacji, pozoracji i demonstracji, walki radioelektronicznej oraz wykorzystanie właściwości maskujących środowiska naturalnego (góry, morze, las, rzeki itp.). Działania takie powinny zapewnić skuteczne pokonanie obrony przeciwlotniczej agresora, uzyskanie zaskoczenia i ograniczenie strat własnych. Ogólny model użycia sił powietrznych w działaniach odwetowych został przedstawiony na rys. 3.13.

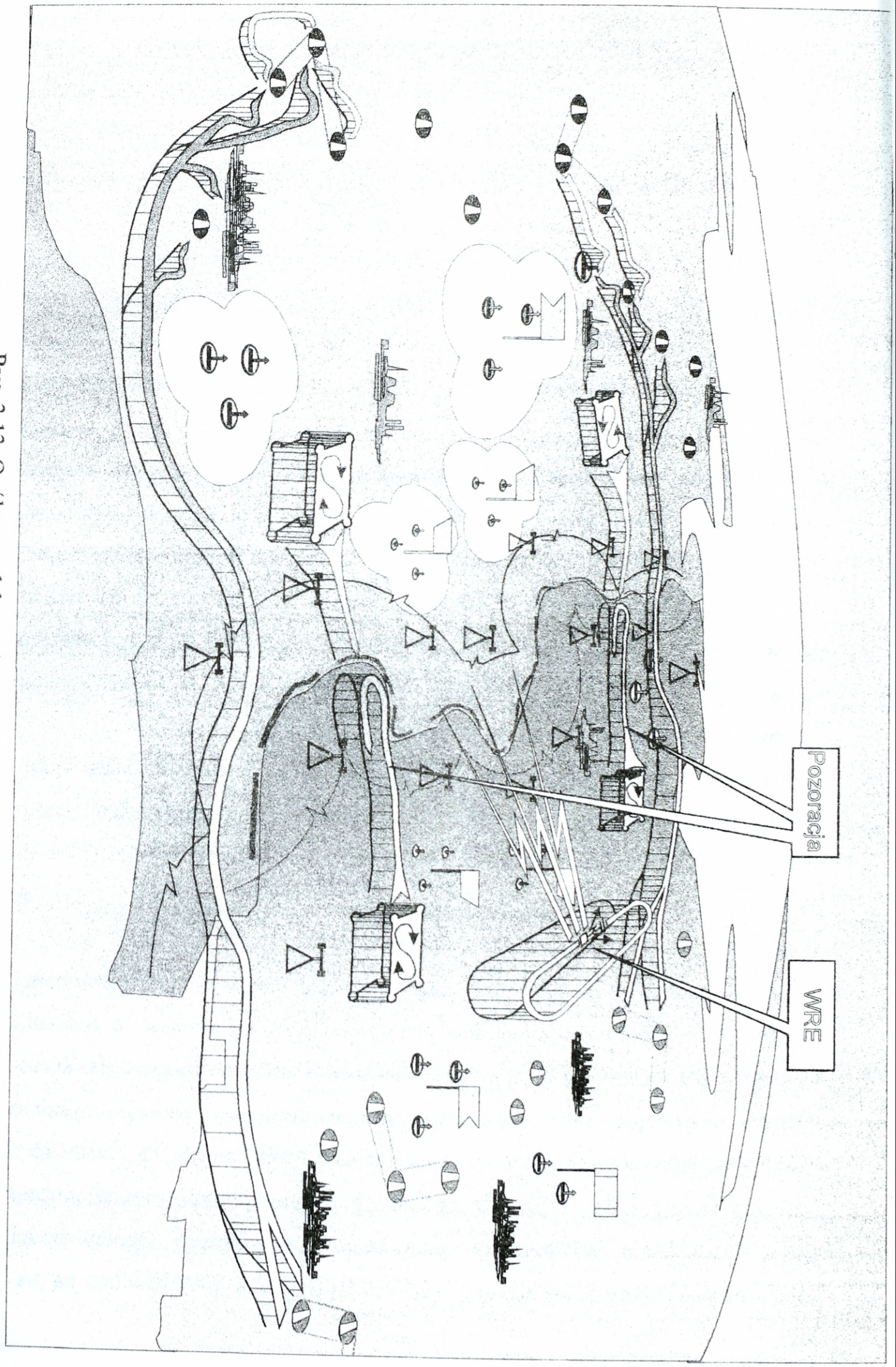

Rys. 3.13. Ogólny model uzycia sił powietrznych w działaniach odwetowych.

Warunki wykonywania obydwu zadań przez siły powietrzne w strategii odstraszania konwencjonalnego nie będą łatwe. Przyjmując doktrynę obronną państwo średniej wielkości zakłada, że nie rozpocznie działań bojowych jako pierwsze. Wobec tego musi liczyć się z możliwością uprzedzającego i zaskakującego ataku przeciwnika na wybranym kierunku (kierunkach) zawczasu przygotowanymi siłami. Agresor decydując o czasie i miejscu agresji zapewni sobie przewagę i przejmie inicjatywę od pierwszych chwil agresji. Nie ulega kwestii, że siły powietrzne będą pierwszoplanowym celem ataku przeciwnika, który będzie dążył do wywalczenia przewagi w powietrzu i pozbawienia zdolności odwetu ofiary agresji. Taki scenariusz działań bojowych wymaga wcześniejszego przygotowania koncepcji i wariantów użycia sił powietrznych w strategii odstraszania militarnego.

Przedstawione zadania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego i przewidywane warunki ich wykonywania były porównywane w czasie badań z klasycznymi zadaniami sił powietrznych oraz poddane ocenie sondażowej. Badania te pozwalają stwierdzić, że zadania i warunki ich wykonywania na ogół nie odbiegają od zadań realizowanych przez siły powietrzne w tzw. klasycznej strategii obronnej (obronno-zaczepnej). Większej uwagi i lepszego przygotowania wymaga zadanie drugie, a więc wykonanie uderzeń odwetowych na obszarze agresora. Realizacja tego zadania wymaga zaskakującego nieszablonowego użycia lotnictwa w celu zapewnienia skutecznego dotarcia do obiektów ataku i zniszczenia ich. Zdolność wykonania tego zadania determinuje wiarygodność strategii odstraszania konwencjonalnego i osiągnięcie jej celów. Zadania odwetowe będą realizowane od pierwszych chwil agresji w warunkach przewagi agresora równocześnie z działaniami defensywnymi w systemie obrony powietrznej. Niewątpliwie będzie to najbardziej trudny i ważny etap praktycznej realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego.

Przedstawione zadania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego, ich charakter i warunki wykonywania muszą być uwzględnione w doborze składu sił powietrznych (samolotów, rakiet, pocisków samosterujących), ich

struktury organizacyjnej, dyslokacji, zasadach szkolenia i utrzymywania w wymaganych stopniach gotowości bojowej.

3.1.3. Siły powietrzne państwa nienuklearnego niezbędne do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego

Siły powietrzne w państwie nienuklearnym są z zasady wyposażane, organizowane, dyslokowane, szkolone i utrzymywane w określonych stopniach gotowości bojowej, zgodnie z ogólnymi wymogami klasycznej strategii obronnej (obronno-zaczepnej). Przewiduje ona wykorzystanie sił powietrznych w obronie powietrznej oraz w szeroko rozumianym wsparciu wojsk lądowych i marynarki wojennej w działaniach obronnych i zaczepnych. Przyjęcie strategii odstraszania konwencjonalnego jako strategii samodzielnej, a nawet tylko zapewnienie znaczącej pozycji odstraszania w innej strategii obronnej państwa nienuklearnego, zmusza do dostosowania składu i struktury sił powietrznych do celów tej strategii i założeń jej realizacji.

Z przeprowadzonych badań (z porównania zadań i praktycznego ich wykonywania przez siły powietrzne w różnych strategiach) wynika, że zadania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego w niewielkim stopniu odbiegają od ich zadań w innych strategiach. Można je zatem wykonywać tym samym sprzętem bojowym, usytuowanym w określonej strukturze organizacyjnej, uwzględniając ich specyfikę i potrzebę przygotowania do realizacji przewidywanych zadań.

Musi to być jednak sprzęt wysokiej jakości, rekompensujący jego niedobory ilościowe określone porozumieniami CFE-1 oraz wynikające ze skromnych możliwości ekonomicznych wielu państw średniej wielkości (w tym również Polski). Pogląd taki wyrazili również eksperci odpowiadając na pytanie dotyczące potrzeb w zakresie wyboru samolotu wielozadaniowego dla potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego.

Pierwsze zadanie sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego **- odparcie agresji powietrznej i niedopuszczenie do szybkiego i łatwego osiągnięcia celów agresji przez przeciwnika i zapewnienie przetrwania sił odwetu**

ma charakter obronny (defensywny) i wykonywane jest również w innych strategiach obronnych. Jego wykonywanie polega na zwalczaniu (odpieraniu i zniszczeniu) środków napadu powietrznego agresora nad własnym terytorium, przede wszystkim przed rubieżą wykonania zadania. Pomyślna realizacja tego zadania uchroni zagrożone obiekty przed ich zniszczeniem (obezwładnieniem) i jednocześnie nie dopuści do uzyskania panowania (przewagi) w powietrzu przez przeciwnika, które jak wiadomo stanowi podstawę do pomyślnego kontynuowania agresji na lądzie (morzu). Do wykonania tego zadania (wykonywanego również w innych strategiach), zgodnie z obowiązującymi obecnie trendami światowymi, siły powietrzne powinny być wyposażone w **samoloty myśliwskie** lub samoloty wielozadaniowe dysponujące dużymi możliwościami zwalczania celów powietrznych, rakiety przeciwlotnicze różnych klas, lufowe środki przeciwlotnicze, radiolokacyjne środki wykrywania i naprowadzania, środki walki radioelektronicznej oraz systemy dowodzenia, a także zabezpieczenia logistycznego.

Zgodnie z wymogami strategii odstraszania konwencjonalnego współczesne samoloty wielozadaniowe w wersji myśliwskiej powinny być uzbrojone w rakiety kierowane „powietrze-powietrze" naprowadzane na podczerwień, radiolokacyjne i wiązkę laserową. Pokładowe stacje radiolokacyjne tych samolotów powinny umożliwiać zwalczanie celów powietrznych z tylnej i przedniej półsfery, z dużych i średnich odległości przy użyciu wszechsylwetkowych rakietowych pocisków kierowanych. Powinny one być zdolne do prowadzenia walki powietrznej w każdych warunkach atmosferycznych i o każdej porze doby, a także zwalczania celów znajdującym się poza zasięgiem widzialności wzrokowej.

Przeciwlotnicze zestawy rakietowe będące na wyposażeniu sił powietrznych powinny być utrzymywane w wysokich stopniach gotowości bojowej oraz zdolne do skutecznego zwalczania środków napadu powietrznego w każdych warunkach. Rakietowe zestawy przeciwlotnicze będące podstawowym środkiem obrony obiektów grupowych oraz obszarów o szczególnie ważnym znaczeniu powinny być zdolne do oddziaływania na cele powietrzne w zakresie wysokości małych, średnich i dużych (od H=15 m do 20 000 m) w warunkach przeciwdziałania radioelektronicznego. Nowoczesne zestawy rakietowe powinny posiadać wielo-

funkcyjne stacje radiolokacyjne zapewniające wykonanie wszystkich zadań niezbędnych do przechwycenia, identyfikacji, śledzenia celu i kierowania rakietą. Przeciwlotnicze zestawy rakietowe małego zasięgu powinny zapewniać zwalczanie samolotów zarówno w zakresie widzialności optycznej, jak i radarowej. Natomiast zestawy rakietowe bliskiego zasięgu powinny charakteryzować się wysokim prawdopodobieństwem zniszczenia celu na małych wysokościach w myśl zasady *„wystrzel i zapomnij"*.

Systemy rozpoznania radiolokacyjnego powinny zapewnić kontrolę i nadzór przestrzeni powietrznej w okresie pokoju rozwiniętymi środkami radiotechnicznymi. W okresie zagrożenia system ten powinien być wzmacniany ruchomymi posterunkami wojsk radiotechnicznych oraz systemami łączności telekomunikacyjnej i informacyjnej, co zapewni obniżenie dolnej granicy pola radiolokacyjnego. Ważnym elementem stacjonarnego systemu rozpoznania powinien być powietrzny system wczesnego wykrywania, który zapewni kontrolę obszarów nie objętych systemem stacjonarnym i zwiększy zasięg rozpoznania radiolokacyjnego.

Środki dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego mają zapewnić efektywne wykorzystanie wszystkich komponentów struktury sił powietrznych i ich współdziałanie. Zaprezentowane wymagania w stosunku do poszczególnych środków bojowych i zabezpieczenia działań bojowych sił powietrznych (wynikające z potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego) zapewniają ich kompleksowe użycie w systemie obrony powietrznej.

System ten ma zapewnić wykonanie przez siły powietrzne pierwszego zadania w strategii odstraszania militarnego. Odpowiedzialni za wykonanie tego zadania dowódcy dążą do posiadania możliwie dużej ilości aktywnych środków obrony powietrznej. Zazwyczaj otrzymują ich do dyspozycji znacznie mniej od liczby żądanej. Ilość posiadanych środków obrony powietrznej winna jednak zapewnić odparcie agresji powietrznej z każdego kierunku. Dlatego od wielu już lat organizatorzy obrony powietrznej stawiają na manewrowe czynne środki obrony powietrznej. Wymaganiom takim w pierwszej kolejności odpowiada lotnictwo myśliwskie (wielozadaniowe), a w drugiej rakiety przeciwlotnicze (małego

i średniego zasięgu) montowane na podwoziach kołowych lub gąsienicowych. Takie środki umożliwiają szybką koncentrację ognia na zagrożonych kierunkach, a tym samym zniwelowanie przewagi przeciwnika i zdolność wykonania zadań mniejszymi siłami. Zastosowanie takich manewrowych środków obrony powietrznej umożliwiło odejście od obiektowej obrony powietrznej i stosowanie doraźnej obrony strefowej na zagrożonych kierunkach. Rozwiązanie to niestety nie dotyczy środków radiotechnicznych, dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego. Większość tych środków musi być rozwijana na całym bronionym terytorium i tworzyć stacjonarne podsystemy wykrywania, naprowadzania, dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego, a z konieczności tylko szkielet tego systemu powinien być uzupełniany w wypadku zagrożenia na określonym kierunku rezerwowymi środkami. Zastosowanie takich rozwiązań w obronie powietrznej odpowiada założeniom strategii odstraszania. Manewrowa obrona powietrzna jest znacznie trudniejsza do pokonania przez agresora powietrznego i znacznie zwiększa koszty agresji.

Takie rozwiązanie zastosowano w obronie powietrznej w większości państw europejskich, między innymi w Niemczech, Francji, Włoszech, Hiszpanii. Nigdzie jednak nie wypracowano jednoznacznej metody określania potrzebnej (niezbędnej) ilości czynnych środków obrony przeciwlotniczej z uwzględnieniem ich rodzajów i jakości. Ustalanie ilościowo-jakościowego zagrożenia z powietrza, ogólnego i na poszczególnych kierunkach, pozwoliło na określenie jedynie orientacyjnych potrzeb sił koniecznych do odparcia agresji powietrznej. Faktycznie o ilości sił angażowanych do obrony powietrznej będzie decydował logiczny bilans potrzeb i możliwości finansowych danego państwa i jego sił zbrojnych.

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że do wykonania pierwszego zadania przez siły powietrzne w strategii odstraszania militarnego konieczne jest wykorzystanie wszystkich sił przygotowanych do tzw. klasycznej obrony powietrznej, z wyraźną preferencją lotnictwa myśliwskiego (wielozadaniowego) i ruchomych (mobilnych) przeciwlotniczych zestawów rakietowych umożliwiających koncentrację wysiłku na zagrożonych kierunkach. Możliwości

manewrowe tych środków są szczególnie cenne w realizacji strategii odstraszania militarnego, ponieważ pozwalają zwiększyć efekt odstraszania.

Drugie zadanie sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego - **zadanie agresorowi ciężkich strat w wyniku uderzeń odwetowych na wybrane obiekty na jego terytorium** ma charakter zaczepny (ofensywny) i jest jedynie zbliżone do zadań (izolacji pola walki) wykonywanych w innych strategiach. Jego realizacja polega na wykonaniu uderzeń odwetowych (po rozpoczęciu agresji przez przeciwnika) na ustalone wcześniej obiekty na całym terytorium przeciwnika, w celu ich zniszczenia lub obezwładnienia w formie kary, według określonego planu akceptowanego na najwyższym szczeblu państwowym.

Wykonanie tego zadania wymaga wyposażenia sił powietrznych w samoloty myśliwsko-bombowe (często nazywane samolotami lotnictwa taktycznego lub uderzeniowego) lub samoloty wielozadaniowe, dysponujące znacznym udźwigiem i zasięgiem oddziaływania, uzbrojone w rakiety „powietrze-ziemia" oraz bomby o różnym przeznaczeniu. Do wykonywania tego zadania mogą być również użyte pociski samosterujące i bezpilotowe statki latające. W niektórych państwach do tego typu zadań planuje się używanie rakiet balistycznych. Doświadczenia z operacji „Pustynna Burza" wykazały, że jest to niecelowe i nieopłacalne.

Samoloty myśliwsko-bombowe (wielozadaniowe) przewidywane do wykonania zadań odwetowych powinny być wyposażone w wielofunkcyjne celowniki radiolokacyjne zdolne do zwalczania (z jednakową skutecznością) celów powietrznych i naziemnych. Wysoką efektywność bojową tych samolotów powinny zapewnić zintegrowane systemy optoelektroniczne i broń precyzyjna. Wyjście samolotów w rejon celu powinno odbywać się z wykorzystaniem precyzyjnych systemów nawigacyjnych, wspomaganych jedynie okresowym wykorzystaniem celowników radiolokacyjnych. Atak celu naziemnego powinien być przeprowadzony z wykorzystaniem systemów optoelektronicznych precyzyjnymi środkami rażenia zrzucanymi (odpalanymi) przy dużej prędkości, w locie na małej lub bardzo małej wysokości, z dużej odległości. Taki sposób ataku stwarza korzystne warunki pokonania obrony przeciwlotniczej i zapewnia uzyskanie zaskoczenia.

Nowoczesne samoloty wielozadaniowe wyposażone w wyrafinowane systemy nawigacyjne, celownicze i broń precyzyjnego rażenia powinny charakteryzować się dużą autonomicznością działań i niezależnością od wpływu warunków zewnętrznych. Przewidując rajdowy charakter działań lotnictwa w ramach strategii odstraszania militarnego należy podzielić pogląd o szczególnej przydatności samolotów w wersji dwumiejscowej (F-15E, F-18D, Mirage 2000N, Su-30M). Przedstawione wymogi w stosunku do samolotów wielozadaniowych wynikają z właściwości i warunków wykonywania uderzeń odwetowych.

Z punktu widzenia potrzeb i wymogów strategii odstraszania militarnego państwa średniej wielkości (uwzględniając priorytet działań odwetowych) można sprecyzować następujące **potrzeby w zakresie możliwości bojowych** samolotów wielozadaniowych:

a) taktyczny promień działania w locie na małej wysokości (z obciążeniem środkami rażenia 75% maksymalnego udźwigu) - minimum 600 km; taktyczne promienie działania na wysokościach średnich i dużych byłyby pochodnymi wskazanych (wyższe do 50%);

b) udźwig środków rażenia - 6000-8000 kg;

c) maksymalna prędkość lotu - około 1,5 Ma;

d) rodzaje uzbrojenia - bombowe, rakietowe i artyleryjskie; asortyment uzbrojenia; bomby kierowane samonaprowadzające i balistyczne, rakiety „powietrze-ziemia", „powietrze-woda" i „powietrze-powietrze" - naprowadzane i samonaprowadzające;

e) zasięg rakiet kierowanych typu „powietrze-powietrze" minimum 40 km dla taktycznych myśliwców i minimum 20 km dla pozostałych samolotów; zasięg kierowanych rakiet typu „powietrze-ziemia", „powietrze-woda" - od 10-50 km;

f) zdolność do samodzielnego wykrywania, rozpoznawania i atakowania obiektów za pomocą pokładowych podsystemów;

g) wyposażenie indywidualne każdego samolotu w środki obrony przed atakami z ziemi (podsystemy zakłóceń radioelektronicznych, pułapki cieplne, podsystemy ostrzegania);

h) wyposażenie samolotów w urządzenia pokładowe umożliwiające lot nad ukształtowaniem i pokryciem terenu bez widoczności optycznej oraz w celowniki pokładowe zapewniające atakowanie obiektów bez względu na porę doby i stan warunków atmosferycznych.

Udźwig środków rażenia samolotów z aparaturą rozpoznawczą powinien być nie mniejszy niż 50% w stosunku do możliwości samolotów uderzeniowych.

Wszystkie samoloty bojowe powinny posiadać integralne pokładowe systemy nawigacji bezwładnościowej i satelitarnej. Aparatura rozpoznawcza samolotów powinna zapewniać prowadzenie rozpoznania powietrznego w zakresie widma światła dziennego (kamery fotograficzne, telewizyjne, urządzenia radioelektroniczne) oraz rozpoznania w podczerwieni, radiolokacji aktywnej i pasywnej, a w przyszłości również w paśmie widma nadfioletowego.

Możliwości jednostkowe różnych systemów uzbrojenia (samolotów, rakiet) zależą od wydolności podsystemów wsparcia logistycznego. Wymaga to przygotowania węzłów lotniskowych na prognozowanych kierunkach zagrożenia agresją. Rozwinięcie takiej infrastruktury lotniskowej umożliwi nie tylko manewr wyprowadzenia lotnictwa spod uderzenia, ale przede wszystkim przyjęcie optymalnego ugrupowania sił powietrznych adekwatnie do narastającego zagrożenia i potrzeb obronnych.

Należy również podkreślić, że wzrost możliwości bojowych lotnictwa zapewni wprowadzenie samolotów dozoru radiolokacyjnego. Umożliwi ono przeprowadzenie szybkich i precyzyjnych ataków lotniczych przez grupy uderzeniowe i pojedyncze samoloty bezpośrednio z trasy, ze zwiększonych odległości odpalania spoza zasięgu strefy ognia obiektowych środków obrony przeciwlotniczej.

Cechą operacji odwetowych musi być zaskoczenie, precyzja ataku i duża skuteczność. Lotnictwo wielozadaniowe odpowiednio przygotowane stanowi „trzon" uderzeniowy sił powietrznych. Znany będzie przeciwnikowi jego skład, wyszkolenie i część realnych możliwości bojowych, odpowiednio demonstrowanych. Wykorzystywane ono będzie również w klasycznej strategii obronnej (obronno-zaczepnej) do izolacji pola walki i wsparcia walczących wojsk lądowych.

Przedstawione wymogi w odniesieniu do sił powietrznych były przedmiotem badań opinii ekspertów. Z przeprowadzonych badań wynika, że o ich przydatności w odstraszaniu militarnym decyduje skala możliwych zniszczeń, skuteczność uderzeń, niezawodność, odporność na zakłócenia i żywotność. Te zdolności sił powietrznych przesądzają o ich przydatności w strategii odstraszania konwencjonalnego. Oceniając przydatność poszczególnych rodzajów wojsk sił powietrznych w strategii odstraszania, respondenci wskazali w kolejności: lotnictwo uderzeniowe, pociski samosterujące, wojska rakietowe oraz systemy obrony przeciwlotniczej i walki radioelektronicznej. Rezultaty przeprowadzonych badań jednoznacznie wskazały na priorytetowe znaczenie działań odwetowych w odstraszaniu konwencjonalnym. Opinie respondentów dotyczące jakości, właściwości i składu sił powietrznych w odstraszaniu militarnym zostały przedstawione na rys. 3.14.

Obok wskazanych wymogów jakościowych istotne znaczenie ma również ilość środków walki będących w składzie sił powietrznych, a w szczególności liczba samolotów wielozadaniowych i szkolno-bojowych.

Trudno jest określić ilość samolotów niezbędną do realizacji odstraszania militarnego przez państwo średniej wielkości. Nie ma konkretnych miar, które umożliwiłyby dokonywanie takich ustaleń. Miarą oczywistą jest potrzeba wykonywania określonych zadań bojowych. Miarą pośrednią jest zdolność państwa do zakupienia (lub wyprodukowania) i utrzymywania określonej ilości samolotów. Ta ostatnia jest zazwyczaj decydująca. W celu określenia szacunkowych potrzeb samolotów przyjęto założenie, że potrzeby w zakresie ilości i jakości sił powietrznych, jak i możliwości pozostają w bezpośrednim związku z wielkością terytorium państwa i jego potencjałem demograficznym. Państwa większe obszarowo z zasady dysponują większym potencjałem surowcowym i ekonomicznym (szczególnie w Europie). Podobnie państwa dysponujące większą liczbą ludności są z zasady bardziej wydolne ekonomicznie. Jednocześnie większy obszar i większy potencjał demograficzny państwa wymaga większej ilości środków walki (w tym również w siłach powietrznych) dla zapewnienia jego skutecznej obrony. Do określenia szacunkowych potrzeb ilościowych samolotów wieloza-

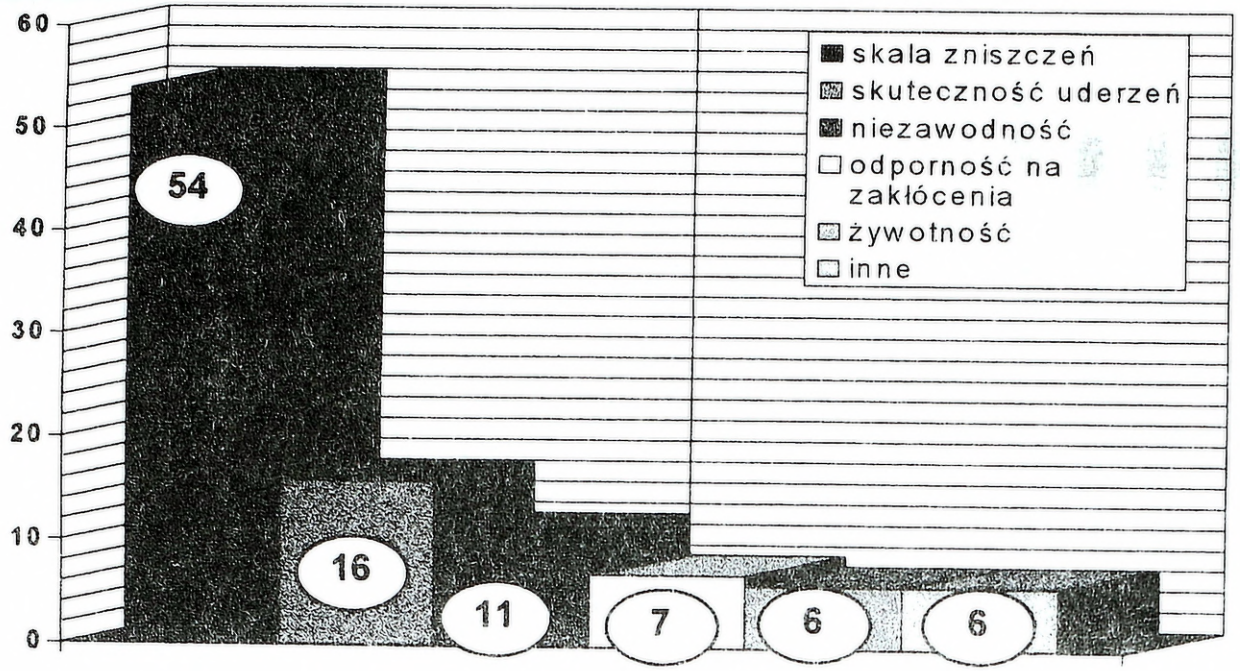

Właściwości sił powietrznych w działaniach ofensywnych. (%)

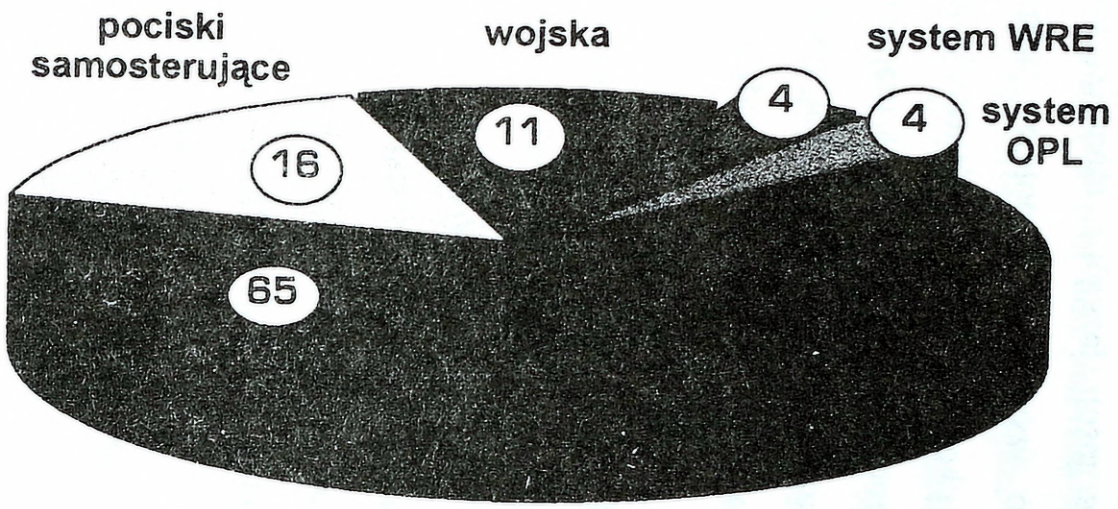

Skład sił powietrznych w odstraszaniu militarnym. (%)

Rys. 3.14. Opinie respondentów dotyczące właściwości i składu sił powietrznych w odstraszaniu militarnym (%)

daniowych i szkolno-bojowych dla polskich sił powietrznych zastosowana została metoda symulacji komputerowej. Porównanie ilości samolotów wielozadaniowych i szkolno-bojowych w czterech państwach europejskich (Niemcy, Francja, Hiszpania, Włochy) z wielkością populacji ludności i powierzchnią tych państw pozwoliło ustalić określone wskaźniki i odnieść ich wartości do powierzchni i populacji ludności Polski. W oparciu o wyznaczone kryteria ustalone zostały potrzeby ilościowe samolotów wielozadaniowych i szkolno-bojowych dla RP.

W tabeli 3.2. zostały przedstawione wyniki symulacji komputerowej oraz szacunkowe potrzeby ilościowe samolotów dla polskich sił powietrznych. Wynoszą one 264 samoloty wielozadaniowe i 87 samolotów szkolno-bojowych. Są to dane szacunkowe, które nie uwzględniają szeregu istotnych wskaźników ekonomicznych, chociażby takich jak: dochód narodowy przypadający na głowę mieszkańca, średnioroczny przyrost dochodu narodowego, bilans handlu zagranicznego i inne. Przydatność metody symulacji komputerowej dla oszacowania potrzeb ilościowych środków walki jako funkcji potencjału obszaru państwa i jego ludności znajduje potwierdzenie w publikacjach naukowych dotyczących tego problemu[1]. Niestety istniejące obecnie i przewidywane w najbliższej przyszłości nasze realia ekonomiczne najprawdopodobniej wpłynęły na decyzje o ograniczeniu ilości samolotów wielozadaniowych do 150-160, a szkolno-bojowych do 40-60 egzemplarzy[2]. Ustalenia te na pewno wpłyną na zdolności odstraszania. Bez względu na liczbę posiadanych samolotów wielozadaniowych i szkolno-bojowych niezbędne jest posiadanie kilku samolotów wyspecjalizowanych w realizacji ciągłej dalekosiężnej obserwacji przestrzeni powietrznej i wczesnego ostrzegania. Celowe jest prowadzenie takiej obserwacji na głębokość do 200-300 km poza granice kraju i zapewnienie siłom powietrznym niezbędnych danych o sytuacji powietrznej, aby uniknąć ewentualnego zaskoczenia przeciwnika powietrznego. Najkorzystniejszym rozwiązaniem dla Polski byłoby włączenie naszego kraju w system wczesnego rozpoznania i ostrzegania Sojuszu Północnoatlantyckiego.

---

[1] *S. BRAMSKI, W. ŚWIĄTNICKI, Samoloty wojskowe potrzebne Rzeczypospolitej, Warszawa 1996, Instytut Lotnictwa, s. 82.*

[2] *Założenia programu modernizacji technicznej polskich sił zbrojnych do roku 2012. Informacja dla kierowniczej kadry WP, Warszawa 11.09.1997.*

Tabela 3.2

Szacunkowe potrzeby samolotów wielozadaniowych i szkolno-bojowych dla potrzeb polskich sił powietrznych.

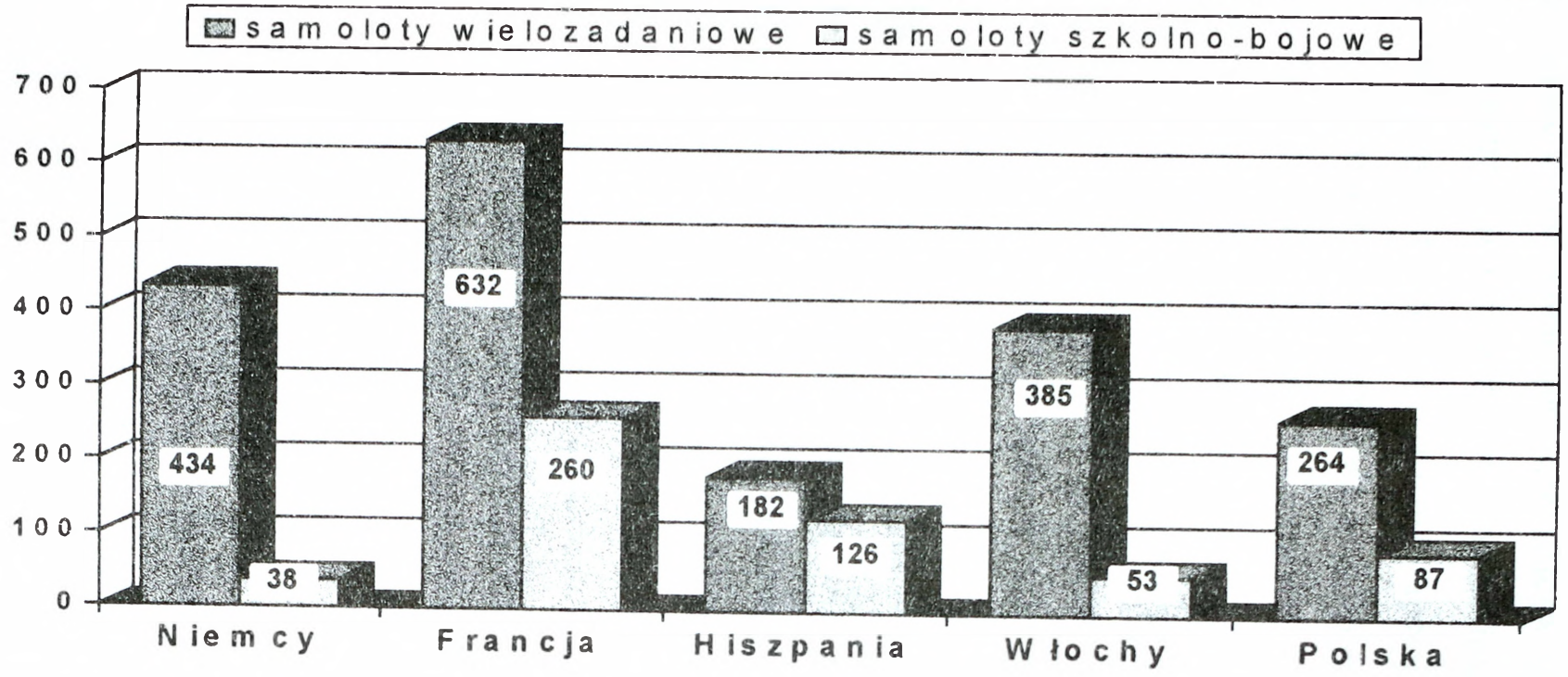

Państwo	Ludność (mln)	Powierzchnia (km kw.)	Samoloty wielozad.	Samoloty szkolno-boj.	Nasycenie na 1 mln mieszkańców		Nasycenie na 1000 km kw. powierzchni	
					s-ty wielozad.	s-ty szkolno-boj.	s-ty wielozad.	s-ty szkolno-boj.
Niemcy	81,1	356 732 km kw.	434	38	5,35	0,46	1,21	0,10
Francja	58,3	551 500 km kw.	632	260	10,84	4,45	1,14	0,47
Hiszpania	39,1	504 782 km kw.	182	126	4,65	3,22	0,36	0,24
Włochy	57,8	301 268 km kw.	385	53	6,66	0,97	1,27	0,19
Średnia					*6,87*	*2,27*	*0,99*	*0,24*
POLSKA	***38,5***	***312 000 km kw.***	***264***	***87***	***6,87***	***2,27***	***0,99***	***0,24***

Istnieją poważne argumenty przemawiające za potrzebą posiadania w składzie sił powietrznych pocisków samosterujących i bezpilotowych statków latających[1]. Należy przewidywać, że w przyszłości w wielu wypadkach te właśnie środki przejmą na siebie wiele zadań wykonywanych współcześnie przez lotnictwo. Środki te będą służyły zazwyczaj do wykonywania zadań nad obszarem przeciwnika w warunkach silnej obrony przeciwlotniczej, ponieważ są trudne do wykrycia i zestrzelenia. Mogą one być użyte do wykonywania zadań rozpoznawczych, jak również precyzyjnych uderzeń na wybrane obiekty przeciwnika. Zastosowanie taktyczne bezpilotowych statków latających ogranicza się najczęściej do rozpoznania optycznego, termalnego i elektronicznego. Statki te mogą być również użyte do prowadzenia walki radioelektronicznej w celu zakłócania systemów dowodzenia i naprowadzania środków obrony przeciwlotniczej. Operacyjne zastosowanie statków bezpilotowych może obejmować zarówno prowadzenie rozpoznania na głębokim zapleczu przeciwnika (do 1000 km), jak również uderzenia odwetowe. Bezpilotowe statki latające są w stanie zapewnić uzyskanie efektu psychologicznego istotnego z punktu widzenia celów odstraszania. Wynika to z faktu posiadania broni o szerokim wachlarzu możliwości jej użycia w akcjach odwetowych.

Zapotrzebowanie ilościowe na tego typu statki latające szacowane jest przez ekspertów na około 400 sztuk[2]. Wydaje się, że jest to liczba w pełni wystarczająca. Powinny one charakteryzować się wysoką poddźwiękową prędkością lotu, ładunkiem użytkowym około 1000 kg i precyzyjnym systemem nawigacji[3].

Nie można wykluczyć, że w przyszłości pociski samosterujące będą stanowiły znaczącą część potencjału sił powietrznych. Będą one przydatne do niszczenia obiektów stałych o dużych rozmiarach. Natomiast do precyzyjnego rażenia newralgicznych elementów, nawet dużego obiektu, samoloty pilotowane są i będą

---

[1] *„Jest niemal pewne, że w pierwszej dekadzie lat 2000 pojawi się bezzałogowy samolot bojowy zdolny do samodzielnego wykonywania skomplikowanych zadań, zarówno w strefie taktycznej jak i na dalekim zapleczu" - stwierdził Szef Biura Technologii Systemów Lotniczych DARPA - płk M. FRANCIS, Aktualności Lotnicze Nr 4, 1996, s. 9.*

[2] *S. BRAMSKI, W. ŚWIĄTNICKI, op. cit., s. 92.*

[3] *Powyższe wymogi spełnia projekt „MACZUGA" przedstawiony przez przedstawicieli Instytutu Lotnictwa w czasie sympozjum w dniu 29.11.1996 roku w AON - załącznik nr 5.*

niezastąpione. Ponadto załoga samolotu może dokonać selekcji celów, uwzględnić zmieniającą się sytuację lub zostać przecelowana. Z tego powodu przewaga lotnictwa jest bezdyskusyjna, szczególnie w działaniach bojowych z zastosowaniem broni konwencjonalnej.

Przy ustalaniu potrzeb i możliwości bojowych sił powietrznych niekiedy używa się określenia „potencjał bojowy sił powietrznych", który obejmuje ogół ich możliwości niszczenia (rażenia) obiektów naziemnych, powietrznych i morskich, ich zdolności przestrzenne do prowadzenia działań bojowych, reagowania na zmieniającą się sytuację, a także możliwości realizacji zadań w określonym czasie. Wielkość tego potencjału można określić za pomocą opracowanej metodyki przedstawionej w załączniku 7. Metodyka ta pozwala określić szacunkowe wielkości potencjałów bojowych poszczególnych aktywnych środków walki, rodzajów wojsk oraz sumaryczny potencjał sił powietrznych. Wyniki analizy powyższych potencjałów pozwalają na dokonanie porównań i ocenę przydatności poszczególnych komponentów sił powietrznych do realizacji określonych zadań.

W podsumowaniu można stwierdzić, że z punktu widzenia potrzeb odstraszania konwencjonalnego konieczne jest dysponowanie nowoczesnymi siłami powietrznymi zdolnymi do działań zarówno odwetowych, jak również obronnych. Stosowane systemy uzbrojenia powinny być oparte na nowoczesnych technologiach, zdolne do działań autonomicznych i szybkiego manewru na zagrożone kierunki. W warunkach państwa średniej wielkości najbardziej zasadne jest posiadanie samolotów wielozadaniowych oraz zestawów rakietowych, głównie średniego i małego zasięgu, a także systemu dalekosiężnego rozpoznania radiolokacyjnego wspartego powietrznym systemem wczesnego wykrywania.

Jednym z warunków pomyślnego wykonania zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego przez siły powietrzne, określonymi środkami, jest ich odpowiednia struktura organizacyjna, a także rozmieszczenie na obszarze kraju. Obecnie wyraźnie lansuje się tezę aby całość sił powietrznych utrzymywać w dwóch korpusach obrony powietrznej. W ich składzie mają znajdować się zarówno środki czynne (lotnictwo i rakiety plot.), jak i środki bierne (radiolokacja,

środki walki radioelektronicznej, środki dowodzenia) oraz środki zabezpieczenia logistycznego.

W oparciu o środki będące w dyspozycji korpusów OP ma być zorganizowany system obrony powietrznej kraju (składający się z podsystemów wykrywania i naprowadzania, dowodzenia, ognia i zabezpieczenia logistycznego) oraz mają być przygotowane siły lotnictwa (LM, wielozadaniowego) do wsparcia walczących wojsk lądowych (MW). Siły te mogą być również wykorzystane do wykonywania zadań odwetowych w strategii odstraszania konwencjonalnego. Z punktu widzenia potrzeb i warunków wykonywania zadań w ramach tej strategii te generalne założenia struktury organizacyjnej sił powietrznych RP wydają się być racjonalne. Zorganizowany system OP zapewni przygotowanie i wykonanie pierwszego zadania sił powietrznych, a więc odparcie agresji powietrznej. Utrzymywanie wszystkich samolotów wielozadaniowych w korpusach OP i przygotowywanie ich do zadań ofensywnych w strategii odstraszania nie jest w pełni przekonywujące. Dotychczasowe doświadczenia i wyniki badań w czasie ćwiczeń wskazują, że wygodniej, a może i skuteczniej, byłoby utrzymywać te samoloty w oddzielnym związku taktycznym, np. w brygadzie LMB podporządkowanej bezpośrednio dowódcy Sił Powietrznych i w takiej strukturze przygotowywać je do wykonywania zadań odwetowych w tej strategii oraz do wsparcia wojsk lądowych (MW). Na niższych szczeblach przekonywująca i już sprawdzona, jest struktura brygadowo-eskadrowa w lotnictwie, brygadowo-dywizjonowa w wojskach rakietowych i brygadowo-batalionowa w wojskach radiotechnicznych. Wariant ramowej struktury organizacyjnej sił powietrznych został przedstawiony na rys. 3.15.

Reasumując można stwierdzić, że w bliższej perspektywie czasu wskazane proporcje sił powietrznych i ich struktura organizacyjna powinny stanowić model pożądany. Przewartościowanie składu sił powietrznych na korzyść pocisków samosterujących i bezpilotowych statków latających może stać się koniecznością w następnym etapie ich rozwoju w dalszej perspektywie czasu.

Ugrupowanie sił powietrznych na obszarze kraju powinno odpowiadać kierunkom i skali prognozowanych zagrożeń militarnych oraz koncepcji ich użycia

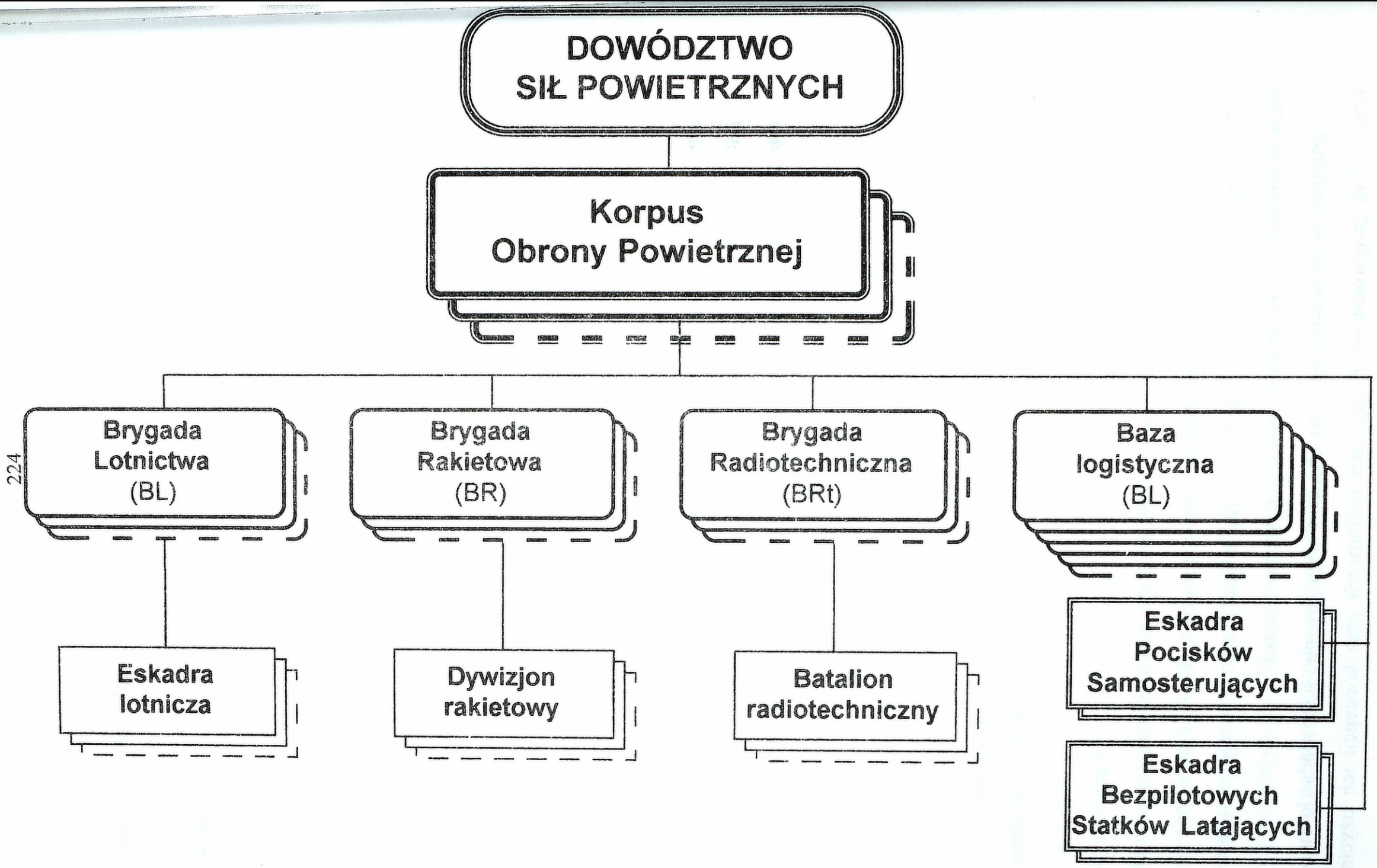

Rys. 3.15. Ramowa struktura organizacyjna sił powietrznych (wariant).

w strategii odstraszania militarnego. Wojska rakietowe powinny dyslokować na głównych kierunkach zagrożenia i obszarach szczególnego znaczenia dla bezpieczeństwa państwa. Część sił i środków musi być przygotowana do szybkiego manewru. Bazowanie lotnictwa powinno zapewnić jego bezpieczeństwo przed bezpośrednim atakiem środków napadu powietrznego oraz warunki manewru i wykonania przewidywanych zadań. System rozpoznania powinien zapewnić ciągłą i wiarygodną informację o przeciwniku powietrznym, a system logistyczny manewrowe użycie sił powietrznych.

Współczesne siły powietrzne stanowią podstawowy środek realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego. Ich właściwości i walory bojowe w pełni umożliwiają wykonywanie dwóch podstawowych zadań w tej strategii o charakterze obronnym i odwetowym oraz umożliwiają osiągnięcie zakładanych celów odstraszania konwencjonalnego. Do wymogów tej strategii musi być dostosowany skład sił powietrznych, ich struktura organizacyjna, a także dyslokacja na obszarze kraju. Przyjęte w ramach tej strategii rozwiązania nie utrudnią wykonywania zadań przez siły powietrzne w strategii klasycznej, a szczególnie realizacji zadań w systemie obrony powietrznej oraz wsparcia walczących wojsk lądowych (MW).

Ogólnie można stwierdzić, że zaprezentowane wcześniej właściwości i możliwości bojowe współczesnych sił powietrznych są adekwatne do zestawionych wyżej wymogów strategii odstraszania konwencjonalnego.

Przedstawione w tej części rozdziału wyniki badań i propozycje stanowią podstawę opracowania i prezentacji materiałów dotyczących koncepcji, form i sposobów użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

3.2. Użycie sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego

Jak wynika z badań istoty i uwarunkowań odstraszania militarnego, państwo średniej wielkości realizując strategię odstraszania konwencjonalnego musi stworzyć wiarygodną groźbę, która może skutecznie wpływać na motywy, kalkulacje i zachowanie agresora. Groźba ta musi być wiarygodna i skuteczna zarówno

w części odwetowej, jak i defensywnej strategii odstraszania konwencjonalnego. W obu formach działań siły powietrzne mają spełniać pierwszoplanową rolę i stanowić zasadniczy instrument groźby. Jak wiadomo są one zdolne do wykonania zaskakujących działań odwetowych, bez konieczności długotrwałych przygotowań i przegrupowań oraz spowodowania znacznych strat i zniszczeń na obszarze przeciwnika. Mają one również możliwość skutecznego niszczenia celów powietrznych w systemie obrony powietrznej.

Opracowanie propozycji racjonalnego wykorzystania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego państwa średniej wielkości wymagało przeprowadzenia szeregu różnorodnych badań (z badaniami eksperymentalnymi włącznie), których wyniki (niestety, nie zawsze pełne) pozwoliły na ustalenie treści koncepcji odstraszania przez siły powietrzne w różnych uwarunkowaniach z wykorzystaniem środków konwencjonalnych. Umożliwiły one również dokonanie wyboru form i sposobów wykonywania przewidywanych zadań przez siły powietrzne w tej strategii, a także określenie struktur i zasad funkcjonowania podsystemów dowodzenia i zabezpieczenia. Przyczyniły się one także do ustalenia zakresu, sposobów i metod przygotowania sił powietrznych do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego. Przygotowanie to musi również uwzględniać wymogi oddziaływania psychologiczno-propagandowego, które ma demonstrować przeciwnikowi posiadane zdolności destrukcji, przy jednoczesnym uświadomieniu mu szeregu niewiadomych powodujących stan niepewności.

Te właśnie zagadnienia zostały przedstawione w kolejnej części trzeciego rozdziału.

3.2.1. Koncepcja użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego

Siły powietrzne są podstawowym instrumentem odstraszania konwencjonalnego zdolnym przesądzić o nieopłacalności agresji. Jak wiadomo, współczesne siły powietrzne charakteryzują się uniwersalnością użycia. Są one w pełni przydatne do działań ofensywnych w ramach lotniczych działań odwetowych, jak również działań defensywnych w ramach obrony powietrznej. Z tego względu koncepcja

użycia sił powietrznych powinna uwzględniać potrzeby jednoczesnej realizacji dwóch zazębiających się zadań przy pełnym wykorzystaniu możliwości bojowych całości sił powietrznych w realizacji każdego zadania.

Siły powietrzne realizują swoje zadania w ramach strategii odstraszania już w czasie pokoju i dlatego w tym okresie muszą być zorganizowane w stosowne struktury, odpowiednio ugrupowane i wszechstronnie przygotowane. Ich wysoki poziom przygotowania ma jednocześnie służyć realizacji przedsięwzięć psychologiczno-propagandowych skierowanych na ewentualnego agresora. Siły powietrzne muszą dysponować zdolnością manewru w celu zapewnienia ich wyjścia spod uderzenia środków napadu powietrznego przeciwnika oraz prowadzenia manewrowych działań w obronie powietrznej i działaniach odwetowych. Osiągnięcie celów strategii odstraszania może zapewnić przede wszystkim racjonalne użycie sił powietrznych, a w szczególności lotnictwa.

Konkretne (praktyczne) cele odstraszania militarnego w określonej sytuacji polityczno-militarnej będą wskazane w oparciu o założenia doktrynalne przez najwyższych przełożonych w Sztabie Generalnym i Ministerstwie Obrony Narodowej. Mogą one być akceptowane przez Centralny Organ Bezpieczeństwa Narodowego (BBN, KOK). Na ich treści może mieć wpływ szereg czynników, takich jak: sytuacja polityczno-militarna w regionie, stosunki z sąsiadami, powiązania sojusznicze, realne zagrożenie militarne, a także sytuacja polityczno-gospodarcza w kraju, stan sił zbrojnych i inne.

Wskazane przez najwyższych przełożonych cele odstraszania militarnego, które można określić mianem strategicznego zamiaru odstraszania mogą w swojej treści zawierać następujące ustalenia:

- cele, zakres i pożądane rezultaty odstraszania potencjalnego agresora (agresorów);
- formy i sposoby odstraszania - ofensywne, defensywne, działania demonstracyjne, pozoracyjne, psychologiczno-propagandowe i inne;
- główny wysiłek odstraszania w każdej ze wskazanych form oraz obiekty zagrożenia i ataku;

- zarys modelu odstraszania, zadania poszczególnych ogniw systemu odstraszania, sposób eskalacji działań i uwarunkowania realizacji przewidywanych zadań;

- siły i środki wydzielone do realizacji odstraszania w poszczególnych stanach funkcjonowania państwa (pokoju, zagrożenia, ograniczonego konfliktu, wojny);

- wskazówki w zakresie przygotowania sił, środków i infrastruktury do realizacji odstraszania militarnego ze wskazaniem sposobów osiągnięcia gotowości do działań bojowych.

Ten strategiczny zamiar odstraszania militarnego o charakterze ukierunkowującym ma wymiar ogólnopaństwowy i stanowi podstawę do sprecyzowania zadań dla ogniw wykonawczych strategii odstraszania konwencjonalnego, a przede wszystkim dla sił zbrojnych państwa. Jest on podstawą do wypracowania i podjęcia decyzji przez Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych. Dowódca ten określa model odstraszania realizowany przez podległe ogniwa wykonawcze, jego warianty wykonawcze, wydzielane siły i środki, ich zadania, a także problemy dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych oraz zakres przedsięwzięć przygotowawczych w odniesieniu do sił, środków i infrastruktury. Decyzja dowódcy o charakterze operacyjnym jest podstawą do postawienia zadań w zakresie strategii odstraszania poszczególnym rodzajom sił zbrojnych i ogniwom współdziałającym z nimi. Zgodnie z ideą i celami odstraszania militarnego, główną siłą wykonawczą zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego będą siły powietrzne. Inne rodzaje sił zbrojnych będą współuczestniczyć w realizacji zadań w ramach tej strategii. Wojska lądowe poprzez demonstrację zdolności bojowych w okresie pokoju i determinacji w realizacji zadań obronnych w początkowym okresie wojny mogą zapewnić wzrost wiarygodności odstraszania oraz uniemożliwić przeciwnikowi osiągnięcie celów agresji (odmowa korzyści). Systemy ofensywne wojsk lądowych mogą skutecznie wspierać ofensywne użycie sił powietrznych, zapewnić skuteczne ich dotarcie do obiektów uderzeń i spotęgować skalę strat i destrukcji na obszarze przeciwnika oraz ograniczyć straty własne. Podobnie działania marynarki wojennej zarówno w okresie pokoju, zagrożenia jak i konfliktu mogą mieć istotny wpływ na osiągnięcie zakładanych celów odstraszania.

Istotna rola przypada również działalności wywiadu, kontrwywiadu i ogniwom dyplomacji.

Otrzymane zadanie (rozkaz operacyjny) w zakresie przygotowania, organizacji i realizacji odstraszania militarnego stanowić będzie podstawę do wypracowania decyzji i planu odstraszania militarnego przez Dowództwo Sił Powietrznych. Treść tych dokumentów jest podstawą planowania i praktycznej realizacji odstraszania militarnego w odniesieniu do potencjalnego agresora z uwzględnieniem różnych uwarunkowań. Wypracowanie decyzji i opracowanie planu odstraszania konwencjonalnego przez siły powietrzne na podstawie otrzymanego zadania i wskazówek wykonawczych wymaga rozwiązania szeregu problemów determinujących osiągnięcie założonych celów odstraszania.

Punktem wyjściowym do ich rozwiązania muszą być potrzeby skutecznego wykonania dwóch podstawowych zadań sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym, a więc:

1. Wykonanie uderzeń odwetowych na obszarze agresora.

2. Odparcie agresji powietrznej w ramach systemu obrony powietrznej nad obszarem własnego terytorium i zapewnienie przetrwania sił odwetu.

W tym celu niezbędne jest ustalenie racjonalnych sposobów wykonania tych zadań, zgodnie z wymaganiami przełożonych i przewidywanymi warunkami ich realizacji.

W odniesieniu do **pierwszego (priorytetowego) zadania** (wykonanie uderzeń odwetowych) przełożeni mogą wskazać obiekty uderzeń odwetowych, określić wymagany stopień ich zniszczenia (obezwładnienia), a także kolejność zwalczania. Mogą także wskazać jedynie rodzaj obiektów (zakłady zbrojeniowe, przemysłowe, elektrownie, ciepłownie lub obiekty infrastruktury komunikacji czy łączności) i określić stopień ich zniszczenia. Wówczas wybór konkretnych obiektów będzie należał do wykonawcy tego zadania, a więc dowództwa sił powietrznych. W obu wypadkach siły powietrzne ustalają potrzebną ilość sił i środków rażenia oraz sposób wykonania zadania. Przełożeni mogą również nakazać potrzebę eskalacji uderzeń odwetowych w zależności od reakcji przeciwnika.

Na przykład po pierwszym uderzeniu ostrzegawczym na główny węzeł telekomunikacji (kierowania państwem) przeciwnik może zaniechać kontynuacji agresji. Jeśli jednak tego nie uczyni konieczne będzie kontynuowanie zaplanowanych działań odwetowych, bądź dalsza eskalacja rozmachu działań i skali destrukcji.

Ilość obiektów nakazanych (wybranych) do zniszczenia (obezwładnienia) oraz możliwości ogniowe posiadanych samolotów wielozadaniowych (myśliwsko-bombowych) wyznaczą niezbędną ilość sił do wykonania tego zadania. Doświadczenia konfliktów zbrojnych wskazują, że lotnicze uderzenia odwetowe powinny być wszechstronnie przygotowane i realizowane w sposób zdecydowany, najczęściej sposobem uderzeń jednoczesnych z zaskoczenia. Ilość i jakość sił zaangażowanych do ich realizacji powinna dawać gwarancję wysokiej skuteczności. Będzie ona zależeć od celu odstraszania i rozmachu działań bojowych. W przeszłości w ograniczonych operacjach powietrznych np. „Canyon Eldorado" (atak na elektrownię atomową w Iraku) udział brały grupy uderzeniowe w składzie od kilku do kilkunastu samolotów. W operacjach powietrznych o dużym rozmachu zazwyczaj angażowana była duża ilość lotnictwa. Do wykonania uderzeń odwetowych będą użyte również rakiety balistyczne, pociski samosterujące, bezpilotowe statki latające wspólnie z działaniami lotnictwa lub samodzielnie. Należy zakładać, że państwo średniej wielkości (takie jak Polska) będzie w stanie użyć jednocześnie nie więcej niż 100-120 samolotów wielozadaniowych. Należy przewidywać, że część zadań odwetowych w ramach strategii odstraszania militarnego będzie wykonywana niewielkimi grupami (8-12) samolotów wyposażonych w wyjątkowo skuteczne systemy uzbrojenia. Grupa taka będzie w stanie zniszczyć 1-2 ważne obiekty przeciwnika.

Podstawową formą użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym będą **operacje powietrzne o charakterze odwetowym**[1]**.** Będą to klasyczne operacje powietrzne, realizowane z zaskoczenia[2] z elementami zabezpieczenia, ale praw-

---

[1] *W. MICHALAK, Istota operacji powietrznych WLOP i korpusów PWLiOP, październik 1997, s. 7.*

[2] *Zaskoczenie to nagłe, gwałtowne i nieoczekiwane dla przeciwnika działanie wojsk, odbierające mu inicjatywę bojową oraz zmniejszające możliwości zorganizowanego prowadzenia walki - przypis autora.*

dopodobnie bez wstępnego rozpoznania stacjonarnych obiektów uderzeń. Modele realizacyjne takich operacji o charakterze odwetowym zależeć będą od założonych celów, ilości angażowanych sił, warunków ich przeprowadzenia i innych czynników. Zarówno opracowanie, przygotowanie jak i wybór określonego modelu operacji powietrznej leży w kompetencjach dowództwa sił powietrznych. Celowe jest przygotowanie wielu różnych modeli takich operacji, sprawdzenie i odpowiednie demonstrowanie ich w czasie ćwiczeń. Powinny one niepokoić potencjalnego agresora, ale nie mogą dawać mu możliwości szczegółowego rozpoznania szczegółów wykonawczych, ani określenia który z tych wariantów będzie zastosowany w konkretnej sytuacji.

Zgodnie z założeniami strategii odstraszania militarnego uderzenia odwetowe mogą być wykonane dopiero po rozpoczęciu agresji przez przeciwnika, a zatem dopiero po jego pierwszych uderzeniach z powietrza. Nie wykluczone, że również po rozpoczęciu działań na lądzie (morzu). W wyniku tych uderzeń może ulec zniszczeniu część sił przygotowanych do wykonywania uderzeń odwetowych. Straty takie powinny być uwzględnione w planach (modelach) operacji odwetowych. Wykonanie uderzeń odwetowych nastąpi na rozkaz Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych.

Drugie zadanie sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego (odparcie agresji powietrznej przeciwnika i zapewnienie przetrwania sił odwetu) z zasady będzie wykonywane jako pierwsze (z chwilą rozpoczęcia agresji) w ramach systemu obrony powietrznej. Skuteczne wykonanie tego zadania i spowodowanie znacznych strat w środkach napadu powietrznego przeciwnika (uniemożliwienie mu wywalczenia panowania w powietrzu) może mieć duży wpływ na dalszy przebieg agresji i doprowadzić do ograniczenia jej rozmachu bądź przerwania. Od rezultatów wykonania tego zadania, a przede wszystkim skutecznej osłony przed uderzeniami z powietrza sił przygotowanych do uderzeń odwetowych (zachowania ich żywotności), a także innych obiektów o ważnym znaczeniu politycznym, administracyjnym, militarnym i ekonomicznym w znacznym stopniu zależy realizacja uderzeń odwetowych na obszarze przeciwnika.

Odpieranie uderzeń z powietrza rozpoczynających agresję przeciwnika (w ramach obrony powietrznej państwa) będzie miało formę powietrznej operacji obronnej[1] (chociaż od wielu lat prowadzona jest nieprzerwanie dyskusja nad zasadnością zakwalifikowania takiego typu działań jako operacji). Organizatorem wykonania tego zadania jest dowódca sił powietrznych. On wyznacza siły i środki do jego realizacji, ich ugrupowanie, stopnie gotowości bojowej i terminy ich osiągnięcia, podsystemy dowodzenia i zabezpieczenia. Ponadto dowódca sił powietrznych wypracowuje plany ich użycia w operacji obronnej i decyzje dotyczące wykorzystania w konkretnej sytuacji bojowej. Obecnie zakłada się, że infrastruktura obrony powietrznej (podsystem rozpoznania, lotnictwa, bazy lotnicze i inne) powinna być przygotowana na obszarze całego kraju. Ma to umożliwić manewr siłami i koncentrację wysiłku obrony powietrznej na zagrożonym kierunku. Rozwiązanie takie w pełni odpowiada wymogom strategii odstraszania.

Obecnie podkreśla się równorzędną pozycję aktywnych środków walki w obronie powietrznej, a więc lotnictwa i rakiet przeciwlotniczych (o znacznie zwiększonych możliwościach manewrowych). Oba aktywne środki walki mogą realizować zadania bojowe poprzez ześrodkowanie wysiłku na zwalczaniu głównego zgrupowania uderzeniowego agresora, bądź podziału wysiłku na różne cele według przyjętych kryteriów (kierunku, wysokości).

Skuteczność działań bojowych czynnych środków obrony powietrznej (lotnictwa myśliwskiego i rakiet przeciwlotniczych) w znacznym stopniu warunkuje podsystem wykrywania i naprowadzania oraz dowodzenia, a także zabezpieczenia. Powinny one zapewnić skuteczne prowadzenie obrony powietrznej wszystkimi siłami wydzielonymi do realizacji tego zadania, na każdym kierunku i w różnych sytuacjach. Realizacja tego zadania (odpieranie agresji powietrznej przeciwnika) może być wykonywana również według wcześniej opracowanych planów, przewidujących różne warianty użycia sił wyznaczonych do jego realizacji. Praktyczna realizacja tego zadania jest zazwyczaj bardzo trudna w warunkach zaskakującej agresji przeciwnika i jego inicjatywie operacyjnej. Z tego względu może okazać się konieczne stosowanie doraźnych rozwiązań wynikają-

---

[1] *B. ZDRODOWSKI i inni, Obrona powietrzna, Warszawa 1996, AON, s. 23.*

cych z rozwoju sytuacji. W każdej sytuacji musi być zapewnione sprawne dowodzenie wyznaczonymi siłami i utrzymywanie ich w wysokim stopniu gotowości bojowej do działań. Siły te powinny być przygotowane do wykonywania zadań w każdych warunkach.

Wszechstronne przygotowanie sił powietrznych do wykonania obydwu zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego, a także umiejętne demonstrowanie zamiarów i skuteczności działań powinno być wystarczającym argumentem zniechęcającym przeciwnika do agresji. Ich praktyczna realizacja może być jednak koniecznością dającą ostateczną szansę osiągnięcia celów odstraszania militarnego. Zarówno przygotowanie jak i realizacja obydwu zadań przez siły powietrzne w odstraszaniu militarnym nie wyklucza celowości ich przygotowania do realizacji innych zadań przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych, w tym również i siły powietrzne. W przypadku nieskuteczności odstraszania konieczne będzie podjęcie działań zbrojnych przez całe siły zbrojne w ramach strategicznej operacji obronnej w celu odparcia agresji, do której muszą być one przygotowane. Jednym z ważnych warunków skutecznej realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego jest sprawne **dowodzenie siłami powietrznymi**. Charakter i właściwości wykonywanych zadań defensywnych w tej strategii nie stwarzają szczególnych wymagań w zakresie dowodzenia. Dowodzenie siłami powietrznymi podczas realizacji zadań defensywnych w ramach obrony powietrznej oparte będzie o stacjonarny (ale w części zdolny do manewru) system dowodzenia. W jego strukturze podstawowe znaczenie ma centralne stanowisko dowodzenia (CSD) spełniające funkcję operacyjną. Ponadto w systemie tym występują również stanowiska dowodzenia szczebla operacyjno-taktycznego (korpusów OP), stanowiska dowodzenia szczebla taktycznego (brygad, eskadr, dywizjonów) oraz punkty wykrywania i naprowadzania pokrywające swoim zasięgiem przestrzeń powietrzną nad całym obszarem kraju, z możliwością ich okresowego *„zagęszczenia”* na zagrożonych kierunkach w celu poprawy parametrów pola radiolokacyjnego.

Niezbędnym elementem tego systemu powinien być podsystem wczesnego wykrywania, oparty o powietrzne stanowiska dowodzenia zapewniające wgląd w

sytuację powietrzną nad obszarem przeciwnika. Będzie on przeznaczony do wczesnego wykrywania środków napadu powietrznego przeciwnika, uprzedzania o zagrożeniu z powietrza, a także naprowadzania własnego lotnictwa na obiekty ataku (powietrzne, naziemne, nawodne). Zasadność takiego rozwiązania w pełni potwierdziła operacja „Pustynna Burza". Podsystem taki jest niezbędny w dowodzeniu działaniami odwetowymi. Zapewni on ciągłą kontrolę sytuacji powietrznej i dowodzenie grupami uderzeniowymi i zabezpieczającymi na pełny zasięg oddziaływania bojowego. Dowodzenie działaniami odwetowymi musi być w **pełni scentralizowane**.

System dowodzenia siłami powietrznymi w czasie wykonywania zadań w strategii odstraszania militarnego musi zapewnić ciągłość dowodzenia, odporność na zakłócenia i wysoką żywotność zarówno w działaniach defensywnych, jak i odwetowych.

Podsystem logistyczny powinien zapewnić możliwość manewru aktywnych środków walki na zagrożone kierunki, wysokie natężenie działań bojowych i pełne wykorzystanie możliwości bojowych stosowanych systemów uzbrojenia. Wymaga to przygotowania baz logistycznego zabezpieczenia na całym terytorium kraju, zgromadzenia i urzutowania zapasów środków bojowych i materiałowych oraz zapewnieniach ich żywotności. Bazy lotnicze powinny zapewnić sprawne odtwarzanie gotowości bojowej samolotów bojowych różnych typów, wymaganymi środkami rażenia adekwatnymi do realizowanych zadań.

Cele odstraszania militarnego oraz przedstawiona wyżej koncepcja działań sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego jednocześnie ukierunkowują ich przygotowanie do wykonywania tych zadań.

Przygotowanie sił powietrznych do wykonywania obydwu zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego ma zapewnić ich skuteczne wykonanie w różnych warunkach. Jednocześnie ma być instrumentem demonstracji potencjalnemu agresorowi określonych elementów strategii odstraszania konwencjonalnego i możliwych do osiągnięcia skutków. Przygotowanie to powinno obejmować zarówno część teoretyczną jak i praktyczną, a jego treść musi wynikać z przyjętych planów i modeli (wariantów) wykonania poszczególnych zadań. Wskazane jest

aby prowadzone było ono początkowo na szczeblach taktycznych i obejmowało wszystkich wykonawców, a następnie było zgrywane na szczeblach operacyjnych. Może być ono prowadzone najpierw w formie ćwiczeń epizodycznych, a następnie ćwiczeń na mapach i ćwiczeń praktycznych z użyciem lotnictwa i wykorzystaniem poligonów. Charakterystyczną cechą tego przygotowania (poza specyfiką wykonywania zadań) powinien być określony stopień tajemnicy przyjmowanych założeń i rozwiązań praktycznych. Dotyczyć on może wyboru obiektów ataku, modeli nalotu, ugrupowania, dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych, a także przedsięwzięć mających na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd (imitacja, pozoracja, demonstracja itp.). Działania takie powinny wzbudzać poczucie niepewności, niepokoju i nieprzewidywalności rozwoju sytuacji, co jest szczególnie ważne w strategii odstraszania militarnego. Ta działalność o charakterze psychologiczno-propagandowym musi być prowadzona według specjalnego planu w korelacji z działami dyplomatycznymi, kontrwywiadowczymi i wywiadowczymi. Plan ten musi być zsynchronizowany z planem działań bojowych, obejmującym defensywne i odwetowe użycie sił powietrznych. Powinien to być plan długofalowy, korygowany na bieżąco w miarę zmiany sytuacji polityczno-militarnej i zmianami zachowań potencjalnego agresora. Plan ten powinien być sporządzony i wdrożony do użycia przez zespół specjalistów na szczeblu centralnym państwa, z udziałem specjalistów z dowództwa sił powietrznych.

Przedstawiona koncepcja użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego wskazuje decydentów, ich kompetencje oraz (w formie ogólnej) możliwe do zastosowania rozwiązania dotyczące wykonania obydwu podstawowych zadań, a także niezbędny zakres przygotowania do ich realizacji. Propozycje te legły u podstaw opracowania form i sposobów działań sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego przedstawionych w kolejnej części tego rozdziału.

3.2.2. Formy i sposoby działań sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego

Użycie sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego musi odpowiadać założonym celom tej strategii i stanowić adekwatną reakcję na przypuszczalny charakter i skalę agresji. Strategia ta ma zapewnić stabilizację sytuacji pomiędzy państwami poprzez przeciwdziałanie akcjom zbrojnym przeciwnika, a w razie konfliktu powstrzymanie eskalacji i doprowadzenie do przerwania działań wojennych. Charakter i skalę agresji można jedynie zakładać na podstawie kształtujących się trendów w sytuacji polityczno-militarnej w Europie i na świecie. Obecnie najbardziej prawdopodobną formą zagrożenia militarnego bezpieczeństwa państwa średniej wielkości w Europie może być lokalny konflikt zbrojny. Agresor decydując o czasie i miejscu agresji może uzyskać zaskoczenie i przejąć inicjatywę w początkowej fazie konfliktu. Z doświadczeń lokalnych konfliktów zbrojnych wynika, że agresja rozpocznie się operacją powietrzną prowadzoną przez siły powietrzne z szerokim użyciem środków walki radioelektronicznej. Uderzenia z powietrza przeciwnik będzie wykonywał w formie zaskakujących uderzeń zmasowanych. Celem tych ataków w początkowej fazie konfliktu będzie sparaliżowanie systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi oraz pozbawienie ofiary agresji zdolności odwetu.

Agresor po osiągnięciu ograniczonych celów agresji może przejść do działań defensywnych. Nie można również wykluczyć eskalacji konfliktu wbrew pierwotnym planom agresora i przejścia do wojny o szerszym zasięgu wbrew jego intencjom.

Przewidując taki rozwój sytuacji państwo stosujące strategię odstraszania militarnego powinno:

- **po pierwsze** - wyciągnąć wnioski z sygnałów ostrzegawczych o zbliżającej się agresji, postawić siły zbrojne w stan najwyższej gotowości i nie dać się zaskoczyć;

- **po drugie** - odeprzeć lub powstrzymać atak przeciwnika z powietrza, a w miarę możliwości również na lądzie i nie dopuścić do osiągnięcia przez niego założonych celów agresji;

- **po trzecie** - zapewnić przetrwanie sił odwetu i wykonać uderzenia odwetowe z powietrza na newralgiczne obiekty na terytorium przeciwnika.

Zarówno powstrzymanie (odparcie) ataku z powietrza jak i wykonywanie uderzeń odwetowych „spoczywa na barkach" sił powietrznych. Jak wiadomo obecnie siły powietrzne stanowią znaczny potencjał bojowy w większości państw europejskich. Ich udział w potencjale bojowym nowoczesnych armii wynosi do 50% i więcej potencjału bojowego całych sił zbrojnych[1]. Inne rodzaje sił zbrojnych w początkowej fazie agresji również będą zaangażowane na zagrożonym kierunku z zasady ograniczonymi siłami ze względu na swoje właściwości bojowe.

Celowe jest demonstrowanie przez siły powietrzne zdolności i determinacji realizacji odstraszającej groźby w okresie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Zdolności odwetowe sił powietrznych powinny być demonstrowane poprzez wykonywanie lotów w strefie przygranicznej przez małe grupy samolotów w celu utrzymywania w napięciu systemu obrony powietrznej przeciwnika. Agresję właściwą mogą poprzedzić zdarzenia prowokacyjne w pasie przygranicznym, co wymagać będzie stosownej reakcji i ograniczonego użycia sił powietrznych w celu zlikwidowania sił prowokacji. Sytuacja taka zmusi do rozważnego i wstrzemięźliwego użycia sił zbrojnych adekwatnie do rozwoju sytuacji. Decyzje o użyciu nawet ograniczonych sił będą podejmowane na wysokich szczeblach decyzyjnych ze względu na ich doniosłe konsekwencje dla dalszego rozwoju sytuacji.

Po rozpoczęciu agresji, w jej początkowym okresie wysiłek sił powietrznych musi być skupiony na **odparciu agresji powietrznej przeciwnika**, a więc wykonaniu drugiego głównego zadania w strategii odstraszania konwencjonalnego. Niezbyt przekonywujące są argumenty części ekspertów aby wykorzystanie sił powietrznych w początkowej fazie agresji było rozważne i ograniczone, nie dają-

---

[1] *B. ZDRODOWSKI i inni, Obrona Powietrzna, Warszawa 1996, AON, s. 51.*

ce powodów do szybkiej eskalacji konfliktu. W czasie wykonywania tego zadania ważne jest zapewnienie przetrwania sił przewidywanych do wykonania uderzeń odwetowych. Do odparcia agresji powietrznej zaangażowane będą wszystkie siły i środki systemu obrony powietrznej. Kierunek i rozmach przewidywanej agresji może podyktować wcześniejsze (zazwyczaj skryte) przegrupowanie części sił obrony powietrznej w celu wzmocnienia zagrożonego kierunku. Przewiduje się, że odparcie (powstrzymanie) powietrznej agresji przeciwnika, a więc zmasowanych nalotów jego sił powietrznych realizowane będzie w formie **operacji obronnej sił powietrznych**. Operacji w przeszłości wielokrotnie krytykowanej, usuwanej i ponownie przywracanej do słownika i praktyki sztuki operacyjnej sił powietrznych.

Plan przeprowadzenia operacji obronnej sił powietrznych, musi być opracowany znacznie wcześniej. Powinien on być systematycznie uaktualniany (dostosowywany do zmieniających się potrzeb i warunków jego realizacji), sprawdzany i weryfikowany (fragmentami i w całości) w czasie ćwiczeń. Plan ten powinien zawierać kilka wariantów kompleksowego użycia sił powietrznych do odparcia ataku środków napadu przeciwnika powietrznego na terytorium kraju. Potrzeba wariantowania działań sił powietrznych wynika z przewidywanych różnych modeli nalotów przeciwnika, czasu ich wykrycia, a także z możliwości i celowości zróżnicowanego wprowadzenia do walki sił obrony powietrznej oraz z innych przyczyn.

Przekonywujące jest dążenie do tworzenia strefowej obrony powietrznej na zagrożonych kierunkach siłami rakiet przeciwlotniczych średniego zasięgu. Wymaga to jednak zwiększenia ich możliwości manewrowych poprzez zamontowanie zestawów rakiet przeciwlotniczych na podwoziach gąsienicowych lub kołowych. Uzasadnione jest również koncentrowanie wysiłku aktywnych środków obrony powietrznej na zwalczaniu głównych zgrupowań uderzeniowych przeciwnika. Nie wyklucza się również prowadzenia działań bojowych z podziałem wysiłku lotnictwa i rakiet przeciwlotniczych na różne cele powietrzne. Rozwiązanie takie

(sprawdzone w wielu ćwiczeniach WLOP z pozytywnymi rezultatami)[1] znacznie ułatwia współdziałanie między tymi dwoma czynnymi środkami obrony powietrznej i pozwala znacznie pełniej wykorzystać ich możliwości bojowe.

Do odpierania nalotów środków napadu powietrznego w systemie obrony powietrznej szczególnie poza strefę ognia rakiet wykorzystywane będzie przede wszystkim lotnictwo myśliwskie (wielozadaniowe). Nie wyklucza się również wykorzystania w wyjątkowych przypadkach (ze względu na niedostatek sił obrony) innych rodzajów lotnictwa (rozpoznawczego, myśliwsko-bombowego).

Zakładając, że obecnie uzyskanie pełnego zaskoczenia przez agresora nie będzie możliwe[2], w przewidywaniu agresji lotnictwo myśliwskie (i inne środki obrony planowane do użycia w systemie obrony powietrznej) zostanie postawione w stan pełnej gotowości bojowej (część sił będzie w gotowości nr 1, część w gotowości nr 2, a nieliczne grupy mogą nawet dyżurować w powietrzu). Po wykryciu agresji przeciwnika z powietrza celowe jest możliwie szybkie **wyprowadzenie wszystkich samolotów do wyznaczonych stref (dyżurowania, wyczekiwania) w powietrzu** i w zależności od potrzeb i decyzji dowódcy sił powietrznych wprowadzanie ich do walki na ustalonych rubieżach zwalczania środków napadu powietrznego agresora, dążąc jednocześnie do koncentracji wysiłku na zwalczaniu głównych zgrupowań uderzeniowych kierujących się na najważniejsze obiekty.

Rezultaty odpierania agresji przeciwnika z powietrza w znacznej mierze zależą od możliwości terminowego jej wykrycia przez wojska radiotechniczne i sprawnego dowodzenia siłami wyznaczonymi do zwalczania środków napadu powietrznego. W operacjach obronnych (w tym również powietrznych) w warunkach inicjatywy operacyjnej przeciwnika, wymagany jest wysoki kunszt dowodzenia, szczególnie przy jednoczesnej realizacji zadań odwetowych.

Użycie sił powietrznych w systemie obrony powietrznej do odparcia agresji przeciwnika z powietrza powinno zapewnić zadanie mu możliwie największych

---

[1] *Między innymi w ćwiczeniach pk. „Granit-96" i „Puma-96" przeprowadzonego w dniach 8-10 maja 1996 r. na temat: „Planowanie i prowadzenie osłony wojsk i obiektów siłami korpusu w jednolitym systemie OP w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz prowadzenia operacji obronnej" oraz polsko-amerykańskiego ćwiczenia sił powietrznych pk."Szpon Orła-97" przeprowadzonego w dniach 8-19.09.1997 r.*

[2] *K. NOŻKO, Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP, Warszawa 1994, Bellona, s. 194.*

start oraz skuteczną osłonę ważnych obiektów o znaczeniu militarnym i gospodarczym. Ważnym elementem odpierania agresji powietrznej przeciwnika jest również zapewnienie przetrwania siłom przeznaczonym do wykonania zadań odwetowych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego. Ten element obrony powietrznej trudny do wykonania urasta do rangi jednego z najważniejszych problemów strategii odstraszania konwencjonalnego. Jeśli bowiem nie zapewni się przetrwania siłom przeznaczonym do wykonania uderzeń odwetowych (głównego zadania w tej strategii) przekreśla się możliwość osiągnięcia zasadniczego celu odstraszania militarnego jakim jest zmuszenie przeciwnika do rezygnacji z kontynuowania agresji. Problem przetrwania sił nie wykorzystywanych do odpierania środków napadu powietrznego przeciwnika (lotnictwa bombowego, myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego, pocisków samosterujących, rakiet balistycznych) rozwiązywany był w różny sposób. W przeszłości bezpośrednio przed przewidywanym atakiem (nalotami) przeciwnika wyprowadzano te siły na lotniska (pozycje) zapasowe, ukrywano w schronohangarach lub w specjalnie maskowanych obwałowaniach. Rozwiązania te nie zawsze były skuteczne szczególnie przy wielokrotnym ich powtarzaniu i stosowaniu przez przeciwnika środków precyzyjnego wykrywania i rażenia, między innymi podczas operacji „Pustynna Burza". Decydowano się również na wyprowadzenie lotnictwa nieuczestniczącego w odpieraniu nalotów przeciwnika do wyznaczonych stref dyżurowania (wyczekiwania) w powietrzu lub też do wykonywania uderzeń na określone obiekty przeciwnika. Takie wykorzystanie części sił powietrznych w czasie powietrznej obronnej operacji nazywano elementami ofensywnymi (zaczepnymi) tej operacji.

Badania wykazały, że obecnie i w najbliższej przyszłości będą niewielkie szanse przetrwania tych sił na ziemi i ukrycia ich przed powietrznym atakiem przeciwnika powietrznego. W pełni uzasadniona jest potrzeba, aby z chwilą rozpoczęcia agresji przez przeciwnika siły nie biorące udziału w zwalczaniu jego środków napadu powietrznego były wyprowadzone spod uderzenia, a więc samoloty podniesione w powietrze, pociski samosterujące, rakiety balistyczne i samoloty bezpilotowe przygotowane do startu. Po przekroczeniu granicy państwowej przez

środki napadu powietrznego przeciwnika siły przeznaczone do wykonania uderzeń odwetowych powinny być skierowane do wyznaczonych obiektów uderzeń na terytorium agresora.

Takie rozwiązanie zapewnia wysoki stopień gwarancji (na pewno nie pełny) przetrwania sił przeznaczonych do wykonania zadań odwetowych. Rozwiązanie takie było weryfikowane w ćwiczeniu 4KL pk. „Krogulec 94" przeprowadzonym w dniach 22-24 marca 1994 r. oraz ćwiczeniu 3 DLMB pk. „Perkoz II-97" przeprowadzonym w dniu 25 marca 1997 r. Uzyskało ono pozytywną ocenę ćwiczących i organizatorów ćwiczenia.

W sytuacji, kiedy pierwsze uderzenia odwetowe zamierza się wykonać (z określonych powodów) tylko częścią sił przewidzianych do odwetu, pozostałym siłom trzeba zapewnić przetrwanie w powietrzu, w schronach lub zapasowych pozycjach startowych ukrytych i doskonale zamaskowanych. Wprowadzenie na wyposażenie sił powietrznych samolotów wielozadaniowych znacznie ułatwi rozwiązanie tego problemu. W przypadku wykonywania uderzeń odwetowych częścią sił, pozostałe siły lotnictwa można będzie wykorzystać do zwalczania celów powietrznych w systemie obrony powietrznej lub wykonania zadań rozpoznawczych.

Badania i rozważania nad formami i sposobami wykonania uderzeń odwetowych (głównego zadania w strategii odstraszania konwencjonalnego) poprzedziła dyskusja dotycząca celowości eskalacji uderzeń odwetowych[1]. Część specjalistów (teoretyków i praktyków wojskowych) twierdziła, że odwet musi być natychmiastowy i wykonany całością dysponowanych sił na uprzednio wybrane newralgiczne obiekty na terytorium agresora. Tylko taki odwet, zdaniem tej części specjalistów może być skuteczny i zdolny spowodować zaniechanie agresji. Natomiast część specjalistów wojskowych zajmujących się sprawami polityczno-militarnymi argumentowała, że w obecnych uwarunkowaniach celowe jest planowanie eskalacji odwetu, nie tylko ze względów politycznych, humanitarnych, ale również wojskowych. Poglądy swoje argumentowali oni przykładami ograni-

---

[1] *Między innymi w czasie sympozjum naukowego nt. „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym" odbytego w dniu 16.05.1996 r. w WSOSP w Dęblinie - sprawozdanie - załącznik 6.*

czonych selektywnych ale niezwykle skutecznych uderzeń lotniczych. Między innymi atakiem izraelskim na reaktor atomowy w Iraku w 1982 roku, siedzibę OWP w Tunezji, rajdowym uderzeniem lotniczym sił powietrznych USA na siedzibę Kadafiego w Libii w 1986 roku oraz precyzyjnymi atakami lotniczymi na obiekty w Iraku w czasie operacji „Pustynna Burza".

Nie są to jednak argumenty w pełni przekonywujące tym bardziej, że część tych ataków miała charakter uderzeń uprzedzających realizowanych w czasie pokoju czego nie zakłada się w strategii odstraszania konwencjonalnego. Jednak w warunkach trudności prognozowania rozwoju sytuacji polityczno-militarnej koncepcja eskalacyjnego użycia sił powietrznych ma swoje uzasadnienie. Przyjęcie takiej koncepcji eskalacji w strategii odstraszania konwencjonalnego zmusiło do rozważenia, opracowania i przećwiczenia znacznie większej ilości modeli i wariantów uderzeń odwetowych, począwszy od uderzeń małymi siłami (o ograniczonych celach) poprzez uderzenia średniej wielkości do uderzenia zmasowanego. Nie oznacza to, że uderzenia odwetowe zawsze będą prowadzone w przedstawionej kolejności (od ograniczonego do zmasowanego). W zależności od charakteru obiektów ataku uderzenie małymi siłami może spowodować przerwanie agresji przez przeciwnika i wykonywanie kolejnych uderzeń będzie zbyteczne. Rozwój sytuacji może również zmusić do wykonania pierwszego uderzenia odwetowego o charakterze zmasowanym.

Takie właśnie trzy modele uderzeń odwetowych sił powietrznych poddane zostały badaniom, a ich rezultaty zostały przedstawione w dalszej części rozprawy. Cele i charakter uderzeń odwetowych sił powietrznych, a także ich rozmach wskazuje, że będą one miały formę **powietrznych operacji odwetowych** bez względu na ilość i rodzaje sił zaangażowanych do ich realizacji. Celem powietrznej operacji odwetowej sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego będzie zadanie przeciwnikowi takich strat na jego obszarze, które przesądzą o nieopłacalności agresji i zmuszą przeciwnika do zaniechania jej kontynuacji.

Przydatność powietrznych operacji odwetowych w zapewnieniu skuteczności strategii odstraszania konwencjonalnego znalazło poparcie wśród 93,3% respondentów. Jednocześnie respondenci wyrazili opinię, że operacje te powinny mieć

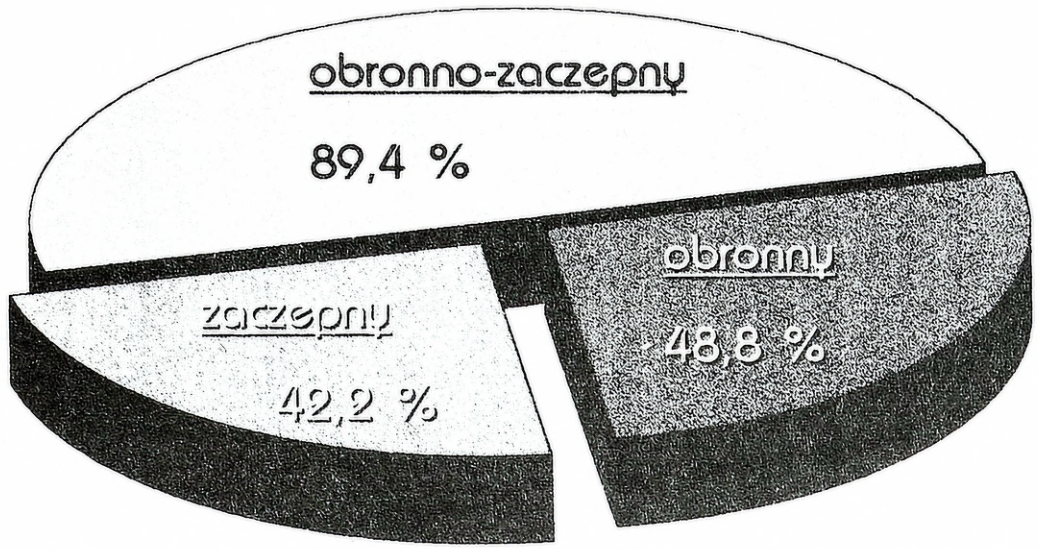

Sposób użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym. (%)

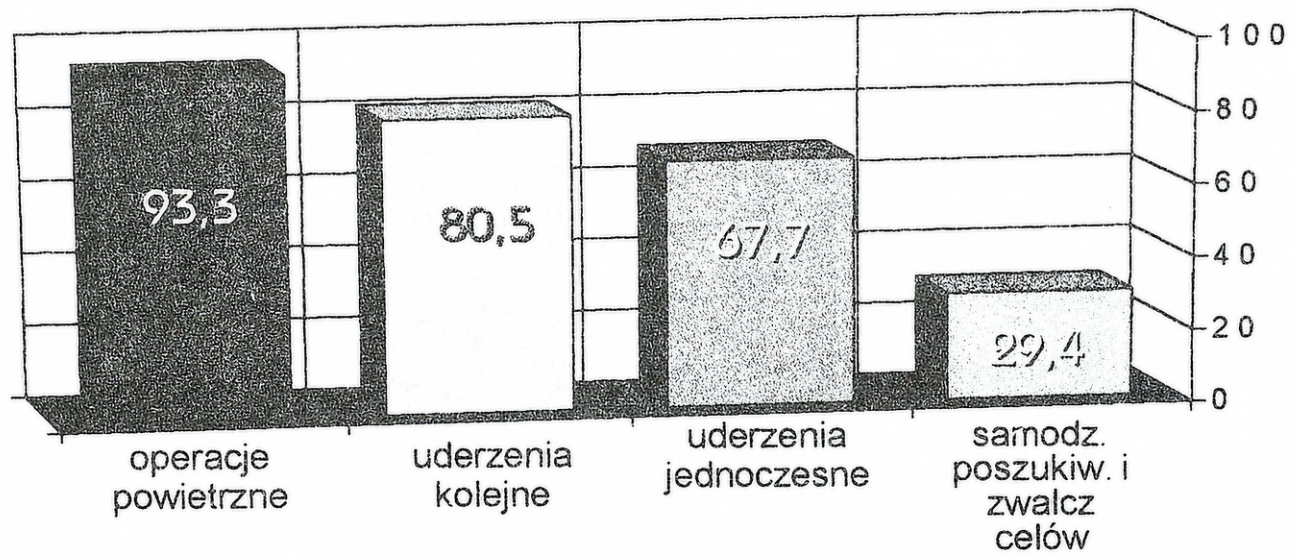

Formy i sposoby działań w odstraszaniu militarnym. (%)

Rys. 3.16. Opinie respondentów dotyczące form i sposobów użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym. (%)

charakter uderzeń jednoczesnych (67,7%), rzadziej uderzeń kolejnych (80,5%), wyjątkowo może być również stosowane samodzielne poszukiwanie i zwalczanie celów (29,4%). Opinie respondentów dotyczące form i sposobów użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym zostały przedstawione na rys. 3.16.

Rozmach powietrznych operacji odwetowych może być różny. Najczęściej będą to operacje prowadzone na wąskim froncie (ze względu na łatwiejsze pokonanie systemu obrony powietrznej przeciwnika), na możliwie dużą głębokość zależną od położenia obiektów uderzeń, wielkości taktycznego promienia działania samolotów i innych czynników.

Czas trwania takiej operacji zależeć będzie od jej rozmachu, ilości i położenia obiektów uderzeń, a także ilości uczestniczących sił. W operacji takiej może uczestniczyć lotnictwo uderzeniowe, pociski samosterujące, rakiety balistyczne, bezpilotowe statki latające i inne systemy broni zdolne do dalekosiężnego oddziaływania na obiekty na obszarze przeciwnika. Nie wyklucza się możliwości przeprowadzenia takiej operacji wyłącznie siłami lotnictwa.

Operacja taka obejmuje również kompleks przedsięwzięć z zakresu walki radioelektronicznej, działań demonstracyjnych i pozoracyjnych, a także liczne przedsięwzięcia z zakresu pokonywania obrony przeciwlotniczej przeciwnika. Ogólny model powietrznej operacji odwetowej został przedstawiony na rys. 3.17.

Model ten wzorowany jest na operacji sił powietrznych przeprowadzonej w pierwszym dniu operacji „Pustynna Burza".

Powietrzna operacja odwetowa prowadzona ograniczonymi siłami z chwilą rozpoczęcia agresji przez przeciwnika może mieć na celu **ostrzeżenie** agresora o konsekwencjach kontynuowania agresji i determinacji zrealizowania groźby. Uderzenie będzie zwykle wykonane na 1-3 obiekty (elektrownię, centrum telekomunikacji, duży węzeł komunikacyjny, nie wyklucza się celowości wykonania uderzenia na obiekty typowo wojskowe) z zamiarem ich poważnego uszkodzenia lub zniszczenia.

Będzie to operacja o ograniczonym rozmachu i skutkach destrukcji, przeprowadzona ograniczonymi siłami rakiet samosterujących i lotnictwa myśliwsko-bombowego, z zaskoczenia z wykorzystaniem maskujących właściwości terenu

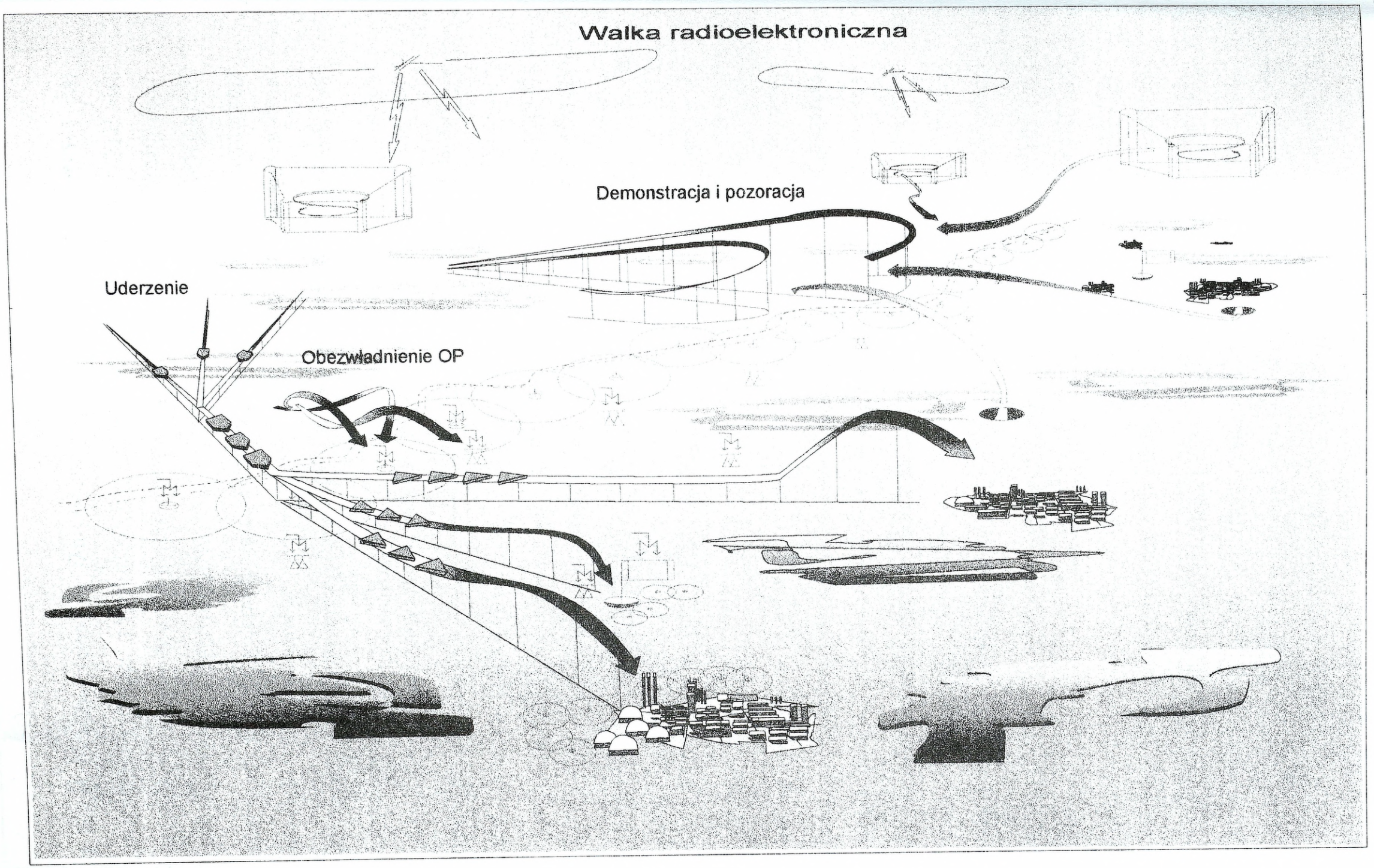

Rys. 3.17. Ogólny model odwetowej operacji sił powietrznych.

i przeciwdziałania radioelektronicznego. W wyniku tej operacji zakłada się zniszczenie kilku ważnych dla przeciwnika obiektów infrastruktury gospodarczej lub militarnej wrażliwych na oddziaływanie ogniowe. Operacja taka ma uwiarygodnić zdolność odwetu i gotowość do eskalacji działań odwetowych w przypadku kontynuowania agresji przez przeciwnika. Skutki tej operacji będą wykorzystane w oddziaływaniu psychologicznym i propagandowym w celu zmiany zachowań przeciwnika i pozyskania przychylności opinii międzynarodowej. Wariant powietrznej operacji odwetowej o ograniczonym rozmachu pk. **„Ostrzeżenie"** został przedstawiony na rys. 3.18. Ten model operacji powietrznej został zastosowany i sprawdzony w czasie ćwiczenia 3 DLMB pk. „Bielik-97" przeprowadzonym w dniach 19-21.05.1997 r. Uzyskał on na ogół pozytywną ocenę. Uczestnicy i kierownictwo ćwiczenia wskazywało na potrzebę doskonalenia systemu dowodzenia i szerszego stosowania środków walki radioelektronicznej (WRE) w celu zwiększenia skuteczności pokonywania obrony przeciwlotniczej przeciwnika.

Jeśli ograniczone uderzenie o charakterze ostrzegającym nie przyniesie oczekiwanych skutków i przeciwnik nie zaniecha agresji, konieczna będzie eskalacja działań odwetowych w celu zwiększenia skali destrukcji i negatywnego wpływu na agresora. Operacja taka ma uświadomić przeciwnikowi zdolności eskalacji działań i możliwości spowodowania poważnych strat i zniszczeń na jego obszarze. Obiektem ataku będzie infrastruktura zabezpieczająca funkcjonowanie sił zbrojnych, przemysłu i aglomeracji miejskich. Operacja taka może być wykonana w kilka godzin po pierwszym uderzeniu. Może ona również rozpoczynać uderzenia odwetowe.

W operacji tej będzie uczestniczyć więcej sił niż w operacji „Ostrzeżenie", nie będą to jednak wszystkie siły zdolne do wykonywania tego rodzaju uderzeń. Zaatakowane zostaną kolejne obiekty (2-3) o znacznie większym znaczeniu dla przeciwnika. Do wykonania tego uderzenia użyte zostanie lotnictwo myśliwsko-bombowe wraz z grupami pozoracji i osłony, pociski samosterujące, bezpilotowe statki latające, rakiety balistyczne, grupy dywersyjno-rozpoznawcze, a także siły i środki zabezpieczenia. W tym wariancie uderzenia szczególnie ważne jest

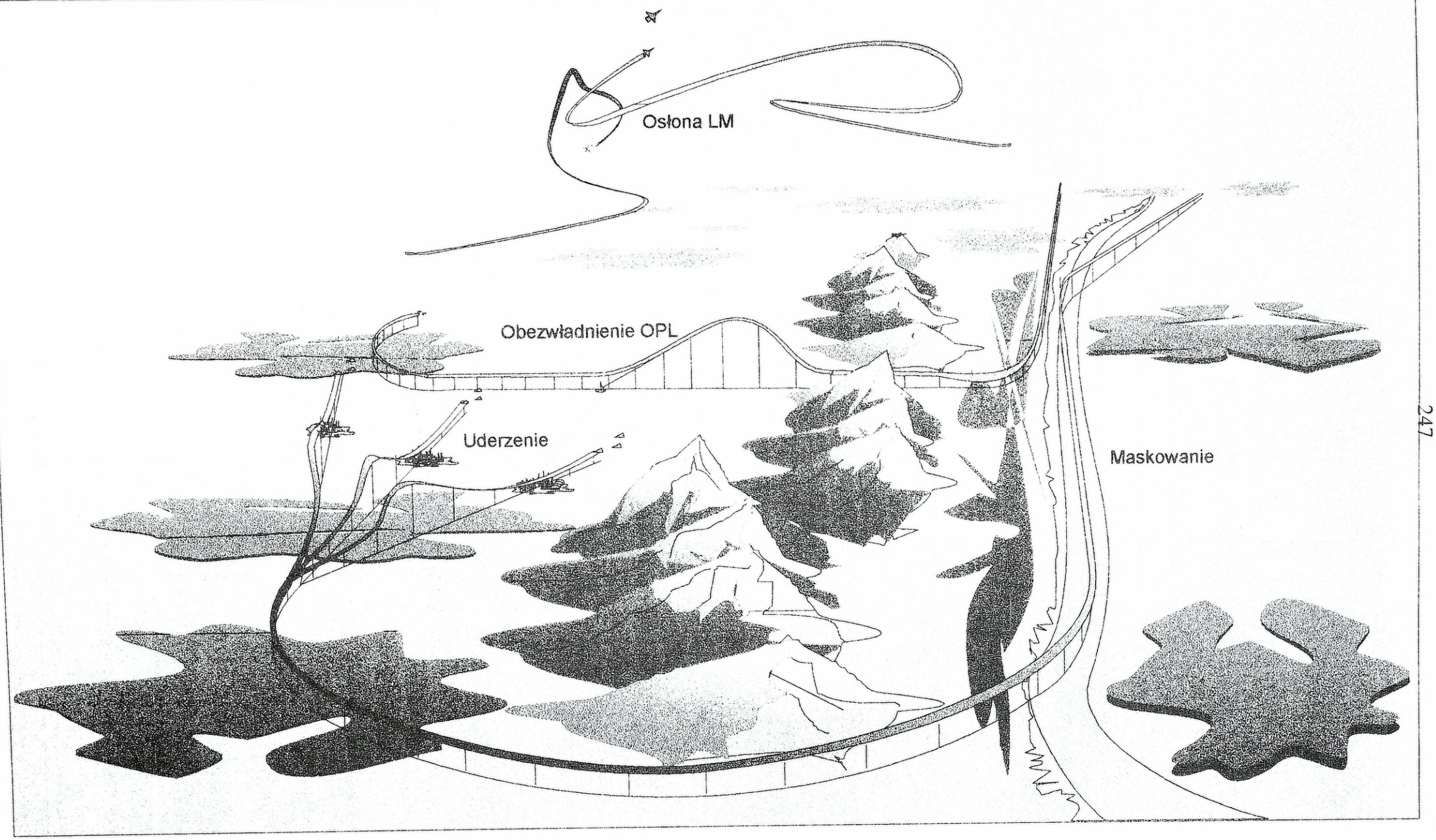

Rys. 3.18. Wariant odwetowej operacji powietrznej pk. "OSTRZEŻENIE".

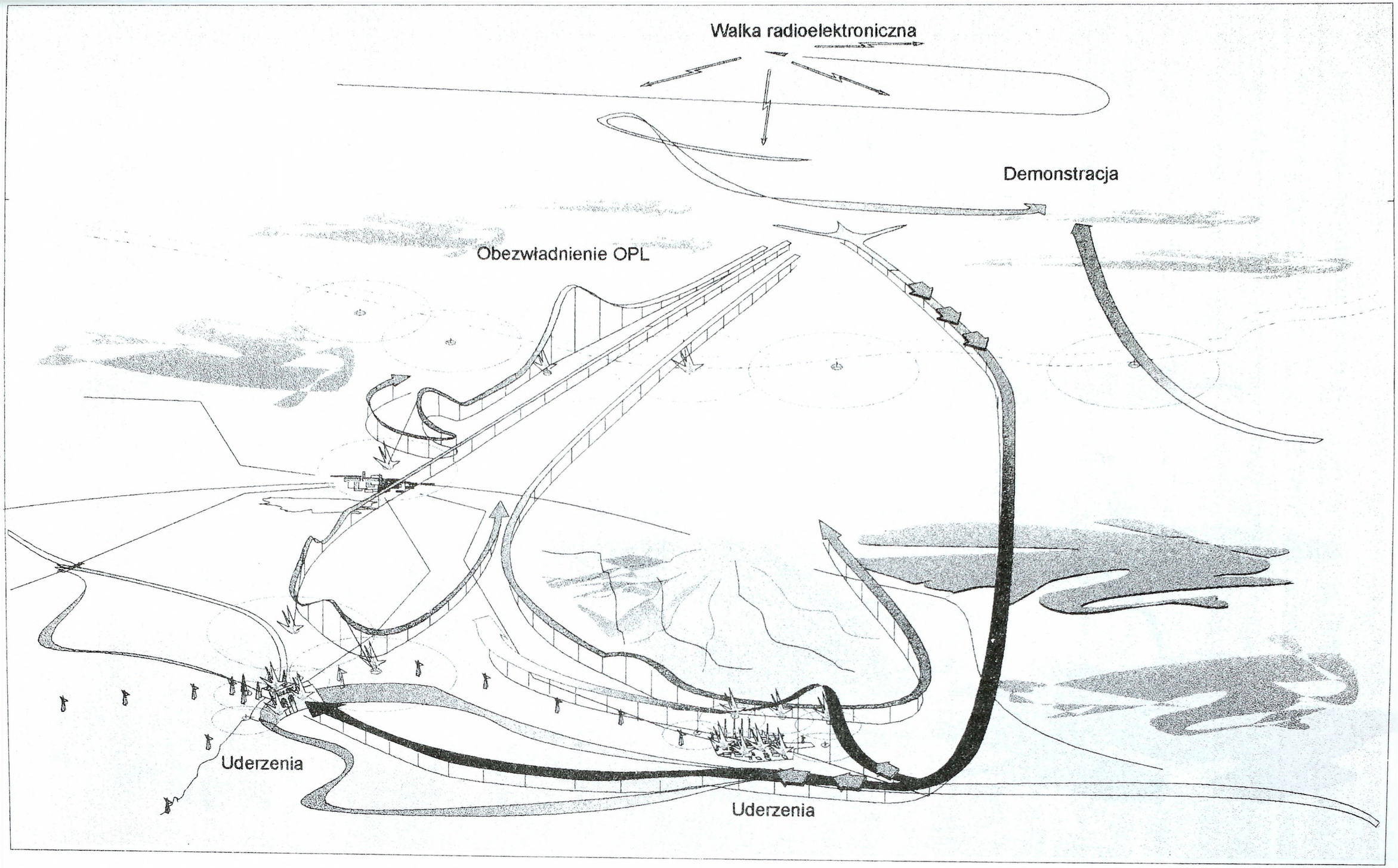

Rys. 3.19. Wariant odwetowej operacji powietrznej pk. "RAŻENIE".

ogniowe i radioelektroniczne obezwładnianie środków obrony przeciwlotniczej przeciwnika, a także prowadzenie działań demonstracyjnych.

W rezultacie tej operacji powinny powstać poważne szkody materialne na obszarze przeciwnika utrudniające życie ludności cywilnej i mające dotkliwe konsekwencje dla jego sił zbrojnych. Operacja taka powinna przekonać przeciwnika, że w przypadku kontynuowania agresji podjęte zostaną sankcje ostateczne mające charakter zniszczeń totalnych. Wariant odwetowej operacji powietrznej o średnim rozmachu pk. **„Rażenie"** został przedstawiony na rys. 3.19.

Ten model odwetowej operacji powietrznej został zweryfikowany w czasie zintegrowanego szkolenia taktyczno-bojowego 4 KL pk. „Krogulec-94" przeprowadzonego w dniach 22-24 marca 1994 roku oraz ćwiczenia dowódczo-sztabowego w 3 DLMB pk. „Szerszeń-97" przeprowadzonego w dniach 4-8 września 1997 r. Wariant ten uzyskał pozytywną ocenę. Zgłaszano wątpliwości co do celowości prowadzenia działań demonstracyjnych. Elementy tego rozwiązania wykorzystano jako tło operacyjne w ćwiczeniach z praktycznymi lotami w 3 DLMB pk. „Puma-96" przeprowadzonym w dniach 8-10 maja 1996 roku.

Ostatnim stadium eskalacji uderzeń odwetowych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego będzie powietrzna operacja odwetowa o maksymalnym rozmachu działań. Jej celem będzie ostateczne zdeprecjonowanie korzyści kalkulowanych przez przeciwnika z agresji i zmuszenia agresora do natychmiastowego przerwania działań bojowych. Operacja ta będzie miała charakter uderzenia zmasowanego, a do jej realizacji zaangażowane zostaną wszystkie siły zdolne do działań odwetowych na obszarze przeciwnika. Obiektami uderzeń w ramach tej operacji będą najbardziej niebezpieczne dla otoczenia i życiodajne dla ludności przeciwnika obiekty infrastruktury i aglomeracji miejskich. Obiekty te będą zwalczane jednocześnie przy użyciu rakiet balistycznych, pocisków samosterujących, lotnictwa myśliwsko-bombowego, grup dywersyjnych i innych środków walki. Zarówno skala spowodowanych zniszczeń jak i skutki oddziaływania psychologicznego powinny zmusić agresora do przerwania działań wojennych. Wariant powietrznej operacji odwetowej o charakterze jednoczesnego uderzenia zmasowanego pk. **„Odwet"** został przedstawiony na rys. 3.20.

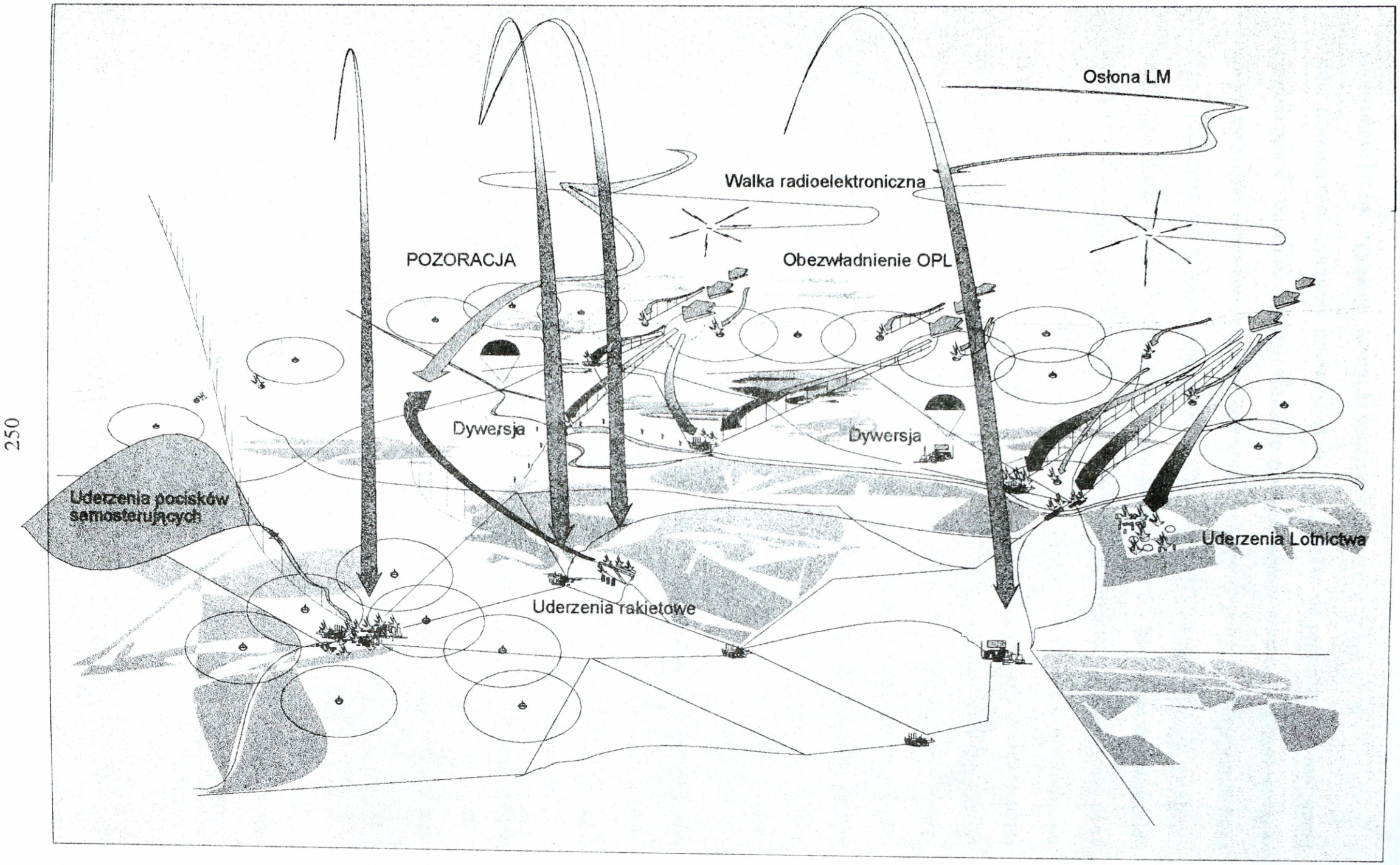

Rys. 3.20. Wariant odwetowej operacji powietrznej pk. "ODWET".

Ideę tego wariantu powietrznej operacji odwetowej zweryfikowano w wieloszczeblowym zintegrowanym ćwiczeniu taktycznym pk. „Orzeł-97" przeprowadzonym w koordynacji z ćwiczeniami „Barakunda-96" (MW RP), „Miranda-96" (SOW) i „Amber express-96" w dniach 9-14 września 1996 roku. Fragmenty tego rozwiązania sprawdzono praktycznie w czasie ćwiczenia pk. „Szerszeń-97" prowadzonym przez 4 KL w dniach 4-8 wrzesień 1997 r. oraz w ćwiczeniu 4 KL pk. „Jastrząb-97" przeprowadzonego w dniach 24-27 czerwca 1997 roku.
W ćwiczeniach tych potwierdzono realność przyjętych założeń i proponowanych rozwiązań cząstkowych.

Przedstawione modele odwetowych operacji powietrznych realizowanych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego można traktować jako oddzielne operacje, mimo że są one ze sobą ściśle powiązane. Można również traktować je jako elementy składowe jednej kompleksowej odwetowej operacji sił powietrznych. Ten drugi punkt widzenia ma mniej zwolenników.

Wszystkie operacje sił powietrznych, zarówno obronne jak i odwetowe, muszą być planowane, odpowiednio ćwiczone i doskonalone w czasie pokoju. Podstawą ich planowania będzie obowiązująca w państwie doktryna obronna i przyjęta strategia odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi. Operację powietrzną przewidzianą do realizacji w ramach strategii odstraszania planuje dowódca sił powietrznych na podstawie zamiaru i wytycznych Ministerstwa Obrony Narodowej (Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych) określających założenia tej strategii i koncepcję jej realizacji ze wskazaniem zadań (w tym również obiektów uderzeń odwetowych) i warunków ich wykonywania.

Na podstawie zamiaru opracowanego i ogłoszonego przez dowódcę sił powietrznych planowana jest realizacja każdego zadania wykonywanego w ramach strategii odstraszania militarnego.

Propozycje wykonania poszczególnych zadań (idee) w formie operacji sił powietrznych (obronnej i odwetowej) przedstawione zostały powyżej.

Na uwagę zasługuje potrzeba rozwiązania w czasie planowania szeregu problemów warunkujących wykonanie postawionych zadań a dotyczących współdziałania, dowodzenia i ich zabezpieczenia.

W operacji obronnej ważne jest racjonalne wykorzystanie potencjalnych możliwości poszczególnych aktywnych środków walki (rakiet przeciwlotniczych i lotnictwa), zorganizowanie współdziałania między nimi i dowodzenie całością sił w czasie odpierania powietrznej agresji przeciwnika.

Rozwiązanie tych problemów w operacji obronnej wykonywanej w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego nie wymaga stosowania specyficznych wybiegających poza obowiązujące standardy rozwiązań.

Trudniejsze jest zorganizowanie współdziałania, realizacja przedsięwzięć zapewniających skuteczne pokonanie obrony przeciwlotniczej przeciwnika i dowodzenie w czasie wykonywania powietrznych operacji odwetowych sił powietrznych. W każdym zaprezentowanym wyżej modelu takiej operacji musi być zorganizowane współdziałanie pomiędzy siłami uderzeniowymi, demonstracyjnymi i realizującymi przedsięwzięcia walki radioelektronicznej, a także siłami wyznaczonymi do obezwładnienia środków obrony powietrznej przeciwnika i siłami prowadzącymi działania obronne.

Organizatorem współdziałania między siłami uczestniczącymi w odwetowych operacjach powietrznych zawsze będzie ich organizator czyli dowódca sił powietrznych. Sprawdzoną formą organizacji współdziałania jest rozgrywka przebiegu każdej operacji z uczestniczącymi w niej dowódcami z wprowadzeniami o przeciwdziałaniu przeciwnika i wynikającymi z niego określonymi skutkami wpływającymi na dalszą realizację tych zadań. W czasie organizacji współdziałania muszą być uwzględnione warunki w jakich będzie prowadzona określona operacja (pora doby, warunki atmosferyczne, walka radioelektroniczna).

Jednym z podstawowych warunków pomyślnego wykonania uderzeń odwetowych przez siły powietrzne jest pokonanie obrony przeciwlotniczej przeciwnika na trasie przelotu, a często również i w rejonie obiektów ataku. W tym celu w czasie organizacji i prowadzenia tych operacji konieczne jest przestrzeganie następujących zasad:

- wybierać dogodne osie tras (korytarze przelotu) przebiegające nad obszarami trudno dostępnymi dla wojsk obrony przeciwlotniczej przeciwnika;

- omijać (obchodzić) zgrupowania wojsk lądowych i obrony powietrznej agresora;

- dokonywać przelotów zarówno na wąskim, jak i szerokim froncie dążąc do rozproszenia wysiłku środków obrony powietrznej;

- w rejonach szczególnie zagrożonych przeciwdziałaniem środków obrony powietrznej, wykonywać loty na bardzo małych wysokościach (20-50 m);

- stosować zmasowane zakłócenia radioelektroniczne poprzez włączanie w skład grup uderzeniowych samolotów z zasobnikami walki radioelektronicznej (WRE);

- stosować środki rażenia umożliwiające niszczenie celów spoza zasięgu obiektowej obrony przeciwlotniczej;

- wykorzystywać grupy dywersyjno-rozpoznawcze do dezorganizowania systemu obrony powietrznej agresora na kierunkach nalotu lotnictwa własnego;

- zwalczać środki obrony przeciwlotniczej przeciwnika na kierunkach przelotu własnego lotnictwa.

W celu pokonania obrony przeciwlotniczej poszczególne grupy uderzeniowe i załogi powinny stosować manewr wysokością, kursem i prędkością lotu. Obniżenie skutków oddziaływania OPL przeciwnika może być również osiągnięte przez zastosowanie pocisków o zwiększonej odległości odpalania oraz wszechstronne zabezpieczenie działań bojowych, w tym również poprzez zastosowanie środków walki radioelektronicznej. Grupy uderzeniowe muszą być wyposażone w zbiorowe (wyspecjalizowane) i indywidualne (pokładowe) środki zwiększające prawdopodobieństwo pokonania obrony przeciwlotniczej. Konieczne jest również wydzielenie części sił do ogniowego eliminowania aktywnych środków obrony przeciwlotniczej na trasach przelotu i w rejonach obiektów uderzeń. Nie można wykluczyć potrzeby wydzielenia znacznych sił (nawet do 1/3 ogólnej ich ilości) do zabezpieczenia pokonania obrony powietrznej przeciwnika. Siły te powinny być usytuowane w pierwszym rzucie ugrupowania sił odwetowych.

Położenie obiektów uderzeń w głębi terytorium przeciwnika może być dodatkowym utrudnieniem, wymagającym przygotowania lotnictwa do działań na pełny taktyczny promień działania i ograniczenia udźwigu środków rażenia na rzecz

zabieranego paliwa. Może okazać się niezbędne stosowanie różnych rozwiązań zapewniających dotarcie do obiektów najgłębiej położonych, nawet na krawędzi ryzyka bezpieczeństwa załóg. Przewidując taką konieczność niezbędne będzie przygotowanie lotnisk wysuniętych do ewentualnego lądowania powracających samolotów.

Ponadto celowe jest wprowadzenie do uzbrojenia sił powietrznych środków rażenia wydłużających zasięg oddziaływania bojowego.

W składzie sił przeznaczonych do wykonania zadań odwetowych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego, często wymienia się grupy dywersyjne i dywersyjno-rozpoznawcze. Siły powietrzne chętnie korzystałyby z ich usług szczególnie w zakresie rozpoznania i niszczenia środków obrony powietrznej, wskazywania obiektów uderzeń, dezorganizacji dowodzenia, wzbudzania niepokoju i paniki oraz innych działań. Jednakże w sytuacji, kiedy uderzenia odwetowe rozpoczną się niemalże natychmiast po rozpoczęciu agresji przez przeciwnika, wykorzystanie tych grup będzie wręcz niemożliwe. Wątpliwa jest zasadność wysyłania ich na terytorium przeciwnika jeszcze w czasie pokoju (poza wyjątkowymi okolicznościami). Jeśli jednak działania odwetowe będą rozciągnięte w czasie i będą realizowane w przeciągu kilku dób, możliwe będzie wykorzystanie zarówno grup dywersyjnych jak i dywersyjno-rozpoznawczych.

Dowodzenie siłami uczestniczącymi w operacjach odwetowych sił powietrznych musi być scentralizowane na szczeblu dowództwa sił powietrznych, a nawet Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych (NDSZ). Doświadczenia z operacji pk. „Pustynna Burza" wskazują na potrzebę **wzrostu centralizacji dowodzenia**, co w praktyce oznacza wyeliminowanie (ograniczenie funkcji) pośrednich szczebli dowodzenia. Dążenie to jest uzasadnione w warunkach posiadania odpowiednich środków dowodzenia (zbierania, przetwarzania i przekazywania informacji, zadań) zapewniających dowodzenie wieloma grupami samolotów w powietrzu i koordynowanie ich działań z jednego stanowiska dowodzenia. W takim systemie niezbędne jest powietrzne stanowisko wczesnego wykrywania i naprowadzania, wykorzystywane również do pośredniczenia pomiędzy operacyj-

nym stanowiskiem dowodzenia a wykonawcami. Bez powietrznego punktu dowodzenia w pełni scentralizowane dowodzenie będzie znacznie utrudnione.

Przedstawione modele uderzeń odwetowych, a także formy i warunki ich realizacji muszą być opracowane w czasie pokoju i dostosowywane do wymogów określonej sytuacji polityczno-militarnej, a także stosowanych rozwiązań operacyjnych i taktycznych. Zmiany w sytuacji polityczno-militarnej w Europie będą zmuszały do wprowadzania korekt w planach realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego, w tym również w modelach uderzeń odwetowych. Z praktyki wiadomo, że tego rodzaju plany w warunkach pokoju są gruntownie weryfikowane zazwyczaj co kilka lat.

Treść opracowanych planów realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego stanowi swego rodzaju kanwę do opracowania planów oddziaływania psychologiczno-propagandowego, którego celem jest uświadomienie przeciwnikowi istnienia groźby i zdolności jej zrealizowania w przypadku agresji. Propagowanie zamiarów odwetu w wypadku agresji może obejmować prezentowanie zdolności bojowych sił odwetu (nawet nieco zawyżonych), ich wysokiego poziomu wyszkolenia oraz możliwości spowodowania olbrzymich szkód materialnych wpływających na egzystencję ludności agresora. Można również propagować fragmenty ćwiczeń potwierdzające przygotowanie sił do uderzeń odwetowych na określone obiekty. Propaganda określonych faktów powinna być prowadzona za pomocą środków masowego przekazu. Celowe jest aby określone dane docierały do potencjalnego agresora kanałami specjalnymi.

Ogólnie można stwierdzić, że działania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego muszą być starannie zaplanowane już w czasie pokoju i muszą obejmować nie tylko uderzenia odwetowe (groźba kary) ale również odparcie powietrznej agresji przeciwnika (odmowa korzyści). Obydwa działania będą miały formę operacji powietrznych (obronnych i odwetowych) prowadzonych przez siły powietrzne. Dowódca sił powietrznych będzie ich organizatorem na podstawie wytycznych wyższych przełożonych, którzy będą również decydować o ich rozpoczęciu i wariancie realizacji (eskalacja działań, czy uderzenia zmasowane). Modele przygotowanych operacji powietrznych mogą być różne.

Będą one wynikały z założonych celów, dysponowanych sił i środków oraz będą zależały od warunków ich realizacji. Wszystkie jednak muszą zakładać, że w rezultacie ich przeprowadzenia przeciwnik powinien zaprzestać agresji wskutek nieopłacalności jej kontynuowania.

Treść planów operacji powietrznych (obronnych i odwetowych) w ramach strategii odstraszania stanowi kanwę do działalności psychologiczno-propagandowej oraz praktycznego przygotowania sił powietrznych do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego, którego zarys został przedstawiony w kolejnej części tego rozdziału.

3.2.3. Przygotowanie sił powietrznych do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego

Przyjęcie strategii odstraszania konwencjonalnego, a następnie wypracowanie koncepcji i planów jej realizacji zmusza do przygotowania sił zbrojnych, a szczególnie sił powietrznych do wykonywania zadań wynikających z tej strategii i planów jej wdrożenia. Cele, zakres oraz plany realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego przedstawione we wcześniejszych rozdziałach i podrozdziałach rozprawy, a także wyniki badań szkolenia WLOP pozwoliły ustalić, że przygotowanie sił powietrznych do wykonywania zadań w tej strategii powinno być prowadzone w trzech obszarach.

Obszar pierwszy obejmuje przygotowanie teoretyczne; drugi - przygotowanie sił i środków bojowych i infrastruktury zabezpieczającej; wreszcie obszar trzeci - praktyczne przygotowanie wykonawców do realizacji zadań wynikających ze strategii odstraszania konwencjonalnego.

Obszar pierwszy obejmuje przygotowanie teoretyczne całego stanu osobowego sił powietrznych do wykonywania zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego, w sposób zróżnicowany według wymogów poszczególnych specjalności i szczebli dowodzenia. Przygotowanie to ma zapewnić zapoznanie z zarysem teorii odstraszania militarnego i założeniami strategii odstraszania konwencjonalnego oraz wykorzystaniem sił powietrznych w tej strategii. Na wyższych szczeblach dowodzenia konieczne jest zapoznanie z zasadami działań sił powietrznych

w czasie wykonywania dwóch podstawowych zadań w ramach tej strategii, a na niższych z zasadami wykonywania zadań taktycznych w operacjach powietrznych (obronnej i odwetowej). Na szczególną uwagę zasługuje potrzeba zapoznania wykonawców szczebla taktycznego z możliwymi sposobami realizacji zadań i warunkami ich wykonywania. Zadania te, jak wiadomo, charakteryzują się dużą złożonością, wysokim stopniem zagrożenia bezpieczeństwa załóg i możliwością różnorodnych zakłóceń. Wymaga to przygotowania pilotów do działań w nieoczekiwanych i zmieniających się warunkach. Obecnie nie wystarcza już sama umiejętność obsługi sprzętu bojowego, konieczna jest również zdolność jego optymalnego wykorzystania. Pomyślnego wykonania zadania nie osiąga się w wyniku korzystnego zbiegu okoliczności, a jedynie poprzez racjonalne działanie oparte na logicznym myśleniu i konsekwentnym dążeniu do osiągnięcia wyznaczonego celu. Dotyczy to w szczególności oddziałów sił powietrznych wyposażonych w niezwykle złożony i kosztowny sprzęt bojowy narażony na ciągłe oddziaływanie przeciwnika środkami ogniowymi i radioelektronicznymi.

Szkolenie stanów osobowych sił powietrznych, obejmuje przygotowanie ogólne i specjalistyczne. Przygotowanie ogólne daje podstawy do zrozumienia złożonych zjawisk i opanowania zasad funkcjonowania sprzętu bojowego będącego na wyposażeniu sił powietrznych. Jest ono bazą przygotowania specjalistycznego, którego celem jest mistrzowskie opanowanie złożonej techniki bojowej. Złożoność techniki bojowej będącej na wyposażeniu sił powietrznych wymaga wyrobienia odpowiednich nawyków i umiejętności pozwalających na pełne wykorzystanie jej możliwości bojowych w różnych warunkach. Problem ten dotyczy szczególnie personelu latającego, który powinien posiadać szczególną odporność psychiczną i wytrzymałość fizyczną. Siły powietrzne jako pierwsze podejmą walkę z przeciwnikiem powietrznym. Szybko zmieniająca się sytuacja powietrzna wymaga ciągłej analizy i natychmiastowej reakcji załóg. Piloci będą zmuszeni do podejmowania samodzielnych decyzji w odosobnieniu w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa lotu, przy negatywnym wpływie różnorodnych czynników zewnętrznych. W warunkach silnego ogniowego przeciwdziałania przeciwnika należy liczyć się z koniecznością ponoszenia strat. Będą one miały negatywny

wpływ na stan psychiczny pilotów. Ponadto do czynników mających istotne znaczenie z punktu widzenia odporności psychicznej można zaliczyć ciągłe poczucie zagrożenia, szybkie tempo zmian sytuacji bojowej, duże natężenie działań, a także skalę powodowanych zniszczeń. Działania uodporniające powinny obejmować analizę czynników tworzących stan zagrożenia i sposoby łagodzenia ich negatywnego wpływu. Niezbędna odporność psychofizyczna pilotów powinna być ukształtowana w procesie szkolenia. Istotną rolę w tym zakresie spełniają różnego rodzaju formy szkolenia i treningu, których celem jest kształtowanie pewności siebie i wiary we własne umiejętności. Ważną rolę odgrywają ćwiczenia taktyczne, dzięki którym na tle konkretnej sytuacji taktycznej można doskonalić wyobraźnię i umiejętności działania. Personel sił powietrznych szczególnie narażony na bezpośrednie oddziaływanie przeciwnika powinien być przygotowany do prowadzenia bezwzględnej walki z silnym, przebiegłym i aktywnym przeciwnikiem dysponującym przewagą liczebną i technologiczną.

Szkolenie powinno przygotować ten personel do pełnego wykorzystania walorów sprzętu bojowego oraz wyrobić odporność psychofizyczną i determinację w wykonywaniu postawionych zadań.

Z tego względu w procesie szkolenia trzeba dążyć do tworzenia złożonej sytuacji powietrznej i stawiania trudnych zadań oraz nie dopuszczać do powstawania rutyny i schematyzmu. Należy podkreślić, że siły powietrzne mogą wykonywać zadania bojowe w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego w warunkach przewagi militarnej agresora, a nawet jego panowania w powietrzu. Zmusza to do szkolenia pilotów w przetrwaniu oraz przygotowania rezerw personelu latającego. Posiadanie przygotowanych rezerw może zapewnić wzrost natężenia działań bojowych oraz efektywności użycia sił powietrznych.

Przedstawiony zakres przygotowania teoretycznego stanu osobowego sił powietrznych do wykonywania zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego wynika przede wszystkim z właściwości tej strategii i złożonych warunków wykonywania zadań.

Drugi obszar przygotowania sił powietrznych do wykonywania zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego obejmuje przygotowanie sprzętu bojo-

wego, środków wsparcia logistycznego i infrastruktury zgodnie z wymaganiami przedstawionymi w podrozdziale 3.1.3 tej rozprawy. Wymagania te niewiele odbiegają od wymagań wynikających z działań sił powietrznych w innych strategiach (obronnej, zaczepnej). Na uwagę jednak zasługuje potrzeba przygotowania części sił lotnictwa do działań na pełny promień taktyczny i doboru środków rażenia do przewidywanych obiektów uderzeń odwetowych. Ważne jest również odpowiednie przygotowanie infrastruktury zapewniające rozśrodkowanie sił, wyjście spod uderzenia, a także posiadanie lotnisk wysuniętych na kierunkach przewidywanych działań odwetowych. Działania sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego wymagają również rozbudowy i uzupełnienia oprzyrządowania, systemu dowodzenia i logistycznego, w tym również wyposażenia w powietrzne stanowisko dowodzenia (wykrywania i naprowadzania). System dowodzenia siłami powietrznymi (nawet po pierwszych uderzeniach agresora z powietrza) będzie musiał zapewnić równoczesne dowodzenie siłami biorącymi udział w odparciu nalotów (w systemie OP) i wykonującymi uderzenia odwetowe na obiekty usytuowane w głębi terytorium przeciwnika. Ten obszar przygotowania sił powietrznych do działań w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego w niewielkim tylko zakresie odbiega od standardowych przygotowań w innych strategiach.

W odróżnieniu od dwóch pierwszych, **obszar trzeci** obejmuje szeroki zakres praktycznego przygotowania wykonawców do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego, z równoczesnym umiejętnym demonstrowaniem możliwości sił powietrznych do odparcia agresji z powietrza i wykonania uderzeń odwetowych. Wiadomo że sukces we współczesnej wojnie zależy w równym stopniu od przewagi liczebnej, technologicznej jak i intelektualnej[1], dlatego tak ważne jest doskonałe przygotowanie składów osobowych sił powietrznych do wykonywania zadań różnymi sposobami, stosując różne modele i warianty ich realizacji. Podstawę organizacji przygotowania wykonawców do wykonywania dwóch podstawowych zadań strategii odstraszania konwencjonalnego stanowią opracowane przez dowództwo sił powietrznych plany realizacji tych zadań, za-

---

[1] *P. BINGHAM, The Air Force's New Doctrine, Military Review 1992 nr 11, s. 13-19.*

wierające modele i warianty przeprowadzenia operacji powietrznych w różnych warunkach. Na tej podstawie opracowane są plany przygotowania do wykonywania obydwu zadań obejmujące szereg ćwiczeń na mapach, ćwiczeń i treningów z praktycznymi lotami i wykorzystaniem poligonów. Wymienione przedsięwzięcia szkoleniowe będą realizowane w pierwszej kolejności na szczeblach taktycznych, a następnie szczeblach operacyjno-taktycznych i operacyjnych w formie manewrów podsumowujących określony etap szkolenia. Realizacja tych zamierzeń wymaga zachowania określonego stopnia tajemnicy i stosowania dezinformacji w celu wypaczania strony merytorycznej tych ćwiczeń, a także przyjmowanych rozwiązań wykonywania poszczególnych zadań. Dezinformacja powinna dotyczyć ilości sił angażowanych w obronie powietrznej i działaniach odwetowych, sposobów ich wykorzystania, manewrowania nimi, stosowanych ugrupowań w czasie wykonywania zadań, zakresu i sposobu pozoracji i dezinformacji, obiektów ataku i sposobów ich atakowania oraz innych zagadnień.

Ćwiczone modele operacji powietrznych (lub ich części) zarówno w obronie powietrznej, jak i działaniach odwetowych nie mogą być wierną kopią (odbiciem) operacji przygotowanych do realizacji w przypadku agresji. Muszą one jednak przygotowywać wykonawców do ich realnego wykonania.

Realizowane przedsięwzięcia szkoleniowe powinny jednocześnie informować i (przekonać) potencjalnego agresora o gotowości państwa odstraszającego do odwetu, a jednocześnie dezinformować go o zamierzonym zakresie i sposobach jego realizacji. W ten sposób powinien być wzbudzany stan niepewności i niepokój przeciwnika oraz przekonanie o niepełnej wiedzy o odwecie.

Ćwiczenia wojsk przygotowywanych do wykonywania zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego muszą być prowadzone permanentnie i systematycznie, adekwatnie do wprowadzanej aktualizacji planów realizacji tej strategii.

Organizatorem i koordynatorem całości przygotowania sił i środków do wykonywania zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego musi być dowództwo sił powietrznych. Ono również powinno mieć wpływ na działalność (usytuowanego przy MON) ośrodka kierującego działaniami psychologiczno-propa-

gandowymi ukierunkowanymi na potencjalnego agresora i uwzględniać jego potrzeby.

Przedstawiona koncepcja użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego zapewnia skuteczność odstraszającej groźby i umożliwia osiągnięcie celów odstraszania poprzez nieopłacalność agresji. Działania defensywne w ramach systemu obrony powietrznej uniemożliwią osiągnięcie celów agresji poprzez odmowę korzyści i zapewnią zachowanie zdolności odwetu przez siły powietrzne. Ofensywne działania odwetowe sił powietrznych zapewnią dewaluację oczekiwanych przez przeciwnika korzyści z agresji poprzez obietnicę kary. Podstawową formą użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego są operacje powietrzne (operacje obronne i odwetowe). Realizacja przedstawionej koncepcji wymaga wszechstronnego przygotowania sił powietrznych i precyzyjnego zaplanowania działań w obydwu formach działań bojowych. Przygotowanie sił powietrznych w okresie pokoju do realizacji zadań w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego powinno zapewnić pełne i racjonalne wykorzystanie ich możliwości bojowych oraz być elementem demonstracji i wpływania na postawę przeciwnika. Zakres i treść przygotowania sił powietrznych powinien uwzględniać również prognozę rozwoju sił powietrznych przedstawionej w kolejnej części rozprawy.

3.3. Prognoza rozwoju sił powietrznych w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego

Pomimo różnych kontrowersji odstraszanie militarne zyskało trwałą pozycję w stosunkach międzynarodowych, umacnia ją i nic nie wskazuje aby w najbliższej przyszłości utraciło swoją przydatność. Potwierdzają to dokumenty normatywne Sojuszu Północnoatlantyckiego, treści doktryn militarnych wielu państw (przyjęte w przeciągu ostatnich kilku lat), a także założenia ćwiczeń i wytyczne do szkolenia wojsk w wielu państwach.

Odstraszanie nuklearne nadal zachowuje swoją przydatność głównie w stosunkach między mocarstwami i w polityce globalnej. Jednocześnie wzrasta znaczenie odstraszania konwencjonalnego w zapewnieniu bezpieczeństwa zarówno

państw nuklearnych jak i nienuklearnych. Jest ono jednak trudniejsze w realizacji bowiem wymaga zapewnienia wiarygodności groźby konwencjonalnymi środkami walki. Wymogom tego odstraszania może jednak sprostać współczesna broń konwencjonalna oparta na najnowszych technologiach, a tym bardziej broń przyszłościowa.

Generalne założenia odstraszania militarnego zgodnie z dorobkiem jego teorii będą realizowane w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego, a główną siłą w tej strategii nadal będą siły powietrzne, systematycznie rozwijane, doskonalone i dostosowywane do kształtujących się wymagań tej strategii oraz uwarunkowań.

Jak wiadomo, od wielu lat najbardziej dynamiczne zmiany technologiczne zachodzą w technice lotniczej, która z jednej strony podlega procesowi ciągłego rozwoju i modernizacji, a z drugiej strony procesowi szybkiego starzenia się. W historycznym rozwoju lotnictwa zmieniło się pięć generacji bojowego sprzętu lotniczego, a w najbliższym dziesięcioleciu kolejnego tysiąclecia wdrożona zostanie kolejna generacja samolotów bojowych. Ten szybki proces starzenia techniki lotniczej jednocześnie inspiruje jej ciągły dynamiczny rozwój i wszechstronne doskonalenie.

Dalszy rozwój sił powietrznych jako głównego instrumentu odstraszania konwencjonalnego powinien zapewnić wzrost wiarygodności strategii odstraszania. Jak wiadomo, strategia ta opiera się na wiarygodnej groźbie kary, która może być zapewniona głównie poprzez zdolność do skutecznych działań odwetowych.
Realizowane prace naukowo-badawcze i programy rozwoju sił powietrznych wskazują, że podjęte główne kierunki ich doskonalenia są zbieżne z wymogami i potrzebami strategii odstraszania. Dotyczą one w szczególności:

- zwiększenia możliwości bojowych powietrznych systemów rozpoznania i walki radioelektronicznej;

- wzrostu skuteczności niszczenia obiektów powietrznych i naziemnych poprzez doskonalenie nosicieli i środków rażenia;

- zwiększenia odporności sił powietrznych na przeciwdziałanie przeciwnika, a w tym również zdolności przenikania w głąb jego ugrupowania;

- zwiększenia autonomiczności działań i zdolności selektywnego rażenia celów i innych wymogów.

Kierunki doskonalenia sił powietrznych i możliwości wdrożenia rezultatów prowadzonych prac badawczych będą zdeterminowane wymogami sytuacji polityczno-militarnej oraz barierą kosztów, a więc zdolnościami finansowania proponowanych rozwiązań. Niezależnie jednak od tych obiektywnych uwarunkowań celowe jest przedstawienie na tle kształtującej się przyszłości odstraszania militarnego kierunków rozwoju sił powietrznych w aspekcie wymogów strategii odstraszania konwencjonalnego. Rezultaty badań dotyczące przyszłości odstraszania militarnego, prognozy rozwoju sił powietrznych z uwzględnieniem przyszłościowych potrzeb i ich możliwości bojowych zostały przedstawione w tej części rozprawy.

3.3.1. Przyszłość odstraszania militarnego

Wydarzenia w Europie i na świecie na przełomie lat dziewięćdziesiątych w sposób zasadniczy zmieniły sytuację i stan bezpieczeństwa międzynarodowego. W nowej sytuacji coraz częściej pojawiają się pytania o przyszłość odstraszania. Pomimo pozytywnych zmian i poprawy stosunków międzynarodowych specjaliści twierdzą, że odstraszanie militarne nie ma żadnej alternatywy[1]. Uważają oni, że odstraszanie przetrwało już wiele zmian zachodzących na arenie międzynarodowej i pozostało względnie nienaruszone jako **podstawowy instrument spełniający imperatywy polityczne i militarne.** Nie ulega wątpliwości, że w nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych w Europie broń jądrowa i odstraszanie nuklearne będzie miało niewielką przydatność. Politycy i wojskowi przewidują, że w *„nowej"* Europie najbardziej prawdopodobne będą konflikty o podłożu narodowościowym, mniejszościowym i socjalnym o zasięgu regionalnym. Nie znaczy to, że ograniczą się one do terytorium jednego kraju, jak to miało miejsce w Czeczenii, Jugosławii czy Albanii. Kryzysy o podłożu narodo-

---

[1] *R.REFORD, R.BYERS, Deterrence in the 1980's, Crisis and Dilema, CROOM HELM London i Sydney, s. 205. „Nie ma sensu rezygnować z odstraszania tylko dlatego, że może okazać się zawodne. Ma sens odrzucenie jego wtedy, jeśli okaże się ono bardziej niebezpieczne niż inne rozwiązania alternatywne. A bardziej rozsądna alternatywa nie została jeszcze przedstawiona - R.MALCOLMSON, Beyond Nucklear Thinking, McGill - Queenes University Press, London 1988, s. 96.*

wościowym i socjalnym z łatwością mogą doprowadzić do uchodźstwa, spowodować migrację ludności z krajów biednych do bogatych. Jest prawie wykluczone aby broń jądrowa mogła odegrać jakąkolwiek rolę w tego rodzaju konfliktach. W przyszłości broń jądrowa będzie jednak niezbędnym środkiem ostatniej asekuracji. Będzie ona bronią ostatecznego odwetu[1]. Trudno jednak zakładać aby mogła ona zapobiec jakiejkolwiek wojnie w Europie.

Przewidywania te wskazują na zwiększenie znaczenia odstraszania konwencjonalnego. Utrzymujący się od początku lat osiemdziesiątych trend w tym zakresie najprawdopodobniej będzie utrzymany w najbliższej przyszłości[2]. Już obecnie broń konwencjonalna może skutecznie realizować wiele funkcji przypisywanych dotychczas taktycznej broni jądrowej. Jednocześnie jej użycie wywołuje mniej szkód kolateralnych i nie powoduje żadnych skutków radiologicznych. Broń konwencjonalna oparta na najnowszych technologiach może z powodzeniem zastąpić taktyczną broń jądrową, co znacznie podniesie próg atomowy[3]. Odstraszanie konwencjonalne ma pomyślną perspektywę również dlatego, że eliminuje szereg trudnych dylematów będących atrybutami odstraszania nuklearnego. Należy zakładać, że w najbliższej przyszłości cele odstraszania militarnego nie ulegną zmianie. Jego głównym celem nadal będzie zapobieganie akcjom zbrojnym i powstrzymywanie przed użyciem siły militarnej w stosunkach międzynarodowych. Można przewidywać, że warunki osiągania tych celów będą bardziej sprzyjające. Nastąpi dalszy wzrost integracji, kooperacji i wzajemnego uzależnienia państw. Nadal postępować będą procesy rozbrojeniowe. Wzrośnie wiarygodność odstraszania konwencjonalnego poprzez wzrost możliwości bojowych przyszłościowych systemów broni oraz dalszy wzrost wrażliwości rozbudowanej infrastruktury państw europejskich na oddziaływanie ogniowe. Ponadto dalszy wzrost wiarygodności odstraszania będzie zapewniony również poprzez sojusze polityczno-militarne.

---

[1] *Por. Dokumenty londyńskiego spotkania na szczycie NATO w dniu 06.07.1990 r.*
[2] *C. GRAY, Nuclear Deterrence and Technological Change, Retrospekt and Prospekt, New York 1986, s. 22.*
[3] *R. SHIELDS Jr., Emerging Deterrence Technologies, USNI Proceedings, October 1988, s. 126.*

Strategia odstraszania militarnego może stać się podstawową samodzielną strategią układu sojuszniczego, a jej wiarygodność będzie zapewniona poprzez wydzielone siły odstraszania sojuszniczego. Przykłady takich rozwiązań miały miejsce w czasie konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii. W przyszłości najbardziej prawdopodobne będą konflikty lokalne o ograniczonym rozmachu, co ułatwi zdeprecjonowanie oczekiwanych korzyści z agresji. W przyszłych konfliktach zbrojnych można oczekiwać dalszego wzrostu znaczenia sił powietrznych. Będą one zarówno narzędziem realizacji agresywnych planów militarnych, jak również podstawowym instrumentem odstraszania dzięki zdolnościom szybkiej reakcji na agresję powietrzną w ramach systemu obrony powietrznej oraz podstawowym środkiem odwetu w ramach powietrznej operacji odwetowej. Z przewidywanej koncepcji użycia sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym nadal wynikać będą dla nich dwa podstawowe zadania, a więc:

- odparcie agresji powietrznej przeciwnika i zachowanie żywotności sił odwetu;
- wykonanie uderzeń odwetowych na obszarze agresora.

Zadania te będą realizowane siłami znacznie ograniczonymi liczebnie o czym zadecydują nie tylko względy finansowe. Siły te będą doskonalsze zarówno pod względem możliwości bojowych, jak i autonomiczności działań w każdych warunkach. Jakość sił powietrznych (na pewno kosztowna) zrekompensuje ich ilość zarówno w odniesieniu do środków przenoszenia, jak i systemów rażenia.

Nadal podstawową kwestią w odstraszaniu pozostanie problem jego wiarygodności. Jej wzrost mogą zapewnić systemy uzbrojenia oparte na najnowszych technologiach, które zapewnią skuteczne i selektywne rażenie celów. Już dziś niektóre systemy uzbrojenia zapewniają atakowanie celów położonych na dużych odległościach z dokładnością 1-3 m[1].

Z punktu widzenia potrzeb odstraszania konwencjonalnego szczególne znaczenie będą miały następujące kierunki doskonalenia systemów broni konwencjonalnej:

---

[1] *Taką precyzję rażenia zapewniły rakiety H-25 i H-29 odpalane z pokładu samolotów Su-22 M-4, w czasie przeprowadzonych ćwiczeń i sprawdzianów ogniowych - przypis autora.*

- szerokie wdrożenie technologii „stealth";

- wprowadzenie systemów broni inteligentnej;

- dalszy rozwój samolotów wielozadaniowych i wprowadzenie samolotów bezzałogowych;

- obniżenie kosztów i zwiększenie możliwości bojowych pocisków samosterujących;

- wzrost zdolności rozpoznawania obiektów powietrznych i naziemnych;

- wzrost zasięgu i skuteczności rażenia rakietowych pocisków kierowanych;

- wzrost efektywności systemów walki radioelektronicznej i zdolności pokonywania obrony przeciwlotniczej przeciwnika;

- szersze wykorzystanie urządzeń kosmicznych dla celów wojskowych[1].

Przewiduje się, że w najbliższej przyszłości wzrost skuteczności i wiarygodności odwetu konwencjonalnego zapewnią pociski samosterujące, samoloty załogowe i bezzałogowe z bronią precyzyjnego rażenia na pokładzie, a także bezpilotowe statki latające o przeznaczeniu operacyjnym. Trwają zaawansowane prace nad bezpilotowymi statkami latającymi, które mogą osiągnąć przydatność bojową na początku przyszłego stulecia. Wzrost wiarygodności odstraszania może być również osiągnięty poprzez rozwój systemów rozpoznania, co umożliwi szybkie uzyskiwanie wiarygodnych danych o przeciwniku. Rzetelne i terminowe informacje umożliwią realizację koncepcji Harrisona Browna i Jamesa Reala dotyczącej odstraszania elastycznego. Koncepcja ta zakłada adaptację systemu odstraszania do charakteru ryzyka. Rozwój myśli technicznej i strategii będzie ukierunkowany na wzmocnienie pozycji odstraszania konwencjonalnego i zapewnienia stabilizacji strategicznej.

Efektywność i przydatność odstraszania militarnego w przyszłości zależeć będzie również od procesów integracji i stabilizacji w Europie i świecie.

Niezbędny będzie dalszy rozwój współpracy i integracji międzynarodowej stabilizującej sytuację polityczną, która jest warunkiem stabilizacji militarnej. Konieczny będzie dalszy dialog i budowa środków wzajemnego zaufania pomię-

---

[1] *R. SHIELDS Jr., op. cit., s. 132.*

dzy narodami, a także kontynuowanie procesu rozbrojeniowego i kontroli zbrojeń.

Wytyczną postępowania na przyszłość w strategii odstraszania militarnego może być myśl zawarta w raporcie Prezydenckiej Komisji USA do Spraw Sił Strategicznych: *„Odstraszanie nie jest pojęciem abstrakcyjnym dającym się ująć w prostych liczbach. Odstraszanie jest zbiorem przekonań w umysłach liderów przeciwnika, pewnych własnych wartości i odniesień co do naszych możliwości i woli. Wymaga to od nas rozstrzygnięcia najlepiej jak potrafimy, co powstrzymałoby ich przed agresją nawet w kryzysie, a nie rozstrzygania co powstrzymuje nas"*[1].

Przewidywana integracja Polski ze strukturami NATO wzmocni wiarygodność odstraszania militarnego. Przyszłe członkostwo w NATO nie zwolni jednak nas z obowiązku utrzymywania niezbędnego poziomu wystarczalności obronnej i konieczności rozwijania własnej narodowej strategii obronnej. *„Nie ulega bowiem kwestii, że suwerenne państwo, choćby z tytułu odpowiedzialności za losy własnego narodu i kraju, musi dysponować własnym instrumentarium, w tym własną strategią"*[2].

Polska strategia obronna na pewno będzie mieścić się w strategii sojuszniczej i ściśle z nią korelować. Jak wiadomo, strategia NATO przywiązuje dużą wagę do odstraszania militarnego zarówno środkami nuklearnymi, jak i konwencjonalnymi. Wynika stąd, że odstraszanie militarne powinno być atutem zapewniającym bezpieczeństwo Polski w przyszłości, a siły powietrzne zasadniczym instrumentem zapewniającym osiągnięcie celów strategii odstraszania konwencjonalnego.

---

[1] *Z raportu Prezydenckiej Komisji USA do Spraw Sił Strategicznych - cytat za R. REFORD, Deterrence in the 1980's, s. 223.*

[2] *B. BALCEROWICZ, Czego nie da się uniknąć? Polska Zbrojna Nr 27 z 11 lipca 1997, s. 9.*

3.3.2. Kierunki rozwoju sił powietrznych w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego

Cele odstraszania militarnego, zadania sił powietrznych, a także przewidywane warunki ich realizacji w strategii odstraszania konwencjonalnego zmuszają do systematycznego doskonalenia sił powietrznych i dostosowywania ich do kształtujących się potrzeb. Rozwój sił powietrznych ukierunkowany koniecznością wykonywania w tej strategii dwóch podstawowych zadań, tj. odparcia agresji powietrznej i wykonania zadań odwetowych powinien zapewnić:

- wzrost możliwości wykrywania i rozpoznawania celów powietrznych i naziemnych oraz naprowadzania środków rażenia na te cele;
- wzrost skuteczności zwalczania celów powietrznych i naziemnych;
- wzrost możliwości w zakresie walki radioelektronicznej;
- udoskonalenie systemu dowodzenia siłami powietrznymi.

Proces doskonalenia sił powietrznych trwa nieprzerwanie i systematycznie jest dostosowywany do kształtujących się potrzeb. Rezultaty użycia sił powietrznych w operacji „*Pustynna Burza*" zmusiły wiele państw do weryfikacji programów modernizacji i rozwoju sił powietrznych. W wyniku doświadczeń bojowych wynikających z tego konfliktu przerwano realizację 45% programów badawczo-rozwojowych. Wyraźnie przyspieszono prace badawcze nad lotniczymi środkami precyzyjnego rażenia, systemami awionicznymi zapewniającymi większą precyzję nawigowania w każdych warunkach atmosferycznych, systemami celowania oraz aparaturą walki radioelektronicznej, systemami obrony biernej samolotu, a także wszystkimi systemami wykrywania i śledzenia celów w podczerwieni[1].

Nie przerwano prac nad doskonaleniem radiolokacyjnych środków wykrywania, naprowadzania i dowodzenia. Zarysowane już kierunki i zakres doskonalenia sił powietrznych na ogół odpowiadają potrzebom strategii odstraszania konwencjonalnego.

---

[1] *Flight International 19-25.06.1996, s. 12.*
UAE Aviation Revue 6/1996, s. 7.

Wzrost możliwości wykrywania i rozpoznania celów powietrznych i naziemnych oraz naprowadzania na te cele mają zapewnić udoskonalone naziemne stacje radiolokacyjne oraz powietrzne systemy wczesnego wykrywania. Należy przewidywać, że w przyszłości czas krytyczny będzie ulegał dalszemu skracaniu, co wymagać będzie terminowych i wiarygodnych danych z rozpoznania, aby uniknąć zaskoczenia. Systemy wczesnego wykrywania, rozpoznania i dowodzenia umożliwią wczesne wykrycie agresji powietrznej i terminowe osiągnięcie gotowości bojowej przez siły powietrzne. W działaniach defensywnych pozwolą one wyeliminować skutki zbyt późnego wykrycia przeciwnika powietrznego i nieterminowej reakcji aktywnych środków obrony powietrznej. W pierwszej fazie konfliktu wiarygodne dane z rozpoznania umożliwią wyeliminowanie elementu ryzyka i niepewności w ocenie sytuacji, a także rozpoznanie pozoracyjnych lub prowokacyjnych działań przeciwnika oraz uniknięcie pomyłek. Współczesny samolot wczesnego wykrywania i naprowadzania E-2C ma możliwości wykrywania i jednoczesnego śledzenia około 250 celów powietrznych, z możliwością jednoczesnego naprowadzania 30 myśliwców (lub grup) na 30 celów[1].

W działaniach odwetowych systemy rozpoznania zapewnią wgląd w sytuację powietrzną przeciwnika, ocenę zagrożeń i wzrost skuteczności pokonywania obrony przeciwlotniczej przeciwnika, a także dowodzenie siłami odwetowymi na pełną głębokość ich działań.

Siłom powietrznym potrzebna będzie zdolność prowadzenia nowoczesnego obrazowego rozpoznania obiektów naziemnych. Rozpoznanie takie zastąpi tradycyjne techniki rozpoznawcze. Za szczególnie przydatne należy uznać cztery techniki: fotografię, telewizję, radiolokację i technikę termalną. Część samolotów będzie przystosowana do wykonywania zadań rozpoznawczych. Do tego stosowane będą zasobniki rozpoznawcze z czujnikami podczerwieni na światło dzienne. Obecnie zaawansowane są prace nad konstrukcją wielozakresowych i wielokierunkowych systemów rozpoznania sterowanych cyfrowo. Możliwości rozpoznawania obiektów wzrosną dzięki zastosowaniu kamer elektrooptycznych oraz aparatury rozpoznania w podczerwieni o wysokiej rozróżnialności. W dalszym

---

[1] *Flight International 14-20.08.1996, s. 22.*

rozwoju samolotów rozpoznawczych należy oczekiwać znacznego zwiększenia szybkości przekazywania wyników rozpoznania (w czasie rzeczywistym), jego zasięgu, zwiększenia rozróżnialności rozpoznawanych obiektów, a także uniezależnienia rozpoznania od warunków atmosferycznych.

W realizacji zadań rozpoznawczych obok samolotów z zasobnikami rozpoznawczymi istotną rolę spełniać będą bezpilotowe samoloty rozpoznawcze o dużych możliwościach manewru i zdolnościach przenikania w głąb ugrupowania przeciwnika. Będą one instrumentem szybkiej reakcji rozpoznawczej.

Rozwój nowoczesnych technologii spowoduje, że coraz więcej państw dołączy do grona *„użytkowników"* kosmosu. Już obecnie w kosmosie znajdują się obiekty o żywotnym znaczeniu dla lotnictwa. Są to różnorodne systemy oparte na sztucznych satelitach ziemi, między innymi: łączności, nawigacji, meteorologii i inne. W miarę dalszego rozwoju tych i podobnych systemów będzie rosło uzależnienie lotnictwa od infrastruktury kosmicznej. Jednocześnie infrastruktura kosmosu zapewni wzrost efektywności bojowego użycia sił powietrznych. W sumie przewidywany wzrost możliwości wykrywania i rozpoznawania celów powietrznych i naziemnych oraz naprowadzania znacznie ułatwi wykonywanie obydwu zadań przez siły powietrzne, a szczególnie przyspieszy reakcję (uruchomienie sił) na agresję przeciwnika.

Wzrost skuteczności zwalczania celów powietrznych i naziemnych zapewnią realizowane programy modernizacji i technologicznego rozwoju zarówno samolotów bojowych jak i rakiet przeciwlotniczych.

Znawcy problematyki podkreślają, że przyszłość przyniesie wzrost bezpośredniej zależności pomiędzy wykryciem celu a jego zniszczeniem. Przewiduje się, że po wykryciu celu będzie on trafiony i wyłączony z funkcjonowania pomimo obrony przez systemy o jeszcze lepszej skuteczności niż systemy atakujące. Oznacza to, że w przyszłości nie będzie miejsca dla systemów ofensywnych i defensywnych, lecz utworzy się współzawodnictwo pomiędzy akcjami widzialnymi i ukrytymi, między otwartymi a zamaskowanymi (stealth).

Wzrost skuteczności zwalczania obiektów naziemnych i powietrznych przez samoloty bojowe będzie rezultatem wzrostu ich możliwości lotniczo-taktycznych oraz ich systemów uzbrojenia.

Przystępując do prezentacji wyników badań tego zagadnienia celowa jest prezentacja zdania ekspertów wyrażona w kontekście potrzeb i wymogów strategii odstraszania militarnego. Eksperci wskazali (w kolejności) następujące kierunki rozwoju sił powietrznych jako priorytetowe: wzrost skuteczności rażenia obiektów - 92,7%; wzrost odporności na przeciwdziałanie przeciwnika - 82,2%; wzrost autonomiczności działań - 62,7% oraz zapewnienie niewykrywalności (technologia „stealth") - 37,2%. Opinie respondentów dotyczące pożądanych kierunków rozwoju sił powietrznych zostały zobrazowane na rys. 3.21.

Przewiduje się, że **na przyszłym polu walki będą dominowały samoloty wielozadaniowe, których konstrukcje oparte będą na nowoczesnych technologiach.** Prowadzone prace badawczo-rozwojowe wskazują, że samoloty wielozadaniowe będą dysponowały dużą manewrowością. Zapewni ją rozwój zespołów napędowych i powszechne wprowadzenie sterowania wektorem ciągu. Nowoczesne silniki lotnicze zapewniają również wzrost ciągu przy jednoczesnym zmniejszeniu jednostkowego zużycia paliwa, co spowoduje wzrost zasięgu samolotu i ciężaru zabieranego ładunku bojowego. Natomiast ograniczenie emisji promieniowania podczerwonego zmniejszy zagrożenie ze strony samonaprowadzających się przeciwlotniczych pocisków kierowanych na podczerwień. Dzięki zastosowaniu materiałów kompozytowych w konstrukcji płatowców zmniejszy się ciężar własny samolotu i zdolności jego wykrycia przez środki radiolokacyjne przeciwnika. Rozwój konstrukcji lotniczych umożliwi uzyskanie dużej prędkości lotu na małej wysokości i zwiększy ich zdolność do pokonywania obrony przeciwlotniczej przeciwnika. Zmniejszenie masy własnej samolotów zapewni wzrost ich udźwigu oraz skrócenie drogi startu i lądowania, co zapewni możliwość ich użytkowania z lotnisk doraźnie przygotowanych o długości drogi startowej nie przekraczającej 500 m. Trwają prace nad konstrukcją samolotów bojowych pionowego startu i lądowania. Przyszłościowe samoloty będą charakteryzowały się

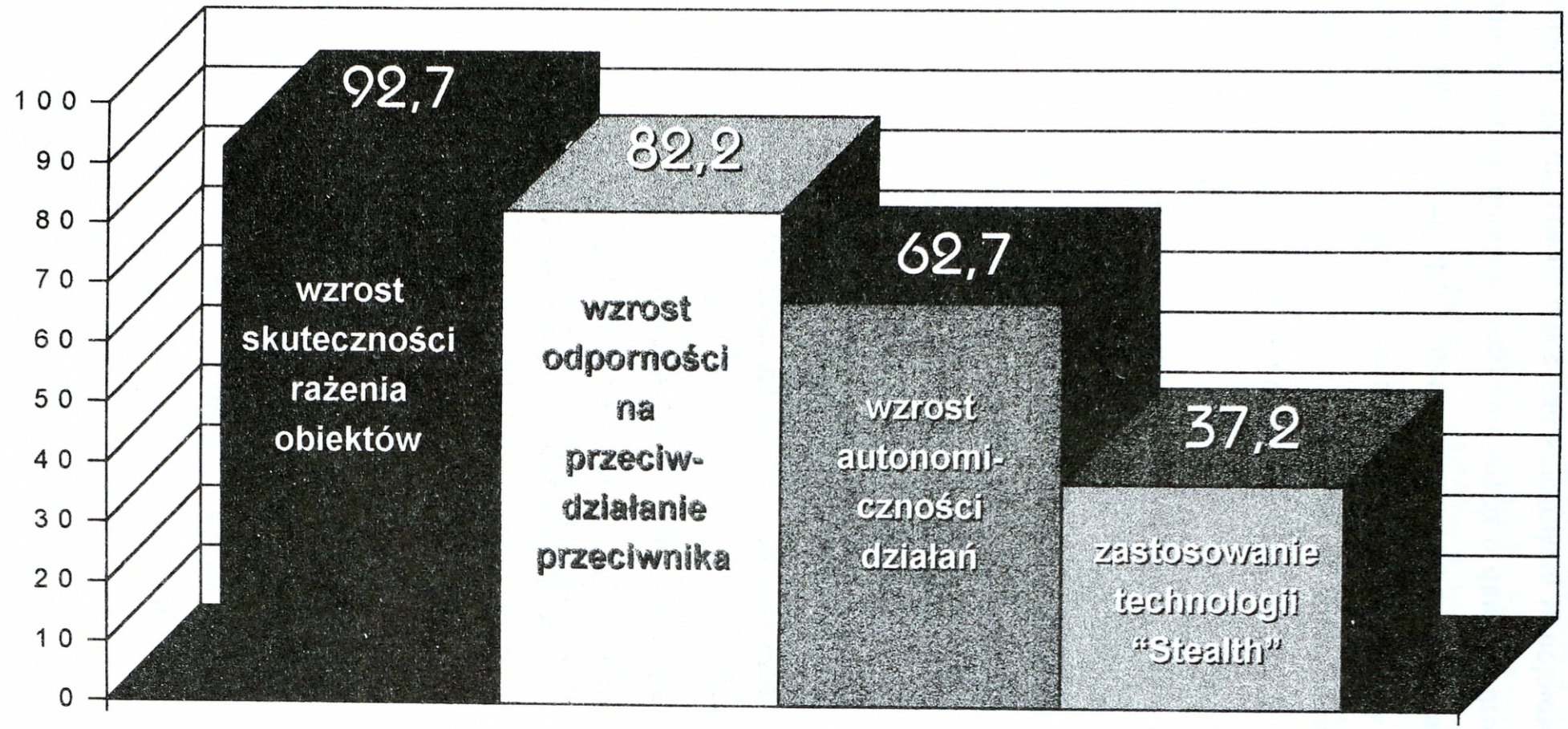

Rys. 3.21. Opinie respondentów dotyczące kierunków rozwoju sił powietrznych w aspekcie potrzeb strategii odstraszania militarnego (%)

małą skuteczną powierzchnią odbicia (mniejsze niż 0,5 m), co zmniejszy ich wykrywalność i zwiększy zdolności przenikania w głąb terytorium przeciwnika.

Rozwój i miniaturyzacja wyposażenia pokładowego umożliwi zwiększenie dokładności nawigowania poprzez zastosowanie nowych urządzeń radionawigacyjnych, bezwładnościowych i satelitarnych opartych o technikę cyfrową. Zapewnią one precyzyjne nawigowanie po złożonych trasach i dokładny zrzut środków bojowych.

Powyższe zmiany polepszą możliwości wykonywania zadań bojowych w każdych warunkach atmosferycznych, w dzień i w nocy. Łączność z pokładu samolotu będzie prowadzona poprzez urządzenia szyfrujące, co zapewni tajność wymiany informacji pomiędzy załogą a stanowiskami dowodzenia. Wielofunkcyjne pokładowe stacje radiolokacyjne zapewnią większy zasięg wykrywania, większą rozróżnialność przy wykrywaniu i śledzeniu celów powietrznych i naziemnych oraz wzrost odporności na zakłócenia.

Rozwijana jest nowa architektura kabiny pilota polegająca na zastąpieniu klasycznych wskaźników szerokokątnymi, wielofunkcyjnymi ekranami. Pozwoli to pilotowi na szybką analizę i prawie natychmiastowe wypracowanie decyzji dotyczących optymalnego rozwiązania aktualnej sytuacji bojowej. Zaawansowane są prace nad koncepcją potrójnej osłony kabiny umożliwiającej obserwację poza widmem światła białego[1]. Piloci zostaną również wyposażeni w hełmy lotnicze z okularami wzmacniającymi obraz, połączone z wielofunkcyjnymi wskaźnikami. Poprawi to zdolność obserwacji obiektów i precyzję ataku w warunkach ograniczonej widzialności i w nocy. Ogólną tendencją widoczną w rozwoju i wyposażeniu współczesnych samolotów wielozadaniowych (F/A-18, JAS-39 Gripen, Mirage 2000, Su-27) jest doskonalenie zintegrowanych systemów celowniczo-nawigacyjnych, wprowadzanie stacji radiolokacyjnych o automatycznej selekcji wysokości, wskaźników FLIR oraz dalmierzy i podświetlaczy laserowych. Sterowanie całym wyposażeniem kabiny może odbywać się bez zdejmowania rąk

---

[1] *Jane's Defense Weekly, 10.04.1996, s. 12.*

z drążka sterowego i dźwigni sterowania silnikiem, z ewentualnym wykorzystaniem systemu sterowania głosem i celowania z urządzeń nahełmowych[1].

Wyposażenie kabiny współczesnego samolotu wielozadaniowego obejmuje radar wielofunkcyjny do śledzenia celów powietrznych i naziemnych z kilkoma modułami pracy. Awionika została oparta na układach cyfrowych. Tradycyjne przyrządy zostały zastąpione ciekłokrystalicznymi monitorami, co zapewnia pilotowi jednoczesną obsługę systemów nawigacyjnych, celowniczych i uzbrojenia w czasie walki powietrznej i zwalczania celów naziemnych. Stacja radiolokacyjna zapewnia wykrywanie dużych celów z odległości do 150 km i jednoczesne śledzenie do 10 celów od odległości 75 km. Zasięg wykrywania samolotów myśliwskich wynosi do 85-100 km i śledzenia od 40-55 km. Stacja ta wykonuje mapę terenu i wykrywa cele naziemne o odpowiednim kontraście radiolokacyjnym[2]. Wyposażenie kabiny samolotu F/A-18 z trzema kolorowymi monitorami i wskaźnikiem HUD zostało przedstawione na rys. 3.22.

Skuteczność rażenia obiektów zależy również od stosowanych systemów uzbrojenia. Jak wiadomo, odstraszanie militarne wymaga broni o szczególnie krótkim czasie reakcji ogniowej, bardzo dużym zasięgu i zdolnej do precyzyjnego rażenia celów. Broń taka przenoszona za pomocą różnych nosicieli (samolotów, rakiet, bezpilotowych statków latających i innych) powinna zapewnić wysoką precyzję rażenia celu. W bogatym arsenale współczesnych lotniczych środków rażenia znajdują się różnorodne typy rakiet kierowanych i niekierowanych, bomb lotniczych różnej konstrukcji i przeznaczenia, a także pokładowa broń artyleryjska. Dalszy rozwój nowoczesnych systemów uzbrojenia zmierza w kierunku wzrostu ich zasięgu, dokładności rażenia celu oraz odporności na zakłócenia. Nowe technologie zapewnią selektywne i bardziej efektywne niszczenie celów[3]. W najbliższej przyszłości wprowadzone zostaną nowe rodzaje bomb paliwowo-powietrznych, amunicja teleskopowa oraz pociski - wyrzutniki transportujące do rejonu celu różne miniaturowe środki bojowe. Zapewni to selektywne niszczenie

---

[1] *Flight International 15-21.06.1996, s. 18.*
[2] *Aviation Revne, czerwiec 1996, s. 9. Interawia, styczeń 1997, s. 24.*
[3] *Z raportu Komisji Stanów Zjednoczonych ds. Zintegrowanej Strategii Długofalowej, Proceedings, October 1988, Nr 10, s. 128.*

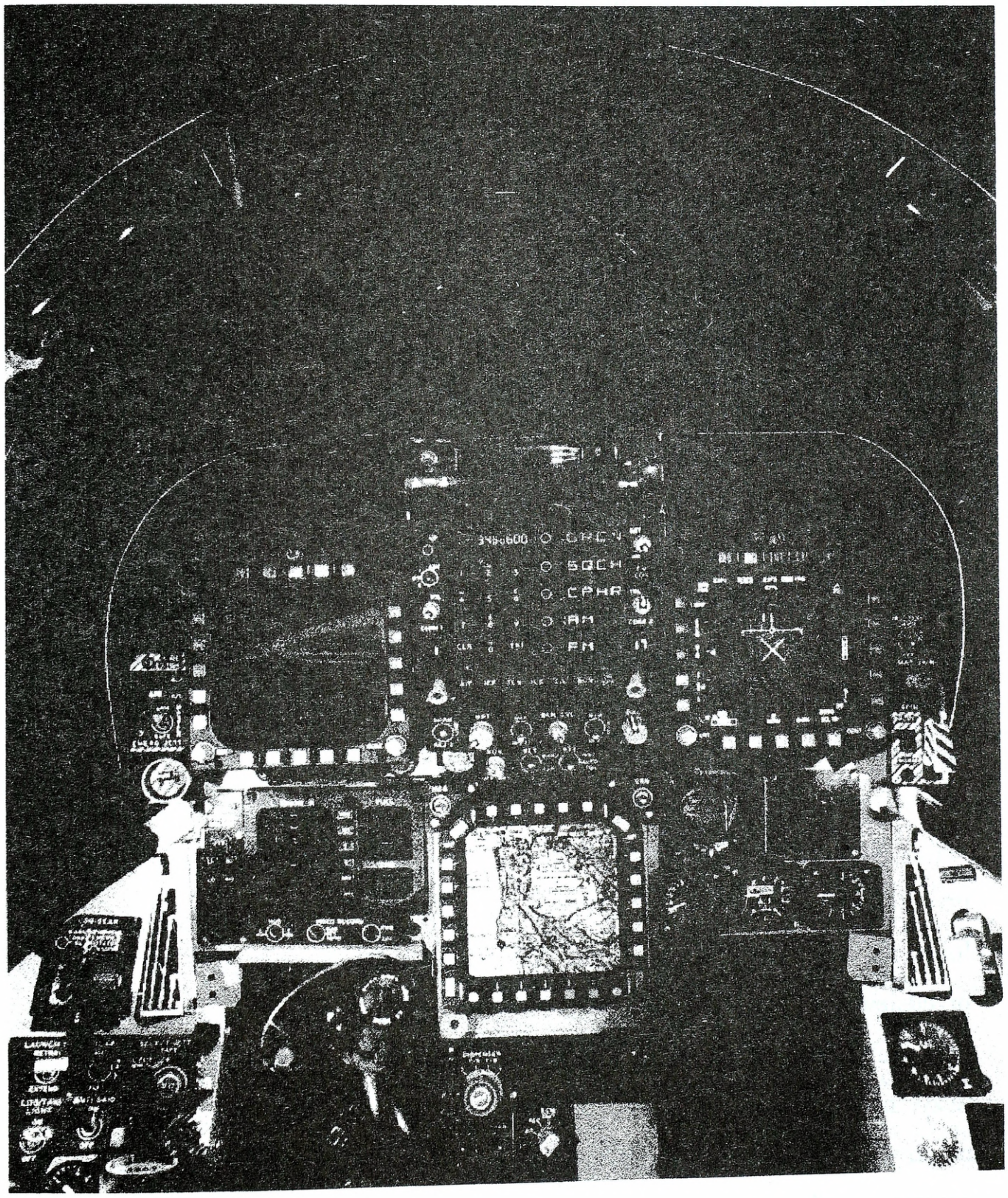

Rys. 3.22. Wyposażenie kabiny samolotu F/A-18 z trzema kolorowymi monitorami i wskaźnikiem HUD.

celów z większą zdolnością destrukcji. Program rozwoju broni precyzyjnego rażenia (bomb kierowanych laserowo, kierowanych pocisków rakietowych) zakłada również produkcję głowic bojowych pozbawionych ładunku wybuchowego. Pozwoli to na limitowanie rozmiaru zniszczeń jedynie poprzez energię kinetyczną głowicy pocisku odstrzeliwanej w ostatniej fazie lotu. Dzięki temu zniszczenie celu położonego w obszarze zurbanizowanym nie będzie powodowało zniszczeń w najbliższym otoczeniu.

Obecnie duży nacisk kładzie się również na rozwój klasycznych lotniczych środków rażenia w celu zwiększenia ich zasięgu i dokładności trafienia. Modernizacja klasycznych bomb lotniczych polega na instalowaniu modułów kierowania (na podczerwień, wiązką laserową lub promieniowaniem elektromagnetycznym) oraz modułów nawigacyjnych i aerodynamicznych[1].

Doskonalenie konstrukcji samolotów bojowych i środków rażenia umożliwi dalsze skracanie czasu odtwarzania gotowości bojowej samolotów. Obecnie czas odtwarzania gotowości bojowej na nowoczesnych samolotach zmniejszono z 15 do 10 minut, a czas przezbrajania samolotu z konfiguracji myśliwskiej na myśliwsko-bombową zmniejszono z 40 do 20 minut. W wyniku tego można zwiększyć natężenie działań bojowych oraz osiągnąć wzrost gotowości bojowej lotnictwa.

Na wzrost skuteczności zwalczania obiektów naziemnych przez lotnictwo poważny wpływ będą miały jego zdolności „przenikania" przez system obrony przeciwlotniczej przeciwnika. Wzrost zdolności pokonywania obrony przeciwlotniczej może być zapewniony sposobami taktycznymi poprzez realizację przedsięwzięć walki radioelektronicznej oraz zastosowanie bezpilotowych środków ataku powietrznego. Niestety w przyszłości coraz rzadziej będzie można liczyć na uzyskanie zaskoczenia środków przeciwlotniczych przeciwnika. Wzrost możliwości „przenikania" przez obronę przeciwlotniczą przeciwnika może zapewnić przede wszystkim dalszy rozwój środków walki radioelektronicznej. Walka w eterze będzie nieodłącznym elementem działań bojowych. Skuteczne zakłócenia, dezinformacja i pozoracja będą obniżały efektywność działania sys-

---

[1] *Flight International 19-25.06.1996, UAE Aviation Revne 6/1996, s. 16-19.*

temu obrony przeciwlotniczej przeciwnika. Dalszy rozwój środków walki radioelektronicznej będzie stwarzał możliwości radioelektronicznego obezwładniania środków wykrywania i dowodzenia obroną powietrzną przeciwnika, co diametralnie obniży jej efektywność i ułatwi wykonanie zadań odwetowych.

Pokonanie obrony przeciwlotniczej przeciwnika i dotarcie do obiektów uderzeń odwetowych będzie znacznie ułatwione dzięki zastosowaniu samolotów bezzałogowych i bezpilotowych statków latających (BSL).

Doświadczenia konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii i zestrzelenie amerykańskiego samolotu F-16 przyspieszyły pracę nad budową bezzałogowego statku bojowego (UTA)[1], przeznaczonego do wykonywania zadań bojowych obciążonych szczególnie dużym ryzykiem. Należy przewidywać, że w pierwszej dekadzie XXI wieku pojawi się bezzałogowy samolot bojowy zdolny do samodzielnego wykonywania skomplikowanych zadań zarówno w strefie taktycznej jak i na dalekim zapleczu[2]. Samoloty takie będą wykorzystywane w przyszłości do szczególnie niebezpiecznych zadań bojowych i misji specjalnych. Będą one również wykorzystywane do wykonywania zadań rozpoznawczych i pomocniczych. Lotem takiego samolotu będzie kierował pilot z naziemnego stanowiska dowodzenia w bazie lotniczej. Będzie on dysponował pełnym zobrazowaniem sytuacji taktycznej w realnym czasie i bieżącą informacją o warunkach i parametrach lotu takiego samolotu. Pilot pozostając w bazie będzie mógł zdalnie sterować samolotem bezzałogowym, zaatakować wyznaczone cele naziemne, stoczyć walkę powietrzną lub wykonać inne niebezpieczne zadanie. Koncepcja takiego samolotu wypełni lukę pomiędzy pociskiem rakietowym jednorazowego użytku a niezwykle skomplikowanym i kosztowym samolotem bojowym. Przewiduje się, że samolot bezzałogowy będzie znacznie tańszy od współczesnego samolotu wielozadaniowego[3]. Samoloty bezzałogowe mogą okazać się szczególnie przydatne w realizacji uderzeń odwetowych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

---

[1] *Flight International 19-21.06.1996, UTA - Uninnabiyted Tactical Aircraft.*
[2] *Z wypowiedzi M. FRANCISA - Szefa Biura Technologii Systemów Lotniczych DARPA - przypis autora.*
[3] *AKLOT, ITWL, Warszawa Nr 4, 1996, s. 6.*

Nowe możliwości w zakresie realizacji zadań w ramach tej strategii przyniesie dalszy rozwój bezpilotowych statków latających. Zachodni specjaliści wojskowi uważają je za niezwykle groźną i skuteczną broń w rękach krajów słabych ekonomicznie, ale silnie zdeterminowanych w obronie własnej suwerenności[1]. Bezpilotowe statki latające (BSL) z napędem odrzutowym odznaczać się będą wysoką poddźwiękową prędkością lotu i zasięgiem kilkuset kilometrów. Będą mogły wykonywać zadania bojowe w strefie taktycznej i operacyjnej w zakresie rozpoznania, walki radioelektronicznej oraz zwalczania celów naziemnych. Wyposażenie pokładowe tych aparatów pozwoli prowadzić rozpoznanie przy użyciu aparatury optycznej, termalnej i elektronicznej. Jednym z istotnych rezultatów zastosowania BSL będzie psychologiczny efekt odstraszania, wynikający z faktu dysponowania groźną bronią o bogatym wachlarzu możliwości jej zastosowania. Szacuje się, że bezpilotowe statki latającego będą 10-krotnie tańsze od pocisków balistycznych[2].

Wzrost skuteczności rażenia obiektów naziemnych zapewnią również nowoczesne systemy nawigacji bezwładnościowej i kosmicznej. Systemy takie będą standardowym wyposażeniem awionicznym nowoczesnych samolotów wielozadaniowych. W operacji *„Pustynna Burza"* zapewniły one dokładność bombardowania bombami klasycznymi ze średnich wysokości w granicach 2-5 m, a przy bombardowaniu z wysokości powyżej 3000 m w przedziale 9-12 m [3]. Doskonalenie systemów nawigacji bezwładnościowej stanowiących główny element zintegrowanych systemów nawigacyjno-celowniczych może zapewnić dalszy wzrost precyzji rażenia. Dane wypracowane przez te urządzenia będą wykorzystywane w systemach automatycznego sterowania samolotem i zapewnią prowadzenie celnego ognia rakietowo-bombardierskimi środkami rażenia.

Kontynuowane są poszukiwania doskonalszych rozwiązań technologicznych w zakresie obniżenia zdolności wykrywania samolotów przez środki radioelektro-

---

[1] *S. BRAMSKI, W. ŚWIĄTNICKI, Samoloty wojskowe potrzebne RP, IL, Warszawa 1996, s. 73.*
[2] *Tamże, s. 77.*
[3] *AKLOT, ITWL, Warszawa Nr 3, s. 12.*

niczne[1] (technologia „stealth"). Częściowo problem ten rozwiązano przy produkcji samolotu F-117A. Samoloty niewidzialne przez środki radioelektroniczne będą mogły bez przeszkód pokonywać system obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela i wykonywać bezpiecznie misje obarczone dotychczas wysokim stopniem ryzyka.

Przykładem ilustrującym wskazane kierunki rozwoju lotnictwa bojowego jest samolot YF-22. Jego skuteczna powierzchnia odbicia jest mniejsza 5-10 razy w stosunku do samolotu F-15. Właściwości „stealth" uzyskano dzięki zastosowaniu materiałów kompozytowych, doboru odpowiedniego kształtu elementów płatowca i umieszczeniu uzbrojenia w komorach wewnętrznych. Samolot ten ma doskonałą zwrotność dzięki zastosowaniu sterowania wektorem ciągu i sterowania cyfrowego ze światłowodową transmisją sygnałów. Posiada on zdolność do krótkiego startu i lądowania oraz lotu z prędkością naddźwiękową (1,58 Ma) bez włączonego dopalania. Sytuacja powietrzna w otoczeniu samolotu oraz dane z ofensywnych i defensywnych systemów uzbrojenia samolotu są zilustrowane na kolorowych ciekłokrystalicznych monitorach. Awionika tego samolotu oparta jest na zintegrowanych, modułowych systemach, które można łatwo rekonfigurować. Amerykańscy specjaliści uważają, że samolot ten przewyższa swoimi walorami 8-10 razy samolot poprzedniej generacji F-15[2]. Samoloty te osiągną stan wstępnej gotowości operacyjnej w 2004 roku. Samolot YF-22 i wyposażenie jego kabiny zostało przedstawione na rys. 3.23.

Przyszłościowe samoloty dzięki swojemu uniwersalnemu wyposażeniu będą zdolne do zwalczania celów powietrznych i naziemnych, wykonywania głębokich misji w głębi ugrupowania przeciwnika. Systemy nawigacyjno-celownicze i wyposażenie elektroniczne tych samolotów będą gwarantować skuteczne pokonywanie systemu OPL przeciwnika oraz prowadzenie przeciwdziałania radioelektronicznego oraz precyzyjnego rażenia wyznaczonych celów. Przedstawione wy-

---

[1] *Specjaliści amerykańscy oceniają, że współczene samoloty powinny charakteryzować się skuteczną powierzchnią odbicia nie większą niż 0,01 m^2, czyli porównywalną z wielkością małego ptaka - D. RICHARDSON, Northrop B-2 bomber, Warszawa 1992, BGW, s. 25.*

[2] *Defense New 6-12.11.1995, Flight International 21-27.02.1996.*

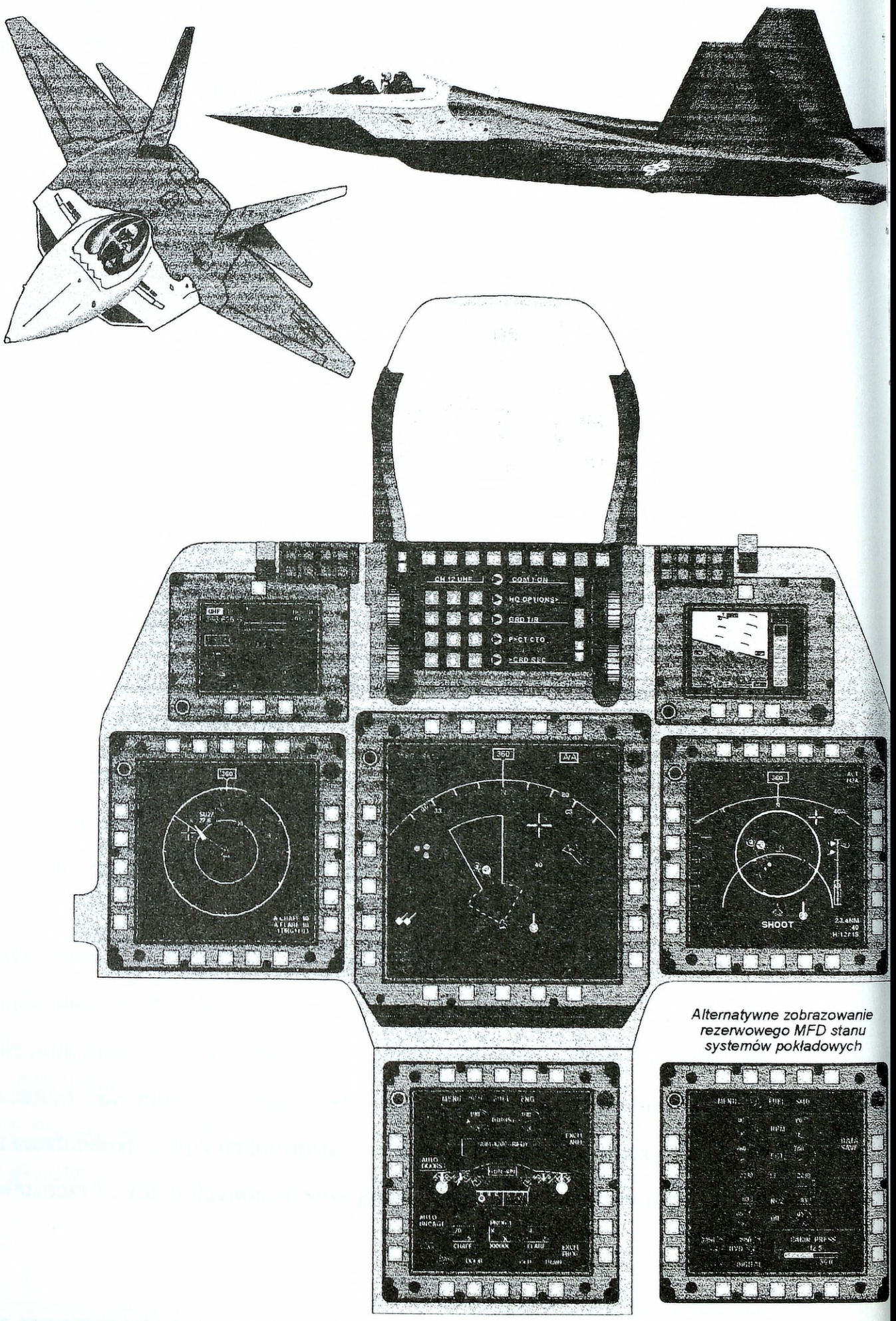

Alternatywne zobrazowanie rezerwowego MFD stanu systemów pokładowych

Rys. 3.23. Samolot YF-22 i wyposażenie jego kabiny.

brane obszary technologicznego rozwoju lotnictwa na pewno umocnią jego pozycję w strategii odstraszania konwencjonalnego.

Doświadczenia wojen lokalnych wykazały, że nowoczesny system obrony powietrznej musi dysponować zarówno lotnictwem, jak i naziemnymi środkami obrony przeciwlotniczej. Jego efektywność ma bezpośredni wpływ na osiągnięcie celów strategii odstraszania w początkowej fazie agresji w działaniach defensywnych w ramach obrony powietrznej. Na całokształt **skuteczności działań sił powietrznych w obronie powietrznej będą miały wpływ możliwości bojowe wojsk rakietowych**, które pozostaną jednym z głównych środków uczestniczących w odpieraniu agresji powietrznej przeciwnika. Realizowane programy prac modernizacyjnych i badawczo-rozwojowych zestawów rakietowych zmierzają w kierunku wzrostu ich skuteczności bojowej w zakresie zwalczania celów powietrznych na małych wysokościach w warunkach zakłóceń, niezawodnej i jednoznacznej identyfikacji celów powietrznych (swój-obcy), zwiększenia mobilności zestawów rakietowych i skrócenia czasu ich reakcji ogniowej. Należy przewidywać, że w najbliższym czasie zestawy rakietowe zostaną wyposażone w wielofunkcyjne mobilne stacje wykrywania i śledzenia, co zwiększy ich żywotność i możliwości bojowe poprzez wzrost ilości kanałów ogniowych. Zestawy takie zapewnią wzrost efektywności obrony powietrznej.

Modernizowane obecnie zestawy rakietowe średniego zasięgu będą wyposażone w nową (opartą na układach scalonych) aparaturę naprowadzania przystosowaną do pracy w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych. Praca bojowa tych zestawów będzie w pełni zautomatyzowana, co znacznie skróci czas reakcji ogniowej zestawu oraz umożliwi śledzenie i zwalczanie kilku celów jednocześnie. Zdolność jednoczesnego zwalczania kilku celów przez jeden zestaw rakietowy będzie podstawowym wymogiem wobec zestawów rakietowych.
Rosyjski zestaw rakietowy S-300W może jednocześnie zwalczać 24 cele powietrzne zbliżające się z różnych kierunków. W Niemczech trwają prace nad nowym zestawem rakietowym, który w przyszłości zastąpi zestaw „Hawk". W strukturze organizacyjnej dywizjonu nowych rakiet będzie występować stanowisko dowodzenia, wielofunkcyjna stacja radiolokacyjna oraz 4 wyrzutnie z 9 ra-

kietami każda. Rakiety o zasięgu 30 km będą charakteryzowały się zdolnością działania w każdych warunkach pogodowych, niezawodnością w identyfikowaniu celów powietrznych oraz odpornością na zakłócenia[1]. W przyszłości należy oczekiwać, że pociski przeciwlotnicze będą miały cechy *„inteligentne"*[2]. Naprowadzanie tych pocisków na cele powietrzne będzie odbywać się według zasady *„wystrzel i zapomnij"*. Należy liczyć się również z wprowadzaniem przeciwlotniczych zestawów laserowych małej mocy.

W najbliższej przyszłości przeciwlotnicze zestawy rakietowe zachowają trwałą pozycję w obronie powietrznej obok lotnictwa myśliwskiego. Będą one charakteryzowały się dużą mobilnością, synchronicznym sprzężeniem z wielofunkcyjnymi stacjami radiolokacyjnymi i komputerowym systemem informatycznym oraz zdolnością do prowadzenia samodzielnego ognia w każdych warunkach. Dalsze doskonalenie systemu obrony powietrznej będzie zmierzać w kierunku wzrostu skuteczności rozpoznania i identyfikacji obiektów, zwiększenia efektywności zwalczania środków napadu powietrznego, wyższej jakości współdziałania lotnictwa i wojsk rakietowych oraz pełnej automatyzacji dowodzenia i kierowania ogniem.

Zarówno w obronie powietrznej jak i powietrznych operacjach odwetowych realizowanych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego **wzrastać będzie znaczenie walki radioelektronicznej.** Należy sądzić, że w przyszłości każde działania bojowe będą rozpoczynały się obezwładnianiem obrony powietrznej intensywnymi zakłóceniami radioelektronicznymi[3]. Wojna w Zatoce Perskiej wykazała, że walka radioelektroniczna stała się nieodłączną częścią działań bojowych. Jedność oddziaływania elektronicznego i ogniowego na przeciwnika zsynchronizowana w czasie i miejscu zapewni wzrost efektywności działań zarówno w obronie powietrznej jak i operacjach odwetowych.

W przyszłości działania radioelektroniczne będą ukierunkowane na zakłócanie pracy systemów elektronicznych przeciwnika i jego dezinformowanie oraz ra-

---

[1] *Cz. DĘGA, Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku, Warszawa 1995, Bellona, s. 194.*
[2] *W. ŚWIĄTNICKI, Z. ŚWIĄTNICKI, Bronie inteligentne, Warszawa 1992, Bellona, s. 126.*
[3] *H. PIEKARSKI, Walka radioelektroniczna, Warszawa 1980, MON, s. 73.*

dioelektroniczną obronę własnych systemów rozpoznania, dowodzenia i łączności. Operacje odwetowe sił powietrznych poprzedzać będzie natarcie radioelektroniczne w celu uzyskania radioelektronicznej przewagi nad przeciwnikiem, zapewnienia wysokiej skuteczności rażenia obiektów i ograniczenia strat własnych. Natarcie to będzie paraliżować i oślepiać systemy wykrywania i rozpoznania powietrznego, stacje radiolokacyjne naprowadzania rakiet, systemy dowodzenia siłami obrony powietrznej, a także zakłócać pracę urządzeń rozpoznawczych pracujących w zakresie podczerwieni, pracę dalmierzy laserowych i innej elektronicznej aparatury przeciwnika.

Walka radioelektroniczna będzie miała istotny wpływ na skuteczność systemów ogniowych przeciwnika, efektywność systemów dowodzenia i wsparcia logistycznego. Już obecnie niewiele jest systemów broni, które są niezależne od promieniowania elektromagnetycznego. Należy oczekiwać, że w przyszłości to uzależnienie będzie wzrastać. Należy liczyć się, że w przyszłości stacje zakłócające będą w stanie pokrywać cały zakres widma elektromagnetycznego. Stacje rozpoznawcze będą przystosowane do automatycznej analizy sygnałów zakłócających i śledzenia przechodzenia urządzeń emitujących na inne częstotliwości. Na wyposażenie sił powietrznych wejdą nowe skuteczne środki łączności, rozpoznania i przeciwdziałania radioelektronicznego. Każdy atak powietrzny będzie poprzedzony dokładną analizą sytuacji elektromagnetycznej przeciwnika. Oddziaływanie radioelektroniczne będzie ukierunkowane na newralgiczne punkty w systemach rozpoznania, rażenia, dowodzenia i logistyki przeciwnika. W różnorodnych przedsięwzięciach walki radioelektronicznej powszechne zastosowanie znajdą samoloty bezzałogowe, pociski samonaprowadzające się i bezpilotowe statki latające. Należy również oczekiwać wprowadzenia urządzeń i systemów elektronicznych o cechach *„inteligentnych”*[1]. W sumie rosnące możliwości walki radioelektronicznej będą miały duży wpływ na efektywność obrony powietrznej i rezultaty odwetowych operacji sił powietrznych.

---

[1] *W. ŚWIĄTNICKI, Z. ŚWIĄTNICKI, Bronie inteligentne, Warszawa 1992, Bellona, s. 73.*

Rosnące możliwości bojowe środków walki sił powietrznych, wzrost złożoności działań bojowych i warunków przyszłego pola walki wpłynie również na złożoność procesu dowodzenia.

Potrzebę doskonalenia systemu dowodzenia siłami powietrznymi wymusza techniczny rozwój środków walki oraz wzrost czynnika czasu. Mogłoby się wydawać, że udoskonalone o znacznie zwiększonych możliwościach bojowych środki walki ułatwią i usprawnią dowodzenie siłami powietrznymi. Jednak nowe możliwości broni precyzyjnego rażenia wprowadzają lęk przed uprzedzającym i paraliżującym atakiem przeciwnika. Wzrost zasięgu i skuteczności rażenia środków własnych i przeciwnika będzie wymagał precyzyjnej koordynacji ognia w przestrzeni i czasie. Siły powietrzne będą bezpośrednio wpływać na przebieg działań bojowych za pomocą lotnictwa i rakiet. Coraz większe znaczenie będzie miało współdziałanie różnorodnego i skomplikowanego potencjału rażenia. Lawinowo narastać będzie ilość różnorodnej informacji. Czynniki te spowodują, że w przyszłości proces dowodzenia będzie skomplikowany i trudny. Z drugiej strony nowe możliwości zapewnią coraz doskonalsze zautomatyzowane systemy dowodzenia oraz sieci i systemy informacyjnego wspomagania procesów decyzyjnych, a także zautomatyzowane systemy dowodzenia oparte na nowoczesnym sprzęcie mikrokomputerowym. Odegrają one ważną rolę w walce o czas. Centra dowodzenia wyposażone będą w komputery o wielkiej mocy obliczeniowej i połączone niezawodnymi środkami łączności. Będą one tworzyły jeden spójny system dowodzenia, zapewniający scentralizowane dowodzenie. Będą utworzone wspólne banki danych dla wszystkich podsystemów i szczebli sił powietrznych, co umożliwi racjonalne operowanie informacją. Podjęta decyzja dotycząca koncepcji walki zostanie w krótkim czasie przetworzona w zadania dla podległych dowództw i wykonawców.

Nastąpi automatyzacja kierowania środkami walki. Kierowanie zwalczaniem obiektów naziemnych i powietrznych będzie odbywało się za pomocą urządzeń zapewniających wykrycie i rozpoznanie celów (powietrznych, naziemnych), przygotowanie niezbędnych danych do użycia systemów broni, a następnie wycelowanie środków rażenia i odpalenie pocisków. Zintegrowane systemy łączności

cyfrowej zapewnią utajnienie wszelkiej informacji. Automatyzacja procesów dowodzenia usprawni metody i styl pracy organów dowodzenia. Szerokie zastosowanie znajdą metody matematyczne i komputerowe oraz osiągnięcia cybernetyki.

Na doskonalenie dowodzenia istotny wpływ będą miały również zastosowane rozwiązania strukturalne i organizacyjne. Zmniejszenie ilości szczebli i punktów dowodzenia siłami powietrznymi usprawni proces dowodzenia. Kompleksowe rozwiązanie różnych problemów (zadań) operacyjnych w strategii odstraszania konwencjonalnego (np. obrony powietrznej, powietrznej operacji odwetowej) na jednym szczeblu dowodzenia ułatwi ich realizację. Taka potrzeba może doprowadzić do zorganizowania (w miejsce istniejących Korpusów Obrony Powietrznej i Korpusu Lotniczego) Korpusów Sił Powietrznych, które w swojej strukturze będą posiadały naziemne środki obrony powietrznej, lotnictwo wielozadaniowe, wojska radiotechniczne i logistykę. Takie rozwiązanie strukturalne ułatwi planowanie obydwu zadań sił powietrznych realizowanych w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego. Zmniejszona zostanie również ilość rejonowych ośrodków dowodzenia środkami obrony powietrznej i lotnictwem w rejonach obrony korpusów. Tego rodzaju rozwiązania strukturalne są rozważane obecnie w Polsce i istnieje duże prawdopodobieństwo ich wdrożenia, tym bardziej, że odpowiadają one w pełni standardom obowiązującym w NATO.

Zasygnalizowane kierunki doskonalenia systemu dowodzenia i struktur sił powietrznych ułatwią również wykonywanie zadań w ramach strategii odstraszania konwencjonalnego.

Zaprezentowane kierunki rozwoju sił powietrznych generalnie odpowiadają potrzebom strategii odstraszania konwencjonalnego. Przewidywany jest rozwój i dalsze doskonalenie wszystkich rodzajów wojsk sił powietrznych. Dominującą jednak pozycję zajmować będzie lotnictwo i bezpilotowe statki latające jako główne siły zdolne do wykonywania zadań odwetowych. Taką pozycję lotnictwa usprawiedliwia priorytetowa ranga odwetu w strategii odstraszania konwencjonalnego oraz wysoki stopień trudności, złożoności i ryzyka realizacji zadań odwetowych nad obszarem agresora.

Prognozowany rozwój sił powietrznych umocni ich rolę jako głównego instrumentu odstraszania konwencjonalnego. Przeprowadzone badania aktualnie realizowanych programów rozwoju i modernizacji sił powietrznych jednoznacznie wskazują na ich zgodność z wymogami i potrzebami strategii odstraszania konwencjonalnego. Realizacja tych programów w poszczególnych państwach będzie zależeć głównie od możliwości ich finansowania oraz rozwoju sytuacji polityczno-militarnej. Przyjęty przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej we wrześniu bieżącego roku 15-letni program modernizacji technicznej naszej armii zawiera 4 zadania dotyczące bezpośrednio sił powietrznych. Można wyrazić przekonanie, że jego zrealizowanie stworzy dobre podstawy do realizacji odstraszania konwencjonalnego.

x

x x

Siły powietrzne są podstawowym środkiem odstraszania i zajmują główną pozycję w strategii odstraszania konwencjonalnego. Pozycja ta wynika z ich możliwości bojowych i szczególnych właściwości, dzięki którym mogą one sprostać wymogom tej strategii i zapewnić osiągnięcie zakładanych przez nią celów odstraszania.

Szczególną uniwersalnością użycia charakteryzuje się lotnictwo, które jest podstawowym środkiem dalekosiężnego oddziaływania na przeciwnika. Dysponuje ono dużą siłą niszczenia i zdolnością odstraszania. Może być użyte w obronie powietrznej i lotniczych uderzeniach odwetowych. Jego walory bojowe i psychologiczne sprawiają, że jest ono szczególnie przydatne w strategii odstraszania konwencjonalnego.

W obronie powietrznej obok lotnictwa ważną pozycję zajmują wojska rakietowe, które dzięki swoim właściwościom bojowym są niezwykle groźnym i skutecznym środkiem walki ze środkami napadu powietrznego agresora. Efektywne odstraszanie wymaga pełnego i racjonalnego wykorzystania walorów obydwu aktywnych środków walki i wzajemnego kompensowania ich niedostatków. Siły

powietrzne są zdolne do szybkiej reakcji na agresję przeciwnika. W strategii odstraszania konwencjonalnego wykonują one dwa główne zadania:

Pierwsze - to odparcie agresji powietrznej, niedopuszczenie do szybkiego i łatwego osiągnięcia celów agresji przez przeciwnika i zachowanie żywotności sił odwetu.

Drugie - to zadanie agresorowi poważnych strat na jego terytorium w toku działań odwetowych.

W początkowej fazie agresji obydwa zadania mogą być realizowane jednocześnie, co sprawi, że będzie to bardzo trudny i ważny etap praktycznej realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego.

Wykonywanie pierwszego zadania w zasadzie nie odbiega od sposobu jego realizacji w innych strategiach militarnych. Konieczne jest jednak do jego wykonania zaangażowanie wszystkich sił i środków przygotowanych i zdolnych do działań w obronie powietrznej, a więc rakiet przeciwlotniczych, lotnictwa myśliwskiego, a także środków rozpoznania i naprowadzania, walki radioelektronicznej oraz dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego.

Drugie zadanie jest zbliżone do zadań ofensywnych, wykonywanych w innych strategiach militarnych. Będzie ono realizowane siłami lotnictwa myśliwsko-bombowego, pocisków samosterujących, bezpilotowych statków latających z szerokim zastosowaniem działań pozoracyjnych, dezinformacyjnych, maskowania, walki radioelektronicznej oraz wykorzystaniem grup dywersyjno-rozpoznawczych. Działania odwetowe musi cechować zaskoczenie, precyzja i duża skuteczność ataku. W strategii odstraszania konwencjonalnego działania te będą miały charakter priorytetowy i one muszą zapewnić skuteczność i wiarygodność tej strategii.

Dla zapewnienia wiarygodności strategii i osiągnięcia jej celów konieczne jest dysponowanie nowoczesnymi siłami powietrznymi zdolnymi do działań defensywnych i odwetowych, a także do autonomicznych działań bojowych i szybkiego manewru w każdych warunkach. Systemy uzbrojenia tych sił powinny być oparte na nowoczesnych technologiach.

W lotnictwie państw średniej wielkości najbardziej uzasadnione jest posiadanie samolotów wielozadaniowych, a w wojskach rakietowych nowoczesnych zestawów rakietowych średniego i małego zasięgu.

System rozpoznania powinien zapewnić pełną, terminową i wiarygodną informację o sytuacji powietrznej oraz powinien być wsparty środkami wczesnego rozpoznania powietrznego.

Podstawową formą użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego są operacje powietrzne (obronne, odwetowe). Operacje takie powinny być zawczasu opracowane (w okresie pokoju) według określonych wariantów, systematycznie ćwiczone, doskonalone i uaktualniane. Określone fragmenty (epizody) planowanych działań powinny być ujawniane potencjalnemu agresorowi jako zamierzone oddziaływanie psychologiczno-propagandowe. Organizatorem operacji powietrznych na podstawie wytycznych przełożonych jest dowódca sił powietrznych. Dowodzenie tymi operacjami powinno być scentralizowane.

Przygotowanie sił powietrznych do realizacji zadań w strategii odstraszania konwencjonalnego powinno obejmować przygotowanie teoretyczne, przygotowanie sił, środków bojowych i infrastruktury oraz praktyczne przygotowanie wykonawców.

Odstraszanie militarne ma trwałą pozycję w stosunkach międzynarodowych i nadal ją umacnia. W najbliższej przyszłości będzie ono nadal przydatne w stosunkach pomiędzy państwami nuklearnymi i nienuklearnymi. Odstraszanie konwencjonalne jest trudniejsze do realizacji, ale dalszy rozwój konwencjonalnych środków walki i sił powietrznych zapewni wzrost jego wiarygodności i skuteczności. Należy oczekiwać wzrostu znaczenia odstraszania konwencjonalnego dzięki dalszemu rozszerzaniu integracji państw, postępowi procesu rozbrojenia, rozszerzaniu powiązań sojuszniczych, a także dalszemu rozwojowi konwencjonalnych środków walki. Realizowane obecnie programy modernizacji i rozwoju sił powietrznych są zgodne z potrzebami i wymogami strategii odstraszania konwencjonalnego.

Ogólnie można stwierdzić, że przedstawiony potencjał bojowy sił powietrznych oraz zaproponowane formy i sposoby realizacji zadań strategii odstraszania

konwencjonalnego zapewnią wystarczającą wiarygodność i skuteczność tej strategii oraz zdolność osiągnięcia jej celów.

ZAKOŃCZENIE

Podjęty problem badawczy jakim jest odstraszanie militarne ma długą historię i obejmuje złożoną problematykę militarną, psychologiczną i etyczno-prawną. Przydatność odstraszania militarnego była dostrzegana od najdawniejszych czasów. Na przestrzeni historii konfliktów zbrojnych ciągłej ewolucji ulegały cele, stosowane formy, sposoby i środki odstraszania militarnego. Ostatecznie jego głównym celem stało się zabezpieczenie przed agresją poprzez uczynienie jej nieopłacalną dla agresora. W przeszłości skuteczność i wiarygodność odstraszania była zdeterminowana w kolejnych okresach historycznych różnymi czynnikami. Głównym czynnikiem determinującym wiarygodność i przydatność odstraszania był rozwój środków walki. Ważne znaczenie miały budowle obronne i sojusze wojskowe. Przez długi okres czasu odstraszanie militarne miało pasywny charakter i było osiągane głównie drogą działań defensywnych. Dopiero powstanie i rozwój lotnictwa zapoczątkowało okres aktywnego odstraszania ofensywnego.

Przełomowe znaczenie w rozwoju odstraszania militarnego miała broń jądrowa, która zapoczątkowała okres odstraszania nuklearnego. Dzięki swoim szczególnym zdolnościom destrukcji zapewniała ona wysoką wiarygodność i skuteczność odstraszania w powojennym okresie funkcjonowania konfrontacyjnych bloków polityczno-militarnych. Odstraszanie nuklearne zdało egzamin, ponieważ wielokrotnie zapobiegło wojnie między mocarstwami i zapewniło utrzymanie pokoju w skali globalnej w okresie powojennym. W tym okresie nastąpił również rozwój teorii odstraszania nuklearnego.

Odstraszanie konwencjonalne, pomimo że istniało od dawna miało ograniczoną przydatność, głównie z powodu małej wiarygodności groźby (będącej podstawowym instrumentem odstraszania) realizowanej przy użyciu konwencjonalnych środków walki.

Zmiana sytuacji polityczno-militarnej w Europie i świecie na początku lat dziewięćdziesiątych zdecydowanie ograniczyła przydatność odstraszania nuklearnego. Wprawdzie broń jądrowa nadal pozostała „ostatecznym argumentem" w sto-

sunkach między mocarstwami, jednak jej przydatność w stabilizowaniu sytuacji regionalnej i przeciwdziałaniu konfliktom małej i średniej intensywności okazała się niewielka.

Jednocześnie od początku lat osiemdziesiątych widoczny jest stały rosnący trend w przydatności odstraszania konwencjonalnego, zarówno w stosunkach pomiędzy państwami nuklearnymi jak i nienuklearnymi. Wynika on z rosnących możliwości bojowych współczesnych systemów broni konwencjonalnej opartych na najnowszych technologiach, jak również rosnącej wrażliwości rozwijającej się infrastruktury państw (szczególnie europejskich) na oddziaływanie ogniowe. Odstraszanie konwencjonalne potwierdziło w pełni swoją przydatność w wielu lokalnych konfliktach zbrojnych (Jugosławia, Bliski Wschód) i nadal umacnia swoją pozycję.

Założone cele i przyjęty zakres badań oraz zastosowane metody pozwoliły na weryfikację dotychczasowych doświadczeń odstraszania konwencjonalnego i nuklearnego. Umożliwiły one ustalenie czynników kształtujących teorię i praktykę odstraszania nuklearnego oraz określenie jej przydatności w warunkach nienuklearnego państwa średniej wielkości. Wyniki przeprowadzonych badań pozwoliły także ustalić współczesną teorię odstraszania konwencjonalnego i dostosować ją do współczesnych potrzeb państwa nienuklearnego. Pozwoliły one również określić i uzasadnić potrzebę wyodrębnienia strategii odstraszania konwencjonalnego jako samodzielnej strategii militarnej, przydatnej w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa średniego.

Współczesne odstraszanie militarne realizowane konwencjonalnymi środkami walki ma zapewnić stabilizację sytuacji pomiędzy państwami i zapobiec użyciu przemocy zbrojnej w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych. Jest ono trudniejsze w realizacji, bowiem wymaga zapewnienia wiarygodności groźby konwencjonalnymi środkami walki oraz przekonania potencjalnego agresora o nieopłacalności agresji.

Realizację odstraszania konwencjonalnego ma zapewnić strategia odstraszania, obejmująca przygotowanie i użycie niezbędnych sił i środków dla osiągnięcia celów odstraszania.

Wyniki przeprowadzonych badań pozwoliły określić miejsce sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego, koncepcję ich użycia, a także zadania, formy i sposoby ich realizacji w ramach tej strategii.

Siły powietrzne są głównym środkiem realizacji strategii odstraszania konwencjonalnego. W celu zapewnienia jej skuteczności i wiarygodności siły powietrzne powinny być zdolne do wykonania dwóch głównych zadań w ramach tej strategii:

- odparcia agresji powietrznej przeciwnika i zapewnienia przetrwania sił odwetu;
- spowodowania strat na obszarze agresora poprzez działania odwetowe.

Wykonanie uderzeń odwetowych na obszarze agresora jest priorytetowym zadaniem sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego, zapewniającym wiarygodność odstraszania. W celu realizacji tych zadań siły powietrzne muszą dysponować odpowiednim, w miarę nowoczesnym sprzętem bojowym (samolotami, rakietami przeciwlotniczymi), przygotowaną infrastrukturą oraz systemami dowodzenia i zabezpieczenia.

Zarówno ilość jak i jakość sprzętu bojowego sił powietrznych oraz ich właściwe wykorzystanie muszą gwarantować wiarygodność strategii odstraszania konwencjonalnego.

Podstawową formą użycia sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym są operacje powietrzne (obronne i odwetowe).

Celem obronnej operacji powietrznej jest odparcie agresji powietrznej przeciwnika i zapewnienie przetrwania sił odwetu. Natomiast celem powietrznej operacji odwetowej jest wykonanie uderzeń na newralgiczne obiekty na obszarze agresora i spowodowanie strat przesądzających o nieopłacalności agresji. Wykonanie tych zadań wymaga odpowiedniego przygotowania sił oraz umiejętnego propagowania i demonstrowania ich zdolności bojowych w celu wpływania na postawę potencjalnego agresora.

Przeprowadzone badania umożliwiły również określenie potrzeb i kierunków rozwoju sił powietrznych w aspekcie wymogów strategii odstraszania konwencjonalnego. Rezultaty przeprowadzonych badań potwierdziły, że odstraszanie

militarne ma trwałą pozycję w stosunkach międzynarodowych, a kształtujące się kierunki rozwoju sił powietrznych są zgodne z wymogami strategii odstraszania konwencjonalnego i dają nadzieję osiągnięcia jej celów w przyszłości. Jednak skład i struktura sił powietrznych, ich system zabezpieczenia dowodzenia i wsparcia logistycznego, a przede wszystkim ilość i jakość aktywnych środków walki muszą odpowiadać wymogom strategii odstraszania konwencjonalnego.

Zaprezentowane wyniki badań pozwalają stwierdzić, że założone cele zostały osiągnięte. Zweryfikowana została teoria odstraszania militarnego oraz opracowana koncepcja użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego. Określone zostały zadania sił powietrznych oraz wskazano formy i sposoby ich realizacji w ramach tej strategii. Przedstawione zostały również kierunki rozwoju i doskonalenia sił powietrznych w aspekcie potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego.

Przyjęte obie hipotezy badawcze w zasadzie w pełni zostały potwierdzone.

Rezultaty przeprowadzonych badań przedstawione w formie niniejszej rozprawy mogą być wykorzystane w toku dalszych prac badawczych problematyki odstraszania militarnego, a także w przyjmowanych praktycznych rozwiązaniach dotyczących użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego.

BIBLIOGRAFIA

I. WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE

ARON R.: Pokój i wojna między narodami. Centrum im. A. Smitha. Warszawa 1994.

ARON R.: The Century of Total War. New York 1954.

BALCEROWICZ B.: Możliwa strategia militarna Polski lat 90. Warszawa 1992. AON.

BALCEROWICZ B.: Obronność państwa średniego. Warszawa 1996. Bellona.

BALCEROWICZ B.: Problemy strategii obronnej państwa średniej wielkości. Warszawa 1995. AON.

BEAUFRE A.: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia. Warszawa 1968. MON.

BERTRAM Ch.: Strategic Deterrence in a Changing Environment. The International Institute for Strategic Studies. London.

Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie. Warszawa 1994. Wyd. A. Marszałek.

BOCHEŃSKI J.: De virtuti militari. Kraków 1993. Dajwór.

BOSERUP A., NEILD R.: The Foundations of Defensive Defense. MacMillan. Press London 1988.

BRAMSKI S., ŚWIĄTNICKI W.: Samoloty wojskowe potrzebne Rzeczypospolitej. Warszawa 1996. Instytut Lotnictwa.

BRODIE B.: Strategy in the Missile Age. Princeton University Press. Princeton 1959.

BRODIE B.: The Absolute Weapon. Atomic Power and World Order. Harcourt. Brace and Company. New York 1946.

BRZEZIŃSKI Z.: Bezład. Polityka światowa na progu XXI wieku. Warszawa 1993.

BRZOSTEK W.: Kierunki rozwoju nowych środków walki i koncepcje ich użycia. Warszawa 1991. AON.

BYERS R.: Deterrence in the 1980 s. Crisis and Dilemma. CROOM HELM London & Sydney 1985.

CLAUSEWITZ C.: O wojnie. Warszawa 1958. MON.

COLLINS J.: Grand Strategy. Principles and Practices. Naval Institute Press. Annapolis Maryland 1986.

CZMUR S.: Walka o panowanie w powietrzu. Warszawa 1988. MON.

DANIKER G.: Strategie des Kleinstaats. Verlag Huber. 1966.

DANIKER L.: Stratetgii das Plainstandt. Huber ver Lach. 1986.

DĘGA CZ.: Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku. Warszawa 1995. Bellona.

Doctrine for Joint Operations. Joint Pub 3-0. 1995.

Doktryna Wojenna Federacji Rosyjskiej 2.11.1993.

Doktryna Wojenna Republiki Białorusi 16.12.1992.

DONNELLY CH.: Soviet Operational Concepts in the 1980 s. Strengthening Conventional Deterrence. London 1988.

DOUHET G.: Panowanie w powietrzu. Warszawa 1965. MON.

DREW D.: Airpower in the new world order. Strategic Studies Institute U.S. Army War College. 1993.

DUMI K., STAUDENMAIER W.: Military Strategy in Transition Defense and Deterrence in the 1980 s. Boulder CO. Westwiew 1980.

DUNN K., STAUDENMAIER.: Military in Transition: Defense and Deterrence in the 1980 s. Carlisle Barrocks. Pa.: U.S. Army War College. 1984.

DWORECKI St.: Prognozowany charakter konfliktów zbrojnych a nowoczesne środki walki. Warszawa 1994.

ECCLES H.: Military Concepts and Philosophy. Rutgers University Press. New Brunswick, New Jersey 1988.

EDWARDS A.: Nuclear Weapons, the Balance of Terror. The Quest for Peace. MacMillan Press, London 1987.

FLEMMING M.: Umowy międzynarodowe o ochronie ofiar wojny. Warszawa 1987.

FREEDMAN L.: The Evolution of Nuclear Strategy. St. Martin's Press. New York 1981.

GALEWSKI Z.: Czynniki powodzenia we współczesnej walce. Warszawa 1986. MON.

GEORGE A., SMOKE R.: Deterrence in American Foreign Policy. Theory and Practice. Columbia University Press. New York 1974.

GOŁĄB Z.: Wojna a system obrony państwa. Warszawa 1984. MON.

GOTOWAŁA J.: Kamieniem z nieba. Warszawa 1994. Bellona.

GRAY C.: Nuclear Deterrence and Technological Change: Retrospect and Prospect. New York 1986.

GREEN P.: Deadly Logic: The Theory of Nuclear Deterrence. Schocken Books. New York 1966.

GRUDZIŃSKI P.: Teologia bomby. Warszawa 1988. PWN.

GUERTNER G.: Deterrence and Conventional Military Forces. U.S. Army War College. Strategy Institute 1992.

HART LIDDEL B.H.: Strategia działania pośrednia. Warszawa 1959. MON.

HEARNE R.P.: Aerial Warfare. London 1909.

HERKEN G.: The Winning Weapon. Alfred A. Knopf. New York 1980.

HOWARD M.: The Causes of Wars. Unwin Paperbacks. London 1983.

HOWARD M.: Wojna w dziejach Europy. Wrocław 1980. Ossolineum.

JACEWICZ A.: Kosmos a zbrojenia. Warszawa 1988. Książka i Wiedza.

JAKUBCZAK R., MARCZAK J.: Obrona powietrzna RP. Warszawa 1995. AON.

JERVIS R.: The Illogic of American Nuclear Strategy. Ithaca. Cornell University Press. New York 1984.

JOMINI H.: Zarys sztuki wojennej. Warszawa 1966. MON.

JONES H.A.: The War in the Air. New York. MacMillan 1964.

JOSEPH R., REICHART J.: Deterrence and Defense in a Nuclear. Biological and Chemical Environment. Institute for National Strategic Studies. National Defense University. Washington DC 1996.

KACZMAREK J.: Uderzenie i ogień. Warszawa 1973. MON.

KACZMAREK W., ŚCIBIOREK Z.: Przyszła wojna - jaka? Warszawa 1995. BUWIK.

KAHN H.: On Thermonuclear War. Princeton University Press. Princeton 1960.

KAMIŃSKI A., KOŚCIUK L.: Rozpad ZSRR a bezpieczeństwo Europy Środkowej. Warszawa 1992. Bellona.

KAMIŃSKI J.: Koalicje wojskowe. Warszawa 1982. MON.

KAUFMAN W.: The Requirements of Deterrence. Memorandum 37. Center of International Studies. Princeton 1954.

KING A., SCHNEIDER B.: Jak przetrwać? Pierwsza rewolucja globalna. Raport Rady Klubu Rzymskiego. Warszawa 1992.

KINGSTON - Mc Cloughry E.: The spectrum of strategy. Jonathan Cape. Thirty Bedford Square. London 1988.

KIPPING F.: Wojny gwiezdne. Leipzig 1985.

KISSINGER H.: Nuclear Weapons and Foreign Policy. Harper and Row. New York 1957.

KOŁKOWICZ R.: The logic of Nuclear terror. New York 1986.

KOŁODZIEJCZYK B.: Co będzie jutro? Warszawa 1980. MON.

KONDZIELA J.: Pokój w nauce Kościoła Pius XII - Jan Paweł II. Lublin 1992.

KONIECZNY St.: Strach i odwaga w działaniach bojowych. Warszawa 1964. MON.

KOZIEJ St.: Rajdy bojowe. Warszawa 1987. MON.

KOZIEJ St.: Teoria sztuki wojennej. Warszawa 1993.

KOZIEJ St.: Wizja polskiej doktryny obronnej u progu XXI w. Warszawa 1990. AON.

KRALA Z.: Kampanie powietrzne II wojny światowej. Warszawa 1995. Wyd. Kom. i Łączn.

KRZEMIŃSKI Cz.: Wojna Powietrzna w Europie 1939-1945. Warszawa 1983. MON.

KUDEROWICZ Z.: Filozofia o szansach pokoju. Problemy wojny i pokoju w filozofii XX wieku. Białystok 1995.

KUNIKOWSKI J.: Człowiek na współczesnym polu walki. Warszawa 1982. MON.

LANCHESTER F.W.: Aircraft in Warfare. London 1916.

LEBOW R.: Janice Gross Sterin Psychology and Deterrence. The Johns Hopkins University Press. Baltimore 1985.

Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979. MON.

LINDDELL HART B.H.: Strategia i działania pośrednie. Warszawa 1959. MON.

LYTTLE B.: The Flaw in Deterrence. Midwest Pacifist Publishing Center. Chicago 1983.

ŁEPKOWSKI W.: Zarys strategii wojskowej. Warszawa 1984. ASG.

ŁOWCZOWSKI G.: Źródła odwagi i zwalczania lęku. Warszawa 1953. Bellona.

MACIAVELLI N.: Myśli cyniczne. Białystok 1993.

MADEJSKI A., ZIELIŃSKI J.: Siły zbrojne Polski wobec nowych wyzwań. Warszawa 1992. Bellona.

MALCOLMSON R.: Beyond Nuclear Thinking. McGill-Queen's University Press. London 1988.

MARCINKOWSKI A.: NATO - kronika, fakty, dokumenty. Warszawa 1984. MON.

MARCZAK J., PAWŁOWSKI J.: O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku. Warszawa 1995. Bellona.

MARKOWSKI J.: Czas gwiezdnych wojen. Warszawa 1986. MON.

MAXWELL S.: Rationality in Deterrence. Adelphi Papers no. 50. IISS. London 1968.

MCC GWIRE M.: The Dilemmas and Delusions of Deterence in Gwyn Prins ed. The Choice: Nuclear Weapons versus Security. Random House. New York 1984.

MEARSHEIMER J.: Conventional Deterrence. Cornell University Press Ithaca. New York 1983.

MEARSHEIMER J.: The Theory and Practice of Conventional Deterrence. Ph. D. Dissertation. Cornell University Press. Ithaca 1983.

MICHALAK W., JÓŹWIAK K., SUCHORA S.: Prowadzenie rozpoznania powietrznego na szczeblach taktycznych z użyciem bezpilotowych samolotów rozpoznawczych i śmigłowców. Warszawa 1995. AON.

MICHALAK W.: Lotnictwo w obronie Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1996. AON.

MICHALSKI G.: Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej. Warszawa 1963. MON.

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów. Warszawa 1991.

MIKSCHE F.: Uwaga: broń atomowa. Warszawa 1958. MON.

MIKSCHE F.: Vom Friegsbild. Stutgard 1976.

MITCHELL W.: Winged Defense. G.P. Putman's. New York 1925.

MOCEK S.: Moralność i polityka. Warszawa 1991.

MORGAN P.: Deterrence: A Conceptual Analysis. (2 nd. edition.) Sage Publications. Beverly Hills California 1983.

MOSSOR S.: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1938.

MULINEN F.: Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych. Warszawa 1994. Bellona.

Napoleon. Maksymy. Warszawa 1983. MON.

NATO - kronika, fakty, dokumenty: 1939-1982. Warszawa 1984. MON.

NICOLSON H.: Public Faces. London 1932.

NOŻKO K.: Maksymy, sentencje i myśli refleksyjne. Warszawa 1993. Bellona.

NOŻKO K.: Problemy strategii wojennej w systemie obronnym RP. Warszawa 1991. AON.

NOŻKO K.: Walka o przewagę. Warszawa 1985. MON.

OLSZEWSKI R.: Istota współczesnego odstraszania militarnego. Warszawa 1995. AON.

OLSZEWSKI R.: Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa. Dęblin 1996. WSOSP.

OLSZEWSKI R.: Użycie sił powietrznych w strategii odstraszania militarnego. Dęblin 1997. WSOSP.

OPPENHEIMER J.R.: Atomic Weapons. Philadelphia 1946.

PATTON G.: Wojna jak ją poznałem. Warszawa 1964. MON.

PAYNE K.: Nuclear Deterrence in U.S. - Soviet Relations. Westview Press. Boulder Colorado 1982.

PIEKARSKI H.: Walka radioelektroniczna. Warszawa 1980. MON.

PIŁSUDSKI J.: Myśli, mowy i rozkazy. Warszawa 1989. MON.

POWERS T.: Thinking about the Next War. New York. Knopf 1982.

PROEKTOR D.: Siła militarna we współczesnym świecie. Warszawa 1987. MON.

QUESTER G.: Deterrence before Hiroshima. The Airpower Background of Modern Strategy. New York. John Wiley 1966.

Report of the European Security Study. Strengthening Conventional Deterrence in Europe: Proposals for the 1980's. MacMillan Press. London 1983.

Raport o stanie bezpieczeństwa państwa - aspekty zewnętrzne. Warszawa 1993.

Regulamin polowy armii Stanów Zjednoczonych. Tłum. MON. Warszawa 1987.

ROGALSKI M.: Fortyfikacje wczoraj i dziś. Warszawa 1978. MON.

ROSA R.: Filozofia bezpieczeństwa. Warszawa 1995. Bellona.

ROTFELD A.: Od zaufania do rozbrojenia. Warszawa 1986. MON.

ROUPPERT S.: Panika jako zjawisko wojenne. Warszawa 1926.

RUDNIAŃSKI J.: Kompromis i walka. Warszawa 1989. Pax.

RYSZKA F.: Polityka i wojna. Warszawa 1975. MON.

SAUNDERS H.: Per Ardua. Oxford University Press. London 1944.

SCHELLING T.: The Strategy of Conflict. Harvard University Press. Cambrige 1960.

SCHWARZKOPF N.: Nie trzeba bohatera. Warszawa 1993. Bellona.

SCHWEIZER P.: Victory czyli zwycięstwo. Warszawa 1994. Polska Oficyna Wydawnicza BGW.

SIKORSKI W.: Przyszła wojna. Warszawa 1934.

SKIBIŃSKI F.: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972. MON.

Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa. Warszawa 1994. AON.

Słownik podstawowych terminów wojskowych. Warszawa 1997. Sztab Generalny.

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Warszawa 1996. AON.

SNYDER G.: Deterrence and Defense: Toward a Theory of National Security. Princeton University Press. Princeton New Jersey 1961.

SPECTOR L.: Deterring regional threats from nuclear proliferation. Strategic Studies Institute U.S. Army War College. 1988.

STACH R.: Zachowania agresywne. Wrocław 1989. Ossolineum.

STEFANOWICZ J.: Rzeczypospolitej pole bezpieczeństwa. Warszawa 1992.

STRASBURGER D.: Zasady sztuki wojennej. Warszawa 1996. Bellona.

Strengthening Conventional Deterrence in Europe. Proposals for the 1980s. Raport of the European Security Study. ESECS The MacMillan PRESS LTD. London 1983.

STURMIMGER A.: 3000 Jahre Politishe Propagande. Wien - München 1960.

SUCHODOLSKI B.: Współczesna wojna a człowiek. Warszawa 1968. MON.

SZAŁEK J.: Psychologia obrony cywilnej. Warszawa 1988. MON.

ŚCIBIOREK Z.: Rozważania o obronie. Warszawa 1993. BUWIK.

ŚWIĄTNICKI W.: Bronie inteligentne. Warszawa 1992. Bellona.

ŚWIĄTNICKI W.: Uwarunkowania systemowe działań bojowych lotnictwa w krótkotrwałej wojnie. Instytut Lotnictwa. Warszawa 1993.

ŚWIĄTNICKI W.: Wojna w kosmosie? Warszawa 1990. Bellona.

TARGOWSKI A.: Dogonić czas. Warszawa 1993. Bellona.

TARGOWSKI A.: Obrona Polski dziś i jutro. Warszawa 1993. Bellona.

The Report of the European Security Study. Strengthening Conventional Deterrence in Europe. St. Martin's Press. New York 1983.

The Requirements of Deterrence. Memorandum no. 27 Center of International Studies. Princeton University Press. Princeton 1954.

THOMAS L.: Late Night Thoughts on Listening to Mahler's Ninth Symphony. Bantam Books. Toronto 1984.

THOMPSON E.: Deterrence and Addiction. Merlin Press. London 1982.

TŁOKIŃSKI: Lęk w poszukiwaniu specyficzności. Warszawa 1991. PWN.

WARNER E., OCHMANEK D.: Next moves, an Arms Control Agenda for the 1990 s. Council on Foreign Relations. New York 1988.

WEBSTER Ch., FRANKLAND N.: The Strategic Air Offensive Against Germany. London 1961.

WELLS H.G.: The War in the Air. New York 1908.

WELLS H.G.: The World Set Free. Leipzig 1914.

WESTENHOFF CH.: Military Air Power. Air University Press. Alabama 1990.

WOHLSTTER R.: Pearl Harbor: Warning and Decision Stanford University Press. 1962.

WOLIN M.: Agresja amerykańska w Wietnamie. Warszawa 1967. MON.

WOŁKOGONOW D.: Wojna psychologiczna. Warszawa 1986. MON.

WRÓBLEWSKI R.: Elementy teoretyczne planowania strategicznego obrony narodowej. Warszawa 1992. AON.

Wystarczalność obronna. Opracowanie zbiorowe. Warszawa 1996. Bellona.

ZABŁOCKI E.: Siły powietrzne w systemie obronnym państwa. Warszawa 1994. AON.

ZABŁOCKI E.: Strategiczne aspekty sił powietrznych. Operacje sił powietrznych. Warszawa 1995. AON.

Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa. Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1992.

ZIELIŃSKI J.: Siły zbrojne sąsiadów. Warszawa 1993. Bellona.

ŻÓŁTOWSKI E.: Zaskoczenie w wojnie współczesnej. Warszawa 1966. MON.

II. ARTYKUŁY

ALTENBURG W.: Abschreckung ohne nuklearwaffen funktioniert nicht. Truppenpraxis 1988 no. 2.

BAAL D.: Targeting for Strategic Deterrence. IISS Adelphi Paper no. 185. International Institute of Strategic Studies. London. Summer 1983.

BATES G.: Is the Case for Deterrence Sound? Toronto Globe and Mail. October 8. 1982.

BETERMIER J.: Essais nucleaires et dissuasion. Nationale Defense 1993 no. 2.

BURGESS E.: „...Ich will Kriege verhindern, deswegen bin ich Soldat". Wehrtechnik 1985 no. 9.

CANAN J.W.: The dangerous lull in strategic modernization. Air Force Magazine 1988 no. 10.

CHANTERAC A.: Espace et Maitrise da L'ocean. Nationale Defense 1991 no. 1.

CIMBALA S.J.: NATO vulnerabilities: is defeat possible? Military Review 1985 no. 6.

COVAULT C.: U.S. bolsters Alaskan force to deter soviet bombers. Aviation Week and Space Technology 1988 no. 05.09.

CREMASCO M.: Der NATO - Abschnitt Südeuropa. Auswirkungen neuer Militaertechnologie auf Abschreckung und Verteidigung. Osterreichsche Militarische Zeitschrift 1988 no. 3.

DEFOURCQ J.: Les quatre coins de la defense. Defense Nationale 1990 no. 1.

DELPECH J.F.: Dissuasion et mutations technologiques. Defense Nationale 1991 no. 7.

Deterrence across the spectrum. Air Force Magazine 1985 no. 11.

DOMROESE L.: Mehr wirksamkeit fuer weniger waffen. Europaische Wehrkunde 1989 no. 3.

DUVAL M.: Quel avenir pour la dissuasion nucleaire francaise? Defense Nationale 1991 no. 10.

ERTORAN R., TANDEO F.: Le concept de suffisance des forces classiques. Defense Nationale 1991 no. 1.

FAIRHALL D.: „Trident" britannique: La dissuasion pour 1 an 2000. International Defense and Armement Heracles 1992 no. 3-4.

FAIVRE M.: Defense en france. Les equipements militaires de 1997. Defense Nationale 1993 no. 2.

FORSTER M.: Air land battle 1986. Das ziel bleibt abschreckung. Europaeische Wehrkunde 1987 no. 12.

GALLOIS P.: Les plans americain et sovietique de desarmement nucleaire. Defense Nationale 1991 no. 12.

GALVIN J.: NATO's new multi-faceted mission. International Defense Review. 1992.

GARCIN T.: Les avatars de la dissuasion. Defense Nationale. 1996 no. 1.

GARRETT H.L., KELSO F.B., GRAY A.M.: The way ahead. USNI Proceedings 1991 no. 4.

GARTHOFF R.: Mutual Deterrence and Strategic Arms Limitation in Soviet Policy. International Security. Vol. 3 no. 1. Summer 1978.

GERGORIN J.L.: Quelles nouvelles menaces, quelles ripostes, quelle dissuasion? Defense Nationale 1992 no. 6.

GERSTER F., HENNES M.: Minimalabschreckung durch die kernwaffen englands und frankreichs. Europaeische Wehrkunde 1990 no. 8.

GITLIN T.: Time to Move beyond Deterrence. The Nation. December 22.1984.

GRASSEY T.B.: The new deterrence strategy. USNI Proceedings 1991 no. 6.

GRAY C.: Nuclear Strategy: The Case for a Theory of Victory. International Security. Vol. 4 no. 1. Summer 1979.

GRAY C.: Strategic Defense. Deterrence and the Prospects for Peace. Ethics. Vol. 95 no. 3. March 1985.

GRAY C.: War - Fighting for Deterrence. The Journal of Strategic Studies. Vol. 7. no. 1. March 1984.

HEUSER B.: Auch in der NATO-Zukunft: Kernwaffen im Konzept. Europaische Sicherheit 1992 no. 1.

HOEBER F., HOEBER A.: The soviet View of Deterrence: Who whom? Survey. Vol. 25 no. 2. Spring 1980.

HORN A.: Entscheidende elements kuenftiger kriegsbilder. Wehrtechnik 1991 no. 10.

HOWARD M.: Reassurance and Deterrence Foreign Affairs. Vol. 61 no. 2. Winter 1982/83.

HUEBNER M.: Konventionelle abschreckung in frieden und krise. Truppenpraxis 1985 no. 6.

HUNTINGTON S.: Conventional Deterrence and Conventional Retaliation in Europe. International Security. Vol. 8 no. 3. Winter 1983-84.

IKLE F.: Can Nuclear Deterrence Last Out the Century? Foreign Affairs. January 1973.

JENNE M.: Proposal. A deterrence force. National Defense 1988 no. 440.

JERVIS R.: Deterrence and Perception. International Security. Vol. 7. no. 3. Winter 1982-83.

JORDAN J.: New destroyers for Japan will deter Soviet threat. Jane's Defence Weekly 1985 no. 4.

JUNGKURTH H.H.: Die Luftwaffe heute und morgen. Wehrtechnik 1988 no. 9.

KALTEFLEITER W.: Politische Lehren aus dem Golfkrieg. Europaische Sicherheit 1991 no. 5.

KAPLAN M.: The Calculus of Nuclear Deterrence. World Politics. XI. October 1958.

KIESCHOWEIT J.: Whns - konzept ohne zukunft? Truppenpraxis 1992 no. 6.

KUEGLER E.: Fuehrung und aufklaerung. Wehrtechnik 1988 no. 9.

La dissuasion nucleaire francaise. Defense Nationale 1990 no. 10.

LA GORCE P.M.: Dissuasion et systemes d'armes. Defense Nationale 1991 no. 10.

LANATA V.: „Faire face": l'ere des nouveaux defis. Defense Nationale 1993 no. 8-9.

LE BORGINE C.: Sur le discours doctrinal. Defense Nationale 1988 no. 1.

LIND W.S., COLIN G.: The maritime strategy 1988. Bad Strategy or Global Deterrence? USNI Proceedings 1988 no. 2.

LUDVIGSEN E.C., FICK PH.J.: Nitze, army leaders speakers at meeting. Army 1985 no. 12.

MAROLZ J.: Die verteidigungspolitik frankreichs. Truppendienst 1988 no. 1.

MCNAMARA R. : The Military Role of Nuclear Weapons. Foreign Affairs. Vol. 62 no. 1. Fall 1983.

MEIER E.CH.: Die amerikanischen wahlen und die nukleare Rüstungskontrolle. Minimalabschreckung ung Raketenabwehr? Europaische Sicherheit 1992 no. 10.

MORGENSTERN O.: The Question of National Defense. New York. Random House. 1959.

MUNDY C.E.: Redefining the Marine Corps Strategic Concept. USNI Proceedings 1992 no. 5.

NORTH D.M.: New Soviet weapons and strategy shape U.S. Deterrence Efforts. Aviation Week and Space Technology 1986 March 10.

OLSZEWSKI R.: Air Force in military deterrence. Zbornik Vedeckich Prac 1996 no. 1. Vysoka Vojenska Škola Latectwa Koszyce.

OLSZEWSKI R.: Aspekt prawny odstraszania militarnego. Myśl Wojskowa 1996 nr 4.

OLSZEWSKI R.: Bez lotnictwa nie odstraszymy. Polska Zbrojna 1996 nr 67 i 68.

OLSZEWSKI R.: Odstraszanie militarne bez alternatywy? Myśl Wojskowa 1996 nr 1.

OLSZEWSKI R.: Odstraszanie militarne bronią konwencjonalną. Myśl Wojskowa 1996 nr 5.

OLSZEWSKI R.: Odstraszanie militarne Polski. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej 1995 nr 12.

OLSZEWSKI R.: Odstraszanie militarne, jego istota i uwarunkowania. Myśl Wojskowa 1995 nr 6.

OLSZEWSKI R.: Siły powietrzne a wiarygodność odstraszania militarnego. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej 1996 nr 2.

OLSZEWSKI R.: Siły powietrzne w strategii obronnej państwa. Zbornik Vedeckich Prac 1995 nr 1. Vysoka Vojenska Škola Latectwa Koszyce.

OLSZEWSKI R.: Weryfikacja poglądów na odstraszanie militarne. Myśl Wojskowa 1996 nr 2.

OLSZEWSKI R: O działaniu sił powietrznych w odstraszaniu militarnym - retrospektywnie. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej 1996 nr 1.

PASQUA CH.: La defense civile. Defense Nationale 1988 no. 1.

PAYNE K.: War Fighting for Deterrence. The Journal of Strategic Studies. Vol. 7. March 1984.

PEROV I.: SSA: Razrabotka novoj strategii. Zarubeznoe Voennoe Obozrenie 1988 no. 5.

POOLE R.A.: Ballistic missile defense and strategic deterrence. National Defence 1985 no. 412.

QUINTARD J.: Quel avenir pour les armements prestrategiques? Defense Nationale 1991 no. 4.

RAMSBOTHAM O.: What are the implications of inf agreement? Vol. 6. Armed Forces 1987 no. 12.

RASSKAZOV A.: Amerikanskie inicjativy po snizeniju jadernoj opasnosti. Zarubeznoe Voennoe Obozrenie 1992 no. 2.

RAVEN W.: Leitlinien fuer Start II. Strategische Stabilitaet durch Abwehr und Abschreckung. Eurpaische Sicherheit 1991 no. 11.

ROQUEFEIL H.: Les composantes air de la dissuasion nucleaire aujourd'hui et demain. Defense Nationale 1993 no. 8-9.

RUSSETT B.: Ethical Dilemmas of Nuclear Deterrence. International Security. Vol. 8 no. 4. Spring 1984.

SAGAN C.: Nuclear War and Climatic Catastrophe. Foreign Affairs. Vol. 62 no. 2. Winter 1983.

SCHELLING T.: Confidence in Crisis. International Security. Vol. 8 no. 4 Spring 1984.

SCHELLING T.: The Waning of Deterrence. Perspectives in Defense Manogement Autum 1973.

SCHWEIKART L., DALGLEISH D.: Why the Soviets really fear sdi. National Defense 1987 no. 433.

SHIELDS R.B.: Emerging deterrence technologies. USNI Proceedings 1988 no. 10.

SLOCOMBE W.: Extended Deterrence. The Washington Quarterly. Vol. 7 no. 4. Fall 1984.

ULSAMER E.: Stealth in the nick of time. Air Force Magazine 1986 no. 11.

ULSAMER E.: The long and short of combat capability. Air Force Magazine 1986 no. 8.

VILLEPIN X.: La dissuasion nucleaire atelle un avenir? Defense Nationale 1992 no. 4.

WEINSTEIN J.M.: Short-Range Nuclear Forces, Arms Control and NATO Security. National Defense 1988 no. 434.

WEINSTEIN J.M.: Short-Range Nuclear Forces, Arms Control and NATO Security. National Defense 1987 no. 433.

WILLIAMS P.: Deterrence, Warfighting, And American Nuclear Strategy. ADIV

Report. Vol. 5 no. 1. January/ February 1983.

WOHLSTETTER A.: The Delicate Balance of Terror. Foreign Affairs. Vol. 37 no. 2. January 1959.

WURNER M.: NATO's changing role in a new world. International Defense Reviev. 1992.

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik 1

ODSTRASZANIE MILITARNE W STRATEGII OBRONNEJ PAŃSTWA NIENUKLEARNEGO

- ankieta -

Celem niniejszej ankiety jest zebranie opinii dotyczących problemu odstraszania militarnego i jego funkcjonowania w aktualnych uwarunkowaniach polityczno-militarnych.

W stosunkach międzynarodowych głównym czynnikiem odstraszania militarnego nadal pozostaje broń jądrowa. Doświadczenia lokalnych konfliktów zbrojnych wskazują, że stosując dziś broń konwencjonalną opartą na najnowszych technologiach można uzyskać rezultaty porównywalne ze skutkami użycia broni masowego rażenia. Zatem odstraszanie militarne mogą realizować państwa nienuklearne, tworząc odpowiednio przygotowane **siły odstraszania militarnego** zdolne do wykonania paraliżującego uderzenia odwetowego w przypadku agresji. Skutek tego uderzenia zależeć będzie od jakości i możliwości bojowych sił odstraszania militarnego, jak również wrażliwości obiektów uderzeń i ich znaczenia w infrastrukturze militarnej, gospodarczej i ekologicznej agresora.

W odstraszaniu militarnym, obok czynnika materialnego, bardzo ważną rolę odgrywa czynnik psychologiczny. Jego rola polega na przekonaniu potencjalnego agresora o zdolności do wykonania silnego uderzenia odwetowego, czyniącego agresję nieopłacalną (niecelową) oraz o gotowości i determinacji użycia sił odstraszania militarnego w przypadku agresji. Strategia odstraszania militarnego może być użyteczna w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa średniej wielkości o ograniczonych możliwościach ekonomicznych.

Prosimy o wyrażenie swoich opinii poprzez postawienie znaku „x" przy wybranej odpowiedzi.

1. ***Czy Polska jest w stanie samodzielnie przeciwstawić się ewentualnym zagrożeniom militarnym:***

ze wschodu? - tak z zachodu? - tak

- nie - nie

2. ***Kiedy Polska może zostać członkiem NATO?***

- w tym roku
- za 2 lata
- za 3 lata
- za 5 lat
- nigdy
- trudno powiedzieć

3. ***Czy Polska jest w stanie utrzymywać siły zbrojne na poziomie dostatecznej wystarczalności obronnej w istniejących uwarunkowaniach ekonomicznych?***

- tak
- nie

4. ***Czy aktualna strategia obronna Polski może zapewnić jej bezpieczeństwo?***

- tak
- nie

5. ***Czy zasadna jest troska o utrzymanie i rozwój wszystkich rodzajów sił zbrojnych przez państwo średniej wielkości?***

- tak
- nie

6. ***Jaki kierunek przebudowy sił zbrojnych państwa średniej wielkości byłby słuszny?***

- inwestowanie we wszystkie rodzaje uzbrojenia zgodnie z pułapami ilościowymi CFE-1 i możliwościami ekonomicznymi;
- inwestowanie wybiórcze w nowoczesne, ale drogie, systemy walki, poniżej pułapu CFE-1.

7. ***Które rodzaje wojsk (sił zbrojnych) mogą mieć priorytetowe znaczenie w strategii obronnej państwa średniej wielkości?***

- wojska lądowe

- marynarka wojenna
- wojska pancerne
- wojska zmechanizowane
- wojska powietrznodesantowe
- kawaleria powietrzna
- walki radioelektronicznej
- OPL
- rozpoznania
- WRiA
- siły powietrzne
- lotnictwo wojsk lądowych

8. Jaki rodzaj lotnictwa powinien być priorytetowy w strategii obronnej państwa?

- myśliwskie
- myśliwsko-bombowe
- bombowe
- szturmowe
- śmigłowce bojowe
- śmigłowce wielozadaniowe

9. Co powinno być celem odstraszania militarnego?

- zapobieganie konfliktom zbrojnym
- szybkie przerwanie działań bojowych
- inne

10. Jakie cechy środków walki mają znaczenie priorytetowe w odstraszaniu militarnym?

- skala zniszczeń
- precyzja uderzeń
- głębokość oddziaływania
- skuteczność uderzeń
- żywotność
- żywotność na zakłócenia
- niezawodność
- inne

11. Jaki powinien być skład sił odstraszania militarnego?

- wojska rakietowe
- lotnictwo uderzeniowe
- grupy specjalne
- śmigłowce bojowe
- pociski samosterujące
- system OPL
- systemy rozpoznania
- systemy WRE
- inne

12. Czy współczesna broń konwencjonalna umożliwia realizację odstraszania militarnego?

- tak
- nie

13. Czy odstraszanie militarne może być przydatne w strategii obronnej państwa średniej wielkości?

- tak
- nie

14. Jakie obiekty planowanych uderzeń mogą zapewnić skuteczność odstraszania militarnego?

- militarne
- przemysłowe
- ekologiczne
- chemiczne
- demograficzne
- komunikacyjne
- nuklearne
- inne

15. Jaki powinien być zasięg poprzedzającego oddziaływania psychologicznego w ramach odstraszania militarnego?

- obszar kraju ewentualnego agresora
- obszar sąsiadów
- organizacje i instytucje międzynarodowe
- powszechny

16. Jaka powinna być struktura sił odstraszania militarnego?

- autonomiczna (wyłączona z innych rodzajów wojsk)
- integralna (w składzie istniejących rodzajów wojsk)

17. Jak powinno funkcjonować odstraszanie militarne?

- jako uzupełnienie strategii obronnej państwa
- jako samodzielna strategia

18. Czy koncepcję odstraszania militarnego można pogodzić z zasadami prawa międzynarodowego?

- tak
- nie

Załącznik 2

SPRAWOZDANIE

z badań opinii ekspertów na temat: „Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego"

Prezentowane wyniki badań dotyczą jednego z obszarów problematyki badawczej, realizowanej w ramach problemu węzłowego pod tytułem „Odstraszanie militarne". Badania przeprowadzono na przełomie 1994 i 1995 roku wśród kierowniczej kadry IC MON Sił Zbrojnych, Dowództwa WLOP, WOW, 1 KOP, 4 KL, kierowniczej kadry AON i WSOSP oraz dowództw wybranych jednostek wojskowych.

Respondenci byli wyłonieni na podstawie doboru celowego, reprezentowali cztery kierunki wykształcenia oraz jedenaście kategorii stanowisk. Stanowili oni reprezentację wyższych stanowisk dowódczych, sztabowych, technicznych, specjalistycznych i naukowo-dydaktycznych spośród dwóch rodzajów sił zbrojnych i ośmiu rodzajów wojsk o dużym doświadczeniu wojskowym i życiowym. Ogółem badaniami objęto 150 oficerów. Materiały zebrano techniką wywiadu kwestionariuszowego, ale nie ograniczano się jedynie do ankietyzacji. Dążąc do uzyskania obiektywnych wyników prowadzono równoległe wywiady oraz szereg dyskusyjnych spotkań środowiskowych (burze mózgów). W wyniku analizy uzyskanych danych wyeliminowano pięć kwestionariuszy. W ten sposób liczba osób objętych badaniami zmniejszyła się do 145.

Uznając, że istnieje bardzo duża zbieżność w identyfikowaniu przez respondentów czynników, które stanowią w ich pojęciu zagrożenie także dla Polski w kontekście ogólnej sytuacji polityczno-militarnej w Europie zadano pytanie: **„Czy Polska jest w stanie samodzielnie przeciwstawić się skutecznie ewentualnym zagrożeniom militarnym ze Wschodu lub Zachodu**?"

Odpowiedzi „tak" udzieliło 4%, a „nie" 96% badanych, przy czym rozkład tych wartości jest jednakowy dla zagrożeń od strony granicy wschodniej

i zachodniej. Ewentualny konflikt wiązano zbieżnie z nawrotem nacjonalizmów i możliwością roszczeń terytorialnych wśród części narodów Europy. Wyrażający negatywną opinię o możliwości samodzielnego przeciwstawienia się przez Polskę ewentualnym zagrożeniom militarnym wskazali jednocześnie (65%) na konieczność podejmowania w planowaniu operacyjno-strategicznym różnych przedsięwzięć organizacyjno-wychowawczych (podnoszenie stanu świadomości patriotyczno-obronnej, woli obrony niepodległości, zwiększenie zdolności obronnej).

Podkreślali oni zgodnie, że Polska nie jest w stanie utworzyć sił zbrojnych na poziomie dostatecznej wystarczalności obronnej w istniejących warunkach ekonomicznych (pytanie 3), ani też rozstrzygnąć wojny na swoją korzyść z żadnym z otaczających Polskę dużych państw. Twierdzenia te nie są źródłem braku wiary w podejmowanie jakichkolwiek działań obronnych. Dominował pogląd, że kierownictwo państwa i wojska powinno tworzyć takie warunki polityczne, militarne, ekonomiczne, moralne i inne, ażeby potencjalny przeciwnik brał pod uwagę fakt, iż atak będzie nieopłacalny.

Tymczasem aktualna strategia obronna (pytanie 4) nie stwarza wystarczających warunków dla zapewnienia bezpieczeństwa RP (87% respondentów). Na pytanie dotyczące możliwości integracji Polski z NATO 89% zapytanych nie podało konkretnego terminu ("trudno powiedzieć") lecz wyrażało sugestię, aby stało się to jak najszybciej. Respondenci wyrażali opinie o nieprzewidywalności międzynarodowych procesów i zjawisk politycznych, od których zależy przebieg integracji. Powoduje to niemożliwość prognozowania procesu integracji.

Powszechna zgodność (91,5%) panowała wśród ankietowanych, co do zasadności utrzymywania i rozwijania wszystkich rodzajów sił zbrojnych (pytanie 5), uznając ten kierunek za racjonalny - wskazywano zarazem niemożliwość jego realizacji ze względów ekonomicznych i dlatego jako słuszne uznawali inwestowanie wybiórcze w nowoczesne, chociaż drogie, systemy walki poniżej pułapu CFE-1 (pytanie 6).

Przed przystąpieniem do badań nad istotą odstraszania militarnego uznano za celowe zapytanie o hierarchię wartości rodzajów wojsk (sił zbrojnych) w systemie obronnym państwa.

Dla większości respondentów największą wartość stanowią w kolejności: siły powietrzne, WRiA, walka radioelektroniczna, kawaleria powietrzna, wojska powietrznodesantowe. Takie ustalenie priorytetów wynika z przekonania, że konflikt zbrojny w Europie przebiegał będzie jako wojna błyskawiczna i ograniczona przestrzennie. Szybie osiągnięcie celów takiej wojny upatruje się głównie w dużej sile niszczenia i taktyczno-operacyjnych oraz strategicznych możliwościach broni posiadanych przez większość państw kontynentu. Część osób (23%) uważało przy tym, że wojna może nieco odbiegać od wzorca wojny błyskawicznej, jednocześnie respondenci podkreślali, że przy dużej dynamice działań sił regularnych mogą wystąpić na dużą skalę zjawiska terroryzmu.

W opiniach respondentów wskazywano na wyraźny priorytet sił powietrznych (71%) oraz podkreślano potrzebę: rozbudowy lotnictwa szturmowego i pozyskiwania zasobów śmigłowców wielozadaniowych (pytanie 8). Głównym argumentem uzasadniającym słuszność powyższej drogi jest aktualny stan gospodarki i sił zbrojnych oraz niewykonalny zamiar przeprowadzenia większych inwestycji, szczególnie w siłach powietrznych.

Na pytanie 9 o cel odstraszania militarnego wskazywano przede wszystkim „zapobieganie konfliktom zbrojnym" (66%) i „szybkie przerwanie działań bojowych"(32%). W kwestii priorytetowych cech środków walki przydatnych w odstraszaniu militarnym (pytanie 10) uznano: skalę zniszczeń, skuteczność uderzeń, niezawodność, odporność na zakłócenia i żywotność. Respondenci, którzy wskazywali powyższy układ cech nie mieli wątpliwości, że współczesna broń konwencjonalna umożliwia realizację odstraszania militarnego (pytanie 12), uważali też, że odstraszanie militarne jest niezbędne w strategii obronnej RP (pytanie 13).

A jaki skład sił odstraszania militarnego (pytanie 11) preferują ankietowani? Przede wszystkim lotnictwo uderzeniowe, pociski samosterujące, WRiA, systemu WRE i systemy OPL. W dalszej kolejności wymieniano grupy specjalne, systemy rozpoznania i śmigłowce bojowe.

Znaczną rozbieżność opinii odnotowano w odniesieniu do obiektów uderzeń w ramach odstraszania militarnego, których zniszczenie gwarantuje efektywność odstraszania militarnego (pytanie 14).

Wobec zmiany charakteru zagrożeń nękających współczesne społeczeństwa, duże znaczenie mają, zdaniem respondentów, działania, które mogłyby sparaliżować infrastrukturę agresora. Powoduje to konieczność przewartościowania znaczenia poszczególnych elementów systemu bezpieczeństwa własnego i sąsiadów. Nie oznacza to jednak deprecjacji sfery militarnej, uznawanej dotąd za najistotniejszą. Kolejność obiektów uderzeń zapewniających największą skuteczność odstraszania militarnego jest zdaniem respondentów następująca: nuklearne, ekologiczne (w tym chemiczne), militarne, przemysłowe i demograficzne. Tych pięć grup obiektów uznało za najważniejsze 86% uczestników badań, 14% głosów uzyskało pozostałe 3 grupy obiektów.

Odzwierciedleniem stanu poglądów na skalę oddziaływania psychologicznego (pytanie 15) jest opinia 87% respondentów, którzy opowiadają się za powszechnym oddziaływaniem i tylko 8,57% proponowała ograniczyć ten zasięg do „obszaru sąsiadów", a 4,29% ograniczała go do „obszaru kraju ewentualnego agresora". Warto zaznaczyć, że żaden z ankietowanych nie dostrzega celowości oddziaływania psychologicznego tylko na „organizacje i instytucje międzynarodowe". 120 respondentów (82,9%) uznało, że skuteczność sił odstraszania militarnego będzie zapewniona wówczas, gdy zadania związane z ich budową i funkcjonowaniem będą realizowane we wszystkich sferach gospodarczo-obronnych jednocześnie i w sposób skoordynowany. Podkreślano również, iż nie dokona się tego bez dodatkowego zaangażowania środków.

Respondenci największe trudności mieli z wyrażeniem swoich opinii wobec problemu zwartego w pytaniu 16. Wyrażali na ogół zgodne przekonania, że efektywna byłaby autonomiczna struktura sił odstraszania militarnego. Jednocześnie dostrzegali nierealność takiego rozwiązania w aktualnych uwarunkowaniach ze względów ekonomicznych i funkcjonujących stereotypowych przekonań.

W kwestii pytania 17 dotyczącego celowości wyróżnienia strategii odstraszania militarnego większość respondentów - 64% opowiedziała się za potrzebą rozwijania odrębnej strategii odstraszania militarnego, ale nawet oni zdawali sobie sprawę z oporów, które taka idea może napotkać.

Jedną z bardziej kontrowersyjnych kwestii dotyczących odstraszania militarnego jest jego strona moralno-prawna. W toku badań spotkano się z zastrzeżeniami i wątpliwościami czy odstraszanie militarne jest zgodne z normami prawa międzynarodowego (pytanie 18). Zdecydowana większość (91%) respondentów wyraziła przekonanie, że odstraszanie militarne nie godzi w prawo międzynarodowe, zwłaszcza jeśli byłoby realizowane konwencjonalnymi systemami uzbrojenia. Zakazy stosowania broni masowego rażenia nawet w obronie nie muszą być łamane w ramach strategii odstraszania militarnego.

Celem czytelnej ilustracji niniejszego sprawozdania rezultaty badań zostały zobrazowane graficznie.

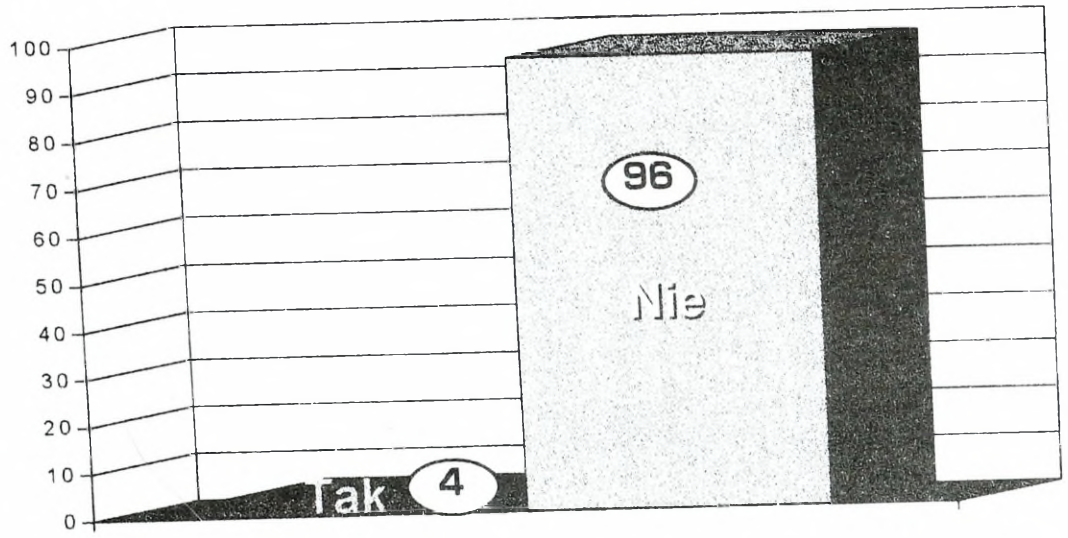

Czy Polska jest w stanie samodzielnie przeciwstawić się skutecznie ewentualnym zagrożeniom militarnym sąsiadów ze wschodu lub zachodu ?(%)

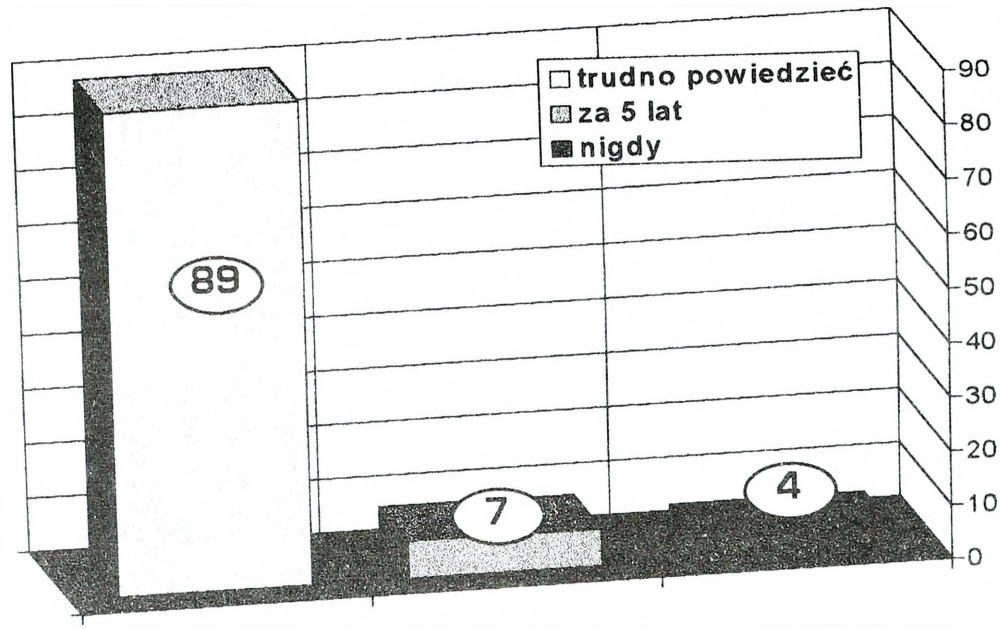

Kiedy Polska może zostać członkiem NATO ?(%)

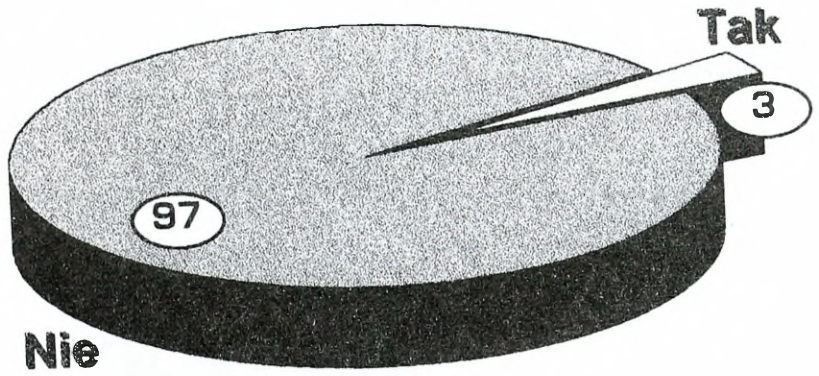

Czy Polska jest w stanie utrzymać SZ na poziomie dostatecznej wystarczalności obronnej wobec sąsiadów wschodnich lub zachodnich?(%)

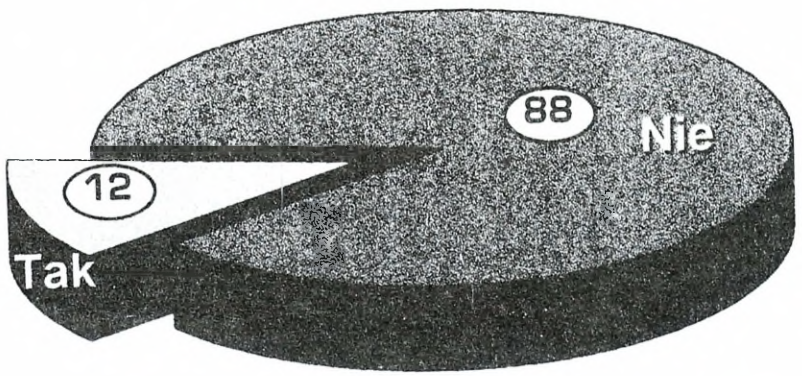

Czy aktualna doktryna obronna Polski może zapewnić jej bezpieczeństwo ?(%)

Opinie respondentów dotyczące bezpieczeństwa Polski.

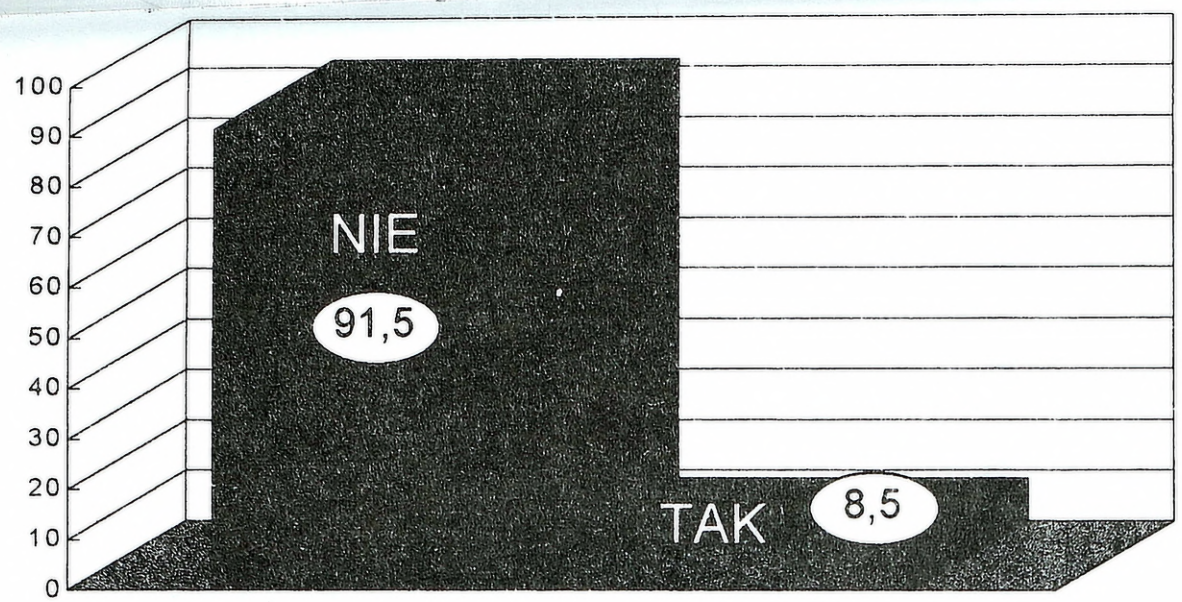

Czy zasadna jest troska o utrzymanie i rozwój wszystkich rodzajów sił zbrojnych przez państwo średniej wielkości ? (%)

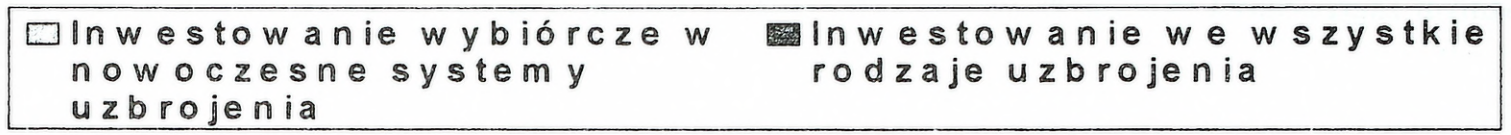

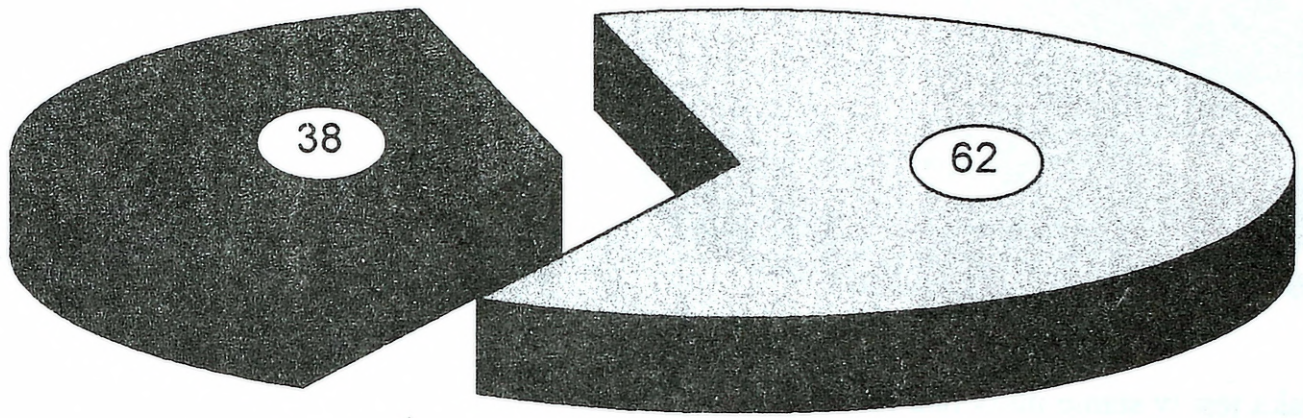

Jaki kierunek przebudowy sił zbrojnych państwa średniej wielkości byłby słuszny ? (%)

Opinie respondentów dotyczące modernizacji sił zbrojnych państwa średniej wielkości.

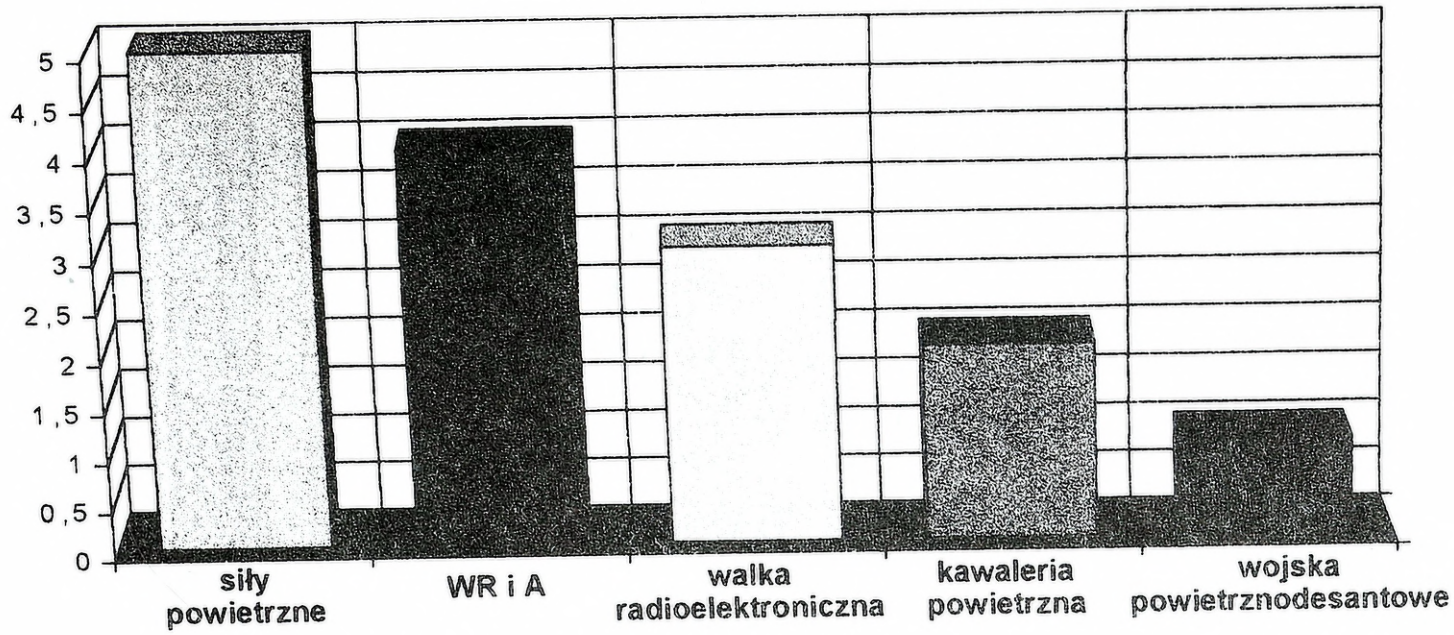

Które rodzaje wojsk (sił zbrojnych) mogą mieć priorytetowe znaczenie w strategii obronnej państwa średniej wielkości ?

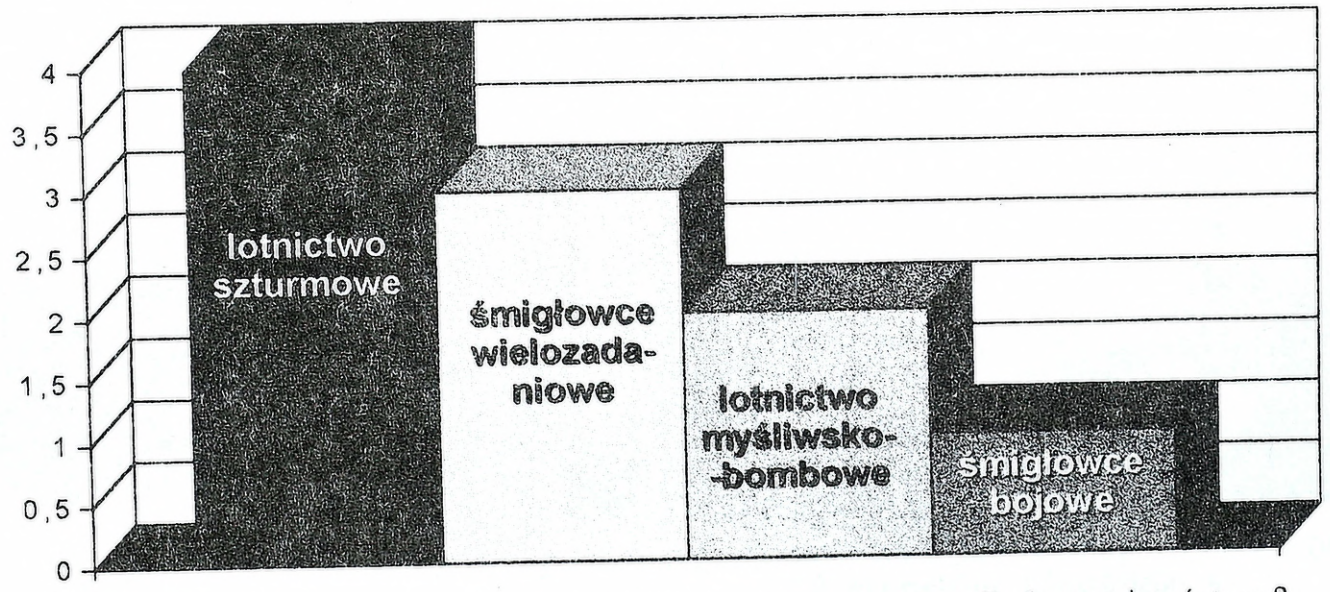

Jaki rodzaj lotnictwa powinien być priorytetowy w strategii obronnej państwa ?

Opinie respondentów dotyczące priorytetów rodzajów wojsk i sił powietrznych w strategii obronnej państwa.

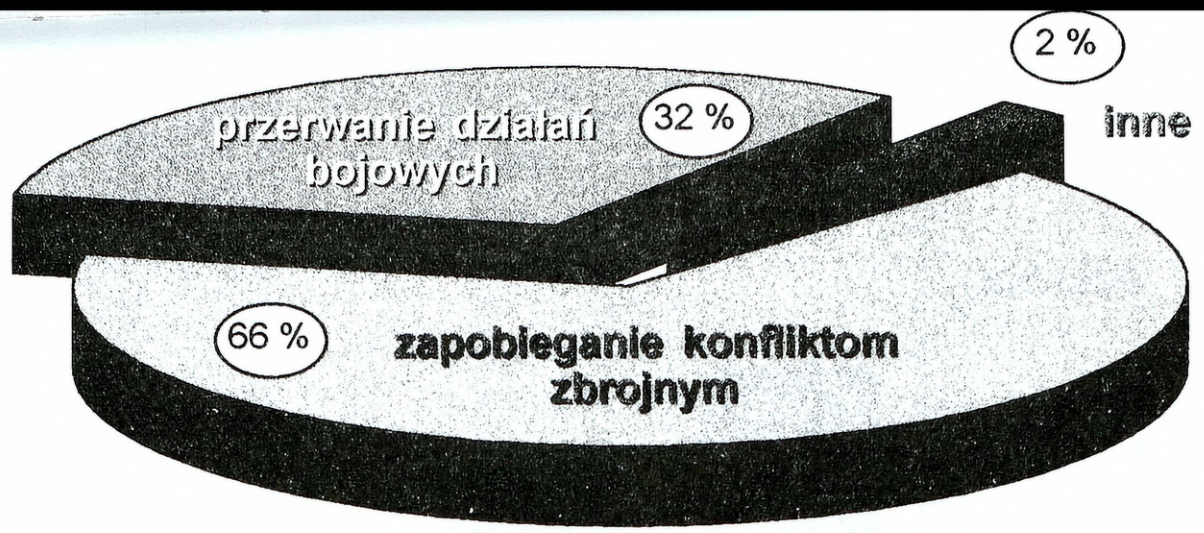

Co powinno być celem odstraszania militarnego ? (%)

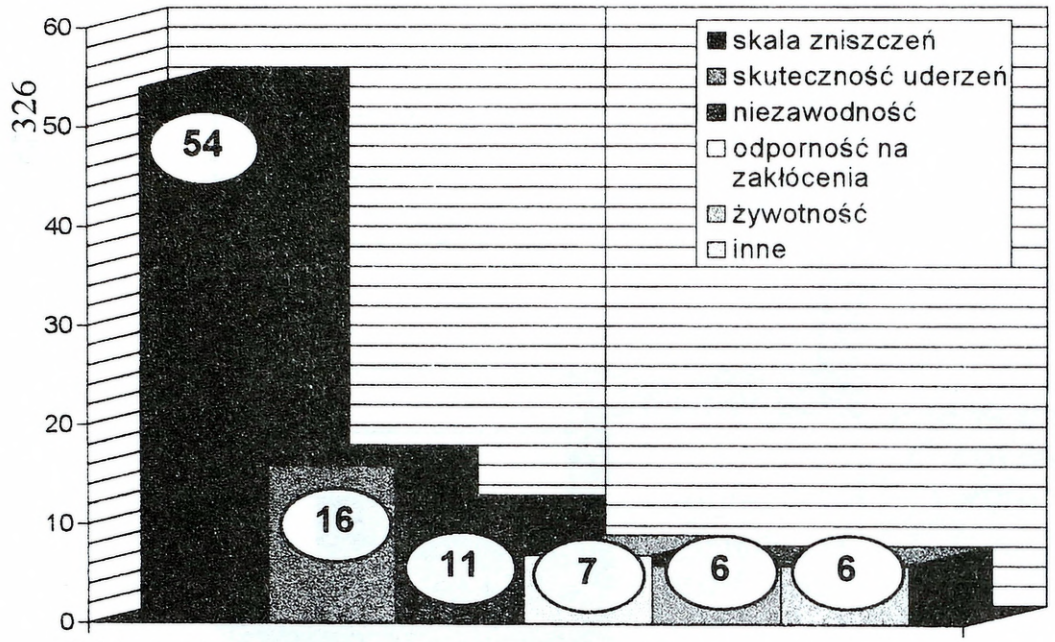

Jakie cechy środków walki powinny mieć znaczenie priorytetowe w odstraszaniu militarnym ?(%)

Jaki powinien być skład sił odstraszania militarnego ?(%)

Opinie respondentów dotyczące składu sił odstraszania militarnego.

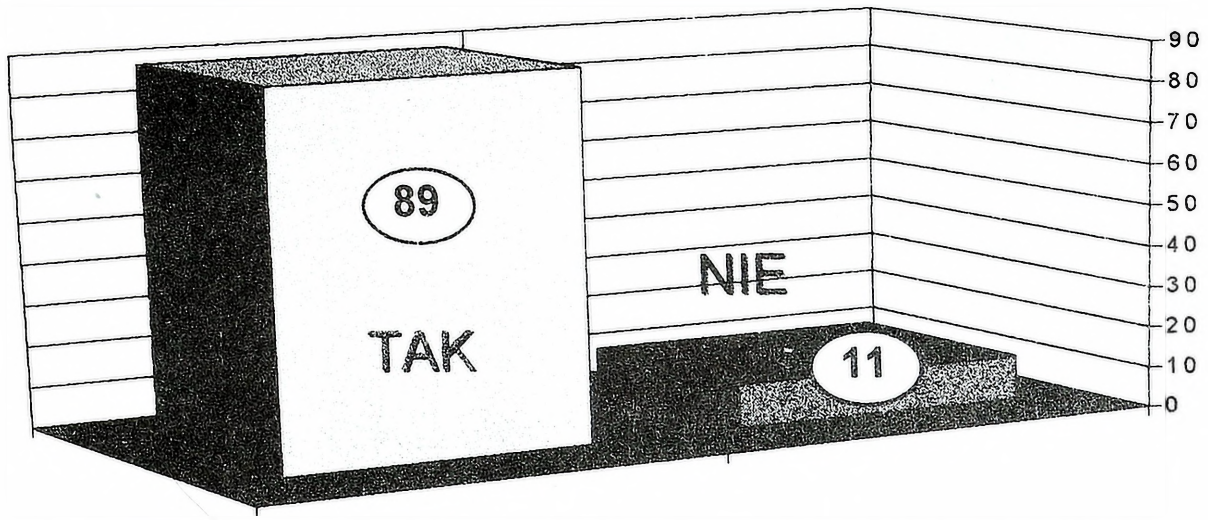

Czy współczesna broń konwencjonalna umożliwia realizację odstraszania militarnego ?(%)

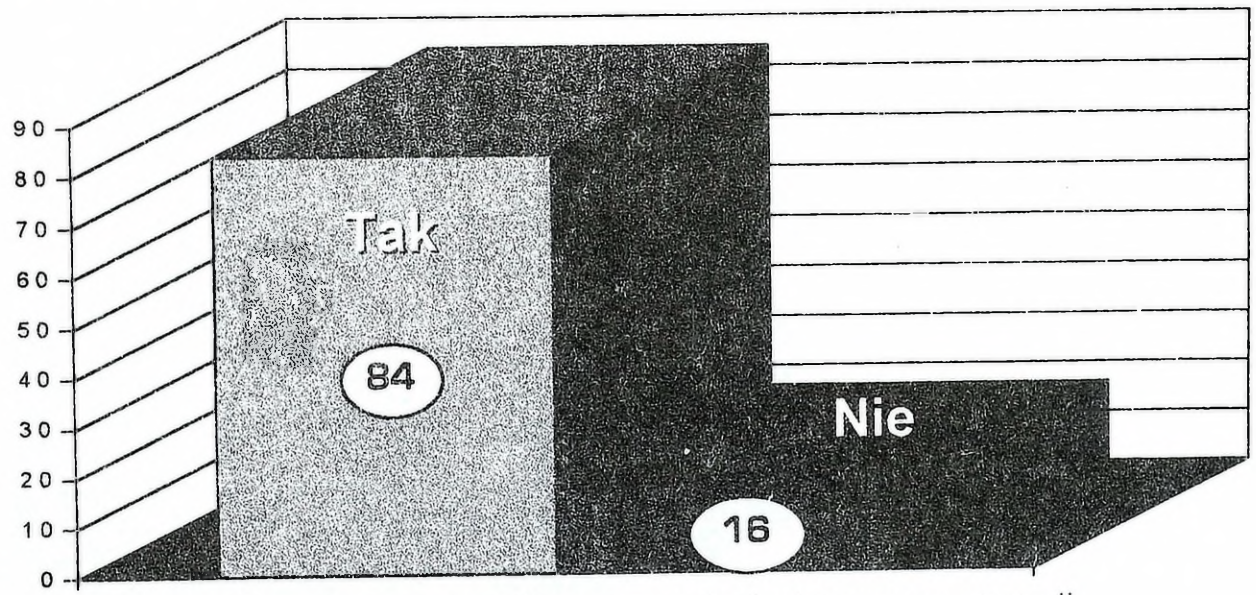

Czy odstraszanie militarne może być użyteczne w strategii obronnej państwa średniej wielkości ?(%)

Przydatność odstraszania militarnego w strategii obronnej państwa nienuklearnego w opinii respondentów.

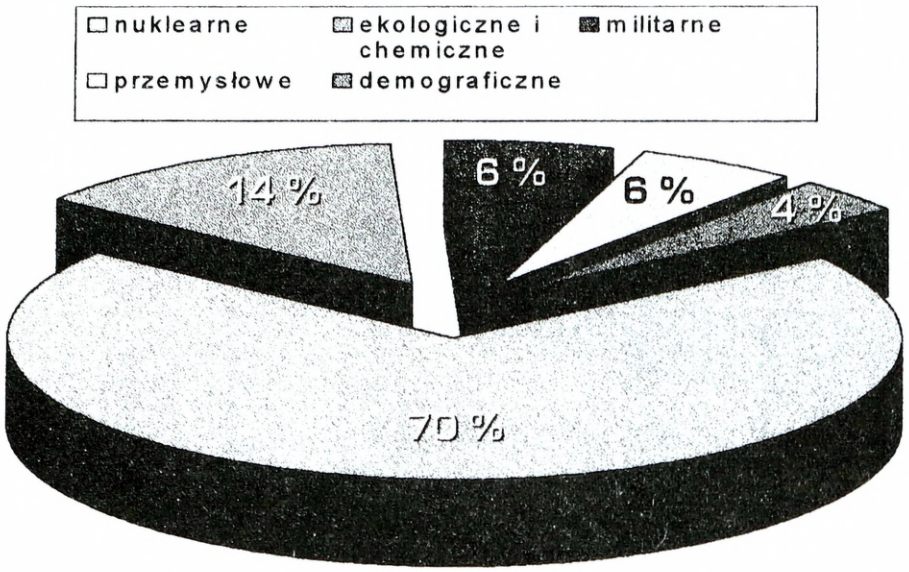

Jakie obiekty planowanych uderzeń mogą zapewnić skuteczność odstraszania militarnego ?(%)

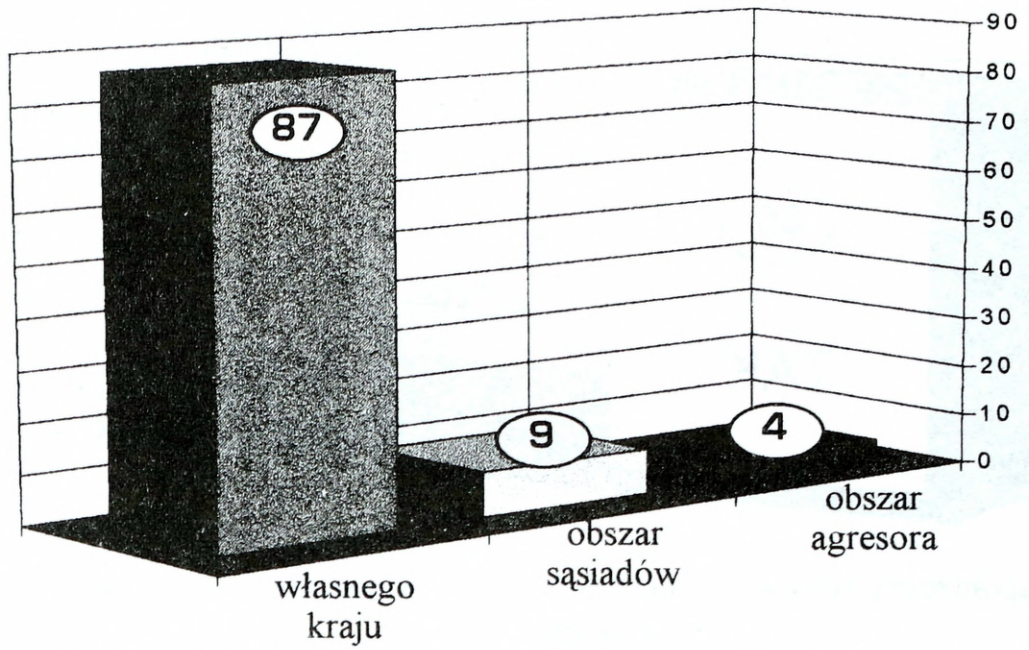

Jaki powinien być zasięg poprzedzającego oddziaływania psychologicznego w ramach odstraszania militarnego ?(%)

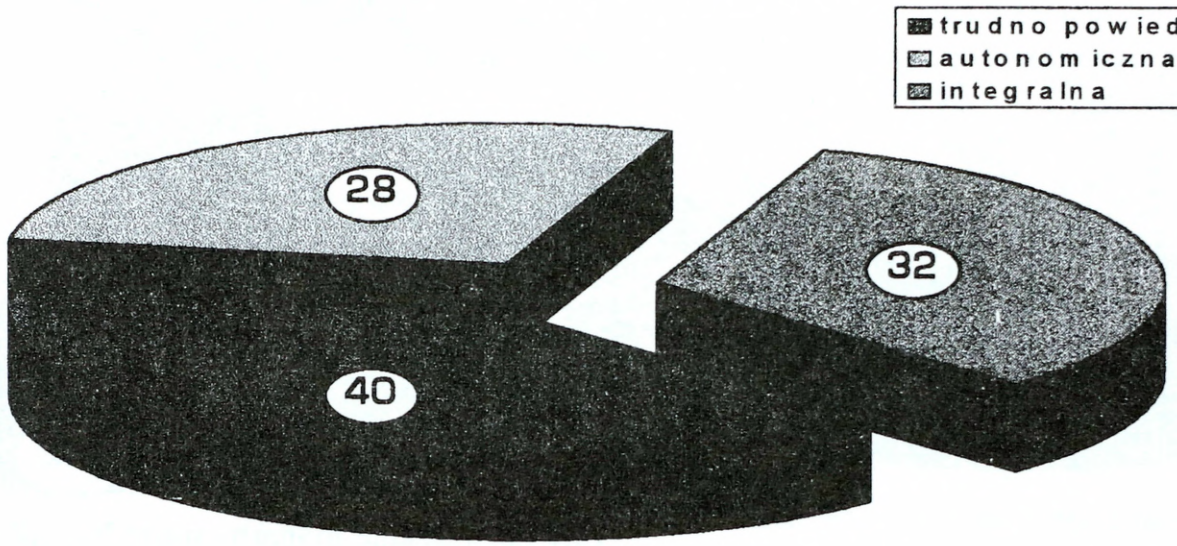

Jaka powinna być struktura sił odstraszania militarnego ?(%)

Obiekty uderzeń, zasięg oddziaływania psychologicznego i podległość sił odstraszania militarnego w opinii respondentów.

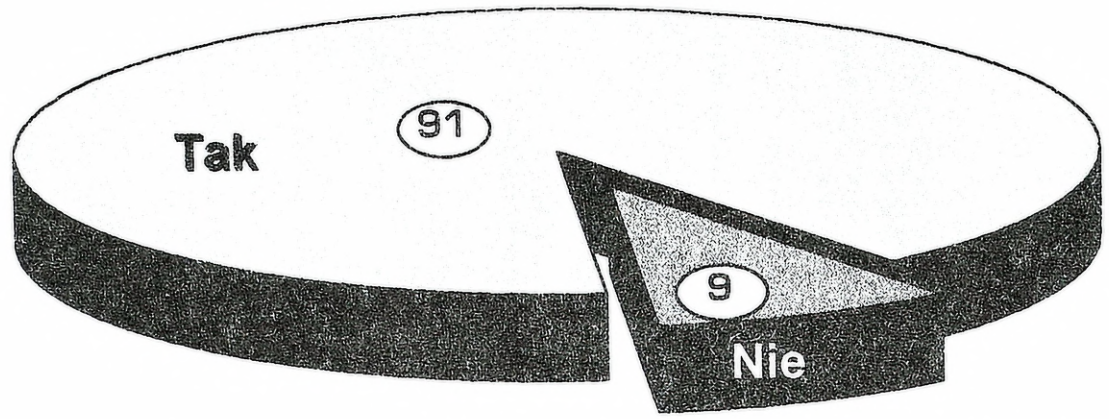

Czy koncepcję odstraszania militarne można pogodzić z zasadami prawa międzynarodowego ?(%)

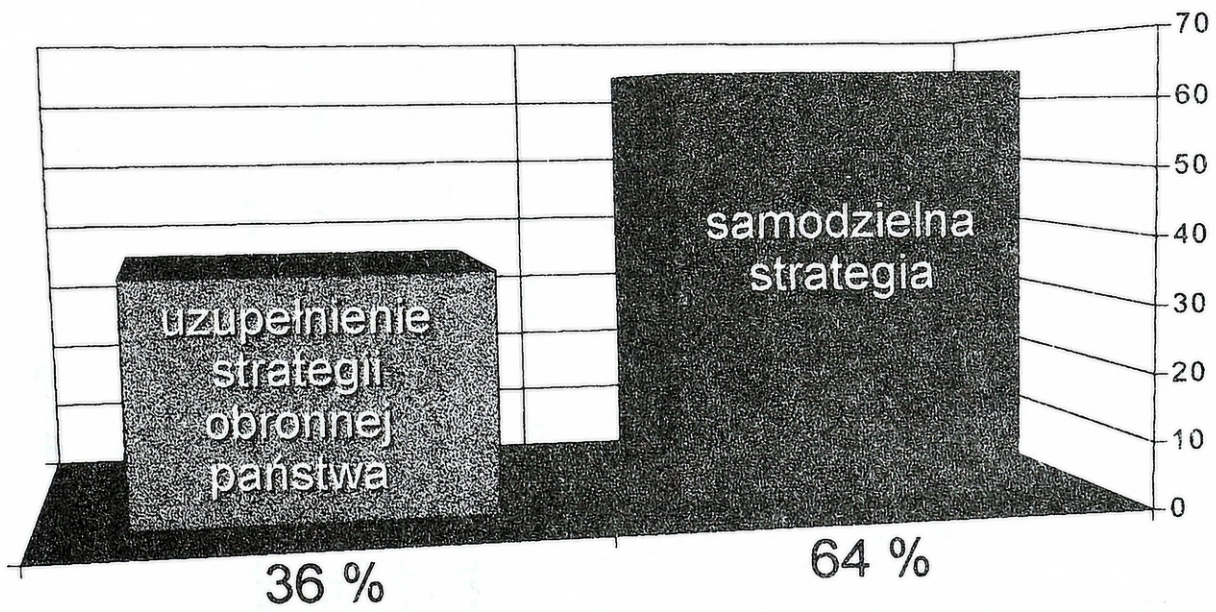

Jak powinno funkcjonować odstraszanie militarne ?

Opinie respondentów dotyczące funkcjonowania odstraszania militarnego i jego zgodności z zasadami prawa międzynarodowego.

Załącznik 3

SIŁY POWIETRZNE W ODSTRASZANIU MILITARNYM

- ankieta -

Odstraszanie militarne ma długą historię i trwałą pozycję w stosunkach międzynarodowych. Szczególnego znaczenia nabrało wraz z pojawieniem się broni jądrowej. Odstraszanie nuklearne było głównym czynnikiem stabilizacji pokoju w konfrontacyjnym okresie „dwubiegunowego świata". Doświadczenia ostatnich konfliktów zbrojnych wskazują, że obecnie odstraszanie militarne mogą realizować również „nienuklearne" państwa, o ile dysponują odpowiednimi środkami odwetu zdolnymi uczynić agresję nieopłacalną. W związku z tym podjęto badania nad problemem przydatności odstraszania militarnego w strategii obronnej „nienuklearnego" państwa średniej wielkości oraz znaczeniem sił powietrznych w realizacji tej strategii. Główne problemy badawcze dotyczą celowości tej koncepcji, jej wiarygodności i skuteczności, struktury systemu odstraszania militarnego państwa i sił odstraszania militarnego, a także roli sił powietrznych i kierunków ich modernizacji w aspekcie potrzeb odstraszania militarnego.
Jesteśmy przekonani, że również Pana zawodowe doświadczenia umożliwią nam poprawne rozstrzygnięcie wielu kwestii dotyczących odstraszania militarnego i roli sił powietrznych w realizacji tej koncepcji.

Prosimy o wyrażenie swoich opinii przez postawienie znaku „x" przy wybranej odpowiedzi i ewentualne jej uzasadnienie. Proponuje się skalę ocen 0-10. Dziękujemy za okazaną pomoc!

1. Czy odstraszanie militarne może być przydatne w strategii obronnej państwa średniej wielkości?

- tak
- nie
- dlaczego?

.....

2. *Czy możliwe jest realizowanie odstraszania militarnego konwencjonalnymi środkami rażenia?*

   - tak
   - nie

3. *Jak należy traktować odstraszanie militarne?*

   - jako uzupełnienie strategii obronnej państwa
   - jako samodzielną strategię
   - dlaczego?

.....

4. *Jak klasyfikuje Pan rolę poszczególnych rodzajów SZ w odstraszaniu militarnym?*

   - wojska lądowe
   - marynarka wojenna
   - siły powietrzne

5. *Proszę określić jakie rodzaje wojsk lądowych mogą być przydatne w odstraszaniu militarnym?*

   - wojska rakietowe
   - wojska powietrznodesantowe
   - kawaleria powietrzna
   - grupy specjalne
   - systemy rozpoznawczo-uderzeniowe
   - środki rozpoznania i WRE
   - inne, jakie?

.....

6. *Jaką rangę w odstraszaniu militarnym mogą mieć poszczególne rodzaje wojsk (lotnictwa) sił powietrznych?*

   - lotnictwo myśliwskie
   - lotnictwo myśliwsko-bombowe
   - śmigłowce bojowe

- środki rozpoznania i WRE
- wojska rakietowe
- inne, jakie?

.....

7. Jakie elementy powinny wchodzić w skład systemu odstraszania militarnego państwa?

- podsystem rozpoznania i WRE
- podsystem rażenia
- podsystem logistyczny
- podsystem dowodzenia
- podsystem oddziaływania psychologicznego
- inne, jakie?

.....

8. Jaki powinien być skład sił odstraszania militarnego?

- lotnictwo uderzeniowe
- wojska rakietowe
- wojska specjalne
- inne, jakie?

.....

9. Jaki wpływ na wiarygodność odstraszania militarnego mają następujące czynniki?

- zdolność niszczenia sił odstraszania
- właściwy dobór obiektów uderzeń
- skuteczność ataku odwetowego
- odpowiednie oddziaływanie psychologiczne
- żywotność sił odstraszania
- inne, jakie?

.....

10. Jaki wpływ na skuteczność odstraszania militarnego mają wymienione działania psychologiczne?

- działania propagandowe
- demonstracje siły
- szantaż zbrojny
- działania dyplomatyczne
- inne, jakie?

.....

11. Jaki sposób użycia sił powietrznych w działaniach bojowych powinien być priorytetowy?

- obronny (odpieranie ataków przeciwnika)
- zaczepny (uderzenia odwetowe)
- obronno-zaczepny
- dlaczego?

.....

12. Jakie formy i sposoby działań sił powietrznych zapewnią największą skuteczność odstraszania militarnego?

-operacje powietrzne
- uderzenia jednoczesne
- uderzenia kolejne
- samodzielne poszukiwanie i zwalczanie obiektów
- inne, jakie?

.....

13. Jaki typ samolotu byłby najodpowiedniejszy do realizacji odstraszania militarnego?

- MiG-29
- F-18
- Tornado
- Su-27

- Mirage 2000
- F-15
- JAS-39 Gripen
- F-16
- Harrier
- Eurofighter
- inny, jaki?

.....

.....

14. Jakie kierunki rozwoju sił powietrznych mogą zapewnić wzrost wiarygodności i skuteczności odstraszania militarnego?

- wzrost skuteczności rażenia obiektów
- wzrost odporności na przeciwdziałanie przeciwnika
- wzrost autonomiczności działań
- zastosowanie technologii „Stealth"
- inne, jakie?

.....

.....

Załącznik 4

SPRAWOZDANIE

z badań opinii ekspertów na temat: „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym"

Przedstawione w niniejszym sprawozdaniu wyniki badań są rezultatem kontynuacji prac badawczych rozpoczętych w 1994 roku, dotyczących problematyki odstraszania militarnego. Tym razem obszar badań zawężono do użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym w warunkach nienuklearnego państwa średniej wielkości.

Badania przeprowadzono w drugiej połowie 1995 roku wśród 180 oficerów starszych, zajmujących stanowiska dowódcze, naukowe i sztabowe w dowództwie WLOP, podległych mu związkach taktycznych oraz AON i WSOSP. Materiały zebrano techniką wywiadu kwestionariuszowego. Podobnie jak w poprzednich badaniach próba była stratyfikowana (cztery rodzaje wykształcenia, dziewięć kategorii stanowisk). Umożliwiło to dokonanie dokładniejszych szacunków wskaźników badanej zbiorowości.

Dało się zauważyć dużą dyspersję populacji respondentów według wieku. Dominowały roczniki starsze, w wieku 45-55 lat. Ta grupa stanowiła 78,33% ogółu badanych. Generalnie, procedura doboru próby - odpowiadająca złożonemu i wielowątkowemu charakterowi badań - nie mogła być jednoznacznie „czysta" (dobór losowy, celowy, bądź ochotniczy). Jej dominującą właściwością był dobór celowy. Starano się zgromadzić możliwie najwięcej osób zajmujących się problematyką natury operacyjnej i strategicznej. Zadaniem takiego doboru było uzyskanie próby typowej, w której istotne jest, czy jednostka włączona do celowo dobranej grupy, rzeczywiście nosi przypisane jej cechy, a w przypadku naszych badań - przede wszystkim określony poziom i rodzaj wykształcenia, ale też bardzo przydatne doświadczenie wojskowe.

Udział kadry w badaniach był dobrowolny, co spowodowało, że niektóre wyznaczone pierwotnie osoby nie zostały objęte próbą, a na ich miejsce włączono inne. Ta okoliczność oraz fakt nadesłania i zakwalifikowania do analizy mniejszej ilości ankiet wobec skierowanych do respondentów spowodowały określone, chociaż nieznaczne, odchylenia proporcji próby w stosunku do założonej populacji. Zachowanie tej proporcji było jednak na każdym etapie badań przedmiotem troski autora.

Przed przystąpieniem do poznania sądów i opinii zasadniczych zapytano respondentów: ***czy odstraszanie militarne może być przydatne w strategii obronnej państwa średniej wielkości*** (pytanie 1)? Odpowiedzi „tak" udzieliło 175 (97,22%), a „nie" 5 (2,77%) badanych. Zdecydowana większość respondentów dostrzegających przydatność odstraszania podkreślała przy tym jednoznacznie, że jest to wręcz jedyny sposób zapewnienia bezpieczeństwa państwa, którego siły zbrojne są niedoinwestowane i funkcjonują w warunkach wymuszonej samodzielności obronnej.

Podobnie powszechna zgodność istniała wśród badanych, co do ***możliwości realizowania odstraszania militarnego konwencjonalnymi środkami rażenia*** (pytanie 2). Odpowiedzi twierdzącej udzieliło 161 (89,44%) zapytanych, a tylko 19 (10,55%) wyraziło do powyższego swój sceptycyzm. Zwolennicy pierwszego sądu, na ogół długoletni praktycy dowództwa WLOP, AON, sztabów ZT wykazywali taką możliwość w oparciu o znajomość współczesnych systemów broni konwencjonalnej opartej na najnowszych technologiach (podkreślali dużą skuteczność takiej broni). Wybierający drugą możliwość doceniali przede wszystkim niemalejącą rangę broni jądrowej.

Wiążący się z powyższymi zagadnieniami problem ***traktowania strategii odstraszania militarnego*** (pytanie 3) ujawnił zwolenników traktowania odstraszania militarnego „jako uzupełnienie strategii obronnej państwa" (65-36%) i traktowania jej „jako samodzielnej strategii" (145-64% badanych). W pierwszej z proponowanych kafeterii na ogół akceptowano

konieczność zapewnienia zdolności do obrony na wszystkich kierunkach w oparciu o tradycyjne wykorzystanie sił zbrojnych. Według ich opinii zdolność obronna państwa powinna być kompleksowa i dlatego odstraszanie militarne należy traktować jako element wspomagający zapobieganie konfliktom zbrojnym. Natomiast uznający priorytet odstraszania jako „samodzielnej strategii" argumentowali jej wyższość tym, że właściwie pomyślana, przygotowana i umiejętnie wspomagana środkami politycznymi strategia odstraszania militarnego zapewni bezpieczeństwo państwa nawet w obliczu zagrożenia ze strony silniejszego agresora.

Wszyscy respondenci byli zgodni, że pierwszoplanowa ***rola sił powietrznych w odstraszaniu*** (pytanie 4) jest niepodważalna. Dopiero na drugim miejscu znalazły się wojska lądowe a za nimi marynarka wojenna. Należy podkreślić, że niewątpliwy wpływ na powyższy wynik miał fakt, że badania prowadzono wśród ekspertów sił powietrznych. Natomiast ***przydatność poszczególnych rodzajów wojsk*** postrzegana była następująco (pytanie 5): wojska rakietowe - 167 (92,77%), systemy rozpoznawczo-uderzeniowe - 132 (73,33%), środki rozpoznania i WRE - 95 (52,77%), kawaleria powietrzna - 64 (35,55%), wojska powietrznodesantowe - 43 (23,88%) i na ostatnim miejscu grupy specjalne - 19 (10,55%) udzielających odpowiedzi. Wątpliwości budzi tak niskie usytuowanie znaczenia działalności grup specjalnych, które w wielu akcjach wykazały wysoką skuteczność[1].

W celu poznania sądu uczestników badań na temat możliwości realizacji zadań w odstraszaniu militarnym zapytano ich jaką ***rangę nadają poszczególnym rodzajom lotnictwa (sił powietrznych)*** (pytanie 6). Według jednakowej dla całych badań dziesięciostopniowej skali wskazano:

lotnictwo myśliwsko-bombowe - 166 (92,22%);
wojska rakietowe - 163 (90,55%);
śmigłowce bojowe - 124 (68,88%);

---

[1] *Autor przypuszcza, że respondenci nie posiadali wystarczającej wiedzy o możliwościach bojowych grup specjalnych.*

środki rozpoznania i WRE - 117 (65,00%);

oraz lotnictwo myśliwskie - 29 (16,11%).

Odzwierciedleniem poglądów na ***skład systemu odstraszania militarnego*** państwa daje przegląd odpowiedzi na pytanie 7. Najwięcej, bo 177 (98,33%) respondentów wskazało najwyższą rangę podsystemu rażenia. Duże uznanie zyskało również oddziaływanie psychologiczne - 166 (92,22%) zapytanych. Podsystemy rozpoznania i WRE oraz dowodzenia uzyskały jednakową rangę - po 139 (77,22%) głosów. Tylko 53 (29,44%) oceniających uznało za właściwe umieszczenie w tym szeregu podsystemu logistycznego.

W strukturze ***sił odstraszania militarnego*** (pytanie 8) proponowano przede wszystkim lotnictwo uderzeniowe - 180 (100%) i wojska rakietowe - 176 (97,77%) zapytanych. Natomiast 85 (47,22%) respondentów wskazało na wojska specjalne. Wśród innych propozycji odnotowano 47 (26,11%) wskazań na siły szybkiego reagowania oraz 28 (15,55%) na środki rozpoznania i WRE.

Spośród ***czynników, które będą miały decydujący wpływ na wiarygodność odstraszania militarnego*** uznano w kolejności (pytanie 9): zdolność do niszczenia sił odstraszania - 168 (93,33%), skuteczność ataku odwetowego - 159 (88,33%), odpowiednie oddziaływanie psychologiczne - 153 (85,00%), żywotność sił odstraszania - 138 (76,66%) i właściwy dobór obiektów uderzeń - 99 (55,00%). Żaden z respondentów nie uzupełnił przedstawionego wykazu czynników o własne propozycje.

Kolejne pytanie dotyczyło działań psychologicznych w odstraszaniu militarnym (pytanie 10). Zdaniem 172 (95,55%) zapytanych wyraziło pogląd, że najwyższą skuteczność zapewniają działania propagandowe a następnie - 146 (81,1%) wskazało na działania dyplomatyczne. Wybór pozostałych form oddziaływania (demonstracje siły i szantaż zbrojny) nie znalazł uznania (odpowiednio po około 8% i 6%).

A jakie wyobrażenia posiadała badana grupa na temat ***sposobu użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym*** (pytanie 11)? Otóż zdecydowany priorytet uzyskały działania obronno-zaczepne. Uzasadnienia 161 (89,44) wskazań na powyższe zakładają, że siły powietrzne zmuszone zostaną do odpierania zmasowanych uderzeń z powietrza. Działania te będą składały się z dwóch faz. Fazy pierwszej, zasadniczej - działań defensywnych, prowadzonych siłami obrony powietrznej oraz fazy kolejnej - działań ofensywnych, prowadzonych w mniejszym od poprzedniego wymiarze, chociaż z podobną determinacją. O wiele mniejsze niż w pierwszym wskazaniu, zyskały w przekonaniu respondentów działania obronne - 88 (48,88%) i zaczepne - 76 (42,22%) głosów.

Mające bezpośredni związek z poprzednim problemem ***formy i sposoby działań sił powietrznych*** zapewnią w następującej kolejności największą skuteczność odstraszania (pytanie 12): operacje powietrzne - 168 (93,33%), uderzenia kolejne - 145 (80,55%), uderzenia jednoczesne - 122 (67,77%) i ze zdecydowanie najmniejszą ilością wskazań samodzielnie poszukiwania i zwalczania celów - 53 (29,44%).

Czym je prowadzić, jaki **typ samolotu** byłby najodpowiedniejszy do realizacji odstraszania militarnego (pytanie 13)? Rozrzut wskazań jest dość znaczny, ale ostatecznie ustalono następujący osąd o przydatności sprzętu lotniczego: Su-27 - 174 (96,66%), F-18 - 153 (85,00), MiG-29 - - 145 (80,55%), Mirage 2000 - 129 (71,66%), F-16 - 117 (65,00%), Eurofighter - 94 (52,22%), F-15 - 88 (48,88), Harrier - 80 (44,44%), Tornado - - 56 (31,11%) i JAS-39 Gripen - 46 (25,55%) głosów.

Z przedsięwzięć, z których uwzględnienie w kierunkach rozwoju sił powietrznych mogłoby zapewnić ***wzrost wiarygodności i skuteczności odstraszania*** wybrano kolejno: wzrost skuteczności rażenia obiektów - 167 (92,77%), wzrost odporności na przeciwdziałanie przeciwnika - 148 (82,22%), wzrost autonomiczności działań - 113 (62,77%) i dopiero na końcu zastosowanie technologii „Stealth" - 67 (37,22%).

Podsumowując przedstawione wyniki badań sformułowano następujące wnioski:

1. Współczesne systemy broni konwencjonalnej opartej na najnowszych technologiach dzięki swojej skuteczności, precyzji i sile rażenia umożliwiają realizowanie odstraszania militarnego państwu średniej wielkości, nawet wobec silniejszych ekonomicznie i militarnie sąsiadów.

2. W realizacji odstraszania militarnego środkami konwencjonalnymi można opierać się na wypracowanych generalnych zasadach teorii odstraszania nuklearnego, z uwzględnieniem specyfiki i warunków państwa średniej wielkości.

3. Odstraszanie militarne środkami konwencjonalnymi to również powstrzymywanie przeciwnika przed agresją poprzez stworzenie wiarygodnej groźby odwetu, czyniącej agresję nieopłacalną oraz przekonanie potencjalnego agresora o naszej determinacji i skuteczności odwetu.

4. W warunkach państwa nienuklearnego dysponującego ograniczonym potencjałem bojowym, niewystarczających możliwościach ekonomicznych, odstraszanie militarne jawi się jako pierwszoplanowa strategia obronna państwa, która poprzez groźbę odwetu może zapewnić utrzymanie pokoju i zapobiec agresji.

Na podstawie wniosków ze wszystkich etapów badań sformułowano ogólne refleksje. Przede wszystkim nasze stwierdzenia odbiegają od dotychczas przyjmowanych ustaleń. Chociaż budzą wątpliwości oraz rodzą pytania o sens wysiłków warunkujących ich przyjęcie, to w istocie daje się zauważyć wśród respondentów dużą zgodność poglądów w powyższej problematyce. Wiedza teoretyczna, jaką dysponujemy nie ma mocy regulacyjnej, ale też konstatacja ta skłania do wniosku, że warto zastanowić się, czy proces tworzenia systemu obronnego państwa średniej wielkości jest skorelowany z jego faktycznymi potrzebami i możliwościami w aktualnych uwarunkowaniach polityczno-militarnych?

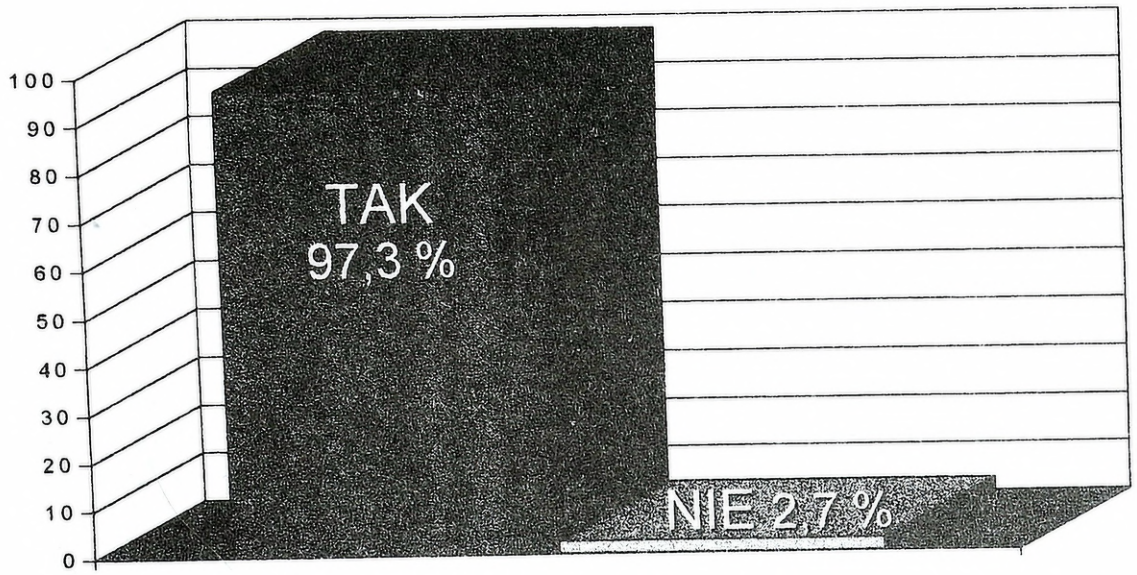

Czy odstraszanie militarne może być przydatne w strategii obronnej państwa średniej wielkości ?

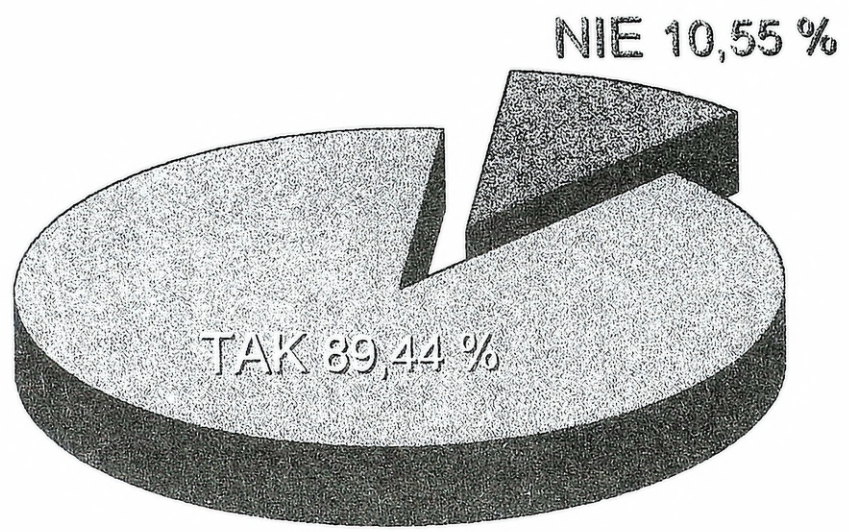

Czy możliwe jest realizowanie odstraszania militarnego konwencjonalnymi środkami rażenia ?

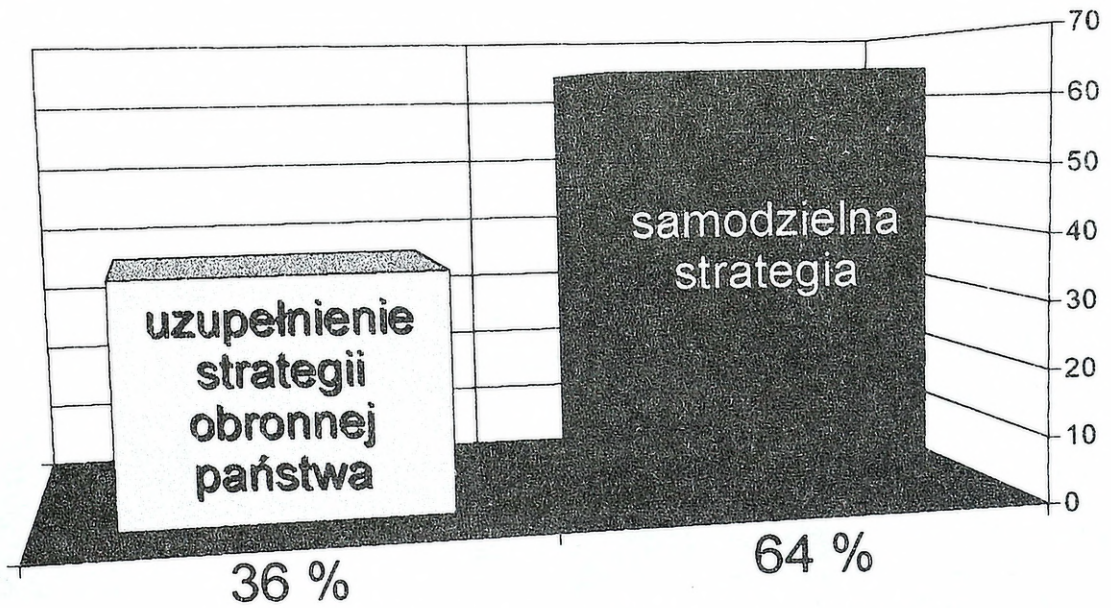

Jak należy traktować odstraszanie militarne ?

Opinie respondentów dotyczące odstraszania militarnego państwa nienuklearnego.

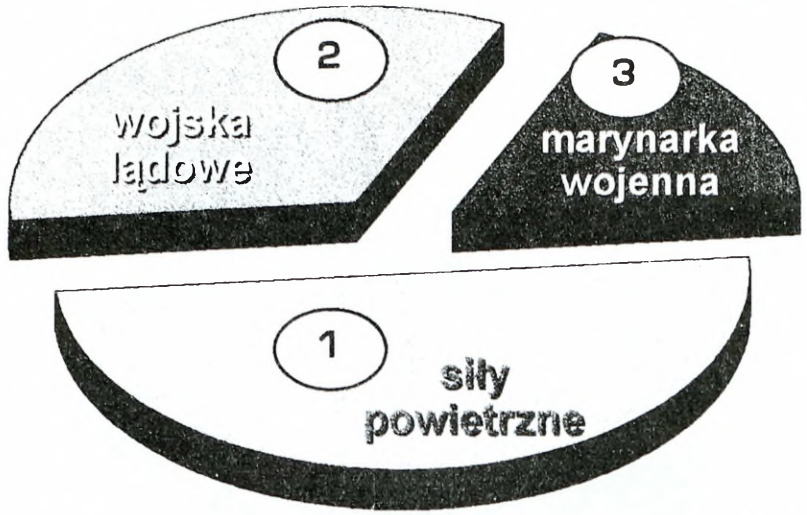

Jak klasyfikuje Pan rolę poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w odstraszaniu militarnym ?

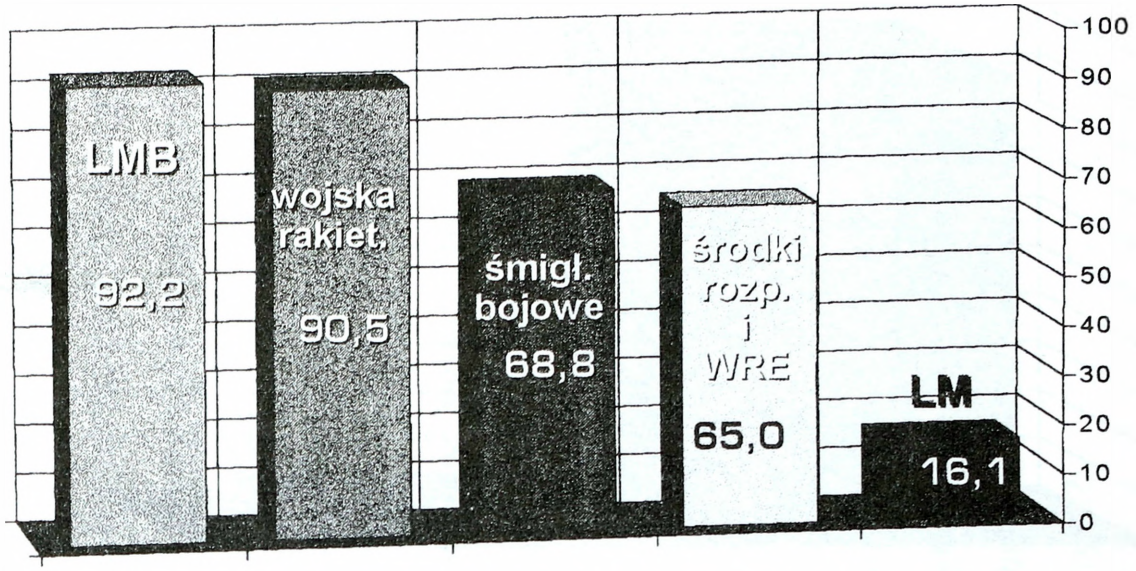

Jaką rangę w odstraszaniu militarnym mogą mieć rodzaje wojsk sił powietrznych ?

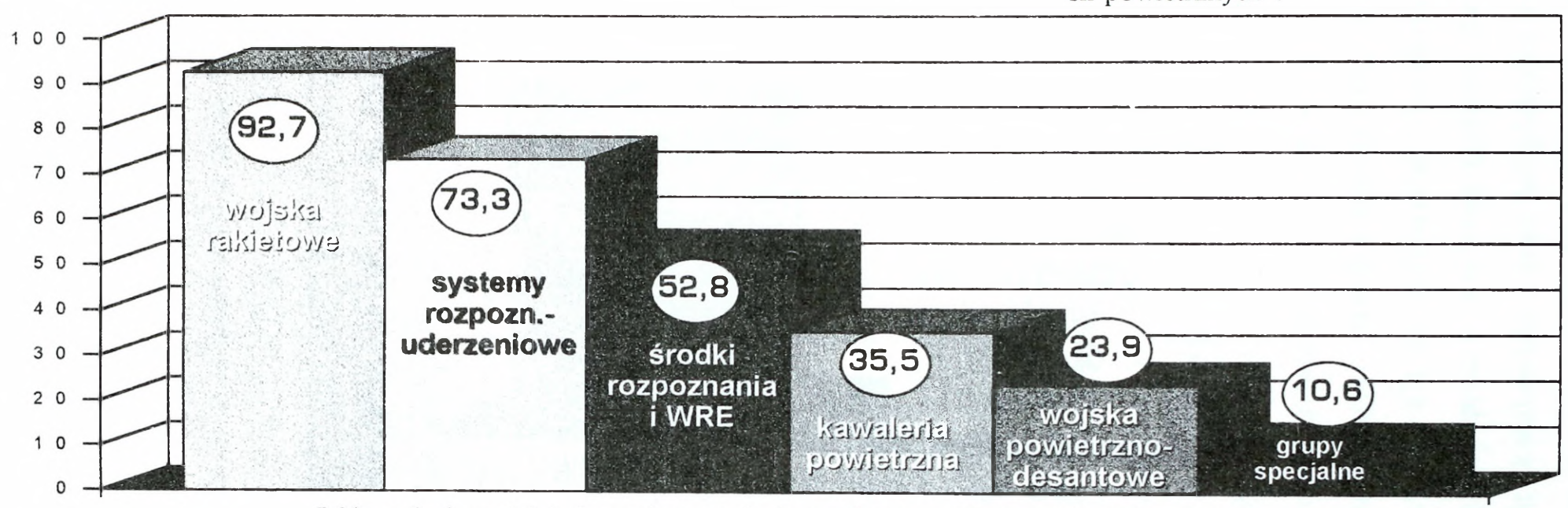

Jakie rodzaje wojsk lądowych mogą być przydatne w odstraszaniu militarnym ?

Opinie respondentów dotyczące przydatności poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk w odstraszaniu militarnym.

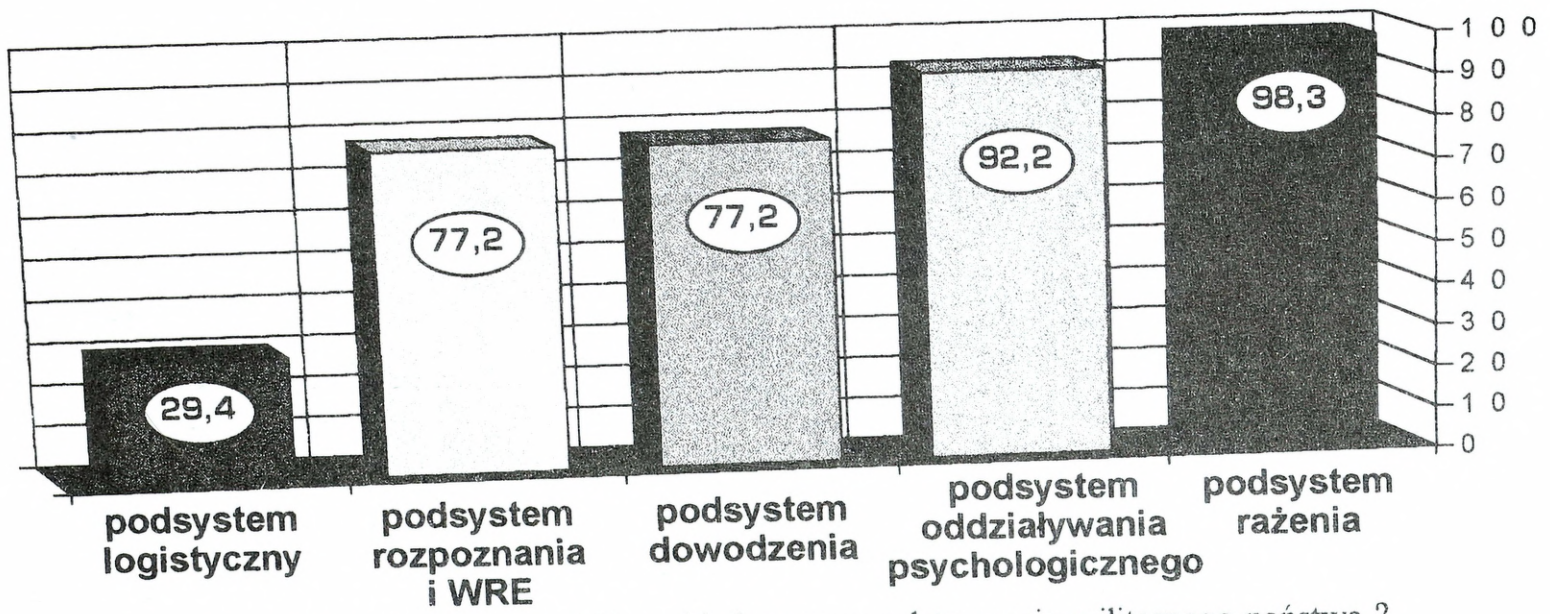

Jakie elementy powinny wchodzić w skład systemu odstraszania militarnego państwa ?

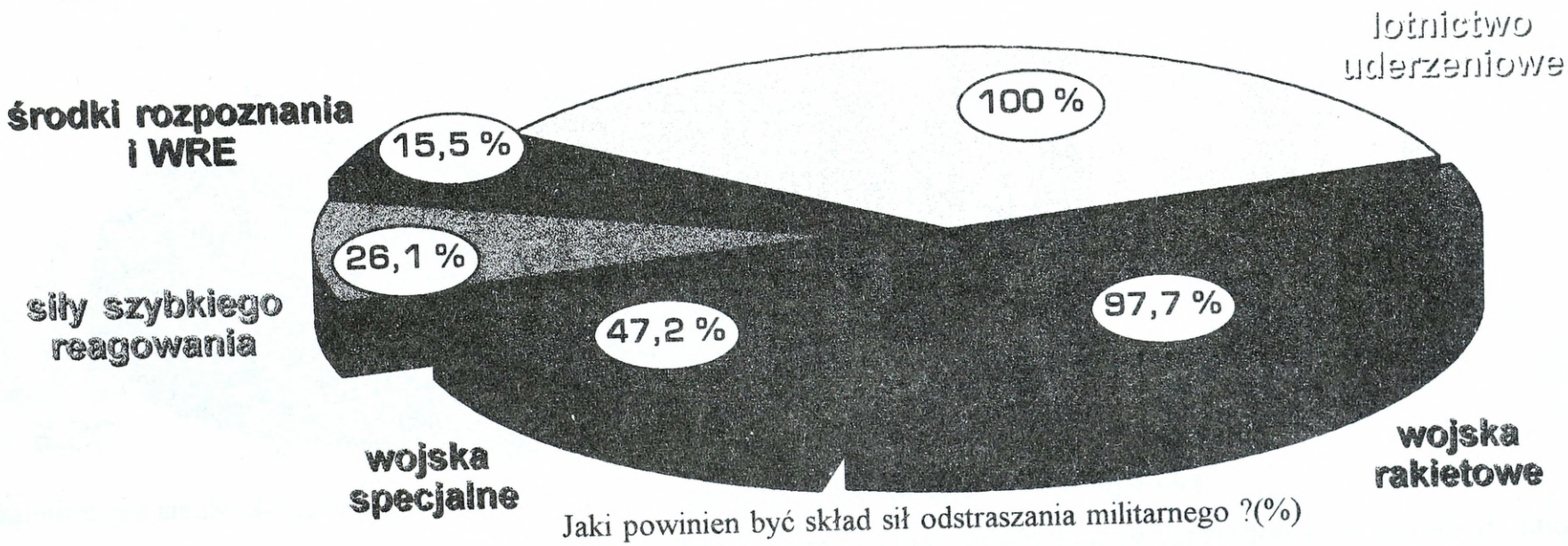

Jaki powinien być skład sił odstraszania militarnego ?(%)

Opinie respondentów dotyczące składu sił i systemu odstraszania militarnego.

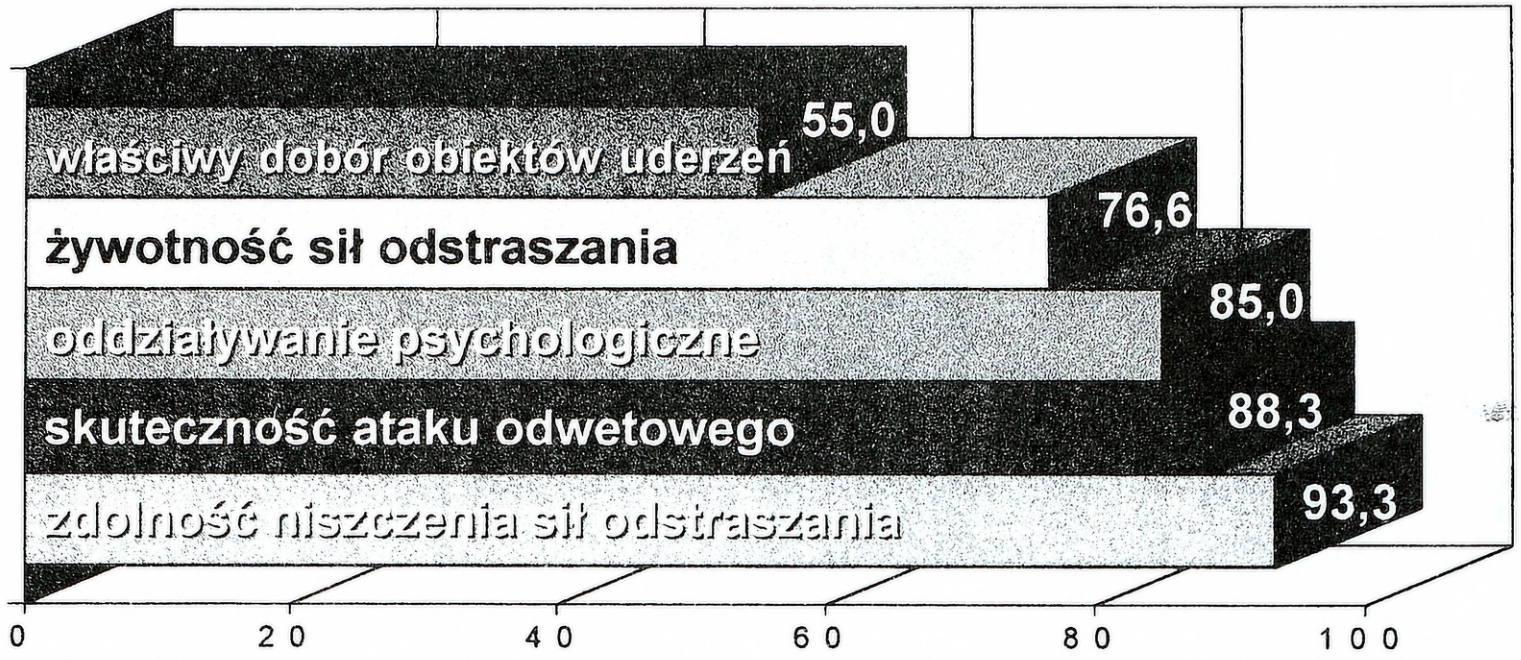

Jaki wpływ na wiarygodność odstraszania militarnego mają następujące czynniki:

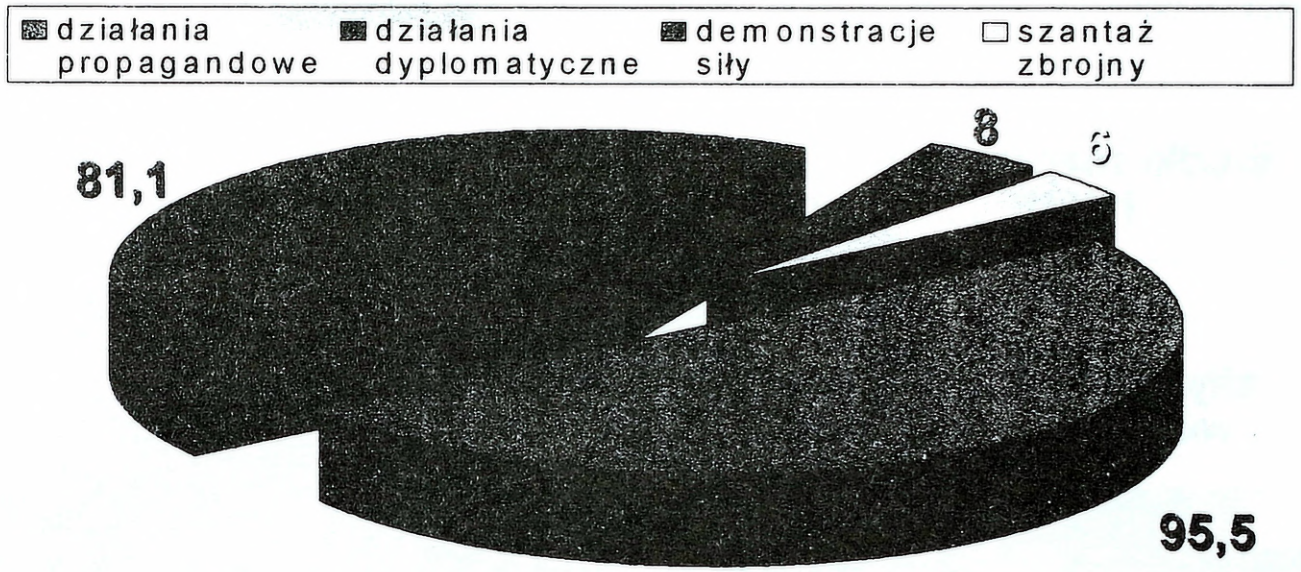

Jaki wpływ na wiarygodność odstraszania militarnego mają następujące działania psychologiczne ?(%)

Opinie respondentów dotyczące wiarygodności odstraszania militarnego i form oddziaływania psychologicznego.

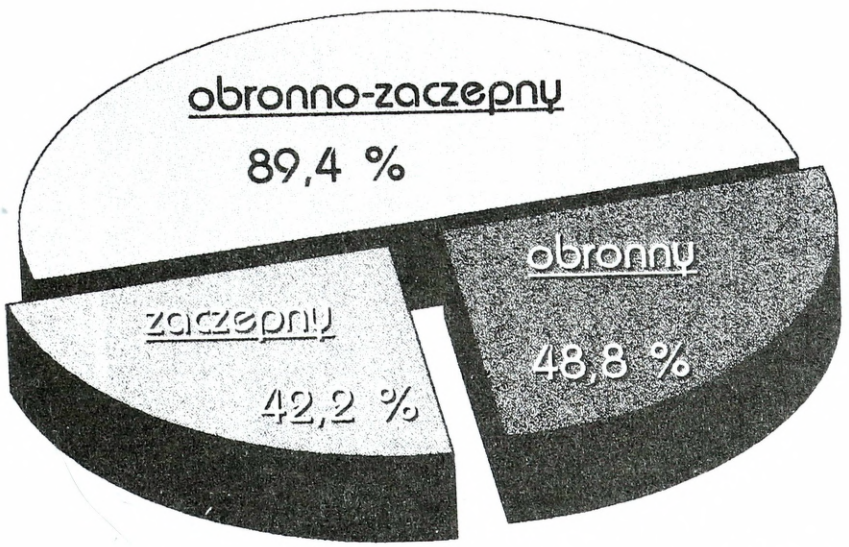

Jaki sposób użycia sił powietrznych w działaniach bojowych powinien być priorytetowy ?

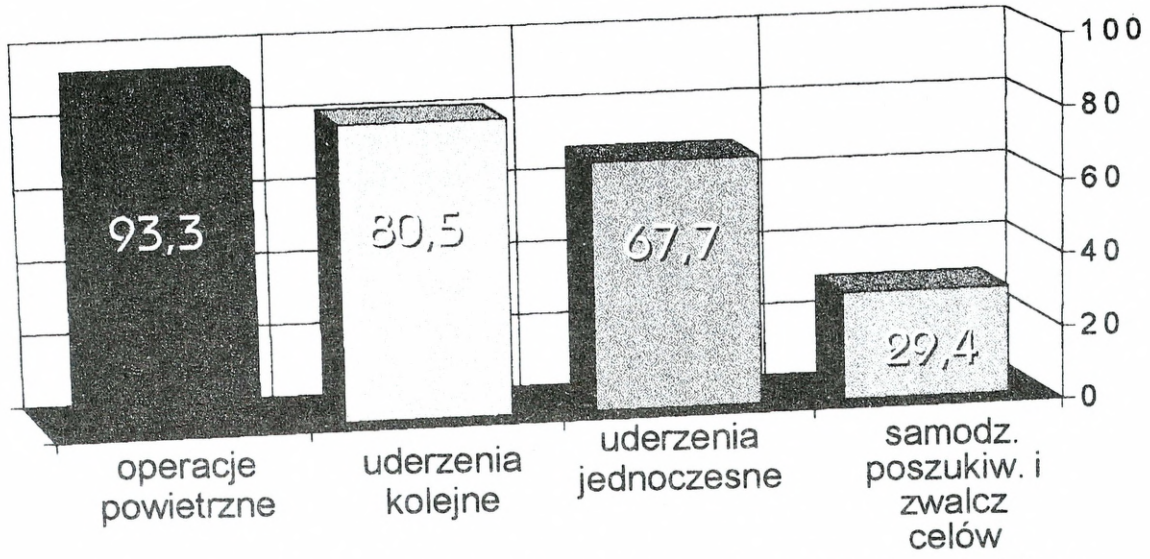

Jakie formy i sposoby działań sił powietrznychzapewniają największą skuteczność odstraszania militarnego ?

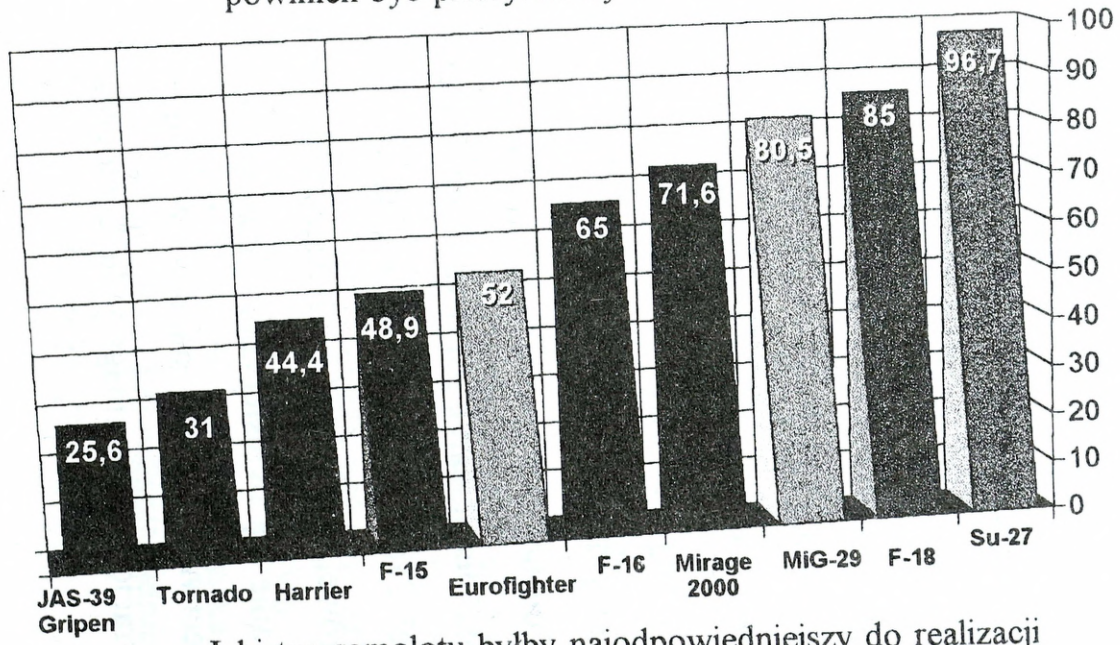

Jaki typ samolotu byłby najodpowiedniejszy do realizacji odstraszania militarnego ?

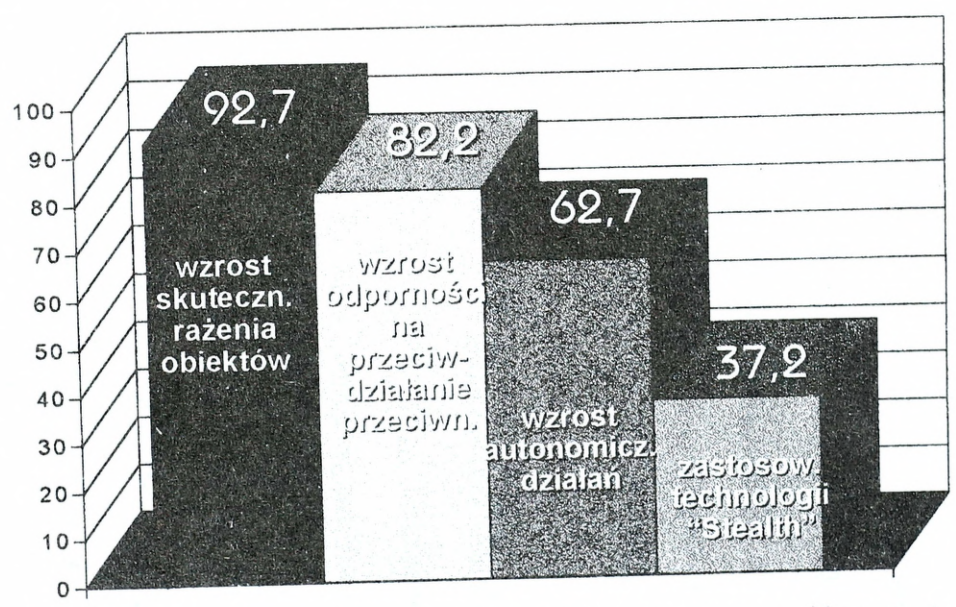

Jakie kierunki rozwoju sił powietrznych mogą zapewnić wzrost wiarygodności i skuteczności odstraszania militarnego ?

Opinie respondentów dotyczące użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym.

Załącznik 5

SPRAWOZDANIE

z sympozjum naukowego odbytego w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie w dniu 29.11.1995 r. na temat: „Odstraszanie militarne w strategii obronnej państwa nienuklearnego"

Celem sympozjum była weryfikacja wyników badań dotyczących strategii i sił odstraszania militarnego państwa nienuklearnego.

Sympozjum odbyło się w Wydziale Strategiczno-Obronnym AON z udziałem wybitnych specjalistów wojskowych i cywilnych reprezentujących Sztab Generalny WP, Akademię Obrony Narodowej, Dowództwo WLOP, Instytut Lotnictwa i Wyższą Szkołę Oficerską Sił Powietrznych.

W referacie wprowadzającym, autor przedstawił wyniki dotychczasowych badań dotyczące odstraszania militarnego. W oparciu o wyniki badań doświadczeń odstraszania militarnego zaprezentowane zostały propozycje jego wykorzystania we współczesnych warunkach przez nienuklearne państwo średniej wielkości. Przedstawione zostały cele, typologia, uwarunkowania i istota odstraszania militarnego. Wskazano na przydatność odstraszania militarnego jako niekonfrontacyjnej drogi stabilizowania pokoju i przeciwdziałania sytuacjom konfliktowym w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa średniej wielkości. W zakończeniu swojego wystąpienia autor powtórzył zawarte w tezach zagadnienia budzące wątpliwości i wymagające wyrażenia opinii uczestników sympozjum.

Podstawowy problem dotyczył możliwości realizacji odstraszania militarnego przez nienuklearne państwo średniej wielkości. Opinie dyskutantów były podzielone. Część dyskutantów wyraziło opinię, że odstraszanie jest atrybutem broni jądrowej, natomiast w odniesieniu do broni konwencjonalnej zasadne jest posługiwanie się określeniami: *„odstręczanie"*, *„zniechęcanie"*, *„powstrzymywanie"*. Przeciwnicy takiego stanowiska argumentowali, że odstraszanie konwencjonalne ma rację bytu, wymaga jednak zapewnienia wiarygodnej groźby będącej instru-

mentem odstraszania. Jej osiągnięcie wymaga dysponowania skutecznymi środkami rażenia, zdolnymi spowodować duże straty. Zdecydowana większość uczestników sympozjum podzieliła pogląd o możliwości realizacji odstraszania konwencjonalnymi środkami walki.

Kolejny problem dotyczył przydatności odstraszania konwencjonalnego w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa średniej wielkości. Część uczestników sympozjum wyraziło opinię, że odstraszanie jest funkcją potencjału militarnego państwa i naturalnym składnikiem każdej strategii obronnej. Przy czym większa zdolność obronna oznacza większą wiarygodność i skuteczność odstraszania. Większość wyrażała opinię, że odstraszanie konwencjonalne jest przydatne w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa, jednak nie może być osiągnięte w sposób samoistny jak odstraszanie nuklearne. Podkreślono, że odstraszanie konwencjonalne jest trudniejsze i wymaga spełnienia określonych warunków aby osiągnęło niezbędną wiarygodność i mogło funkcjonować. Wyrażono opinię, że odstraszanie konwencjonalne wymaga systemowych zabiegów na szczeblu państwa i sił zbrojnych aby było przydatne. Wskazano, że jednym z racjonalnych rozwiązań jest przyjęcie strategii odstraszania militarnego jako podstawy bezpieczeństwa państwa. Takie rozwiązanie może zapewnić bezpieczeństwo państwa o ograniczonym potencjale bojowym i możliwościach finansowych nawet wobec silniejszego przeciwnika. Odstraszanie militarne znajduje aprobatę społeczności międzynarodowej, ponieważ stabilizuje sytuację i dotyczy zachowania podstawowych egzystencjalnych wartości narodu drogą niekonfrontacyjną. W toku dyskusji wyrażono opinię o przydatności odstraszania konwencjonalnego w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa.

Kontrowersję wzbudzał problem zapewnienia wiarygodnej groźby przy niedostatku potencjału militarnego. W wyniku dyskusji akceptację zyskał pogląd, że **zapewnienie wiarygodnej groźby w odstraszaniu konwencjonalnym jest możliwe pod warunkiem zespolenia zdolności defensywnych na własnym terytorium z ofensywnymi działaniami odwetowymi na obszarze przeciwnika**. Takie rozwiązanie, jak podkreślano, zapewni racjonalne wykorzystanie istniejącego potencjału bojowego sił zbrojnych i systemu pozamilitarnego.

Kolejnym problemem była sprawa wyboru obiektów uderzeń, których zniszczenie mogłoby powstrzymać przeciwnika przed agresją, bądź jej kontynuowaniem. Podzielając słuszność wyboru obiektów nuklearnych, chemicznych, ekologicznych, przemysłowych i militarnych w celu stworzenia wiarygodnej groźby, wskazano na szereg uwarunkowań etyczno-prawnych. Powyższe zastrzeżenia powinny być uwzględnione jeśli odstraszanie ma nadal utrzymać aprobatę środowiska międzynarodowego. Wskazano na potrzebę pogłębienia badań w tym obszarze.

W czasie sympozjum **podzielono opinię o pierwszoplanowym znaczeniu działań odwetowych** w odstraszaniu konwencjonalnym i potrzebie dysponowania dalekosiężnymi i odpornymi na przeciwdziałanie przeciwnika systemami broni. Siły decydujące o wiarygodności strategii odstraszania można określać mianem sił odstraszania militarnego. W ich składzie, obok lotnictwa, mogą być rakiety balistyczne, pociski samosterujące, grupy dywersyjno-rozpoznawcze, a także środki walki radioelektronicznej i systemy dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych. W toku dyskusji podkreślono znaczenie oddziaływania psychologicznego i propagandowego dla zapewnienia wiarygodności odstraszania.

Ponadto zwrócono uwagę na znaczenie działań defensywnych na własnym terytorium, w tym również działań partyzanckich dla wzmocnienia zdolności odstraszania. Wskazano na przydatność wojsk aeromobilnych. Wyrażono opinię o potrzebie wybiórczego inwestowania w siły odstraszania militarnego w celu zapewnienia większej skuteczności bojowej.

Podkreślano militarny i psychologiczny aspekt odstraszania. Dotychczas działania psychologiczne nie były eksponowane, a w odstraszaniu militarnym spełniają ważną rolę. Wskazano na szczególną przydatność samolotów bezpilotowych w odstraszaniu konwencjonalnym. Prace nad takimi samolotami są zaawansowane w Instytucie Lotnictwa (program ĆMA i MACZUGA). Samoloty takie mogą być stosowane do realizacji zadań rozpoznawczych i odwetowych. Charakteryzują się one zdolnością łatwego przenikania w głąb obszaru przeciwnika, skrytością działań i zdolnością uzyskania zaskoczenia. Bezpilotowy samolot „Maczuga" może przenosić ładunek o wagomiarze 1000 kg na odległość do

1000 km. Podkreślano również, że odstraszanie wymaga zachowania określonego stopnia tajemnicy, aby zapewnić pewną dozę niepewności. Odstraszanie wymaga działań na granicy prawa. Ma ono swój wymiar egzystencjalny i aspekt moralny. Z punktu widzenia nauki Kościoła jest warunkowo dopuszczalne jako etap do całkowitego rozbrojenia.

W podsumowaniu dokonanym przez przedstawiciela Wydziału Strategiczno-Obronnego podkreślono, że próba implantacji teorii odstraszania nuklearnego na grunt państwa średniej wielkości jest zamierzeniem cennym poznawczo i użytecznym dla praktyki. Przyjęcie koncepcji odstraszania wymaga określonego kształtu sił zbrojnych i utrzymywania ofensywnych środków walki. Lotnictwo jest jednym z wiarygodnych środków realizacji strategii odstraszania. Dalszych ustaleń wymaga powiązanie koncepcji odstraszania z innymi elementami odstraszania. Potrzebne jest również rozwinięcie teorii odstraszania przez uszczegółowienie koncepcji użycia sił i środków oraz określenie sposobów wykonywania zadań.

W sumie założony cel sympozjum został osiągnięty. Sympozjum pozwoliło zweryfikować wyniki dotychczasowych badań oraz ukierunkować dalsze badania w celu sformułowania propozycji ostatecznych rozwiązań, dotyczących użycia sił powietrznych w odstraszaniu militarnym nienuklearnego państwa średniej wielkości.

Załącznik 6

SPRAWOZDANIE

z sympozjum naukowego odbytego w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie w dniu 16.05.1996 r. na temat: „Siły powietrzne w odstraszaniu militarnym"

Celem sympozjum była weryfikacja wyników badań dotyczących zadań, form i sposobów działań sił powietrznych w odstraszaniu militarnym nienuklearnego państwa średniej wielkości.

W sympozjum uczestniczyli znawcy problematyki strategii wojskowej i sił powietrznych reprezentujący Sztab Generalny WP, Akademię Obrony Narodowej, Dowództwo WLOP, 4 Korpus Lotniczy, Korpus Obrony Powietrznej, Wyższą Szkołę Oficerską Sił Powietrznych oraz dowództwa związków taktycznych i oddziałów lotnictwa.

W referacie wprowadzającym autor przedstawił wyniki dotychczasowych badań dotyczące walorów bojowych współczesnych sił powietrznych, ich roli w konfliktach zbrojnych oraz przydatności w realizacji odstraszania konwencjonalnymi środkami walki. Wskazał ich przydatność w realizacji zadań odwetowych na obszarze przeciwnika i obronnych w systemie obrony powietrznej. Podkreślił zdolność sił powietrznych do prowadzenia samodzielnych operacji powietrznych o charakterze obronnym i odwetowym. Następnie powtórzył zawarte w tezach zagadnienia budzące wątpliwości i wymagające wyrażenia opinii uczestników sympozjum. Dotyczyły one przydatności sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym, ich możliwości bojowych, zadań i warunków ich wykonywania, form i sposobów działań bojowych oraz problematyki dowodzenia i zabezpieczenia. W toku dyskusji wyrażono aprobatę, co do przydatności sił powietrznych w odstraszaniu militarnym oraz skuteczności działań bojowych w powietrznych operacjach obronnych i odwetowych.

W dyskusji nad zadaniami sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego większość uczestników sympozjum opowiedziała się za potrzebą podjęcia zdecydowanych działań odwetowych na obszarze przeciwnika w celu zapewnienia wiarygodności odstraszania. Podkreślali oni większą zdolność spowodowania dużych strat takimi działaniami, wpływania na postawę gremiów kierowniczych i społeczeństwa agresora, a także duży efekt psychologiczny takich działań. Wyrażono opinię, że współczesne siły powietrzne, a szczególnie lotnictwo, jest w pełni predysponowane do skutecznego wykonywania zadań odwetowych na terytorium przeciwnika.

Podkreślono potrzebę połączenia (szczególnie w początkowej fazie agresji) **działań obronnych i odwetowych**. Podzielając opinię o priorytetowej roli sił powietrznych podkreślano znaczenie lotnictwa myśliwsko-bombowego (wielozadaniowego) w realizacji zadań odwetowych oraz wskazano potrzebę posiadania systemów broni zdolnych do dalekosiężnego oddziaływania na obiekty na terytorium agresora. Powyższy problem ma szczególne znaczenie w okresie przebudowy modelu naszych sił zbrojnych. Zwrócono uwagę, że przyjęcie obronnej doktryny militarnej państwa nie jest równoznaczne z rezygnacją z działań ofensywnych. Obrona może być skuteczniejsza poprzez zachowanie zdolności zadawania strat przeciwnikowi na jego terytorium. Siły powietrzne powinny dysponować samolotami myśliwsko-bombowymi (wielozadaniowymi) o zasięgu 1500-2000 km; udźwigu 5-8 ton i wyposażonymi w urządzenia precyzyjnej nawigacji i systemy precyzyjnego rażenia celów. Wskazano, że dla skutecznej realizacji zadań odwetowych należy posiadać przynajmniej 100-120 takich samolotów. Nie wyklucza się możliwości realizacji odstraszania poprzez uderzenia odwetowe mniejszą ilością samolotów rekompensując ich ilość jakością, finezyjnym użyciem i wysokim kunsztem przygotowania załóg.

Wskazano, że **podstawową formą użycia sił powietrznych w strategii odstraszania konwencjonalnego powinny być operacje powietrzne**. Operacje te mając charakter odwetowy powinny być zawczasu zaplanowane i przygotowane według określonych wariantów oraz przećwiczone.

Kontrowersję wzbudziła sprawa celowości eskalacji działań odwetowych w zależności od rozwoju sytuacji. Potrzebę eskalacji odwetu uzasadniano koniecznością rozważnego użycia sił w początkowej fazie konfliktu, aby nie doprowadzić do nadmiernej eskalacji działań bojowych.

Rzecznicy zdecydowanego zmasowanego uderzenia odwetowego realizowanego wraz z rozpoczęciem agresji uzasadniali swoje stanowisko niedostatkiem środków odwetowych państwa nienuklearnego i potrzebą osiągnięcia wiarygodnego argumentu wpływającego na postawę i motywację agresora.

Ostatecznie uznano, że należy przygotować kilka wariantów użycia sił odwetowych, a o wyborze określonego wariantu powinien przesądzić rozwój sytuacji polityczno-militarnej i rozmach ewentualnej agresji.

W realizacji powietrznej operacji odwetowej wskazano na potrzebę prowadzenia działań pozoracyjnych i demonstracyjnych, maskowania i dezinformacji oraz walki radioelektronicznej, a także czynne i bierne obezwładnianie środków obrony powietrznej przeciwnika. Podkreślano potrzebę scentralizowanego dowodzenia działaniami sił powietrznych oraz dostosowania systemu dowodzenia i logistycznego do wymogów tej strategii. Akceptację uzyskały rezultaty badań dotyczące wyboru obiektów ataku na obszarze agresora. Za najbardziej groźne dla otoczenia i skuteczne z punktu widzenia celów strategii są obiekty nuklearne, chemiczne, a następnie przemysłowe, militarne i ekologiczne. Przyjęcie wariantu eskalacyjnego użycia sił odwetowych pozwoliłoby zwiększać skalę destrukcji w zależności od potrzeb.

Negatywnie odniesiono się do powietrznych operacji uprzedzających. Uznano, że przeprowadzenie takiej operacji byłoby sprzeczne z założeniami doktryny obronnej i nie znalazłoby zrozumienia w środowisku międzynarodowym. Ponadto w toku sympozjum dyskutanci zwrócili uwagę, że w przypadku braku wystarczających środków i możliwości na realizację klasycznej strategii obronnej strategia odstraszania nie ma alternatywy.

Podkreślano, że **odstraszanie jest ideałem sztuki wojennej państwa broniącego się**.

Niektórzy dyskutanci podkreślali, że siły powietrzne nie są jedynym środkiem odstraszania, jednak są tym środkiem walki, który nie powinien dopuścić do uzyskania zaskoczenia przez przeciwnika.

Podkreślano, że samolot jest na tyle złym środkiem obrony, co dobrym środkiem ataku i dlatego lotnictwo powinno być użyte w działaniach bojowych przede wszystkim w sposób ofensywny. Wskazywano, że ataki lotnictwa na system energetyczny w Korei i Wietnamie doprowadziły do zakończenia wojny. Wskazano również na znaczenie transportu i systemów informatycznych w funkcjonowaniu współczesnych państw. Obiekty uderzeń powinny być tak dobrane aby ich zniszczenie powodowało również określone skutki polityczne.

Podkreślano, że odstraszanie militarne wymaga ukształtowanej teorii, która może stanowić podstawę do praktycznych rozwiązań. Teoria odstraszania musi być uniwersalna, a nie odniesiona do warunków konkretnego państwa.

Zwracano uwagę, że w naszych warunkach przyszłościowe potrzeby sił powietrznych nie są uwzględniane, o czym świadczy przyznany budżet na siły powietrzne w 1996 roku w wysokości 22%, gdzie w państwach Europy Zachodniej wynosi on co najmniej 40%.

W sumie sympozjum pozwoliło osiągnąć założone cele. W toku dyskusji potwierdzono priorytetową rolę sił powietrznych w odstraszaniu konwencjonalnym oraz pierwszoplanową rolę lotnictwa w działaniach odwetowych. Zaakceptowano operacje powietrzne jako podstawową formę użycia sił powietrznych, a także proponowane obiekty uderzeń. Wskazano na potrzebę dalszego rozwijania teorii odstraszania konwencjonalnego oraz wypracowania sposobów zapewniających większą skuteczność i wiarygodność tej strategii.

Załącznik 7

METODYKA OCENY POTENCJAŁU BOJOWEGO SIŁ POWIETRZNYCH

W strukturze potencjału bojowego sił powietrznych można wyodrębnić składowe wymierne i niewymierne. Obok ilości środków walki (samolotów, zestawów rakietowych) istotne znaczenie ma przewaga technologiczna, a więc ich jakość, która jest trudno wymierna. Z tego powodu podjęta została próba opracowania metodyki oceny potencjału bojowego sił powietrznych, aby w porównaniach posługiwać się wartościami w miarę wymiernymi.

Studia materiałów źródłowych oraz przeprowadzona analiza matematyczna upoważniają do sformułowania zaprezentowanej poniżej metodyki.

Potencjał bojowy sił powietrznych można określać zależnością matematyczną będącą iloczynem kryterium podstawowego i pierwiastka n-tego stopnia z iloczynu n-tej ilości kryteriów istotnych[2]. Za pomocą wzoru matematycznie można tę zależność przedstawić następująco:

$$J = Kp \sqrt[n]{n \cdot Ki} \qquad (1)$$

gdzie: J - jakość przedmiotu oceny

Kp - kryterium podstawowe

Ki - kryteria istotne

n - ilość kryteriów istotnych

W ocenie potencjału bojowego sił powietrznych za podstawowe kryterium została przyjęta efektywność uzbrojenia. Zasadność takiego postępowania wynika zarówno z przeprowadzonej analizy uwarunkowań użycia sił powietrznych, jak również opinii ekspertów. Natomiast za istotne zostały przyjęte następujące kryteria: czas reakcji ogniowej na możliwe zagrożenie, mobilność przestrzenna oraz możliwości wykorzystania potencjału bojowego sił powietrznych. Dla oznaczenia poszczególnych kryteriów przyjęte zostały następujące symbole:

Psp - potencjał bojowy sił powietrznych

---

[2] *W. ŚWIĄTNICKI, Podstawy metodyki oceny jakości lotnictwa frontowego, Warszawa 1980, s. 104.*

Eu - kryterium efektywności uzbrojenia

Mp - kryterium mobilności przestrzennej

Tr - kryterium czasu reakcji na możliwe zagrożenia

Wb - kryterium możliwego wykorzystania bojowego.

Dla liczbowego wyrażenia wartości powyższych kryteriów została przyjęta skala od 0 do 1, która zapewnia zobiektywizowaną i wymierną ocenę efektywności sił powietrznych za pomocą następującej zależności matematycznej:

$$Psp = Eu \sqrt[3]{Mp \cdot Tr \cdot Wb} \qquad (2)$$

Potencjał bojowy sił powietrznych (Psp)

Przez potencjał bojowy sił powietrznych rozumie się ogół jego możliwości niszczenia (rażenia) obiektów naziemnych, powietrznych i morskich, zdolność przestrzenną działań bojowych i reagowania na zmieniającą się sytuację oraz stałe możliwości dyspozycyjne ogółu sił (gotowość bojowa) oraz autonomiczność realizacji zadań bojowych.

Kryterium efektywności uzbrojenia (Eu)

Pojęcie „uzbrojenie" służy w tym kontekście do oceny broni, w którą wyposażone są komponenty sił powietrznych przeznaczone do prowadzenia działań ogniowych. Przy ocenie potencjału bojowego sił powietrznych dla potrzeb odstraszania militarnego został uwzględniony potencjał bojowy lotnictwa i naziemnych środków obrony powietrznej. Przez kryterium efektywności uzbrojenia sił powietrznych należy rozumieć skuteczność rażenia obiektów, a więc jakie obiekty, ile, gdzie i w jakim stopniu zostaną zniszczone przez siły powietrzne. W strukturze potencjału bojowego sił powietrznych można wyróżnić kryteria podstawowe istotne i mniej istotne. Za podstawowe kryterium potencjału bojowego sił powietrznych uznano efektywność uzbrojenia (Eu). Wynosząc wartość tego kryterium przed pierwiastek nadano mu priorytet wartościowy.

Kryterium mobilności przestrzennej (Mp)

Kryterium mobilności przestrzennej (Mp) wyraża zdolność zmiany dyslokacji środków walki sił powietrznych, a więc ich zdolność przemieszczania (mobil-

ność) i oddziaływania na obiekty ataku w różnych rejonach (miejscach). Parametrami tego kryterium są odległości, które może pokonać oceniany podsystem, na terenie własnego kraju lub w głąb ugrupowania agresora. Z punktu widzenia potrzeb strategii odstraszania konwencjonalnego bardzo istotnym parametrem w ramach tego kryterium jest zasięg działań bojowych (rażenia) w głąb obszaru agresora (taktyczny promień działania).

Kryterium czasu reakcji na możliwe zagrożenia (Tr)

Kryterium to wyraża zdolność reakcji sił powietrznych na określone działania przeciwnika w określonym czasie. Uwzględnia ono zakładane stopnie gotowości bojowej oraz pośrednie czasy realizacji przedsięwzięć warunkujących ostateczny termin reakcji ogniowej.

Powyższe kryterium wyraża specyficzne właściwości bojowego użycia środków walki sił powietrznych, które mają wpływ na ostateczny termin działań bojowych.

Przykładowe obliczenia potencjału bojowego sił powietrznych (Psp) - których wyniki końcowe przedstawiono poniżej - dokonano dla dwóch wariantów dotyczących warunków optymalnych i niekorzystnych.

$$Psp = Eu \sqrt[3]{Mp \cdot Tr \cdot Wb}$$

	Eu	Mp	Tr	Wb
Warunki optymalne	0,95	0,9	0,9	0,9
Warunki niekorzystne	0,8	0,8	0,9	0,7

I. Warunki optymalne:

$$Psp = 0,95 \sqrt{0,9 \cdot 0,9 \cdot 0,9} = 0,855$$

II. Warunki niekorzystne:

$$Psp = 0,8 \sqrt{0,8 \cdot 0,9 \cdot 0,7} = 0,637$$

Zastosowanie przedstawionej metody pozwala na szacunkowe określenie potencjału bojowego sił powietrznych, poszczególnych aktywnych rodzajów wojsk (lotnictwa, wojsk rakietowych, artylerii), a także stosowanych systemów uzbrojenia, porównanie ich potencjałów bojowych oraz wybór najskuteczniejszego środka walki.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 57715